

II. /169.

POSZAKOWSKI Jan ks.

Konfessya albo wyznanie wiary
jednostaynym konsensem y zgodą
wszystkich zborow kalwińskich ułożo-
ne, a przez ... roztrząsione

Warszawa 1742 [Druk.] Drukarnia
J.K. Mei Coll. Soc. Jesu 16° s. 8 nlb., 400,
3 nlb.

EST-1985

KONFESSYA 169

Albo wyznanie Wiary

Jednostaynym konsensem y zgodą wszystkich Zborow
Kálwińskich

U Ł O Z O N E.

A PRZEZ

W. Xiędza JANA POSZAKOWSKIEGO

Soc: *JESU Collegium* Nieświńskiego Rektora

R O Z T R Z ą S N I O N E.

Jeżeli się zgadza z Słowem Bożym y z Náuką starodawnego
Kościoła?

Zá Pásterską Benedykcyą y hoyną Munificencyą,

JASNE WIELMOZNEGO w BOGU NAYPRZEWIELEBNIYSZEGO
JMCI Xiędza

ANTONIEGO

á Dembowa Gura

DEMBOWSKIEGO

BISKUPA Płockiego,

Na zbawienie Dusz ludzkich do Druku

P O D A N E.

w WARSZAWIE

w Drukárni J. K. Mći Collegij *Societatis JESU*, Anno Domini 1742.

In Avitum Decus
ILLUSTRISSIMI PRÆSULIS



Bella geri placeat fidei si dicitis hostes,
Ocyus & pugnae martia signa date.
J. Liber in medios hostes, victorq; triumphas,
Præsidium tutum PRÆSULIS Hasta facit.



DEDICATIO.



Eccliari Superum beneficio or-
dinatum est, PRÆSUL JLLU-
STRISSEME, ut opus hoc, dete-
gendos confutandosq; Acatholi-
corum errores palam præferens, sub tam po-
tentis Patroni clientela, in publicum prodeat;
quem Pontificio regimini subiecta Ecclesia, vi-
gilantissimum veneratur Pastorem, Patria pur-
puratum adorat Patrem, Heresis suorum

*scelerum vindicem reformidat. Neq̄ nobis
majus feliciusq̄ augurium contingere potest,
quam sub Tuis auspicijs, hæresum dogmata
ab animis mortalium propulsanda, in lucem
protrudere; cujus Nominis autoritas ac
omnimoda virtutis, quâ effulges, decus; æquos
benevolosq̄ animos omnium pollicetur. Ita
enim sive Numinis dono, seu naturæ beneficio
comparatum est, ut virtute dignitateq̄ præ-
stantes Viri, ipsâ sui Nominis famâ ad res
tractandas, plurimum emolumentum conferant,
amoresq̄ hominum, in partem utramq̄ pro
imperio facile trahant. Quod, utinam suo
bono, animæq̄ emolumento experiantur illi,
qui pravis dogmatibus imbuti, ab Ovili Christi
aberrant, jugum Domini excutiunt; utinam
Catholicæ veritatis patentibus argumentis,
Tuæq̄ PRÆSUL ILLUSTRISIME, sanctio-
ris vitæ exemplis moti, & Religionem ample-
ctantur, quam tanto studio Pastor Vigilanti-*

tissime tueris ac promoves, & virtutem secten-
tur, quam imitandā in compendio exhibes. Ita
enim naturæ muneribus, gratiæq; donis Te
instructū cernimus, ut illicò absolutissimæ virtutis
Ideam, ac exactam Christianæ vitæ normam,
in Tuo animo, vultu, pectore relucentem, ceu
in nitida crystallo intueamur. Ast inter cæ-
tera, primas obtinet partes, continuoq; se ope-
re manifestat, indefessum in Religionem studi-
um, Pastoralisq; Officij sollicitudo, fides in Prin-
cipem, in Patriam charitas. Suscepisti hanc
Sacri muneris Provinciam, ut campum bene-
merendi de Religione ac Ecclesia nactus, conce-
ptum animo zelum, latissimè diffunderes, exem-
ploq; cæteris præires, quonam modo suscepti Of-
ficij partes implere possent ac debeant. Neg-
satis esse judicas, è Pontificia Cathedra, veluti
è specula, vigilantie Pastoralis oculo, communi
Ecclesie, subjectiq; populi bono prospicere, nisi
præsens ad Spiritualem opem ferendam, ubiq;

adesses, nullis impēsis, nullis laboribus parcens.
Unde, non Te viarum incommoda, non locorum
tot intervallis sejundtorum distantia, non aëris
inclementia Cæliq̃ intemperies, à suscepto Pastro-
ralis curæ dimovent proposito, omnia suffers,
omnia sustines, ut Christum lucrifacias, anima-
rumq̃ salutem, cui omne studium, contentio-
nem, animi corporisq̃ vires, vitam deniq̃ ipsam
tantopere impendis, promoveas. Ec quis est,
qui non videat, quoties Sacris ædibus, Pontificiæ
Tuae potestati subjectis, vultum inseris; toties
omnia, quæ aut situ squallida, aut vetustate
collapsa sunt, ad pristinam formam splendo-
remq̃, Tuo imperio, nutu, consilio, impensis
redeunt. Toties mirantibus populis, quibus
instituentis atq̃ instruendis ad bonam rectamq̃
disciplinam totus incumbis, Et pietatem verbis
instillas, Et exemplo præsulges, quoties aut ple-
bem erudis, aut Sacris muneribus intentus de-
fungeris.

Et hæc sunt, (ut cætera ne longior sim præ-
tere-

teream) Tui propensissimi in Religionem ani-
mi argumenta. At quæ in Principem fides
ac obsequium? Testis est immortalis gloriâ di-
gnus, Serenissimus AUGUSTUS II. Poloniarum
Rex, cui tam gratus tamq̃ acceptus fueras,
ut à Tuo ore pendere, Tuis prudentissimis inniti
consilijs, in animo concluderet. Testatur etiam-
num Serenissimi ac Potentissimi AUGUSTI III.
Regius favor, quo Te, resq̃ Tuas prosequitur,
prosequeturq̃ deinceps, pro Tuis meritis, pro
sua innata benevolentia.

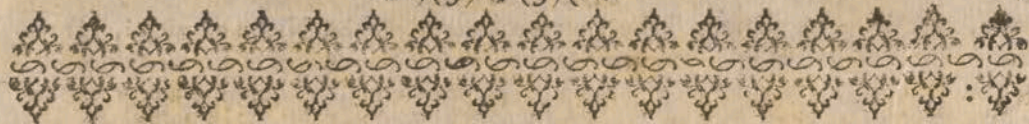
Quæ demum Tua in Patriam charitas? palam
sunt ac in oculis omnium, tot exantlati pro salute
Reipublicæ labores, tot impensæ bono communi
curæ, sive dum in Senatu privatis publicisq̃ ades
cōsilijs, sive dum gravibus succurris negotijs, sive
dum speciosis Honoribus, cum laude fungeris,
ut nemo dexterior, fortunatior nemo extiterit.
Quem enim tam disertum, tam solertem, tam
peritum in rebus tractandis, Patria experta
est; in tot obitis sapienter functionibus, tot
con-

confectis feliciter negotijs. Unum ex pluribus
in medium profero, illum scilicet Radomiensis
Commissionis publicum actum, cui PRÆSUL
JLLUSTRISSIME cum potestate præeras.
Tua autoritate, prudentiâ, dexteritate stetit,
ut omnia ad vota populi, ad Curiae expectatio-
nem, ad Patriæ emolumentum, feliciter æq̃ ac
sapiēter componerētur. Quid plura memorem?
quæ orbi nota sunt, quæ Patria univèrsa mira-
tur, unum super est ut proferam, nempe, uti-
nam Te diu sospitem, diu incolumem Superi ser-
vent, pro Religionis bono, Patriæ commodo,
nostro solatio.

Ita precatur

JLLUSTRISSIMÆ ac REVERENDISSIMÆ
DOMINATIONIS VESTRÆ.

Typographia Collegij Varlavienſis
Societatis JESU.



I.
CZĘŚĆ

Ukazuje, że Confessia Wiary Kalwińskiej w powszechności o Kościele Chrystusowym nie zgadza się z słowem Bożym y z nauką starodawnego Kościoła.

M O W A

Do P P. Dyssydentow Zborow Kálwińskich.

I. **M**iałem honor Roku 1733. w Osobie J. M. Pana Tomasza Wołana Cześnika Oszmiańskiego osiárować W. Mściom Xiążkę názwaną: *Nauka P P. Dyssydentow, z nauką starodawnego Kościoła zmešona*, á to ná protestácyą W. Mściow, iákobyście tak wierzyli y wyznawali, iáko wierzył y wyznawał starodawny Kościół: gdzie authentycznie przełożyłem z jedney strony naukę Janá Kalwiná wášzego Reformátora z czterech iego Xiąg Institutionum wyięę, á z drugiey strony naukę starodawnego Kościoła, ktore iešli moi P P. bez passyi uważnie czytá-

liscie, mogliście za pomocą Boską iawnie postrzedz, że iak Niebo od ziemi, tak wásza nauka iest dáleka od nauki starodawnego Kościoła. A przecię przy tym oświeceni, ktoż bład swoy porzucił? kto ná drogę zbawienną, ná drogę prawdy się wrocil? Widzę ia, iż to się z moją pracą dzieie, co się niegdyś działo z Apostolską gorliwością Páwła S. ktory Actor: 28 w Rzymie Zydom od rana aż do wieczorá opowiadał JEZUSA Chrystufa z Moyzefia y Prorokow, á przecię nie wszyscy uwierzyli. Przeto Páweł S. kufznie im rzekł: *Dobrze Duch S. powiedział przez Izaiásza Proroká do Oycom nászych mówiąc: Idź do ludu tego. y mow do nich: uszyna słuchac będziecie á nie zrozumiecie; y widząc, będziecie patrzeni, á nie oglądacie. Ocieżáte bowiem iest serce ludu tego, y uszyna nie słuchali, y oczy swe zamknęli, żeby podobno oczymá nie widzieli, y uszyna nie słyszeli, y sercem nie zrozumieli, y náwrocili się, ábym ich uzdrowił.*

Uchoway Boże moi PP. tak ciężkiey káry Boskiey ná was, áby miało tak ztwardniec serce wásze, żebyście widząc nie widzieli, słyszac nie słyszeli, mając tak wielkie obiaśnienie, w ciemnościach błędow Kálwińskich oślep mácáli, ktore postrzegliście, iż contradictorié sprzeciwiają się prawdzie nauki starodawnego Kościoła.

2. A przestánęz ia dla zákamialości wászey pracowac? przestánęz wászego zbawienia szukac? nie day tego Boże! Chcę was szczerze, koniecznie Bogu, Kościo. łowi iego, y szczęśliwey wieczności pozyłkac, ábym ná wieki Bogá nászego z wami chwalił. Przeto iesli w pomienionej Xiążce zniesieniem nauki wászey z nauką starodawnego Kościoła nie skutecznie wam dopomogłem do uznania prawdy; dalszą przed się biorę pracę, pokázac wam, iż wásza nauka w Konfessyi wiary wászey iednostaynym konsensem wszystkich Zborow przełożoney, dáleka iest od prawdy nam od Boga przez słowo Boże, y przez Kościół Chrystufow obiawieney.

Wy moi PP. w tey Konfessiey wiary wászey, którą ná końcu Psałterzá Dáwidowego, w Berlinie drukowaného, po modlitwach Kościelnych y po Kátechizmie, á w Rupelli álbo a la Rochelle po samey Biblii kładzecie, wyliczywszy árt: 3 Xięgi kánoniczne, piąty ártukuł wiary wászey táki wyznawacie.

3. *Wierzemy, że słowo Boże w pomienionych Xięgách zawárte, pochodzi od Bogá, od ktorego samego bierze powage, á nie od ludzi. Á że to słowo Boże iest reguła álbo práwidłem nśbelkiey prawdy zawierájącym to nśzystko, cokolwiek nam iest potrzebnego do służby Boskiey, y do zbawienia nászego; nie godzi się ludziom náwet y samym Aniołom, cokolwiek do niego przydáwac, umniecsáć, álbo odmieniac. Zkąd idzie, że ani starożytność, ani zwyczaj, ani mnostwo, ani mądrość ludzka, ani sądy, ani áresty, ani Edykta, ani Dekreta, ani Concilia, ani widzenia, ani cudá nie powinny być przeciwné Pisma S. ale é contra, przez Pismo S. nśzystkie rzeczy powinny być exáminowane, regulowane, y reformowane. Y dla tego też przyimujemy trzy Symbolá, álbo Skłády, to iest Apostolski, Niceński, y Athánazego, bo one zgadzają się z słowem Bożym. Te są słowa ártukułu 5. wászey Confessiey: y to to iest naywiéksze y*

nayfundamentálniejſze principium wáſzey Reformy, iáko mowi Turretin ſławny wáſz Miniſter Genewéſki, w kazaniu ſwoim ná Jubileuſz Reformacyey mianym, y do druku podány w Genewie roku 1719.

Nie dysputuję tu teraz o tym artykule Confeſſiey wiary wáſzey, ále tylko to jedno z niego wnaſzam: to moi PP. ná tym fundamencie zakładając wiary wáſzę, powinniſcie mieć zá błęd wſzytkie artykuły Confeſſiey wiary wáſzey, ktore ſię nie zawierają w Piſmie S. y ná nim ſię nie fundują. Muſcie ná to pozwolić; bo wáſzey Reformacyey, to ieſt nayfundamentálniejſze principium, iedynie ſię trzymać Piſmá S. á nic nie przyimować, czego niemáſz w Piſmie S. Bierzmyż w ręce wáſzę Confeſſiá, á obaczmy, ieſli Artykuły oney regulują ſię tym iedynym prawidłem Piſma S. A náprzód zácznijmy od Artykułu powszechnego o Reformacyey Kościoła, ktory ieſt u was w liczbie 31. á potym do innych w pártikulárnym máteryách gradatim poſtąpim: Ten zá Artykuł 31. wáſzey Confeſſiey tak brzmi.

4. *Wierzemy, że żaden nie powinien ſię wdierać powagą ſwoią do rządów Kościoła, ále to powinno ſię ſiać przez elekcyę, ábo wybranie, ile moze być, y ile Bog dopuſzcza. Te przydáemy excepcyę, ábo reſtrykcyę: bo trzeba było podczas; náwet tych oſtátnich czáſon, w ktorych ſtan Kościoła był przerywany, áby Bog extráordynaryjnym ſpoſobem wzbudził pewne Oſoby, ná reſtauracyę Kościoła, ktory był w ruinie y w deſolácyey, ábo w ſpuſtoſzeniu.*

To moi PP. w wáſzym publicznym y iednoſtáynym wyznániu wiary, zá Artykuł wiary macie, Náprzód: że trzeba było podczas, ázeby Bog wzbudził extráordynaryjnym ſpoſobem, pewne Oſoby ná reſtauracyę Kościoła. *Powtore, że Kościół Chryſtufow był przerywany. Potrzebie, że tenże Kościół był przez nieiáki czás w ruinie y w ſpuſtoſzeniu. Po czwárte, że ſamą rzeczą Bog wzbudził extráordynaryjnym ſpoſobem pewnych Mężow ná podźwignienie upádłego, y w ruinie leżącego Kościoła.*

Według zá Artykułu 5. wáſzey Confeſſiey tuż cytowanego, ktorym wyznáwaci, że ſamo Piſmo S. ieſt iedyną regułą wſzelkiej prawdy, powinniſcie te wſzytkie cztery punktá powagą Piſmá S. ſwierdzić, ktore według wyznánia wáſzey wiary wſzytko w ſobie zawiera, á zátym powinneby zawierać y te punktá. Roztrząſnijmyż one poiedynkiem, ieżeli ſię fundują ná Piſmie Świętym? y ieſli ſię w nim zawierają.

ROZDZIAŁ I.

Nie funduje ſię ná Piſmie S. ten punkt, iż trzeba było, ázeby Bog wzbudził pewne Oſoby ná reſtauracyę Kościoła.

5. Bo gdyby trzeba było, ázeby Bog nádzwyczajnym ſpoſobem wzbudził oſobliwych mężow ná reſtauracyę y ná podźwignienie upádłego ſwego Kościoła, to by náprzód muſiało neceſſarió być przepowiedziáno w Piſmie S. ktore náſ náucza,

iz kiedy z postanowienia Boskiego potrzebá byſo, áżeby Bog wzbudził oſobliwych ludzi ná ogłoszenie woli Boskiej, to oni byli obráni, postanowieni od Bogá y przepowiedzeni przed ich przyſciem. Náprzykład, kiedy Jeremiaſz był poſłany do ludu Zydowskiego, Bog go wybrał y postanowił go już przedtym Prorokiem Hier: 1. v. 5 *Nim cię uformowałem w żywocie Mátki twej, znałem cię, nim wyſzedłeś z wnętrzoſci icoj, poświęciłem cię, y Prorokiem między Narodami uczyniłem. v. 10. y postanowiłem cię nád narodami y Kroleſtwy.*

Trzebá byſo z dyspozycyi Boskiej, áżeby Jan Chrzciiciel był wyſłany przeſłán-
cem Meſyjaſzá, to był on przepowiedziány przez Proroká Maláchiáſzá c. 3. v. 1. *Oto ja poſłam Anioła mego, który przygotuje drogę przed obliczem twoim.*

Trzebá byſo, áżeby Chryſtus Pan przyſzedł ná ten ſwiát, ná odkupienie nas, y ná postanowienie práw káſki, to był przepowiedziány przez Izaiáſzá c. 7. v. 14. *Oto Pánná pocznie, y porodzi Syná, y názwáne Imię jego będzie Emmánuel; y przez ták wielu innych Prorokow, którzy całe życie, ſmierć y zmartwychwſtánie opowiedzieli Zbáwiciela náſzego, iákom pokazał w Xiędze moiej preliminarney: Głos Piſterza názwáney.*

Trzebá byſo, żeby Apoſtołowie byli rozeſłáni po całym ſwiecie: ná opowiadanie Ewángeliey Jeſufowey, to oni byli przepowiedzeni przez Dáwidá Pf: 18. *Ná cały ſwiát rozſełd ſię dzięk iob, y ſławi iob aż do gránic ziemi.*

Trzebá byſo ná mieyſce Judaſzá zdrácy obróc Mácieiá S. to było przepowiedziáno przez Piſmo S. iáko twierdzi Xiáże Apoſtołow Piotr S. Ad. 1. v. 15. *Mężowie Bracia, trzebá, áżeby było wypełnione Piſmo, które przepowiedział Duch S. przez uſtá Dáwidá o Judaſzu: napiſano bowiem ieſt w Xiędze Pſálmow: Biskupſtwo iego, niech weźmie drugi.*

Ná koniec, ieżeli trzebá byſo z ordynacyi Boskiej, áżeby Bog wzbudził oſobliwym ſpoſobem Páwła ná opowiadanie Ewángeliey Jeſufowey Narodom, to był przepowiedziány w owym ſławnym proroctwie Jákobá Pátryárchy, iáko náucza Auguſtyń S. ferm: 14. de SS. mówiąc: *Gdy Jákob Pátryárch błogoſławił ſynom ſwoim przepowiedział o Páwle, coſię z nim ſtác miało. Był zás Páwle, iáko ſam o ſobie ſniadaczy z pokolenia Benjáminá: o Benjaminie zás Jákob moni: Benjamin wilk drapieżny, zżali záuſſe wilkiem drapieżnym? bynajmniey: ále ráno, to ieſt wprzód przywa ſup, á w wieczor, to ieſt nápotym, rozdáie pokármny. To w Apoſtole Páwle ſię wypełniło, bo też o nim to było przepowiedziáno. Poty Auguſtyń.*

6. Podobnym ſpoſobem máj PP. ieżeli trzebá byſo, iáko wy twierdzicie w ſwoiej Confeſſiey wiary, áżeby Pán Bog zbudził extráordynárynym ſpoſobem mężow ná reſtauracyą Kościoła; to muſieli oni byđz przepowiedzeni w Piſmie przez Jeſufa Chryſtuſa, álbo przez iego Apoſtołow; gdyż wſyſtkie wielkie Kościoła Bożego przypádky ſą przepowiedziane w Piſmie. Toć y ták wielka Reforma muſiała być przepowiedziána przez Piſmo S. oſobliwie, gdy przez nią cały Kościół Chryſtuſow miał

być de novo repárowány y odnowiony, który według wáſzey Confessyi Artykułu 28. cále być przestał od tyſiąca y dwuch set lat Kościołem Chrystusowym, gdyż go ná pomienionym mieyscu ták opisuiecie: *Przeto potępiamy zgromádzienia tych, którzy są pod powagą Papieską: bo my wierzymy, że czysta prawda Boska jest od nich odjędzona y odegnána, że Sakraménta u nich są skrócone, zepsowane, zwałcone, poalterowane, y cále zniſzczone, y że superstitia álbo zábobony y bálwochwálstwo u nich pánuie.*

Jednákże lubo przez ták długi czas ſperacie w Biblii, nic takiego jednák w niej do tych czas nie znaleźliſcie, czymbyſcie pokazáli, że trzeba było, áżeby Bog wzbudził extraordynárynym ſposobem mężów ná restauracyą Kościoła. My zaś látwo z Piſná pokazuiemy, że o wáſzych Herztách y o was S. Páweł przepowiedział I. Cor. II. v. 19. *Trzeba, áżeby y Hereſie były.* Judæ v. 18. *Pamiętajcie ná ſłowá, które nam Apoftolowie Jezusa Chrystusa przepowiedzieli, że oſtátnich czasów przyjdą zwodziciele według požádlinoſci ſwoich chodzący.* y Páweł S. I. Tim. 4. v. 1. *Oſtátnich czasów niektorzy odpádną od wiary, pilnujcie duchow błędu y náuk ſátáńskich.* Toż mowi y Piotr S. 2. Petr. 3. v. 3.

7. Powtore, ieżeli trzeba było podczas, náwet y oſtátnich wieków, áżeby Bog wzbudził extraordynárynym ſposobem mężów ná restauracyą Kościoła; proſzę was, powiedzcie mi Imię tych oſobliwych mężów oſobliwym ſposobem od Bogá wzbudzonych. Bo nigdy Bog nie zeznáł oſobliwych mężów ná opowiadanie woli ſwoiey, áżeby ich po imieniu nie znáno. Náprzykád wzbudził P. B g oſobliwego mężá ná Poſełtwo do Pháráoná, y ná wyprowadzenie ludu Izráelskiego z niewoli Égyptſkiej, ten miał Imię Moyzeſz. W nowym teſtámentie wyſtał Bog extraordynárynym ſposobem mężów ná náwrocenie żydow y národow; y ci máją Imię, jeden Piotr, drugi Páweł; toż mowić o drugich Apoftolách. Przeto y wy moi-PP. powinniſcie powiedzieć nam ich imię, Oyczyznę, czas, kiedy przyſzli?

Ilem ſię rázy ktorego z was o to pytał, z áwſze mi odpowiedziáno, iż ci to mężowie extraordynáryni byli Luther y Kálwin, ktorzy obáy w ſwoich Xiegdách popisuią ſię: *że ſwego Ministerium nie wzjęli áni od ludzi, ani przez ludzi, ále od Bogá przez obháwienie.* Jákoż y Theodorus Bezá, nákocháńszy uczeń Kálwiná w żywocie iego ſwiadczy, że Kálwin Roku 1536. będąc obrány zá Páſtorá Geneweńſkiego, złożył formularz wyznánia wiary, według ktorego miał byc formowany nowy Kościół, y uproſił u Mágistrátu, áżeby poſpołtwo po dzieſięciu przyſięgło ná tę Confessyá wiary. Co też uczyniono. W Xiegdze też Pfalmow drukowanych Roku 1607. w Rupelli álbo à-la-Rochelle; gdzie też znáyduie ſię Confessyá wiary wáſzey, ná początku tey Xiegi, kládą ſię te ſłowá: *Dniá 27. Májá Roku 1564. umarł wielki ſługá Boży Jan Kálwin.*

Otoż iuż mamy imię wáſzego mężá extraordynáryinie wzbudzonego, o którym toż ſwiadczą wáſi náprzednieyſi tych wieków Doktorowie, iáko to M. Claude,

M. Pietet &c. że Jan Kálwin był Authorem wáżzey mniemáney Reformácyey. A ia nim pokażę, że ci Reformátorowie nie byli od Bogá zeszáni, ále byli fałszywemi Prorokámi, zwodzicielámi dusz ludzkich, którzy pofałszowali náukę Jezusa Chrystusa, ták w iego wyrokách, iáko y w przykazániách, y których Zbawiciel náš Máth. 7. v. 15. kazał się nam strzedz, o których też Jan S. Apóstól w liście swoim 1. c. 4. v. 1. powiedział: *Naymilsí nie wierzajcie káżdemu duchowi, ále probujcie, iezeli te duchy z Bogá sá: álbowiem wielu fałszywnych Prorokow wyszło ná ten świat.* y S. Páweł 2. Cor. II. v. 13. *Tácy fałszywi Apóstolowie, sá robotnicy chytry, przemieniający się w Apóstolow Chrystusowych: áni to dziew. Sam bowiem Satan przemienia się w Aniolá światłości, nie wielka tedy rzecz jest, iezeli studzy iego przemieniają się niby w Ministrów sprawiedliwości; ktorých koniec będzie według spraw ich.* Nim mówę, to pokażę w drugiey Części, idę do drugiego punktu pomienionego Artykułu wáżzey Confessyey.

ROZDZIAŁ II.

Przeciwny jest Pismu S. drugi Punkt, że Kościół był przerwány.

8. **W**ierzycie moi PP. powtore w pomienionym Artykule 31. wáżzey Confessyey, że *stan Kościoła był przerwány*, to jest: że przed Kálwinem przez kilkónaście wiekow Kościół był zakryty y niewidomy. Czego moi PP. nie tylko nie możecie dowieść z Pismá S. ále raczej cále Pismu S. w tym się sprzeciwiacie, ktore nas náuczają, że Kościół Jezusa Chrystusa ma bydź zázwsze widomy, álbo widzialny. Bo o nim ták mowi Izáiasz Prorok c. 2. v. 2. y Micheasz c. 4. v. 1. *Y będzie ostátecznych dni przygotowany Dom Pański ná wierzebku, y podniesiony będzie nád wszystkie págorki, y płynąć będą wszystkie narody, y przydzie ludzi wiele, y rzeką: Przycobdźcie, á wstąpmy ná górę Pańską, y do Domu Bogá Jákobowego, á náucz nas drog swoich, y będziemy chodzili ścieżkami iego.* Ktore słowa uczą nas, że Kościół Jezusa Chrystusa ma bydź zázwsze widomy. Bo iáko mowi Apóstól Ephes. 2. v. 20. *On jest zbudowany ná fundamencie Apóstolow y Prorokow, ktorzy sá według Augustyná S. onemi gorámi, ktore nigdy nie mogą się skryć.* A iákoż tedy możecie mowić, że piątego álbo szóstego wieku przez różne błędy ták Kościół Chrystusow jest zámiony, y ták zniknął, że nie widomy był áż do czasow wáżzych Reformátorow, ponieważ wyráźnie y ná drugim mieyscu tenże Izáiasz iásnie o tym Kościele Chrystusowym mowi c. 60. v. 15. *Ponam te in superbiam saeculorum, gaudium in generationem & generacionem, & suges lac gentium, & mamilla Regum lactaberis &c.* Położę cię ná przepych wiekow, y ná radość od pokolenia do pokolenia, y będziesz ssał mleko národow, y pierśiami Krolow będziesz kármiony. Co iáwnie pokażuie, że Kościół Chrystusow będzie zázwsze widomy, uśtáwiczny, wieczny y kwitnący w Národách.

To proroctwo się spełniło: bo JEZUS Chrystus mowi do Apostołów y następcow ich, Matt. 5. v. 14. *Wy iesteście światłością światą. Nie może się zakryć miasto na gorze założone: ani zapalają pochodni, y kładą ją pod korzec, ale na świeczniku, ażeby świeciła wszystkim, ktorzy w domu są.* Kościół tedy Chrystusów, Kościół Kátholicki iest tą światłością, tym miastem zbudowanym na gorze, tą pochodnią na świeczniku gorąca, ktorę kto nie widzi, ślepy jest, mowi Augustyn S. Tract. in Joann. á zátym Kościół Chrystusów nigdy nie mógł być niewidomym y zakrytym.

9. Przeto cále nie dorzeczy wási Ministrowie przywodzą ow text Pisma S. Rom. 11. że zá czasów Eliafz Proroká, siedm tysięcy było Prorokow niewiadomych, ktorzy nie nágináli kolan swoich przed Báálem, y ztąd wnoszą, że może trwać Kościół, choćby był nie widomy y zakryty. Bo to pewna rzecz iest, że Eliafz mowiąc: *Et ego relictus sum solus, y ia ieden się zostałem;* mowił o Krolestwie Izraelskim, á nie o Judzkim; bo ten Prorok dobrze wiedział, że tegoż czasu pobożny Krol Jozáfát w żydowskiejey ziemi pánował, y zá niego Kościół Boiki nie tylko był widziany, ale też wielce ná ten czas kwitnący, iáko każdy może widzieć, z. Paralip. c. 17. y c. 19. Wási Reformatorowie chcąc się wysłiznąć z owego zárzutu, kiedy ich Kátolicy się pytáli: A gdzież wász Kościół był przed wászą mniemaną reformą? niemogąc go pokazać, musieli się do tego fortelu uciekác, iż był zakryty y nie widomy, iáko zá czasów Eliafz.

Lecz wszyscy stárodawni Doktorowie náuczają, że záwsze Kościół Chrystusów był, iest, y będzie widomy. Origenes hom. 20. in Joan. mowi: *že Kościół się świeci od wschodu aż do zachodu.* S. Chryzostom homil. in Isai. c. 6. twierdzi, iż *tátwiey zgásić światłość soneczną, niżeli zácmić światłość Kościoła.* S. Augustyn in Pf. 18. zbiciając tenże bład Donátistow, tak mowi: *Expositione de eod. Pf.*

O Pestilentiose, litigiose, pessime, & adhuc errare volens: o superbe fili audi testamentum Patris tui: Ecce quid planius, quid apertius? In omnem terram exivit sonus eorum, & in fines terræ verba eorum. Nunquid expositore opus est? quid contra te conaris? partem vis in lite tenere, qui potes totum in concordia retinere? In sole posuit tabernaculum suum: In manifestatione Ecclesiam suam, non in occulto, non quæ lateat, non velut operta. Ne fortè fiat sicut operta super greges Hæreticorum. Dicitur est cuidam in Scriptura Sancta: quod tu in occulto fecisti, patieris in

O zaráźliwy, o swárliwy, o nic dobrego, y ieszcze błądzić chcący, o pyszny y hárdy synu, posłuchay testamentu Oycá twego: Oto, co iáwniejszego, co jáśniejszego być może? Po wszystkiey ziemi rozszedł się dźwięk ich, y do gránic ziemi słowá ich: Izáli tu tłumáczá potrzebá? ná co przeciwko sobie samemu ufiuiesz? cząstkę w poswarku chcesz mieć, który całą rzecz w zgodzie możesz otrzymác? Ná słońcu położył przybytek swoy, ná jáwie, ná światłości postawił Kościół swoy, nie w skrytości, w ktorej by się táł, iáko zakryty: chybá zakrytym będzie trzodom Heretyckim. Powiedziano

Sole: hoc est occultè malum fecisti, pœnas patieris in omni manifestatione.

In Sole ergo posuit tabernaculum suum. Quid tu Hæretice fugis in tenebras? Christianus es, audi Christum: Servus es, audi Dominum: Filius es, audi Patrem; emendare! revivisce. Dicamus & de te: Mortuus erat, & revixit, perierat, & inventus est.

Non mihi dicas, ut quid me quæris, si peris? Ideo enim te quæro, quia periisti. Noli inquis me quærere. Hoc sane vult iniquitas, qua divisi sumus; sed non vult charitas, qua fratres sumus. Improbus non essem, si quærem servum meum, & improbus dicor, quia quærò fratrem meum? sic sapiat in quo fraterna charitas non est: ego tamen quæro fratrem meum. Irascatur, dum tamen quærat, qui inventus placatur. Quæro inquam fratrem meum, & interpello non contra illum, sed pro illo Dominum meum. Nec dicam interpellans: Domine dic fratri meo, ut dividat mecum hæreditatem, sed dic fratri meo, ut teneat mecum hæreditatem. Quid ergo erras frater? quid per angulos fugis? Quid latitare conaris? In Sole posuit tabernaculum suum.

Et ipse tanquam sponsus procedens. Idem ipse ergo sponsus, ipse posuit in Sole, hoc est in manifestatione tabernaculum suum, hoc est Sanctam Ecclesiam suam.

jednemu w Pismie S. Coś ty w skrytości uczynił, bądźiesz cierpiał ná słońcu, to jest potajemnie źle uczyniłeś, ale kârę odnieśiesz iawnie.

Ná słońcu tedy położył przybytek swoy. Zá coż ty Heretyku uciekasz do ciemności. Jeżeli Chrześcjaninem jesteś, słuchaj Chrystusa; sługa jesteś, słuchaj Pána; synem jesteś, słuchaj Oycá; popraw się, odżyj. Niech mamy y o tobie to szczęście mówić: Umárł był, á odżył, zginął był, á znaleziony jest.

Nie mów mi: ná co mię szukasz, jeśli ja zginąłem. Bo dla tego cię szukam, że zginąłeś. Mówisz nie szukaj mię. To tak mówi nieprawość, którąś się od nas oddzielił; ale nie chce tego miłość, którą Bracia jesteśmy. Zá żeby mi nie miáno, gdybym szukał sługi twego, á jako mi miáno mieć zá źle, że szukam brátá mego? Niech tak trzyma ten, w którym drobiny nie mász miłości Bráterkięy, á ja szukam, y będę szukał Brátá mego. Niech się gniewa, niech się dąsa, á ja go przecię będę szukał, bo znaleziony uspokoi się y podziękuię. Szukam mówię Brátá mego, y modłę się zá nim, nie przeciwko niemu do Pána moiego. A modląc się zá nim, nie powiem: Pánie powiedz Brátu mojemu, á żeby się ze mną dziedzictwem podzielił; ale rzekniy Brátu memu, á żeby otrzymał ze mną dziedzictwo.

Czemu się tedy błąkasz Bracie, czemu się pokątach kryjesz, ná słońcu położył przybytek swoy. A on iako Oblubieniec &c. Ten tedy sam Oblubieniec, ten sam ná słońcu, to jest nie w skrytości, nie w tajemności, ale iawnie, widomie położył przybytek swoy, to jest Święty Kościół swoy.

Poty S. Augustyn.

O Kościele.

Moi PP. Bracia w Chrystusie raymilái, ieśli te słowa tak wielkiego Doktorá, którego sam wász Kálwin słusnie nazywa bystrym Orlem, świadomością y Luminarzem Kościoła Chrystusowego, nie mogą zmiękczyć ferca wászego, y obiaśnić tey prawdy, słusnie mogą mowić z Páwłem S. 2. Cor. 4. v. 3. *Jesli iestne Ewangelia nássa zakryta iest, to tym iest zakryta, ktorzy giną, ktorych rozumy Bog zaslepił niewiernych tego swiatá.* Uważcie dobrze moi PP. strážną sentencyą S. Apostoła przeciwko tym wszystkim ferowáną, ktorzy trzymáią, że Ewangelia, álbo Kościół JEZUSA Chrystusa, iest zakryty, niewidomy, y był przerwany przez wiele wieków.

11. Ná koniec, ieśli Kościół Chrystusow był nie widomy, to ná ten czas przez tak wiele wieków, to iest dáley, niż przez tyśiac lat, owe słowa Chrystusowe rzeczone do Apostołów Matt. 28. v. 19. *Idgc tedy nauczaycie wśystkie Národy, chrzcząc ich w Imię Etc.* y owe Páwła S. 2. Timoth. 4. v. 2. *Opowiaday słowo, napominay wczesnie, niewczesnie, strofuy, pros, grom we wśelkiey cierpliwosci y náuce;* toby mowić ná ten czas te słowa nie były pożyteczne, bo gdyby był zakryty y niewidomy Kościół, toby żadnego nie chrzczono, nie náuczáno, nie proszono, nie napomináno, áni strofowáno. A z drugiey strony, gdy Chrystus każe mieć takiego zá jáwnogrzeszniká y pogániná, to iest zá wyklętego, ktorzyby nie słuchał Kościoła Matt. 18. v. 17. iákby to była rzecz okrutna tego potępiác záto, że nie słuchał Kościoła, który był niewidomy y zakryty, którego żaden nie mógł widzieć, áni słyszeć, áni poznać przez tak wiele wieków.

Moi PP. ráczyby można mowić, że w samo południe nie mász swiáttlá słonecznego, niż mowić, że Kościół JEZUSA Chrystusa, który iest swiáttłością swiáttá, był zágmiony, przerwany y niewidomy: osobliwie, gdy wy sami wyznáwacie art. 25. wászey Confessiey, że *Kościół nie może stać bez Pásterzow, ktorzyby mieli urząd nauczánia, y opowiadánia słowa Bożego, ktorych trzeba czcić y słuchać w usłudze słowa Bożego y Sakramentow.* A záтым według wyznania famey wászey Confessyi, która iest w tey mierze prawowierna, pewna z wiary rzecz iest, że Kościół nie może być bez Pásterzow, ktorzyby opowiadáli słowo Boże, ktorzyby administrowáli Sakraméntá, y ktorych powinien lud słuchać, iáko mowi Páweł S. Rom. 1. v. 14. á iáko máią słuchać, ieżeli opowiadác nie będą? Jáko záś Pásterze, ktorzy są częścią náuczájącego Kościoła, mowię o Pásterzách primi Ordinis, to iest, o Biskupách, mogliby ordynowác Kápłánow, opowiadác Ewangelia, y administrowác Sakraméntá, gdyby niewidomemi byli?

12. Po więkšzey części iednák wási Ministrowie, iáko znác z ich Xiąg do druku podáných, chcąc bárdziej ten błąd w ferca ludzkie wrázić, náuczájá, że

ten Kościół niewidomy, złożony jest z samych Wybranych. Na co nie masz nic przeciwniejszego Ewangelii JEZUSA Chrystusa, który reprezentuje nam Kościół swój, iako rolę, na ktorej pszenicą razem z kłosem rośnie, y nie każe wyrwać kłosa, ani wydzielac od pszenicy, aż przydzie żniwo. Matt. 13. Ta rola jest to figurą Kościoła, w którym dobrzy są pomieszani z złymi za dopuszczeniem Opátrności Boskiej, aby wszyscy w bojaźni y w trwodze stárali się o zbawienie wieczne, nie wiedząc o sobie, czy są wybráni, czy odrzuceni dla grzechow swoich.

S. Páweł 2. Tim. 2. v. 20. przyrównywa Kościół Chrystusow do wielkiego Domu, w którym nie tylko są naczynia złote, srebrne, ale też y drewniane y gliniane, y z nich niektóre na uszanowanie, a drugie na nieczęść. Co znaczy, iż Kościół Chrystusow jest złożony z sprawiedliwych y grzesznych. Jákoż w samey rzeczy S. Páweł pisząc do Koryńczykow y Gálátow, strofuie złych Chrześcian: 1. Cor. 5. ekskomunikuje do czasu iednego gorzkiego człowieka na poprawę jego. Aktor 5. S. Piotr Anániasz y Záphirę śmiercią skarał za kłámstwo przeciwko Duchowi S. Apoc. 2. S. Jan Apostoł z rozkazania Jezusowego pisząc do siedmiu Biskupow w Azyi, iednych chwali, drugich gani, a iednemu wyraźnie mowi: iż jeno imie masz, że żyjesz, a umárłym iestes, a przecię był Pásterzem y Biskupem Kościoła Sárdyjskiego. Te wszystkie teksty Pisma S. iżali nie jasnie pokazują, że Kościół Chrystusow jest złożony z dobrych y z złych: a do tego między Apostołami był Judasz zdrajca, a przecię był prawdziwym Apostołem od samego Chrystusa wybranym.

Ale iako zwyczajnie się tráfia, że Heretycy sami są sobie przeciwni, y samiz swoię naukę psują, tak Pan Bog dopuścił, że sam Kálwin, który nauczał, iż Kościół Chrystusow jest niewidomy, z samych tylko wybranych zebrány, nam przeciwko sobie dodaie oręź, gdy in Daniel. c. 1. v. 34. pisząc, tak mowi: *W mądrych tych, którzy się oddzielili od Bálwochwalsstwa Papiesskiego większa część jest pełnych zarádny y obłudy, którzy zdádzą się po nierzecz mieć wielką gorliwość; lecz icli wewnątrz, ich weyrzys, pełnych obłudy znajdzieś.* Co iawnie probuie, że według nauki samego Kálwina, Kościół jest złożony z dobrych y z złych, a zátym z wybranych y z odrzuconych.

13. Ten bład waz, moi PP. nie jest nowy: ieszcze bowiem za pierwszych czterech wiekow jest potępiony z okazji Heretykow, którzy przewrotnie Pismo S. tłumaczyli. S. Augustyn in Pf. 67. v. 31. Ut excludantur ij, qui probati sunt argento. *Mowi: Multi sensus scripturarum Sanctarum latent, & paucis intelligentioribus noti sunt. &c.* to jest:

Wiele

Wiele jest Sensów zakrytych w Piśmie, które nie każdy rozumie. Te najlepiej się wykladać, kiedy przychodzi odpowiadać Heretykom. Na przykład przez iak wiele textow Pisma S. doniedzono przecinko Photinowi, że JEZUS Chrystus jest Bogiem? przez iak wiele inšnych mieysc tegoż Pisma wyprobowano przecinko Manicheuſsowi, że JEZUS Chrystus jest Człowiekiem? iak wiele mieysc jawnych Pisma S. pokazano przecinko Sabelliuſsowi na probowanie Trojcy S.? jak wiele także przywiedziono inšnych Textow na pokazanie iedności w trzech Personach przecinko Arianom, Eunomianom y Macedonianom? Przez iak wiele Textow Pisma S. dowodzi się, że Kościół Kátolicki jest rozległy po całym świecie, y że to pomieſzanie złych z dobremi, które będzie trwało aż do ſkończenia ſwiata, nic nie ſzkodzi dobrym w uczeſnictwie tyebże Sakramentow przecinko błędom Donatiſtow, Luciferianow y inšnych, którzy się oddzielili od prawdy przez podobne berezycy. Poty Auguſtyń S.

14. Ta prawda, że Kościół Chrystuſow jest złożony z dobrych y z złych, wam jest zakryta; bo nie macie prawdziwey wiary, ſprzeciwiając się wyraźnemu Piſmu S. y náuce Oycow SS. Prawda to, że w waſzey Konfeſſyi Art: 27. oſwiadczacie się, iż nie przecie temu, że między wiernemi y wybranemi znajduią się obłudnicy y odrzuceni, których złość nie powinna znosić drugim tytułu Kościoła; iednakże z ſłow waſzey Konfeſſyi, zdaiecie się całę złych ekskludować z części Kościoła, gdy go tak opifuiecie w pomienionym Artykule 27. mówiąc:

Powiadamy tedy, idąc za ſłowem Bożym, że Kościół jest towarzystwo, albo zgromadzenie wiernych, którzy zgadzają się iść za ſłowem Bożym, y trzymają się czysteſzey Religii ná Piſmie S. zánwiſzey, y którzy z niego profitują przez wſſyſtek czas żywota ſwego, roſnąc y utwierdzając się w boiaźni Bożej, iako powinni ſą coraz dálej poſtepować, y iść co raz wyżej. Iednakże z wſſelkim ſwoim uſiłowaniem, które czynią, powinni ſą zawſſe uciekać się do miłóſierdzia Boſkiego ná otrzymanie odpuſzczenia grzechow ſwoich. Przez to iednak nie neguiemy, że między wiernemi znajdują się obłudnicy y odrzuceni, których złość nie powinna odbierać drugim tytułu Kościoła. Poty Artykuł 27. waſzey Konfeſſyi, gdzie jawnie Definicja Kościoła ſamym tylko ſłuży dobrym y wybranym: á excepcya przydana lubo od wiernych nie odłącza złych y odrzuconych, iednak ona nie czyni ich częstką Kościoła, ale tylko mowi, że ich złość nie powinna drugim uymować tytułu Kościoła.

Ze zaś y zli Kátolicy ſą częścią Kościoła, poſluchajcie jeſzcze Auguſtyna S. piſzącego na ow wierſz Pſalmu 47. *Suſcepimus DEUS miſericordiam tuam in medio populū tui:*

Qui susceperunt, & ubi susceperunt? Nonne ipse populus tuus susceperunt misericordiam tuam? Si populus tuus suscepit misericordiam tuam, quomodo suscepimus in medio populi tui? quasi alij sint, qui susceperunt, alij in quorum medio susceperunt. Magnum Sacramentum sed tamen notum. Nunc quippe Populus DEI censentur omnes, qui portant Sacramenta ejus, sed non omnes pertinent ad misericordiam ejus. Omnes quippe Sacramentum baptismi Christi accipientes, Christiani vocantur; sed non omnes digne illo Sacramento vivunt. Sunt enim quidam, de quibus dicit Apostolus: Habentes formam pietatis, virtutem autem ejus abnegantes. Tamen propter ipsam speciem pietatis in populo DEI numerantur. Quomodo ad aream quamdiu tritatur, non solum grana, sed etiam palea pertinet. Nunquid & ad horreum pertinebit? In hoc autem medio populi mali, est populus bonus, qui susceperunt misericordiam DEI. Vivit digne misericordiam DEI, qui audit & tenet & facit, quod ait Apostolus: precipientes ergo rogamus, ne in vacuum gratiam DEI suscipiatis. Qui ergo non in vacuum gratiam DEI suscipit, ipse tam Sacramentum, quam etiam misericordiam DEI suscipit. Et quid illi obest, quia in medio populi inobedientis est, donec area ista ventiletur, donec boni a malis separentur? Quid ei obest in medio populi habitare?

Sit

Przyjęliśmy Boże miłosierdzie twoje w posrodku ludu twego. Ktorzy y gdzie przyjęli? Izali nie sam lud twoy przyjął miłosierdzie twoje? A iezeli lud twoy przyjął miłosierdzie twoje, a iako przyjęliśmy miłosierdzie twoje w posrodku ludu twego? iakoby inși byli, ktorzy przyjęli, a inși, w posrodku ktorych przyjęli. Wielka w prawdzie tajemnica, ale wiadoma. Teraz bowiem za lud Boży mają się wšyscy ci, ktorzy przyjęli Sakramenta iego, ale nie wšyscy należą do miłosierdzia iego.

Wšyscy, ktorzy Sakrament Chrztu Chrystusowego przyjęli, nazywają się Chrześcianami ale nie wšyscy godnie według tego Sakramentu żyją. Są bowiem niektorzy, o ktorych Apostoł mówi: Mający pozor pobożności, a cnoty iego wyrzekający się. Jednak dla samego pozoru pobożności liczą się w ludu Bożym.

Jako do bojowiska, poki na nim młoc, nie tylko ziarna, ale też y słoma y plewy należą: izali też y do Szpichlerza należeć będą? W posrodku zaś ludu złego jest lud dobry, który przyjął miłosierdzie Boskie. Ten żyje godnie miłosierdzia Boskiego, który słucha, zachowuje y czyni to, co mówi Apostoł: Przykazujemy tedy y prosimy, ażebyście nie na daremno łaskę Boską przyjmowali. Ktorzy tedy nie daremno łaskę Boską przyjmują, ten tak Sakrament, iako też y łaskę Boską przyjmują. A co iemu szkodzi, że jest w posrodku ludu nieposłusznego, aż się ziarno to przewiezie, aż dobry od złych

Sit de illis, qui appellantur firmamentum, suscipiens misericordiam DEI. Sit Liliū in medio Spinarum. Nam & ipsa Spina quoniam ad populum DEI pertinent, vis audire? Ita posita est ipsa similitudo: Sicut Liliū (inquit Cant. 2.) in medio Spinarum, ita proxima mea in medio Filiarum. Nunquid dixit in medio alienarum? Non: sed in medio Filiarum. Sunt ergo Filiae mala, & inter illas Liliū in medio Spinarum. Itaque illi, qui Sacramenta habent, & mores bonos non habent, & DEI dicuntur & non DEI, & ejus dicuntur, & alieni. Ejus propter ipsius Sacramentum, alieni propter proprium vitium. Ita & Filiae alienae: Filiae propter formam pietatis, alienae propter amissionem virtutis. Sit ibi liliū, suscipiat misericordiam DEI, teneat radicem boni floris, non sit ingratum pluviae dulcide ceto venienti. Ingratae sint Spinae, crescant de imbribus: ad ignem crescunt non ad horreum.

złych odłączeni będą? Co temu szkodzi w posrodku ludu mieszkać? Niech będzie jeden z nich, którzy się nazywają Firmamentem, twierdzą przyjmującą miłosierdzie Boskie. Niech będzie lilią między cierniami. Bo że y same ciernia do ludu Bożego należą, obceś wiedzieć? słuchaj co mówi Duch S. Cant. 2. Jako lilia w posrodku cierni, tak bliska moja między Corkami. Izali powiedział między obcemi? nie, ale w posrodku Corek. Są tedy Corki złe, y między niemi Lilia w posrodku cierni. Y takci którzy Sakramenta mają, a dobrych obyczajów nie mają, y Boskiemi się nazywają, y nie Boskiemi, y jego, y cudzemi. Jego, dla jego przyjętych Sakramentów, Cudzemi dla własnych występków. Tak y Corki y Cudze. Corki dla pozoru Nabożeństwa, cudze dla utraty Cnoty. Niech tam będzie lilią, niech przyjmie miłosierdzie Boże, niech się trzyma korzenia dobrego kniātu, niech nie będzie niewdzięcznym srodkiem de Szczowi z nieba spadającemu. Niech sobie będą niewdzięczne Ciernia, niech one rosną zedźdzu: na ogień rosną, nie do Szpicłirza Niebieskiego.

Toż samo na wielu miejscach ten Święty Doktor twierdzi, y w serca słuchaczów swoich wraza, o sobliwie Enarat. in Psalm. 25. edit. Basilea. fol. 124. b. Zaden przed czasem przewiania niech nie opuszcza boiowiska, żeby za boiowiskiem znaleziony nie był pożarty od ptaków piekielnych, nim wnidzie do gumna albo Szpicłirza. Wielu do tego Ostarza niegodnych przystępuje, y znosi BOG do czasu zelżywość y nieczść swoich Sakramentów: ale Bracia moi, izali tak będzie w Niebieskiej Hierosolimie, iako w tym Kościele? nie iako przajmuig do tego Kościoła dobrych y złych, tak będziesz przyjęty z ziemi do łona Abrahamowego. Poty Augustyn S.

Jakoż w rzeczy samey, gdyby za tych Dekretow Boskich, Kościół był złożony, tylko z jednych wybranych, toby ten Kościół był chimeryczny, y niepodobny: gdyż goby poznać nie można, y jeden drugiego w tym Kościele zostający nie mogłby poznać: nie mogłby poznać Pasterz swoich owiec, y Owce, ani jedna drugiey, ani Pasterza swego; gdyż Duch S. nas affekuruie, *Eccles: 9. v. 1. Są sprawiedliwi y mądrzy, y dzieła ich w ręku Boskich, iednak nie wie Człowiek, jeśli miłości, czy nienawiści godzien jest.* A zátym jeśli jest wybranym, albo odrzuconym, patrz o tym szerzey w Liliey moiey między cier-niami o usprawiedliwieniu. *Tract. 1. fol: 65.*

Jednakże, choć jest wielu w Kościele Chrystusowym złych y niesprawiedliwych pomieszanych z dobrymi y sprawiedliwymi, to nie nie przeszkadza temu, co wierzymy w składzie Apostolskim, *Kościół Święty Kátolicki.* Bo prawdziwie Kościół Kátolicki jest Święty, y z postanowienia Boskiego, y z Głowy niewidomey tego mistycznego Ciała, którą jest Chrystus JEZUS, y z Prawa od Chrystusa dánego, y z nauki, y z Sakramentow, które są pełne świętości z záług Chrystusowych.

ROZDZIAŁ III.

Dowodzi się fałsz tey Propozycyi, iż Kościół był w ruinie, y w spustoszeniu.

16. **P**Otrzęcie moi PP. powiadacie w tymże Artykule 31. Wászey Konfessyi, że Kościół był w ruinie y w spustoszeniu, albo w defolacyi. Na zbicie tego błędu, náprzed się was pytam, iáki to Kościół zapadł w ruinę y w defolacyę? Bez pochyby wy odpowiecie, iż nie rozumiecie o inszym Kościele náprzykład Ariańkim, albo innych Heretykow, którzy niegdy nie byli prawowierni, ani náuczali prawdziwey nauki, ale rozumiecie, iż tu jest mowa o tym Kościele, ktorego JEZUS Chrystus postanowił y fundował. Co trzeba było wám koniecznie mówić, że Kościół był zruinowany, zepsowany, zdefolowany y spustoszony dla pokazania pretextu mniemaney waszey reformy, y ábyście mogli odpowiedzieć, kiedy się was pytaią: Zá co wy od Kościoła Kátolickiego oddłączyliście się? Ztąd wy náuczacie, że Kościół Chrystusow mogł y może pobłądzić w wierze.

Ták sám wász Reformator Kalwin mówiąc o Koncyliach powszechnych *Libello de 12. gravam. edit. Francofurt. An. 1562.* náucza, iż te zgromadzenia tak są podlegle błędom, iáko każdy w szczególności Człowiek; y dla tego tenze

lib: 4. Inſtit: c. 9. n. 28. Concilia Niceńskie, Konſtantynopolskie, Epheskie y Chalcedońskie examinował, y znalazłszy ie zgadzające ſię z ſłowem Bożym, one przyjął.

Teyże nauki waſi ſławni teraznieyſi Miniſtrowie y Káznodzieie was náuczają. M. Daniel de Superville wydrukował Roku 1710. w Genewie Xieggę nákiſztakt Kátechiſmu, ktorey tytuł ná Polſki z Fráncuſkiego tłumacząc, taki ieſt: *Pravdy y powinności Chrzeſciańskie: gdzie Seſſion. 31. pag: 128. náprzed pyta ſię: Jeſli wierzyſz, że Koſciół nie może błádzić? Odpowiedzieć, mowi, trzeba: Nie wierzę; bo Duch niepochybności tylko ſamym Apoſtółem ieſt dany; áni Piſmo, áni rozum przyrodzony nie pokazuje nam, áby Koſciół w powſechności, á dáleko bárdziej partykularne zgromadzenia miały być niepochybne y nie mogły błádzić.*

Tegoż náucza M. Piſet w odpowiedzi ná zarzut de M. Andry Tom. 1. Epift: 5. pag. 67. *Wy prawi, mowicie, że Koſciół w ſwoich decyzyach błádzić nie może, w czym tá ſię z wámi nie zgadzám: bo może kto ſądzić, choć nie ieſt niepochybnym: żaden bowiem, ktory Sentencyą feruie, nie wierzy, żeby miał być niepochybnym. Sámi tylko Apoſtółowie niepochybni, álbo infallibiles byli, bo oni byli nátebnieni od BOGA. Doſwiadczenie zaś y experyencya wſyſtych wieków uczy, że po Apoſtółach dar niepochybności, álbo infallibitatis nikomu nie ieſt dány, á záтым Koſciół w ſwojej decyſyey może błádzić.*

Tenże Tom. 1. Epift: 21. pag: 322. mowi: *My wyperſwadowani ieſteśmy o niepochybności piernſzego Concilium Hieroſolimſkiego; bo one złożone było z ludzi tákich, ktorzy błádzić nie mogli; ále nie mamy tego zdania o innych Koncyljach, ktore ſą złożone z ludzi podległych błędóm.*

Tenże Piſet tárnże pag: 310. mowi: *BOG poſtanowił Koſciół, ktory w prawdzie może decydować o Senſie Słów Piſma Świętego, ále że ten Koſciół może ſię mylić, przeto wolno examinować to, co on ſtánowi; y ieſli jego decyſya zgadza ſię z Piſmem, przyjąć potrzeba, á ieſli nie; trzeba odrzucić.*

17. Moi Pánowie, pozwólcie mi, wám prawdę powiedzieć, że wy muſcie być cále opuſzczeni od BOGA, y puſzczeni ná przewrotny ſens, kiedy náuczacie, że Koſciół Boży błádzić może, y w ſamey rzeczy pobłádził, y daciecie moc y prawo każdemu z oſobna Człowiekowi nie ſłuchać Koſcioła Bożego, ále pozwałacie examinować, ieſli decyſya y poſtanowienie Koſcioła zgadza ſię, czy nie, z Piſmem S. Co ieſt oczewiſtą hardością, ſądzić prywatnemu cály Koſciół od Chryſtuſa poſtanowiony y fundowany, y to nie co inſzego ieſt, ieno wuzyc ſię z poſtuſzeńſtwa Mátki ſwoiey K. ſcioła, y nie chcieć podlegać nikomu, tylko zdaniu y uporowi ſwemu. Co iáką ieſt pychą y hardością, kto ma choć promyček rozumu, iáſnie widzi.

18. Wy tedy formuście Artykuł wiary, że Kościół może błędzić, y w rzeczy samey zbłądził, y zapadł w ruinę y w spustoszenie. Moi Panowie wszakże wadług waszey nauki, nie potrzeba wierzyć, czego niemasz w Piśmie S. A ten Artykuł wasz, że Kościół był w ruinie y w spustoszeniu, gdzie się znayduie w Piśmie S. proszę, by nymniejzy Text pokazać? to pewna, że żadnego nie pokazecie: a ja *contra* ze wszystkimi prawowiernymi Katólikami wierzę, że Kościół od Chrystusa Pana postanowiony y fundowany, będzie zawsze miał Ducha prawdy, y nigdy nie może uczyć błędów, a zátym błędzić y upaść w ruinę nie może, Moia wiara funduie się y wspira sie na jasnym słowie Bożym, y na powadze Oycow Świętych wszystkich wieków.

19. Naprzód ten jeden Text Piisma S. *Matth: 16. v. 18. Ty ieszesz opokaz, y na tey opoce zbuduie Kościół moy, y bramy piekielne nie przemogą go.* Sam jeden mowię, ten Text miałby wám iawnie ukazać fałsz waszey Konfessyi, gdybyście zá oświeceniem Ducha S. chcieli przyrzec. Bo gdyby Kościół mógł błędzić, y *de facto* zbłądził y w ruinę zapadł, toby go bramy piekielne przemogły, a zátymby nieprawdę powiedział Chrystus. Co y pomyslic straszne iest bluźnierstwo przeciwko przedwieczney prawdzie.

S. *Epiphanius lib: de haeresibus* wykladaiąc pomienione słowa Chrystusowe mowi, że *Herezycy są to bramy, przez które ludzie do piekła idą; te się podnassaia, piekło się burzy, ale Kościół nigdy nie może być wynracony.* Bo sam Pan JEZUS Chrystus swoy Kościół zbudował na mocney y nie poruszoney opoce, y iego nabył krwią swoią. Czy możnáz tedy moi PP. wierzyć, że Kościół JEZUSA Chrystusa, od niego fundowany, y krwią iego nabyty, w ruinie y w defolacyi albo w spustoszeniu zostawał.

20. Posłuchaycie y Augustyna S. w tey materyi nádobnie mowiącego *Enarratione in Psalm. 101. solum mihi 1145. typis Basilea 1556.*

Sed illa Ecclesia, quæ fuit omnium gentium, jam non est, perit! Hoc dicunt, qui in illa non sunt. O impudentē vocem! Illa non est, quia tu in illa non es? Vide, ne tu ideo non sis. Nam illa erit, & si tu non sis. Hanc vocem abominabilem & detestabilem,

*Ale onego Kościoła, który był wśy-
skich Narodow, już nie masz, już zginął!
To monią ci, którzy w nim nie są.
O nienszydliwy głosie! Kościoła
niemasz, że ty w nim nie ieszesz. Patrz,
żebyś ty sam nie zginął: bo Kościół nie
zginie, obochys ty zginął. Ten głos o-
brzydliwy, skazany, presumpcyi y fał-
szu pełny, na żadney prawdzie nie wspie-
rający*

lem, præsumptionis & falsitatis plenā, nulla veritate suffultam, nulla sapientiā illuminatam, nullo sale conditam, vanam, temerariam, præcipitem, perniciosam prævidit Spiritus DEI, & tanquā contra illos cum annuntiaret unitatem: In conveniendo populos in unū, & Regna ut serviant Domino. Deinde introducit Ecclesiam interrogantem ex Christo: Annuntia mihi exiguitatem dierum meorum. Quid est, quod nescio qui recedentes à me, murmurant contra me? Quid est, quod perditū me periisse contendunt? Certè enim hoc dicunt: quia fui & non sum &c. Nuntia mihi quando ero in isto sæculo, propter illos, qui dicunt: impletæ sunt scripturæ, crediderunt omnes gentes, sed apostatavit & periit Ecclesia de omnibus gentibus. Et annuntiavit Christus ipsa veritas & via: ego vobiscū sū usq; ad cōsumationē sæculi. *Mat. 28. & Mat. 24.* Et prædicabitur Evangelium in universo Orbe in testimoniū omnibus gentibus, & tūc veniet finis. Nō vides adhuc esse gentes, in quibus nōdū

raizcy się, żadną mędrością nie oświecony, żadną solg nie záprawny, próżny, nie rozmyslny, prędki, škodlny przyrzat Duch BOZY, gdy przeciwko nim przepowiedzial jedność Kościoła swego: Zgromadzą się Narody w jedno, y Krolestwa, aby służyły Panu.

Potym S. Doktor wprowadza Kościół pytający się Chrystusa: Oznaymi krotkość dni moich. Co to jest, że nie wiem którzy odstępający odemnie, mruzcą przeciwko mnie, y zgubieni mnie zą zgubionego máig y powiadaig: monig bowiem o mnie, że byłem, á teraz nie jestem, &c. Powiedz mi, iák długo já będę ná tym świcie, powiedz mi dlá tych, którzy monig: Już się wypełniły Pisma, iuz wšyſtkie Narody unierzyły, á Kościół apostatował y zgingł we wšyſtkich Narodách. A Chrystus oznaymil, odpowiedział: Já jsem z wami po wšyſtkie dni, až do skončzenia Swiata. *Matth: 28.* Y ná drugim miyscu *Matthai 24.* y będzie opowiadana Evangelia po wšyſtkim świcie ná świadectwo wšyſtkich Narodow, á ná ten czas przyjdzie koniec. Czy nie widzisz, że są ieſzcze Narody, w ktorých ieſzcze nie jest ogłoszona Evangelia. &c.

Et in Psalm. 47. Niech się nie násmiewáig Heretycy ná części posiekani (ná Lutrow, ná Kálwinow, Menistow &c.) niech się nie wynoſg, kto-

est prædicatū Evangelium? &c. Et Enar. in Ps. 47. Non insultent Hæretici per partes concisi, non se extollant qui dicunt: Ecce hîc est Christus, ecce illic. Qui dicit Ecce hîc est, ecce illic, ad partes inducit. Unitatem promisit Deus: Reges in unū collecti sunt, non per Schismata dissipati sunt. Sed fortè ista Civitas quæ mundum tenuit aliquādo evertetur? Ablit. DEUS fundavit eam in aternū. Si ergo DEUS fundavit eam in æternū, quid times, ne cadat firmamentū?

21. Widzicie moi PP. iákim sposobem Augustyn S: ten to wielki Luminarz Kościoła, zbijał błąd Donatystów, którzy tymże sposobem, iáko y wy, mówili, że Kościół upadł, że BOG ich wzbudził ná poprawę Kościoła. O ślepoto, o głupstwo! Gdyby Kościół upadł, toby álbo sam BOG nie fundował go, álbo by przymawiać trzeba było, że jego dzieło nie jest doskonałe. Coby było ná samego BOGA y ná jego Mądrość y Wszchemocność kłaść potwarz y obelgg. Bo od tego czasu iáko BOG jednym słowem Niebo y Ziemię stworzył, izáli kto mógł postrzedz odmianę porządku od BOGA postanowionego? Ten naywyższy Architekt BOG Wszchemogący ták tę Machinę Świata jedną wolą swoją y jednym Słowem ufabrikował, że żadney náprawy nie trzeba. Malarz chcący Obráz iáki wymalować, co ráz uymuie, przykłada, náprawuie, áby doskonały Portret wystawił; BOG zaś Wszchemogący, który jednym słowem całą Machinę świata z niszczego wyprowadził, nie potrzebuie, ktoby jego dzieło naprawował, Rzemieśnikiem náydoskonálzým jest.

Záczyń idzie, że BOG, álbo z tą doskonałością Kościoła swego nie fundował y nie zbudował, co mówić jest przeciwko wyraźnemu Słowu Bożemu, álbo iesli on zbudował, toć tákiey doskonałości ten Kościół postawił, że nie mogli upaść. Bo Matth. 11. *Przedzcy Niebo y Ziemia przemina, nizeliby miały Słowa tego przeminać.* A że JEZUS Chrystus przepowiedział y affekurował, że bramy piekiel-

rzy mówią, tu jest Chrystus, álbo tam, bo tacy do części prowadz. Jedność BOG obiecał: Krolowie w jedno się zebrałi, nie przez Schismata y odszczepieństw'a rozproszyli się. Ale podobno to Miasto, które w sobie Świat zawierało, kiedykolwiek wynroczone będzie? Uchoway BOZE to mówić! BOG ono stworzył ná nieki. Jeżeli tedy BOG je stworzył ná nieki, czego się boisz, żeby nie upadł Firmament. Podobnych dowodów tej prawdy pełne są Tomy Świętego Augustyna.

piekielne nie przemoga Kościoła jego. Matt. 16. Toć te Słowa Chrystusowe przeminać nie mogą, a zátym Kościół Chrystusow nie mógł upaść y w ruinie y w spustofzeniu leżeć. Co potwierdza ieszcze Augustyn S. de Vita JESU Christi, mówiąc, iż tey opoki mocney harde bramy piekielne, to jest, berezye żadną miarą nie mogą poruścić. Pátrzcież, ná co się odważyła hárdosc y ślepota ludzka, że śmiała dzieło ślamego Tworcy náprawować y reformować.

22. Powtore, tę Kátolicką prawdę, że Kościół nie mógł upaść, potwierdzam Słowy Zbáwiciela nášzego, który Joann. 14. v. 16. ták mowi: *Ja będę profił Oycy; a inšego Pocięšyciela da wam, áżeby zostawał z wami ná wieki, Duchá prawdy, ktorego Świat nie może wziąć, bo nie widzi go, áni zna go. Wy zaś poznacie go, bo u was będzie mieszkał, y w was będzie.* Wiara S. nás iaśnie uczy przez te słowa, że Duch S. jest przyobiecany Kościołowi ná záfwe y ná wieki, iáko Duch práwdy, y ta obietnica Chrystusowa jest dana nie tylko Apostołom, bo Apostołowie nie mieli życ ná wieki, áni ná wieki oni mieli opowiadać ludziom prawdę wiary Chrystusowey, a zátym jáwna rzecz jest, że te słowa Chrystus stował nie tylko do Apostołów, ále y do Nástępcow ich, którzy náuczac będą prawdy aż do skończenia Świata.

Pocięšyciel zaś Duch S. ktorego Oyciec pošle w Imię moje, on was náuczy wšyſkiego, y namknie wam wšyſtko, cokolwiek wam powiem. Joana. 14. v. 26. tákże v. 13. *Gdy zaś przyjdzie on Duch prawdy, náuczy was wšelkiey prawdy.* Uwážcie tu moi PP. że iezeli przedwieczna Prawda ašékuruie nás, iż Pocięšyciel Duch S. Duch prawdy náuczy wšelkiey prawdy, toć wšelka prawda nie może stać áni się mieścić z żadnym błędem: a zátym ktokolwiek ślucha Kościoła, ślucha prawdy, a kto nie ślucha Kościoła, y od niego się oddala, oddala się od prawdy, a przystępuie do fałszu y kłamstwa.

W czym ták był wyperšwadowany Augustyn S. że *Epistolá 166.* nápišal, iż *Zbáwiciel náš oddalił lud swoy od wšelkiego niebešpieczeńštwá dlá złych pod czas Rzádcow Kościoła, żeby miała kiedy Katedra Świętey náuki być opušczona; ná ktorey náwet zli Przełoženi są przymušeni mowić práwdę w Katedrze iedności.* Ztąd nápomina nás Pan: *Czynćcie co wám mowię, ále według uczynkow ich nie czynćcie.* Y ták według Augustyna S. choćby Przełoženi Kościelni pod czas zli byli, iednák Kościołowi ašyſtuie Duch prawdy, muszá oni uczyc práwdy, a my obligowani jestešmy śluchać ich, y decýfy ich się trzymać.

23. Potrzeecie, Chrystus JEZUS do Apostołów, którzy reprezentowali Kościół, mowi Matt. 28. v. 18. *Dána mi jest wšelka moc ná Niebie y ná Ziemi: Idźc tedy náuczajcie wšyſkie Národy, chrzcząc ich w Imię Oycy, Syna y Duchá Świę.*

Świętego, nauczaigc ich zachować wszystko, cokolwiek wam przykazałem: A o to ja z wami jestem przez wszystkie dni, aż do skończenia Świata. To jest: jestem z wami, abym wam dopomógł, abym was utrzymał: bo mówić, z kim Pán BOG jest, z kim JEZUS Chrystus jest, jest to sposób mówienia zwyczajny Pismu S. iż z kim BOG jest, tego BOG pomaga, ratuje, utrzymuje, broni, szczęści y błogostawia. Uważcie tedy moi PP. z reflexyą ostatnie słowa Chrystusowe: *O to ja z wami jestem przez wszystkie dni, aż do skończenia Świata.* Jeśli według was Pismo S. jest regułą y prawidłem wiary, toć powinniście wierzyć, że Zbawiciel nasz jest z swoim Kościołem nie przerwanie, już tego, już inszego dnia, roku albo wieku, ale przez wszystkie dni, przez wszystkie godziny y momenta dnia, nie do czasu, nie do czterech tylko pierwszych wieków, iako wy mówicie, *ale aż do skończenia Świata.* A JEZUS Chrystus nie mówi, iako niegdyś Pan BOG mówił do Moyzefza *Exod. 23. v. 20. Oto ja posłę Anioła mego, któryby poprzędzał cię, y strzegł w drodze, y wprowadził na miejsce, ktorem przygotował; ale Ja sam jestem z wami:* Já, który jestem światłością Świata, który za mną idzie, nie chodzi w ciemnościach, y będzie miał żywot wieczny; Já, który jestem Bogiem Wszchemogącym, który mogę skarac wiecznie tych, którzy nie słuchają słów moich, y nie przyjmują obietnicy mojej, ktorąm obiecał memu Kościołowi Ducha prawdy na wieki, y moję asystencyą po wszystkie dni aż do skończenia Świata.

24. Oyciec przedwieczny toż przyobieczał przez usta Izaiasza Proroka c. 59. v. 21. *To przymierze moje z niemi, mówi Pan, Duch mój, który jest w tobie, y słowa moje, które włożyłem w usta twoje, nie odejdą od ust twoich, ani od ust nąsienia twego; y z ust nąsienia twego mówi Pan, odtąd aż na wieki.* Y Isai. 60. v. 12. *A Národ y Królestwo, które ci służyć nie będzie, zginie. Pátrzcie, mówi S. Augustyn Serm. de verb: Apostł: Jaka jest powaga Matki nąssey Kościoła: ona jest utwierdzona od samey Prawdy przedwieczney: ktokolwiek będzie attakował tę Fortecę niezłomną, y sechce ją wyrwać, sam starty y pokruszony będzie.*

Jakoż w samey rzeczy Ał. 9. Páweł Prześladowca tego Kościoła, gdy nie innego nie tchnąc, jeno krew y morderstwo wiernych, iechał do Damaszku, był o ziemię uderzony, y byłby nędznie zginął, gdyby się był nie poddał ná głos Zbawiciela. Widziemy także, iako wszyscy Herefiarchowie, którzy się podnieśli ná ten Kościół, iako to Arius, Nestorius, Mecedonius y inși nędznie poginęli, iako proch ziemi, który wiatr rozńasza. Moi PP. y wy podobny będziecie mieli koniec, jeśli za łaską miłosiernego BOGA nie będziecie nąśladowali Páwła S. który o ziemię uderzony, wnet się nawrócił, y z Prześladowcy Kościoła stał się onego nąwielkim Rozmnożycielem. Uchodźcie tedy tego nieśczęścia,

á prze-

á przestancie przeciwko BOGU woiować : bo przeciwko BOGU ten woiuie, ktory biie ná Kościół iego, ktorego JEZUS Chrystus nábył krwią swoią, ktorego ufundował ná mocney Opoce, ktoremu dáł Ducha prawdy, z ktorym y sam ná wieki zostaie. Bo gdyby z nim sam nie był, dáwnoby był wywrocony, ponieważ każdego wieku nie zliczona moc Herezyi go attakowała.

25. Po czwarte, Kościół Chrystusow poblądzić, y w ruinę y w spustoszenie zapaść nie może, bo go Chrystus uczynił Pilarem y twierdzą prawdy. *To tobie piśe, 1. Tim. 3. v. 14. ábyś wiedział, iáko się máś w Domu Bozym sprawować, ktorym iest Kościół BOGA żywego, Kolumna álbo Filar y twierdza álbo Firmament prawdy,* mowi S. Páweł. Wzyscy Chrześcianie mogą bezpiecznie wspierać się ná tey Kolumnie ná tym Firmamencie y Filarze prawdy ; ktorzy zaś tego Pilaru y twierdzy prawdy nie trzymają się, lądá wiatrem błędu się unászają, iáko y wy moi PP. stánowiąc Artykuł wiáry, że *Kościół Chrystusow był w ruinie y w spustoszeniu.* Applikuiecie sobie owo podobieństwo Chrystusowe Matt. 7. v. 26. já go námknąwszy, umyślnie miám.

Po piąte, ná potwierdzenie teyże prawdy S. Páweł piśząc *ad Ephetos c. 2. v. 19.* mowi: *Już tedy nie iesteście gośćmi y przychodniami, ale iesteście Wspułobywatelámi Świętych y Domownikami Bożemi, zbudowani ná fundamencie Apostołów y Prorokow, ná samym kámienu węgielnym Chrystusie JEZUSIE, ná którym wsselkie budowanie záłożone podnáśa się w Kościół Święty w Panu, ná którym wy wsspół buduiecie się ná przybytek BOGA y Ducha.* To według tego Pisma kámiennem Wégielnym, to iest, Opoką tą, ná którym się wspierać cáty Budynek Kościoła Bożego, sam iest Chrystus JEZUS, iáko y ná drugim mieyscu náucza nás Páweł S. 1. Cor. 3. v. 5. *My iesteśmy Sługami iego. v. 9. BOGA iesteśmy pomocnikami; DEI enim sumus Adjutores, á ny Boskim budowaniem iesteście: według tájki Bożey mnie udzieleney, iáko mądry Architekt Fundament záłożyłem: Fundamentu zaś inšego żaden nie może kłaść, krom tego, ktory iest záłożony, ktorym iest Chrystus JEZUS.* Wierzcie moi PP. że Chrystus JEZUS iest kámiennem Wégielnym, Opoką náymocniejszą, y Fundamentem nie poruszonym, ná którym iest zbudowany Kościół Boski: á iáкке ná takim Fundamencie zbudowany Kościół mógł w ruinę y w desolacyą zápaść? A iezeli ná tey Opoce y ná tym Fundamencie záwsze stáł, stoi y stác ná wieki będzie budynek Kościoła Bożego; toć ci, ktorzy są w tym budynku, nie są według Apostoła Przychodniami, y gośćmi, ále Obywatelámi Świętych y Domownikámi BOGA; á ci, ktorzy nie są w tym Kościele, nie są Obywatelámi, nie są Domownikámi BOGA, bo od Domu Bożego oddálili się, y gośćmi, tylko y przychodniami są, przypatrując się pod czas náuce

tego Kościoła, czytając Pismo; ale się tym pokarmem na żywot wieczny nie posilał; bo ten pokarm zarażają trucizną własnej swej explicacyi y tłumaczenia.

26. Po szóste, Kościół według Pisania S. jest Oblubienicą Chrystusową: Tak bowiem sam Pan BÓG mówi o przyszłym Kościele Chrystusowym, *Ofea 2. v. 19. Zślubię cię na zawsze, in sempiternum.* Y S. Jan Apoc. 21. *widział S. Miasto Jerusalema zstępując z Nieba od BÓGA, przybrane iako Oblubienicę mężowi swemu.* Tamże v. 9. Anioł rzekł: *Przyjdź sam, a pokażę ci Oblubienicę Baranka, y podniósł mię w duchu na górę wielką y wysoką, y pokazał mi Miasto Święte Jerusalema mające światłość BÓGA.* v. 14. *a mur Miasta mający Fundamentow 12. a na tych 12. Fundamentach Imiona 12. Apostołów Baranka.* Tu Jan S. opowiada, y twierdzi, iż Kościół Chrystusowy jest Oblubienicą Baranka, a dwanaście Apostołów są to najprzedniejsze Członki tego mistycznego Ciała Kościoła, tej Oblubienicy, a Oblubieńcem iey jest sam Chrystus JEZUS. Toż potwierdza Páweł S. *Ephes. 5. v. 22.* mówiąc: *Niewiasty bądźcie posłusne mężom swoim, iako Pánu: bo mąż jest głową Niewiasty, iako Chrystus jest głową Kościoła. który jest Ciałem iego, a on jest Zbawicielem iego. Ale iako Kościół podległy jest Chrystusowi, tak y Niewiasty mężom swoim we wszystkich.* Wy też mężowie kochajcie żony swoje, iako y Chrystus ukochał Kościół, y siebie samego wydał zań, iżeby go poświęcił, oczyścić czystością wody w słowie żywota, iżeby postawił sobie chwalebny Kościół, nie mający zwały, albo mąrszczki, albo co podobnego, ale iżeby był Święty y niepokalany. Temi Słowami Apostoł ukazuje nam Oblubienicę Chrystusową Kościół iego, który jest Ciałem iego: bo prawowierni Chrześcianie, którzy składają ten Kościół, są iednym Ciałem Chrystusowym, każdy zaś z osobną prawowierny jest Członkiem tego Ciała w jedno spoionym, iako mówi S. Augustyn *in Psalm: 13. Głowa tego Ciała jest w Niebie, y chociaż Ciału tej Głowy iessoze cierpi na ziemi, nie jest iednak oddzielone od głowy, która z góry z Niebą czuie na zachowanie Ciała swego. Bo gdyby nie czuł na iego obronę, czy zawołałby był na Saula: Saule, Saule, na co mię przesładujesz.* *Jeden tedy jest Chrystus JEZUS, a wszyscy wierni Chrześcianie są Członkami iego.*

27. Jeśli tedy Kościół jest Ciałem Chrystusowym, a Chrystus jest głową tego Ciała, która czuie na obronę y na zachowanie swego Ciała, iżeby było bez zwały, bez mąrszczki; a iakoż miało mieć nie już mąkułę y mąrszczkę, ale tak wiele śmiertelnych ran, gdyż według Artykułu 28. wáżey Konfessyi wiary, z niego była wypędzona czysta prawda Boska, Sakramenta zepsowane, zgnalcione, poalterowane y ciałe zniszczone, y że superstitia albo zabobony y bálwownástwo go opánowało? A iako także śmiecie mówić z wáżym Piktetem sławnym w Genewie Káznodzieją

Resp.

Resp. á M. Andry Tom. I. Epist: 14. pag. 204. że przyjmiecie w wszystko to, co jest w Piśmie Świętym, y to tylko wierzyć, co jest w słowie Bożym? Bo jeśli Kościół Chrystusow jest Ciałem jego bez zmazy, bez mąsaczki, bez żadnego błędu, że jest Oblubienicą Chrystusową niepokalaną, á wy moi Panowie czynicie ją Cudzołożnicą y Nierządnicą: y toć to jest trzymać się Pisma S.?

S. Epiphanius haeres. 49. mowi: Kościół Chrystusow jest onym wielkim gościńcem, o którym przepowiedział w tajemnicy Moześ mówiąc, iż chciał prosta droga iść do ziemi obiecanej, nie zbaczając, ani w prawo, ani w lewo, ale zawsze postępując bitym gościńcem. Tym wielkim y prostym gościńcem jest Święty Kościół BOZY, który jest drogą prawdy. Która kolwiek Herezyja opuścza tę drogę, idzie w błąd, albo w lewo, albo w prawo. Wy tedy słudzy Bozi, Synowie Kościoła, którzy chodzicie drogą prawdy, postępujcie śmiało, á nie porzuczajcie waszego wielkiego gościńca dla żadnych próżnych krzyków Heretyckich; bo ich drogi są błędne. Tenże ku końcowi tej Xiegi mowi: Pośpieśmy się tedy do tego Świętego Jerysalem, do tej Panny y Oblubienicy JEZUSA Chrystusa, do tego Fundamentu bezpiecznego, do tej Opoki mocney, do nąssey nąsney y prawdziwey Mątki mówiąc: Wstąpmy do Domu BOZEGO y do Domu BOGA Jákobowego; á on nas nączy drogą prawdziwych, których się mamy trzymać. Moi PP. uczyjcie reflexyą y uwagę nád temi słowami Świętego Dektora, który żył w postrzod czwartego wieku, á postrzeżenie assekuracyą y upewnienie, że Kościół Chrystusow jest niezmiązłą Oblubienicą jego, drogą y Regułą pewną prawdy.

28. Teyże prawdy nączy nás y Augustyn Święty, Enarratione in Psalm 89. ktorego Słowa, że są dziwnie powážne y dzielne, wścizá ie przywodzę. Ták tedy ná pomienionym mieyscu mowi: Kochámy Pana BOGA nąszego, kochajmy Kościół, iáko Mątkę. Kochajmy oboje; BOGA iáko Pana nąszego, Kościół, albo Ecclesiam, iáko służebnicę jego; gdyżmy Synáwi iesteśmy tej służebnicy. To mążzeństwo złączone jest przez gorącą miłość: żaden nie może obrażać iednego z tego Dwójga, á być przyziacielem drugiego z teyże pary. Niech tedy żaden nie mowi: To prawda, że gisłami, zábobonami się bąwim, radzę się wieśszkon, wroźbiton, czarownikon; ále iednák nie porzucam Kościoła, jestem Kátolikiem: Trzyma się bowiem w prawdzie taki Kościół Mątki swoiey, ále obraża Oyca swego. Niech y drugi nie mowi: Uchowaj BOZE, żebym się miał gustami y zábobonami bąwić, żebym się miał radzić wieśszkon y wroźbiton, żebym się miał kląnić bałwanom, ále przecię iestem z strony Donata. Bo co pomoże tobie, że ty nie obrażasz Oyca twego, jeśli ty z niewagę czynisz Mątkę twoiey Kościołowi,

ni, za którą on się surowie mści? Co tobie pomoże, że wyznawałeś BOGA, że go czciłeś, wychwalałeś, że poznawałeś Syna jego, y wierzyłeś, że siedzi na prawicy Ojca swego. a bliźniś przeciwko Oblubienicy Kościołowi jego? To, co widzisz codziennie między Mążczeństwem ludzkim, ciebie poprawić nie może? Gdybyś ty miał iakiego Dobrodziecia wielce na cię łaskawego, ktoremubys oddawał codziennie usługi, ustawiczne poślanowania, ktoremubys we wszystkim z wszelką pilnością y wiernością przymilić się starał; a gdybyś przy tych wszystkich usługach twoich słowem iakim zelżył Zonę jego, izalibyś się śmiał pokazać przed oczyma jego? izalibyś się odważył y nogą stąpić do niego? Mieście tedy nymyśli Bracia y zachowajcie pilno w Duchu iedności y zgody, BOGA za Ojca, a Kościół za Matkę. Odprawuycie Święta Świętych Męczenników z mądrą trzeźwością, ażebyśmy nasładowali iakimkolwiek sposobem tych, którzy nas poprzedzili, aby ci, którzy się teraz modlą za nami, mieli przyczynę cieszyć się z was. Poty Augustyn.

29. Widzicie moi PP. iako Augustyn S. wymawia tym, którzy odstąpiwszy od Kościoła Kátolickiego, przystáli do Donáta, izáli y wám tegoż samego wymawiać nie można? Wy opowiadacie, wynaszacie, wychwalacie BOGA, wyznawacie, że JEZUS Chrystus dla miłości y zbawienia naszego wcielił się, narodził się, krew swoją przelał, umarł, zmártwychwstał y do Nieba wstąpił, całą nadsię wzię w nim pokładacie; ale co po tym wszystkim, kiedy Oblubienicę jego Iżycie, szkáluiecie, formując Artykuł wiary bez żadnego Pisma, y owšem przeciwko wyraźnemu Pisinu, Art. 28. *Konfess.* że wszelkie rodzaie zábobonow, y bálwochwalstwa Kościoł zászpecify y poplugawiły, y Art. 31. że Kościół Chrystusów w ruinę y w desolacyą zápádl? Powtore widzicie w ostatnich słowach Augustyna Świętego, że ten wielki Doktor mowi o Kościele Kátolickim, że ná czas w nim wzywane Świętych, odprawowano uroczystości Męczenników, y do tego sam Święty Biskup słuchaczów swoich wzbudzał y exhortował: co się też praktykowało y przed Augustynem, bo mowi S. Doktor: *abyśmy nasładowali ych, którzy nas poprzedzili.* Za przyznaniem zaś was samych za czasow Augustyna Kościół Kátolicki był prawdziwym Kościołem: a zátym wasz Kościół nie może być prawdziwym Kościołem Chrystusowym, gdyż wasz Kościół gáni to y za bálwochwalstwo ma, co prawdziwy ná ten czas Kościół Chrystusów praktykował.

30. Po takich tedy autentycznych y iáwnych Swiadectwach Pisma S. y Oycow Świętych moi PP. za sprawą Duchá Świętego poznaycie prawdę, że Kościół Kátolicki nie może błędzić w wierze, nie może w ruinę y w desolacyą zápaść: bo nim rządzi Duch Święty, Duch prawdy; a zátym on ieden jest prawdziwym

dziwym Tłumaczem Pisma Świętego. On jeden swoją decyzją powinien zakończyć wszystkie Kontrowersyje, które mogą w Kościele Bożym powstać między różnemi dowcipami.

Wy jednak nie przyjmiecie inszego Sędziego Wiary wászey, ieno Pismo S. Prawdać to, że powinniśmy się regulować Pismem S. ale Pismem dobrze wyłożonym y tłumaczonym w tym sensie, w którym diktował Duch S. a tego sensu żaden nie może dojść pewniey, iako ten, który má asystencyą Ducha Świętego, Ducha prawdy. Sám zaś Kościół Kátolicki má asystencyą Ducha S., Ducha prawdy według nie omylney Obietnicy Chrystusowey; toć sam Kościół Kátolicki jest prawdziwym, pewnym, bezpiecznym y nieomylnym Tłumaczem Pisma S. bo iako naucza Piotr S. Xiężę Apostołów z. *Petri* 1. v. 20. Żadne Proroctwo Pisma nie może się tłumaczyć własną partykularną interpretacyą. *Omnis Prophe-tia Scriptura propria interpretatione non fit.* Bo żaden partykularny Człowiek nie má przyobiecáney sobie od BOGA asystencyi Ducha Świętego, Ducha prawdy, a zátym każdy partykularny Człowiek może w rozumieniu y w tłumaczeniu Pisma pobiłdzić. Kościół zaś Chrystusow według nie omylney Obietnicy iego má y ná zawsze będzie miał Ducha prawdy Joan. 14. y JEZUS Chytstus onemu dał za Swiadcetwem Pawła S. *Ephes.* 4. v. 14. *Pasterzow y Doktorow, áżebyśmy nie byli małuskiemi chniejącemi się za każdym wiatrem złośliwych ludzi y cbytrych w uniwikłaniu w błędach.* A zátym Kościół Chrystusow cokolwiek decyduje, musi to być nie omylną prawdą. Gdybyśmy zaś pod decyzją Kościoła nie byli obligowani poddawać rozumow náfzych, a wolnoby było káżdemu tłumaczyć Pismo S. według zdania swego, toby tak wiele było wiar, iák wiele jest ludzi ná Ziemi: Co samo przwinoby nas przekonać, że to nie jest rzecz przy-zwoita, aby Duch priwatny partykularnego Człowieka miał być tłumaczem Ducha Bożego; y nie jest priwatnego Człowieka przypisować sobie niepochybną asystencyą Ducha S. ná rozumienie y tłumaczenie Pisma S. Bo iesli moy Czytelniku ty w szczegulności możesz tłumaczyć Pismo według zdania rozumu twego, y dobrym sumnieniem możesz się trzymać opiniey twoiey; która się zdá tobie dobra; a czemu y já nie mogę się trzymać zdánia mego? Toż trzeci y czwarty podobnym sposobem może czynić, y tłumaczyć według zdánia swego Pismo tak dobrze albo y lepiej, niż ty y já. A takby dáremná y nie potrzebnaby była Obietnica JEZUSOWA Kościołowi swemu dáná, gdyby káždy w szczegulności nie był obligowany zdánie swoje poddać pod rozząddek y decyzją Kościoła Bożego.

31. Przeto wielki błąd jest mówić z wászym Piktetem Resp. á M. Andry

D

Tom.

Tom. 1. Ephes. 21. pag. 316. że BOG postanowił Kościół, który w prawdzie może sądzić o sensie Pisma Świętego, ale że ten Kościół może błędzić, wolno każdemu examinować to, co on stanowi, a jeśli dobre jest, trzeba przyjąć, jeśli zaś złe jest, odrzucić. A daleko jeszcze większy błąd y niezbożność jest, z nimże Tom. 1. Ep. 1. pag. 20. mówić: że Kościół przez Kálwina reformowany nie może błędzić; bo powiada Kościół Protestantów nie ma insey Reguły, tylko Słowo Boże, nie adoruie, ani wzywa tylko samego BOGA Oycy, Syna y Ducha S., nie gdzie indziej szuka życia y zbawienia, tylko w samym JEZUSIE Chrystusie y krwi jego. Ten Kościół nie chce mieć insey Oblubienicy tylko Chrystusa; a tak Kościół Protestantów jest prawdziwą Oblubienicą JEZUSA Chrystusa, y będzie mu wierną aż do śmierci.

Czy może być większa ślepotą, iako ta; wierzyć że Kościół od Chrystusa zbudowany y postawiony może błędzić, y w ruinę y w defolacyą zapść, y wolno examinować to, co on decydował, jeśli to się zgadza z Pismem S. albo nie; a Kościół ktorego Protestanci reformowali nie może błędzić y upać, y niegodzi się examinować, jeśli to, co on stanowi, zgadza się z słowem Bożym? Izaliż ta nauka wászego Ministra nie jest podobna do nauki Máhometanów, którzy lubo wierzą, że Chrystus był wielkim Prorokiem, jednak trzymają, że jego Kościół pobłdził, a Máhometaniki Kościół błędzić nie może, y będzie wiernym Bogu aż do śmierci.

Moi PP. żał mi was, y ubolewam nád taką ślepotą waszą, którąby krwawemi łzami wszystkim Chrześcianom opłakiwać potrzeba! y proszę z całego serca BOGA Oycy światłości, aby tę waszą ślepotę oświecił, y dał wam łaskę záprzenia się samych siebie, bo to jest pierwsze Chrystusowe Przykazanie: *Kto chce pożyć z mną, niech się záprze siebie samego, niech dumnego a głupiego rozumu swego odstąpi, a niech się poddaie słowu Bożemu, które każe słuchać Kościoła Bożego, zkądście wy wyszli.*

ROZDZIAŁ IV.

Trzeba słuchać Kościoła.

32. **P**onieważ Kościół w swoich decyfiach jest nie omylny, y błędzić nie może, iako się w przeszłym Rozdziale dowiodło; toć ztąd niepochybna idzie *consequencia*, że Kościoła trzeba słuchać, y jego decyfi podlegać. Ná co wy moi PP. nie mogąc odpowiedzieć, będąc jáwnemi Textami Pisma

Pisma S. przekonani, mowicie z swoim mniemanym Reformatorem Kálwinem lib. 4. Inſtit: c. 9. n. 28. że w prawdzie powinniśmy ſłuchać Kościoła, ale poty, poki ſię nie oddala od Słowa Bożego. Ale moi PP. ta odpowiedź, ieſt to tylko zamydlenie oczu, rzeczy nie penetrującego Człowieka. Bo oddalać ſię od ſłowa Bożego, ieſt to tym ſamym błędzić. Piſmo zaś Święte iaśnie dowodzi, iako ſię pokazało w przeſzłym rozdziale, że Kościół Chryſtuſow nie może błędzić, toć tym ſamym probuje, że nie może oddalać ſię od ſłowa Bożego. Bo gdyby Kościół Chryſtuſow mógł ſię oddalać od ſłowa Bożego, toby JEZUS Chryſtuſ nie mógł nás aſſekuruować, że Kościół iego będzie miał Ducha prawdy ná wieki, y nie kazałby nám mieć takiego Człowieka zá Pogánina y iáwno grzeſznika, który nie ſłuchá Kościoła.

33. Wielka ieſt różnica, moi PP. miedzy ſłuchaniem Kościoła, y miedzy ſłuchaniem pártýkulárney Oſoby. Czego náucza pártýkulárna Oſoba, choćby była mądra, roſtropna, wielkiego dowcipu y cnoty, możemy examinować; ieſli to, co ona mowi, zgadza ſię z ſłowem Bożym; bo pártýkulárna Oſoba może ſię oddalić od ſłowa Bożego, nie mając Przywileju ſobie danego od Chryſtuſa, mieć ząwſze Ducha prawdy. Ale Kościółowi trzeba ząwſze być poſuſznym bez żadnego examinu, bo on má aſſyſtencyą Ducha prawdy, według obietnicy Chryſtuſowej y według aſſekuracyi Páwła S. i. Tim. 3. v. 14. że on ieſt filarem y firmámentem prawdy: á zátym od prawdy y od ſłowa Bożego nigdy nie może ſię oddalić. Przeto błąd wielki ieſt przeciwko wyraźnemu ſłowu y Obietnicy Boſkiej, wierzyć, że Kościół może ſię oddalić od ſłowa Bożego.

Jákoż w ſamey rzeczy, gdyby Kościół mógł odſtąpić od ſłowa Bożego, toby mógł náuczac błędow; á gdyby Kościół mógł náuczac błędow, czy mógłby Chryſtuſ nás obligować, ábyśmy ſłucháli Kościoła, mowiąc do nás Matth. 23. v. 3. *Wſyſtko tedy cokolwiek nám mowić będą, zachowuycie y czyńcie; ale według uczynkow ich nie czyńcie.* To ieſli ludzie obligowani byli w máteryi wiary podlegac náuce Doktorow ſtárego Zákonu, którzy ſiedzieli ná Kátedrze Moyzeſzowej, daleko bárziej my powinniśmy podlegac decyſyi Páſterzow náſzych z głową ſwoją Námieſnikiem Chryſtuſowym ná ziemi złączonech, zá nápomnienie Chryſtuſa: *Wſyſtko tedy cokolwiek nám mowić będą, zachowuycie y czyńcie, ale według uczynkow ich nie czyńcie.* Gdzie ſam Chryſtuſ różnicę uczynił miedzy ich decyſyą y miedzy ich uczynkami. Sprawy ich możemy examinować ieſli ſię zgadzają z Ewángelią, ale náuki ich, decyſyi ich examinować nie możemy, ale obligowani ieſteśmy całym ſercem náſz rozum poddac pod decyſyą Kościoła. Bo Apoſtołowie w ſwoim ſkładzie iednákowo nám do wierzenia podali,

iáko wierzyć w BOGA Oycy, Syná y Ducha S. tak wierzyć Kościołowi Świętemu Kátolickiemu.

34. Ná umocnienie tey prawdy, że trzeba słuchać decyli Kościoła bez żadnego roztrząsania, tak właśnie, iáko samemu Chryştusowi trzeba być posłusznym, cokolwiek nám do wierzenia podaie; pytám się wás: Cobyście moi PP. o tym Chrześcianinie trzymáli, któryby słysząc te słowa Oycy przedwiecznego Matt. 17. *Ten jest Syn mój kochany, tego słuchajcie.* Y Aët. 3. v. 23. *Wszelka Dusza, która nie będzie słuchała Proroka tego, wyniszczona y exterminowana będzie z ludu;* któryby mowię odpowiedział Oycu przedwiecznemu: Dobrze, będę Pánie słuchał Syná twego, ále aż poty, poki się nie oddáli od słowa twego. Izalibyście takiego nie mieli zá głupiego y szalonego, pełnego pychy y nádętości, nie mającego áni wiary áni Religii; gdyż JEZUS Chryştus będąc Drogą, Żywotem y Prawdą nie może się mylić, á zátym mu trzeba ślepym posłuszeństwem być posłusznym, nie examinując, ieżeli to czego on náucza, zgadza się z Pismem S. Podobnym sposobem ci, którzy mowią, że trzeba Kościoła słuchać, ále poty, poki się nie oddala od słowa Bożego, są zárownó głupi, száleni, nádęci pychą, presumpcyą, wielkim o sobie rozumieniem: bo Kościół Kátolicki záwsze má Ducha prawdy, y Chryştus JEZUS przykázal słuchać Kościoła, iáko Oyciec przedwieczny przykázal słuchać Syná swego kochanego.

Proszę z większą pilnością y attencyą to rozważyć, á uznáć zá pomocą Bóską prawdę, którą teraz przekładam: Matth: 17. v. 5. Oyciec przedwieczny mowi do nás o JEZUSIE Chryştusie: *Ten jest Syn mój ukochany, w którym się upodobałem, tego słuchajcie.* Podobnymże sposobem Chryştus JEZUS mowi do Apostołów y Sukcesorów, álbó Nástępców ich, Luc. 10. v. 16. *Kto wás słucha, mnie słucha; kto wami gardzi, mną gardzi, á kto mną gardzi, gardzi y tym, który mnie posłał.* Aët. 3. v. 23. mowi ieszcze Oyciec przedwieczny o Chryştusie: *Wszelka Dusza, która nie będzie słuchała tego Proroka, będzie exterminowana z mego ludu.* Podobnym sposobem Chryştus mowi Matt. 18. v. 17. *kto nie będzie słuchał Kościoła, niech będzie iáko Poganin y jáwnogrzesznik, to jest z Kościoła wyklęty.*

35. Widzicie moi PP. że Oyciec przedwieczny, który jest Oycem naszym, nie wyraźniej rozkázue nám słuchać Syná swego JEZUSA Chryştusa; iáko JEZUS Chryştus rozkázue nám słuchać Kościoła, który jest Matką naszą. *Záśloway Synu,* mowi Pán przez usta Mędrca Prov. 6. v. 20. *Przykázania Oycy twego, á nie opuścay práwá Mátki twojej: záwiżź ie ustawicznie w sercu twoim.* Ztąd mowi S. Cyprian de unit: Eccl: Epist: 50. *Kto nie będzie miał Kościoła zá Mátkę, nigdy nie będzie miał BOGA zá Oycá.* Y S. Augustyn in Psál.

89. Záchoway z pilnościz w duchu jedności y zgody BOGA zá Oyca, á Kościół zá Mátkę: á tak powinniśmy słuchać BOGA iáko Oycá nášzego, á Kościółowi powinniśmy byc posłuszni iáko Mátcie nášzey. Bo iáko BOG Oyciec zesłał Syná swego ná náuczenie y oświecenie wszystkich Národow: *bo on jest światłościz świata.* Joan. 8. v. 12. *kto zá nim idzie, nie chodzi w ciemności, ále będzie miał światłość żywota.* Tak Zbáwiciel náš Chrystus JEZUS wysłał swoich Apostołów Nástępcoy ich ná náuczenie y oświecenie wszystkich Národow, nazywajác ich *światłościz świata* Matt. 5. v. 14. y iáko Artykuł wiary jest, że JEZUS Chrystus, który jest światłościz świata nie może błádzić y błędow náuczác, tak zárownó Artykuł wiary jest, że Kościół Kátolicki náuczajác, to jest pierwsi Pásterze Biskupi; Nástepcy Apostołów, którzy sá światłościz také świata wedlug wyroku Chrystusowego, iesli się z głowá Pásterzow Sukcessorem Piotra S. łączá, ná którym Chrystus zbudowál Kościół swoy, nie mogá błádzić, áni błędow náuczác. A záтым widziacie, moi PP. że nám zárownó rozkázáno tak słuchać JEZUSA Chrystusa, iáko też y Kościoła iego, nie examinuiác, iesli to, co Kościół postanowił y decydowál zgodzá się z słowem Bożym. Bo niepodobná rzecz jest, áżeby inaczej Kościół decydowál, ieno tak, iáko Duch S. dyktuie. Pismo tey práwdy náuczá, á wy się oświadczácie, że się nim iedynie reguluiecie, á czemuž temu nie wierzycie?

36. Odpowiadacie mi z Piktetem w przeszłym Rozdziale citowanym Ep: 5. Tom. I. pag: 63. *Sámi tylko Apostołowie niepochybni ábo infallibiles byli, bo oni byli nátebnieni od BOGA; ále experiencya wšsŷskich wiekow uczy, że po Apostołach dáń niepochybności nikomu nie jest dány.*

Ná co mu replikę czynię: Jesli samym tylko Apostołom ten dáń *infallibilitatis* jest dány, toć wy wierzycie, że Kościół JEZUSA Chrystusa błádził, y może ieszcze błádzić, iáko wy czynicie Artykuł wiary 31. w swoiey Konfessyi. A tak wierzyć y náuczác, jest sprzeciwiać się jáwnemu Pismu S. gdyż iásno mowi Chrystus JEZUS Joan. 14. v. 16. *Bedę prosil Oyca, y innego Pociessyciela dá wám, áżeby z wámi przebywál ná nieki Ducha práwdy.* Y Matth: 28. v. 20. przed swoim w Niebowstápieniem wysylajác Apostołów ná cály świat mowił Chrystus: *Idźcie, náuczajecie wšsŷskie Narody.* A oto já z wámi testem po wšsŷskie dni áż do skončzenia świata. Przez ktore słowa Zbáwiciel náš deklaruie swoię y Ducha Świętego asystencyá nie tylko Apostołom samym, bo oni nie mieli żyć po wšsŷskie dni áż do skončzenia świata, ále cálemu Kościółowi náuczajácemu, to jest, Apostołom y Sukcessorom ich Biskupom iedno trzymajácym z głowá swojá Biskupem Rzymkim Nástepcá Piotra S. ná którym Chrystus zbudowál Kościół swoy,

swoy, ktorego bramy piekielne nie przemoga, a gdyby Kościół nuczający po-
błądził, toby bramy piekielne go przemogły. Co mowić z wászym Piktetem y
dawniej ieszcze z wászym Reformátorem Kálwinem, iest to iáwnie Chrystusowi
Pánu przedwieczney Práwdzie, zádawać klámstwo y fałsz w obietnicach swoich.

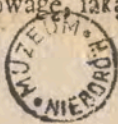
37. *Kalwin lib. 4. Instit. cap. 9. n. 28.* nie inaczey káże przyjmowac De-
kreta Koncyliow, ieno wprzod exáminowawszy, iesli się zgadzaią z Piśmem S.
Toż twierdzi y *M. Claude* w Response swoim do Biskupa *de Meaux* álbo Mel-
deńskiego Präf. p. 50. dając tego rácyą, że *bárziej trzeba słuchać BOGA, niż*
ludzi. Czy może, moi PP. byc więkza hárdosc y ślepotá, iáko chciec exami-
nowac y sádzić decyzyą cáłego Kościoła ná generalne Koncylium zebránego?
Bo chciec examiniowac Kościół, iesli w swojej decyzyi zgádzá się z Piśmem S.
álbo nie, iest toż samo, chciec exáminowac, iesli to co Duch S. mowi, y stánowi,
zgadza z się Piśmem S. álbo nie. Bo Kościół Chrystusow nie może się dzielić od
Ducha S. bo go má ná wieki sobie dánego od Oycá ná prózbę Chrystusowę,
iáko się iuż ták wiele rázy rzekło. Y tá iest náuka Kátolickiego Kościoła, zá
świadcstwem wszystkich Oycow Świętych.

38. *S. Athanazy Epist. ad Epist.* ták był w tym wyperśwadowany, że mowi:
Jákáby to hárdosc y śmiałość byla, po decyzyi Synodu generalnego, nowe wśszczynac
kwesyye y dysputy?

Samo Koncylium Chálcedońskie 600. Biskupow, ktore sam Kálwin dobrze
wyexaminowawszy przyjmuie zá práwdziwe y zá *Sacrofanctum, Artic. 3.* ták
mowi: *Wśselka kontestaeya ustaie po decyzyi Concilii: y ten cále musi byc bez-*
bożny y Sacrilegus, ktory po Dekrecie ferowanym przez ták wiele Pásterzow zgro-
madzonych, záchonuie ieszcze w sercu swoim iáką wátpliwosc.

S. Leo Pápiez, ktory ná tym Koncylium przez swoich Posłow presydował
pisząc *ad Leonem Augustum Epist. 58.* mowi do pomienionego Cesarza: *Co się*
tycze spráw decydowanych ná Koncyliach Niceńskim y Chálcedońskim, my się wy-
strzegamy o nich de novo tráktowac, iakoby one wátpliwe byly, álbo nie byly
wielkiey wági po uczynioney decyzyi powágg Duchá S. To moi PP. Pápiez,
Pásterz Pásterzow, ktoremu w Osobie Piotra polcił Pán rzády Owczarni swojej,
nieśmiał *de novo* tráktowac tego, co bylo decydowano przez Koncylia! A u
wás káżdá pártikularna Osobá bezpiecznie, álbo ráczey bezwstydnie chce exami-
nowac cále Koncylium, iákby sama w rozumieniu Piśma błádzić nie mogła!
Lecz prózge was: pártikularny Człowiek, izali má pewną assyftencyą Duchá S.
iáko má generalne Koncylium cáły Kościół reprezentujące? Izali Człowiek
szczegulny może mieć równą powágg, iáką má zgromádzony cáły Kościół ná-

uczaią-



uczający, to jest, pierśi Pasterze Biskupi Następcy Apostołów złączeni jednością wiary y Sentymentu z Biskupem Rzymskim Sukcesorem Piotra S. ? Moi PP. poradzcie się rozumowi swego, jeżeli to nie jest zbyteczna hardość y presumpcya, wynaszać się nad cały Kościół, nad powzięte Zgromadzenia Pasterzow y Doktorow mających asystencyą Ducha Świętego? y możebże większa hardość znaleźć się, iako chceć swoy rozum przenosić nad rozsądek y decyzją całego Synodu? mowi Bernárd S. *Sermi de resurrect.* Chocby Pismo S. ktore wedlug was jest iedyną Regułą y prawiedfem wiary, nie nauczało słuhać Kościoła; toby iednak nie znośna hardość y presumpcya była, przekładać rozum swoy nad decyzją Kościoła; á coż teraz mowić, gdy wyraźnie Pismo S. affekuruie nás, że Kościół nie może błędzić, że má zawsze Ducha prawdy, że jest filarem y twierdzą prawdy? Nie jest tedy rzecz pártikulárneho Człowieka, exáminować, czy to, co Kościół postanowił, zgadza się z Pismem S. ále rączey do Kościoła należy, który jest Kolumną prawdy, exáminować, iesli pártikularny Człowiek dobrze wierzy y trzyma?

39. S. Páweł 1. *Tbess. 4.* naucza nás pokuszeństwa Kościółowi, mowiąc: *Wiecie, ktore Przykázania dałem wam przez Pana JEZUSA.* Przewo v. 8. *Kto temi gárdzi, nie Człowiekiem gárdzi, ále Bogiem, ktory też dał Ducha swego Świętego nám.* Przez ktore słowa Apostoł daie nám znáć, że kto gárdzi ustawami y postanowieniem Kościoła, nie Człowiekiem gárdzi ále JEZUSEM Chrystusem y Duchem S.

Ztąd Augustyn S. *lib: de unit: Eccl: c. 2.* mowi: *Gdyby był iáki Człowiek postanowiony od BOGA, áżebyśmy go nśyscy słuhal, y zá tákiegoby był uznány, zádenby się nie wazył nie chceć go słuhać, czegokolwiekby nauczał, boizc się, żeby zá to nieposłuszeństwu nie był potępiony, nie iż był nieposłusznym temu Człowiekowi, ále że był nieposłusznym BOGU, ktory tego Człowieka postanowił.* Podobnym sposobem, prawi, poniewáz BOG postanowił Kościół, y przykázal nám, ábyśmy mu posłusni byli, á to ieszcze ták surowie przykázal, że nieposłusnych kázal mieć zá Pogán y iánnogrześników. Przewo kto nie chce słuhać Kościoła, zá to samo słuśnie będzie potępiony, nie ták dlá tego, że Kościółowi nie był posłusznym, iáko dlá tego, że nie był posłusznym Chrystusowi, ktory tę dáł kommissyz Kościółowi.

Te słowa Augustyna S. iásnie probuiz, że słuhając Kościoła, słuhamy JEZUSA Chrystusa, á słuhając JEZUSA Chrystusa, nie możemy błędzić: toć słuhając Kościoła nie możemy błędzić. *Ponwore* ten wielki y Święty Doktor nie mogł wáżcey powiedzieć ná poznánie wáśzego błędu, y ná przestrafzenie wás, áżeby-

ážebyście się poddali pod posłuszeństwo Kościołowi Chrystusowemu, iako gdy powiedział, że za to samo posłuszeństwo słusznie będziecie potępieni y za Dekretem samego JEZUSA Chrystusa będziecie miani za Pogan y jáwnogrzešników.

40. Chcąc wasi Ministrówie zamydlić tak iásny Text Pisma S. teraz od Augustyna S. przywiedziony, mówią, że ten Text nie ma być rozumiany o nie słuchaniu Kościoła powszechnego w máteryi wiary, ale tylko w poswarkach priwatnych między Bracią, które mają być doniesione do Kościoła partykularnego, a nie do powszechnego, a zátym práwił ten Text nie stosuje się do powági Kościoła powszechnego. Ale moi PP. widzieliście, że Augustyn S. tak wielki Doktor ten Text rozumie o powszechnym Kościele; a jeszcze, abym was bardziej w tym skonwinkował, przywodzę y drugiego Doktora jeszcze dawniejszego Cypriana S. powággę, spodziewając się, iż nie będziecie tak zuchwali, abyście mieli zdanie wásze przenászać ná zdanie tak wielkich Lumiérzow Kościoła.

Swięty tedy Cyprian Biskup y Męczennik *Epist: 67. ad Magnum* mówi: *Jeżeli ci którzy nie słuchają Kościoła, mają być miani za Pogan y jáwnogrzešników, dáleko bardziej za takich trzeba poczytać tych, którzy są Kościoła Nieprzyiacielami y buntownikami, którzy fałšywe nystánwił Ołtarze, nowe czynią Káplánstwa y Osiary, nowe Imiona biorą.* Bo grzech tych, którzy są deklárowani za Pogan y Publikánow przez wyrok Chrystusa, dáleko jest mniejszy, niżeli onych. Dáleko tedy moi PP. wász grzech jest więkšzy: bo nie tylko nie słuchacie Kościoła, tłumacząc Pismo według upodobania swego, ale też biiecie náń, szarpiecie go niesłychanemi potwárzániami.

41. Nie tak się spráwowali pierwsi Chrześcianie, którzy rozum swoy záfwsze poddawali pod decyzję poszechny Mátki Kościoła Chrystusowego. Sám S. Páweł *Akt. 15.* w záczytey Kontrowersyi od wiernych z Zydow náwroconych: iešli Chrześcianie obligowani byli do Obrzezania y innych Ceremonii Moyšezowych, poszedł z Bárnába do Hierosolimy rádzić się Apostołów y innych Stárszych Kościelnych, którzy reprezentowali Kościół Chrystusow: a przecie Páweł S. był pełny Ducha S. extráordynáryinie od Páná BOGA wybrány ná opowiadanie Ewángelii, czynił tak wielkie cudá, a przecie Kościoła się rádził. A wasi Reformátorowie *é contra* nie chcieli Koncylium Trydenńkiemu podlegać, ale woleli upornie za swoim iść zdaniem. Ztąd tak wielka różnica między wászemi Reformátórými y między S. Páwłem y Bárnába? Oto ztąd, że ci Święci byli prawdziwemi Apostołami JEZUSA Chrystusa, pełnemi Ducha pokory, która zawišła ná záprzeniu się samych siebie, y ná poddaniu się postanówieniu y decyzji Kościoła, któremu Chrystus przyobiecał ná záfwsze Ducha práwdy; a wasi Reformá-

formatorów zaśadziąc się na własnym rozumie byli Apostołami nieprawości, peśnemi Ducha pychy y kłamstwa. Bo mowi Augustyn S. in Psalm. 57. *In ventre Ecclesie veritas manet. Quisquis ab hoc ventre Ecclesie separatus fuerit, necesse est ut falsa loquatur.* Ci, którzy się oddzielaig od Kościoła, nie mogą mówić inaczey, chyba kłamstwo. Gdyby oni mieli Ducha Bożego, który jest Duchem prawdy y pokory, nie mieliby takiey hárdości, áżeby mieli przenászać zdanie swoje nád rozśadek całego Kościoła. W tym nie náśládowali Páwła S. y Bárnáby, ále Ariusza, Mácedoniusza, Eutychesa y innych Herefyarchow, którzy nie chcąc podlegać decyzyom uniwersalnych Koncyliow w strážne zábrnęli błędy, trzymając się zdania swego w rozumieniu Pisma.

Jákież tedy jest nieszczęście tych, którzy nie mają Ducha pokory, która jest według S. Chrysofoma fundamentem wszystkich cnot : bo bez niey, ciemność zdá się być światłością, y kłamstwo prawdą. Jákoż w famey rzeczy widzimy, iak wielkie w Kościele Bożym Luminárze pogáśly y w ciemności zápádly! owito głębcocy Tertullianowie, Mądrzy Origenesowic y inni, bo názbýt swemu rozumowi zá perswazyą Ducha nádętości ufali, y zdania swego pod decyzyą Kościoła Bożego poddać nie chcieli. Takie przykłady miałyby nás náuczyc, iáko nie mámy ná swoim zdaniu polegać, chocbyśmy nie wiedzieć iáką náukę y óświecenie rozumu mieli.

42. Y tá náuka, którą iá teraz przekładam, nie jest moia, ále wszystkich Oycow Świętych y Doktorow Kościoła Bożego; miedzy ktoremi Orłem Doktorow od wáżzego też Kálwina názwány Augustyn S. Biskup Hypponeński kázając do ludu swego in Psalm. 57. tak náucza: *Ex veritatis ore agnosco Christum ipsam veritatem: ex veritatis ore agnosco Ecclesiam participem veritatis.* Może to być, że ieden Człowiek kłamie, ále nie może być, áżeby prawdą kłamał. Z ust Práwdy poználem JEZUSA Chrystusa samę Práwdę, z ust práwdy poználem Kościół iego, który ma Ducha práwdy. Ten S. Doktor tak był wyperśwadowany, że Kościół nie może błędzić, że zbiiając błędy Manicheykie *contra Epist: fundam. c. 4.* śmiał rzec: *Wierzcie ny, co się nám podoba! á já y samey Ewángelii nie wierzyłbym, gdyby mié powaga Kościoła nie konninkonála.*

Wszystkie te Texty tak iáwne, jasnie pokazuią, że pártikulárna Osoba może pobádzic w rozumieniu Pisma, ále Kościół BOŻY náuczaiący, y do wierzenia oo wszystkim wiernym podaiący, żadną miarą błędzić nie może. Bo Práwdá znáyduie się w Kościele Chrystusowym, iáko się znáyduie w Chrystusie, który mowi przez usta tego Kościoła.

43. Jednákże moi PP. tak záślepieni iestęście, że mowicie z wáżzym Mini-

strzem *M. Claude Reff.* do Biskupa Meldenskiego in Praef. pag. 50. że nie trzeba przyjmować decyzji Koncyliów bez *examinu*: bo lepiej Boga słuchać, niż ludzi. Bo gdybyście odrobinę prawdziwej wiary mieli, tobyście poznali tę prawdę, że kto słucha Ojców na Koncylium *legitimé* zebranych z głową Pasterzów Biskupem Rzymskim złączonych, ten słucha Ducha S. który przez ich usta mówi, a kto iemi gardzi, Chrystusem y Duchem S. gardzi, a kto Chrystusem gardzi, gardzi tym, który go posłał. *Luc. 10. v. 16.* Insza to rzecz była mówić Apostołom do Żydów zakazujących opowiadać Chrystusa *Akt. 4. v. 19.* *Jeżeli słusna rzecz jest przed obliczem Pańskim, rączy was słuchać, niżeli BOGA.* Bo Żydzi nie tylko nie mieli asystencyi Ducha S. ale owszem byli nieprzyjacielami Bożkiemi; a insza mówić o Pasterzach pierwszych zjednoczonych z głową swoją Biskupem Rzymskim, których Duch S. przełożył na rządzenie Kościoła swego. Bo ci mają asystencyą Ducha S. od Ojca im danego na prozbę Chrystusową. Onic są w prawdzie ludzie, ale na co się oni zgadzają, to iest, wyrok Ducha S. który im asystuje. Ztąd Dekreta formując kładą te słowa. *Visum est Spiritui S. Et nobis.* Tak się zdało Duchowi S. y nám. *Akt. 15. v. 28.* Wszakże Piotr S. był Człowiek, a przecie on mówi do Ananiásza *Akt. 5.* *nie skłamałeś ludziom, ale BOGU.* Sámuel Prorok był Człowiekiem, a przecie 1. *Reg. 8. v. 7.* mówi Pan BOG: *Nie ciebie odrzucili, ale mnie, abym nie krolował nad niemi.*

44. Pytam się was, moi PP. z kąd to pochodzi, że wy przyjmiecie cztery pierwsze Concilia, Niceńskie, Konstantynopolskie, Epheskie y Chalcedońskie, y wierzycie, że Duch S. na nich presydował? jako się oświadczacie z wászym Reformátorem Kálwinem 1. 4. *Inst. c. 9.* Odpowiadacie, że te Concilia zgadzają się z słowem Bożym. A insze, których wy nie przyjmiecie, izali się nie zgadzają z słowem Bożym? Wszak na wszystkich Koncyliach kładą przed oczy Ewángelią, aby tentencye ferowali według słowa Bożego? Wszak według obietnicy Chrystusowej Duch S. Duch prawdy ma być na wieki z Kościołem Chrystusowym? Toć tenże Duch S. presydował na Koncylium Tridenńskim, które błędy wáże potępiło, jako presydował na Koncylium Hierosolimskim, Niceńskim y innych. Moi PP. posłuchajcie Ambrożego S. co o tym trzyma ten wielki Doktor Kościoła Bożego. Ten 1. *5. de fide ad Grat. c. 9.* o tych, którzy nie chcieli podlegać decyzji Synodu tak mówi: *Oni nie są potępieni sądem ludzkim, ale powaga więcey niż ludzkę Ojców tam zgromádzonych.*

45. Ale mówicie było: tak wiele Synodów, które pobłądziły, a zútym Kościół pobłądził, ktorego reprezentowały one Concilia. A ja mówię, że to nie może

może być, aby Koncylium generalne, wolne, *legitimé* zwołane y zebrane, złączone iednostajnością wiary y sentimentu z náywyższym Pasterzem Rzymkim Sukcessorem Piotra S. mogło błędzić. Ale któż nás w tey mierze rozsądzi? Wszak wy mowicie, że samo Pismo S. jest iedyną Regułą wiary; á zátym wy nie powinniście tego probować, ani stárożytnością, ani zwyczajami, ani Koncyliami, ale tylko samym Pismem S. że Kościół może błędzić. A teraz porzuciwszy Pismo S. uciekacie się do doświadczenia y experiencyi, iáko wyżey cytowany wász Piktet mowi. Musiałby ten być w grubych ciemnościach, który nie widział, że w tym cále sprzeciwiać się Pismu S. kiedy twierdzicie, że Kościół Chrystusow pobłądził.

46. Sám nawet wász Kálwin ná początku swojej mniemaney Reformácii, pomienionych Textow Pisma S. záżywał, probując, że Kościół Chrystusow nie mógł błędzić. Mowił bowiem l. 4. *Instit: c. 1. n. 3.* *Poty pewni iesteśmy, że mámy prawdę, poki iesteśmy ná łonie Kościoła.* Y n. 10. *Y te nie są lekkie tytuły, które Páweł S. Kościołowi daie, gdy go nazywa filarem y podporą prawdy, Domem Bożym: bo przez te słowa chciał wyrazić Apostól, że Kościół jest wiernym Strożem prawd Bożych.* Támże mowi Kálwin: *Ták Pán Kościoła powage záleca, że náruszenia oney zá swoje zniewage poczyna: bo według Apostoła Kościół jest nybrąną Oblubienicą y Ciałem Chrystusowym, ztąd práwi, kto odstępnie od Kościoła, tym samym zápiera się Chrystusa &c.*

Ten nieszczęśliwy Człowiek, postrzegszy, że tá náuka nie pomagała mniemaney iego reformie: bo go mocno przyciskano, pytając się, ięśli Kościół iest filarem y twierdzą prawdy, ięśli iest wiernym Strożem prawd Boskich, á ná co się od tego Kościoła odłączasz? ná co ná utroniu Zbor sobie zgromadzasz? cóż uczynił? nie mogąc z tey trudności się wysliznąć, porzucił te iáwne Texty Pisma S. y zaczął náuczać, że Kościół pobłądził y teraz może błędzić: záczyń Kościoła náukę trzeba examinować, ięśli się zgadza z Pismem S. áby tym sposobem nową postánowił Religiją według honoru y uporu swego. Co też y do skutku przywiódł. A wy moi PP. iego náśladowacie w błędach, co mieliście náśladować go ná ten czas, kiedy prawdy náuczał, mówiąc, *iz poty pewni iesteśmy, że mámy prawdę, poki ná łonie Kościoła zostaiemy, poki tey Mátki nášsey Oblubienicy Chrystusowej słuchamy, która rozvodu z Chrystusem mieć nie może.*

47. Jeśli moi PP. te iáwne dowody wás nie konwinkują, przyznać wám, lub z serdecznym zálem muszę owe słowa Stefana S. pierwzego Męczennika do Zydow rzeczzone: *Act. 7. v. 51.* *Twardey krzeczyce y nie obrzezanych serc y uszu wy záwssé Duchowi S. sprzeciwiać się, iáko Oyconie wasi, ták y wy.* Bo nie

chcąc poddać się pod decyzję Kościoła, któremu asystuje Duch S. Duch prawdy, wy Duchowi S. sprzeciwiacie się, iako się sprzeciwiali Reformatorowie Oycowie wasi: gdyż Pismo S. nas naucza, że Duch S. mowi przez usta Kościoła, a wy ieszcze wyroki Ducha S. examinować chcecie, jeśli się zgadzają z Pismem S. albo nie. Niech Duch S. Ojciec światłości y miłosierdzia oświeci ciemności wasze, abyście przetrzeli y obaczyli prawdę.

48. A co większa rzecz iest, że wy moi PP. nie tylko nie słuchacie decyzji Kościoła Chrystusowego, ale też iawnie od niego odstąpiliście, czyniąc sobie na ustroniu schadzki y zbory. Co iak wielki grzech iest, ztąd możecie poznać, że tacy zbawienia wiecznego mieć nie mogą. Y to nieszczęście wasze, trzebaby krwawemi łzami wszystkim Chrześcianom oplakiwać, żeście wypadli z łoná Oblubienicy Chrystusowej Mátki naszey powszechney Kościoła Kátolickiego, w którym samym tylko możemy zbawienia przez záługi Chrystusowe dostąpić. Bo według samego waszego Kálwiná *lib. 4. Instit. c. 1. n. 4.* tu ieszcze po Kátolicku nauczaiącego, niemá sz inzego weyścia do żywota, ieno przez Kościół: *extra ejus gremium nulla est speranda peccatorum remissio, nec ulla salus, teste Esaiá c. 37. v. 72. Et Joéle c. 2. v. 32. quibus subscribit Ezechiel c. 13. v. 9.* Żáden nie może mieć grzechow odpuszczenia y zbawienia wiecznego, który nie iest ná łonie tey Mátki powszechney. W tym to bowiem Kościele Chrystus złożył nieskończone Skárby záług swoich y do száfowania one w Sákrámentach podał Biskupom y Káplánom: a wy moi PP. ze szami mowię, dáremne wám y nie pożyteczne czynicie záługi życia, męki y śmierci JEZUSOWEY, kiedy nie będąc na łonie tey Mátki, ich przez prawdziwe Sákrámenta sobie nie aplikujecie, a *consequenter* bez ich zbawienia wiecznego otrzymać nie możecie. Jákom iawnie dowiodł w moim pierwszym Tomiku názwanym Rozdział światła od ciemności o Eucharystyi *Traćtatu 4.*

49. Niechę ja memi słowy was adhortować, niech wám Święci Oycowie pierwszych wieków, których wy sami zá Doktorow Kościoła Bożego zádnemi błędami nie zmázanego macie, tę prawdę przekładaią; a iá tym czasem z całego serca proszę BOGA, Oycá przedwiecznego miłosierdzia, aby iátką swoią rozumy wasze oświecił, y serca wasze poruszył, abyście poznawszy ślepotę waszą wrocili się do łoná Mátki naszey powszechney Kościoła Kátolickiego, w którym iednym Zbáwiciel nasz zostáwił wiernym swoim skuteczne srodki do otrzymania zbawienia wiecznego.

Posłuchajcież S. Cypriana Biskupa y Męczennika Chrystusowego *lib: de unit. Eccl. n. 80.* tak nauczaiącego: *Szatan przedtym iawnym się stawia nieprzyjacielem*

żacielem przeciwko Chrześcianom przez prześladowania, morderstwa y meki, ale teraz nową sztuką, a to tym niebezpieczniejszym sortelem proste dusze chce utonić, im pod naddobniejszym imieniem Chrześcian swe siła wstawnie. Y dla tego to wynalazł Herexyę y Schismata, albo ośszczepieństwa na zepsowanie wiary, na skazenie prawdy, y na rozermzanie jedności: y tak tych, ktorzych nie mógł zatrzymać w błędach y ciemnościach Pogańskich, usiłuje ich utrzymać uwikłanych w nowe błędy przez ludzi, ktorzy z tegoż Kościoła wyszli. Ci niebożęta, ktorzy ich nąśladuig, imáginuig sobie, że przysłapili do prawdy, że wyszli z ciemney nocy tego świata, a ich śatan w nowe uwikłał ciemności, tak dalece, że się y postrzedz nie mogą. Bo choć oni nie zachowuig Ewangelii y prawą JEZUSA Chrystusa, jednákże się popisug Imieniem Chrześcian (imieniem Ewangelikow Apostollickich) y rozumieig, że oni mają światłość, a oni chodzą w ciemnościach, oszukáni zdradą Nieprzyjaciela, który według słow Apostolskich przemienia się w Anioła światłości, y Ministrów swoich przemienia w Ministrów spráwiedliwości, udaig noc za dzień, śmierć za życie, bárdz prasumpcyg za nádzieig, perfidyg za wiarę, klámstwo za prawdę, Antichrysta za Chrystusa. Y wierzyg ten być z Chrystusem, który powstaie ná Káptanow JEZUSA Chrystusa, który się odłączá od Káptanstwa y pospolstwa? Ktory broń bierze przeciwko Kościołowi y bítie ná sporządzenie y dispozycyę samego BOGA, będąc Nieprzyjacielem Ołtarza y Ofiary JEZUSA Chrystusa? taki jest zdrayca, niezbożny, sluga nieposlušny, Syn odrodny, Brát fałszywy, który gardząc Biskupami, y porzucaig Káptanow Boskich, śmie nowy Ołtarz stáwić, czynić inše schadzki ná modlitwę, profanowác Ofiarę Pańską przez fałszywe ofiary. A on tego nie wie, że ktokolwiek sprzeciwia się temu, co BOG ordynowál, odbierze kárę śmiałości swoiey, iáko niegdys odebráli karę Datan y Abiron, ktorzy zá równo z Aaronem chcieli BOGU Ofiarę spránować, lecz ich żywo ziemia požarła. Pety Chwálebney Chrystusow Męczennik Cyprian S. który żył około Roku Pańskiego 250.

50. Moi PP. gdybyście mieli odrobiny wiary, musielibyście drzeć od strachu, czytaig tę mowę Cypriana S. Wás bowiem tu opisał S. Biskup y Męczennik, ktorzy trzymacie o sobie, że macie światłość, że iesteście złączeni z Chrystusem; a wy chodzicie w ciemnościach, y idzicie ná przepaść! Izáli bowiem to nie jest wazł Charakter? izáli nie iesteście z liczby tych, o ktorych tu mowi S. Cyprian, że oddaliwszy się od Kościoła stáli się Nieprzyjacielami Ołtarza y Ofiary JEZUSA Chrystusa? boście wy Ołtarze wywrocili, y Ofiarę Chrystusowę znieśli, którą Kálwin lib. 4. Institut. c. 18. niepodobna iák szkaluie, názywaiąc iá wymysłem Szatańskim, straszną niezbożnością, nieznośną zniewagą Chrystusa, iákom autentycznie przywiódł w Xiążce; Náuka PP. Dissydentow intytułowaney.

Posłuchajcie y Augustyná S. de Symb. ad Catechum. c. 5. ad Emeritum náuczającego: *Zbáwienia práwi wiecznego nigdzie nie może żaden otrzymać, ieno w Kościele Kátolickim: gdzie indziej może wśyſtko mieć, krom zbáwienia: może mieć Sákráment.* [do Donátystow mowi, ktorzy mieli práwdziwych Káplánow ordynowáných przez práwdziwych Biskupow] *może śpiewać Alleluia, może czytać Ewangeliá, może wierzyć w BOGA Oycá, y Syná y Ducha S. może tę wiarę oponiádać, ále nigdzie zbáwienia wiecznego nie może náleść, chyba w Kościele Kátolickim.* Tenże S. Doktor lib: 4. de Bapt. c. 17. mowi: *Ktokolwiek od tego Kościoła Kátolickiego iest odłączony, choćby się zdał chwalebnie żyć, zá ten sam grzech, że od iedności Chrystusowej iest odłączony, nie má życia, ále gniew BOZY miśi nad nim.*

S. Fulgentius, który w krotce po S. Augustynie żył lib: de fide ad Petrum c. 39. *ták mowi: Trzymaj mocno, á żadną miarą niewgap, że żaden Heretyk y Schizmátek obrzczony w Imię Oycá, y Syná y Ducha S. choćby nie wiedzieć iák dobrze żył, jałmużny dáwał, choćby też y krew swoję zá Chrystusa przelał, żadną miarą nie może być zbáwion, iezeli się nie przyłączy do Kościoła Kátolickiego.*

Zydzi wyprowadzeni z Egiptu szli do ziemi obiecanej, ále ci niedoszli, ktorzy nie słuchali BOGA przez Moyzeſza mówiącego. Podobnym sposobem Chrzescianie idą do Nieba, do tej ziemi obiecanej, drogą krwią JEZUSOWĄ nám nábytej; ále ci nie dojdą, ktorzy nie słuchają JEZUSA Chrystusa przez Kościół swoj mówiącego. Ktorzy nie byli w Arce Noégo, która była figurą Kościoła Chrystusowego, wszyscy nádznie pod czas potopu potonęli; *ták kto nie iest w łódce Piotrowej w Kościele S. Kátolickim, wiecznie zginie.* Zdanie iest Augustyna y Hieronyma S.

51. Te wśyſtkie Texty Piśma S. y Świadectwa Oycow Świątych iásnie probują y dowodzą, że Kościół S. Kátolicki błádzić nie może, á zátym powinnośmy mu być poslušnemi, y od niego żadną miarą pod utratą zbáwienia wiecznego nie oddalać się; á zátym Artykuł 31. wśzy Kóńfessyi błędem wielkim iest, że Kościół był w ruinie y w defolácii. Bo gdyby *ták było, trzebaby się cále odrzec Piśma S. y moglibyśmy mówić Oycu przedwiecznemu, że on nás oszukał, kázając nám słuchać kochanego Syná swego, który nám rozkázaie słuchać Kościoła, áſſekurując nás, iż Kościół jego záwśze będzie miał Ducha práwdy, moglibyśmy także mówić, że obietnica Chrystusowa była próżna, gdyż on obiecał, że brámy piekielne nie przeńgá Kościoła, á on słowa swego nie dotrzymał: Moglibyśmy mówić ieszczé, że JEZUS Chrystus iest fałszywym Prorokiem, gdyż inaczej się stáło według wśzy Kóńfessyi wiary, niż on przepowiedział, á zátym moglibyśmy dálej mówić, że Chrystus nie iest Messyászem, nie iest práwdą przedwieczną, która*
się

się ani sama mylić, ani drugiego omylić nie może. Moglibyśmy także mówić, że Paweł S. był kłamcą, Robotnikiem nieprawości, gdy twierdził, że Kościół jest Święty, nie nóganny, żadney zmazy y mądrzeczki nie mający, zawsze podległy Chrystusowi, że jest Dnem Bożym, filarem y twierdzą prawdy. Moglibyśmy iefzcze mówić, że Apoftołowie byli Zdraycami, Zwodzicielami, gdy Artykuł wiary uczynili, wierzyć S. Kościół Katolicki, który jest Oblubienicą Chrystusową, ktorey JEZUS Chrystus nigdy nie porzuci, będąc iey prawdziwym Oblubieńcem, który jest tymże dzisiaj, którym był wczora, y którym będzie przez wszystkie wieki. Na koniec moglibyśmy mówić, że wszyscy Oycowie Święci tak pierwszych wieków iako y późniejszych, y samych siebie y nas oszukáli, nuczając, cäle wam przeciwnę nauki.

A jeśli ná to nie zezwalacie, y jeśli tego nie możemy mówić; toć wási Reformatorowie, y Ministrowie y wás y samych siebie zawiedli twierdząc y Artykuł Wiary formując, że Kościół był w ruinie y w desolácii, że go wszystkie rodzaie błędów, superstycyi y bálwochwálstwa opánowały, *consequenter* moia wiara, którą iá wierzę y wyznámam, że Kościół Święty Kátolicki błędzić nie może, jest Boska, bo się zafadza y funduje ná powódze BOGA świadczącego, iż Duch prawdy ná wieki będzie przebywał w Kościele iego; á wásza wiara jest ludzka fundująca się ná słowách wászych Reformátorów falszywie y przewrotnie tłumaczących Pismo S. BOZE nieskończonego miłosierdzia, day łáskę Czytelnikowi memu poznać przełożoną prawdę, tak potrzebną do Zbáwienia wiecznego.

ROZDZIAŁ V.

Chrystus Piotra S. uczynił Głowa y Naywyższym Pasterzem Kościoła swego.

52. **W**Y moi PP. w Konfessyi, álbo w Wyznaniu wiary wászey uczynionym zá iednostaynym konsensem wszystkich Zborów, Artykuł 30. taki formulicie: *Wierzemy, że prawdziwi Pasterze, ná którymkolwiek micyseu zostaię, wszyscy równą y też samą mają powagę y moc pod iedną głową, naywyższym y powisechnym Biskupem samym JEZUSEM Chrystusem: y dla tej przyczyny żaden Kościół nie powinien sobie przywłászczać żadnego pánowania ná inšemi.* Ztąd wási Ministrowie nuczaię, iako to M. Piktet Resp. á Mens. Andry Tom. I. Ep. 14. p. 205. że niemaß w Kościele inšey głowy, krom JEZUSA Chrystusa.

My zaś prawowierni Kátolicy, gdy zeznámamy Pápieza zá widzialną głowę

głowę Kościoła Chrystusowego, żadną miarą, uchoway BOŻE, nie myślęmy go równać z Chrystusem Pánem, który jest Kościoła swego głową niewidomą, Opoką y kámieniem węgelnym; ále tylko wyznávámy y uznaiemy Pápieża zá Námiésnika Chrystusowego, zá Sukcessóra Piotra S. y zá widzialną głowę Kościoła, ktoremu Chrystus rządy Kościoła swego w Osobie Świętego Piotra polecił y zostawił. Ná pokázanie tey prawdy, náprzed dowiodę zá pomocą Bótką, że Piotr S. miał od Chrystusa Páná dáńá sobie powágę nád innych Apóstółów, y uczynił go głową álbo náwyższym Pasterzem y Rządzą Kościoła swego, á potym w dálszym Rozdziale pokażę, iż tá S. Piotra powága y Przywiley od Chrystusa dány, kontynuue się w iego Sukcessorach Biskupach Rzymfkich.

53. Zaczynam tedy od pierwszego Punktu. Joan. 1. v. 42. Ewángelia nás náucza, że gdy S. *Jędrzey przyprówał Brata swego Symona do JEZUSA, Chrystus uyrzawszy go, rzekł: Ty jesteś Simon Syn Jony, ty będziesz názwany Cephas, co się tłumaczy Piotr.* to jest Opoka. Ktoremi słowy dał znać Chrystus, że go miał uczynić Opoką, ná ktorey miał zbudowac Kościół swoy, y onego głową miał uczynić. Ten Przywiley Piotrowi potym Chrystus stwierdził, gdy go wyznął zá Syná Bożego Matt. 16. v. 17. *Błogóstaniony jesteś Symonie Synu Jony: bo Ciało y krew nie objániła tobie, ále Oyciec moy, który jest w Niebieściach. Á ja tobie mówię, że ty jesteś Piotrem álbo Opoką, y ná tey Opoce zbuduję Kościół moy, y brány piekielne go nieprzemogą, y tobie dam klucze Królestwa Niebieskiego.* Ktore słowa Chrystusowe jáśnie dowodzą, że Piotr S. był głową y Pasterzem Kościoła powszechnego: bo Chrystus te słowa kierował do iednego Piotra wydzielając go od drugich Apóstółów; bo go własnym nazywa imieniem, mówiąc do niego: *Symonie Synu Jony, tobie dam klucze Królestwa Niebieskiego, ty jesteś Opoką, á ná tey Opoce zbuduję Kościół moy.* JEZUS Chrystus jest Opoką y kámieniem węgelnym, który utrzymuie cały Kościół; á Piotr S. jest Opoką ná tym kamieniu węgelnym położoną, ná ktorey się wspiera cały budynek Kościoła Chrystusowego. Y ta jest náuka wszystkich Oyców Świętych.

54. S. Cyprian de unit: Eccl: n. 10. ták mowi: *Gdyby te rzeczy chciano uważac y examinowac z pilnością y áttencyą, nie potrzebaby wielkich Tráktatów y dowodów; dośby było ná pokázanie tey prawdy, przynieść te słowa samey przedwieczney Prawdy mówiącej do Piotra: Ty jesteś Opoką, y ná tey Opoce zbuduję Kościół moy, y brány piekielne go nie przemogą; tobie dam klucze Królestwa Niebieskiego.* Y drugie tegoż Zbáwiciela po zmártnychbnstaniu swoim do tegoż Piotra rzeczony: *Paś Owce moje, paś báránki moje.* Ztey boniem asssekuracyi Chrystusowej jáwne znac, że ná iednym Pietrze zbudowal Kościół swoy, y iemu iednemu polecił

lecił y powierzył Staranie wszystkim owiec swoich. *Super illum unum edificat Ecclesiam suam, & illi pascendus mandat oves suas.* Y choć po zmárnymchwstaniu swoim Chrystus dał równą moc wszystkim Apostołom, monige im: Jako mię Oyciec posłał, tak y ja was posyłam: bierzcie Duchą S. komu odpuszcicie grzechy, będą odpuszczone, a komu zatrzymacie będą zatrzymane, iednąkże ná pokazanie iedności iednę tylko postanowił Stolicę, unam Cathedram constituit, y własną swoią powagę rozkazał y ordynował, áżeby Origo albo początek tey iedności poczynał się od iednego. Prawda to, że inisi Apostołowie mieli równą moc z Piotrem, ale záczęcie tey mocy bierze swoje Principium y Originem od iedności? Primatus albo przodkowanie dane jest Piotrowi, ná pokazanie, że Kościół JEZUSA Chrystusa jest ieden, y Stolica iedna. *Una Christi Ecclesia, & Cathedra una monstratur.* Tenże Wielki Doktor y Męczennik trochę wyżej tamże n. 9. był powiedział: *Hoc eò fit, dum ad veritatis Originem non reditur, nec Caput quaritur, nec Magistri Caestis Doctrina servatur.* gdzie się do tego początku prawdy niewraca, ani się głowa szuka, tam nauka Mistrza Niebieskiego musi się opuścić. A tak moi PP. nie uznawając tey głowy, y oddaliwszy się od tey Katedry y Stolicy, oddaliliście się od prawdy, y sprzeciwiając się nauce Mistrza Niebieskiego JEZUSA Chrystusa. Bo choć Chrystus Pán po zmárnymchwstaniu swoim dał równą moc wszystkim Apostołom ná opowiadanie Ewangelii, ná administrowanie Sakramentow, ná odpuszczenie grzechow, ná stanowanie Biskupow y Káplánow; iednąkże Piotrowi Świętemu osobliwie dał *primatum* y jurisdycyę, albo Zwierzchność nád innych Apostołow dla subordynacyi, albo iako mowi tenże S. Cyprian ná pomienionym miejscu, dla iedności, zgody, pokoiu, y dobrego y porządnego rządzenia Kościoła.

55. Toż mowi S. Hieronim adver: Jovin. lib. 1. *Jeden wybrany z dwunastu; aby przy postanowieniu iedney Głowy nie było okazy Schizmy, albo odstępstwa y rozzerwania w Kościele.*

S. Jan Chrystom wykladając tenże Text Hom. 55. mowi: że JEZUS Chrystus Piotrá S. postanowił powisechnym Pasterzem y Głową Kościoła swego.

Teyże prawdy naucza Augustyn S. Serm. 9. de Sanctis: *Piotr ieden zastąpił uszyść: Záprandę tobie monię: ty jesteś Opoką, y ná tey Opoce zbuduje Kościół mój. On jest osądzony godnym dla ludu, ktorzy mieli składać ten Kościół, być Opoką ná fundáment do budowania, zá filar ná utrzymánie, zá klucz do otwórzienia Królestwa Niebieskiego.*

S. Hilarius, który ielzcze przed Augustynem żył, Hom. in Matt. c. 17. wyklada też Ewangeliją tymże sposobem: *Słusna była odpowiedź Piotra, y iego*

wyznanie godnie nagrodzone jest. O błogosławiony Uczeń, który przez Imię nowe, które odbiera, staie się Fundamentem Kościoła: Opoką godną na utrzymanie tego budynku, który miał wywrocić panowanie Satańskie, połamać bramy piekielne, zepsować tamy śmierci. O szczęśliwy Odzwierciany Nieba, któremu są oddane klucze Królestwa Niebieskiego, który feruie Dekret na ziemi, a Niebo go approbuie, y cokolwiek on zwiąże albo rozwiąże na ziemi, będzie związane, albo rozwiązane na Niebie.

S. Ambroży Serin. 47. Piotr, mowi, nazwany jest Opoką, bo miał dźwigać cały budynek Kościoła, y cały ciężar Chrześcijaństwa, y na drugim miejscu in cap. 24. Lucz: Chrystus Pan przeniósł Piotra nad innych, y iemu poruczył staranie Kościołów, y zostawił go Namiestnikiem swoim na ziemi.

Ś. S. Bernard, którego Kálwin nazywa Doktorem Świętym y mądrym, dobrym y pobożnym, pisząc do Eugeniusza III. który był przedtym Uczniem jego Considerat. lib. 4. tak mowi: Czym ty jesteś? Jesteś wielkim Káplanem, najwyższym Biskupem y Xiążęciem Biskupów, Dziedzicem Apostołów. Ty jesteś Ablem przez twoje przodkowanie, jesteś Nóm przez rzędy, które ci są polecane nad Kościołem Chrystusowym; jesteś Abrahamem przez twoją Patriarchię, Melchisedechem przez Káplánstwo, Aaronem przez godność, Moysessem przez powagę, Samuelem przez Sędziówstwo, Piotrem albo Opoką przez moją tobie od Chrystusa daną w jego Namiestnictwie, Pomazańcem przez unkcję. Jesteś tym, któremu są dane klucze Królestwa Niebieskiego, któremu są polecane, owieczki Chrystusowe. Insi Pasterze Kościoła, mają partykularne sobie podzielone trzody, ale tobie iednemu wśystka trzoda Chrystusowa jest polecona. Jesteś ty Pasterzem nie tylko Owiec, ale też y samych Chrystusowemi: komu bowiem nie tylko z Biskupów, ale też y z samych Apostołów wśystkie swe Owce żadney nie wyimując polecił Chrystus, jeśli nie Piotrowi, któremu powiedział: Paś bóránki moje paś owce moje. A które: czy iednego Národu, albo iednego Miasta, albo iednego Królestwa? Paś Owce moje: kto nie iaśnie widzi, że Zbawiciel nie niektóre tylko mu polecił owce swoje, ale wśystkie, żadney nie excypuig, żadney od jego Zwierzchności nie wyimując.

Moi PP. jeżeli zá świadectwem Kálwina waszego, Bernárd był Doktorem Świętym, dobrym y nábożnym; toć on miał Ducha JEZUSOWEGO, a zátym którzy mają Ducha y náukę przeciwną jego náuce, nie mogą mieć Ducha innego, chyba ciemności y oślepienia. Jákoż w samey rzeczy widzicie moi PP. że w tym Texcie Ewángelii wyłożoney od Oyców Świętych. Ty jesteś Piotrem albo Opoką, a na tey Opoce zbuduję Kościół mój. Y tobie dam klucze Królestwa Niebieskiego, sami mowię, widzicie, że Chrystus do iednego Piotra mowił, y iemu iedne-

iednemu przyobiecał, że go uczyni Rządę y Głowę powszechnego Kościoła, iakoż y uczynił w samym skutku potym po zmártwychwstaniu swoim, mówiąc do niego iednego *Pis Owce moje, paś Baranki moje*. A to tłumaczenie powinniście y wy przyjąć, gdyż w Artykule 6. wászey Konfessyi wiary oświadczenie się, że za náuką idziecie Świętych Doktorow, iako to S. Hilárego, S. Athanazego, S. Ambrożego y S. Cyrilla.

57. Ze zaś pomienione słowa Chrystus do iednego Piotra słoował, y iego uczynił Głowę y Pasterzem Kościoła swego, sam wazł Kálwin to przyznaie *Instit. lib. 4. c. 7. n. 4.* ták mówiąc: *Mówiz Papistowie, że JEZUS Chrystus obiecuje Piotrowi dać klucze, uczynił iego przelożonym całego Kościoła swego: Ná to odpowiadam, iż co ná tym miejscu samemu iednemu Piotrowi obiecał, to potym ná drugim miejscu dał wszystkim Apostołom.* Obácmyż moi PP. czy ták jest w samey rzeczy, iako Kálwin mowi: Ten Text Mattheusza S. ták jest iášny y ták wyraźny, że Kálwin przemuszony był przyznać, że ná tym miejscu klucze Králestwa Niebieskiego miały być dáne samemu iednemu Piotrowi: á zátym ná nim iednym pierwszy Fundament Kościoła swego Chrystus záležyl y uczynił go głowę y naywyższym Pasterzem Owczarni swoiey: przecie chcąc wywrocic przodkowanie ypræeminencyą, którą dał Chrystus Piotrowi przez oddanie kluczw, przydaie, iż toż samo potym Chrystus dał y inšym Apostołom Matth. 18. v. 18. *Záprawdę powiadam wám, iż cokolwiek zwiążecie ná ziemi, będzie zwiążano y w Niebie, á cokolwiek rozwiążecie ná ziemi, będzie rozwiązano y w Niebie.* Ale moi PP. widzicie sami że lubo Chrystus Pán inšym Apostołom dał równą moc wá zwiążanie y rozwiązanie, iako był dał wprzod Piotrowi: *Cokolwiek rozwiążesz ná ziemi &c.* iednak inšym nie przyobiecał kluczw Králestwa Niebieskiego, ale tylko samemu iednemu Piotrowi. Wiedział bowiem Chrystus będąc przedwieczną Mądrością, że przyszłych czasow miały nástąpić Herezye, które Piotrowi S. tego Stárzeństwa y Zwierzchności nád innych uymować będą. Przeto mówiąc do do samego iednego Piotra ták mowi: *Simonie Bar - Jony, to jest, Synu Jony álbo Jana, ty jesteś Opoką. Tobie dam Klucze Králestwa Niebieskiego, y cokolwiek zwiążesz ná ziemi &c.* Apostołom zaś tę moc komunikując, tylko mowi: *Cokolwiek zwiążecie y rozwiążecie ná ziemi, będzie zwiążano y rozwiązano w Niebie.* Gdzie widzicie, że Chrystus Kluczw Králestwa Niebieskiego innym Apostołom nie obiecuie, ale iednemu Piotrowi: przez co daie znać, iż Piotr miał mieć naywyższą Zwierzchność y jurisdycyą nád całym Kościołem. Bo Klucze nic inšzego nie znaczą, ieno powagę moc y jurisdycyą nád tym, od czego komu klucze oddaia. Ták Krolom álbo Námieśnikom ich klucze oddaia od Miasta, ná uznanie Zwierzchności

ich nad Miałem. Tymże sposobem y Chrystus Pan oddając Piotrowi klucze Królestwa Niebieskiego, to jest, Kościoła swego, dał mu powagę, moc y Zwierzchność nad całym Kościołem swoim, *consequenter* y nad innymi Apostołami.

58. Jakoż w samej rzeczy wszyscy Ewangelistowie świadczą, iż gdy Chrystus Pan mówił do Apostołów, niemal zawsze mowę swoją adresował do Piotra, na pokazanie, iż go obrął sobie za Namiętnika, w Królestwie swoim za *Vice-Reja*, w Domu swoim za Gospodarza, w Ciele swoim za widzialną głowę. Tak Lucę 5. v. 2. *gdy rzesze cisnęły się do JEZUSA, aby słuchały słowa Bożego a on stał podle jeziora Genezaret, widział dwie łodzie przybite do brzegu, a Rybacy płokali sieci, Chrystus wstąpiwszy w jedną łódkę, która była Symona, kazał trochę od brzegu odbić, y siedząc nauczał rzesze: a gdy przestał mówić, rzekł do Symona: Puść się w głębiny, Duc in altum, y zapuście sieci na połon ryb. Odpowiadając Symon rzekł: Panie przez całą noc pracując, nicśmy nie uchwili, iednak na słowo twoje zapuścę sieć. A gdy to uczynili, zagarnęli wielkie mnostwo ryb, aż się ich sieć rwata: y skingli na Towarzyślow, ażebym przyszli y pomogli im: y przybyli, y napełnili obiedwie łodzie, tak dalece, że prawie tonęły. Co widząc Piotr, padłszy na kolana, rzekł: Wynidź Panie ode mnie, bom Człowiek jest grzeszny. Zdumienie bowiem go ogarnęło, y wszystkich, którzy z nim byli, w połowie ryb; także też Jakuba y Jana, którzy byli Towarzyśłami Symoná: y mówi do Symona JEZUS: nie бой się, odtąd iuż ludzie łowić będą się.*

59. Wciąż niemal przywiódłem tę Ewangeliją: bo nám wielki pożytek przynosi: uważmy tylko ją z pilnością. Łódź Piotra S. według wszystkich prawie Oyców Świętych jest to figura Kościoła Kátolickiego, który się różni od Kościołów Schismatycznych y Heretyckich przez społeczność y jedność z Stolicą Apostolską, y dla tego to się nazywá Kościołem Rzymskim. Posłuchaymy Ambrożego S. lib: 4. in Luc. c. 5. te słowa tłumaczącego: *Syn Boży, prawni, tak Piotrowi iako y drugim kaze zapuścić sieć, ale samemu Piotrowi moni: Duc in altum, pędz w głąb, to jest, przenikaj głębokość nauki: iakoż w samej rzeczy, która może być głębsza nauka nad naukę Piotra, która przenika przepaść bogactw Boskich, która naucza poznawać Syna Bożego, y nyrznáwá Boskie rodzenie. Pránda, że rozum ludzki, ze wszelkimi swoimi siłami poigó tej tak wielkiej tajemnicy nie może, ale czego dociec nie może przez rację, tego dochodzi przez zupełność wiary. Toż niemal samo inżemi słowy, gdzie indziej powtarza tenże Doktor S. przydając, że Piotr zawsze będzie penetrował głębokość nauki Chrystusowej; bo prawni, JEZUS Chrystus zawsze się będzie náydownał w tego łodzi na uśmierzenie falow y náwrotności, żeby tey nie pogrzyżyły y nie zalały.* Daley mówi: *iż w nagrodę tego, że go Piotr nyrznáw*

Synem

Synem Bożym, Chrystus go uczynił Pasterzem Kościoła swego mówiąc: Ty jesteś Opoką, tobie dam klucze &c.

Jakoż jawnie się pokazuje y z inszych słow Chrystusowych, że między Apostołami był starszy, Zwierzchność y przełożenieśtwo nād drugimi mający, gdy Chrystus mowi Luca. 22. v. 25. *Kto większy jest między nami, niech będzie jako mniejszy, y który jest Przełożonym, niech będzie jako sługa.* Tōc między Apostołami musiał być jeden większy Zwierzchnością, musiał być jeden nād drugimi Przełożony, ktoremu taką naukę o pokorze daie. Jakoż w samey rzeczy, cożby był Kościół Chrystusow, gdyby nie był postanowiony, jeden Rządca; któryby nim rządził, jeżeli nie Wojskiem bez Wodza, Okrętcem bez Styrnika, Domem bez Gospodarza, Ciałem bez głowy.

60. Powtore, że Piotr S. był od Chrystusa postanowiony Pasterzem y widomą głową Kościoła powszechnego, dowodzę tę prawdę z Ewangelii S. Jáná c. 21. gdzie Pán JEZUS po zmartwychstaniu swoim pytałszy się potrzykroć Piotra: *Symonie Juna, jeśli mię kochaś bārancy, niżeli ci,* gdy Piotr odpowiedział: *Ty wieśś Panie, że cię kocham:* JEZUS rzekł mu: *Paś Baranki moje, paś Owce moje.* ktoremi słowy, co przedtym JEZUS Chrystus był obiecał Piotrowi, to teraz skutkiem samym wypełnia, y czyni go Pasterzem Kościoła powszechnego, y poleca mu do rządzenia całą trzodę swoię, nie tylko bāránki, ale też y owce, ktore Kościółowi rodzą y karmią bāránkow. Widzicie moi PP. Zwierzchność daną Piotrowi nād całą trzodą Chrystusową *consequenter* y nād Apostołami, w których przytomności poleca iemu samemu całą trzodę swoię. Y tak rozumeli wszyscy Oycowie Święci.

S. Augustyn Trał. 123. in Joán. wykładając te słowa mowi: *Piotr wyznawa potrzykroć tego, ktorego potrzykroć się był zaparl, zehy iego język nie mniej mu służył do miłości, niż przedtym służył do boiaźni; ázeby nie mowiono, że boiaźń bliskiej śmierci więcey sprawiła; niż przytomność JEZUSA, który jest prawnidzinym życiem. Potym oświadczeniu miłość poleca mu Zbawiciel trzodę swoię, áby jako dał probę swego upadku, zápieraigo się Chrystusa, tak pokúzał miłość Jn oię paśgac trzodę Zbawiciela.*

61. Ten wielki Luminarz Kościoła Chrystusowego Augustyn S. tak był pewny, że Piotr S. był postanowiony od Chrystusa Pasterzem Kościoła powszechnego, że to było naywiększe *motiwum* y pobudka między inszemi do porzucenia Sekty Manicheyckiej, y do przyłączenia się do Kościoła Kátolickiego, iáko sam o sobie świadczy *contra Epist. fundam. c. 4.* mówiąc: *Ja opuścilem naszą partyę, czego mi wy ganić nie możecie: bo znajduię w Kościele Kátolickim nysyjsko to, co ube-*

spieczą sumntentę moję: bo krom tę przedziwney mędrości, ktorey wy niechcecie uznać w Kościele Kátolickim. Wiele innych jest racy y pobudek, ktore mię utrzymuiz w tym Kościele. Utrzymuie mię konsens Náródów, powaga cudami zaczęta, nádziej y krmiz ták wielu Męczennikom stwierdzona, miłości y gorliwóciiz rozszerzona, stárodawnóciiz umocniona. Utrzymuie mię Sukcessya Biskupow, poczawszy od Apostoła Piotra, ktoremu Pan JEZUS po zmartwychwstaniu swoim polecil owce swoje, aż do teraznieyszego Biskupa Anastasiusa, ktory teraz siedzi ná teyże Stolicy. Te wszystkie są więzy, ktore mię utrzymuiz w tym Kościele &c.

Widzicie moi PP. ná oko, że cále náuce Auguštyna jest ten przeciwny, ktory nie uznaje, że w Kościele powszechnym jest jedná głowa widziana; jeden Biskup najwyższy Sukcessor Piotra S., ktory siedzi ná Stolicy Piotrowey, y jest Pasterzem Pásterzow.

Śz. S. Ambroży *Epist. ad Siricium Papam* názywa go Pasterzem owczarni Chrystusowey y Stróżem Winnicy Pańskiey. S. Jan Chrystom *Hom: 87.* mowi: że Piotr jest głową y Xiążęciem Apostołów. Przywiodłem już powagę Bernardá S. od samego Kálwina wielce záleconego, ktorego słowá rádę powtórnie przeczytać, bo są wielce poważne y skuteczne. Z tego wszystkiego ta *consequencia* wypływa, iż moi PP. jeśli jesteście Owieczkami Chrystusowemi, toć powinniście być pod rzádem Pásterza nám od samego Chrystusa danego Piotra S. A jeśli nie jest wászym Pasterzem Piotr S. w Nástępach swoich, toć musicie nie być z liczby Owiec Chrystusowych: gdyż Chrystus wszystkie owce swoje oddał pod rzády y Pásterstwo Piotra S. mówiąc: paś owce moje, paś barány moje. Widzicie bowiem iáwnie z dowodu Pisma Świętego tłumáczonego nie prywatnym jakim rozumem, ále od Oycow Świętych, ktorych wy sami uznáwacie zá pełnych Ducha Świętego, że Piotr jest głową Kościoła powszechnego y Pásterzem Pásterzow. Y to powszechny Kościół po całym świecie wyznáwá y záwsze wyznáwál przed wázą mniemáną reformá, spiewając Antyphong ná Swięto Katedry S. Piotra 18. Januarij: *Tu es Pastor ovium, Princeps Apostolorum, tibi tradita sunt claves Regni Caelorum.* Ty jesteś Pietrze S. Pasterzem Owiec, Xiążęciem Apostołów, tobie są oddane klucze Królestwa Niebieskiego. A záś według powszechney Reguły Auguštyna S. *ad Január. Ep. 110.* Co przyimuie cały Kościół, jest to wielkie głupstwo, y owšem szaleństwo wátpić, jeśli to przyjąć, álbo nie.

ROZDZIAŁ VI.

*Biskup Rzymski jest prawdziwym Sukcessorem Piotra Świętego,
y ma tenże Przywilej co y Piotr.*

63. **K** Alwin *Instit. lib. 4. c. 5. n. 11.* Bawszy náprzód ná przodkowanie y Zwierzchność Piotra Świętego nád innemi Apostołami, potym przydaie: *Ale chočhym im pozwoliť, że przodkowanie Piotrowi jest dáne z tą kondycyą, że one będzie zostawało ná zamíste y będzie šło przez Sukcessyą z rąk do rąk; á zkad oni [Katolicy] mogą donieść, že Stolica Rzymska tak jest wynwyżšona, áżeby ktorykolwiek Biskup ná nicy siedzi, miał Zwierzchność nád całym światem?*

Y toć to já chcę zá pomocą Biską pokázac przez *Concilia* y Oycow Świętych, ktorých wy sami przynúciacie, že to przodkowanie, ta Zwierzchność y powaga zostaie przy náwyżšym Biskupie Rzymskim, jako prawdziwym Sukcessorze Piotra Świętego, y Námiešniku Chryštusowym.

64. A náprzód wszak moi PP. wy sami zeznáwacie, že Košciół Chryštusow jest jedná trzodą wierných, która ma trwac aż do škończenia świata. Trzeba tedy było, áżeby JEZUS Chryštus dať tey trzodzie jednę głowę y jednego Pasterza, ktorýchby ją rządzil, y ktorýchby trwał poty, poki będzie trwała trzoda. Boby nie pożyteczna rzecz była dáwac Košciółowi jednę głowę y jednego Pasterza, gdyby ten Pasterz nie trwał, tylko do pewnego czasu, á nie aż do škończenia świata. Šw. tedy Piotr był głową y Pasterzem Košciółu od w Niebowšąpienia JEZUSOWEGO, aż do šmierci swojej, á po šmierci tego Apostoła ta powaga przeszła do iego Nástępcy Biskupa Rzymskiego, który uznány jest od wšytkich Náródow zá Sukcessora Piotra S. ná Stolicę Apostolską. Co jawnie dowodzę.

65. Gdy Concilium Epheskie Roku 431. zebrane było ná potępienie Herefy Nestoriusza, ná ktorým pręšydowali Pošowie Celestina Pápieža, Arcadius y Projectus Biskupi y Philip Káplán: Ci Pošowie profili, áżeby w zupešnym zgromádeniu náypierwiey był czytany Lišć Pápieža Celestina, Biskupa Stolicy Apostolskiej, áżeby obáčyli, co przedtym o tey kontrowersyi Pápiež postanowił. Po przeczytaniu tego Lištu wšyšcy záwołali Oycowie: *Ten jest Šąd šprawiedliwy! Concilium generale dzięki oddaie Celestinowi, który jest Depozytariušem y wiernym Štrožem niary. Jeden Celestin, y jedna wiara po całym świecie.*

66. Gdy Concilium Chalcedonkie Roku 451. zgromadzone było ná potępienie Herefy Eutycheša Archimandryty Carogrodzkiego y Dioškora Patriarchy Alexandriykiego, Leo Pápiež wysłať swoich Pošow dwuch Biskupow Paschafina y Lucencyusza y Káplána Bonifacyusza, ktorýchby imieniem iego pręšydowali

Ná tym zgromádeniu 630. Biskupow *Actione 1. Paschasinus* Posel Pápiecki mowił do Oycow: *Leo* nayswiętszy y *Apostolski Pápiez* staro Rzymu, który jest głowá wśytskich Kościołow, dał mu mandát ná piśmie, którymá w rękú, przez który przykázuie, áby *Dioskor Arcy-Biskup Alexandryjski* nie zisładał ná *Concilium*, ále tylko żeby był słuśbny w tych Punkciach, w których jest obwiniony. A że to kłyszác *Dioskor* niecheiał się stawić przed *Concilium*, przeto ná konwikyí błęław był z Urzędu zložony, temi terminámi: *Náyswiętszy y náybłogostawieńszy Arcy-Biskup wielkiego Stárogo Rzymu Leo* przez nas y przez cásłé teraznieysze powśbecné *Concilium* z *blógostawionym Piotrem*, który jest *Opoká y podporz Kościoła Kátolickiego*, y *Fundamentem prawdziwey miary*, zložyli nyzáł *Dioskora* z godności *Biskupiey*, y odszdił od wśytskich funkcyí *Kápláńskich*.

Gdy ná tymże *Concilium Act. 2.* przeczytano List tegoż *S. Leona Pápieza* pisány ná obronę wiáry przeciwko *Eutychemowi*, wśyscy Oycowie záwołali: *Tá jest wiara Oycow, tá jest wiara Apostolow, tá jest wiara nássa, y tá jest wiara wśytskich prawowiernych. Anathema tym wśytskim, ktorzy inaczey wierz. Sam Piotr S. mowił przez usta Leona.*

67. Toż *Concilium Epist. Synod. Act. 2.* Imieniem wśytskich Oycow nápisáło taki List do *Leona Pápieza*. *Przenáyswiętszy y Przenáybłogostawieńszy Oycze.* Poniewáż dobre sprawy *Synow* scizgáiz się do ich Oycow, iákoby ich wśasne były, przeto my prosimy, ábyś náss rozśátek uczcił raczyl swoim *Dekretem*, y ktorzy iáko Członki złżczeni jesteśny z *Wáśz Sniżtobliwósciz* iáko głowá náss, uprasśamy, ábyś przyłóżył raczyl ostatniá ręké, y potwierdził to wśytsko, cośny postanowili. *Tyś zébowáł poznánie JEZUSA Chrystusa y prawd objáwionych, ktore do náś od ciebie przyśly: Ty będzé postanowiony dla wśytskich Tłumaczem głosu Piotra S. rozumnáśś wiare pocályn Chrzesciáństwie.* Przeto pózytecznie wśpomóžení oł ciebie, iáko oł tego, który dzieś początek do wśytskiego dobrego, my náuczylíśmy *Synow Kościoła* prawdy, y ktora jest czystká y dziedziotwem, nie formuázé sekretnie iákiey náuki *piirtykularney*, ále ukłádaízé w iednym *Duchú y ziednoczeniu serc*, zgodnym konsensém wyznánie wiáry. Nápis tego Listu był: *Sniżte y wielkie Concilium Cbalcedonskie Przenáyswietssemu y Przenáybłogostawieńsemu Arcy-Biskupowi Rzymśkiemu Leonowi.*

68. *Concilium Floreńskie* generalne miáne Roku 1439. in *Decreto unionis* ferowáło taki *Dekret IV. Definimus Sanctam Apostolicam Sedem & Romanum Pontificem in universum Orbem tenere primatum, & ipsum Pontificem Romanum esse B. Petri Principis Apostolorum Successorem & verum Christi Vicarium &c.* że *Sniżta Apostolska Stolica y Biskup Rzymśki* má przodkowanie y *Zwierzchnósc ná cásly świat*
Chrze-

Chrześcijański, y sam Biskup Rzymski jest Sukcesorem y Nástępcą Błogosławionego Piotra Xiążęcia Apostołów, y jest prawdziwym Námieśnikiem Chrystusowym, y całego Kościoła głową, y wszystkich Chrześcian Oycem y Náuuczycielem albo Doktorem, y onemu w Osobie Błogosławionego Piotra JEZUS Chrystus polecił Kościół swoy powśsechny, y dał zupełną moc, aby go past, rządził y kierował.

Ale powiecie mi moi PP. że Concylium Floreńskie nie przyjmiecie? á iá się wás pytam: co zá racya? Wszakże Chrystus P. obiecał, że Duch prawdy ná wieki będzie z Kościołem iego? á zátym ták Duch Święty assystował Concylium Floreńskiemu, iáko y dawniejszym uniwersalným Synodom.

69. Ale temu dáwlyz pokoy, uczynicie proszę reflexyá nád Concylium Epheskím y Chálcedońskim, ktore wy z wászym Reformátorem Kálwinem przyjmiecie y uznáwacie zá przenayświętsze *Sacrosanctas Synodos*; á uznácie, że Oycowie ná tych dwóch powszechnych Concyliach zgromadzeni, wyznáwajú Pápieza zá głowę Kościoła Kátolickiego, y przyjmują z respektem y z unizonością iáko Synowie, cokolwiek on ordynuje iáko wszystkich powszechny Oycie. Concylium Ephefskie názywa Caelestina Pápieza *Depositarium*, to jest, wiernym Strożem wiary, u ktorego jest od Chrystusa złożona. Ciż Oycowie dzięki mu oddaia zá stárání, ktore miał w utrzymaniu Kościelney náuki, solennie glosząc, że wiará Caelestina Pápieza jest wiara całej ziemi całego Chrześcianaństwa. Concylium Chalcedońskie *anathema* kładzie ná tych, ktorzyby niechcieli poddać się pod wiare Leoná Pápieza, y iego názywa głową wszystkich Kościołów, támże go názywa Człowiekiem Kátolickim, albo powszechnym Apostolskim, to jest, powszechnie rządy mającym nád całym Kościołem. Ciż Oycowie wyznáwajú, że Przenayświętszy y Przenaybłogosławieńszy Leo Biskup Rzymski z S. Piotrem złożył Diołkorá z swoiey Stolicy iáko niegodnego, y że Theodoretus Biskup Cyru má być wrocony do swego Kościoła, poniewáz on podpisał List Leona Pápieza y był od niego do uczestnictwa przypuszczony. A do tego wszyscy Oycowie tego powszechnego Synodu do Pápieza piszą temi terminámi: *Epist. Synod. Act. 2. Przenayświętszy y Przenaybłogosławieńszy Oycze, ktory będąc postanowiony dla wszystkich Tłumaczem głosu Piotra Świętego rozmnażasz y rozszerzasz iego wiare po całym świecie, prosimy cię, abyś uczcił náše oszalenie Dekretem twoim &c.*

70. Po tákich Swiactwach, jednakże wy mowicie: Niemasz inszey głowy Kościoła, krom JEZUSA Chrystusa. Prawdać to moi PP. że JEZUS Chrystus jest nie widomą Głową Kościoła swego, y jest najpierwszą Opoką y wgielnym kamieniem, ná którym się utrzymuje cały budynek Kościoła iego: bo on jest Zbáwicielem, on jest Authorem y Konsumatorem wiary nászej, on jest Zródłem wszystkich łask Boskich ná nás spływających, on jest iedyńá Ceną odkupienia ná-

czego: ale też y to jest prawda, że JEZUS Chrystus postanowił Piotra Świętego, y jego Sukcesora albo Następę za widomą głowę, za Pasterza y Nauczyciela swego Kościoła. A jedynkę wy czynicie Artykuł wiary wyznawając w swoiey Konfessyi Art. 35. *Wierzemy, że wszyscy prawdziwi Pasterze, na którymkolwiek są miejscu, jednakową y równą moc y powagę mają.*

71. Wy wierzycie! a iakiż macie Text Pisna S. albo Concyliow, áżebyście to wierzyci? Wszak wedlug wászych pryncypio wierzyc nie możecie, czego nie ma w Piśmie Świętym, ktore jest jedyną Regułą wiary wászey wedlug Artykułu 5. wyznania wiary wászey. Z Pisna Świętego tego dowiedz nie możecie, áby mieli wszyscy Pasterze być równi w władzy y w powadze rządzenia Kościoła. Z Concyliow też pokażcie, ktoremu Biskupowi albo Arcy-Biskupowi *Concilia* generalne, ktore reprezentowały cały Kościół, dawały Tytuł Głowy Kościoła, iako dawały Pápięzowi? Pokażcie ktorego Biskupa naukę podpifowali wszyscy Oycowie na uniwersalnym y Oekumenicznym Synodzie zgromadzeni, iako podpifowali naukę Pápięza z wielkim applauzem, y z osobliwą unizonością, y submissją? Pokażcie do ktorego inszego Trybanálu w pierwszych wiekach Chrzesciánstwa czynili ostatni rekurs w sprawách Kościelnych, iako czynili do Stolicy Apostolskiej? Przebieżcie całą Stárożytność, a żadnego inszego Trybanálu nie znajdziecie, krom Stolicy Rzymkiej. Bo z áwzwe Pápięza miano za głowę całego Kościoła Chrystusowego y Stolicę Apostolską, za Stolicę Piotra Świętego, na ktorej zostawała wszelka powaga Piotra S. ktory jest wedlug Concylum Chalcedońskiego *Art. 1.* Opoką y podporą Kościoła Kátolickiego y fundamentem prawdziwey wiary.)

72. Weyrzycie w Kościelną Historią, a nauczycie się tey prawdy, ktora teraz przekladam. *Socrates Grecki Historik lib. 2. c. 13.* pisze, że S. Athanazy będąc zložony z Stolicy swoiey Alexandrijskiej przez Eusebiusza Nikomedyjskiego náywawszego Promotora Arianow, uciekl się do Juliusza Pápięza, ktory w krotce napisal List do Biskupow Wschodnich ganiąc ich zuchwalość, że śmieli skladać Athanasiusza bez konsensu S. Stolicy Apostolskiej, poniewaz Kanony, y zwyczay powszechny zókazuja takich rzeczy się wazyc. Tenże Pápięz ferował *Sed in favorem Athanasiusza*, y onego do Stolicy swey przywrocil za Swiactwem Sozomena Historika Greekiego *lib. 2. c. 22.* ktory przydaie racyz, *iz ta godnośc y praeminentia jest Stolicy Apostolskiej dana, ázeby czul nad n. S. yskiem Kościołami; przeto on przywraca każdego do swego Kościoła, on napomina Biskupow Wschodnich, ktorzy zamieśbanie czynili w Kościele Bozym, on im grozi kárą Kościelną, iezeliby tego nie poprzeslali.* Czy może być iasnieszy y pewnieszy dowod, że S. Stolica

lica Apostolska má Zwierzchność nád wszystkimi Kościołami, y że Papież iest Biskupem y Pasterzem całego Kościoła powszechnego, który wszystkich Biskupow sądzi. Y dla tego Kościół Rzymski záwsze był miány zá Mátkę wszystkich Kościołow. Co musiał przyznać y sam Kálwin iawną prawdą przycisniony, gdy lib. 4. Instit. c. 7. n. 24. mowi: *Zezwalam, że Rzym niegdyś był Mátką wszystkich Kościołow.*

73. Sláwny także wazh Minister *M. Daille Apolog. p. 8. Tom. 12.* pisząc o iedności Kościoła tak mowi: *Nigdy żadne zgromadzenie Chrześcianańskie iedności tak nie przestrzegało, iako ci (to iest Kátolicy) przecinko którym dysputuicemy. Bo kto nie wie z iaką surowością Rzym záwsze odrzucał od społeczności swojej tych, którzy mu byli przeciwni. Msiam pioruny Wiktoru przecinko Kościołom Azji w drugim wieku, Stefana Papieża przecinko Afrikanom ná poczátku trzeciego wieku, y innych wielu Pápieżow iuż to ná pártýkularne Osoby, iuż to ná celé pospolstwo rzucone pioruny czestokroć w máłych rzeczach; czytaé ieno ostatnie Concylium Trydeńskie, nigdzie nie obáczycie ludzi hojnieyszych w anathemata nád to Concylium.*

47. Uczynimy reflexyá nád temi słowami Kálwina y Daillego. Kálwin przyznaie, że Rzym niegdyś był *Mátką wszystkich Kościołow*; á M. Daille świadczy, że w stárodáwnym Kościele pierwszych wiekow, do którego też y wy chcielibyście się referowac, był Pápież. Jesli tedy Kościół Rzymski był *Mátką* wszystkich Kościołow, toć był od JEZUSA Chrystusa postanowionym y fundowanym; y iesli w tym Kościele był Papież, który rzucał Pioruny Anathematow wedlug słow Daillego: toć ten Papież miał pzzodkowanie y Zwierzchność nád temi, których exkommunikował; á zátym był Głową Kościoła Chrześcianańskiego y Pasterzem náwyższym, ktoremu w Osobie Piotra Świętego powiedział JEZUS: *Ty iestes Opoką, y ná tey Opoce zbuduie Kościół moy, y tobie dam klucze Krolestwa Niebieskiego &c.* Bo gdyby Pápież nie miał Zwierzchności nád wszystkimi Kościołami całego świata, iakoby mógł rzucać ná nie pioruny Anathematow? izaliby ci Biskupi nie protestowali się przeciwko Pápieżowi, że przywłaszczał sobie moc, ktorey nie miał? A przecie żaden się nie znalazł, któryby mu tey mocy y powagi uymował.

Stusznie tedy M. Daille powiedział, że *nigdy żadne zgromadzenie Chrześcianańskie tak iedności nie przestrzegało, iako Kościół Rzymski, który záwsze odrzucał tych, którzy się mu sprzeciwiali.* Ale nie miał rácy i lekce wazyc exkommunikacy y Anathemata Stolicy Apostolskiey, ále ráczey gdyby wierzył słowom Chrystusowym do Piotra rzeczonym, bázyczyby się ich miał bác niż grzmotow y piorunow y záwołać z Hilárym S. tu nie dáwno cytowaným: *O błogostaniony*

Odzwierny Nieba, kt re nu klucze Krolestwa wiecznego są powierzone, który na ziemi sentencyj seruje, a Niebo potwierdza, y cokolwiek on więze y rozwiązuie na ziemi, to iest zniżzano y rozwiązano przez náywyższego Sędzięgo Chrystusa w Niebie.

75. Jednákże wy moi PP. taką nienáwist mieć przeciwko náywyższemu Biskupowi, który siedzi na Stolicy Piotra Świętego, że z wászym Ministrem Piktetem Resp. à M. Andry Tom. 1. Epist. 9. pag. 137. mowicie: *Nic niemaś godniejszego śmiecbu nád Anathemata y exkommuniky Wiktora, ktore Ireneusz cenzurował y zganil, y Synod Epheski pod Polikratesem potepil to, co Victor był posłanowię w zľadem Święceniá Wielkięncy.* Toż samo twierdzi y tuteyszy Gábriel Dyakiewicz w Disputácii Theologiczney II. y III. w Lugdunie Bátáwkim miány Roku 1684. dedykowaney PP. Kázimierzowi Kłokockiemu Stolnikowi Pfockiemu, Stánisławowi Niezábítowskiemu Cześnikowi Káliskiemu, y Grzegorzowi Pakozowi.

76. Powoli moi PP. nábzyt dáleko wás *preventia* affektu wászego uniośta! To wy chwalicie, że Polikrates Biskup Epheski dobrze uczynil, że potepil na swoim pártikulárnym Synodzie náukę Wiktora ordynuiącego Wielkanoc święcić w Niedzielę? Wszakże wy sami Wielkanoc w Niedzielę święcicie! y izálibyście tych zá Odzłczenieńców nie mieli, którzyby teraz chcieli koniecznie po Zydowku Paschę święcić dnia 14. Xięzycá Marca? Swiadczy *Eusebius Casariensis Histor. Eccl. lib. 5. c. 24.* że Biskupi Azyi chcieli celebrować Paschę dnia 14. Xięzycá Marca, ktoregobykolwiek dnia w tygodniu przypadł. Fundowali się oni w tey mierze na przykładzie samego JEZUSA y Apostołów Jáná y Filippa, od których podanie mieli rázém z Zydami Wielkanoc święcić, y ten zwyczaj Cancilium Prowincyalne Epheskie pod Polikratesem approbowało. Święty zaś Wiktor Pápież nie uważaiąc na ich rácyce, na Synodzie Rzymkim ferował Dekret, áby wszyscy Chrzescianie Paschę w Niedzielę po pełni Marca święcili według podania wziętego od Apostołów Piotra y Páwła, y chciał Biskupow Azyatyckich náwet exkommunikować, iestliby trwali w swoim uperze. Y to pobudzilo S. Ireneusza Biskupa Lugduńskiego, który był rodem z Azyi, do piśania Listu do S. Wiktora Pápiezá, w którym representował z wszelką Synowtką submissyá rácyce, żeby nie odcinál od spolecznosci swoiey Kościołow, ktore się trzymaią swego dáwnego podania, sam o sobie dekláruiąc, iż z Stolicą Apostoľską trzyma, że trzeba Paschę w Niedzielę święcić; piśał też y do upornych Biskupow perswadiąc im poddać się pod decyssiá Pápieřką, iestli chcą uyc hańby miania ich zá Schismátýkow. Poty Eusebius.

77. Widzicie moi PP. z tego Listu S. Ireneusza, że on nie cenzurowál, ani ganil

ganif tego, co Wiktor Pápież ordynował względem święcenia Paschy, ále raczey tym samym przyznává słuszność Dekretu Pápieckiego, że się oświadcza, że y on iest tego zdania, uznává też ten S. Biskup Uczeń S. Polykárpa pierwszego Biskupa Smirneńskiego Ucznia S. Jána Apostoła, w Pápieżu Wiktorze powagę y moc exkommunikowania tych, którzy niechcieli podlegać jego decyfyi, kłedy prosi, áżeby niechciał od swey społeczności odcinać tych Biskupow, którzy zachowywali swoje dawne tradycye. A iесли Synod Ephelki Prowincyalny pod Polikrátetem potępił to, co ordynował Wiktor względem święcenia Paschy, tego iednak Kościół powszechny nie aprobował, ále się trzyma náuki y Dekretu Wiktora Pápieża.

78. M. Piktet táżże ieszcze mowi: *Proceder Stephana Pápieża zganiony iest od wszystkich mądrych, y Synod Kárthagineński pod Cyprianem potępił to, co postanowił o Chrzcie od Heretykow konferowanym.* Moi PP. czy trzeba ieszcze więkzszego dowodu, że wási Doktorowie y Ministrowie z passy tylko y z nienáwisci ku Stolicy Apostolskiej wás wielu rzeczy przeciwnych Kościołowi Rzymskiemu náuczają, kiedy mowią, że proceder S. Stefana Pápieża zakázującego drugi ráz chrzcić ochrzczonych od Heretykow w Imię Oycá, y Syná y Ducha S. był potępiony y zganiony od wszystkich mądrych. Bo gdyby który Kátolik ehciał przyjąć wászą Religiją, przyięlibyście go bez powtarzania Chrztu, y mieli byście zá grzech wielki, powtornie go chrzcić.

To prawdá, że Agrippinus ieden z Predecessorow S. Cypriana zebrał był Concylium Biskupow 50. ná którym postanowiono, Heretykow do iedności Kościoła wrócających się *de novo* chrzcić. Po niektórym czasie S. Stefan Pápież konwokował Concylium w Rzymie, ná którym postanowiono drugi ráz nie chrzcić ráz od Heretych ochrzczonych w Imię Oycá, y Syná y Ducha Świętego, y ten Dekret Pápież rozetłał po Kościołach Afrikańskich y Azyatyckich. Cály Pont, Bythynia y Pálestina ten Dekret Pápiecki przyięła. S. Cyprian Biskup Karthagineński Primas Afriki niechciał tey decyfyi podlegać, mowiąc, iż w tey mierze szedł zá podaniem swoich Predecessorow, którzy ná Concylium Kárthagineńskim ináczey decydowali. Ale to Concylium nie było *Oecumenicum* álbo powszechne, y ná nim Duch prawdy nie náydował się, y Concylium pierwsze Niceńskie generalne odrzuciło decyfyą tego pártukulárnegó Synodu, á zá ordynacyą S. Stefana Pápieża poszło.

79. Słusznie tedy mogę mowić wám, moi PP. co S. Augustym *de Baptis. contra Donat. lib. 2. c. 7.* do Donátystow mowił, gdyż iednakowy sposób wierzenia y mowienia macie: *Nie zárzucaycie nám, że S. Cyprian sprzeciwiał się S. Stefanowi Pápieżowi, ále trzymaycie się z námi przykładu S. Cypriana w zachowaniu*

jedności. Jákoż w famey rzeczy, ieśli się on sprzeciwił S. Stefanowi Pápieżowi, to w tym niepośluszeństwie nie długo trwał, y iáko ułomny Człowiek upadł; ále poznawszy swoy błąd, odmienił swe zdanie zá Świadectwem S. Augustyna *ad Vincent. Donat. Ep. 48.* do ktoregu tak pisze: *Nie trzeba wątpić o tak wielkim Członkiem; że zdanie swoje poprąnił, y tak rozumiem, że jego retrakcyę albo odwołanie zdania swego zátaili ci, ktorzy tego błędu upornie się trzymaie, niechcieli pozbyć powagi tak wielkiego Doktora.* Toż twierdzi y w inszym Liście Augustyn Święty Ep. 93. niemál temiz słowy. Toż y Beda świádczy *lib. 8. quast. apud Pamelium* mówiąc: *S. Cyprian z Biskupami Afrykańskimi utrzymywał náukę tę, iż de novo trzeba chrzczyć od Heretyków obrzeczonych przeciwko znyczajóni powszechnego Kościoła, ále że w tym zdaniu będąc, które się iemu zdáło być dobre, ćwiczył się w dobrych uczynkach, znalazł u BOGA łaskę, że mu pozwoił czas do poprawy y przyięcia znyczaju Kościoła powszechnego.*

80. Stusznie tedy możemy trzymać, że S. Cyprian swoy upor złożył, y błąd swoy retraktował, bo záwsze trzymał y wierzył, że Biskup Rzymski był náwyższym Pásterzem y głową Kościoła powszechnego, y miał moc niepośluszných Biskupow exkomunikować iáko poznać możemy z Listu tegoż S. Cypriana do tegoż Pápieża S. Stefaná pisanego przeciwko Marcyanowi Biskupowi Arelatńkiemu, który był wpádl w błąd Nowacyanow. Słowa Świętego Cypriana *ad Steph. Pap. ep. 66.* te sã: *Posłłycie swe Listy do Prowincyi y do ludu Arelatńkiego przeciwko Marcyanowi Biskupowi, áby go złożono z Biskupstwa, á ná jego miejscu inšego postánoniono, áżeby trzoda Chrystusowa przez jego okrucieństwo rozprošona, zgromadzona była.*

81. Nie tu iešcze koniec wášzey nienáwšci przeciwko Stolicy Apostolskiej, dáley iešcze wášzã zášádłość ná nią postápiłá, gdy nie tylko iey nie chcecie podlegać, ále teź nie zliczone kálumnie y potwárzy ná nią zmyšlacie. *Kálwin Instit. lib. 4. c. 7. n. 25. 26.* o Pápieżu wás náucza, że on iešc nieprzyiácielem głównym Chrystusa, Adwersarzem Ewangelii, Rozprošycielem y Burzycielem Kościoła, Kátem y okrutnym Mordercã y Záboycã wšyŃskich Świętych, ná koniec, że iešc práwdzinym Antichrystem.

W tym nášláduiecie Oycá wášzego, gdyž y słáwny wášz Káznodzieia Szkultet, ktorego Kázánia po domách wášzych czytacie, szeroko rozvodzi y przewrotnie z Pisma probuie, że Pápiež Antichrystem iešc; y Gabriel Dyakiewicz ná publiczneý Dyspucie w Akadémii Lugduńkiej Bátawskiej Roku 1684. miáneý tę thesim utrzymował: *Exspectent qui cacutire amant apparitionem alterius Antichristi; ego verò jam adesse, & quidem cum ipsum Papam Romanum esse, cum universo*

Protestantium catu, audax profiteor. Niech oczekiwają ci przyjścia Antychrysta, którzy się w swojej ślepotie kochają; iá zaś z całym zgromádzieniem Protestantów odważnie wyznámám, że już jest Antychryst, y onym nie kto inny jest, ieno Papież Rzymski. Y M. Turretin Minister Genewski ná Jubileusz Reformacyi w Kázaniu swoim w Genewie 1. Jan. Roku 1719. miánym mówi: *Przyjdzie ten czas, kiedy się sześkną y uprzykrzą ludzie utrzymywać y cierpieć Papieża tego Czwolická grzechu Hominem peccati, który tak mało dbá o drugich, y który się wynássa z táką pychą y hárdością nád to nasyfko, co się zowie Bogiem; y gdy się wybią z járżma tego, błędnych, które się nie ná czym innym fundują, tylko ná powadze tego, same przez się upadną.*

82. Nie dziwuję się moi PP. że wás BOG opuścił y dał wás *in reprobum sensum* zá tak wielki y szkárádný grzech przeciwko Námiésnikowi Chrystusowemu, przeciwko ktoremu ták strážnie, y niezbożnie bluźnicie, którego cały Kościół, wszyscy Oycowie Święci, y tu cytowane Concylium uniwersalne Chálcedonskie 630. Biskupów uznáva zá widomą głowę Kościoła powszechnego, którego też Concylium nazywá Przenáyśw gószym, czci náygodnieyszym y wielce kochanym BOGU. Gdybyście moi PP. innych błędów nie mieli, y choćbyście innego žádnego grzechu nie popełnili, zá to samo, żeście się oddálili od Kościoła Rzymskiego Mátki, Mistrzyni y głowy wszystkich Kościołów, zá to mówię samo będziecie potępieni, iáko Odświeczeni od Ciáka Chrystusowego. Y tá est náuka wszystkich Oyców Świętych.

83. S. Irenaeus u Eusebiusza *Hist. Eccl. lib. 5. c. 24.* pisząc do Biskupów Azyatyckich, którzy niechcieli podlegać decyfyi Wiktora Pápieżá w święceniu Paschy w Niedzielę, ták mówi: *Do insey Partyi niemożná się rzucić, ieno poddać się pod decyfy Biskupa Rzymskiego, ieśli chcą uyc káhny y nie być Schismatykami.*

84. S. Cyprian *de unit: Eccl. Ep. 80.* náucza: *Schisma jest to grzech škárádný, którego y sama śmierć zgládzić nie może. Ten nie może być Męczennikiem, który nie jest w Kościele. Ten nie może przyść do Krolestwa Niebieskiego, który nie przyjmie Kościoła, który má krolować. Y znádydzie się kto ták zdołiny, ták niezbożny, ták w rozum obrány, y taki Nieprzyziaciel pokoju, któryby miał iedność Kościoła, šátę niesytą Chrystusowá, Kościół tego šarpać y rozdzierać. Mówi Zbáwiciel náš w Ewángelii swojej: iedná Owczarnia, y ieden Pasterz; á możeż kto nierzyć, żeby ná iednym miejscu mogło być wielu Pasterzów y wiele Owczarn?* Przeto S. Páweł nás nápeminá y práwie záklina do záchowania tey iedności, kiedy 1. Cor. 1. v. 10. mówi: *Prošę wás Bracia, przez Imię Pana nášego JEZUSA Chrystusa, ábyście tož samo mówili nasyfcy, á żeby nie byly między wámi Schisma-*

Schismata albo odszczepieństwa, ale żebyście byli doskonali w jednym rozumieniu y w tymże zdaniu.

85. A że S. Cyprian miał za Schismatyka tego, który nie jest złączony z Stolicą Piotra S. iawnie się pokazuje z jegoż słow, na inszym mieyscu napisanych lib: *de unit: Eccl: n. 9.* które są takie: *Primatus albo przodkowanie Piotrowi jest dane, żeby przez tę Chrystusową dyspozycyę iawnie poznano, że Kościół Chrystusowy jest jeden, y Katedra albo Stolica jedna. Una Christi Ecclesia & Cathedra una monstratur.*

S. Hieronim adver. Jovin. lib. 1. wykładając te słowa Chrystusowe: *Tu es Petrus* mowi: Jeden wybrany z dwunastu, żeby Kościół mając jedną głowę, nie był przez Schismata rozerwany.

S. Augustyn Ep. 104. twierdzi. Choćby kto był żywo palony za Imię JEZUSA Chrystusa, jeśli umrze w Schismie albo w odszczepieństwie, gniew Boży nad nim zostaje.

Te wszystkie Swiadcstwa Oycow Swiętych miałyby was moi PP. przestraszyć y wam wyperśwadować, że wy tym samym, że jesteście oddzieleni od Kościoła Rzymskiego, który jest głową wszystkich Kościołow, a *consequenter* jest *Centrum unitatis* albo jedności, tym samym mowię jesteście Schismatykami, a zátym jesteście ekskludowani y wyłączeni od Królestwa Niebieskiego. Pilno ieno uważcie pomienione Swiadcstwa Oycow Swiętych tu *immediate* przywiedzione, a nuż za darem Ducha Przenąświętszego postrzeżecie się.

86. A co gorzsa moi PP. wyście się odłączyli od widomey głowy Kościoła Chrystusowego, od najwyższego Pasterza, któremu Zbawiciel trzodę swoją polecił, a przybraliście sobie widomą głowę od ludzi postawioną. Wszakże bowiem wy macie uczestnictwo z Królem Angielskim, który przywłaszcza sobie tytuł y powagę Głowy Kościoła Angielskiego, który wszystkie Kościelne funkcye zabiera, daleko absolutniey niż Pápiez, chociaż żadney nie má mocy ná to sobie daney od Chrystusa. On bowiem stánowi prawá Kościelne, on w nich dyspensuje według upodobania swego, on Imię swoje wprzód kładzie we wszystkich Dekretach Kościelnych, on stánowi y zrzucá Biskupow. Ze zaś uczestnictwo z nim macie, y uznawacie go za głowę Kościoła, pełne są o tym wáżnych Doktorow Księgi, między inszemi M. Dumoulin stánowy wáżz Minister dedykując Królowi Angielskiemu Księgę pod Tytułem: *Tárcza wiary w Prefacyi swojej temi słowy do Króla mowi: Rzucam pod nogi Májestatu twego tę Tárczę wiary, ná ktorej wyróżone są utárczki błędu y prawdy, pokornie W. K. M. upráśiając, abys tę Tárczę powagą swoją utrzymał, ktorą ná zrobil ná obronę tej sprawy, ktorą*
utrzy-

utrzymuieſz. A przecieź wiadomo ieſt ſwiátu całemu, że ten Tytuł głowy Kościoła całe Duchowny, nie ieſt mu dány áni od ſamego Chryſtufa, áni od Stolicy Apoſtolskiej, ále go pierwſzy Henrik VIII. będąc zá cudzoſtwa od Pápieża exkomunikowány uſurpować począł. Przeto ſię nie dziwować, że zá tak wielki krymińał przywſáfzzenia ſobie powagi duchowney, tak BOG to Kroleſtwa ſkárſł, że dopuſcił, iż w nim náwet y teraz znáyduie ſię wiecey niź trzydzieſci wiár, jedney nád drugą błędnieyſzey y gorſzey.

Jakoź moi PP. ſądząc rzecz bez páſly y bez prewency, uznáycie ſami : czy to nie ieſt wywracać porządek mądroſci przedwieczney ſamego BOGA Chryſtufa JEZUSA uznáwać moc w Potencyi Swieckiej ſtánowienia práw całe Duchownych, y uznáwać go zá Sędzię w ſpRAWACH całe Kościelnych; á práwdziwego Sukceſſora Piotra Świętego, ktoremu Chryſtus do rządzenia y páſzenia Owce ſwe polecieł zá Páſterza ſwego nie uznáwać ?

87. Ná iáſnieyſze ieſzcze poznánie tey práwdy, że powagá Piotra Świętego rezyduie w náywyższym Biſkupie Rzymskim, iáko w práwdziwym iego Sukceſſorze, że on ieſt widomą głową Kościoła Chryſtufowego y Páſterzem Páſterzow, poradźmy ſię Kościelney Hiſtoryi, á znáydziemy w niey zwyczaj wſzytkich Kościołow wſzytkich wiekow, że do Stolicy Apoſtolskiej wſzyſcy Biſkupi całego ſwiátá w ſpRAWACH Religii iáko do głowy uciekáli ſię, y przez nie ſpRAWY Kościelne ſię terminowály : y tym ſpoſobem náywiecey Hereſy wykorzeniono, iáko to Tertulliana, Nowácyana, Jowiniana, Pelagiufa y inne.

Tertullian *lib: de pudicitia Conſtit. Apoſt. 11. c. 28.* bił ná zwyczaj Kościoła powszechnego, że przyjmował do pokuty tych, ktorzy po chrzcie wpadli w grzech nieczyſtoſci. Zephirinus Pápież ná potłumienie tego błędu wydał Dekret, aby takim nie broniono rozgrzeſzenia, ktorzyby práwdziwie zá ten grzech pokutowáli. A Tertullian Duchem hárdości nádęty ſmiał powſtać przeciwko náywyższemu Páſterzowi, y z iego ſię Dekretu náſmiewać temi ſłowy : *Dowiedzi átem ſię, że wyſſedł Dekret, á ieſſcze premporium : Náywyżſzy Biſkup, Biſkup nád Biſkupami moni : Já odpuſzczam grzechy cudzoſtwa y poruſtwa adulterij & fornicationis tym ktorzyby zá nie pokutowáli.* M. Fleury Piſarz-Hiſtoryi Kościelney *lib. 5. pag. 94.* uznáwá w prawdzie, że Tertullian temi ſłowy náſmiewał ſię z Pápieża, jednakże práwi, tá iego Ironia byłaby bez fundamentu, gdyby wſzyſcy Kátolicy Pápieża nie mieli zá głowę y Páſterza ſamych náwet Páſterzow, y przeto mowi Fleury, daie Tertullian táme niżej Biſkupowi Rzymskiemu Tytuł Pápieża y Apoſtolskiego, bo zá takiego wſzyſcy Kátolicy uznáwáli y mieli: y tak choć ſię temu Doktorowi Zephyrina Pápieża Tertullian ſprzeciwiał, jednak go cały Kościół

Katolicki przyjął: chociaż Tertullian miał po sobie prawie iáwny Text Piśma S. z listu Páwła S. do Zydow piszącego c. 6. v. 4. *Nie podobna rzecz jest, áżeby ci, którzy są ráz oświeceni, y skośtowali dáru Niebieskiego, y uczestnikami stáli się Ducha Świętego, kośtowali także dobrego słowa Bożego y cnot wieku przyszłego, á upádli, áżeby się znowu odnowili przez pokutę, ponownie krzyżując sobie samym Syná Bożego, y zá nęgårdę maigc. Ziemia bowiem rodząca ciernie y Osiet, odrzucenia godna jest y bliska przekleśtwa, ktorey koniec spalenie.*

Widzicie moi PP. iák iásnie zdá się Piśmo S. sprzyjac Tertullianowi! á według wázych pryncypiów, którzy mowicie, iż káżdemu wolno tłumaczyć Piśmo S. y nic nie wierzyć, tylko to, co jest nápisano w Piśmie S. trzeba by wám trzymać się zdánia Tertulliana; coby było błąd do błędów przydawać.

88. Powtarzam z Eusebiusa Cefaryjskiego *Histor. Eccl. lib. 5. c. 24.* o Wiktorze Pápieżu, ktory siedział ná Stolicy Apostolskiej od Roku 193, do 201. Ten Pápież dowiedziawszy się, że Biskupi Azyi święcili Wielkanoc rázem z Zydami dnia 14. Luny álbo Xiężyca Márca, pisał do nich dowiádując się o przyczynie, czemuby tak czynili? Oni odpisali, iż w tym szli zá podánien swoich Kościołów, y mieli zá Fundáment tego zwyczaju przykład samego JEZUSA Chrystusa Náuczyciela nášzego, y Apostołów Filippa y Jána, którzy dnia 14. Luny Márca celebrowali Páschę. S. Wiktor Pápież odebrawszy od nich respons, nákázál Concylium w Rzymie, ná którym postanowicno, że *non obstantibus omnibus rationibus* Biskupów Azyatyckich, ktore się zdály być dobre, trzeba święcić Páschę w Niedzielę po pełni Márca ná pamiątkę Zmártwychwśtánia Chrystusowego według tradycyi Kościoła Rzymskiego podáney od Apostołów Piotra y Páwła. Y ten Dekret Pápież rozeksał po świecie, y groził exkommuniká tym, którzyby mu niechcieli podlegać.

Ták to moi PP. trzeba się záprzec samych siebie y odstąpić rozumu swego, choćby się samym náylepszy zdál, á trzeba się trzymać decysyi Kościoła Chrystusowego, ktory má Ducha práwdy, y náwyższego Pásterza Nástępcy Piotra S., ktoremu Zbáwiciel náš po Zmártwychwśtániu swoim polecil rządy Owczárni swoiey, y przedtym ieszcze był mu powiedział: *Prosiłem zá ciebie, áby nie ustála wiára twoia.* Bo gdybyśmy się záradzali ná rozumách nášzych w tłumáczeniu y rozumieniu Piśma, toby iákem wyżej dowodził, tyle Herefyi było, ile jest głów; bo iákó mówi S. Augustyn *Tract. 18. super Joan. Herezyc y fałszywe náuki urosły z złe rozumianego Piśma*: bo práwi *Piśmo S. jest wśsytkim otwárte do czytania, ále nie wśsyscy go mogą zrozumić*: bo nie wśyscy mogą doycć sensu Ducha S. káždy bowiem chce rozumieć Piśmo według inklinácyi woli swoiey.

89. S. Augustyn *lib. ad Quodvultdeum* między Herezjami liczy w liczbie 88. naukę Pelagiusza potępioną na dwóch Synodach Prowincyálnych Kárthagineńskim y Milewitańskim approbowanych od dwóch Pápieżów Innocencyusza y Zofima. Tenże S. Augustyn *lib. 4. ad Bonifacium contra 2. Epist. Pelagian. cap. ult.* powiada, iż dziewiętnástu było Biskupów Pelagiańskich, między ktoremi náypředniejszy był Julianus: ci ukárzali się, iż byli potępieni bez żadnego Concylium generálnego, y domágali się Concylium Oekumenicum ná rozśádenie tey spráwy. A S. Augustyn im odpowiada, iż nie trzeba skłádać generálnego Concylium ná potępienie szkodliwej náuki, która iáwna jest: álbo nowiná bowiem potępiac Herezye bez zgromadzenia powszechnego ná Concilium? Tenże *Operis imperfecti resp. 103.* mowi; Nie jest to dobrze przeciwko zdániu Apostolskiemu Wýnáydowac y utrzymywac opiniá Heretycká; á na cóż się domagają exáminu, ten jest uczyniony przed Stolicá Apostolská. Tenże S. Doktor *Serm. de verbis Apost.* mowi do ludu swego: Odpor dajcie tym, y strofujcie ich, którzy się sprzeciwiają: bo co się tycze tey máteryi, postanowienia y decysye dwóch Synodów postáne są do Stolicy Apostolskiej, odpisy z Rzymu przysłzy; spráwa zakończona jest; dáy Boże, żeby y bład ten koniec miał.

90. Uwážcie tu moi PP. S. Augustyn nie mowi: ná ten czas spráwa jest zakończona *Causa finita est*, kiedy Synod Kárthagineński y Milewitański potępił naukę Juliana y Adherentow jego 18. Biskupów: bo Concylia pártikulárne mogą nie mieć assystencyi Ducha Świętego, á zátym, mogą pobádzic; ále mowi: Decysye dwóch Concyliów postáne są do Stolicy Apostolskiej, od niey reskrypta przysłzy; spráwa się zakończyła, *utinam & error finiatur aliquando.* Day BOZE, żeby y bład koniec miał. Co nás powinno by konwinkowac, że powinniśmy podlegac decysjom Stolicy Apostolskiej.

M. Fleury *Hist. Eccl. Tom. 5. lib. 24. Art. 25.* pisze: Jednákże *Pelagiani non obstantibus his omnibus* nie przestáli upráśzac o generálne Concylium, y śmieli mówic, iż Kátolicy dlá tego nie zezwaliają ná zgromádenie powszechnego Synodu, że nie ufaią spráwie swoiey: Lecz im S. Augustyn odpowiadał: Ták to póspolicie wszyscy Heretycy mowią. Spráwá wásza iuz jest zakończona, niemaż iuz czego exáminowac: iuz to examinowano przed Stolicá Apostolská, sentencya ferowana jest, wám nic nie zostae, ieno cálym sercem poddac się pod tę decysyá.

91. Ták iáwnemi Swiádectwami przekonani Wási Doktorowie Dumoulin y Piktet *Tom. 1. Ep. 21. pag. 325.* ieszcze ná Stolicę Apostolská targaiają się mowiac, że żoste Concylium Oecumenicum potępiło List Honoryusza, á zátym wnoszą, że Stolica Rzymska może błádzic. Moi PP. gdybyśmy my Kátolicy trzymáli,

że Pápież iáko Człowiek o sobny nie może błędzić, toby zárzut wászych Ministrów był dobry: bo ieśli Honorius pobádził, to Pápież błędzić może. Ale my Kátolicy nie trzymamy tego, żeby Pápież iáko prywatny Człowiek nie mógł być w czym oszukany, y nie mógł się uwieść złá informácyą, ále tylko to mowiemy, że Pápież iáko Námieśnik Chrytufów y Sukcessor Piotra S. nie może tego cáfemu Kościołowi do wierzenia podawać, co jest błędem y fałszem. Bo nigdy nie dopuści Duch Święty tákiej zmázy ná Kościół Oblubienicę Chrytufowę, ktorey ná wieki affyguie. Ná solucyą tedy zárzutu przeczytáycie Historyą tego Concylium szóstego, ktorą ták opisuie M. Hermant *in Historia Conciliorum*:

92. Eutyhiani będąc ná Concylium IV. powszechnym Chalcedońskim potępieni, nie mogąc publicznie przecé tego, że w Chrytufie Pánie dwie sá naturze Boska y Ludzka, chcąc iednák ná swoim uporze postáwić spráwę swoię, záczyli náuczác, iż przynámniemy nie mász w Chrytufie dwoiakiey woli, ále tyko iedná Boska, iáko y Persona w Chrytufie jest tylko iedna: y dlá tego sá názwáni *Monothelita*, od ktorych zwiedziony, Heraclius Cesarz wydál *Ectesim* álbó wyznánie wiáry z áwieraiące ten błá, ktorą Sergius Pátriarcha Cárogradzki potwierdził, y po Prowincyach rozesłál. S. Sophronius z Mnicha Pátriarcha Hierozolimski temu się sprzeciwił, y zebráwszy w Hierozolimie Synod, Monothelitów błá potępił. Czym uráżony Sergius, uciekł się do Honoryusza Pápieża, uskarzájąc się przeciwko Sophroniuszowi, że on niesłusznie iego y iemu zyczliwych Przyaciół przesláduie, y wnásza w Kościół Boży nie potrzebne kwestye w máteryi tákiej, ktora żadnego pożytku nie przynosi o dwóch wolách w Chrytufie, á scyśnye y Schismata w Kościele czyni. Honorius Pápież pokorą Sergiusza uwiedziony, á pokoy Kościoła kochájący nápisál Listy do trzech Pátriarchów Sergiusza Konstantynopolitańskiego, Cyrusa Alexandryjskiego y Sophroniusza Hierozolimskiego, áby poprzesłáli tey kwestyi; milczeniem práwi lepiej to może się uspokoić. Sergius tą odpowiedzią Pápieką y powagą Herákliusza Cesarza zmocniony bárziece błędy Monothelickie záczył rozsiewác. Po iego śmierci, iego Sukcessorowie Pyrrhus y Páulus teyże Herefyi iádem byli zaráżeni: przeto Pyrrhus od Theodora Pápieża był exkommunikowany y z Stolicy swoiey złożony, Páulus też od S. Márcina Nástępcy Theodora Pápieża ná Concylium Rzymkim był potępiony, y Typus Konstanta Cesarza był reprobowany: aż zá Konstántyna IV. Pogonata Agatho Pápież po Donie ná Stolicę Apostolską nástąpiwszy ná Concilium generalne szóste swoich Posłów wysłál. O czym ták pisze M. Eleury *Hist. Eccl. tom. 4. p. 25.*

93. Konstántyn IV. Cesarz písal do Pápieża Dona, áżeby była examinowana náuka Monothelitów, ktorzy upráśzali o generalne Concylium w Konstántyno-

rynopolu. Agatho Pápiez Sukcessor Dona odpisał Cesarzowi w ten sens: Z wielką pociechą odebraliśmy List ordynowany do Doná Predecessora nášzego, w którym upraszacie o roztrząszenie náuki Monothelitow według prawidła wiary. My zebraliśmy Concylum w Rzymie 125. Biskupow, y poradziwszy się nášzego Kleru posyłamy do wás Wielebnych Biskupow. Oni wás náuczają wiary tego Kościoła Mátki wászey Duchowney. Przekłada potym w tym Liście wiargę Kościoła o Święty Trojcy, o wcieleniu Syná Bożego, osobliwie o dwóch wolach w Chrystusie y o dwóch Operacyach. Utrzymuje ná potym, że S. Stolica Apostolska nigdy nie błędziła, y nigdy z drogi prawdy nie zboczyła według obietnicy od samego Chrystusa S. Piotrowi dáney, ktorego Chrystus uczynił Xiążęciem y Náuczycielem swoich Uczniow mówiąc do niego Luc. 22. v. 32. *Symonie, Symonie o to Szatan prosil, aby wás przesiał iáko pszenicę; ale ja prosilem za ciebie, aby nie ustála miera twoja, a ty się nawrócisz y potwierdzay Braciz twoię.* Ten List znáyduie się *in Actis Concilii.*

Oycowie ná to Concylum zgromádeni, po przeczytaniu tego Listu, w którym wyłożona byłá náuka, że w Chrystusie Pánu są dwie náturze y dwie wole, że Stolicá Rzymska nigdy nie błędziła w wierze, y nigdy z drogi prawdy nie zboczyła, wszyscy jednostaynym głosem záwołáli: Tá jest náuka zgadzająca się z Concylum Chálcedońskim, y z náuką S. Leona y Cyrilla, y potym wychwaliwszy mądrość, záslugi y cnoty Pápieza Agáthona krzyknęli głósno: *Piotr mówi przez usta Agathona.*

94. Ponieważ tedy moi PP. wiará nás Świętá uczy, że Kościół będzie miał záwsze Ducha prawdy, przeto y to Concylum powszechné z Ducha S. decydowało, że Stolica Apostolska nigdy nie błędziła. A ieżeli Honorius dziewiąty Antecessor Agathona pobłądził pisząc do Sergiusza, o czym wielka jest Kontrowersya miedzy Theologami, to pobłądził iáko Człowiek y Doktor prywátny: bo po całym Kościele Záchodnim o tym Liście nie wiedziáno, á dáleko bárziej tego Listu nie przyięto, y owszem iáko znać z Listu Agáthona wszyscy Biskupi Záchodni przeciwną prawdzie náukę odrzucáli. A ták ieżeli Honorius pobłądził, y to nie w wierze, ále tylko że kázál o tey kwestyi milczeć, spodziewając się przez milczenie uspokoić tę Kontrowersyá, ieżeli mowię pobłądził, to ten pártykularny błąd osoby pártykularney nie może żadnego czynić *prajudicatum* Stolicy Apostolskiej, iáko mowi M. Fleury pag. 73. A zátym ponieważ Concylum Rzymkie 125. Biskupow od Agathona Pápiezá zgromádené, approbowané przez generalné Concylum Konstántynopolitańskie decydowało, że według obietnicy Chrystusowey dáney Piotrowi Świętemu [iá prosilem za ciebie, aby nie ustála wiará twoja] Stolica Apostolska nigdy nie

błądziła, my powinniśmy wierzyć, że y nie może błędzić: bo taż obietnica skuteczna jest, y po dziś dzień trwa y trwać będzie aż do skończenia świata.

95. Zząd Concylium Trydeńskie *Seff. 25. Decreto de Indulgent. c. 2.* nau-
czą nás, iż trzeba Kościoła Rzymskiego, który jest Mątką Duchowną wszystkich
Kościołów słuchac, y nás exhortuje y zakliná przez Święte przyjście Páná y Zbá-
wiciela nášego, aby wszyscy wierni zachowali wszystkie postanowienia S. Ko-
ścioła Rzymskiego Mátki y Mistrzyni wszystkich Kościołów.

Ponieważ tedy Duch S. decydował przed y po wászey mniemany Refor-
mie, że Kościół Rzymski jest Mątką y Mistrzynią wszystkich Kościołów; ná co
moi PP. y wy powinniście się zgadzac, bo wász náprzedniejszy Reformátor
Kálwin lib: 4. *Instit. c. 7, n. 24.* wyraźnie mowi: *Zeznávám, że Rzym był przed-
tym Mątką wszystkich Kościołów. Oświadczam się nayıpierwie, że niechęć przeć
temu, że Stárodawni Doktorowie wielki Kościołowi Rzymskiemu oddáváli honor,
y závšse o nim z rewerencyą mowili. támsze lib: 4. c. 6. n. 16. Znyczayna
opinia, którą mieli, że Piotr Święty był Fundátorem Kościoła Rzymskiego, wiele mu
dodávátá powagi y kredytu, y w podziale Kościołów, Kościół Rzymski názváli prze z
uśánowanie Stolicz Apostolskę. A jeśli był przedtym Kościół Rzymski Mątką
wszystkich Kościołów, toć y teraz jest, bo taż sama powágá od Chrytusa Páná
Piotrowi Świętemu dáná trwa, y trwać będzie: Toć my powinniśmy podlegac
rozkázom Mátki nášey Duchowney, y powinniśmy być posłuszni we wszystkim,
cokolwiek Mátka nášza káže y ordynuje. Bo nie Dziecięciu przynáleży Mátkę
swoię wodzić, kármić, rzádzic y náuuczac, ile tę, która nigdy starzec się y śábiec
nie może, ále ráczey do Mátki náleży swoje dzieci wodzić, rzádzic, kármić y
náuuczac: A osóbliwie poniewáz tá Mátka nášza Duchowna jest Oblubienicą JE-
ZUSA Chrytusa, która nie może dzieciom swoim dáć inšzego pokárnu, ieno
mleko Świętey náuki. S. Augustyn in Psalm: 57. wálcząc przeciwko Donátystom
mowi: *Právda spoczywa ná łonie Mátki Kościoła: kto się oddálá od łona tey Mátki,
nie może nic inšzego mowic, tylko fałš, powtornie mowię, nie może táki mowic co
inšzego, ieno fałš.**

96. Przeto jeśli Kościół Rzymski jest Mątką wszystkich Kościołów y cen-
trum iedności, toć Kościół Rzymski jest od Chrytusa postáviony y fundowany.
A Kościół od Chrytusa Páná fundowany upasc y błędzić nie może, toć Kościół
Rzymski upasc y błędzić nie może. Táak S. Cyprian *de unit. Eccl.* mowi:
*Czy może ten sobie imaginowuc, że jest w Kościele Chrytuszowym, który się odłacza
od Katedry S. Piotra, ná ktorey jest Kościół ufundowany? To według S. Cypriana
jest to iedná illusia, wierzyć, że jest w Kościele Chrytuszowym, á nie byc złączo-
nym*

nym z Katedrą albo z Stolicą S. Piotra; y gdzie indziej tenże S. Cyprian *lib. 3. contr. Heret. c. 3.* mowi: *Czy można zostawać w Kościele Boskim, gdy się porzuci ta Katedra?*

S. Hieronim *Epist. 57. ad Papam Damasum* toż wyświadcza mowiąc: *Jestem ja złączony społecznoscią z Świątobliwoscią twoją, to jest z Katedrą Piotra, na ktorej wiem, że jest zbudowany Kościół. Ktokolwiek nie w tym Domu Baranka pożywa, profanus est, świątobliwosci niema; sprofanowanym jest. Ktokolwiek nie jest w Arce Noego, zginie potopem. Nie znam Vitalisa, odrzucam Meletiusza, nie uznaję Paulina. Kto z tobą nie ziera, rozprąsa. Y Epist. 58. Na trzy części rozszarpany Wschodni Kościół, do siebie mię ciągnie, y każda strona mię do siebie porwać chce, a ja wołam: Kto się łączy z Katedrą Piotra, moim jest.*

Widzicie moi PP. że według nauki tak wielkiego Doktora, ci którzy nie są złączeni z Kościołem Rzymskim, który jest Katedrą y Stolicą S. Piotra, nie są w Kościele Chrystusowym, y zginą nędznie tak, iako zginęli potopem ci, którzy nie weszli do Arki Noego, która była figurą Kościoła Chrystusowego.

Zabycie tedy moi PP. nie zginęli wiecznie, przę y zaklinam was przez miłość JEZUSA Chrystusa Boga y Zbawiciela naszego, y przez miłość zbawienia dusz waszych, pospieszcie się co prędzey do łona powszechney Mátki naszey Oblubienicy Chrystusowej, którą jest Kościół S. Kátolicki Rzymski, iako daley dowiesć za pomocą Bożą usłuję.

ROZDZIAŁ VII.

Kościół Rzymski jest prawdziwym Kościołem Chrystusowym.

97. **K**ażda Sekta Chrześcijańska popisuje się być Kościołem Chrystusowym, y chepi się mowiąc: że u nás jest Kościół Chrystusow. Ale Kościół Chrystusow prawdziwy jest ieden, iako wyznawamy w składzie Nicejskim: *Et unam Sanctam Catholicam & Apostolicam Ecclesiam* Przeto każdy Chrześcianin powinien prznać, czy jest w prawdziwym Kościele, czy nie? Poznać zaś ztąd może: iesli jest w tym zgromádeniu, ktore się przez uczestnictwo y społeczność łączy z Katedrą Piotrá Świętego, która jest Stolica Apostolska, *Centrum* iedności y Mátka Duchowna wszystkich Kościołow, to taki jest w prawdziwym Kościele Chrystusowym. Który zaś jest w takim zgromádeniu albo zborze, który się oddalił od tey Katedry Piotrá Świętego, od tey Stolicy Apostolskiej, od tego *Centrum* iedności, od łona Mátki Duchowney wszystkich Kościołow, pewna rzecz jest, że nie jest w prawdziwym Kościele Chrystusowym. Y ta jest nauka wszystkich

wszystkich Doktorow Stárodawnego Kościoła, wedlug których náuki wazł Kálwin obiecał Kościół reformować *resp. ad Jacob. Sadolet.*

98. S. Cyprian Biskup y Męczennik, który żył około Roku 250. l. 3. *contr. Her. c. 3.* mowi: *Czy można zostawać w Kościele Boskim, gdy się porzuca tá Kátedra?* Tenże de unit., *Eccl. lib. 80.* Nie godzi się nigdy odłączać się od jedności Kościoła. Jedność dzielić się nie może. Jedno ciało nie może się ostać rozdzielone ná członki y potárgane ná części. Ktokolwiek odszczepia się od pnia, życia mieć nie może, y traci Fundament Zbáwienia. Tenże lib. 4. Ep. 11. Kościół jest jedną trzodą złączoną z swoim Pasterzem. Ci którzy nie są złączeni z Biskupem, nie są w Kościele: muszą być *extra Ecclesiam*, którzy się odłączają od jedności. Tenże lib. 3. Ep. 11. Wiemy, że *Cornelius* jest wybrány od BOGA wszechmogącego y JEZUSA Chrystusa Zbáwiciela nášego zá Biskupa Kościoła Kátolickiego, y nie jesteśmy nie wiedzący, że jest ieden BOG, ieden JEZUS Chrystus, ieden Duch S. y ieden Biskup w Kościele Kátolickim.

S. Augustyn tak był pewien tey prawdy, że lib. *de utilit. credendi c. ult.* z taką energią mowi: y będziemyż wstąpić ná tego Kościoła łonie zostawać, który zá nyznaniem całego Národu ludzkiego má zá głowę Stolicę Apostolską, której Zwierzchności nie przyznać, jest to álbo náyniększa niezbożność, álbo nie rozumna zuchwałość? *Cui nolle primas dare vel summa profecto impietatis, vel precipitis est arrogatiz?* Tenże S. Doktor tamże c. 7. mowi: Wierzcie co chcecie, já tábym y samey Ewangeliu nie wierzył, gdyby mié powaga Kościoła Kátolickiego nie utwierdzała.

99. Uczyń moy Czytelniku, przez miłość zbáwienia Dufzy twoiey, proszę cię, uczyń reflexyą nád temi słowy tak wielkiego y takzaleconego Doktora od samego wászego Kálwiná; á zá spráwą Ducha przenayświętszego uznáń prawdę Kátolicką, á poznáń, że poniewáz wásze Zbory nie są złączone z Stolicą Apostolską, tym samym nie są Kościołem Chrystusowym, á zatym nie mają Ducha prawdy.

Wy záś moi PP. Dissydenci nie możecie nám tego zádawać: bo każdy Kátolik śmiało odpowie: Wierzę w Ducha Świętego, Święty Kościół Kátolicki. A Kościół Kátolicki ktorego wierzymy, jest Rzymki. Bo naprzód ten jest Kościół Kátolicki, który jest od Chrystusa Páná ufundowány ná Kátedrze Piotra, á Katedra Piotra jest Stolica Rzymká, iako się pokázáło. Toć my jesteśmy w Kościele Kátolickim. Powtore ten jest Kościół Kátolicki, ktorego wiárá opowiada się po całym świecie. Wszakże Kościoła Rzymkiego wiárá opowiada się po całym świecie, toć Kościół Rzymki jest Kátolicki. Zę záś Kościoła Rzymkiego wiárá opowiada się po całym świecie, iásnie o tym świadczy Apostól Národow pisząc do Rzymián

Rzymian c. r. v. 8. *Dziękuję BOGU memu przez JEZUSA Chrystusa za was wszystkich, że wiara wasza opowiada się po całym świecie.* Ktoremi Słowy Páweł Świąty daie znáć, że wiara Rzymian była powszechna álbo Kátolicka, ponieważ opowiadała się po całym świecie; y też Wiarę Rzymską miał S. Páweł, bo tam-że do Rzymian mowi v. 12. *rázem ucieśyc się w was przez tę, która wzáiemna y społeczna jest, wiarę waszą y moją.* Y tak wszyscy wierni wierzyli.

100. Concylium generalne Epheskie *Akt. 2.* mowi: *Pápież Celestin był Depozitariuszem álbo wiernym Strozem wiary. Jeden Celestin, jedna wiara po całej ziemi.*

Concylium Chalcedońskie 630. Biskupow w Liście do Pápieża Leona uznáva, iż on záchował poznanie JEZUSA Chrystusa y prawd obíawionych, przez ktorego y do nich doszła. Támże iemu przyznaie, że będąc od Chrystusa postawiony Tłumaczem głosu Piotra Świątego rozszerza swą wiarę po całym świecie Chrześcianańskim. Uważ kochany Czytelniku te przedziwne słowá powszechnego Synodu, ktorego y sám Kálwin *Sacrosanctum* nazywá, a z nich poznasz za dárem Ducha Świątego, że Kościół Rzymski zázwsze záchowuie dokonane poznanie JEZUSA Chrystusa y prawd obíawionych, że jest Tłumaczem y Mistrzem wszystkich Kościołow. Co powinniście y wy wierzyć, bo to Duch S. decydował przez usta 630. Biskupow ná to Concylium zgromádzonych.

S. Hieronim ták był tego pewien, że *lib. 3. c. 4. contra Rufin.* twierdzi, iż toż samo jest mowić: *Wiará Rzymika, co y wiara Kátolicka.*

S. Cyprian *Ep. 57. ad Cornelium Papam* toż twierdzi: *Ponieważ wszyscy z robą są iedno, y ieden głos mają, przeto słusznie cały Kościół uznány jest za Kościół Rzymki.*

101. Zá czasów wászych Reformátorow, y przed nimi Wiara Rzymska, była wiara Kátolická opowiadána po całym świecie, y zá taką od wszystkich uznána. Toć y teraz táż wiara Rzymská jest Kátolická y będzie aż do skończenia świata. Y tá jest Wiara wszystkich Oycow Świątych.

Gdy Leoná Pápieża List ná Concylium Chalcedońskim przeczytáno nápi-fany przeciwko będom Eutychesá, *Akt. 2. Concilium* całe zawaóło: *Tá jest wiara Oycow, ta jest wiara Apostołow, tá jest wiara nasza, tá jest wiara wszystkich wier-nych. Anathema tym, ktorzy tej wiary nie trzymaig. Sam Piotr mowił przez usta Leona.*

S. Irenæus *lib. 3. c. 5.* mowi: *Do tego Kościoła Rzymskiego dla jego Zwiierz-chności powinne się wszystkie schodzić Kościoły, to jest zensąd, gdziekolwiek są wierni.* Ten bowiem jest zródlem iedności Kápłaństwa, ten jest do ktorego nie-wierność y zdráda álbo fálisz przytápicić nie może.

S. Cyprian Ep. 55. t. 6. o tych, którzy się od Kościoła odłączyli, mówi: *Ci są tak zuchwali, że śmieli listy swoje sprofanowane y Schizmatyckie opponować przeciwko Katedrze Piotra Świętego y przeciwko Kościołowi pryncypalnemu, od którego pochodzi jedność Kaptłaństwa, nie uważając, iż Rzymianie są, których wiara od Apostoła jest wychwalona, y do których niewierność przystępu mieć nie może.*

S. Hieronim contra Rufinum lib. 3. c. 4. *Wiedz o tym, że wiara Rzymska przez usta Apostoła wychwalona nie przyjmie oszukiwania twego, ani odmieni wiary, choćby y Anioł inaczey nauczał, niż naucza Kościół Rzymski.*

102. S. Piotr Chryzolog pisząc do Eutycheśa Archimándrity Cárogradzkiego potępionego przez Leona Pápieżá tak go nąpominá: *Nąpominamy wás Bráćcie kochany, Ep. 190. ábyście uwázali w duchu pokory y postuśhenstwa to, co jest nápisano przez Błogosławionego Pápieża Rzymskiego: gdyż Błogosławiony Piotr żyje ná swoiey Stolicy, y pokázuje práwdę wiary tym, którzy iej szukáją.*

S. Lucyusz Pápież y Męczennik, który żył około Roku 254. pisząc do Biskupow Hiszpańskich tak mówi Ep. 1. *Kościół Rzymski jest Apostolski, y Mátka wśyśkich Kościołow, który się nigdy nie oddalił od podánia Apostolskiego, który nigdy nie jest żadnym błędem pomazany, ani zwiędziony przewrotnością náuki Heretyckiey według obietnicy dáney od Zbáwiciela: Pietrze profilem tá zą tobą, áby nie ustała wiara twoja.*

Leo IX. Ep. ad Petrum Antiochenum mówi: *Modlitwa Chrystusowa zą Piotrem była skuteczna, że wiara jego nie ustała y nigdy nie ustanie.*

103. S. Bernárd, ktorego sam Kálwin wychwála, pisząc do Pápieża Innocencyusza II. Ep. 190. mówi; *Trzeba donieść do Apostolstwa twego wśyśkie niebezpieczeństwa y pogorszenia, ktore powstaia w Domu Bożym, osobliwie te, ktore się zykáją wiary. Słusna bowiem rzecz jest ná tym miejscu reparować škody wiary, gdzie wiara nie może mieć żadnego niedostátku. Tá bowiem jest prerogatywa y Przywilej tej Stolicy: do ktorey bowiem inney Stolicy kiedy mówiono: Profilem zą ciebie, áby nie ustała wiara twoja? A zátym to, co nástępnie: á ty náwrocony potwierdzay Bracią twoją, do Sukcessora Piotra náleży; y teraz tego potrzeba wyciąga. Czas Oycze náykochańszy, pokazać gorliwość twoją, czas uczcić twoje Ministerium. W tym nypelnisz funkcyę Piotra, ktorego Stolicę trzymáš, ieśli przez nápominania twoje będzieś potwierdzał serca chwiejące się w wierze y icśli powagą twoją poskromisz Skáżicielow y Korrupcion wiary.*

Owoż moi PP. mácie Świadkow, którzy nim iá y wy byliście, tę prawdę zeználi. Z Augustynem tedy Świętym lib. 2. in Julian. *Cytuję wás przed tych Sędzion, którzy nie byli ani moimi Przyziacielami, ani wászemi Nieprzyziacielami, którzy nie-*
mieli

mieli żadnego interessu, ani mnie folgować, ani wam zaszkodzić. Oni tylko tego nauczali, czego na ten czas w Kościele nauczono, y co im było podáno od Predecessorow ich. Ci już odszdzili sprawę naszą przed naszą dysputą. Oni ani was, ani nas nie ználi, a iednak was potępili, y tak my wygraliśmy, nim potyczkę zaczęliśmy.

104. Nawet Jansenistowie, ktorzy wam w niektórych Punktach pochlebiają, też uznawają prawdę, ktorzy chociaź trzymają, że Pápież może pofądzić, iednak státecznie tego nauczają, że Kościół Rzymski nigdy nie może w wierze błądzić. Posłuchajmy sławnego tych wieków Jansenisty Nikola od swoich Grand Nicole nazwanego, który Tom. 2. supra Symbol. instr. 10. c. 10. pag. 467. tak mowi: *Jesliby Pápież upadł w iáki błąd przeciwko wierze, co może być; izáli zátym idzie, że na ten czas trzeba było odłączyć się od społeczności Stolicy Apostolskiej, y czyby na ten czas Kościół Rzymski mógł zostać Heretyckim, iáko zostały Kościoły Carogrodzki, Antioczeński y Alexandryjski?* Odponiadam: *bynámnicy: bo náuka tych, ktorzy nie przyznają Pápieżowi infallibilitat-m, tá jest, że BOG nigdy nie dopuści, áżeby Święta Stolica albo Kościół Rzymski wpadł w iáki błąd, przez ktorzyby miał stracić wiarę. Przyczyna tego tá jest, że poniewáż Kościół powinien mieć głowę widomą, a inszey głowy mieć nie może, krom Pápieża, gádyby tedy Pápież pofądził w wierze, nie dopuściłby BOG Kościołowi, áby táki go uznáwił zá głowę: y tak się stáło, gdy Liberiusz podpisał Ariánski Dekret, Felix jest posádzony ná iego miejscu, y Kościół Rzymski nie náśladował błędu Liberiusza. Bo lubo prawi, godność Pápieška nie utrzymie Pápieża, áżeby nie mógł upaść, ále z obietnicy Chrystusow: y utrzymie Kościół Rzymski, áżeby błędow iego nie náśladował. Toź mowią M. de Launoy N. du Pain. y inni.*

105. Wszystkie te Swiadectwa, ktorem przywiodł z Pisma, z generálnych Concyliow y Oycow Świętych iáwnie dowodzą, że Kościół Rzymski fundowany jest od JEZUSA Chrystusa, że ten Kościół nie może błądzić, że kto się nie łączy z tym Kościołem, nie jest Katolikiem. A przecie po tak iáwnych Swiadectwach wáż Piktet Resp. á M. Andry Tom. 1. Ep. 13. pag. 204. śmie mowić: *Já utrzymię, że tak jest iáśno, że náśa Religia reformowana jest Apostolska, iák iáśno jest, że jest dzień w południu. Bo prawi prośbę, co my wyznawamy y wierzymy, czegobysmy od Apostolow nie wzięli, y czegobyście y ny nie wierzyli? Wszystkie prawdy sędu Apostolskiego, izáli nie są Apostolskie? My prawi, one przyjmujemy. Przyjmujemy całé Słowo B-że pisane; my nic nie wierzymy, coby nie było zánwárto w Pismie S. Zá což tedy Kościół reformowany nie ma być Kościołem Apostolskim.*

116. Nie, moi PP. nie! wáż Kościół według wáżzego mniemánia reformowany, nie jest Apostolski. Bo z wáżzego wyznánia wiary dowodzác, iák wiele rzeczy jest

w Piśmie Świętym, których wy nie wierzycie. Bo proszę was, izali to jest przyimować całe Piśmo S. nie chcieć wierzyć, że Piotr S. má Zwierzchność nád innych Apostołów, mając o tym iawné Piśmo, że Chrystus Pán ná nim pierwszy záłożył Fundament Kościoła swego mówiąc: *Matt. 16. v. 18. Ty jesteś Opoką, á ná tey Opoce zbuduję Kościół moy, á brány piekielne go nie przemogą, y tobie dam klucze Królestwa Niebieskiego.* Do tegoż Piotra Zbáwiciel rzekł *Luc. 22. v. 32. Já prosiłem zá ciebie, áby nie ustála wiára twoja, á ty náwrocony potwierdzay Bracig twoię.* O nim powiedział Chrystus, kiedy rzekł do Apostołów támże v. 26. *Kto więkšy jest między wámi, niech będzie iáko mniejšy, á kto jest Precessorem, to jest Zwierzchność mającym, niech będzie iáko sluga.* Tegoż Piotra uczynił Pán po zinártwychwstaniu swoim Pásterzem całej trzody swoiey, mówiąc do niego *Joan. 21. v. 17. Paś Baranki moje, paś Owce moje.*

107. Mowicie ieszcze z wászym Piktetem támże: *Práwdy utwierdzone przez cztery Concylia Oekumenica, izali nie są Apostolskie? á te my przyimujemy.* Moi PP. gdybyście przyimowali práwdy utwierdzone ná tych Concyljach, tobyście przyimowali Pápieža zá głowę widomą y Rządęc Kościoła powszechnego, gdyż Concyljum Chálcedońkie wyraźnie mowi *Aktion. 2.* że Leo Pápiež przydował przez swoich Pořow, iáko głowa nád Członkami. Wšyscy Oycowie támże názwáli Biskupem Kátolickim álbo powszechnym y Apostolskim z Piotrem Świętym, który iest Opoką y podporą Kościoła Kátolickiego y fundamentem práwdziwey wiary.

Gdyby wám Oycieć Swiatłości, BOG náymilóšniernejšy otworzył oczy ná poznánie práwdy, wy byście sami nád sobą miłóšierdzie mieli, y obáciiłobyście, że się nie poddaiecie áni Piřnu S. áni Concyljum, áni Oycom Świętym, áni nawet przyrodzonemu rozumowi, który ukázuie, że JEZUS Chrystus, który iest przedwieczną Mądrością nie zostáwil Ciála swego widomego bez głowy widomey, Domu swego bez Gospodarza, Królestwa swego bez Rządcy, Owczárni swoiey bez Pásterza.

108. Mowicie, wołacie, wšytkie wáše Skrypta nápełniacie, ošwiadczaiąc się, że się Piřna Świętego trzymacie y czterech pierwszych Concyljów, á w rzeczy samey Dufze Prořáčzkow záwodzicie, przeciwną náukę im podając. Nie ták mowi Pánowie, nie ták trzebá pořępowác w drodze zbáwienia wiecznego, nie w duchu hárdości y niepořuszeńtwa, ále w duchu pokory záydziemy do Nieba. *Ješli się nie náwrocicie, mowi Pán Matt. 18. v. 3, y ješli się nie stániecie iáko málućzkie dzieci, nie wnidzicie do Królestwa Niebieskego.* S. Hilari mowi: *Dzieci mále řuchaig Oycy, pořusne są Mátece swoiey.* Ješli tedy chcecie być práwdziwymi Synámi y Dziećmi JEZUSA Chrystusa, trzeba mieć Ducha málućzkich,

zkich, pokornych, trzeba słuchać JĘZUSA Pana iako Oycy, a poslušnym być Kościołowi iako Mátce naszey.

109. Nie dziw moi Pánowie, że wáši mniemáni Reformatorowie ták głęboko zábrnęli, bo cále byli pychą nádęci, przenászáli swoy rozum nád wszystkich Doktorow y Concyliow, iáko znać z písm ich, ktore przywodzić dlugoby byfo. Weyrzycie ieno w Písma Márcina Lutra, weyrzycie w Księggi Jána Kálwiná, á czytaigc bez pássyi uznácie Ducha hárdósci y nieposlušnéstwa, wynászáiácego się nád wszystkie Concylia y Oycow Świętych. Nie dármo tedy Zbáwiciel náš dziękuje Oycu przedwiecznemu Matt. 11. v. 25. *Wyznámwám tobie Oycze, Pánie Nieba y ziemi, żeś to zakrył przed mzdremi y roztropnemi, á objáwiłś málucczým.* Bo iáko Piotr S. mowi: *BOG pysšnym się sprzeciwia, á pokornym daje łáskę.*

Proszę tedy Oycy miłodzierdzia, áby wám moi PP. dáł łáskę y Ducha pokory. Bo pycha y wysokie o sobie rozumienie, iest fundáment y zródlo wszystkich odszczepiéństw y herefy; áby tá pokora, ktora nie zná, iáko mowi Augustyn S. áni Schifmy, áni Herefy, przyprowadziła was do prawdziwey Owczarni JĘZUSOWEY, ktora jest Kościół S. Kátolicki Rzymski.

ROZDZIAŁ VIII.

Daley się dowodzi, że Kościół Rzymski jest prawdziwym Kościołem Chrystusowym.

110. **T**O pewna rzecz iest, że ten iest prawdziwy Kościół Chrystusow, ktory od Chrystusa Pana będąc fundowany, od żadnego inšzego nie wyszedł Kościoła. A Kościół Rzymski iest od Chrystusa Pana fundowany ná Pietrze, iáko się już wyżej pokazało, y od żadnego inšzego Kościoła nie wyszedł, áni się odszczepił; bo nie można inšzego Kościoła od Chrystusa Pana fundowanego pokazać, z ktoregoby wyszedł, y od ktoregoby się miał odszczepić. Bo pierwszy Kościół Chrystusow postánowiony iest pod rzádem Námicšnika iego Piotra Świętego, ktoremu trzóde swoig do pášzenia y rzádenia poddál. Od w Niebowstápienia tedy Chrystusowego byl tego Kościoła Pásterzem y Rzádcą Piotr. Po Pietrze Linus; po Linie Cletus; po Klecie Clemens, po Clemensie Anacletus y tak *successivé* mowić trzeba aż do dzisiejšzego BENEDYKTA XIV. Od ktorego tedy Kościoła Kościół Rzymski miał się odszczepiać, poniewáz nádeń pierwszego nie bylo od Chrystusa fundowanego? á zátym Kościół Rzymski iest prawdziwym Kościołem Chrystusowym.

Wszystkie zaś insze Sekty, Zgromádenia, Zbory nie posłuszne temu Kościołowi, wyzły y odszczepiły się od tego Kościoła Rzymskiego, a zátym one nie są Kościołem Chrystusowym, ale są Członkami odciętemi od Ciała powszechnego Chrystusowego, są gałęziami suchymi odszczepionemi od pnia, które się nie ná co nie zgodzą, ieno áby były wrzucone w ogień.

III. A że wszystkie insze Sekty odszczepiły się od Kościoła Rzymskiego, iáwna rzecz iest: Bo ná przykład Ariusz był Kápfan Kościoła Alexandryjskiego złączonego z Kościołem Rzymskim, a potym od niego się odszczepił z Adherentami swoiemi. Toż mowić o Macedoniuszu, Eutycheście y innych Heresyarchach. Ze też moi PP. y wasi Reformátorowie odszczepili się od Kościoła Rzymskiego, y z niego wyszli, przecé temu nie możecie, bo wiecie że wprzód Luther był Zakonnikiem Kościoła Rzymskiego, Kálwin był Kánonikiem, Zwinglius Archidiakonem, o czym oni sami świadczą.

Tak Márcin Luther *in Collectione nova Epistolarum occasione Jubilei Evangelicis edita Hala An. 1717. append. G.* o sobie mowić: *Já prawi będąc Pápią daleko byłem gorliwszy, niżeli ci, co teraz przeciwko mnie piśą.*

112. Kálwin *lib. 4. Instit. c. 2. n. 8.* piśząc o Kátolikach Rzymskich mowić: *Myśmy się odłączyli od ich Kościoła, my obróczeni iestśmy w Królestwie Papijskim, y od niegośmy się oddzielili. c. 6. n. 1.*

M. Moulin sławny Genewski Minister w swoim Katechizmie, cały nápiśawszy Rozdział o odłączeniu się Kalwińskiey Sekty od Kościoła Rzymskiego *Sest. 9.* chcąc powagi dodać swemu odszczepieństwu, záżywa tych słow Pisina S. *Wychódźcie z Babilonu Ludu mój, áżebyście będąc uczestnikami grzechow jego, nie byli też uczestnikami y káry.*

M. Piktet nie mniej między wámi zálecony Minister w swoim trzecim Kátchizmie c. 13. p. 116. pyta się: *Nási Oycowie czy dobrze uczynili, że się nie odłączyli od Kościoła Rzymskiego?* Odpowiada sam: *Barzo dobrze: bo niemożna otrzymać zbáwienia wiecznego w tym Kościele, który iest Bálwochwalcki.* Tóć moi PP. zá zeznaniem wászych samych Reformátorow y Ministrów wyście wyszli y odszczepiliście się od Rzymskiego Kościoła, który był náwet według samego Kálwina *lib. 4. Instit. c. 7. n. 4.* *Mátkę wśytskich Kościołow,* y poczyniliście nowe sobie Sekty, Zbory y zgromádenia ná stronie. Co iák wielkim grzechem iest, możecie poznać z samego wászego Katechizmu Wielkiego, w którym się náucza w Niedzię 16. *Kto nie iest w práwdzinym Kościele, w takimkolwiek innym zgromádeniu zostáie, które Sektę sobie ná stronie uczyniło, nie inszego nie może mieć, ieno wieczne potępienie.* A wyście sobie Sektę uczynili ná stronie, wyście wyszli

wyszli z Kościoła Rzymskiego, który jest prawdziwym Kościołem Chrystusowym, toć wy nic innego nie możecie mieć, ieno wieczne potępienie.

113. Izali tedy moi PP. z płaczem ubolewając nad taką wielką stratą dusz wászych, nie możemy tego mówić do wás, co niegdys S. Cyprian Biskup Karthagineński mówił do podobnych wám Heretyków *de unit. Eccl. lib. 80.* *Wy odłączywszy się od Kościoła, odłączyliście się od JEZUSA Chrystusa y od iego Ewangelii. Bo nie my od wás odłączyliśmy się, ale wy od nás odszczepiliście się, czyniąc ná ustroniu Schadzki y Zbory, y uformowanysy Schizmę y Herezję, porzuciliście rzrodło y prawdę.* Widzicie moi PP. z tych słow S. Cypriana, że odłączać się od Kościoła, iest odłączać się od samego Chrystusa y od iego Ewangelii, á zátym iest to brnąć w dalsze błędy y Herezje. Czego nás y Pismo S. uczy.

114. *Akt. 20. v. 17. S. Páweł będąc w Milecie wysłał do Epbezu, aby przybyli Starsi Kościelni: ktorzy gdy przyszli y wespoł byli, mówił im: Strzeżcie albo pilnujcie wás y całę trzody, w ktorej wás Duch S. postawił Biskupami, abyście rzadzili Kościołem Bożym, ktorego nábył krwią swoią. Bo ja wiem, że po moim ódeyciu przyjdą ná wás wilcy drapieżni, nie przebacząc trzodzie, yz wás samych powstaną Mężowie przewrotnie náuczając, ázeby potiągnęli Uczniow zą sobą. Dla czego czujcie, pámętając, że przez trzy lata we dnie y w nocy nie przestulem ze łzami nápominać każdego z wás.*

Z tych słow Apostoła S. iáwnie znąc, że z poszrodka Kościoła, z samychże wiernych mieli wyńść, ktorzy mieli szarpać y rozpráć trzodę Chrystusową: á my ślusznie możemy mówić, że to S. Páweł wáśnie o wászych Reformatorach przepowiedział: bo oni wyszli z łona tego Kościoła ná rozšiewanie náuki przewrotney y przeciwney Ewangelii. Co wszystkich prawowiernych Chrześcian miałoby pobudzić, że łzami wdychać y jęczeć przed Bogiem z Páwłem Świętym nad taką wielką zgubą y stratą Synow Kościoła, ktorzy się oddálili od łona tej Oblubienicy Chrystusowej, ktora zą zeznaniem samego Kalwina była Mátką wszystkich Kościołow. A iесли Kościół Rzymski był Mátką wszystkich Kościołow, toć był od JEZUSA Chrystusa fundowanym y záfózonym. A Kościół JEZUSA Chrystusa błędzić nie może. Toć Kościół Rzymski błędzić niemoże. Ná co y wy powinniście zezwolić według pryncypiów wásey náuki. Bo Kalwin *lib. 4. Instit. c. 1. n. 17.* náucza: *że nie było żadnego wieku, ktoregoby Pán nie miał starania o Kościele swoim, y nigdy nie będzie tego, żeby przestał mieć staranie o nim.* Y M. Claude wáśz Minister *4. part. c. 2.* w Kšiedze, ktorej Tytuł iest: *Obrona Reformacji, zeznawá, że treść y essencya Chrześciańskiey náuki, albo Christianissimi zupełnie zostawáła w Kościele Rzymskim, y w nim ludzie mogli zbáwienie wieczne otrzymać.*

115. Jeśli tedy Pán ząwsze miał, y nie przestanie nigdy mieć starania o Kościele swoim, toć Kościół Chrystusow nie mógł w błędy upaść: A ná coż wy w swoiey Konfessyi Artykuł wiary formuiecie, że *Kościół západł we wśelkie rodzaje superstycyi zábobonow y błądnochnośtwa*. Jeśli także według Klauda wászego treść y essencya Chrześcianaństwa zostáwála w Kościele Rzymskim, y w nim można było zbawienie wieczne otrzymać, zá co się tedy wy od tego Kościoła odłączyliście? zá co zbawienną drogę porzuciliście? Ah ślepcoto żadnymi łzami godnie nie opłákaná! O zrodło wszelkiego nieszczęścia! obierać raczey iść zá wászemi fałszywemi Prorokámi, wászemi mniemanemi Reformátorami, niż zá JEZUSEM Chrystusem, który rządzi Kościołem swoim przez swoich Námieśników, Sukcesorow Pietrá Świętego, którego Chrystus uczynił Pásterzem Owczarni swoiey! A tak moi PP. tym samym odłączyliście się od Chrystusa, żeście się odłączyli od Kościoła iego. Y tá jest náuka wśyżłkich Oycow Świętych.

116. S. Cyprian tak wiele rázy tu cytowany *de Unit. Eccl.* náucza: *Nigdy się nie godzi odłączyć od iedności Kościoła. Bo ten, który się odłącza od Kościoła, nie jest uczestnikiem obietnic Chrystusowych, ále jest obcym, profanus, y Nieprzyjacielem iego jest: bo nie może mieć BOGA zá Oycá, kto nie má Kościoła zá Mátkę. Jáko nik nie mógł uycić śmierci pod czas potopu, kto nie był w Arce Nôego, tak nikt nie może być zbawion, kto nie jest w Kościele, którego Arka figurą była. Mowi Zbawniciel náš: kto nie jest ze mną, przecinko mnie iest, y ten który nie zbiera ze mną, rozpraśa. Ten który rwie iedność Kościoła, przecinko Chrystusowi powstaie. Który zbiera nie w Kościele, ále extra Ecclesiam, rozpraśa, rozrzuca Kościół Pański. Tenże Zbawniciel iesze mowi: Já y Oyciec iedno iesłesmy, y nápisano o Oycu y Synu, y Duchu Świętym, te trzy Osoby iedno są. A któż imaginowác sobie będzie, że tá iedność Kościoła powaga Boską postanowiona, przez Niebieskie Sakramenta skleiona, może być rozdzielona przez dynwizyá doncipow? Kto nie zachowuie tey iedności, nie zachowuie práwa Boskiego, nie zachowuie Wiary Oycá y Syná y Ducha Świętege, nie zachowuie życia y zbawienia.*

117. Tenże wielki Doktor y Męczennik Chrystusow Cyprian Święty dáley w tymże Liście postępuje: *Y mogż oni rozumieć, że JEZUS Chrystus iest z nimi w ich Schadzkach y Zborach, kiedy oni sami nie są w Kościele? Cbóby oni śmierć podieliłi dla wyrznania Imienia JEZUSOWEGO, tá krew zá niego przelana nie zmyłaby ich winy.* Schisma ábo odszczepienie y odłączenie się od Kościoła, iest to grzech tak škáradny, tak cięśki, że go y sama śmierć zglądzić nie może. Ten nie może być Męczennikiem, kto nie jest w Kościele; Ten nie może przyiść do Kroleśtna, który porzuca Kościół, który má krolowác. JEZUS Chrystus nám dáł y zostawił pokoy,

pokoy, on zálecit, ábyśmy iedno byli, on przykázał nám zácbnowac' wiézy miłości. Ieden BOG iest, ieden JEZUS Chrystus, ieden Kościół, iedna Wiára, ieden Biskup, ieden lud nierny ziednoczony w iedno Ciało przez nie potargane wiézy miłości y iedności. Jedność nie może być rozdzielona; iedno Ciało oścać się nie może, Członki są ná części y Smáty potargane y rozláczzone. Ktokolwiek się odśzczepia y odlácza od pnia, nie może mieć zycia, y traci fundament zbáwienia. Poty S. Cyprian.

118. Widzicie moi PP. iák gani Święty Cyprian tych, którzy przyięli Pártę Nowacyana, który uczynił był Schisnę álbo odśzczepieństwo w Kościele Rzymkim przeciwko Pápielowi Korneliuszowi, y postáráł się, że go, to iest Nowacyana ná ustroniu poświęcono ná Biskupstwo Rzymkie, á to z tey okázy: Nowacyan z swemi Pártызantami náuczal, że Korneliusz y ci, którzy w iego społeczności byli, wpádli w bład, że Korneliusz przyimowal do pokuty upádłych w niedowiarstwo pod czas stráźnego prześládowania Decyusza Cesarza, á zátym iáko oni mowili, dáwał okázy wiernym do upadku w bástwochwáństwo w nádzieię przypuszczenia znou do pokuty. Ztąd Adherenci Nowacyana wrászczali, że trzeba odláczyć się od społeczności Korneliusza, á przystápic do Nowacyana. Izáli moi PP. nie toż samo y wy mowicie? izáli nie mowicie, że Pápiez y Kościół Rzymki pobládzil, że Kátolicy pomázali się wszelkim plugastwem bástwochwáństwa, prze to trzeba od Pápieza y Kościoła Rzymkiego się odláczyć? Aplikuyciez tedy wám przywiedzioną Exhortę S. Cypriana, ktoraby wás miásta poruszyc y przestraszyc, iezeli iakiekolwiek mácie stáranie o zbáwieniu wiecznym.

119. Święty Augustyn wykládaiąc owe słowa Dáwida Psalm. 72. v. 28. *Mibi autem adhaerere DEO bonum est. Mnie záć być záczczonym z Bogiem dobra rzecz iest, y pokládać w Pánu BOGU nádzieię moię, ázbych oznáymowal wšyškic opowiadania twoie w bramách Corki Syónskéy. Abych opowíadał gdzie? w Kościele: bo gdzie indziej extra Ecclesiam opowíadać chwáłę Boską dáremna rzecz iest. Przeto máta rzecz iest chwálic BOGA, opowíadać chwáłę iego, ale to czynic trzeba w Bramách Corki Syónskéy, w Kościele Kátolickim. Micy záwše w sercu iedność Kościoła, nie czyn nigdy odśzczepieństwa między niernymi, prowadz ich záwše do iedności, áby iednym Ciałem Chrystusowym byli: bo ci którzy się odláczaią od Kościoła, nie są Chrześciance, chyba imieniem tylko: bo JEZUS Chrystus nie iest u nich, y co wiécey, oni są gorsí, niż gdyby nigdy nie byli przyięli wiary. y choćby oni zádnego inšego grzechu nie popełnili, krom tego, że się odláczyli od Kościoła Kátolickiego y od iedności wiary, choćby nie wiem iáką mieli pobożność y świątobliwość, ktorą sobie mieć imaginuią, nie wnidą nigdy do Krolestwa Niebieskiego.*

120. S. Hieronim Dial. contr. Lucifer. mowi. Trzeba przebywac' w tym

K

Kościół

Kościół, który ufundowany przez Apostołów, trwa aż do tych czas: y tak gdy usłysysz, że ci którzy się być mienią Chrześcianami, a noszą imię nie Zbawiciela naszego JEZUSA Chrystusa, ale czyje inſe, iako to Marcjonitowie, Walentyniani y inni Nowatorowie, wiedz o tym, że to nie jest Kościół JEZUSA Chrystusa, ale Synagoga Antychrysta: bo z tego samego, że są nie dawno postanowieni, iako ich Imię pokazuje, znać, że o nich Apostoł przepowiedział, iż wyjdą Ludzie z pośród Kościoła, którzy nauczać będą naukę przewrotnych, aby za sobą pociągnęli Uczniów.

121. Tych Oycow Świętych nauka funduje się na nauce Apostołów, Juda 17. mowi Apostoł: Wy zaś najmilsi pamiętajcie na Słowa, które są przepowiedziane od Apostołów JEZUSA Chrystusa, którzy przepowiedzieli wam, że ostatnich czasow przyjdą Zdracy, albo Oszukiwacze według żądź swoich ebożacy w niezbożnościach. Ci są, którzy się oddalają sami, ludzie zmyślni, animales, io jest bydlęcym zmysłom dogadzaiący, Ducha nie mający. Jákóz wszyscy Herezyarchowie y ich Sektatorowie, którzy się od Kościoła odłączyli, byli ludzie zmyślności swojej służący, kochający się w samych sobie, których BOG sprawiedliwym sądem swoim puścił na przewrotny umysł, który przyprowadza odszczepieństwa y herezye.

Pisma tedy Apostolskie dają nam przestrogę przeciwko Heretykom, którzy się regulują y rządzą własnym swym rozumem, a nie światłością nam od BOG Adana przez Pismo S. które nas naucza, że się nigdy nie godzi odłączać od Kościoła, który ma asystencyą Ducha Świętego, Ducha prawdy, y że tych wszystkich, którzy się odłączają od Kościoła, powinniśmy mieć za ludzi zmyślnościom swym służących, nie mających Ducha Bożego.

122. Jákóz w samey rzeczy, czy iestże to Duch Boży, stanowiąc Artykuł wiary S. że samo Pismo S. iest Regulą wszelkiej prawdy, a przecie nie słuchać decyzji Kościoła Bożego, y opuściwszy Kościół Chrystusow Mątkę naszą powszechną, woleć iść za temi, którzy się odłączywszy od Kościoła Kolumny y Firmamentu prawdy, nie mogą czego innego nauczać, krom fałszu, iako mowi Augustyn S. in Psalm. 57. przeciwko Donatystom. Prawda spoczywa na tonie Mątki naszej, którą iest Kościół; ten, który się odłącza od tego Kościoła, nie może nauczać, ieno fałszu, tak iest zwonu powtarzam, iż taki nie może mówić, chyba fałsz.

Nie mieycie moi PP. za złe, że pod czas powtornie przywodzę też same Texty Pisma Świętego, albo Oycow Świętych, bo to czynię, abym mógł lepiej prawdę wrazić w serce Czytelnika mego, którego serdecznie w Chrystusie kocham, y chcę go szczerze pozylać BOGU, Kościołowi iego y szczęśliwey wieczności: powtore widzimi się, że w tym naśląduję Pąwła Świętego, który do Philippenow pisząc mowi c. 3. v. 1. Też same rzeczy wam pisać, mnie w prawdzie nie iest márkotno, ale wam rzecz iest potrzebna.

ROZDZIAŁ IX.

O Tradicyach álbo Podaniu Kościelnym.

123. **N**A nic bárziej wszystkie Sekty, ktore się odszczepiły od Kościoła Chrystusowego nie biją, iáko ná Tradicye álbo Podanie Kościelne, nazywając ie Náuką Szatańską, y inne nie zliczone ná nie potwarzy kładąc; á to czynią Heretycy dlá tego, że onemi zázwsze bywają przekonáni: przeto ie ośábic, y cále zniszczyć usiłują. Jákoż y wy moi PP. nie uznawacie żadnego inzego słowa Bożego krom pisanego, gdy formuiecie Artykuł wiary wászey Art. 5. Conf. że samo Pismo S. jest Regułą nśselkiej prawdy zawierającą to wśsytko cokolwiek nám jest potrzebnego do służby Boskiej y do zbáwienia nášego.

Kościół zaś Kátolicki náucza, że dwoiakie jest słowo Boskie, pisane y nie pisane. Pisane Słowo Boskie jest to, ktore się znayduje w Księgach Kánonicznych stárego y nowego Testamentu. Nie pisane zaś Słowo Boskie jest to, ktore lubo się w Piśmie Świętym nie znayduje, usłnie jednák jest od Apostołów podáne Kościołowi: y to Podanie nazywamy Tradycyami Boskimi, Apostolskimi, Kościelnymi: Oboie to jest słowo Boskie, oboie teyże wiary jest godne, oboie przyimować powinniśmy zá równo. Ná zrozumienie tey prawdy trzeba wiedzieć, że dwoiakie znowu są Tradicye w Kościele Bożym: *Universales & particulares*. Powśzechne y szczegulne. Powśzechne Tradicye są te, ktore sam Zbáwiciel náš podál Apostołom, á Apostołowie Uczniom swoim, Uczniowie Apostolscy dálszym swym Uczniom, y ták *consequenter* idąc aż do nášych wieków, choć to nie jest w Piśmie S. wyraźnie nápisano. Pártykularne zaś Tradicye są te, ktore każdy Kościół z osobna wziął od Predecessorów swoich względem kárności Kościelney. Y te nie są tákiey powági, iákiey są pierwsze, ieno ná to służą, iż każdy partykularny Kościół może się rzádzic swoimi Tradycyami do kárności Kościelney náležącemi. Mowa tedy tu jest o pierwszym Podaniu Kościelnym, ktore Kościół S. wziął *successive* od Apostołów, á Apostołowie od samego Chrystufa; iż powinniśmy ie zá równo iáko y Pismo S. przyimować, gdyż nie mniej ie st Słowem Bożym iáko y Pisane.

124. Tey Náuki Kátolickiey Fundament gruntownie jest zmocniony w Piśmie Świętym. Bo wiemy wśyfcy dobrze, że BOG Wśzechmogący w Práwie Náтуры rzádził ludem swoim aż do Práwá przez Moyzefza pisanego przez lát dwá tyfiące pięćset y czternáście przez same Tradicye y Podanie. Abraham Oycie

wiernych nie miał żadnego Piśma, Izaak, Jakob, y ich Potomkowie nie mieli żadnego Piśma aż do Moyżesza. Moyżesz zaś prawną iuż pisanego częstokroć odsyłał Lud Izraelski do Tradycyi. Deuter. 32. v. 7. *Pamiętaj ná dni stárodawne uważ rodzaje álbo pekolenia wszystkie w szczególności, pytaj się Ojca twego, á oznaymi tobie, Przodków twóich, á powiedzą tobie.* W prawie zaś łáki, iáśnie widzimy, że Tradycye álbo podanie wyraźnie nám zalecili Święci Apestołowie y potym SS. Doktorowie, iáko záczynám za pomocą Bożą iawnie dowodzić.

2. Joan. 12. także 3. Joan. v. 13. mowi S. Ján Apostoł: *Mając wám niecey pisać, niechciałem przez kartę y inkaust: spodziewam się bowiem być u wás, y ustnie wám opowiedzieć.* Toć według tych słow tego Apostoła, Apostolska Náuka do wiary y obyczajów potrzebna nie wszystka nayduie się ná Piśmie: A jeśli tego Apostoła, toć y drugich Apostołów: bo y drudzy nie wszystko pisali, ále ustnie też uczynili, y owszem niektórzy podobno nie pisali, przestając ná kázaniu y ustnym náuczaniu, ktore w Kościele S. przez podanie zachowane, má być materią wiary.

125. Ci zaś Apostołowie ktorzy pisali, iż nie wszystko, co do wiary y obyczajów náleży, opisali; sami świadczą. *Joan. ult. y Páweł S. do Thessalończyków mowi: z. Thess. 2. Bracia trzymajcie się Tradycyi, ktorécie wzięli lubo ustnie, lubo przez list nasz.* Y w pierwszym liście do Korinthian c. 11. pisząc o Sákrámencie Ciała Pańkiego wyraźnie, zachowuje niektore rzeczy do ustney náuki, gdy mowi: *Ostatek, gdy przyjdę, rozporządzę. Cetera autem cum venero disponam.* Ktorego rozporządzenia nigdzie w jego Piśmach nie naydujemy.

Jáko tedy sam rozum pokázuie, że Pánu BOGU y bez Piśma mówiącemu trzeba wierzyć, iáko mu wierzyli Prorocy y Apostołowie; Jáko także tenże rozum wiarą obhátniony nás uczy, iż wiedząc to, że czego náuczali Apostołowie, było nie omylną prawdą dla asystencyi im Ducha prawdy, trzeba było im wierzyć zá równo, ták ustnie náuczającym, iáko y piszącym, iáko pierwsi Chryścianie wierzyli Apostołom słownie uczącym: náprzykład Korinthianie iuż wiernymi byli, y wierzyli temu wszystkiemu, czego ich S. Páweł ustnie náuczył; w szczególności o Sákrámencie Wieczerzy Pańskiej, nim do nich S. Páweł o tym pisał, iáko sam świadczy. *Já wzięłem od Pana, com też wám podał.* Ták y my powinniśmy mocno wierzyć słowu Bożemu y Apostolskiemu ták pisanemu iáko y nie pisanemu, ále tylko przez Tradycyą przez Kościół Boży mający według obietnicy Chryśtusowej asystencyą Ducha Świętego podanemu: od ktorego Kościoła mamy zá równo ták słowo Boże nie pisane, iáko też y pisane: iáko tu w krotce iáśniey przełożę.

126. A ták bynámniey Piśmo S. ktore jest u wás jedyną Regulą wiary, nie zákázuie nám, áżebyśmy nic nie mieli wierzyć, y nic nie czynić, czego niemaż w Piśmie

Piśmie S. y owszem naucza wiele rzeczy wierzyć, y wiele rzeczy czynić, które w Piśmie S. nie są wyraźnie opisane, odsyłając nas do Tradycyi y Podania usłnego od Apostołów.

Ztąd Tertullian *de Corona militis* c. 4. mowi: *My wiele rzeczy praktykujemy, które nie znajdują się w Piśmie. Doremnie nas naglicie, abyśmy to pokazali w Piśmie, ale my stawimy wam za Świadków Tradycyę, którą to autorizuje, zwyczaj, który to potwierdza, wiarę która to zachowuje. Harum & aliarum eiusmodi disciplinarum, si legem expositules scripturarum, nullam invenies: Traditio tibi prætenditur Auctrix, consuetudo confirmatrix, & fides observatrix.*

S. Epiphanius herefi 61. twierdzi, że koniecznie trzeba uciekać się do Tradycyi: *bo nie wszystko można pokazać z Pisma, gdyż Apostołowie nie wszystko napisali, ale niektóre rzeczy usłnie tylko podali.* Toż samo twierdzi S. Chryzostom pisząc na drugi list do Timoth. c. 2. mówiąc: *iz to rzecz jest pewna, że Apostołowie nie wszystko to napisali, czego uczyli, bo wiele rzeczy jest, które usłnie tylko podali, mają jednak też samę wagę iako gdyby pisane były.*

127. S. Augustyn de Baptis. contra Donat. mowi: *Wiele rzeczy jest, które Kościół powszechny trzyma, choć nie znajdują się w Piśmie, ale są nam podane od Apostołów.* Donatystowie toż samo mowili, co y wy teraz mowicie, że Kościół Rzymki naucza podania Ludzkiego, y Tradycyi. Lecz S. Augustyn ich zbia mowiąc: *nie ludzkiego podania Kościół uczy, ale Boskiego, które Apostołowie usłnie podali, bo nie wszystko to na Piśmie zostawili, czego nauczali.*

S. Bazyli lib. de Spiritu S. c. 22. mowi: *Dogmata, które się opowiadają y praktykują się w Kościele Chrystusowym wzięte są częścią z Pisma, częścią z Tradycyi Apostolskiej, która aż do nas przyszła. Oboje jest iednakowey mocy y powagi. Zaden temu sprzeciwić się nie może, który cokolwiek wie o prawie Kościelnym. Bo ieślibyśmy mnsey poważali Tradycyę, które się nie znajdują w Piśmie, wielkobyśmy uczynili krzywdę Ewangelii.*

128. Jakoż w samey rzeczy, gdyby wszystko to, co się nie znajduje w Piśmie, żadney nie było wagi, doremnieby JEZUS Chrystus był dał tak wiele Instrukcyi, y nauk Uczniom swoim: które iednak Opáttrność Boska nie dopuściła, aby były napisane. *Aktor. 1. v. 3.* Chrystus Pán po Zmártwychwltaniu swoim przez dni 40. pokazując się im, *monil o Królestwie Bozym, to jest o rozporządzeniu Kościoła, który jest Królestwem iego. A gdzież się podziały te Słowa Boskie, tá Instrukcyja Chrystusowa, ponieważ nie jest wyrażona w Piśmie? izáli można wierzyć, że Apostołowie iey zapomnieli, y Uczniom swoim nie podali?*

S. Páweł też prawdę stwierdza mówiąc 2. Theślal. 2. v. 14. *Itaq, Frates*

state *Et tenete Traditiones, quas didicistis sive per Sermonem, sive per Epistolam nostram.* A tak Bracia stojcie y trzymajcie się podania albo Tradycyi, których nauczyliście się już to przez mowę, już to przez list nasz. Z których słow kto może nie uznać tego, że kto chce stać mocnym w wierze, powinien się trzymać nie Słowa Bożego pisanego, ale też nie pisanego, y tylko usłnie od Apostołów podanego.

Ná to mieysce pisze Chryzostom S. mowi: *Z tych słow Apostoła iáwnie widać, że nie wszystkie swoje náuki y Instrukcye wypisał w swoich listach Páweł Święty, ale wiele rzeczy Uczniow swoich usłnie nauczył, ná Piśmie ich nie podając, które iednak trzeba wierzyć.* Przeto trzymajmy się podania Kościoła iáko najgodniejszego wiary. Podanie jest Kościoła, nie Sukoy nic niecey. Poty ten S. Doktor.

129. Tenże S. Apostoł pisze do Thimotheusza Ep. 2. c. 2. v. 1. *Tu ergo Fili mi confortare in gratia, quæ est in Chrysti JESU, Et quæ audisti à me per multos testes, hæc commendá fidelibus hominibus, qui idonei erunt, Et alios docere.* Ty tedy Synu moy, zmocnij się w łasce, która jest w JEZUSIE Chrystusie, y cóś słyszał odemnie przed wielg Swiadkami, to zaleccay niernym ludziom, którzy sposobni będą y drugich nauczać. Kto moi PP. tu nie widzi, że powinniśmy czynić nie tylko to, co jest w Piśmie Świętym napisáno, ale też y to, czego nás usłnie nauczáno, y cóśmy słyszeli y widzieli, że się to praktykuie w Kościele Bożym powszechnym. S. Augustyna nieomylna jest owa maxyma, że kiedy iáka rzecz praktykuie się po całym Kościele Bożym, byłoby to szaleństwo, powątpiwać, ieśli to trzeba czynić albo nie. Epist: 118. ad Januar. *Si quid tota per Orbem terrarum frequentat Ecclesia, quin ita sit faciendum, disputare insolentissima insania est.* A tak kiedy wási Reformátorowie odrzucili pięć Sákrámentow, które z podania Apostołkiego cały Kościół Boży wszystkich wieków po wszystkich krajach przyi-mował y przyimuie, byli z liczby tych, których tu S. Doktor miánuie.

130. S. Irenæus Biskup y Męczennik, który dobrze przed Augustynem żył, lib. 3. c. 3. mowi: *Przez to Podanie Apostołskie, y przez tę Sukcesyá Biskupow, prawda y wiara ożywiająca y zbáwienná aż do nás przysła y zachowuie się w Kościele Bożym.* Przeto moi PP. gánić y potępiać Tradycye, jest to gánić y potępiać Pismo S. które nám káże trzymać się Trádycyi; jest to potępiać Oycow Świętych, którzy pierwszych wieków żyli, o których mowicie, iż wy tak wierzy-cie y trzymacie, iáko oni wierzyli y trzymáli; jest to potępiać wás samych, bo wy sami wiele rzeczy wierzy-cie, które nie są iáśnie wyrażone w Słowie Bożym pisanym. Co wám iáwnie dowodzę.

131. Wy moi PP. oświádezacie się w wászey Konfessyi wiary Art. 5. że przyimuie-

przyjmiecie trzy Symbola albo Składy wiary, to jest Apostolski, Niceński y Athanázego. A zaś w Składzie Athanázego y w Niceńskim niektóre są Artykuły wiary, które się wyraźnie nie znajdują w Piśmie Świętym, na przykład, że Ojciec przedwieczny jest *ingenitus* nie rodzony, że Syn Boży jest *Consubstantialis Patri* spulchnotny Ojcu. Czego Ariani żadną miarą niechcieli przyjąć, mówiąc: á gdzie to napisano w Piśmie Świętym? Widzicie moi PP. Artykuły náyprzedniejsze wiary naszey, które trzeba koniecznie przyjmować y mocno wierzyć, choć nie są iáwnie napisane w Piśmie Świętym. A przecie y wy wierzycie, że *Pater est ingenitus* Ojciec jest nie rodzony, przecie y wy wyznawacie, że Syn jest spulchnotny Ojcu, jedneyże effencyi y natury, przez co samo uznawacie, że koniecznie trzeba uciekać się do Tradycyi y Podania Kościelnego.

132. Oycowie Święci záfwsze to trzymáli, że to jest wáfny Charakter y znak náyprawiejszy Heretykow, záfadzać się tylko na samym Słowie Bożym pisánym, odrzucając podanie Kościelne. S. Bazyl de Spiritu S. lib: 1. c. 25. contra Eunom. mowi: *Macedoniani y Eunomiani nie respektuując na náukę całej starożytności, nie wierzyli, że Duch S. jest Bogiem, iako y Ojciec y Syn, przeto iż w Piśmie S. tego wyraźnie nie powiedziano.* Jeśli tedy moi PP. Tradycyi powszechney Kościoła Bożego o Bóstwie Ducha Świętego nie przyjmiecie, Meccedonianami y Eunomianami zostániecie.

S. Augustyn lib. de Natura & gratia c. 39. świadczy, że Pelagianie mawiali: *Wierzemy co jest napisano, y co czytamy w Piśmie S. ále też y to wierzymy, że to jest iedno głupstwo wierzyć, czego nie czytamy, y co nie jest napisano.* Jzáli moi PP. nie toż samo y wy mowicie, kiedy formuiecie Artykuł 5. wiary w wáfzey Konfessyi, że Pismo S. jest iedną Regułą wiary.

133. Gdybyście moi PP. nie powinni byli wierzyć, tylko to co jest w Piśmie Świętym, toby się wám nie godziło iescć krwi y mięsa záduszonych Zwierząt y ptástwa, gdyż Słowo Boże pisane nowego Testámentu wyráźnie zákazuje. Act. 15. v. 28. *Zdáło się Duchowi Świętemu y nám, nie więcey ciężaru nie wkładáć na nás, krom tych rzeczy potrzebnych, ábyście się wstrzymywáli od pokármon ofiarowanych bálwanom, y od krwi y od záduszonych.* A przecie wy moi PP. bez skrupufu krew y záduszoną Zwierzynę iecie przeciwko wyraźnemu Pismu S. á zátym według wáfzego wyznánia wiary, którym twierdzicie, że samo Pismo S. jest iedną Regułą wiary, tprzeciwiacie się Duchowi Świętemu ktoremu y Apostofofom zdáło się to nám zákázac: á ieszcze te rzeczy Apostofofowie w swoim Dekrecie nazywaią potrzebne, *quám hac necessaria.* Zeby się záf wám godziło iescć krew y záduszoną Zwierzynę, tobyście mogli pokázac z Tradycyi; á że ich nie przyjmie-

przyjmiecie, powinniście się od takiego pokárnu wstrzymać, gdyż iáwne mácie zakázanie w Piśmie Świętym, á pozwolenia y dyspenfy nigdzie w Piśmie nie znádujecie.

134. Uczynicie tu moi PP. reflexyę, że Iſraélitowie mieli práwo przez Moyzeſza nápisane, áżeby ſwininy nie iedli, iák ściśle to oni obserwowali? 2. Macchab. 6. Eleazar dziewiędziesiąt letni Stárzec, wołał okrutną śmiercią umrzeć, niżeli iedząc mięśa nie zakázane, zmyślać iákoby iadł wieprzowinę. Támże c. 7. Antiochus Krol okrutnie pomęczył siedmiu Bráci z pobożną Mátką, że nie chcieli iść ſwininy. Ták y wy moi PP. mielibyście ráczey łozyc życie swoje, niżeli iść krew, álbo mięśa záduszonych Zwierzát y prástwa, ktore sá w Piśmie Świętym nowego Testámentu zakázane ná pierwszym Concylium Hierozolimskim: bo ták powinniście powázac nowe práwo nowego Testámentu, iáko Stározakonni wierni powázali flóre, gdyż według wászey náuki, trzeba się iedynie trzymać Słowá Bożego pisanego, á zádną miarą nie słuchać Trádycyi. Postápmy dáley.

Ewángelia nás Święta uczy, że JEZUS Chryſtus spráwował Páschę z Apóstóлами swoimi czternástego Xięzycá Marcá: á zkąd wy, mácie, że Páschę álbo Wielkánoc trzeba odpráwować w Niedzielę po pełni Marcá, iesli nie przez podanie Kościelne álbo Trádycyá?

135. Y to ieszcze z Swiactwa y z powági Kościoła mámy, że trzeba święcić Niedzielę nie Sobotę, chociaż wyráźnie Pán BOG przykázal Sobotę święcić. Exod. 31. v. 14. *Záchowajcie Szabat moy. Święty bowiem iest wám: ktoby go zgnatcił, śmiercią umrze; ktoby iáką robotę weń robił, zginie dusza iego z poszrodku ludu ſwego.* Y wy sami moi PP. w wászych Kátechizmach kładzecie trzecie z dzieściorga Przykázanie: *Pamiętaj, ábyś dzień Soboty święcił.* Proszę moi PP. ná którym mieyscu Pisma Świętego znádujecie przykázanie święcić Niedzielę? Według wászey náuki powinniście álbo z Zydámi Szábát święcić, álbo też pokázac iáśny y iáwny Text Pisma S. że nie powinniśmy święcić Soboty, ále Niedzielę, gdyż wy nie nie przyjmiecie, czegoby nie było w Piśmie S. Wy tedy moi PP. powinniście pokázac iáwny Text choć ieden, że powinniśmy święcić Niedzielę; ále tego pokázac nie możecie, bo go w Piśmie S. niemá: y owszem *é contra* mámy w Piśmie S. ták w Stárym, iáko y Nowym: bo mámy w Ewángelii, że Zbáwiciel náš y Apóstólowie iego Sobotę obserwowáli, y Łukáfz S. świadczy Act. 18. v. 4. że S. Páweł opowiadał w Synagodze w káżdą Sobotę przekládájąc Imię Pána JEZUSA.

136. Możecie mi iednák odpowiedzieć, że S. Ján Apóstól miał obiáwienie w Niedzielę. Apoc. 1. v. 10. *Fui in Spiritu in Dominica die.* To práwda, ále

to mieysce nie próbuie, że powinniśmy Niedzielę święcić, porzuciwszy Szábát; ieno to pokázuie, że iuż Niedziela na ten czas była postanowiona u Chrześciań-
stwa, kiedy S. Ján miał obiáwienie: á zaś S. Ján miał obiáwienie ná Wyspie Path-
mos zá Domiciana Cefarza wieku pierwszego kończącego się od Narodzenia Chry-
stusowego, to jest Roku 97. álbo 98. á po w Niebowstąpieniu Pańskim 60. z górą.
A zátym postanowienia święcenia Niedzieli y skáfłowania Szábátu nie znáydziecie,
chybá w Trádyeyi álbo Podaniu Kościelnym.

137. Więcey mowię, choćbyście iásny Text pokázali o znieśieniu Święta
Szábátu, y święceniu Niedzieli; iednakże powinniście iefzeze rekurs czynić do
Trádyeyi. Bo iezeli powinniśmy Niedzielę święcić, to powinniśmy ták iá
obserwować, iáko Pán BOG przykázál Zydóm obserwować Sobotę. Święto zaś
Sobotnie przykázál Pan BOG święcić od wieczora Piątkowego aż do wieczora So-
botniego Levit. 23. v. 32. *á Vespera ad Vesp-ram celebrabitís Sabbatha vestra.*
A ták od wieczora Piątkowego aż do wieczora Sobotniego nie godziło się Jsráeli-
tom żadney roboty robić pod káraniem śmierci, ták dálece, że gdyby który ná-
przykád Rzemieśnik robił rzemioślo swoje od wieczora Piątkowego aż do pułnocy,
toby zgrzeszył śmiertelnie przeciwko práwu Bołkiemu: nástępującego zaś wie-
czora po dniu Sobotnim mogli dobrym sumnieniem robić od zachodu słońca, pokiby
się mu podobáło. Posłuchaymy przykázania Bołkiego dánego przez Moyzefza:
Deuter. 5. v. 14. Siódmy dzień Sobota jest, to jest odpoczynek Pána BOGA twego.
Zádney roboty weń nie będzieś robił, áni ty, áni Syn twoy, áni Corká, áni Sluga,
áni Slużebnica, áni návet Woł, áni Osioł, áni żadne bydło, áni Przychoďzień,
ktory jest między brámami twemi, áby odpoczał Sluga twoy y Slużebnica iáko y ty.
Mieli tákże Zydzi przepis, iáko wiele im godziło się uycić drogi w Sobotę *iter*
Sabbathi. A przecie my tym sposobem nie święcimy Niedzieli, iáko oni świę-
cili Szábát. Nie zákázuia nám robić od wieczora nástępującego po dniu Sobotnim
aż do pułnocy, áni też pozwaláią w wieczór Niedzielny robić tákże do pułnocy.
A zátym trzeba koniecznie rekurs uczynić do Trádyeyi, ktora nám podaie, iż ták
powinniśmy Niedzielę święcić, iáko teráz święcimy, á nie ták iáko święcili Zy-
dzi Szábát.

138. Y ten sposób święcenia Niedzieli wprowadzony od Apostołow, konty-
nuowany od pierwszych Chrześciań aż do Konstántyna Wielkiego, Ediktem tego
Cefarza 7. Márca Roku 321. promulgowanym jest authorizowany y roborowany,
ktorym się ogłasza wszystkim po całym Państwie Rzymskim żyjącym, áżeby Nie-
dzielę święcili, y żadnych robot weń nie robili. *Euseb. in vita Constant. lib. 4.*
c. 18. Zá Konstancyusza Syná Konstántynowego Concylum Laodiceńskie pono-

wiło toż prawo o święceniu Niedzieli *Can. 29.* Leo także Cesarz *in Codice Justin. lib. 3. tit. 12. de feriis legis c. 10.* publikował nowy Ordynans, aby w Niedzielę żadnych prawnych Proceſſów nie odprawowano. Zkąd znać, iż aż do czasów Chrześcijańskich Cesarzow niemál przez trzyſta lát pierwſi Chrześcianie ſamym podaniem regulowali ſię w ſwięceniu Niedzieli, nie mając żadnego inſzego prawá krom Tradycyi: Czego znaczne mamy ſłády w Piſmie S. że ieſzcze zá czasów Apostołkich była wprowadzona Niedziela álbo *Dies Dominica* oſobliwym ſpoſobem Pánu náſzemu dedykowana y poświęcona. ná pamiątkę tego dnia Zmártwychwſtánia iego, poniewáz mamy w Obiáwieniu Jáná S. c. 1. v. 10. że tego dnia był w Duchu. *Fui in Spiritu in Dominica die.*

139. Z tegoż Podánia y Swiadekwa Kościoła pochodzi zwyczaj po całym Chrześcijańſtwie, że ná czczo trzeba przystępować do Najswiętſzego Sakrámentu Ciála y krwi Chrytuſowey, choć JEZUS Chrytuſ dał ten Sakráment Apostołom ſwoim w wieczor iuż po iedeniu y po wieczery. To pewna rzecz ieſt, mowi S. Auguſtyn *ad Januar. Ep. 118.* że *gdy Apostołowie przyjęli Ciało y krew Páná náſzego, nie przyjęli go na czczo, jejuni: Izáli przeto można przyganiać powſechnemu Kościołowi, że przykazuje wſyſtkim wiernym ná czczo przystępować do tych Świętych tajemnic? bynámmey. Bo przez to znać, że ſię podobáło Duchowi S. y Kościołowi iego, aby ná uſſanowanie tak wielkiego Sakrámentu, pożywáno go przed wſſelkim innym cielesnym pokármem y nápojem: y ten zwyczaj zachowánie ſię po całym ſwiecie.* To Święty Doktor. Według zaś wáſzey Reguły, moi PP. która ieſt iedynie trzymać ſię Piſma Świętego, y nie niedbáć ná Podanie Kościelne, poniewáz ono do żadney rzeczy nie obligue ſumnienia, mogłby Chrześcianin mowić: Nie chcę ſłuchać Kościoła przykázującego ná czczo do Stołu Pánſkiego przystępować: nie mogę iá bładzić náſladując ſamego Páná náſzego JEZUSA Chrytuſa y Apostołow iego, ktorzy pożywali tego Niebieſkiego pokármu. iuż iadły wieczery. A przeciebyście moi PP. wy ſami trzymáli to zá wielką zachwáłość y irreverencyą. tak wielkich tajemnic. O toż moi PP. krom Piſma Świętego iuż ſami przyjmiecie Podanie Kościelne.

140. Toż mowić o umywaniu nog. przed przyięciem Eucharistyj. Chrytuſ umył nogi ſwoim Apostołom, nim ich tym Niebieſkim pokármem poſilił, y toż im przykázál czynić, co on uczynił. A przecie moi PP. do Zborow wáſzych. nie wprowadziliście kotłow ná grzanie wody, nie nárobiliście wán y ſzáfli-kow ná umywanie nog przed przyſtąpieniem do Stołu Pánſkiego, choć Chrytuſ utrátą części z sobą Piotrowi pogroził, ieſliby ſię nie dał umyć. A zkąd moi PP. macie dyspenſę od tey S. Ceremonij od Chrytuſa Páná poſtanowioney, ieſli ſię.

się samym tylko Piśmем Świętym regulować będziecie, a nie ucieczecie się do Podania Kościelnego.

141. Z tego Świadczenia Kościoła y Tradycyi mamy, że trzeba Dzieci młode chrzczyć, a nie trzeba im dawać Komunii: że Chrzest ważny jest przez polewanie y ablucyą głowy, a nie koniecznie trzeba chrzczyć przez zanurzenie albo *per immersionem*: że także Chrzest ważny jest, choćby był konferowany od Heretyka, byleby tylko chrzczył w Imię Oycy y Syna y Ducha Świętego, że także konferujący Chrzest powinien te słowa mówić: Já ciebie chrzczę w Imię Oycy y Syny y Ducha Świętego, choćby Minister chrzczący mógł polewając Katechumena to czynić samą tylko intencyą w Imię Oycy y Syny y Ducha Świętego, a nie koniecznie słowy to wyrażając: iako gdy S. Páweł nás nápomina ábyśmy iedli, pili y wszystkie sprawy nasze czynili w Imię Pána nášzego JEZUSA Chrystusa, czy koniecznie trzeba mówić słowy: To já czynię w Imię Pána nášzego JEZUSA Chrystusa? ale dość, że to sercem, albo myślą y intencyą mówi. A czemu tu nie dość wewnątrznie tylko sercem mówić: Já ciebie Chrzczę w Imię Oycy &c. ale trzeba tę formę koniecznie słowy wyrazić? zkąd to macie, jeżeli nie z podania Kościoła Bozego tak od Apostołów náuczonego?

142. W czym tak był wyperśwadowany Augustyn S. że twierdzi, iż koniecznie trzeba w wielu rzeczach uciekać się do tradycyi, bez których niara w swojej zupełności oślać się nie może. Posłuchajmy tego tak wielkiego Doktora w ten sens piszącego do iedney osoby chrzczoney od Heretyków chcący pojednać się z Kościołem Kátolickim: de unit. Eccl. c. 19. *Nie mów mi, czemu mię przyjmujesz do społeczności Kościoła Kátolickiego, wprzód mię nie ochrzciwszy? bo ci odpowiadam: Przyjmuję cię dla tego, że Kościół, któremu Chrystus dał niekie świadcztwo, tak ciebie przyjmuje. Izali ty lepiej wieś, niżeli on, iako ty máś być przyjęty? Ale podobno chcesz mi mówić: Pokaż mi w Piśmie, iakim sposobem Chrystus przykazał przyjmować tych, którzy od Heretyków do Kościoła się udają? Ani ty, ani já, nigdyśmy nie czytali tego iasnie w Piśmie S. Przeto jeśli nie znaydujemy w Piśmie, żeby który od Heretyków ochrzczony, wrócał się do Kościoła miał być de novo chrzczony, moje náprzed jest zdanie to: Gdyby który Człowiek miał od Zbawiciela nášzego dobre świadcztwo, y gdyby rozkazał nám Zbawiciel nauki jego słuchać, izalibyśmy nie powinni byli to nissytko czynić, coby ten Człowiek od Chrystusa Pána postanowiony nam mówił: bybyśmy inaczej czyniąc, przeciwili się nie tak Ordynacyi tego Człowieka, iako raczej przykazaniu samego Zbawiciela, który przykazał go nám słuchać. O toż JEZUS Chrystus dał dobre Świadcztwo Kościołowi swemu, y káže go nám słuchać. Jeśli tedy niechcesz być przyjętym tym sposobem, iakim cię Kościół przyjmuje, złoślinie*

sprzeciwiaś się nie mnie, ani iakiemukolwiek Kąplónowi, któryby cię chciał przyjąć, tak, ale się sprzeciwiaś samemu Zbawicielowi Pánu, ponieważ nie chcesz wierzyć, że tak máś być przyjęty, iaki jest zwyczaj Kościoła, którego JEZUS Chrystus przykazał nám słuchać, y któremu nie być posłusznym, sam uznawaś, że zła rzecz jest.
Poty S. Doktor.

143. Otoż moi PP. co wy nám pospolicie zarzucacie, w niektórych Artykułach wiary, mówiąc: Pokażcie nám Piśmo! gdzie to napisano? O to mówię, iák ná to odpowiada ták wielki Doktor Augustyn Święty, który iásnie naucza, że trzeba poddać się pod rząd y decyzją Kościoła, choćby nie było iásnego Piśma S. dość tego, że generálnie Chrystus Pán przykazał nám słuchać Kościoła. Ták decyduje, ták podaje Kościół Kolumna y firmament prawdy, toć musi być nieomylna prawdá, bo Chrystus z obietnicy swojey nigdy nie dopuści y nie może dopuścić, áby Kościół jego błędził, y przedzey Niebo y ziemia przemina, nizeliby miał Chrystus w obietnicy swojey nie uiszcic się.

Tenże S. Augustyn *lib. 6. contra Cresc. c. 33.* pisząc o chrzcie niemowląt, ták mowi: *Choć w tym Punkcie nie można przywieść iánnego przykładu z Piśma, jednákże my wierzymy samę prawdę z tegoż Piśma, które obliguje nás, ábyśmy to czynili, co Kościół nám przykazuje.* Ktoremi słowy S. Doktor daie nám znać, że nigdy my błędzić nie możemy, kiedy się záfadzamy ná decyzji Kościoła, który jest filarem y podporą prawdy.

144. Ná którym moi PP. miejscu Piśma S. znáydziecie to wszystko, com do tych czas przywiódł? á przecie y wy y my to z całym Kościołem wierzymy y przyjmujemy. Ná którym tákże miejscu napisano, że Chrzest y Wieczerza Páńska jest Sakramentem? á przecie wy one zá Sakramenta macie: przez co samo uciekacie się do Trádycyi. A ieśli w tym przyjmujecie Trádycją Kościoła dawnego, toć powinniście przyjąć tegoż Kościoła podanie y o innych pięć Sakramentách, które tákże Chrystus Pán postanowił, y Apostołów nauczył. Bo nie możecie pokázac, kto pierwszy wynalázł te siedm Sakramentow, y którego wieku zázęto to wierzyć? A przecie cały Kościół powszechny po wszystkie wieki wierzył y wyznáwał siedm Sakramentow. Toć powinniśmy się udać do Podania Kościelnego: bo ieśli záfwsze Kościół trzymał, iż jest siedm Sakramentow od Chrystufa Páná postanowionych, toć to musiało być podano od Apostołów, á Apostołowie wzigli tę naukę z ust samego Páná JEZUSA.

145. Y lubo wielkie ślády náuki Apostolckiey o wszystkich siedm Sakramentach w szczegulności mamy w samym Piśmie S. bo iż nie wspomnię Chrtzu y Wieczerzy Páńskiej, które y wy przyjmujecie zá Sakramenta, o Bierzmowaniu álbo

o Konfirmacyi świadczy Piśmo S. *Aët. 8. v. 17.* że Apostołowie *kládli ręce* na Samaritanow już od Philippa Diakona ochrzczonych, *y bráli Ducho S.* Widzicie moi PP: znak powierzchowny złączony z łaską Ducho S. co nic innego nie jest ieno Sakrament. Y tak zawsze rozumieli y wierzyli Kościół powszechny wszystkich wieków y wszystkich Narodów za Świadectwem Augustyna S. lib. 2. *contra Lit. Petil. c. 104.* *Hoc Sacramentum Chismatis in genere visibilium Signaculorum Sacrosanctum est, sicut ipse Baptismus.* Ten Sakrament Bierzmowania między znakami widememi od Chrystusa postawionemi na konferowanie łaski B. skiej: tak Święty jest, iako y sam Chrześć. Sam nawet Kálwin tłumącząc ten Text *Aët. 8. v. 17.* przyznaje, że za czasow Apostolskich: kładzenie rąk na chrzczonych, było Sakramentem.

146. O ostatnim pomazaniu wyraźną mamy naukę przelożoną od Jákuba S. c. 5. v. 14. *Chorvite kto z vás! niechże wprrowadzi Presbyteron Kościelnych, y niech się nad nim modli, mазsząc go Oleiem w Imię Pańskie: a modlitwa niary zbawia chorego, y ulży go Pan: a ieśliby był w grzechach, odpuśczone mu będą.* Zawsze Kościół ostatnie pomazanie Oleiem Świętym miał za Sakrament, y sam nawet Kálwin *in Comment.* na ten List S. Jákuba pisząc wyraźnie: mowi: *Fateor equidem pro Sacramento usurpatam fuisse à Christi Discipulis: neq; enim illis assentior, qui medicamentum fuisse putant.* Przyznawam, prawi, że Uczniowie Chrystusowi pomazania chorych Oleiem używali za Sakrament: bo nie trzymam z temi, którzy mniemają, że to tylko lekarskie były Olejki.

147. Mążństwo zaś wyraźnie Páweł S. nazywa Sakramentem wielkim *Ephes. 5. v. 31.* y między Sakramentami zawsze go liczył Kościół S. za Świadectwem Świętego Augustyna *lib. 1. de nuptiis c. 17.* S. Ambroz. *lib. 1. de Abraham c. 7.* który tak mowi: *BOG jest Obrońcą Mążństwa, y ten który z Matronkon maże łoże Mążńskie, ciężko grzeszy przeciwko niemu, y traci łaskę, którą był wziął przez ten Sakrament.*

O Kápfianstwie y Pókucie będzie się mowiło niżej.

Lubo mowię mamy w Piśmie S. dość znacznie wyrażoną od Apostołow naukę o wszystkich siedm Sakramentach *in particulari*; iednakże że waśi Miniſtrowie: inaczey wám te Texty przekładaią, náylepiey uczynić rekurs do Tradycyi y podania Kościelnego, iako Kościół Mátka násza powszechna, niepokałana Oblubienica Chrystusowa, mająca asystencyą Ducho Świętego o Sakramentach trzymała y nauczała po wszystkie wieki, y iako też same Texty Piśma S. w prawdziwym sensie rozumie y rozumiała.

148. Daley idąc, skąd moi PP. będziemy mieli, że samo Piśmo S. jest Piśmem

Świętym od BOGA dyktowanym y natchnionym? że te Księgi á nie infze są Kánoniczne y w Regeſtr Kſiąg Świętych przyjęte, ieſli ſię do Tradycyi y podania Kościoła nia udamy? Bo ieſli żadney Trádyey Kościelney nie przyimuiecie, to moi PP. nie powinniſcie przyjąć y Piſma S., które nie zkađ ináđ do náſ przyſzło, ieno z Podania Kościelnego. S. Auguſtyn *contra Epiſt. fundam. c. 5. Tom. 6. edit. Froben. pag. 118.* ſmie mowić: *Ego verò Evangelio non crederem, niſi me Eccleſia Catholica commoveret autoritas. Jábym prawni, ſamey Ewangelii nie wierzył, gdyby mię powaga Kościoła Kátolickiego nie potwierdziła.* Jákoż zkađby Człowiek mógł wiedzieć, że Ewangelia S. Matheufza, Marka &c. ieſt prawdziwą Ewángelią Chryſtuſową, á nie podrzuconą od iákiego Fałszerza Kſięgą, gdyby Kościół od Chryſtuſa tak uprzywileiowany, tak wielkimi cudami zázczęty, takimi Świadectwy niezliczonych Męczenników utwierdzony, tak wielkie *motiva credibilitatis* náſ podaiący, Świadectwa pewnego o tym nie dał?

149. Ztađ iáká moi PP. między wáſzemi Reformatórami różnica, iáká dyſſenſya y niezgoda o Kſięgi Kánoniczne, że ſię ná tey Kolumnie y twierdzy prawdy to ieſt ná Podaniu y decyzyi Kościoła Bożego nie záfáđzaią y nie funduią? Luther z Kánonu Kſiąg Świętych wyrzucił Liſt S. Páwła do Zydów, Liſt wtóry S. Piotra, Liſt S. Jákuá, którego Słomianym zowie, Apokalyptim álbo Objawienie S. Jána; Kálwin zaſ te Kſięgi przyimie zá prawdziwe Piſmo S. Komuż wierzyć? y kto ich pogodzi, y który komu uſtańi? czy Luther Kálwinowi, czy Kálwin Luthrowi wyperſweduie ſwoie zdánie o Kánonictwie álbo nie Kánonictwie tych Kſiąg, ieſli ſię obay nie ucieką do filara y twierdzy prawdy, to ieſt do Kościoła Chryſtuſowego májącego aſſyſtencyą Ducha prawdy, który ſię áni ſam omylić, áni náſ omylić nie może.

150. Dármo tedy moi PP. wáſi Miniſtrowie przeciwko náſ przywodzą ow Text Apóc. 22. v. 18. *Ktoby przydał do tych, przyda BOG ná nim plagi piſane w tej Kſiędze: á ktoby ujął z ſłow Kſięgi Proroctwa tego, uymie BOG część ſego z Kſięgi żywota.* Y ow Deuter. 12. *Co iá przykázuie tobie, to tylko czyń Pánu, áni przydańny nic, áni uymuy.* Y Gal. 1. v. 8. *Choćbyſmy my, álbo Anioł z Nieba oponiádał wám co, krom tego coſmy wám oponiedzieli, Anathema niech będzie.* Y Matt. 15. v. 6. *Zgwałciliſcie przykazanie Boſkie dla wáſzego podania.* &c. Bo tu nie o tym podaniu ieſt mowa, które náſ Kościół Boży przekláda. Przebáczcie moi PP. że wám ſzczyrze myſl moię przełoże, iż te Texty wáſi Miniſtrowie przywodząc ná poháńbienie Kościoła Kátolickiego, náſláduią owego Szatána, który kuſząc Páná JEZUSA, także zázýwał Textow Piſma S. iákó mámy w Ewángelii Matt. 4. v. 6. y rzekł mu Szátan: *Fełliſ ieſt Synem Bożym, ſpuſć ſię ná doł: álboniem nápi-*

nápisano, iż Aniołom swoim rozkázal o tobie, y będą cię ná rękę nosić, abyś snádz nie obráził o kámién nogi twoicy. Widzicie moi PP. że y sam Diabeł używa Pisma, chcąc tryumfować nád Chrystusem: Lecz Chrystus także záżywa tegoż Pisma ná odbicie y pogromienie Szatana, odpowiadając: Zaś nápisano: Nie będziez kufził Pana BOGA twego.

151. Tegoż samego sposobu Kościół Kátolicki czysta Oblubienica JEZUSOWA, Ciało mystyczne jego, zá przykładem Oblubienca y Głowy swoiey záżywa y záżywał wšytkkich wieków, tymże Pismem S. odbijając szturmy ná się powstających Heretyków. Arius nie przyznawał Bóstwa Synowi Bożemu, przywodząc, iż nápisano: Oyciec więkšzy jest zá mnie. Ale Kościół mający asystencyą Ducha Swietego, Ducha práwdy, odpowiada mu z tegoż Pisma: zaś nápisano Joan. 10. v. 30. *Oyciec moy y ja jedno iestšmy.* Tóž mowić o Macedonianách, Eutyčhianách y innych Heretykach. Podobnym sposobem Ministrowie wáši przywodząc pomienione Texty Pisma S. szturmują ná Kościół Kátolicki, y wmawiają w pospólstwo, iákoby Kátolicy odrzucali Pismo S. dla Tradycyi ludzkich. Ale Kościół tegoż Pisma záżywa ná pokazanie ich błędu y ślepoty, odpowiadając: iż zaś nápisano 2. Thess. 2. v. 14. *Atak Bracia stojcie y trzymajcie się Tradycyi, ktorých náuczyliscie się, iuž to przez moye iuž to z Listu nášego.* Także nápisano 2. Tim. 2. v. 1. *Ty tedy Synu moy zmocniy się w ústce, ktoru iest w JEZUSIE Chrystusie, y coš slyšal ode mnie przed wielk. Swiadkami, to zátecaj wiernym ludziom, ktorzy sposobni będą y drugich náuczać.* Nápisano także 1. Cor. 11. v. 2. *Chwałę nás Bracia, mowi S. Páweł, że we wšyškim ná mnie pamiętacie, y iakom wám podał, sicut tradidi vobis, przykázania moie zácbowuiccie.* Y iestcze nápisano 2. Thessal. 3. v. 6. *Denuntiamus vobis Obniešczamy wám Bracia Imieniem Páná nášego JEZUSA Chrystusa, abyście się strzegli od každého Brata chodzącego nieporządnie, y nie według Podania albo Tradycyi, ktorą wzięli od nás.* Widzicie moi PP. iák ciężko nás Imieniem JEZUSOWYM obowięzuie S. Páweł, abyšmy się wystrzegali wšytkkich tych, ktorzy nie idą zá Tradycyą albo Podaniem Apostolskim.

152. A wáši Reformátorowie co czynią, widząc tak iáwne zá námi Pismo Swięte? O to aby Tradycye y Podanie Kościelne ohydźili przed pospólstwem, te Texty, ktore nie są o Tradycjach Kościelnych podanych od Apostołów, ale iedynie o wymysłach ludzkich, te mowię Texty ná Oyczyšty język tłumacząc záżywają terminow Tradycyi y Podania, iako to Matt. 15. v. 6. *Zniešlicie przykazanie Boskie dla podania wášego.* Y Coloss. 2. v. 8. *Patrzcie, żby kto wás nie ošukał przez Filosofią y prožny zdrádę, według Tradycyi ludzkiej, według Elementow swiata, a nie według Chrystusa.* A kiedy tłumaczą słowa tegoż Apostoła,

które są iawnie o Trádycych y Podaniu Apóstolskim, álbo o Słowie Bożym nie pisanym, to słowo Trádycyá álbo Podanie odmieniaią ná słowo przykázanie álbo náuka álbo ná infzy podobny Termin, wystrzegając się słowa Trádycyi álbo Podania, lubo ták w Greckim, iáko y w Łacińskim Texcie, y w náydawniejszych Bibliach znáyduie się *Tradidi vobis. Secundum Traditionem*. A to czynią dla tego, áby Kátolikom uięli iáwnych dowodów, że krom Słowa Bożego pisanego, trzeba się też trzymać Słowa Bożego nie pisanego, które názywamy Trádycami álbo Podaniem Apóstolskim y Boskim. Bo kiedy S. Paweł ná Imię Páná nášego JEZUSA Chrystusa obowięzue nás trzymać się Trádycyi, które on podał, to obli-guie nás do tego, ábyśmy się trzymáli iego náuki nie tylko pisaney, ále też y ušnie, álbo słownie od niego podány. Oni zaś tego słowa *Traditio* ná tych mieyscach nie zázywają, áby łatwiey mogli udać przed pospolstwem, iáko by Pán náš JEZUS Chrystus y S. Paweł cále wszystkie Trádyce odrzucił y potępił, y iáko by nám przykázal iedynie się trzymać tylko Słowa Bożego pisanego, á żadną miarą Podania Apóstolskiego.

153. Y iákoże tedy moi PP. wáši Reformátorowie y ich Násladowcy mogą się trzymać Słowa Bożego pisanego, kiedy ie psują, fałszywą, odmieniaią, álbo też y cále Księgi odrzucają. Ten grzech musi być wielki: bo S. Bazyli u Theodoretá *lib: Hist. Eccl. c. 17.* náucza, iż Pisano S. má być w tákiey powadze, że w nim nie godzi się odmieniać iedney náwet Syllaby, y każdy Chrześcianin powinien być gotow cierpieć wszelkie rodzaje mąk dla obrony iego. Przeto słusznie wászym Reformátorom mogą się stowować słowa Tertulliana *lib. de praescript. c. 17.* mówiącego o Heretykach wieku swego: *Ci Sektarze nie przyjmują całego Pisma S. y to co przyjmują, przyjmują z Addycjami y Subtrakcyami, to jest z przydatkami y uięciem ná podparcie swego fałszywego zdania; y te Pisma, które przyjmują, wy-kládaią według swego zdania ná ugruntowanie błędów swoich.* Przeto my nie powinniśmy się iedynie zásadzać ná Piśmie S. bo ták potyczka náša szukaącym zda-łaby się mieć wátpliwą wiktoryę. Trzeba tedy zázawsze rekurs czynić do powagi Kościoła, który má asystencyą Ducha práwdy. Bo według Xiążęcia Apóstolów Piotra S. z. Petri 1. 20. *Wšelkie Proroctwo Pisma S. nie dzieie się, to jest nie wy-kláda się własná, álbo prywatná interpretacyą, álbo tłumáczeniem.* *Omnis prophe-tia Scripturae propria interpretatione non fit:* ále powinniśmy rozum náš poddać pod rozládek y decyzyą Kościoła, który sam ieden jest práwdziwym Tłumáczem Piśma, bo on sam ieden ná prozbę Chrystusową má sobie dánego od Oycá Po-cieszyciela Ducha práwdy, który z nim ná wácki zofiaie Joan. 14. 16.

154. Ztąd idzie náprzod, że nie możemy się záfadzać ná własnym rozumieniu naszym,

nászym, które łatwiejsieńko może pobłądzić, będąc z natury swojej omylne; ale powinniśmy z pokorą y z poddaniem rozumu naszego pod rozumienie Kościoła S. wspierać się na tej Kolumnie prawdy. Powtore, że nie należy do partykularney Osoby tłumaczyć Pismo S. ani decydować, co jest z Podania Boskiego, a co jest z podania ludzkiego, albo które Tradycye przyjmować, a których nie przyjmować: ale to należy do Kościoła, który ma asystencyą Ducha prawdy. Bo Chrystus Pán żadney partykularney Osobie nie przyobiecął asystencyi Ducha prawdy: a zátym każdy partykularny Człowiek nie powinien sądzić y decydować w máteryi wiary, ale powinien słuchać decyzji Kościoła.

155. Przeto támte Texty przeciwko nám n. 150. przywiedzione, cále nie są przeciwko nám: ale przeciwko wám. Nie są mowię náprzed przeciwko nám: bo one cále nie są przeciwko Tradycjom Boskim, Apostolskim y Kościelnym. Bo náprzed owá pogroźka w objawieniu S. Jána położóná cále nás nie tyka, ale tylko tych, którzy fałszowali te Księgi, albo przydając albo uymniając. A Tradycye Apostolskie nie fałszują tych Książ: bo nic nie przydają, nie uymniają, nic w nich nie odmieniają.

156. Drugi także Text piątey Księgi Moyeszowej Deuter. 4. v. 2. *Nie przydadcie do słowa, które wam mówię, ani uymiecie z niego.* Deuter. także 12. v. 32. *Co rozkażę tobie, to tylko czyń Pánu, ani przydawaj nic, ani uymuj.* W czym jest Tradycjom Kościelnym przeciwny? Bo jeśli przez to Pismo rozumiecie, iż nie godzi się nic do Pisma przydawać, udując, iż to jest w Piśmie, czego w nim niemá. Tego my Kátolicy nie czynimy: bo my za wielkie świętokradztwo mamy y jednę literę do Pisma S. przydać, udując, iżby to było w Piśmie czego w nim niemá. Jeśli zaś rozumiecie, iż pomieniony Text twierdzi, że żadnego słowa Bożego nie pisanego, albo Tradycyi Apostolskiej niemá, krom Pisma S. gdzie tę assercyą w pomienionym Texcie widzicie? Bo tu Pan BOG nie mówi: *Nie przydadcie do Pisma, ale do Słowa, które wam mówię*: a słowo jego może być albo przez Pismo, albo ustnie podane. Toć nie toż samo jest przydawać do Pisma, co y do słowa. Wszak bowiem po Moyeszcu tak wiele przybyło Pisma tak stárego Testámentu, iáko y nowego; a przecie to Prorocy, Ewángeliści y Apostołowie czyniąc, y przydając nowy Testament do stárego, nic nie uczynili przeciwnego przykázaniu u Moyeszcu położonemu.

Práwdziwe tedy wyrozumienie támtego rozkázania to tylko jest, iż w stárym Zákonie w Obrzędách y Ceremoniach Ofiar y służby Bożey od BOGA przez Moyeszcu przykázanych, nie godziło się nic odmieniać, uymować, albo przydawać. O czym my Kátolicy nie wątpimy, ale się my dziwujemy nieszczeroci Ministrów wászych w używaniu tego Pisma; iż co powiedziano o Ceremoniach y po-

rzędach Moyzeszowych około Ofiar Stározakonných, tego naciągają ná dowód, iż w Kościele Chryſtufowym niemáſz Słowa Bożego podanego przez náukę ſłowną Apoftollką.

157. W trzecim teſz Texcie Liſtu S. Páwła do Galatów tu przywiedzionym, niemáſz tego ſłowa: *Com piſał, ále com powiedział*: á opowiadanie było y przez Piſmo y przez uſtną náukę. Widzicie moi PP. iák nie ſzczyrze wáſi Miniſtrowie z wami poſtępują w uſzywaniu Piſma, kiedy chcą wam wyperſwadować, iż temi ſłowy Páweł S. gani Tradycyę álbo Podanie Apoftollkie, ktoremi przeſtrzegł Galatów, áby ſię trzymáli cáſey iego náuki tak Piſmem, iáko y uſty opowiedzianey, iáko ſam S. Apoftoł twierdzi w Texcie wyſzey cytowanym 2. Theſſ. 2. v. 14. Do tego Słowa ono S. Páwła: *Krom coſny opowiedali*, nie może ſię tak rozumieć, iż nie może być dáná wiára tym rzeczom, ktoreby w náuce do wiary náležácej przydane były; gdyž y ſam Páweł S. przydál ſiła Liſtow, piſząc do inſzych Chryſćcian, y S. Ján Apoftoł iuž po S. Páwle piſał Ewangelią y Objáwienie, á przeciež te przydátki nie ſą przekłętym, ále práwdziwym ſłowem Bożym.

Rozumienie tedy proſte, ſzczyre ſłow S. Páwła to ieſt, iż gdyby co nie zgadzającego ſię, álbo przeciwnego pierwſzey iego náuce, álbo on ſam, álbo Anjoł opowiadał, to ma być zá przekłętwo poczytano. Widzicie moi PP. iáka to ieſt wáſzych Miniſtrow nie ſzczyrość w uſzywaniu Piſma S. kiedy ſłowo iego o przeciwney náuce Piſmu rzeczony, biorą zá dowód ná zburzenie náuki Apoftollkicy uſtnie podány y Słowa Bożego podanego, w ktorym nic nie może być y niemáſz przeciwnego, álbo niezgadzącego ſię z ſłowem Bożym piſanym.

158. Czwarty teſz Text Matt. 15. v. 6. *Zgniewiliſcie przykazanie Boſkie dlá podania wáſſego*. Iáko y náſtępujące: *Iſai. 29. v. 13. Bali ſię mnie przykazaniem ludzkim y náukami*. 2. Coloff. 2. v. 8. *Patrzcie áby kto was nie oſsukał przez Phiſofophią y próžne oſsukanie według podania ludzkiego*. 1. Tim. 1. v. 3. *Proſiłem ábyſ obwieſcił niektórych, áby nie uczyli ináczey, ani pilnowali baick y genealogii nieſkończonych*, 1. Petr. 1. v. 18. *Odkupieni ieſcie ſię z próžnego wáſſego záchowania Oycońſkiego podania*. Te mowię Texty nie ſą przeciwko nam: bo one nie ganią Podania Apoftollkiego, ále Tradycyę ludzkę, Pharizaykie, Zydowskie y Pogańskie. Bo Chryſtus Pán mowi o wymyſłach Pharizayckich, Izaiaſz o wymyſłach ludzkich, Páweł S. o Philozofickich, Piotr S. o Zydowskich. Což tu ieſt do rzeczy, te Texty przywodzić przeciwko Trádycyom Apoftollkim? Abo to iednož ieſt Tradycya Apoftollka, y Tradycya ludzka, Zydowika y Pharizayſka? Tradycya Apoftollka ieſt náuká Apoftołow Świętych Duchem Bożym náchnionych, nie Piſmem, ále uſtnie Koſciołowi Chryſtufowemu zoſtáwiona y podana.

Apoſto-

Apostołowie bowiem Święci Duchem S. natchnieni, nie tylko pisałi, ale też usłnie kázali y naucezali. Nie tylko tedy Pismo ich, ale też y Kázanie, y uslná náuká była y jest Słowem Bożym, á zátym łczyrą y nie omylną prawdą. A przeto iáko wiełkimby y nieznośnym bluźnierstwem było, Słowo Boże y Prawdę jego równac z wymyśłami y zábobonámi ludzkiemi, Pharizayskiemi y Pogańskimi, ták wielki niewstyd jest wászych Ministrow, Texty Pisma S. przeciwko tákowym wymyśłom nápisane, przywodzić ná zburzenie Podania Apostolskiego, to jest náuki Apostolskiej nie Pismem, ale uslnym Kázaniem y uslną instrukcyą Kościołom Chrystusowym zostáwioney.

159. Te tedy Texty nie są przeciwko nam, ale przeciwko wám moi PP. którzy trzymacie się podania nie Boskiego y Apostolskiego, ale podania cále ludzkiego to jest wászych Reformátorow, przeciwnego nie tylko podaniu Kościelnemu, ale też y Pismu S. Bo náprzód wy utrzymacie z podania wászych Reformátorow, że Kościół pobłądził y w ruinę y w desolacyą západł: á to jest przeciwko wyraźnemu Pismu, iáko się do tych czas dowiodło. 2. Wy z podania Lutra *de Infituendis Ministris Ecclesie*, ktoregoście się y wy chwycili, trzymacie, że waši Ministrowie od Magistratu albo pospolstwa obráni, maig moc sprawowac y administrowac Sákrámenta, choć nie są przez prawdziwych Biskupow ordynowani: á gdzie to nápisano, albo podáno przez Kościół, áby Swiecka powága mogła konferowac moc przechodzácą wszystkie síly ludzkie y Anielskie? o czym cály Traktat 4. náписаłem w Náuce o Eucharystyi, do ktorego Czytelnika mego odsyłam. 3. Znieśliście Sákrámentow pięć, confirmacyą, Pokutę, Ostatnie pomazanie, Káplánstwo y Mátzeństwo. Tego nie macie z Pisma, y owszem Pismo jest wam cále przeciwne, áni tego macie z podania ustáwicznego powszechnego Kościoła Bożego, bo Kościół po wszystkie wieki, wierzył y naucezál, że Chrystus JEZUS swemu Kościołowi zostáwił siedm Sákrámentow: ale macie tę náukę z podania ludzkiego, pártikulárneho, nowotnego od wászych Reformátorow. &c.

160. Y táké to podanie y Tradycye Pismo Boże potępia y gani, y o takich mowi Chrystus Matt. 15. v. 6. *Znieśliście przykázanie Boskie dla waszey Tradycyi.* Znieśliście przykázanie JEZUSA Chrystusa promulgowane przez S. Jákuha Apostoła c. 5. *Choruie kto z was, inducat Presbyteros Ecclesie, niech wprwadzi stáršych Kościelnych, albo Presbyterow, to jest Káplánow.* A przecie Kálwin *in Comment. in Jac. c. 5.* twierdzi, że nie trzeba teraz szukać Káplána ná danie choremu ostatniego pomázania, że ten Sákráment do czasu tylko był postanowiony. A gdzie to Kálwin w Piśmie wyczytał? czy przywiodłże choć ieden Text Pisma S. ná potwierdzenie tey swoiey Tradycyi, á przecie wy oney chwyciliście

się przeciwko jawnemu Piśmie. Tenże Kálwin *lib. 4. Instit. c. 19. n. 28.* naucza, iż Ordynacyi albo Káplánstwa nie trzeba liczyć między Sakramentami, choć sam zeznává, że Uczniowie Pańscy mieli go zá Sakrament. Zkąd ta jego y wáza Náuka? nie macie tego z Pisma, y owszem Pismo wam jest w tym całe przeciwne; nie macie też z Oyców Świętych, ani z podania ustáwicznego y powszechnego K. ściola Bożego; bom iuż wam mówił, że sam Kálwin przyznaie, że Uczniowie Chrystusowi ostátne pomazanie mieli y dávali zá Sakrament, że cały Kościół Boży po wszystkie wíeki miał zá Sakrament, tak ostátne pomazanie, iáko y Káplánstwo.

Przeto moi PP. macie tę Náukę nie z Pisma S. nie z Tradycyi albo Podania ustáwicznego y powszechnego, ále z Podania ludzkiego, pórtykulárnego, nowotnego y bárzo nie dáwnego, to jest od wáskich Reformátorow, którzy nie dáwno powstáli; y takie to podanie słufnie Pismo S. potępia, takie to Tradycye nazywa *doctrinas & Mandata hominum, náukami y przykazaniami ludzkiemi*, które wy przyimując, sobie samym sprzeciwiacie się. Bo ráz powiadacie, że samo Pismo S. jest iedyng Regułą wszelkiey prawdy, drugi raz porzuciwszy Náukę Pisma S. idziecie zá náuką ludzką wáskich Reformátorow przeciwną wyraźnemu słowu Bożemu piśanemu y nie piśanemu.

101. Wy moi PP. nauczacie po Kátéchizmach wáskich, iáko to w Kátéchizmie trzecim słáwnego wáskiego Ministra Pikteta *cap. 13.* że zádných nie trzeba przyimować Tradycyi, ále iedyne tylko Pisma S. się trzymać. Pyta się bowiem ná pomienionym mieyscu wász Minister: *Jeżeli wierzyś, że Pismo S. jest doskonałą Regułą nášsey wiary y obyczajów?* Odpowiada: *Tak jest; wierzę.* Znowu się pyta: *To tedy nie wierzyś, że się trzeba udaniać do Tradycyi?* Odpowiada. *Nie wierzę. bo Pismo S. zámiera w sobie doskonale wszystko to, co trzeba wierzyć y czynić, y S. Páweł deklaruie, choćby on sam albo Aniół nád to opowiadał, powinno to być miane w exekracji albo w obrzydzeniu y w przeklęctwie.*

To moi PP. według náuki Kátéchizmu wáskiego te Zbory, które podają inszą náukę, która nie jest wyrażona w słowie Bożym piśanym, powinny być miane w exekracji y w obrzydzeniu. A wásze Zbory podają inszą náukę, która nie jest wyrażona w Piśmie Bożym, y owszem podają náukę całe przeciwng Pismu Bożemu: bo S. Páweł każe nam trzymać się Tradycyi od niego podanych, á wy je odrzucacie; Chrystus Pán gáni Tradycye ludzkie od ludzi wymyślone, á wy Tradycye ludzkie od wáskich Reformátorow podáne przyimujecie.

102. Które też mieysce pokażecie Pisma S. áby się w nim záwierał Artykuł 31. wyznánia wiary wáskiej, że *trzeba było pod czas y nášszych czasów, kiedy Kościół*

Kościół był przzerwany, ażeby BOG wzbudził Osoby extraordinaryne na poprawę de novo Kościoła, który w ruinie y w dezolacyi zostawał. Na którym miejscu Pisma S. napisano, że przez tak wiele wieków Kościół był zakryty y niewidomy? gdzie napisano, że Pan BOG miał wzbudzić ludzi extraordinarynych na naprawę swego Kościoła? że Kościół w ruinę y w spustoszenie zapadł? Ta nie z Pisma S. wyięta nauka, bo całe Pismo S. przeciwna, iako się wyżej pokazało. Ach moi PP. uważcie sami, iaka jest w tym wasza ślepotą, że chcecie, ażeby podana nauka od waszych Reformatorów przeciwna Pismu S. y podaniu powszechnemu y ustawicznemu Kościoła Bożego gurowała, a to co jest podano od Apostołów Kościołowi Bożemu, któremu Chrystus przyobiecał asystencyą swoją y Duchą S. usiłujecie zniżyć, podeptać, skruszyć y zniszczyć.

103. Ja zaś ze wszystkimi Katoликami wierzę, że Ostatnie Pomazanie y Kapłaństwo są Sakramenta, które w używaniu były w Kościele Chrystusowym po wszystkie wieki, że Kościół Boży jest y był zawsze widomy, że ci o których wy wierzycie, że są od BOGA extraordinarynie wzbudzeni na restauracyą Kościoła upadłego, są wzbudzeni od samych siebie, od Ducha prywatnego, że są samofłańcami, że Kościół Chrystusow nigdy nie upadł, ani mógł zápaść w ruinę y w dezolacyą; y zá Fundament tey wiary mojej mam Swiadectwo Słowa B że go tak pisanego, iako y nie pisanego albo Tradycyi ustawicznej y powszechnej, której nam Páweł S. káže się trzymać. Wiara zaś wasza nie wspiera się, ieno na Tradycyi y Podaniu ludzkim, przyjmując to, co się wam podoba, a odrzucając to, co się nie podoba. A tak o was to mówi Chrystus Marci 7. v.7. *Proźno mię chwalcą, nauceząc náuk y przykazan ludzkich, a opuśczając przykazanie Boskie trzymacie się podania ludzkiego, gwałicie przykazanie Boskie, abyście podanie wásze zachowali.* To jest waszych Reformatorów.

Przyjmiecie tedy moi PP. te Tradycye albo Podania, które Kościół S. związfzy ie od Apostołów, po wszystkie wieki przyjmował, y teraz przyjmuie zá równo, iako y Słowo Boże pisane. Affekusuje nás w tym S. Chryzostom pisząc ná drugi List S. Pawła do Timotheusza c. 2. *To pewna rzecz jest, mówi ten S. Doktor, że Apostołowie nie wszystko to napisali, czego naucezali: bo wiele rzeczy jest, które tylko usłnie podáli, mają iednak też samę wagę, iako gdyby pisane były.*

104. A przecie iaka wasza w tym jest ślepotą y zuchwałość, że wy od nas odszczepiwszy się śniecie Artykuł wiary formować Art. 28. Przeto práwicie, potępiamy Zgromadzenia, które zostają pod władzą Papieską, bo wierzymy, że czyista práwda Boska od nich jest odpędzona, że Sakramenta u nich są zepsowane, zalterowane, zgnatcone y całe zniszczone, a superstitia y bałwochwalstwo gorę wzięto.

Przeto trzymamy, że ci wszyscy, którzy się mieśnią w takie ańta, y z niemi speteczność mają, tym samym się odłączają y odcinają od Ciała Chrystusowego.

Czy mogłaż zuchwałość wasza wyżey postąpić? Bo świadczę się moi PP. wászym sumnieniem, w czym my odrzucamy Piśmo S.? gdyż my nic nie twierdzimy, iáko y tu do tych czas pisząc, nic iá nie twierdziłem, coby się nie fundowało ná Piśmie S. Wy ráczey, moi PP. psuicie, fałszuicie, y gwałcicie słowo Boże, idąc zá náuką Reformátorow waszych, ná ktorey poparcie żednego Textu Piśma S. przywieść nie możecie. A przecie mowicie, że my potępiamy zgromadzenia pod władzą Pápieską zostające, dlá tego że oni czyste Słowo Boże od siebie odpędzili. Co tak udaiecie przed prostym pospolstwem y wászemi Niewiastami, ktoreby życzyły sobie być Tłumaczami Piśma S. choc im Apostoł milczeć w Kościele przykázal, y tak przed niemi nas Kátolików czernicie, że one nie wypowiedziane odium y nienáwiść przeciwko Kościołowi Kátolickiemu zabierają, rozumiejąc, iż w samey rzeczy my Kátolicy mniej dbamy o Piśmo S. y iakobyśmy dlá tego zakázali czytać Piśmo S.

165. Prawdá to, że po wászey Reformie wielu Pápieżow, widząc Piśmo S. od wászych Reformátorow posfałszowane, odmienione y skażone, zakázalo prostemu pospolstwu czytać Biblii w Oyczytym języku wydanej, żeby fałszywym tłumáczeniem nie byli zwiedzeni: y to słusznie y mądrze náwyżsi Rządzczy Kościoła Chrystusowego uczynili, żeby Prostota nie mogąc rozeznać, czy to jest Kátolicka, czy wászych Reformátorow Werśya, nie nápiła się Heretyckiego iadu, miało zbáwiennego posilku; gdyż iako S. Augustyn *Trakt. 18. super Joan.* przestrzega, *wszystkie Herezye y przewrotne náuki porodziły się z ále rozumianego Piśma.*

Nigdy zaś żaden Pápież nie miał y pomślenia tego, áżeby miał zakázawać całemu Chrześcijaństwu czytania Piśma S. Nie zakázuje Kościół Kátolicki, czytania prawdziwey Biblii, ále tylko zakázuje ją według prywatnego swego zdánia tłumaczyć, zakázuje czytania wászych posfałszowanych, skażonych, przewrotnie tłumaczonych Biblii. Do czytania zaś prawdziwego Piśma S. raczey Pápieżowie nas nápominają y adhortują. Tak wyraźnie nas nápomina S. Grzegorz Wielki Pápież homil. 15. in Ezechiel. & in Evangelia. *Nápominał was ustawnicznie, y nie przestaną was upominać, ábyście się nie kontentowali z słuchania tego, co nam w Kościele opowiadają, ále też ábyście po domach waszych ustawnicznie się czytaniem Piśma S. bawili.*

Jeno tego czuyńi Kościoła Bożego Pastarze przestrzegają, żeby ná przewrotny sens Textow Piśma S. nie bráli, gdyż to właśność Heretycka jest, błędy swe Piśmem przewrotnie popierać. *Czytaj bowiem,* mowi *Vincentius Lirinensis* wieku piątego Piśarz, *wszystkich Herezyarchow Księgi, ledwo który sens znajdzieś, żeby weń nie mieśiali*

mieścili słow Pisma S. Czytaj Pánwta Samosatena, Priscilianá, Eunomiusa, Joviniana y innych przewrotnych Authorow, á obáczysz nieskończoną liczbę Textow Pisma S. tak dalece, że karty nie znajdziesz, ktoraby nie była nápełniona Textami Pisma S. tak stárego, iáko nowego Testamentu, przewrotnie one naciągając ná podparcie błędow swoich.

To ten Doktor tak dáwnego wieku o Heretykach dáwnych powiedział. Uwazcie moi PP. izali toż samo słowo w słowo wászym Reformátorom y Ministróm nie służy? Wziąć tylko w ręce ich Księgi, á pełni sięk o cytacyi Pisma ná brzegu obáczycie, choć pod czas cále do przedsięwzięcia nie służą.

166. Dálej ieszcze w wáskiej Konfessyi wiary w pomienionym Artykule 28. mowicie: *Potępiamy Zgromadzenia Pápisłow, że u nich Sakramenta są skażone, zepsowane, poalterowane, zgnátcone y cále zniszczone.* A iáko to możecie mowieć, gdyz waši ráczey Reformátorowie, skázili, pofalszowali, zgwałcili y cále zniszczyli Sákramenta, rázem pięć Sákramentow odcinając y odrzucając, y te dwa, ktore wam zostáwili, to jest Chrztst y wieczergę Pańską, ieden po części, á drugi cále znieśli y zniszczyli, umbrę tylko y cień Sakramentu zostáwując, á substancyą cále znosząc.

167. Bo náprzed o Chrztie mowiąc, wy z podania wáskich Reformátorow nic nie dbácie, kiedy po domách wáskich dziatki bez Chrztu umierają; bo wy wierzycie, iż niemowlęta mogą być zbáwieni przez wiarę Rodzicow bez Chrztu. A ta Náuka przeciwna jest Pismu S. y decyzyi Kościoła Bożego. Bo Aštor. 2. v. 38. mowi S. Piotr, *každy z nas niech się ochrzci w Imię JEZUSA Chrystusa ná odpuszczenie grzechow swoich.* Co iawnym Swiadcetwem jest, że áni przez wiarę naszą, áni przez wiarę Rodzicow nászych, ále przez Chrztst bierzemy odpuszczenie grzechu originalnego záciągnionego przez Adama. W czym y wy mielibyście się zgadzać, gdyż w wáskich modlitwach przy administracyi Chrztu, tak się modlicie: *W nieprawościach poczęci jesteśmy, y narodziliśmy się, á Chrztst oczyścicia nas przez Duchá S. od wszystkich zmaz:* y w tym zgadzacie się z náuką Pawła S. náuczającego, że się rodzimy Synami gniewu, że wszyscy zgrzeszyliśmy w Adamie. A iezeli wszyscy w nim zgrzeszyliśmy, to wszyscy powinniśmy być chrzczeni ná odpuszczenie grzechow. A zátym y niemowlęta nie tylko niewiernych, ále y wiernych Rodzicow powinne być chrzczone, boby iánczey do záług Chrystusowych nie były przyjęte, á takby nie mogły być zbáwione, bo záden bez záług Chrystusowych nie może być zbáwion.

168. Y ten to wáż błęd ieszcze przed tyfiącem y dálej lát przed wászą Reformą jest potępiony ná Concylium Milewitańskim, ná którym też był y S. Augustyn, ktore

które *Can. 2.* tak decyduje: *Ktokolwiek naucza, że nie trzeba chrzczyć dzieci małych, albo mówi, że one nie zaciągają żadnej zmagazy grzechu Adamowego, ktoraby miała być przez obmycie odrodzenia zgladzona, niech będzie Anathema.* Pelagianow zaśwższe miano za Heretyków, że oni nauczali, że Świadectwem Augustyną *S. herefi 88.* że dziatki małe bez Chrztu z tego świata schodzące, idą do wiecznego błogosławieństwa. Toż y wy moi PP. mówicie: a Augustyn *S. lib 3. de origine animae* mowi: *Nie chcey wierzyć, nie chcey mówić, nie chcey nauczać, że niemowlęta bez Chrztu umarłe mogą otrzymać odpuśczenie grzechu pierworodnego, jeśli chcesz być Katoikiem. To bowiem mówić, jest to potępiac cały Kościół powszechny. Izali nie widzisz, że idą skwapliwością biegą na ochrzeczenie dziatek? czego by nie czynili, gdyby wiara nie nauczala, że bez Chrztu nie mogą żyć w Chrystusie.*

169. Tertullian *de Baptis. c. 13.* świadczy o Gajánach Heretykach, że oni nauczali, iż Chrzest nie jest potrzebny do zbawienia, y powiadali, iż sama wiara dostateczna jest do zbawienia. O toż moi PP. wasz błąd nie jest świeżo y nowotnie potępiony, ale ieszcze w wieku wtorym Chrystusa Páná, bo cale sprzeciwiający się Słowom Zbawiciela naszego nas affekurującego Joan. 3. v. 5. *Ktoby się nie odrodził z wody y z Ducha S. nie może wnieść do Królestwa Niebieskiego:* y dla tego Kościół Boży mający assystencyą Ducha S. pilnie przykazuje, aby Kápláni mający staranie Dusz ludzkich co nayprędzey spieszyli się do domow, w ktorých są dziatki w niebezpieczeństwie śmierci, a w niedostatku Káplána y Laikom pozwala takie dziateki chrzczyć.

Origenes, który także w drugim wieku żył, y dobrze wiedział podanie Apostolskie wieku pierwszego *lib. 1. in cap. 6. Rom.* mowi: *Sami Apostołowie wnieśli w Kościół zwyczaj chrzczyć małe dziatki:* bo ci tak wielcy ludzie, ktorým JEZUS Chrystus objawił Boskie tajemnice dobrze wiedzieli, że grzech pierworodny ma być zgladzony w niemowlęciach, że równo iako y w dojrzałego wieku ludziach przez wodę y Ducha S.

170. A wy moi PP. idąc za nauką waszego Reformatora Kálwina *lib. 4. Instit. c. 15. n. 20.* mówiącego, *iak wielką škodę przyniosła ona nauka że wyłożona, że Chrzest jest potrzebny do zbawienia, rzadki może poznać;* bez żadnego miłosierdzia dopuszczacie po domach waszych bez Chrztu Świętego nędznym dziatkom swoim umierać. A możeż być nád to większe okrucieństwo nád własnemi dziatkami, iako im wrota do Nieba zamykać, y zasługi JEZUSA Chrystusa nie pożyteczne dziatkom swoim czynić, nie aplikując im onych przez Chrzest Święty? A tak moi PP. względem niemowląt zniszczyliście Sakrament Chrztu Świętego, kiedy go umierającym Dziatkom nie konferuiecie, próżną nádzieją uwiedzić, iakoby wiara Rodzicow ich miała zbawić.

171. A nie tylko wy nie chrzciecie dziatek swoich umierających, ale też *adultis*, to jest dojrzałego wieku godnym chorym nie daćcie Komunii Świętey. Który wąż zwyczaj całę jest przeciwny zwyczajowi starodawnego Kościoła. Bo S. Augustyn *in Tract. Catechum.* naucza: *iz skoro ktory Człowiek poczuie się być zdiegłym cięższą chorobą, powinien przyiąć Eucharystią z wielką wiarą y Nabożnością.* Paulinus Diakon, który pisał żywot S. Ambrożego, świadczy, że ten S. Doktor Kościoła Bożego przed wypuszczeniem Ducha swego, na łozku swoim przyiął Komunię S. z rąk Honorata Biskupa. Amphilocheus także Pifarz Żywota S. Bazylego Wielkiego daie Świadectwo, że ten Wielki S. przyiął JEZUSA Chrystusa przed swoim skonaniem.

Ten zwyczaj noszenia Komunii do chorych był zachowany w Kościele Chrystusowym przez wszystkie wieki, czego przec y sam Kálwin nie może *Instit. lib. 4. c. 17. n. 39.* mówiąc: *Fáwna rzecz jest, że to rzecz jest głupia y niepożyteczna chować Sakrament dla chorych, aby im extra ordinem był dány. Ale mi allegować będą starodawny zwyczaj Kościoła. Nie prę tego, y to im pozwalam: lecz w rzeczach tak wielkicy konsekwencyi, nie niemaß lepszego, iako iść za Szczerą prawdę.*

Gdyby ten wąż Reformátor był oświecony od Ducha Bożego, widziałby był, że szczyra prawda jest, iść nie za zdaniem prywatnego rozumu swego, ale za nauką starodawnych Oyców Kościoła Bożego, gdyż sam uznává *lib. 4. Instit. c. 2. n. 3.* iż od wieku Apostołów aż do nich nie było żadney odmiany w nauce, ani w Rzymie, ani gdzie indziej, ale prawda státeczenie była zachowana.

172. Czy może tedy to być, aby was moi PP. sumnienie wasze kiedy nie strofowało, że wy opuściwszy tę prawdę, ktorey starodawni Oycowie trzymáli się, nic nie dbacie, że wasi chorzy umierają bez Sakramentu Wieczerzy Pańkiey, o którym Pan JEZUS powiedział Joan. 6. v. 54. *Jesli nie będziecie pożywać Ciąta mego, nie będziecie mieli żywota w sobie.* W Kościele zaś Kátolickim Rzymskim pilno tego przestrzegają Pasterze, ázeby kto bez tego zbawiennego posilku z tego świata nie szedł. *Kto bowiem pożywa tego Niebieskiego pokármu, żyć będzie na wieki,* według assekuracyi samego Chrystusa. O iakąż pociecha, iaką jest konsolacya naszym Kátolikom umierać, posiliwszy się na drogę wieczności tym zbawiennym pokarmem, ktory żywot wieczny daie. A wam moi PP. wasi Reformátorowie tę pociechę odiegli, iakąż wam szkodę uczynili? sami uważcie.

173. Ale to ieszcze godniejszyá rzecz jest więkšzey kompassyi y politowania nád wami, że wasi Reformátorowie całę was pozbáwili tego Przenayswiętšzego Sakramentu Eucharystyi, nie tylko przy śmierci, ale też y przez całę życie wasze:

bo w waszych Zborach nigdy nie dają Ciała y Krwi JEZUSOWEY, gdyż nie macie prawdziwych Xięży y Kápłánów, którzyby mieli moc poświęcać Eucharystią. Wasi bowiem Ministrowie nie mają poświęcenia od prawdziwego Biskupa, y Missyi, áni ordynaryiney áni extraordinaryiney, iáko w krotce dowiodę, á zátym nie mogą poświęcać y konsekrować Eucharystyi: *consequenter* pewna rzecz jest, że wasza wieczerza, która po Zborach waszych się daie, niczym nie różni się od chleba y wina, których po domach waszych pożywacie. A tak ten Sakrament Eucharystyi całę znieśliście, y ieno umbrę y cień, albo imaginacyą tylko tego Sakramentu sobie zostawiliście. Proszę o tym przeczytać Traktat moy czwarty w Nauce Kátolickiey o Eucharystyi, á iásnie obáczycie, że iak Lutrowie, tak y wy nigdy nie pożywacie Ciała y Krwie Chrystusowey, dlá nie dostátku u was prawdziwych Xięży y Kápłánów, którzyby mieli moc konsekrowania Eucharystyi.

174. Prawdziwa tedy jest potwárz, y szczyry bład, nie wyznanie wiary, co wy mowicie w Artykule 38. waszey Konfessyi: *Potępiamy zgromadzenia pod powagą y Zwierzchnością Papięza zostajęcych, że u nich Szczyra Prawda Boska jest wygnana, Sakramenta pofalszowane, zepsowane, poalterowane, zgnawcone y całę zniszczone*: gdyż wy nie macie żadnego Textu Pisma S. czymbyście tego probowali: á, *é contra*, Kościół Rzymki Kátolicki, wszystko to co wierzy, iawnie dowodzi z słowa Bożego pisanego y nie pisanego, to jest z Tradycyi y podania ustawicznego y powszechnego: y tak my ráczey możemy słusznie mówić: *Potępiamy Zgromádenia y Zbory mniemaney Reformy, że u nich szczyra prawda Boska jest wygnana, Sakramenta pofalszowane, skażone, zepsowane, zgnawcone y całę zniszczone*: gdyż rázem znieśliście, zniszczyliście y odcieśliście od siedmiu Sakramentow pięć, á y tych dwóch pozostałych ledwoście cień zostawili, osobliwie Sakramentu Eucharystyi.

Przeto nie trzeba się dziwować, że BOG wam umknął łaski swoiey, y zostawił was w ciemnościach, które rozumiecie być światłością, záfadzaiąc się ná waszych rozumach; ponieważ opuściliście te Sakramenta, które S. Thomasz Doktor Anjelski nazywa Relikwiami Wcielenia Syna Bożego, naczyniami, które zawierają w sobie záługi Zycia y Smierci Chrystusowey, zródłami żywey wody skáczácej ná żywot wieczny, krynicami nie przebranych łask Zbáwiciela nášego.

175. Wróćcie się tedy moi PP. Bracia w Chrystusie najmilsi, do Ióna powszechney Mátki Kościoła S. Kátolickiego Apostolkiego Rzymkiego, który záwsze záchował prawdziwe Tradycye albo Podanie Apostolkie, którego Apostofowie z ust naywyższego Mistrza JEZUSA Chrystusa náuczylí się, y Ucznióm swoim podáli. Wróćcie się mówię do tego Kościoła, który sam ieden jest według S. Epipha-

Epiphaniusza *circa fin. de Hares. c. 6.* nienaruszoną Panną, czystą Oblubienicą Chrystusową, Świętym Miastem Boskim, Filarem y twierdzą prawdy. O tych zaś, którzy nie są w tym Kościele, możemy śmiało mówić z Salomonem Prov. 14. v. 12. *Est via, quae videtur homini iusta, novissima autem ejus deducunt ad mortem. Fess droga, która się zda Człowiekowi być dobra y sprawiedliwa, lecz koniec iey przywodzi do śmierci.*

Przeto z całego serca mego proszę BOGA wszechmogącego, aby wam dał łaskę pokory y poiętności *docibilitatis*: bo bez tych cnot nie podobna wrocić się y pojednać się z tą Mąką, która naucza Synów swoich, swoy rozum poddawać pod rozumienie Mąki swoiey Oblubienicy Chrystusowej; powtore, aby Ociec światłości was oświecił, y potwierdził was Duchem pryncypalnym, Duchem prawdy, który asystuje Kościołowi Chrystusowemu, a oddalił od was Duchu prywatnego, który jest Duchem kłamstwa y błędu.

ROZDZIAŁ X.

Duch prywatny jest zrzodłem wszelkich błędów.

176. **A** Artykuł czwarty wyznania Wiary wążey tak brzmi: *My wyznawamy, że te Księgi (wyliczone Art. 3.) są Kanoniczne, y najpewniejszy Reguły wiary nāszey, nie tak dla Świadectwa, y powszechnego y jednostraynego konsensu Kościoła, iako raczej dla Świadectwa y perswazyi wewnętrzney Ducha Świętego, który nam daje oświecenie na rozeznanie onych od innych Ksiąg Kościelnych, na których, lubo są pożyteczne, nie może się iednak żaden Artykuł wiary fundować.* Kálwin zaś *in lib. Instit.* ieficze więcey mowi, twierdząc, iż iako biało od czarnego można naturalnie rozeznać, tak Pisma S. od nie Pisma Świętego.

Czy nie toż to jest szczyrzy fanatismus, na który y wy sami biiecie? bo z tego Artykułu wiary wążey mogą pochodzić wszystkie błędy, oślepienia y Kontradykcye, iako ze zródła wszystkich Herefyi: y ten ci to iest niepochybny znak náyciężzey káry na was Bożkiey, że was puścił BOG na przewrotny wasz sens y rozumienie prywatne. Tą kárą przedtym Pán BOG kárał Iśraëla Psal. 80. v. 12. *Nie słuchał lud moy głosu mego, y Iśraël nie był mi posłusny: przeto puściłem ich według życz serc ich: chodźć będą w wynalazkach swoich.*

Ci wszyscy, którzykolwiek idą za rozumem własnym, za Duchem prywatnym y partykularnym, y nie chcą słuchać Zbawiciela nászego przykázującego nam słuchać Kościoła Bożego, w nie wypłatane záchodzą błędów Labirynty; iednakże

w tym wszyscy się zgadzają, że wszyscy bilią na prawdziwy Kościół Katoicki, z którego wyszli, podobni do Heroda y Piłata, którzy z sobą żyjąc w nieprzyjaźni, zgodzili się iednak obay na śmierć Zbawiciela naszego. Co y Starodawny Doktor Tertullian postrzegł *lib. de praescript.* mówiąc: *Oni, to jest Heretycy zachowują zgodnie pokoy z drugimi Heretykami, chociaż daleko różną między sobą wyznawają naukę byleby tylko wespół bili na prawdę.*

177. A czy nie toż to się dzieje y z terażniejszymi Sektami, które odłączywszy się od Kościoła Katoickiego, y na ustroniu sobie zebrawszy Schadzki y Zbory, lubo się z sobą w wielu Artykułach zgadzają, iednak na swoich Synodach zgodę y unią uczyniły, byleby razem były y szturmowały na Kościół Katoicki? Jak Niebo od ziemi, tak jest daleka nauka Lutra od Kálwińskiej w niektórych Artykułach, iako się tu wnet pokáže, y wolno obaczyć w Księgach Symbolicznych Kościoła Luterskiego *in Articulis Visitationis*, gdzie się potępia: *Falsa & erronea doctrina Calvinistarum de sacra cena. De Persona Christi. de Baptismo. de Praedestinatione*: á zátym nigdy do swoiey społeczności nie miałby jeden drugiego przyiąć: bo Religia prawdziwa nie może zniesć żadnego fałszu, y wiara być prześlata prawdziwą, kiedy choć ieden błąd przyjmuie: bo będąc nie rozdzielną, przez ieden Akt niewierności całe ginie, iako naucza Tertullian *lib. de praescript.* y tu to náybárziej prawdzą się słowa S. Jákuła Apostoła c. 2. v. 10. nauczaiącego, *iz ktoby zachował całe prawo, a przestąpił jedno, winnym jest nysystkiego.* Przeto można się mówić: Kto nie wierzy y nie przyjmuie iednego Artykułu wiary, choćby inne trzymał y wierzył, álbo kto ieden tylko błąd w wierze przyjmuie, iuz tym samym nie jest wiernym, nie jest Katoikiem; bo wiara jest nierozdzielna.

178. A przecie przy tey Kontrádykcy w wierze Lutrowie z Kálwinistami się zgadzają, unią y iedność na swoich Synodach czynią, aby rázan na Kościół Katoicki bili. W czym moi PP. zeznacie szczyrze, iezeli nie są waśi Reformatorowie y ich Nástępcy waśi Ministrowie podobniusięncy do owych dwóch wżetecznych Starcow u Daniela c. 13. którzy nie mogąc przeciagnąć do fwych niezbożnych zamysłów czystey Susanny, obádway się zgodzili na potwarz tey bogoboyney Páni: ále osobliwie rozłączeni, sami z sobą się nie zgadzając, y przeciwne Swiactwa dając, przekonani są od Dániela Proroka, y za Potwarcow uznáni, na fromotną śmierć są skázáni.

Nástádujemy przykłądu tego Dániela Proroka, rozdzielmy osobno waszych Reformátorow, y pytamy się o ich nauce, o Kościele Chrystufowym; á obaczemy obudwuch z sobą się zgadzających, w potwarzach na Kościół Katoicki Rzymski, usłyże

uffyszemy obudwuch mowiących ná tę niepokáláną y zmázy żadney, áni marszczki nie maigcą Oblubienię Chrystusowę, że jest wszeteczną Nierządnicą, sprosną Bábylenią; ále postrzégszy ich Kontradykcyę y fałszywe Swiactwa, poznámy ich potwarzy y kálmnie.

179. Luther y Kálwin obádway w tym się zgadzaią, że Kościół pobłdził w tłumáczeniu y w rozumieniu Pisma S., że západł w ruinę y w desolacyą nieznośnych błędów, superstycyi y bálwochwalstw, że BOG ich wzbudził extraordinarynym sposobem ná restauracyą Kościoła: Ale kiedy się ich osobno pytamy: który to jest prawdziwy sens y rozumienie słowá Bożego, które im Bog náchtął, y kázal náuczac? aż tu oni już między sobą nie zgadzaią się, y sobie przeciwne Náuki podaia, jeden drugiemu bład, ślepotę y nierozum przypisuiąc. Ná przykład:

Pytamy się Marcina Lutra, czemu on nie przyjmuie zá Pismo S. Listu Páwła S. do Zydów, Listu wtorego Piotra S., Listu drugiego y trzeciego S. Jáná, Listu S. Judy Apostoła, Listu S. Jákuła, którego sromianym názywa, objáwienia S. Jáná álbo Apokalyptim? Odpowiada, iż to są Księgi podrzucone, Apokrypha, ták mi Duch S. dyktuie, że te Księgi trzeba wyłączyć od prawdziwego Pisma Bożego.

Podobnym sposobem pytamy się Jáná Kálwina, czemu on zá Księgi Kánoniczne, to jest zá prawdziwe Pismo Boże przypisuiie te Księgi od Lutra odrzucone? Odpowiada tákże, iż mam Ducha S. zá ktorego náchtaniem y wnéstszą inspiracyą uznáwam te Księgi być prawdziwym Pismem Bożym. O toż

180. Obádway zászczycaią się, że są wzbudzeni extraordinarynym sposobem ód BGA, obádway mowią, że maia Ducha Bożego; á przecie jeden wyrzuca z Pisma Bożego te Księgi, które się mu nie podobaią, á drugi przywiue, bo się mu podobaią. A komuż z nich wierzyć? iżáli Duch Boży sam sobie przeciwny jest, áżeby ráz náchtął Lutrowi, że pomienione Księgi trzeba odrzucać iako Apokrypha, á drugi ráz tenże Duch S. inspirował Kálwinowi, że ie trzeba przyjmowac zá Pismo S. z Ducha S. pisane? Jáwnie moi PP. widzicie fałsz Náuki wálznych Reformátorów: á zátym iáwny bład w tym Artykule Konfessyi wiary wálzney zá Artykuł wiary wyznáwacie mowiąc: *Wyznamamy, że te Księgi są Kánoniczne nie ták z Swiactwa y iednostajnego konsensu Kościoła, iako ráz z Swiactwa y z perswasji wnétrzney Ducha S. który nam daie rozoznanie Ksiąg Kánonicznych od innych.*

181. Bo nápisano Apoc. 22. v. 18. *Ktoby przydał do tych, przyda BOG ná nim plagi pisane w tey Księdze; á ktoby uizł z słow Księgi Proroctwa tego, uymie BOG część jego z Księgi żywota.* A ták Kálwin, który przyjmuie tę Księgę zá

prawdziwe Słowo Boże, powinienby wierzyć, że Luther jest wymazany z Księgi żywota, bo on uiał nie tylko kilka słow z Pisma S. ale całą Apokalypsim, całą pomienioną Listę Świętych Apostołów. Luther także powinienby trzymać, że Kálwin musi być wymazany z Księgi żywota, ponieważ do Pisma Bożego przydał, tak wiele Ksiąg pomienionych, których on nie uznawał za słowo Boże. Owoż moi PP. Duch prywatny w jaki Labirynth was prowadzi? jakie oszukanie sprawuje? Wiercież temu Duchowi partykularnemu, Duchowi kłamstwa y fałszu, Duchowi *Contradictionis*, którym nie inšzy jest, ieno partykularny y prywatny rozum káždego Człowieka, omyłce y błędom podległy: y nie dziw: bo prywatny rozum niemá obiecane go sobie od Chrystufa Ducha prawdy; ale sam ieden Kościół Chrystufow má Ducha prawdy y nigdy przeciwnych w wierze náuk nám podawać nie może.

182. Ponieważ tedy ci wielcy Kościoła Luminarze, iáko wy nazywacie, y Mężowie od BOGA wybráni ná reformacyą Kościoła, nie zgadzają się w tak wielkiej materii, gdzie idzie nie o ieden Artykuł wiary, ale o całą Księgę Pisma S. w których się zawiera tak wiele Artykułów wiary; á ktoż ich będzie sądził? Odpowiadacie, Pismo S. Ale tu idzie o Pismo S. jeśli te Księgi wzwyż miánowane są Pismem S. áłbo nie są? á z ktorego Pisma pokázecie, że te Księgi są Pismem S. y Księgami Kánonicznymi, áłbo nie są? jeśli będziecie mówili, że tak wam Duch S. inspiruje y wnątrznie perswaduie, że te Księgi są z Ducha S. pisane, Luther odpowie, iż mnie Duch S. inspiruje y wnątrznie perswaduie, że te Księgi są Apokrypha podrzucone, że List S. Jákuhá jest łomiany. Komuż wierzyć, czy Kálwinowi, czy Luthrowi? Nigdy moi PP. tej Kontrowersyi końca nie będzie, jeśli się nie udacie do Kolumny y Firmamentu prawdy Kościoła Kátolickiego.

183. Poydźmy ielsezce *ad particularia* y przypatrzmy się co ci Reformátorowie wasi trzymają o Przenayświętszej Eucharystyi, która jest wielką tajemnicą wiary nášzey y náywspanialszym Sákrámentem, á obáczmy podobne Kontradykce.

Luther Tom. 2. fol. 503. w Tráktacie o wieczerzy Pańskiey bezpiecznie mówi, że *Zwingliani y wszyscy Sákrámentarze nie są w Kościele Bozym, bo nie wierzą realney przytomności Ciała Chrystufowego w czcigodney Eucharystyi*. Uważcie tu Termin *Lutra in Venerabili Eucharistia*. Toć według Lutra trzeba Eucharystyą czcić. Lecz o tym gdzie indziej się mówiło, to jest w Náuce Kátolickiey o Eucharystyi. Ná drugim także miejscu Luther Tom. 4. pag. 58. mówi: *Zycze sobie z nimi [Zwingliami] w pokoju politycznym żyć y w zgodzie powierzebowney; ale według Ducha, aż do ostatniego tohu trzeba się ich wystrzegać, im się przeciwiać*

ich potępiac, iako Zkazitelow Słow Bożego, iako Zwodźcielow y Bluźniercow, ani możemy zezwalać na ich bluźnierstwa, ani approbować nawet samym milczeniem. Tenże do Pástorow Straźburckich albo Argentińskich pišząc mowi: Nie dopuſzcza mi ſumnienie moie, żebym nie uznawał przytomności Ciała Syna Bożego w Sakramencie, gdyż ſą tak iaſne ſłowa JEZUSA Chryſtuſa, Ewangeliflow y S. Pawła, że nie podobna iaſniey mowić. Ztąd Epift. 255. in Colleſt. nova, pišząc ad Jacobum Praepoſitum Eccleſia Bremeniſis mowi: *Beatus vir, qui non abiit in Conſilio Sacramentariorum, nec ſtetit in via Zwinglianorum, nec ſedet in Cathedra Tigurinorum.* Błogoſławiony mąż, który nie poſećdł zą rządę Sakramentariuſow realną przytomność Chryſtuſa w Euchariftyi znoſzących, ani ſiánął na drodze Zwinglianow, ani ſiedzi na Katedrze Tigurinow, albo Miniſtrów de Zurich.

O toż Náuká pierwszego Reformátora, który uznáva przytomność Chryſtuſa w Przenayſwiętzym Sakramencie. Poſłuchaymy drugiego.

184. Kálwin w Liſcie ſwoim przeciwko Weſtphalowi przyznáva, iż *Lutherani* o przytomności realney Chryſtuſa zdánie maig dáleko grubſſe, niż Kátolicy Rzymſcy, przeto ich nazywa *Marcioniſtami, Kápharnaitami*, których wzbudził Szátán na pomieſzanie nſyſtyckiego, żeby prawda nie przyſzła do ſwiatłości: więcey ieſzcze tamże o nich mowi, że oni ſą niewiernemi, że ich náuka ieſt ſzczyrą zóráz, ie-dynym nymyſtem ludzkim, práwdziwym głuſtwem y ſálekſtwem. Tenże w Liſcie ſwoim 192. utrzymuie, że przytomność Ciała Chryſtuſowego ná Wieczery Pańſkiej z gruntu wywraca principia wiary, pſuie rzetelność, albo *Veritatem* Ciała Chryſtuſowego, znoſi Artykuł wiary o w Niebowſtąpieniu Pańſkim, o ſiedzeniu ná práwicy Oyca, y o przyſćiu jego ná Sąd oſtáteczny.. Ná koniec ſzeroko o tym traktuie *lib. 4. Inſtit. c. 17.* Którego náuka ieſt wam wiadoma.

Owoz ci od BOGA zeſłáni Reformátorowie! którzy ſię cheſpią mieć Ducha S. y práwdziwe rozumienie Słowa Bożego, iák ſą ſobie przeciwni? Luther uznáva realną przytomność Ciała Chryſtuſowego w Sakramencie Ołtarza, Kálwin ná nią bije y odpędza. Luther uczy że ſię przyimuie práwdziwe Ciało Chryſtuſowe uſty náſzemi, á Kálwin mowi, że ſię to dzieie ſamą wiarą: y tak dzień nocy, ſwiatłość ciemności, prawda kłámſtwu nie bárzicy ſą przeciwny, iák ci dway Mężowie, o których powiadacie, iż ſą zeſłáni od BOGA ná Reformę Kościoła! A przecie według S. Páwła Apoſtoła BOG nie ieſt Autorem diſſenſy y niezgody, ale pokoiu 1. Cor. 14. v. 33.

185. Ktoż tedy nie widzi Ducha ſporow y niezgody w wáſzych Reformátorach, o te tak iaſne ſłowa Chryſtuſowe: *To ieſt Ciało moie.* A ktoż te Kontradykcyę ſpráwuie, ieżeli nie Duch prywatny? Ztąd beſpiecznie możemy o was mowić,

mówić, co niegdy w pierwiastkach Kościoła Bożego mówił Irenaeus o Heretykach swego czasu lib. I. c. 5. *Patrzcie na niestątek nomotnych Sekt! w tak małej liczbie będąc nie mogą się zgodzić nad externali słowami! Nie słuchajcie ani Tradycyi, ani Pisma. Jeśli im przywiedziemy Tradycyę, albo Podanie, odponiadaią, iż my lepiej rozumiemy niżeli Starzy, y onysem niż sami Apostołowie: jeśli ich przywołamy będziemy Pismem, wołać będą, iż to, że źle jest Pismo tłumaczone, iż to, że nie jest Kanoniczne, a ztym uszplimie. Y ciele pretendują, że oni posiadli Boską Mądrość, tym sposobem, że według ich zdania Prawda raz jest u Marciona, drugi raz u Cerynta, u Basilidesa, to jest, że Duch Mądrości y prawdy nic innego nie jest, ieno Chimerą, którą każdy z nich formuje sobie w swojej imaginacyi:*

186. *Tá Kontrádykya moi PP. trwa po dziś dzień między wami y między Lutrami o tę tajemnicę wiary nászey, chociaż ná Synodách waszych uczyniliście z niemi unią, y przyięliście ich zá Bracią. Bo tá differencya tak znaczná w náuce Wieczery Pańskiey nigdy nie do puści wam ciele z niemi się ziednoczyć. Tak bowiem BOG náwywyższy dopuścił, abyście wy, [ktorzyście porzucili iedność z Kościołem Kátolickim] nigdy się nie zgodzili między sobą, będąc tak różną náuką między sobą rozdzieleni. Jáko bowiem możecie mieć doskonałą unią y iedność z temi, ktorzy was mają zá niewiernych, zá Skázicielow Słowa Bożego zá bluźniercow, zá Zwodzicielow. Lutrowie też jáko was mają mieć zá Bracią, ktorych wy z Kálwinem waszym zá Marcionitow, Kápharnaitow od Szátána wzbudzonych; ktorych náukę o Eucharystyi macie zá szkárádný błęd, zá szczyrą záráżę, zá wymysł ludzki, zá prawdziwe głupstwo y száleństwo? y tak przyjmując ich do uczestnictwa swego, stajecie się Uczestnikami ich szkárádaego błędu, záráży, wymysłów ludzkich, głupstwa y száleństwa.*

*A ztym słusznie mogę do was mówić z ukoronowanym Prorokiem Psal. 64. v. 3. Synowie ludzcy a pokiż będziecie mieli ociężałe serce, y ná coż kochacie się w próżności, y szukacie klámswa? S. Augustyn in Psal. 4. explikując te słowa nádobnie was opisuje, jákby was znál, mówiąc *Chociaż Heretycy nie zgadzają się z sobą w niezlicznych rzeczach, wśkysej się iednak zgadzają w iedneyże próżności. Ich błędy są różne, mają formy y figury przeciwné, ich iednak wola jest ziednoczona w próżności: próżna bowiem jest we wśytkim, oddana ná usługę iednemuż Krolowi próżności, z ktorým będzie wrzucona w ogień piekielny, zgadzają się razem w iedneyże próżności y klámswie.**

187. Nie tylko moi PP. iawnie widzimy Kontrádykycie między Lutrem y Kálwinem, ale też podobno się znájdą kontrádykycie między wami y między wászey Religii Reformátorami, Zwingliuszem y Kálwinem, ktorych obudwuch uznáwacie

wacie za Pátryarchow wászey Reformy. Wy moi PP. po wászych Katechizmach náuczacie, y w wászey Konfessyi wiary Art. 35. wyznawacie, że tylko są dwa Sákrámenta: á wász pierwszy Reformátor Zwinglius *lib. de vera & falsa Relig. cap. de matrim.* miedzy Sákrámentami liczy Máłżeństwo. Kálwin zaś *lib. 4. Instit. c. 14.* Máłżeństwo odrzuca, á twierdzi, że Ordo, álbo Káplánstwo jest prawdziwym Sákrámentem. Tenże *in Commentario in Jacobi c. 5.* affekuruie, że Uczniowie Chrystusowi używali ostátniego pomázania, y ná drugim mieyscu, Konfirmácyi álbo Bierzmowania za Sákráment.

Widzicie zdánia rózne miedzy wami y miedzy wászemi Reformátorami, ktore przynosi Duch prywatny. A przecie wedlug was samych tám niemaż prawdziwego Kościoła, gdzie niemaż zgodney Náuki o Sákrámentach. A u was niemaż zgodney náuki o nich. toć u was niemaż prawdziwego Kościoła.

188. Duch prywatny głébiey iészce prowadzi wászych Reformátorow: bo nie tylko jeden z drugim się nie zgadza, ále też Kálwin z samym sobą zgodzić się nie może: bo mówiąc o Wieczerzy Páńskiej Lutra náukę ma za szkarádný bład y abominacyą, á ná inzym mieyscu *lib. 1. contra Pygrium, ma go za wielkiego Apostoła, ktorego po S. Páwle dáł BOG Kościołowi swemu.* Jeżeli Luther był wielkim Apostołem po S. Páwle Kościołowi od Boga dánym, á iákoż on mógł podawać taką náukę, ktora była szkarádnym błędem y abominacyą? Jeśli był on wielkim Apostołem od P. BOGA zesłanym, toć on nie mógł błędzić w náuce, ktora od BOGA przynášała. A za náuka iego była, że te Księgi, ktore ty Kálwinie przyimuiesz za Pismo S. są podrzucone y Apokryfa; że Ciało Chrystusowe jest realnie przytomne w Eucharystyi, że ta Náuka jest iásnie wyrażona w Piśmie S. że inszego sensu te słowa: To jest Ciało moje mieć nie mogą, ieno to, co znaczą. Toć powinien byś tego Apostoła słuchać, jeśli to jest prawda co ty twierdzisz, że po S. Páwle dáł Bog Kościołowi swemu Wielkiego Apostoła Marcina Lutra. Ale odpowiada Kálwin, że w tym Luther póbłdził? To wedlug ciebie moy Kálwinie, tak wielki Apostoł od BOGA Kościołowi dáný póbłdził? Toć y ty mogłeś póbłdzić y źle tłumaczyć Pismo: bo jeśli Apostoł od BOGA dáný błędzi, czemu ty nie mozesz błędzić? Obadway tedy moi Reformátorowie mniemáni błędzicie, bo się nie záfadzacie ná Duchu Prawdy, ktory alystuié Kościołowi Bożemu, ále ná Duchu prywatnym pártýkulárnym rozumu wászego błędem podległego.

189. Dáley iészce Kálwin wász náyprzednieyszy Reformátor *lib. 3. Instit. c. 2. n. 35. y n. 41.* o S. Augustynie Doktorze Kościoła Bożego mówi, że on jest Swiatłością Kościoła, wiernym Expositorem álbo Tłumáczem Pisma S. prawdziwym Swiadkiem stárożytności, przez ktorego jesteśmy skonwinkowani. Po takim Swi-

dectwie danym temu Wielkiemu Kościoła Bożego Doktorowi, coby się miał jego nauki trzymać, to Kálwin powiada *lib. 3. Institut. c. 5. n. 8.* że Augustyn *pobłędził przypuszczając Księgi Machabejskie za Kánoniczne, zalecając modlitwę za umarłych ibid. n. 10.* aplikując do *Czysca on Text S. Páwła: Będzie zbawion, ále tak, iákoby przez ogień.* Jeśli ten wierny Expositor Pisma y Swiadek stá-ożytności pobłędził, nie wiedząc áni o Kánonie Księg Pisma S. áni o prawdziwym sensie Słowa Bożego, izáliz ná to nie przystaniecie, że musi być ten cale pychą nádęty, choćby był nie wiedzieć iák dowcipny y mądry, który rozumie o sobie, że on nie może błędzić w rozumieniu Pisma S. Święty zaś Augustyn lubo tak dowcipny y tak od BOGA objaśniony, iáko znóc z Księg jego, nie zafadzał się ná prywatnym swoim rozumie, ále ná Kolumnie y twierdzy prawdy Kościele Kátolickim, kiedy mowi, że Księgi Machabejskie nie Zydzi, ále Kościół Chrystusów za Kánoniczne przyimuie. Toż mowi o cáley náuce swoiey, że nie jego jest, ále jest náuką cálego Kościoła, bo tak wiele rázy się on oświadcza, że on y samey Ewangelií nie wierzyłby, gdyby go powaga Kościoła nie potwierdzała, który jest *Columna & Firmamentum veritatis.*

190. Wiącoy ieszcze postrzegam, że wy moi PP. nie zgadzacie się też y z sławym Reformátorem wászym. Bo Kalwin *lib. 4. Institut. c. 1. n. 3.* § 10. twierdzi, że Kościół Chrystusów nigdy nie może błędzić, mówiąc: *Poty pewni jesteínny, że mamy práwde, poki żyjemy ná łonie Kościoła. Nie dármo Kościół od Apostoła nazwany sálarcm y podporą práwdy, y Domem Bożym, bo przez te słowa Apostól wyraził chciál, że Kościół jest wiernym Stozem práwdy Bożey, ázeby ona na tym świecie nie zginęła.* Y któż mógł wyraźniejszemi Terminámi probować, że Kościół Boży má zázwsze Dúchá práwdy, á zátym błędzić nie może?

A iednák wász Minister Piktet *Resp. á M. Andry Tom. 1. Ep. 21. pag. 310.* przeciwná náukę wám podánie mówiąc: *BOG postanowił Kościół który wpráwdzić może sádzić o sensie Słow Pisma S. ále że ten Kościół może błędzić, wolno examínováć to, co on decyduje: á jeśli jest dóbra decyzya, trzeba ją przyjąć, jeśli zła, odrzucić.*

191. Kálwin explikuąc List S. Jákuhá wyraźnie mowi: *Zeznáję, iż Uczniowie Páńscy ośtátniego pomázánia úzywali zá Sákráment.* Bo nie trzymam z temi, którzy mniemáją, że ten Oley był Medykamentem, ále Oleykami Ciálo tylko goizcemi.

A M. Piktet tárnże tom. 2. Epist. 52. p. 331. tenże Text S. Jákuhá wykládając twierdzi, że *Ośtátnie pomázanie nigdy nie bylo postanowione od Chrystusa Páńá zá Sákráment, ále go Apostołowie zázzywali nále kárstwo cielesne nie ná dúśne.* Tárnże p. 235. mowi: *Nigdy ośtátnie pomázanie nie bylo Sákrámentem, ále tylko ánuwastego wisku Lekárstwo Ciálo obróciło się w Sákráment y postanowione jest Roku 1439. przez Pápięzá Eugeniússa.*

192. Kálwin tłumząc owe słowa Aśtor. 8. v. 17. Apóstołowie|Piotr y Ján kładli ná nich (to jest ná Samáritanow od Philippa Diákona ochrzczonych) ręce, y bráti Duchá S. mowi: Zeznáwám, że to kładzenie rąk było Sákrámentem: beśpicznie jednák mowię, że ci, którzy to wzjęli ná uśláwiczná imitacyá, ofbukáli się z niewiadomości.

M. zaś Piktet tom. 2. Ep. 50. pag. 294. cále przeciwné dáie tłumáczenie, twierdząc, iż kładzenie rąk, które my nazywamy Konfirmacyą álbo Bierzmonaniem, nigdy nie było Sákrámentem: bo práwi nigdzie o niey Pismo wzmiánki nie czyni.

193. Kálwin l. 3. Inſtit. c. 18. n. 9. náucza: że żaden nie może przykázání Boſkich záchowác. M. zaś Piktet w ſwoim Kátechizmie 5. c. 5. p. 141. brzydząc się tą náuką, która otwarza drogę do wízelkiej ſwywoli y rozpuſty, twierdzi, iż zá Sáſkg Bożg możemy záchowác przykázánia Boſkie.

Kálwin in Antidoto contra Conc. Trid. Seſſ. 6. c. 20. utrzymuie, że uſność Zbáwienia náſzego nie zánieſta od záchowania przykázání Boſkich, gdyż práwi, Ewangelia nie obiecuie nam Zbáwienia pod kondycyą ſpráwowania dobrych uczynków. M. zaś Piktet w Kátechizmie 4. c. 12. pag. 129. twierdzi, że trzeba się ćwiczyc w dobrych uczynkach, które ſą nam od BOGA przykázane, bez których nie możemy zbáwienia wiecznego otrzymać.

Ná koniec Kálwin lib. 3. Inſtit. c. 17. n. 3. twierdzi, że náſze dobre uczynki záſtuguia ráczey ná konfuzyz y hańbę, niż ná pokbnalę, będąc ták pomazáne y ſplugawione, że ráczey one trzeba by liczyć miedzy grzechami niż cnotami. M. zaś Piktet w 4. Kátechizmie c. 12. pag. 129. náucza, że trzeba nam się ćwiczyc w dobrych uczynkach, ábyſmy przez nie BOGA wyſtawili y budowali bliźniego.

194. Widzicie moi PP. iáko wy ſami z wáſzym náypřednieyſzym Refor-mátorem nie zgadzacie się. Co iáwnym ieſt znákiem, że wáſza náuka ieſt pełná fałſzu y błędow. Bo ieſli Kálwin, którego macie zá wielkiego Sługę Bożego, y zá Reſtauratórá Kościoła Chryſtuſowego, pobádził, iáko muſiecie przyznáć, ponie-wáz podáwáł przeciwná náukę náuce tey, której teraz po Zborách wáſzych wáſi Miniſtrowie náuczaią; toć muſiecie ná to zezwolić, że można pobádzić w rozumieniu Piſma S. A zátym wielká zuchwałość ieſt przenáſzac ſwoie zdánie ná decyzyą Kościoła powszechnego, który ieſt kolumną y twierdzą práwdy według S. Pawła, á według ſamego wáſzego Kálwina ieſt wiernym Strożem práwdy Boſkiej, żeby nie zginęła ná tym ſwiecie.

195. Nie dziw tedy, moi PP. że wy idąc zá prywatnym Duchem, ták wiele y ták rożnych macie w wierze ſentymentow, że w iednym Kroleſtwie Angielſkim zá Swiadectwem wáſzychże Piſarzow, ieſt więcey niż trzydzieſci Sekt, które

wszystkie fundują się na niektórych Textach Pisma S. źle zrozumianych. Toż mowić o Hollandyi. Y na to się zapatrując w podobney okazyi Marcin Luther lib. 1. contr. Zwingl. pisze do Zwingliusza pierwszego wászego Reformátora w te słowa: *W tym krotkim czasie, w którym jeszcze trwa świat, obaczemy, że koniecznie przymuszeni będziemy uciec się do Concylion y poddać się pod ich Dekreta y decyzyz; gdyż inaczej absoluté nie podobna zachować jedności wiary między niezliczoną różnością sentymentow y zdania, które teraz każdy Pismu S. według upodobania dać y przypisać.*

A ienądk M. Piktet w 3. Kátechizmie c. 13. pag. 116. naucza: że *Pismo S. jest jasne w rzeczach do Zbawienia służących: á jeśli Ewangelia jest zakryta, to tym jest zakryta, ktorzy giną.* Nád co nie niemał przeciwniejszego Pismu S. gdyż S. Piotr Apostoł twierdzi, że *kátwiúsićko można się oszukać w rozumieniu Pisma,* gdy tak w liście swem z. c. 3. v. 16. pisze: *Jako y nąymilšy Brat náš Paweł według dáney sobie mądrości pisał nam, jako też y we nášš. skich literach, mowiąc w nich o tym: w ktorych są niektóre rzeczy trudne do zrozumienia, które nie umiętńni, nieśláteczni przewracają, iáko y inne Pisma ná swoię nášš. zgubę.* Wy tedy Bracia to wiedząc, strzeżcie się, á żebyście błędem nie umiętńnych pociągnięni nie wypadli od wászey stáłości.

196. Wszyscy prawie Oycowie SS. świadczą, że z Pisma źle rozumianego powstają Herezye. Bo izáli w samey rzeczy sami waši Reformátorowie nie przypisowali tego Duchowi práwdy, co pochodziło od Duchá błędu? Ztąd Augustyn S. lib. 6. contr. Cescóm. konkluduje, że *ná ten czas pewni będziemy o práwdzinnym sensie Pisma S. kiedy się poddamy pod doczytą Kościuła Katolickiego; ktorého toż samo Pismo káže nam słuchać.*

Widzicie tedy moi PP. z tego wszystkiego, ccm do tych czas przywiodł, co zátym idzie, który porzuciwszy náuke Kościuła, idzie zá Duchem swoim prywatnym? Nie może być cięższa kára Boska ná takiego, iáko go puścić ná zdanie y wolę wásną y dopuścić wpásć w takie kontrádykcye.

197. Widząc tedy takie między wami kontrádykcye, czy możeż Człowiek roztropny wierzyć, że wásza náuka jest z nátechnienia Duchá S. gdyż Duch S. nie jest Duchem niezgody y dywizyi, ále pokoiu y jedności? Bo gdyby była wásza náuka z Duchá S. tobyście iednąkowo rozumieli y explikowali Pismo: á teraz widzicie sami, iákie są u was przeciwięństwa, iákie kontrádykcye! Wszystko to moi PP. pochodzi z Duchá prywatnego y pártikulárnego, do ktorého ząwsze się wiąże Duch pychy y hárdości, Duch wielkiego o sobie rozumienia y miłości wásney, ktorého Tobiaż státy káže się wystrzegać Synowi swemu Tob. 4. v.

14. Synu moy, nigdy nie dopuść, aby pycha y bardość w zmyśle albo w słowie twoim pánowała, z niczy bowiem wzięła początek wszelka zgaba.

198. Wiara zaś naszą, którą my z łaski Bożej Katołicy wyznawamy, całe jest przeciwną waszey. Bo my przyjmujemy wszystkie Księgi Pisma S. które Kościół za Kánoniczne uznął, nie przeto, że to nam dyktuje Duch prywatny, ale że Kościół S. Katołicki mający Ducha prawdy, tak nas naucza: y iako wiara S. nas obowięzuie do wierzenia w JEZUSA Chrystusa, tak nas taż sama Wiara obliguje, abyśmy wierzyli temu S. Kościółowi Katołickiemu: gdyż jest Artykuł wiary: *Wierzę Kościół Święty Katołicki: á zátym obligowani ieścieśmy podlegać decyzyom tego S. Kościoła Katołickiego.* Bo kto go nie słucha, ma być miany za Poganina y Jáwnogrzeźnika. Y tá jest nauka wszystkich Oycow Świętych, między ktorými Augustyn tyle iuż rázy odemnie cytowany *contr. Epist. fundam. c. 4.* mowi: *Wierzący wy co chcecie, á iábym y samey Ewangelii nie wierzyli, gdyby mię powaga Kościoła Katołickiego nie potwierdziła.*

199. S. Páweł Apóstół 1. Cor. 12. v. 8. opisując podział dárow Ducha S. mowi: *Jednemu przez Ducha S. dáie się mowa mądrości, drugiemu umiętności, innemu łaska uzdráwiania, drugiemu czynienia Cudow, drugiemu przepieca albo Proroctwo, innemu rozeznánie Duchow, drugiemu różność językow, innemu tłumáczenie mow: To zaś wśyisko sprawiaie ieden y tenże Duch podzielaieć każdemu, iako chce.* Przez ktore słowa Páweł S. refutuie waszę moi PP. naukę, ktorzy każdemu prywatnemu pozwalacie tłumáczyć Pismo S. gdyż S. Apóstół iásnie twierdzi, że dáń Proroctwa to jest tłumáczenia Słowa Bżęgo nie jest *indiffirenter* wszystkim wiernym dány, ale się komu dáć podobá Duchowi S. y owszem S. Páweł tu supponuie, że może kto mieć dáń czynienia Cudow, á nie mieć dáru Proroctwa albo tłumáczenia Słowa Bżęgo. A zátym nie każdy z osobna Chrześcianin może być prawdziwym Tlumáczem Pisma S. bo iako mowi S. Augustyn *ad Volusian. Ep. 3.* *Lubo Pismo iest wśytkim otwarte do czytania, ale nie wśytkim do zrozumienia.*

200. Xiąże Apóstołow Piotr S. stwierdza tę prawdę 2. Petr. 1. v. 20. *To náypierwicy wiedząc, że żadne Proroctwo Pisma nie dzieie się własnym tłumáczeniem. Bo nie z woli ludzkiej przyniesione iest Proroctwo, ale Duchem S. nátebnieni, mowili Święci Bozi ludzie.* Ktore Słowa całe nas konwinkują, że żaden, choćby nie wiedzieć iákim miał przyrodzonego rozumu objaśnienie, nie powinien nigdy decydować, ktore są Księgi Kánoniczne, á ktore nie? áni tłumáczyć przez siebie samego Tęxtu Pisma S. w iákim sensie mają być bráne? ale powinien się uciekać do náypierwzey Reguły wiary naszej, to iest do Słowa Bżęgo przyjętego y wy-

łożonego przez Kościół S. Kátolicki. Y tą prawdą tak był skonwinkowany Augustyn S. że *lib. 7. de Bapt.* mowi: *czy możemy powątpiwać o tey prawdzie, która jest potwierdzona przez wyznanie całego Kościoła Kátolickiego?*

201. Jákoż w samey rzeczy, nigdy nie można zbłądzić, tą drogą idąc: gdyż JEZUS Chrystus mowi do Apostołow, którzy iego Kościół reprezentowali *Luc. 10. v. 16.* *Kto was słucha, mnie słucha, kto wami gardzi, mną gardzi, a kto mną gardzi, gardzi tym, który mnie posłał.*

Jáko tedy moi PP. twierdzić możecie w wászey Konfessyi wiary Art. 5. że Piśmo S. jest jedyną Regułą wszelkiej prawdy, a przecie sprzeciwiać się temuż Piśmu S. rozkazującemu nam słuchać Kościoła y iego decyzyom podlegać, y wystrzegać się Ducha prywatnego: ponieważ iákiem tu przywiódł *2. Petr. 1. v. 20.* *Zadne Proroctwo Piśma nie może się wykładać przez własne osobne tłumaczenie.* Prawda, że wy ná brzegu tego Artykułu w niektórych dawniejszych Edyktach cytujecie *Psal. 1. y 12.* ná utwierdzenie wászego zdánia. Ale kto bez passyi y przewencyi czyta, żadnego wierzykáz z tych *Pśalmow* nie naydzie, któryby tey wászey náuce sprzyiał y faworizował, álbo przynámniemy podobieństwo iákie miał. Co samo godne jest kompássyi y serdecznego politowania nád takim wasz oszukiwaniem!

Ztąd wnieść możecie, że jest wielki bład y zuchwałóść mowić w wászey Konfessyi wiary: *Uznámam te Księgi zá Kánoniczne y zá naypełniejszy Regułę wiary nášey, y tak dla Swiadectwa y perswazyi wewnętrzney Ducha S. który nam daie objaśnienie ná rozeznanie Księg Kánonicznych, od imyých Księg Kościelnych.*

202. Jáko tedy ufać będziecie takim Reformátorom, którzy niechcąc poddać się pod rozumienie y decyzyą Kościoła Bożego w tłumáczeniu Piśma, áby sami według upodobánia swego tłumaczyli; odcięli, skázili, pofalszowali Piśmo ná ugruntowanie swoiey fałszywey náuki, przywodząc, cytując Texty Piśma S. dáleko w inszym sensie, niżeli w którym przez Ducha S. piśane były. A tego wszystkiego nierządu Zródłem jest *Spiritus privatus*, Duch prywatny, Duch wielkiego o sobie rozumienia, y Duch miłósci własney. Ale tego Ducha prywatnego trzeba się nam záprzec, iáko Chrystus Pán przykázuię *Matt. 16. v. 24.* *Jeśli kto chce puyść zá mną, niech się záprze siebie samego: to jest niech odstąpi swego mniemania, swego własnego rozumu, który jest omylny, błędny, illusyi podległy; ále niech słucha Kościoła, zupełnie się poddząc tey Twierdzy prawdy, który má záwsze Ducha prawdy według assekuracyi JEZUSOWEY.*

203. *Wiele jest w liczbie po świecie Kościołów, mowi S. Aug. ále przez jedność wiary jeden tylko jest Kościół, który jest Matką nas wszystkich: y to to czyni,*

czyni, że u nas Kátolikow żadney kontrádykcyi w wierze niemá, że począwszy od náymliejszego Pástuska idąc aż do Biskupa, wszyscy iednoż w wierze trzymamy, á to pochodzi ztąd, że się nie zászadzamy ná wlásnym nászym rozumie, ná prywatnym Duchu pártýkulárnym, ále podlegamy decyzyi Mátki nászey Kościoła Kátolickiego. A ieśliby który Syn tej Mátki, idąc zá prywatnym Duchem, decyzyi tej powszechney Mátki Kościoła nie słuchał, takiego odrodka ta Mátká z łona swego odrzuca y od społeczności swoiey oddála. Bo iedną trzeba mieć wiarę, áby był ieden Kościół: *Jeden BOG, iedna wiara, ieden Chrześc.* Ephes. 5. Do tej iedności wiary nas napomina Páweł S. práwie záklinając nás przez Imię P. N. JEZUSA Chrytusa, I. Cor. I. v. 10. *Proszę wás Bracia, przez Imię P. N. JEZUSA Chrytusa, ábyście toż samo mówili nissyscy, áby nie były między wami Schismata y różnice, ále áżebyście byli doskonáli w iednym zdániu y rozumieniu: y tácy byli pierwsi Chrześcianie, których było serce iedno y dusza iedna.* Act. 4.

204. Tá iedność wiary w Kościele Kátolickim Rzymskim jest pewnym y nie pochybnym znakiem prawdziwego Kościoła. Ten Kościół wziąwszy Duch práwdy od Chrytusa Páná, záchował go, záchowuje y záchowa aż do skónczenia świata, żadnego rozdzielenia w wierze nie przypuszczając.

Z tego wszystkiego káždy wnieść może, że między wami moi PP. choć się niektóre zbierają Zgromádenia w Imię Páná JEZUSA, iáko mniemacie, y mówicie, iednak Pan JEZUS przez obóbliwą ássystencyą między wami się nie náyduje: bo zászadzacie się tylko ná Duchu wászym prywatnym, á nie ná decyzyi Kościoła Bożego, który má Ducha práwdy. Prosimy tedy BOGA Wszechmogącego Oycá światłości w Imię P. N. JEZUSA Chrytusa, áby wám dáł oświecenie y káskę ná odrzucenie Ducha prywatnego, Ducha niezgody y dysensyi, á dáł wám káskę przystąpienia do Ducha práwdy, Ducha pokoju y iedności, który przemienia w Kościele Kátolickim według Obietnicy Chrytusowej.

ROZDZIAŁ XI.

Co zá powagę, y iáką Missya mieli wási Reformatorowie was odtaczać od Kościoła Kátolickiego?

205. **K**onfessya álbo wyznánie wiary wáskiej Art. 31. z Fráncuskiego ná Pólki język tłumącząc, tak brzmi: *Wierzemy, że żaden nie powinien wlásną swoią powagę wdzierać się w rządy Kościoła, ále powinno to się stać przez Elekcyę, ile można y ile BOG dopuszcza.* Ktorą excepcyą álbo restrykcyą:

kiego umyślnie kładziemy: bo podczas trzeba było, nawet y najszych czasow, kiedy Stán Kościoła był przzerwany, aby BOG wzbudził ludzi extraordinarynych ná restauracyę Kościoła, który był w ruinie y w desolacyi albo w spustoszeniu. Ale iakokolwiek jest, my wierzymy, że trzeba zawisze się zgadzać z tą Regułą, dzeby wssyscy Pasterze mieli Swiadcetwo powołania swego ná swoy urząd.

206. Jużem pokázal trzy błędy zawierające się w iednym Artykule wyznania wiary walszey, a czwarty ieszcze się pokáže w drugiej Części tey Książki; a teraz zaktánowmy się nád temi słowami: *My wierzymy, że żaden nie powinien włásną swoią powagą wdzierac się w rzady Kościoła, ale to powinno się stać przez Elekcyę, albo przez porządne wybranie.* Jeśli moi PP. przez porządne wybranie rozumiecie Ordynacyę y poświęcenie ná Ministerium Kościelne od prawdziwego Biskupa, nie słuszniejszego y prawdziwszego nád ten sentyment. Bo to pewna rzecz jest, iż kto iaką funkcją y urząd odprawuje tak Swiecki, iako Duchowny, powinien ná to mieć wokacyę y tytuł. Jako tedy kto urząd Swiecki obeymuie bez żadnego powołania y bez żadnego tytułu y práwa, Usurpatorem y Tyranem się zowie; tak kto mocą swią wdziera się w Urząd Kościelny ná opowiadanie Ewangelii y ná administrowanie Sakramentow, nie mając ná to powołania ani tytułu, taki od Chrystusa Pana nazywa się Złodzieiem y Zboycą. Joan. 10. v. 1. *Kto nie wchadzi drzwiami w Owczarnią, ale inedy, ten jest Złodzieiem y Zboycą.* Y S. Páweł pisząc o tych, którzy nie mają teg powołania y ordynacyi mowi Rom. 10. *Jako opowiadać będą, iesli ich nie posła?* y Hebr. 5. v. 1. *Każdy Biskup z ludzi wybrany, za ludzi postánwia się w tych rzeczach, które ná'eżz do BOGA, aby ofiarował dary y ofiary zá grzechy.* v. 4. y żaden nie bierze sobie honora, ale powinien być powołany od BOGA iako Aaron. Tak y Chrystus n e sam wział godność Biskupią, ale postánwiony jest od tego, który mowił do niego, *Synem moim ty iesztes: ja zaś ciebie xrodziłem;* iako y ná drugim miejscu mowi: *Ty iesztes Káplánem ná wieki według porzdku Melchisedecha.*

Ten Text iawnie dowodzi, że iesli Aaron y sam Pán nasz JEZUS Chrystus nie sami się wdarli ná Káplánstwo, toć żaden nie może się wdawac włásną swą powagą y mocą w Urząd Kościelny ná rządzenie Kościoła, ná opowiadanie Ewangelii, ná administrowanie Sakramentow: y w tym się moi PP. zgadzacie z nauką Kościoła Bożego, kiedy mowicie, że wierzymy, iż żaden nie powinien się wdawac powagą włásną w Urząd Kościelny: bo do tey funkcyi koniecznie trzeba Missyi albo Posłania Ordynaryinego albo extraordinaryinego.

207. Missya ordynaryina jest ta, która pochodzi przez Ministerium ludzi mających od BOGA moc ná postánwienie y posłanie Pasterzow, ná opowiadanie

Ewangelii, ná sprawowanie y administrowanie Sakramentów. Taka Miffya była S. Stephana y innych Diakonów *Act. 6.* którzy Miffyą swoią ná Diakonstwo wzięli od Apostołów. Taká Miffya była S. Timotheusza, który był ordynowany od S. Páwła ná Biskupstwo Epheskie, y od czasów Apostolskich aż do tych czasów zawsze się to praktykowało w Kościele Bożym, że Biskup najmniej od trzech Biskupów, á Káptan y Diakon od iednego Biskupa był ordynowany. Jáko mają Kánony Apostolskie 1. y 2.

Miffya extraordinaryina jest tá, która pochodzi *immediatę* od BOGA, iaka była Moyzefza, S. Jána Chrzciciela, Apostołów y samego Pána nášzego JEZUSA Chrystusa, który o sobie mówi: *Joan. 12. Já nie przyszedłem od siebie samego, jest moy Oyciec, który mię posłał.*

208. A tak każda Miffya ná funkcją Pastorską y rządzenie Kościoła powinna być álbo Ordynaryina, álbo extraordinaryina. Tu już się pytam was: Reformátorowie wasi iaką Miffyą mieli ná opowiadanie swej náuki, czy ordynaryiną czy extráordynaryiną? Nie ordynaryiną; bo kiedy Luther álbo Kálwin odłączył się od Kościoła Rzymskiego ná reformowanie iego, kto go ná to wybrał? kto mu polecił, aby ináčey opowiadał, niż przedtym? Pewnie nie Kościół Rzymki wybrał go ná opowiadanie náuki sobie przeciwney: nie iego własny Kościół, bo ieszcze tego nie było, kiedy się Luther álbo Kálwin odłączył od Kościoła Rzymskiego: á zátym iáwna rzecz jest, że nie miał Miffyi ordynaryiney. Przeto musicie mówić, że miał extraordinaryiną Miffyą, iako też ją przyznawacie w tymże Art. 31. waszej Konfessyi wiary mówiąc, że *tę excepcyą, ile BOG dopuszcza y ile można być, umyślnie kładziemy; bo pod czas potrzeba było, nawet y ostatnich czasów, aby BOG wzbudził Osoby extraordinaryine ná restauracyą Kościoła w ruinách y w desolacyi leżącego.* Przez co dáiecie znáć, iż wasi Reformátorowie extráordynaryinym sposobem byli od BOGA wybráni y posláni ná náprawę Kościoła.

209. Trzeba tedy to dobrze examinować, iesli Luther álbo Kálwin álbo ktokolwiek inny z waszych Reformátorów miał tę extráordynaryiną od BOGA Miffyą ná reformowanie Kościoła: Bo prędko wierzyć temu, byłaby wielka lekkomyślność y nieroztropność: gdyż nápomina nás S. Jáń 1. *Joan. 4. 1. Nie wierzcie káżdemu Duchowi, ále probuycie, doświadczaycie, iesli te Duchy z BOGA są? bo wielu fałszynych Proroków wyszło ná świat.*

Mamy tego przykłąd straszny w Piśmie S. który nás uczy, że nie trzeba lekko wierzyć tym: którzy się powiadaią, że są oni extráordynaryinie posláni od Boga. 3. Reg. 13. Gdy mąż Boży od Boga poslány przyszedł do Bethel, gdzie Je-

robeam nieubożny Krol ofiarę bálwanom czynił, opowiedział ten Prorok, że się urodzi Syn w Domu Dáwidowym Imieniem Jofyasz, który wywroci ten Oltarz bálwochwálki: á gdy Jeroboam wyciągnął rękę rozkázując swoim, áby go porwali, ręká mu uschlá: lecz gdy zá modlitwą tegoż Proroká, uzdrowiona była, Krol go posíl do Domu swego ná obiád: ále Prorok niechciał puyść mówiąc: że BOG mi zakázál iść y pić ná tym mieyscu. Gdy się tedy ten Prorok inszą drogą wracał, iakís fałszywy Prorok dogonił meża Bożego, y znalazłszy go odpoczywającego pod drzewem, záprařza do Domu swego ná posiłek: zbránia się muž Boży, przywodząc zakáz Boski: áż on mowi: *y iá teź Prorokiem iestem podobnym tobie; powiedziál mi Anjól w objáwieniu Páńskim mówiąc: Záprowaďż go do Domu twego, áżeby jádl chleb y pił wodę: y ták go oszukál, przywiódł go. A gdy jedli u stołu, ten fałszywy Prorok iuź od BOGA nátechniony rzecze do stugi Bożego: żeś nie usuchał słowa Bożego, y nie záchowałeś przykázania iego, którym ci zakázál iść y pić ná tym mieyscu, nie wniósł trupa twego w grob Oycow twoich: y ták się stáło: bo skoro od niego wyiechał, Lew go ná drodze zábił; nie tknął się jednáć trupa áni ossa iego.*

210. Applikujemy tę Historyá do nászey máteryi; JEZUS Chrystus nám przykázál w swoiey Ewangelií słucać Kościoła, ktoremu przyobiecál ná záwsze Ducha práwdy, y swoię asystencyá po wszystkie dni áż do skóńczenia świata, y przestrzegł nás, że z niego wyidá fałszywi Prorocy ná zwiedzenie nás, mówiąc, że my iestemy extráordynáryinie od BOGA wysłáni ná reformacyá Kościoła. Ale my tákich Prorokow nie powinniśmy słucać; lecz powinniśmy się ich pytać, iáko niegdys się pytał Josue Anjola, który się w posizodku Obozu pokázál. Jos. 5. v. 13. *Czy nász iestés, czy Nieprzyziacielki? Czym wy iestecie? kto was posláł náuczác nowey náuki przeciwney náuce Kościoła powiřeznego?*

211. Luther tom. 2 pag. 309. edit. Vitemb. odp. w iada: *Mego Ministerium* nie wziálem od ludzi, áni przez ludzi, ále od samego BOGA przez rewelacyá y objáwienie. Kálwin toź samo sóbie w Księgach swoich przypisuje, y wy toź uznáwacie w pomienionym Art. 31. wazey Konfessyi. Co iest przyznáwac im extráordynáryiná Missyá.

Lecz trzy sá rzeczy potrzebne, ná pokázanie tego, że kto má extráordynáryiná Missyá y powólanie. Náprzed trzeba, áby o tákim bylo przepowiedziano. Powtore potrzeba probowác cudámi, że to ten iest, który byl przepowiedziany. Po trzecie, potrzeba, áżeby ták opowiadał náukę zgadzającą się z náuká Chrystusa Páná y Apostołow. A Luther y Kálwin waři Reformátorowie, nie sá przepowiedzia-

wiedziანი, nie czynili cudów, nie opowiadali nauki zgadzającej się z nauką Chrystusa Pána y jego Apostołów. Toć oni nie mieli Missyi extraordinaryney.

212. Co do pierwszego, że nie byli przepowiedzeni, iż mieli być wzbudzeni ná restauracyą upadłego Kościoła, iż się dowiodło w Rodzdz. 1. y owszem *é contra* są przepowiedziani, gdy mowi Pismo Aēt. 20. v. 18. y Judæ 9. że wynidą z posrzedka Kościoła, którzy nauczać będą nauk przewrotnych: y tá predykcyá w samey rzeczy się wypełniła: gdyż waśi Reformátorowie wyfzli z posrzedka Kościoła, y poczynili sobie Sekty, ieden w Witembergu, drugi w Genewie, y opowiadáli naukę przewrotną, iáko w szczególności dowiodę w drugiej części. Toć nie mieli Missyi extraordinaryney.

213. Co do wtorego Punktu, że waśi Reformátorowie nie czynili cudów ná pokázanie tego, że są zessáni od BOGA extraordinarynym sposobem, iawna rzecz iest. A przecie koniecznie trzeba było to cudami twierdzić, iessi chcieli czynic się od BOGA extraordinarynym sposobem przyssánemi. Bo sam Chrystus Pan o sobie mowi Joan. 15. v. 24. *Gaybym dzieł nie sprawował u nich takich, ktorých żaden nie czynił, nie wieliby grzechu.* Z ktorých słow káždy może poznać, że koniecznie trzeba cudami to dowiesć y pokázac, że iest extraordinarynie posłány od BOGA ná iáką funkcyą, ponieważ y sam Zbáwiciel nasz podlegał temu práwu. A zátym ci, ktorzy chępią się być wzbudzonemi extraordinarynym sposobem od BOGA ná nápráwę Kościoła, powinni swoje Missyą dowiesć cudami: bo iessi nie dowiedzą żádnym cudem swojej Missyi extraordinaryney, żáden nie iest obligowany im wierzyć; y niemáż grzechu ich nie słuchac według nauki JEZUSOWEY; bo niemáż żadney pobudki do wierzenia, że oni extraordinarynym sposobem są wzbudzeni od BOGA, ile gdy taką naukę przynászali, że wszystkich Kátolikow niewiernemi czynili, iáko wy sami zeznáwacie w waszey Konfessyi wiary Art. 28. twierdząc, że w zgromádeniach Kościoła Rzymskiego wszystkie rodzaje superstycyi albo zábobonow y báłwochwáłstwa gorę wzięły. A tak moi PP. iessi chcieli waśi Reformátorowie Kátolikow z niewierności wyprowadzić do práwdziwey iáko mowicie wiary, trzeba było tę niewierność ukázac cudami, gdyż Apostoł mowi; 1. Cor. 14. v. 12. *że cuda są dla niewiernych.*

214. Jákoż w samey rzeczy widzimy tak w starym iáko y w nowym Testamentie, że ci wszyscy, ktorzy byli extraordinarynym sposobem od BOGA ná iáką funkcyą obráni y zessáni, probowali takiey swojej Missyi y powclánia przez Cuda. Náprzykád Moyzesz był od Pana BOGA posłány ná wyprowadzenie ludu Istraélkiego z Egiptu y ná posłánwienie Práva písanego; to tę swoje Missyą tak wielkimi potwierdził cudami. Exod. 5. Obrál Pan BOG sobie Aa-

rona ná náywyższe Káplánstwo ; to mu tę funkcją potwierdził znácznym cudem, gdy iego Łaska sucha rozkwitnęła, innych zaś Xiążąt 12. pokolenia łaski suchemi zostály, iáko y były. Num. 17. Czytány tákże 3. Reg. 18. że Eliasz dowiodł cudem, iż on był possány od BOGA, á Káplani Baala byli fałszywemi Prorokami, że nie mogli żadnego cudu uczynić. Ná koniec całe Piśmo S. nam ukázuie, iż wszyscy prawdziwi Prorocy Pańscy różnili się od fałszywych przez cuda y dziwowiska, ktore czynili.

215. Sam Pan nász JEZUS Chrystus, ktory jest modeluszem dobrych Pásierzow dowodził swoię Missyá y zekłánie od BOGA nie tylko Piśmem S. ále też y cudami. Gdy bowiem Ján Chrzciciel wysłał do niego dwóch Uczniow Luc. 7. v. 20. pytając się: *Jeżeli on był tym, ktory miał przyjść, czy innego mieli oczekiwać? Chrystus Pán teyże godziny uzdrowił wielu chorych, opętanych, ślepych &c. y odpowiedział im: ponrocimśy oáponiedźcie Jánowi coście słyseli y widzieli, że ślepi widzą, chromi chodzą, trędowaci są oczyszczeni, głusi słyszą, umarli powstałi, ubogim Ewangelia się opowiada.*

Widzicie moi PP. że sam Pan JEZUS, ktory był od Oyca swego possány chciał probować swoię Missyá cudami, chcąc nás náuczyc, że wszyscy ci, ktorzy o sobie powiadaią, że są extráordynárynym sposobem przyśláni od BOGA, powinni być miani zá fałszywych Prorokow y Zwodzicielow, ieśli nie probują Missyi álbo przyślania swego tym sposobem, iákim swoię Missyá extráordynáryną Chrystus probował y oney dowodził.

216. Toż ieszcze potwierdza Chrystus Pán, gdy Apostołów swoich wysyła ná cały świat ná opowiadanie Ewángelii, mówiąc Joan. 15. v. 16. *Nie wy obráćcie mnie, ále ja was obráćm, áżebyście śli, y pożytek przynieśli.* Y Matt. 28. v. 19. *Idźcie tedy náuczycie wszytkie Národy chrzozzc ich y náuczajcie zachowac wszytko to cokolwiek nam przykázałem.* A czyniże to Poselstwo swoje będą probowali Apostołowie? o to tym: Marci 16. v. 17. *Znaki zaś tych, ktorzy uwierzą, te náśladowac będą: W Imię moje Czartow wyrzucac będą, nowemi językami mówic, węzow gładzić, truciznę pić będą, á im nie záśkodzi, nád choremi kláść ręce będą, y zdrowie odbierz.* Y Matt. 10. v. 7. *Idźcie opowiadajcie, że się przybliżyło Królestwo Niebieskie; Chorych uzdrawiajcie, umarliych wskrzeszajcie, czartow wypędzajcie.*

217. Jákoż w famey rzeczy dokádkolwiek Apostołowie się obrocili, wszędzie wielkie cuda czynili. S. Piotr Ađ. 9. v. 40. mówi do Tabithy umárley: *Wstań, y wnet nstáła.* Ađ. 5. v. 15. *Ná ulicę nystániali chorych, áżeby przynáymniej cień Piotra ich záśedł, y bywali uzdrowieni.* Ađ. 3. Chromy od urodzenia proszący o jáłmug

o jałmużnę ksyzy od Piotra: Złota y srebra nie mam; ale co mam, to ci daig
Wstań á chodz: y wnet wstał y chodził wy skákując y chwając BOGA.

S. Páweł wziął Missyą extráordynáryiną od JESUZA Chrystusa, który przy-
kázál Ananiašzowi, áżeby go przyjął, mówiąc, Aēt. 9. v. 15. *Idź szukaj Saula
Tarszeńskiego: bo náczyniem wybránym jest mnie, áby nosił Imię moje przed Náro-
dami, y Krolami y Synámi Isráelskiemi.* Co y sam przynáva sobie Gal. 1. v. 1.
*Páweł Apostoł nie od ludzi, áni przez Człowieka, ále przez JEZUSA Chrystusa
y BOGA Ojca.* y niżej v. 11. *Oznaymię wam Bracia, że Ewangelia, którą iá
opowiadałem, nie jest według Człowieka: bo iá nie od Człowieka iá wziąłem, ále
przez Obiawienie JEZUSA Chrystusa.*

218. Luther y Kálwin też samę Missyą sobie przypisują, twierząc, że oni
są extráordynáryinym sposobem wzbudzeni od BOGA, że swego *Ministerium* nie
wzięli od ludzi, áni przez ludzi, ále od BOGA przez obiawienie. Ale ta jest
roznica miedzy niemi y miedzy S. Páwłem, że S. Páweł probuje extráordynáryiną
Missyą swoię nie tylko Pišmem S. ále też y cudámi. 2. Cor. 12. v. 12. *Znáki
Apostolstwa mego, Missyi moiey uczynione są nád nami we wyselkiej cierpliwosci,
w cudach y dziwowiskach y w skutkach dziwnych mocy Boskiej.* Jákož w samey
rzeczy tak wielkie cuda czynił Páweł S. że Aēt. 19. v. 12. *Chustki Páwla S.
kładli ná chorych y opętanych, á bywali uzdronieni.*

219. Cuda tak są potrzebne ná dowiedzenie tego, że są extráordynáryinym
sposobem pošliáni od BOGA, tym którzy sobie tę Missyą przywłászczaig, że Chry-
stus Pán mówił do swoich Apostołów Joan. 14. v. 12. *Zápráwdę powiadam wam,
kto nierzy we mnie, uczyniki, które iá czynię, y on czynić będzie, y więkše iešcze
będzie czynił: bo iá idę do Ojca.* Jeśli Apostołowie, którzy obráni byli ná záło-
zenie y fundowanie Košcišcia też same cuda czynili, które Chrystus czynił, y
owszem iešcze więkše: Toć y ci, którzy o sobie mowig, że są extráordynáryinym
sposobem od BOGA wzbudzeni y wybráni ná Reformę y podźwignienie Košcišcia
w ruinach y spuštoszeniu zábobonow y báłwochwalstwa ležącego, podobnym
sposobem są obligowani do czynienia cudow iáko Apostołowie. Ale oni, iáko
y wy sami zeznácie, żadnego nie uczynili cudu: Toć nie mogli mowić, że są
extráordynáryinym sposobem wzbudzeni od BOGA. A zátym to *necessárió*
idzie, że poniewaž oni odłaczyli się od Košcišcia Kátolickiego, y sami się wtrącili
ná opowiadanie nowej náuki, nie trzeba ich przyjmowác, y nie trzeba było im
dopuszcic opowiadác Ewangelig y administrowác Sákrámenta. Bo práwdziwa Ad-
ministracya Sákrámentow od porządnej Missyi Pásterzow záwišlá, iáko y wy sami
zeznácie czynig Artykuł wiary wášzey Konfessyi Art. 25. że Košciól nie może
się ostać, ieželiby nie miał porządnych Pásterzow.

220. Ale wy moi PP. mówicie, że teraz Pán BOG cudow nie czyni. Ná co odpowiadam, iż to jest prawdá: bo gdy Ewángelia po całym świecie jest rozgłoszona y przyjęta od całego Chrześcijaństwa przed tysiącem y pięcią niemal set lát, nim waši Reformátorowie się zjawili, nie potrzebowáli Chrześciane cudow ná potwierdzenie wiary swojej, gdyż jest ná początku przez nie dobrze utwierdzona; áni też potrzeba było, áżeby BOG extráordynárynym sposobem wzbudzał niektórych ludzi ná náprawę Kóścioła, gdyż Kóściół Chrystusów nie mógł błędzić, mając według Obietnicy Chrystusowej ná zázwsze Ducha prawdy, y będąc zbudowany ná mocney opoce, którego wiátry y śturmy powstających Herezyi nigdy wywrocic nie mogą.

221. A tak gdyby Luther álbo Kálwin nie był się odłączył od Kóścioła Kátolickiego, y gdyby był też samę náukę opowiadał, którą podaie Kóściół Kátolicki mający Ducha prawdy; to nie trzebaby mu było cudami potwierdzać swojej Misty, gdyż oná byłaby ordynáryina, którą wziął przy poświęceniu swoim ná Kápfánstwo przez ręce Biskupa Kátolickiego. Bo wierni nie potrzebują cudow, mając Moyzesza y Prorokow. Ale gdy od tego Kóścioła odstąpiwszy, nauczał, że Kóściół upadł, y zápádł we wízelkie rodzaie superstycyi y báfwochwaltwa, że on extráordynárynym sposobem zbudzony jest ná náprawę Kóścioła; o iuż koniecznie trzeba było dowiesć tego Bismem y Cudami. Bo Cuda są dla niewiernych. On zaś niewierni nas czynił, bo báfwochwalcami. Toć powinien to był cudami stwierdzić.

A że żaden z wászych Reformátorow żádnego nie czynił Cudu; toć byli zliczby tych, o których Pán mowi Jerem: 5. *Já nie posyłałem, á oni biegali; iá nie mówiłem do nich, á oni prorokowali.*

222. Ale wy mówicie: Izáli to nie wielki Cud jest nászých Reformátorow, że tak wiele Miast, Prowincyi y Krolestw przyięło ich náukę; co jest znákiem, że mieli Ducha S. y extráordynáryiną Misty. Ná co odpowiadam: gdyby to był cud y znák pewny, że oni mieli Ducha S. y extráordynáryiną Misty, toby mogli toż samo mowic y Ariani o swoim Ariusz, którego náukę po więkšzey części Azya, Afrika y Europa była przyięła: tożby można mowic y o sprofnym Mahomecie. Ale się temu nie trzeba dziwować, bo iáko S. Páweł mowi 2. Tim. 2. v. 17. *Herezya szerzy się iáko gangrena álbo ogień piekielny*

223. Gdyby Kálwin, toż mowic o Lutherze, przyłzedł był z náuką podobną náuce Chrystusowej y Apostollkiej, gdyby był opowiadał rzeczy przeciwe Ciału y Krwi, iáko to záprzenie siebie samego, powinność noszenia Krzyża codziennie, posty, mortyfikacye, czystość, ustáwiczność ná modlitwie; toby była iáka apparencya:

rencyja cudu y podziwienia: a teraz niemál cáła ich náuka y predykacya záwiśła ná odrzuceniu tego wszystkiego, cokolwiek jest Świętego y doskonałego w Religii Chrześciańskiej, iáko to ná odrzuceniu Postów Quadragesimalnych y Piątkowych, ná zglądzeniu Spowiedzi grzechow swoich przed Kápfánem, ná zgwálceniu ślubow Zákonnych y Kápfáńskich tak BOGU miłych &c. iákoż y wy sami w Art. 24. wyznania wiary wászey twierdzicie, że od Ducha błędu pochodzą śluby Zákonne, peregrynacye, niedopuszczenie Xięży y Zakonnikom ślubem wieczney czystości obowiązany *Mátżeństwa*, *nstrzymánie się od mięsa*, *záchowanie Ceremoniálne dni* (tak wy Uroczyłości Świętych y posty dni pewnych od Kościoła náznáczone nazywacie) *Spowiedź do ucha y tym podobne rzeczy*. A zátym nie dziw, że tak miękka, tak dogadzájaca Ciáło y iego skłonnościom Religia táki progres uczyniła w ludziach z náтуры do tego skłonnych: iáko się o tym szyrzey będzie mówiło nízey w Części 2. w Artik. 5.

224. Dármo tedy ná utrzymanie Missyi wászych Reformátorow przykádacie owę excepcyá Art. 31. *ile można być y ile BOG dopuszcza* trzeba Ministrów Kościelnych stánowić przez wybránie. Bo temi słowy pretenduiecie, że gdy niemożna, álbo gdy BOG nie dopuszcza porządnej Elekcyi y Missyi ná *Ministerium* Kościelne, mogą wási Ministrowie bez żadnej Elekcyi y Ordynácyi wściabiać się w rządy Kościelne. A to jest iáwnym błędem: bo wy ná dowiedzenie tego nie tylko nie mácie żadnego Textu Pisma S., ále y owszem temuż Pismu S. cále się sprzeciwiać, które twierdzi Hebr. 5. v. 4. *że żáden nie bierze honoru sobie, ále ten który powołany jest od BOGA iáko Aaron*. A zátym próżno mówicie kończąc ten Artykuł Konfessyi wiary wászey: *Wierzemy, że trzeba zánisse słowem do tej Reguły, áżeby nšysy Pasterze y Diákonowie mieli Świadectwo, że są powołani ná swoy Urząd*.

Bo proszę wás, iákie Świadectwo mogą mieć wási Ministrowie, że są powołáni ná Urząd Kościelny? Kálwin y drudzy wási Reformátorowie nie mieli żadnego powołania y Missyi: bo nie mieli áni ordynáryiney, gdyż y wy sami ná to zezwalacie, że oni byli wzbudzeni extráordynáryinie; áni też extráordynáryiney; bo nie są przepowiedzeni, nie czynili Cudow, áni przynosili náukę zgadzájacą się z náuką JEZUSA Chrystufa y Apostołów, iáko szerzey dowodę w drugiej Części. A zátym pewná rzecz jest, że nie byli prawdziwemi Pásterzami: bo się sami w ten Urząd wtręćili. Sami zaś nie będąc prawdziwemi Pásterzami y Biskupami, nie mogli drugich stánowić. A zátym wási Ministrowie, którzy po nich przyszli nie mogą mieć porządnej Missyi y mocy sprawowania y administrowania Sakrámentow.

225. Jeśli powiecie, że terazniejszy wasi Ministrowie są porządnie ná to wybráni od Mágistratu álbo od Pospolstwa álbo od Kollátorow; á tak mogą pokazać Tytuł y Świádecstwo powołánia swego ná *Ministerium* Kościelne. Lecz moi PP. izáliz to dość iest do *Ministerium* Kościelnego, áby kto mógł ważnie sprawować y administrować Sákrámenta, że ná to iest od Mágistratu álbo od pospolstwa wybrány? Czy może Mágistrat Świecki álbo pospolstwo dać moc y władzę wybranemu od siebie całe nádprzyrodzoną, całe przewyższającą wszelkie siły Ludzkie y Anjelskie, iáka moc iest sprawowania y administrowania Sákrámentow? A iесли wy to twierdzicie, á cóż zá Fundáment tego macie? Wszak się wy oświadczenie, że Pismo S. iest iedyną Regułą wiary wáżney? á gdzie to nápisano, żeby Mágistrat álbo Pospolstwo mogło ordynować kogo ná *Ministerium* Kościelne? Nie rozwodzę się tu w tey máteryi, bom cały o tym Tráktat 4. nápiśał w Náuce Kátolickiey o Eucharystyj Tom. 1. gdzie iáwnie dowiodłem, że Ministrowie Kościołow Lutherskich żadnego nie mają Charakteru Kápłáńskiego: á zátym nie mają żadney mocy y władzy do wáżnego sprawowania Sákrámentow: Toż mówić trzeba y o wáżnych Ministrach. Proszę Czytelnika mego przez miłość Zbáwienia wáśney Duszy, przeczytać ten Tráktat: bo tu idzie o wielką rzecz, to iest o wáżność Sákrámentow, bez ktorych zbáwienia wiecznego dostąpić nie można. Bo iесли náprzykład nie iest u was wáżne przed Bogiem sprawowanie Sákrámentu Wieczery Pańskiey przez wáżnych Ministrów; to wy nigdy nie pożyczacie Ciála y Krwie Chrystalowej, náwet wáżnym sposobem Duchownie: á zátym nie macie żywota w was według wyroku sánego Zbawiciela. Joan. 6. v. 54.

226. W Kościele zaś Kátolickim Rzymskim Biskupi, Kápłáni y Diákonowie mają práwdziwe Świádecstwo powołania swego ná swoy Urząd; bo mają nie przerwaną Miślę y Ordynacyą przez Biskupow, począwszy od Apostofow. á zátym Kościół Rzymski práwdziwie iest Apostolliki. Bo według Páwła S. Ephes. 2. *Kościół iest zbudowany ná Fundamencie Apostofow, gdyż zbudowany iest ná Pietrze, ktory iest Xiążeciem Apostofow.* Matt. 16. v. 18. *Symonie Sion ty iestes Opoką, álbo Cephas, á ná tey Opocz zbuduję Kościół moy.* A ktoryż Kościół może być zbudowany ná Fundamencie Apostofow, iесли nie ten, ktorego Pásterze są porządnymi Nástępcami Apostofow przez ustáwiczną y nigdy nie przerwaną Sukcesyją y Ordynacyą przez Biskupow pochodzących od Apostofow? Y z tego to znáku S. Irenaus Wnuk Apostofow, bo Uczeń S. Polykárpa pierwszego Biskupa Smirneńskiego Ucznia S. Jána Apostofa Kościół Rzymski uznávał zá Apostolliki, iáko mowi lib. 3. de Hæres. c. 3. *Jedni prawi, oddalają się od tego Kościoła z pychy y bardości, szukając sobie chwály u ludzi, drudzy przez ślepotę y błąd; ále iákimkolwiek sposobem*

bem oni odstepują od tego Kościoła, łatwo ich można zainsydzić, pokazując im, że wiara y Nauka Apostolska przyszła do nas przez nieprzerwane podanie y Sukcesyj Biskupów Rzymskich, którzy siedzieli na tej Stolicy Apostolskiej. Do tego tedy Kościoła dla przodkowania onego powinne wszystkie się schadzać Kościoły, to jest wszyscy zensąd wierni. *Ad hanc Ecclesiam propter Potentiorum principalitatem necesse est omnem convenire Ecclesiam, hoc est, qui sunt undiq; Fideles.*

227. Tertullian także bliki Apostolskich czasów, który na końcu drugiego wieku żył za Wiktora Pápieża lib. *de prescrip.* c. 22. tymże sposobem tych gromi, którzy się od Kościoła Rzymskiego odszczepili. Feśli prawi, chcę rekurs uczynić do Apostołów, na pokazanie tego że ich Naukę trzymają, dość nam ich się pytać: Pokażcie nam początek y Sukcesyj Biskupów naszych; a tak przez tę Sukcesyj pocho- dzącą od pierwszego Biskupa, poznamy, iesli ten pierwszy nasz Biskup był prawdziwym Sukcesjorem, którego z Apostołów, albo przynamniej którego z Mężów Apostol- skich, albo nie był? Nápříklad Kościół Rzymski pokazuje Klemensa ordynowanego na to Biskupstwo od S. Piotra, Kościół Smirneński pokazuje Polykárpa postánowionego od S. Jáná Apostoła. Inše też Kościoły podobnym sposobem postępują, ukazują nam pierwszych swoich Pasterów postánowionych od samych Apostołów, od których wzięli to nástienie słowa Bożego, które przez ustániczne y nieprzerwane podanie došlo y do nas. Niech nam pokaż Heretycy taką Sukcesyj Pasterzów swoich: każdy z nas ma práwo pytać się: Co zacz wy jesteście? z kąd się wzięli? iák dawnó powsta- liście? Co wy robicie u nas, którzy nie jesteście z nami? z mojej strony jest possessja: ja jestem pierwszy postánowiony; ja iawnie dowodzę meam Originem, z kąd ja pocho- dzę: ja iawnie ukazuję, że jestem ordynowany od tych, do których náležało ordyno- wać: ja jestem prawdziwym Sukcesjor y Dziedzic Apostołów. Poty Tertullian.

S. Augustyn ow iásny Luminarz Kościoła od samego Kálwiná nie raz wy- chwálony *Ep. fundam.* c. 4. podobnym sposobem mowi: *W Kościele Kátolickim, krom innych rzeczy, utrzymuje mię ustániczna Sukcesja Biskupów, począwszy od Stolicy Piotra, któremu Chrystus po Zmarłychwstaniu swoim do paszenia Owce swoje polecil aż do terazniejszego Biskupa Anastasiusa.*

228. Widzicie moi PP. cozá sentyment był stárodáwnych Doktorów Ko- ścióła Bożego o Kościele Rzymskim, którzy twierdzą, że zawsze w nim była praw- dziwa Missja, prawdziwa Ordynacya na rzády Kościoła, że na tej Apostolskiej Kátedrze po dziś dzień zásiada Biskup, któremu w Ofobie Piotra polecil Chrystus Owczarować swoje: a ten náwyższy Pasterz Owiec Chrystusowych jest Biskup Rzymski, którego Kátedra iáko mowi S. Cyprian lib. 3. *contr. Hæres.* c. 3. *jest Centrum unitatis, albo jedności* Czy może prawi tenże S. Doktor y Męcennik,

zostawać

zostawać ten w Kościele Bożym, który opuścza tę Katedrę, który nie referuje się do tego centrum jedności.

229. Nie tylko te wielkie Kościoła Bożego Luminarze przyznawają w Kościele Kátolickim Rzymkim prawdziwą Missyą, ale też sam Luther wász Przyjaciel, á wielki Kościoła Rzymkiego Nieprzyjaciel też uznává Tom. 4. edit. Germ. pag. 320. y Tom. 2. Lat. Wittemb. pag. 581. że *in Papatu w Pápiefstwie znayduie się prawdziwe Pismo S. prawdziwa Missya ná opowiadanie słowa Bożego y ná spránowanie Sakrámentow. Więcey ieszcze mówi, mówi Luther, że pod Pápiefstwem prawdziwe jest Chrześciaństwo y onśsem treść Chrześciaństwa. Dico in super sub Papatu veram esse Christianitatem, imò verum nuclum Christianitatis.*

M. Amiraut sławny wász Minister lib. 5. de vocat. Pastorum, którego nauka jest approbowana od was ná Synodzie mianym w Mieście Charenton, mówi: *Kościół Rzymski dotrzymuie y zachowuie wśytskie Fundamenta Religii Chrześciańskiej, y wśytsko co náleży do Zbáwienią, y Predykátorowie tego Kościoła mają prawdziwą Missyę. A ták iesli u nas jest prawdziwa Missya, toć u was iey niemá.*

230. Y ták to jest naywiększa kárá Boska, którą ná was BOG przepuścił, że dopuścił wám odłączyć się od Kościoła Kátolickiego Rzymkiego, który według samego wászego Kálwina lib. 4. Inst. c. 7. n. 24. *Jest Mátką wśytskich Kościołow. Jáko tedy naywiększe jest nieszczęście Ogrodu, opuścić go bez Ogrodnika, Domu bez Gospodarza, Okrętu bez Styrnika, Woyłka bez Wodzka, trzody bez Pasterza, ták nie może być większe nieszczęście tego Ludu, od którego się BOG oddalił, dopuszczając mu, áby nie słucał głosu Pasterza prawdziwego, ale słucał głosu Cudzego nie posánego od BOGA. Ale oraz wielki znak miłosierdzia y błogosławieństwa Boskiego nád Ludem swoim, do którego posyła Pasterzow prawdziwych, którzy Owieczki swoje przez zbáwienneń naukę prowadzą do JEZUSA Chrystusa, który jest drogą, Prawdą y żywotem.*

231. Moi PP. izáli się nie postrzeżecie, że jesteście ofzukáni przez wászych Reformátorow, którzy przyszli bez Missyi ták ordynáryney iáko y extraordynáryney, nie będąc posłani od BOGA? Kto bowiem może się czynić Pasterzem trzody Páńskiej, nie będąc wezwany ná to od Pana? To wási Reformátorowie uczynili, iákem iuż dowiodł: toć oni są Zwodziciele, o których Apostoł mówi 2. Cor. 11. v. 13. *Ktorzy się przemieniaią w Apostołow JEZUSA Chrystusa! Toć oni są fures & Latrones, iáko mówi Chrystus Pan, którzy nie weszli przez drzwi, ale inedy! Chybabyście się sprzeciwiali Duchowi Świętemu, iáko Oycowie wási; tobyście nie przyználi tey prawdy! Boże naymiłosierdniejszy Oycze Swiatłości, oświeć rozum Czytelnika mego, y zápal serce do przyięcia prawdy.*

CZĘŚC WTORA

Ukazuje w szczególności, że Nauka Zborow Kálwińskich nie zgadza się z Nauką Apostolską y z Nauką starodawnego Kościoła.

232. **D**Owiodfzy w pierwszey Części, że Kościół Kátolicki Rzymski iest prawdziwym Kościołem Chrystusowym, też prawdę potwierdzam ieszcze dalszym dowodem: że ten iest prawdziwy Kościół Chrystusow, ktorego Nauka zgadza się z Nauką Apostolską y z nauką starodawnego Kościoła; gdyż Kálwin *lib. 4. Instit. c. 2. n. 3.* zeznáwa, że *poczawszy od Apostołów przez te cztery wieki nie było w Kościele żadney odmiany w nauce Apostolskiej, ani w Rzymie, ani gdzie indziej, y Prawdą była statecznie dochowana.* Jeśli prawda była statecznie zachowana w Kościele Rzymskim począwszy od Apostołów aż do Oycow czterech pierwszych wiekow, toć ná ten czas Kościół Rzymski był prawdziwym Kościołem Chrystusowym. Ná co y wy chętnie zezwálacie. Ale moi PP. Kościół Rzymski y teraz też prawdę od Apostołów podaną statecznie dochowuie, y tak náuczają iáko starodawny Kościół czterech pierwszych wiekow náuczają, wierzył, y trzymał. Toć Kościół Rzymski y teraz iest prawdziwym Kościołem Chrystusowym. A zátym Kálwin y wy z nim, ktorzyście odstąpili od Náuki Kościoła Rzymskiego, odstąpiliście od prawdy, odstąpiliście od Nauki Apostolskiej y starodawnego Kościoła.

233. Drugą propozycyą, ná ktorey cáła rzecz nasza záwiśła, zá pomocą Boską dowiodę w szczególności. Náprzód, że Kościół Rzymski iáko teraz, tak y pierwszych wiekow wierzył, że iest siedm Sákrámentow od Chrystusa Páná postanowionych. Powtore, że Kościół záwsze miał Ofiarę niekrwawą od Chrystusa postanowioną, ktora názywamy Mszą. Potrzebie, że się záwsze modlił zá umártych y wierzył, że iest Czyściec. Po czwarte, że záwsze náuczają, iż dobra y pożyteczná rzecz iest wzywać Swiętych. Po piáte, że Kościół záwsze też sám Náukę powadał o dobrych y pokutnych uczynkach, o Czystości &c. ktora teraz Kościół Rzymski podaje.

ARTYKUŁ PIERWSZY

O Sakramentach.

234. **G**Dybyśmy moi PP. wy y ia żyli za czasów Waszego Reformátora, kiedy się on odłączać począł od Kościoła Kátolickiego Rzymkiego ná reformowanie iego, y gdybyśmy byli pierwszymi, którymby się zwierzył swoich zamysłów; nie trzebáby nam więcej było ná zruinowanie iego przedsięwzięcia, ieno się pytać: A ktoś ty jest, żebyś miał Kościół Chrystusów reformować? iáka jest twoja wiara? Pewnieby odpowiedział stylem waszey Konfessyi wiary Art. 31. że iá jestem extraordynarynie wzbudzony od BOGA ná restauracyą Kościoła, który w ruinę y w defolacyą zapadł, y chcę przewrócić prawdziwą y szczyrg Náukę Chrystusową żadnym błędem nie skażoną. My pytálibyśmy się: Co to za Náuka, którą przywrocic chcesz? Odpowiedziałby, iż tá Náuka jest Apostolska, która się zawiera w nowym Testamencie y w Składzie Apostolskim. Mowilibyśmy mu tedy: Jeśli twoja wiara jest Apostolska, powinna być powszechna; bo byłoby to głupstwo y szaleństwo płowac wiarę powszechną przez wiarę partykularną, iáko mowi S. Augustyn ad Januarium Ep. 180. *Kiedy iáka rzecz praktykuje się po całym Kościele powszechnym, nieznośne szaleństwo jest wątpić, czy przyjąć to, czy nie?* Ná toby mógł odpowiedziec nam, iáko w samey rzeczy odpowiedział Jákułowi Sádoketowi *in response ad eund. że nie in se są iego zamysły, w reformowaniu Kościoła, ieno mu przywrocic owę twarz y szczyrość nauki, która była u Greków za czasów Bazylego y Chrysoštoma, á u Łacinników za czasów Cypriana, Ambrożego, Augustyna; iáko Pisma ich świadczą.* Dále byśmy się go pytáli: á w czymże teraz Kościół tak Łaciński, iáko y Grecki iednością Wiary z Stolicą Piotra S. złączone nie zgadza się z Náuką Kościoła pomienionych czasów? Odpowiedziałby Kálwin, iáko w samey rzeczy nauczał, że Kościół Rzymki wpadł w niezliczone błędy, miedzy ktorými náyznaczniejszy, y wiele błędów w sobie zawierający, jest, wierzyć, że jest siedm Sakramentów: á iá extraordynarynie od BOGA wzbudzony z perfwazyi Ducha S. twierdząc, że tylko są dwa.

235. Jábym ná ten czas rzekł: Moy Kálwinie, jeśli twoja wiara jest taż sama, ktorey Apostołowie nas nauczyli; to koniecznie potrzeba, áżeby twoja wiara była powszechna, uniwersalna, ktoraby była przyjęta przez wszystkie wieki y po wszystkich prawowiernych partykularnych Kościołach: gdyż dzwiek Apostolski rozszedł się po całej ziemi, y ich słowa aż do gránic Okręgu ziemi. Ná doznanie tego, przebieżmy cały świat; poydźmy do Anglii, Hollandyi y do samey

Genewy, á pytamy się wszędzie. Wiele jest Sakramentow? Pewna rzecz jest, że każdyby Kátolik nie ziągnawszy się odpowiedział, iż jest siedm: Chrzest, Bierzmowanie, Pokuta, Eucharystya, Ostatnie pomázanie, Káptaństwo, y Matzeństwo. Ty jeden tylko moy Kálwinie odpowiadasz, że tylko są dwa, á Luther twierdzi ráz jeden, drugi ráz dwa, innych czasow trzy. A przed tobą y przed Lutrem zączawszy od Apoštołow Kościoł powszechny po wszystkie wieki wierzył, że jest siedm zá twoimże własnym przyznaniem *lib. 4. Instit. c. 18. n. 19.* gdzie sam świadczyś, że tá o siedm Sakramentach Opinia od wszystkich przyjęta, stárożytnością jest wkorzeniona. *Ille de septem Sacramentis opinio omnium ferme Sermonem trita, Scholasticę ac conciones omnes pervagata, vetustate ipsa radices egit.* Jeśli tá Náuka od wszystkich przyjęta stárożytnością była zmocniona y wkorzeniona, tć tá Náuka była stárodawnego Kościoła czasow pomienionych Doktorow: Jeśli tedy chcesz twarz przywrocić Kościołowi tę, którą miał owych dáwnych czasow zá pomienionych Doktorow, tć tey Náuki o siedm Sakramentach powinieneś się trzymać; ponieważ wszystkich wiekow ták w Łacińskim, iáko y w Greckim Kościele tá Náuka była wkorzeniona, y od wszystkich przyjęta iáko znać z konferencyi Greków z Łacinnikami ná Concylum Lugduńskim y Floreńskim, którzy się wszyscy oświadczyli, iż przyjmują siedm Sakramentow. Co samo znakiem jest, iż tá Náuka od Apoštołow jest podana, ponieważ wszystkie Kościoły całego świata ták záfwe wierzyły.

136. S. Augustyn, według ktorego náuki obiecał był Kálwin Kościoł reformować, toż samo wierzył y trzymał. Bo explikując Psalm. 103. *Błogosław Dusso moja Pana, mowi: Obroćcie oczy wasze ná dary, ktore BOG dáł swemu Kościołowi, ná Sakramenta Chrzest, Eucharystyę y inše! Co zá dary, moi Bracia! iák one są święte! iák wspaniałe?* Pewna rzecz jest, że S. Augustyn y przez inne, rozumiał inne pięć Sakramentow, ktoreście wy odrzucili, iáko dowiodę w szczególności w dáłszych Rozdziałach z Swiactwa samegoż tego S. Doktora, ktorego jednego Kálwin má zá naywierniejszego Swiadká całej stárożytności.

ROZDZIAŁ I.

O Sakramencie Chrztu S.

237. **L**ubo się wy moi PP. w tym z nami zgadzacie, że Chrzest zá Sakrament uznawacie; iednakże y o tym Sakramencie w wielu Punktach náuka wászego Reformátora przeciwna jest náuce Apostolskiej y náuce stárodawnego Kościoła. bo

Náprzod wá sz Reformator *lib. 4. Instit. c. 15. n. 20.* náuczá, że *Chrześć nie jest potrzebny do zbáwienia*; ztąd wy według iego náuki, nie nie dbácie, y nie spieszycie się z Chrztem, kiedy zaráz po národzeniu dziatki bez Chrztu umieraia, rozumieiać, że niemowlęta bez Chrztu mogą być zbáwieni przez wiarę Rodziców. A tá náuka moi PP. nie tylko się nie zgadza z Náuką Apostolską y stárodawnego Kościoła, ále też od niego jest anathematyzowana ná Concylium Millewitańskim zá czástu S. Augustyna, który y sam był ná tym Concylium. Patrż o tym Punkcie tu w 1. Części ku końcowi Rozdz: 9. n. 167.

238. Powtore Kálwin *lib 4. Instit. c. 15. n. 3.* twierdzi, że *Chrześć nie tylko przeszłe grzechy gładzi, ále ná celé życie nás zmywa y oczyszcza*: á tak práwi, nie trzeba szukać innych sposobow ná zgládenie grzechow, w które po chrzcie wpadamy. Moi PP. fami sądzicie, ieśli tá náuka waszego Reformatora zgadza się z Piśmem, jedyną Regułą wiary waszey, álbo z náuką stárodawnego Kościoła? kto z Oycow Świętych o tákiey náuce pomyślic mogł, która szerokie otwarza wrota do wszelkiej rozpusty y swywoli. Bo tym sposobem chrzczony Człowiek mogłby się rozpaść ná wszelkie zlé, będąc pewny, że iuż wszystkie grzechy nie tylko przeszłe, ále y przyszłe, ktorekolwiek może popełnić, przez Chrześć są zmyte, y BOG nie poczíta iuż mu tego zá grzech, byleby to wierzył: á zátym ná co się nie odważy, z tym wszystkim będąc tak pewnym zbáwienia wiecznego iáko y sam Chrystus: gdyż tenże wasz Reformátor táżże śmie twierdzić, że *tak bezpiecznie możemy nam obiecować żywot wieczny, y tak nam nie może wypaść Krolestwo Niebieskie, iáko y samemu Chrystusowi.* Ach moi PP. kto o tákiey niezbożności kiedy słuchał w Kościele Bozym?

239. Potrzebie tenże wasz Reformátor táżże n. 7. z affekuracją twierdzi: *Certissimum esse idem prorsus fuisse Joannis Ministerium quod Apostolis postea delegatum est*, że tenże był Chrześć Jáná Chrzciela, co y Chrystusa: przeto práwi, *niech to żadnego nie trwoży, że stárodawni Oycowie Chrześć Chrystusow rożnym czynią od Jánowego, bo powaga Oycow nie pominna tłumić pewności Piśma.* Moi PP. fami osądzicie, ná czym funduie wasz Reformátor tę tak zuchwałą affercyą swoię przeciwko náuce całej stárożytności? Powiada: ná Piśmie. A gdzie to nápisano? y owszem *contra* mámy w Piśmie: Bo sam S. Ján u trzech Ewangelistow *Matt. 3. v. 11. Luc. 3. v. 16. Marc. 1. v. 8.* Chrześć swoy dáleko być mnieyszym uznáwa, nizeli Chrystusow, mówiać: *Já was ochrzcilem wodą, on zaś będzie was chrzcil Duchem S.* Y *Akt. 19. v. 3.* mámy, że S. Páweł w Ephezie ználáwszy ochrzczonych Chrztem S. Jáná, *de novo* chrzcil, Chrztem Chrystusowym. A iáko S. Apostoł mogł powtarzać Chrześć, gdyby tenże sam był Chrystusow, co y Jánow?

Jánów? który sam nauczał Ephes. 4. v. 5. że *jedem BOG, jeden Chrzest?* Moi PP. widzicie káwnie ná czym wymyśli swoje funduie wász Reformátor! pewnie nie ná prawdziwym Piśmie od Ducha S. dyktowanym, ále ná zuchwálym zdáníu hárdego rozumu swego, ná prywatnym Duchu! Tegoż możecie dociec y w in-szych iego Artykułách.

240. Po czwarte tenże wász Reformátor támże n. 20. przygania stárożytno-ści, że *niemál od samego początku Kościoła był wprowadzony zwyczaj, że w nie-bezpieczeństwie śmierci Laikom pozwalano chrzcić w niedostátku Ministra Kościel-nego; który. prawi, zwyczaj, iáką może mieć obronę, nie widzę.* Moi PP. kto y tu straszney zuchwáłości nie widzi wászego Refotmátora? Sam twierdzi, że *niemál od samego początku Kościoła ten zwyczaj jest wprowadzony, á zátym ten zwyczaj od Apostołów jest wzięty, ktorzy dobrze byli nauczeni od samego Mi-strzá prawdy, y mieli Ducha S., który nauczył ich wszelkiey prawdy; á prze-cie nie widzi, iáką ma obronę ten Święty y potrzebny zwyczaj ná poratowanie dusz Krwią Chrystusową odkupionych w niebezpieczeństwie śmierci, żeby ná wieki nie zgingły?* Gdyby go hardość zuchwále wynaszaiąca się nád rozumy wszy-stkich Doktorow Kościoła Bożego, nie oślepiła była, pewnieby był widział, iż tym samym wielką miał obronę ten S. zwyczaj, że jest wprowadzony od same-go początku Kościoła, y przyjęty po wszystkich Kościołách całego Chrześciana-stwa; iáko o tym świadczą niezliczone przykłády w Historji Kościelney.

241. A co powszechny Kościół od początku swego praktykował, tego nie przyjmować, jest to wielka zuchwáłość y straszne szaleństwo, iáko twierdzi tyle razy tu cytowany Augustyn S. Bo ponieważ Kościół z Obietnicy Chrystusowej nie może błádzić mając asystencyą Ducha prawdy, co on powszechnie przyjmuie, nie może być, ieno prawdą. *Ego quod ab Ecclesia accepi, securus teno & trado.* Czegom się ja nauczył od Kościoła, bezpiecznie się tego trzymam y dru-gim podaję, mawiał S. Augustyn mający Ducha pokory y posłuszeństwa Ep. 118. Gdyby Kálwin miał tegoż Ducha, ktorego miał Augustyn, tożby trzymał y mówił, co y ten S. Doktor. Tu się mogą słowować w podobney máterji tegoż S. Do-ktora wyżej w 1. Część: Rozdz. 9. cytowane słowa: *Nie mów mi, czemu mię tak przyjmujesz do społeczności Kościoła? bo przyjmuję cię tak dla tego, że Kościół, kto-remu Chrystus dać wielkie świadectwo, tak ciebie przyjmie. Izáli ty lepiej wiesz niżeli Kościół, iáko ty masz być od niego przyjęty.* v. 17.

242. Po piąte. Tenże wász Reformátor támże n. 19. wszystkie Ceremo-nie do Chrztu S. służące, iáko to Święcenie wody Chrzestney, pomazczenie Olejem Świętym, podanie Swiccy zápaloney, insufflacyą y inne cz ru z a y po te pi a, iáko

Czarnoksięską inkantacyą, iako oszpeccenie Chrztu, iako Szatańskie impostury, iako Szyderskie bafamuetwa, iako grube y oziębłe żarty y ludibrya z Sakramentu; lubo samże przyznawa támże, że te Ceremonie były przyięte *ferè inter ipsa Evangelii exordia* niemál ná samym początku wiary Chrześciańkiewy, to jest zá czasow Apostolskich, á zátym od samych Apostofow dobrze od Chrystusa Pana y Ducha S. náuczonych, iako mieli Sakramenta administrować, podáne. Moi PP. kto tu nie widzi, że náuká walzego Reformatora cále nie zgadza się z Náuką Stárodawnego Kościoła? Stárodávny Kościół z podania Apostollkiego po wšlytkich kraiach záżywał tych Ceremonii przy Chrztie S. iako Świętych, y do Ozdoby Chrztu y do Náuki Chrześciańkiewy Kuzających. Sam Kalwin przyznaje támże: *Nec ipse ignoro, quám vetustus sit Chrismatís & insufflationis in Báphtismo usus.* Wiem dobrze iák dáwny jest pomazczenia Oleiem S. y insufflacyi zwyczaj. Jezeli wiezf, moy Kátwinie, toć według protestacyi twoiey, którą się oświadczałeś, iż nie inše twoie były zámyšly w reformowaniu Kościoła, ieno przynrocic mu onę twarz, którą miału Grekow zá czasow Bizylego y Chrysofoma, á u Elicinnikow zá czasow Cypriana, Ambrožego, y Augustyni, powinienes te Święte Ceremonie chwalić y utrzymywać iako pięknośc y Ozdobę Oblubienicy Chrystusowey Kościoła powszechnego: bo te Ceremonie były przed y zá czasow tych Świętych Doktorow; y ci Swięci Páterze administrując ten Sakrament, tychże Ceremonii záżywali; iako

243. Swiadczy S Augustyn náywiernejszy według wás samych Swiadek Stárożytności, który *Traict de Symbols ad Catechumenos lib. 4. c. 1. Tom. 9.* ták mowi: *Gdy przez náyswiętszy znak Krzyża Kościół S. Matka powszechna was poczęła w żywocie swoim, która iako y innych Bracią waszą z niewypowiedzianą radością Duchownie was porodzi, nowe przyszłe potomstwo tákicy Matki, nim jwas przez obmycie wodą ná práwłizną swiatłość wyda, przyzwitym pokármem, ktorych nosi w żywocie, karmi. Tym pokármem są wšlytkie swiętości, które się nád wami przez Ministerium Sług Bożych dzieią, owe to exorcysmy, modlitwy, insufflacye, náklonienia głow, strach sám nád wšelką bezpiecnośc poždańšy, te mowię są pokármem Duchownym, który was posila w żywocie, áby was odrodzonych z Chrztu we sołych ta Matka stawiała Chrystusowi.*

244. O poświęceniu woły Chrzeštney tenże Augustyn S. náucza l. 6. contra Julian. c. 8. *Znakiem Krzyża poświęca się woda Córzeštna, áby przez nią byla zgladzona niepráwośc.* O insufflacyą tenże S. Doktor powstaie ná tegoż Promotora Herezyi Donátistow támże c. 4. mowiąc: *Feliblys miał znášać insufflacyą, przez którą Xizże tego swiata od niemowląt się odpędza, trzebaby ciebie samego z całego swiata wydmuchnąć.* A wálz Reformátor tę insufflacyą zniolf; o toż táką má

appre-

aprekacyą Doktora S. Ja przydadę: Wydmuchniy Pánie z świata wszystkie te błędy, które się ná prywatnym Duchu y zdaniu swoim fundują, áby wszyscy przez ten Sákráment poświęceni trzymali się nieporuszoney Kolumny y twierdzi prawdy Kościoła twego Kátelickiego.

ROZDZIAŁ II.

O Sákrámencie Bierzmowania.

245. **G**Dyby się moi PP. teraz który Doktor w Piśmie S. wielce biegły, y według mniemania ludzkiego prawie najmędrzy u was zjawił, któryby was náuczać chciał, że Chrzczt nie jest Sákráment, y nie trzeba go używać, cebyście mu ná to odpowiedzieli? iżalibyście mu nie mowili, że Apostołowie Święci z rozkazu Chrystusowego dávali Chrzczt y mieli go zá Sákráment? A gdyby on wam odpowiadał: prawdá to, zeznávám, że Apostołowie konfesorówá Chrzczt, y mieli go zá Sákráment; ále já jestem od BOGA wzbudzony, z perwazyi Ducha S. powiádám wam, że Chrzczt do czasu tylko był postanowiony. Wy pewniebyście odpowiedzieli, że to jest fałszywy Prorok, który przyszedł turbować pokoy Kościoła: bo jáko S. Páweł mowi Gal. 1. v. 7. *To co jest inss; go, iżeli nie tym, który was turbuie y chce przewrócić Ewangelią Chrystusa. Ale, choćbyśmy my, albo Anjół z Nieba inaczey opowiadał, niż jákośmy opowiedzieli wam, niech będzie Anathema.*

246. Otoż moi PP. táki Doktor jest waz Kálwin, który *in Commentario in Act. Apostol. c. 8.* mowi: *Uznávám, że to kładzienie rąk zá Apostołow było Sákrámentem; já jednak poufale twierdzę, że ci, którzy go chcą mieć w ustawicznej imitacyi, pobiłdzili z niewiomości.* Czemu by nie mógł mowić y pomieniony odemnie Doktor tymże sposobem: Zeznaię, że Chrzczt zá Apostołow był Sákrámentem, ále já poufale twierdzę, że ci którzy rozumieją, iż on ma byc w ustawicznym używaniu, myślą się z niewiomości. A jeśli wy tego Doktora mielibyście zá fałszywego Proroka y Turbatora pokoju Kościoła, á jákże takim nie był Kálwin, zeznając kładzienie rąk, które my nazywamy konfirmacyą ábo bierzmowaniem, zá Sákráment czasow Apostolskich, á teraz twierdząc, że ten Sákráment ustał, y nie ma byc w ustawicznej imitacyi y zúzywaniu.

247. Uwážcie moi PP. jáka to jest ślepota, wierzyć, że ci się myślą y błędzą, y są w niewiomości, którzy idą zá náuką Chrystusa Páná nam podaną y praktykowaną przez Apostołow!

skich v. 14. *Ustysławszy Apostołowie, że Samaria przyjęła Słowo Boże, posłali do nich Piotra y Jáná, ktorzy przyszedszy modlili się, aby wzięli Ducha S. Feścze bowiem ná żadnego z nich nie był zszpiał, ále tylko byli ochrzczeni w Imię Pana J E-ZUSA od Philippa Diakona. Kładli tedy Apostołowie ręce nád nimi, y brali Ducha Świętego. Roztrząśniycie dobrze te słowa, á znajdziecie wszystko cokolwiek należy do Sakramentu.*

248. *Cáły Kościół powszechny przez wszystkie wieki wierzył, że Konfirmacya ábo Bierzmowanie jest Sakramentem, ktorzy nas czyni doskonałemi Chrześcianami, komunikując nam Ducha S. y dając moc osobliwą do statecznego wyznania wiary przed niewiernemi y Heretykami. Ná potwierdzenie tey prawdy dość mi przywieść Swiadectwo Augustyna S. ktorzy lib. 2. contr. Petil. c. 104. mowi: Hoc Sacramentum Chriſmatis in genere uisibilem Signaculorum Sacrosanctum est, sicut ipse Baptismus. Ten prawi Sakrament Chryſmu ábo Bierzmowania jest z liczby znáków widomych od Chryſtusa Pana postanowionych ná konferowanie łáski Bożey, y jest tak Święty, iáko y Chrzest.*

Wy moi PP. przyganiacie Kościołowi Kátolickiemu, że tego Sakramentu Kápláni nási nie konferują, ále tylko sami Biskupi, iáko by łáska Boska dependowała od godności Ministra. Ale my nie godności Osób to przypisujemy, ále woli y postanowieniu Boskiemu. *Ták się BOGU Zbáwicielowi naszemu podobáło tym sposobem száfować y rozdzielać łáski swoje, á ktoż się woli Boskiey sprzeciwiać będzie? Mámy po sobie iáwne Piſmo Aſ. 8. v. 14. ktore teraz immediata przywiódłem y oráz ustáwiczną, nieprzerwaną Kościoła Bożego Trádycją, ábo Podanie, iáko sam Kálwin wyżej cytowany zeznáwa, że ta Náuka o siedmiu Sakramentach jest stárożytnością stwierdzona y wkorzeniona.*

249. *Posłuchaycie, co o Bierzmowaniu náucza tak dáwny Doktor Kościoła Bożego S. Ján Chryſostom, komentując in Cap. 8. Aſ. Philip, prawi, Diakon chrzczył, ále nie dáwał Duchá S. bo nie miał tey mocy. Tá bowiem moc záchowana jest Apostołom. Drudzy mieli moc czynienia cudow, ále nie dáwania Duchá S.*

Toz y drudzy Oycowie twierdzą, ktorzy ná ten Rozdział Dzieiow Apostólskich pisali. Jáko to S. Isidor Pelusiota Greczyn lib. 1. Ep. 450. o tymże Philippie mowi: Chrzcił iáko Uczeń; Apostołowie zaś dopełniali, y dokonywali łáski, iáko ci ktorzy moc ná to y władzą z dobrodziejstwa Boskiego wzięli.

Innocentius I. Pápież, ktory Kościołem Chryſtufowym rządził od Roku 402. do Roku 417. *Epist. ad Decentium Eugubinum* o bierzmowaniu dzieci náucza, że nie godzi się komu inszemu tylko Biskupowi spráwować Sakrament Chryſmu; bo lubo Pręsbýterowie są Kápláni, Biskupiego jednák Charakteru nie mają; do Bisku-

pow zaś należy bierzmować y Paracleta dawać, iako nie tylko Kościelny zwyczaj ukazuje, ale też y owo czytanie z Dzieiow Apostolskich, które powiada, że Piotr y Jan posłani byli aby już Ochrzczonym dawali Ducha S.

S. Leo I. który Kościołem Chrytusowym rządził od Roku 440. aż do Roku 451. *Epist. 88. fol. 160. editionis Paris. 1678.* naucza mówiąc: *nie godzi się Plebinom ani Oleiu albo Chrismá śnić, ani Oleiem S. Czołá ochrzczonech namazywać, albo bierzmować.*

250. Zząd Concylium Trydeńskie Sess. 7. can. 3. de Confirmatione *Anathema ná tego kładzie, ktoby mówił, że Sakramentu Bierzmowania ordynaryjnym Ministrzem nie jest sam jeden Biskup, ale też y prosty Káplán.*

Gdzie iednak uważyc potrzeba Termin: *Ordinarius, albo Ordynaryjny.* Bo náywższy Biskup może tę moc y prostym Káplánom delegować albo zlecić, osobliwie w tych kraiach, gdzie Biskupow niemaż: iako dowodzi z przykřadów Stárodáwnych X. Sfortia *Palavicinus é Soc. JESU Kárdynál in Historia Concilij Trident. lib. 9. cap. 7.* iako Opátom deleguje Pápież dawać *minores Ordines: albo casus sua Sedi reservatos* pozwala niektórym Zakonnikom.

Ták S. Grzegorz Wielki *lib. 3. Ep. 26.* do Januariusza Kalaritańskiego Biskupa piřząc, daie niektórym Káplánom pozwolenie bierzmować Oleiem od Biskupa poświęconym w tych krajach, gdzie Biskupow niemaż.

Ták y Adrian VI. pozwolił Fránciszkanom w indyach bierzmować Chrismem od Biskupa poświęconym. Ktorego Przywileiu Authentyk záchowuie się w Kláštorce Fránciszkanow w Hiszpálu albo w Sewilii.

Ani to był pierwszy Przywilej Adriana Fránciszkanom pozwolony, ale ráczey ten Przywilej był stwierdzeniem dáwnych Przywileiow tymże Oycom nádánych od Jána XXII. ná kraie Wschodnie y Púfnoce, iako piřze Vadingus An. 1447. n. 16. od Eugeniusza IV. An. 1444. od Mikoláia IV. Urbána V. &c. Leo tákże X. tákież dáł pozwolenie Jánowi Glapionowi y Fránciszkowi *ab Angelis* Spowiednikom Carola V.

A do tego w Kościele Wschodnim státeczny był zwyczaj, że prości Kápláni zaráz po Chrście bierzmowali y do tych czás bierzmuę Oleiem od Biskupa poświęconym: który zwyczaj Stárodáwny ná Concylium Floreńskim dostátecznie wywiódł Biskup Metyleński: y Bellarmin *lib. 2. de Sacram. c. 12.* Tego wřzyřkiego rácyi inney nie można dáć, ieno tę: że táká wola była JEZUSA Chrystusa ten Sakrament stánowiącego, ktorey dochodzím *ex praxi* Kościoła Kátolickiego, Oblubienicy Chrystusowej, kolumny y twierdzy Prawdy.

Prořę tedy z cátego serca Ducha przenáyswięřszego, ázeby walze PP. Dyfydenci,

sydenci, rospędził ciemności, y oświecił oczy Dufzne, áżebyście poználi wolę jego świętą, która jest, ábyście się wrocili do łoná Kościoła Mátki nászey powszechney, zkądęście wypadli; áżebyście się ze wszystkim poddáli pod náukę Práwdy, która nie gdzie indzhey, ieno w Kościele Kátolickim zostaie, y przyięli Sakráment Bierzmowania przez usługę Biskupa ordynáryinego Ministra tego Sakrámentu. Bo ten Sakráment konferuie nam łaskę Ducha S. potwierdzaiącą nás w wierze, y dodae nam mocy y státku w dobrym przeciwko wszelkim pokusom y trudnościom záchodzącym wtym życiu śmiertelnym, które jest ustáwiczną Wojną y utarczką z nieprzyjacielem nászym Dufnym.

O Sakrámentcie Ołtarza álbo o Eucharystyjy patrz tu nízey n. 313. bo nie chcę náuki dzielić o Eucharystyjy, ile jest Sakrámentem, y ile jest Ołtarz.

ROZDZIAŁ III.

O Sakramencie Pokuty.

251. **P**okuta dwoiako się może uważać: ráz iáko Cnota, którą Człowiek grzeszny, skruszony ná sercu, że BOGA nieskończonego Majestatu obráził, sádzi się być godnym wszelkley káry, y przeto siebie iáko Winowaycę Boskiego kárze przez rózne mortyfikácie, posty cylicyja, dyscypliny, przedłużone modlitwy ná kolánach, y insze utrapienia Ciáła, przepraszaiąc BOGA, y unizaiąc się przed nim, że śmiał podfe jego Stworzenie Stworcę swego obrázić &c. á to wszystko czyniąc w jedności záług Chrystusa Zbáwiciela nászego, bez których wszystkie ukárania Ciáła nicby nie ważyły: y o tey Cnocie będzie się mowiło nízey w Art. o dobrych Uczynákach. Rozd.

Drugi ráz Pokuta bierze się zá Sakráment od Chrystusa Páná postanowiony, przez który Grzesznik serdecznym zálem skruszony udaie się do Trybunálu postanowionego od Chrystusa, wyznáwaiąc grzechy swoje z mocnym przedsięwzięciem poprawy, y od práwdziwego Kápláná bierze Absolucyą álbo rozgrzeszenie: y to się zowie *Reconciliatia* álbo pojednanie się z Bogiem.

252. Taką Pokutę záwsze Kościół powszechny miał zá Sakráment od Chrystusa Pána postanowiony, zá Świadectwem Augustyna S. który lib. I. de Adultis c. 25. y 28. mowi: *Reconciliatia jest w tymże porzádku Sakrámentow, iáko y Chrzeszt. Te dwa Sakrámenta ták są potrzebne, że bez nich nie trzeba umierac.* Tenże Augustyn Ep. 180. ad Honoratum mowi: *y ták widzimy z iákim pospiechem w gwałtownych potrzebach, Mężowie, Nicniastry, dzieci biegą do Kościoła, iedni*
prośbc

prosząc o Chrześc, drudzy o Reconcyliacyz, inni najmniey, aby ich przypuszczono do złączenia pokuty, wśyscy żądając mieć pociechę przyjęcia Sakramentow: y na ten czas Kapłani iednych obrzez, drugichbrozgrześaiz, spolecznościKościełnawśyżkim daig.

252. Wszędzie Augustyn Reconcyliacyz liczy miedzy Sakramentami, ofobliwie explikuiąc owe słowa Ps. 146. *Qui sanat contritos corde, & alligat contritiones eorum.* Ták mowi: *To serce przewrotne iest, zakámiałe iest; skruś ie, aby ie poprawić było možna. Ty sam serca twego nie możeś poprawić, skruś ie, aby ie BOG náprawił. A iáko ie skruśysz? iáko ie zetrześ? Wyznawiaig y karząc grzechy twoie. A ták co inśzego znaczy, gdy się bicieś w pierśi? izali przez to chceś wyrazić, że kości, które bicieś, co zgrzeszyły? bynámnzey. Ale przez to ónwiadczamy się, że kruszemy serce náśse, aby BOG ie náprawił, on leczy tych, ktorzy maig skruszone serce, y on zawnigzuie rany icb. Zawnigzuie twoie rány, abyś otrzymał zupełne zdrowie, y to co było skruszone, aby odebráto całość doskonále. Co to są zawnigzki, co zawnigzki, ktorymi zawnigzuią się rany náśse? Są to Sakramenta, które nám BOG dáł w tym czasie: Te to są bindy zbawienne ná náśse rány. Kiedy się rána cále zagoi, Medik zawnigzki odrzuca. Podobnym sposobem, gdy się my obuczemy w owey błogosławioney Hierozolimie, gdzie będziemy równi Anjołom, nie będziemy tego potrzebowali, czego teraz zawnigzamy. Izali trzeba będzie ná ten czas, áżeby nám czytano Ewangelisz dla utwierdzenia nás w wierze? czy trzeba będzie ná ten czas, áżeby nám kładli Kapłani ręce swoie? Te wśyżkie rzeczy są bindy, y zawnigzki na uleczenie ran náśzych. Kiedy zdrowie będzie doskonále, wśyżko to uślánie: ále nie zagoiłyby się rány, gdyby się temi bindami nie zawnigzaly.*

Proszę moi PP. pilnie uważyc te słowa Augustyna S. á obaczycie, że wśyżko, co teraz w Kościele Kátolickim się dzieie y praktykuie, to się praktykowało w administrowaniu Sakramentu Pokuty áłbo Reconcyliacyi zawnigzów Agustyna S. to iest Wyznanie áłbo Spowiedź grzechow, ich kára áłbo pokuta, bicie się w pierśi, kładzenie rąk Kapłanńskich ná Pénitentow. Te wśyżkie rzeczy są y teraz niby bindy ná uleczenie ran náśzych: bo iáko mowi ten S. Doktor: nie zagoiłyby się rány, gdyby tych bind nie zawnigzowano. Co iáwnym dowodem iest, że Reconcyliacya áłbo Pokuta iest Sakramentem ták potrzebnym iáko y Chrześc, temu, który w ciężki grzech po chrzcie wpadł.

254 S. Ambrozy hom. 41. o Pokucie ták mowi: *Ten który przez cále życie źle żył, á ostatniego momentu o Reconcyliacyz prosi, taki przyjmie w prawdzie Sakrament Pokuty, y ták schodzi z tego świata: ále id nie ręcze, że taki zawnigz idzie w drogę dobrz, choć mu nie bronig tego czego żądał, bo późna pokuta, nie zawnigz bywa*

Sczyra. Widzicie moi PP. o to ci dway tak wielcy Luminarze Kościoła Bożego, obadway nauczaia, że Pokuta jest Sakramentem.

S. Grzegorz Nissenki *de vita Moysi seu de vita perfecta* też naukę podaje mówiąc: *Moyześ z Opoki wyprowadził wodę: co nas uczy, iak wielki jest Sakrament Pokuty.*

255. Za czasow wászego Reformatora cały Kościół powszechny uznawáf Pokutę za prawdziwy Sakrament. Sámí nawet Lutrowie to przyznaia w Apologii Konfessyi swoiey *Art. 8. de numero Sacramentorum pag. 200.* mówiąc: *Prawdziwie tedy Sakramenta sá, Cbrześ, Wieczerza Pańska, Absolucya, która jest Sakramentem Pokuty. Bo te znaki powierzechowne sá przykázane od BÓGA y mają obietnicę łáski, która jest własna nowego Testamentu.*

Melanchton *in locis Communibus* drukowanych w Argentoracie y przetłumaczonych przez samego Kálwina Roku 1546. mowi: *My przyjmujemy trzy Sakramenta Cbrześ, Wieczerzã Pańskã y Absolucyã.* A tak wiara wászego Reformatora, który pierwszy zaczął nauczać, że Absolucya nie jest Sakramentem, jest wiara partykulárna: bo on pierwszy tak wierzyć począł. My zaś wierzymy nie tylko z Trádycyi ustáwicznej y powszechney, ále też y z słowa Bózego pisanego, że Pokuta jest Sakramentem. Bo mamy w Piśmie S. że Ministrowie JEZUSA Chrystufa wzigli moc odpuszczania grzechow. Jeśli wy moi PP. macie za jedynã Regułę wiary Pismo S. powinniście wierzyć, że w Kościele Chrystusowym jest dana moc Pásterzom prawdziwym odpuszczania grzechow: bo Pán JEZUS tyle rázy nás affekuiował. Przed mgã swoiã tę moc obiecał dáć *Matt. 16. v. 19. y Matt. 18. v. 18.* po Zmartwychwstaniu zaś swoim rzeczą samã dáł *Joan. 20. 21.* *Jáko mnie posłał Oyciec, tak y iá wás posyłam: Bierzcie Ducha S. ktorým odpuscicie grzeczy, sá im odpuszczone, á ktorým zatrzymacie, sá zatrzymane.* Apostołowie Swięci tey mocy dáney sobie zázywáli, y postánowili Artykuł wiary-- Wierzę Ducha S. grzechow odpuszczenie.

256. S. Augustyn tak był pewny, że Chrystus Pan dáł Kościołowi swemu moc odpuszczania grzechow przy tym Sakramencie Pokuty, że *Hom. 49. ex 50.* mowi: *Záden sobie niecb nie pobláza, mówiąc moie grzechy sá skryte y sekretne; iá czynię Pokutę przed Bogiem, który lepiej wie o grzechach moich niżeli iá: może mi odpuscic, który widzi záł w sercu moim.* Bo izáli ná dáremnie mowi Chrystus: *Komu odpuscicie grzechy, będą odpuszczone? izáli ná dáremnie klucze sá dane Kościołowi? Tym sposobem frustramus Evangelium wypraźniamy Evangelij, próżne czyniemy słowa Chrystusowe, zdradzamy nas samych, obiecując to nam, czego Chrystus nie obiccał.* Czy mogłże kto potężniey zbiać wászã naukę, iáko temi słowy Augustyn Swięty?

Ale

257. Ale mi odpowiadacie z wászym Piktetem Tom. 2. Resp. Ep. 49. pag. 285 *Ponważamy S. Augustyna, ále jednak nie mamy go zá nie pochybne Oraculum: w wiele rzeczach z nim się zgadzamy, ále ná ten czas, gdy jego sentiment zgadza z Piśmema Świętym. Moi PP. ieśli się wy zgadzacie z Náuką Augustyná kiedy się zgadza z Piśmem S. toć wy obligowani jesteście z Augustynem trzymać, że Pokuta jest Sakramentem, y że w tym Sakramencie dáná jest Ministrom Kościelnym moc y władza odpuszczania grzechow: Bo tę Náukę swoją álbo ráczey całego Kościoła funduje ná słowach Chrystusowych mówiąc do tych, którzy wzbrániali się absolucyi Kápińskiey niechcąc się spowiadać przed Kápińcem: *Izáliż nádaremnie Chrystus powiedział: komu odpúścicie &c. izáli nádaremnie są dáne klucze &c.**

258. A do tego ieśli S. Augustyn miał zdánie nie zgadzające się z Piśmem S. toć on póbłdził w máteryi wiary względem Sakramentu Pokuty, á zátym wy powinnyście go mieć nie zá Świętego y wielkiego Doktora Kościoła Bożego, ále zá Heretyka. Albo ieżeli był Świętym y Doktorem Wielkim, toć musiał Náukę o Sakramencie Pokuty podávać zgadzającą się z Słowem Bożym: bo gdyby się jego Náuka nie zgadzała z Słowem Bożym, iákby mógł być Świętym y wielkim Doktorem Kościoła?

Ale psłuchaycie ieszcze moi PP. iáko ten Wielki Doktor funduje się ná Piśmie náuczając y wierząc, że Kápińcom swoim Chrystus dáł moc odpuszczania grzechow w Sakramencie Pokuty, gdy Trakt. 22. super Joan. mowi: *Kiedy umárłś ná Duśy twoiey przez grzech, włożony jesteś do grobu y przywalony ciężkim kamieniem złego nálogu. Powstań, chodź, spowiadaj się grzechow twoich. Nim wyznáš grzechy twoje, jesteś w grobie położony, á gdy się spowiadasz, wychodzisz z ciemności ná światłość, y po spowiedzi twoiey rzeką Ministrom, którzy są Kápińci, co moniono o Łazarzu: Odwizńcie go, y puśćcie go wolno, iáko powiedzia-no Apostołom: Cokolwiek rozwizńcie ná Ziemi, będzie rozwizzano y w Niebie.* Tenże Aug. toż samo powtarcza enarratione in Psal. 101. *Remissio peccatorum solutio est. Cum audis hominem penitere peccatorum, jam revixit, cum audis hominem confitendo proferre conscientiam, jam de sepulchro eductus est, sed nondum solutus est. Quando solvitur? á quibus solvitur? Qua solveritis inquit, in terra, erunt soluta & in Calo.*

259. Jednakże wy mowicie z wászym Piktetem Tom. 2. Resp. Ep. 51. pag. 315. *My iáko nie wierzymy, że Kápińci mają moc odpuszczenia grzechow, tak atrzymujemy, że sam BOG grzechy odpuszcza. Ten bład moi PP. nie jest nowotny, ten mieli y ci, o których Ewangelia świadczy Matt. 9. v. 2. A oto presentowali mu ieđnego páráłżem rufsonego leżącego ná łozku. A widząc JEZUS*
wiarę

wiareę ich, rzekł Paralitikonowi: ufaj Synu, odpuszczone są grzechy twoje. A o to niektórzy z Skrybow mówili w sobie: Tenże bluźni. A widząc JEZUS myśli ich, rzekł: Przecz myślicie xse w sercach waszych? co jest śánwiejszego mówić, Odpuszczone są grzechy twoje, czy mówić: Wstań y chodź. Ażebyście zaś wiedzieli, że Syn Człowieczy má moc ná ziemi odpuszczać grzechy, rzecze do Paralitika: Wstań, weź tożko twoje, y idź do domu twego: y nstał y poszedł do domu swego. Widząc zaś rzesze bały się y wielbili BOGA, który dał taką moc ludzóm.

260. Ten Text Pisma S. konfunduje was, gdyż toż samo y wy mówicie co y Pharizeuszowie mówili w sercu swcim: Ten bluźni: kto może odpuścić grzechy, ieno sam BOG? My zaś Kátolicy podobni jestešmy do tego pospolstwa, które się poddaie pod Náukę Chrystusowę, y które oddaie chwagę BOGU, że dał taką moc ludzóm odpuszczenia grzechow. Bo ten lud rozumiał ieszczé ná ten czas, że Chrystus był tylko Człowiekiem, á przecie wierzył, że taka moc była dána mu od BOGA. Záden Człowiek nigdy nie mówił do drugiego Człowieka: Odpuszczają się tobie grzechy twoje: pierwszy JEZUS Chrystus to powiedział, y tę moc dał Káplánom mówiąc Joan. 20. v. 21. Jáko mnie Oyciec posłał, tak y ja was posyłam: Bierźcie Ducha S. komu wy odpuścicie grzechy, są odpuszczone &c.

Czy mogliže Ewangelista iaśni yższemi słowy wyrazić to, że JEZUS Chrystus dał moc Námiešnikom swoim odpuszczać grzechy, iáko mu samemu Oyciec dał. Jáko Oyciec mnie posłał, tak y ja was posyłam. To jest, iáko tłumáczy S. Grzegorz Wielki Hom. 26. super Evang. Jáko Oyciec mnie posłał, który jestem Bogiem, tak y ja będąc také Człowiekiem posyłam was, którzy jesteście ludzmi. Jáko JEZUS Chrystus był posłany od Oycia swego y miał powagę y moc ná fundowanie Kościoła, ná opowiadanie Ewangelii, ná odpuszczanie grzechow; tak JEZUS Chrystus posłał Apostołów swich ná spráwowanie tychże funkcyi, y im komunikował powagę y moc, którą miał od Oycia, y dla tego názwani są Apostołami: bo Apostoł toż samo znáczy, co Legatus Posel.

261. Tá práwda stwierdza się ieszczé owemi słowy, które mówił Chrystus do Oycia modląc się zá swoich Uczniow Joan. 17. v. 18. Jákes ty mnie posłał ná świat, tak y ja posłałem ich ná świat. A iáko BOG Oyciec posłał Chrystusa ná świat z mocą powiedzieć Jawnogrzefznicy y paralizem ruszonemu: Odpuszczają się tobie grzechy twoje, tak JEZUS Chrystus wysłał Apostołów ná świat z mocą mówić do pokutujących y wyznávających grzechy swoje: Odpuszczają się grzechy twoje; z tą jednák różnicą, iáko nás Kátchizm Kátolicki náucza, że JEZUS Chrystus odpuszcza grzechy mocą y powagą swą wlásną; Kápláni zaś nie swoją mocą, ále mocą, powagą y Imieniem Chrystusowym, będąc Ministrami, Posłami y Ná-

y Námieśnikami jego, pokutującym grzechy odpuszczają. Bo Kapłani y Sakramenta *in tantum* mają moc odpuszczenia grzechów, *in quantum* z woli y z postanowienia Chrystusowego wzięci są za instrumenta, przez które sam Chrystus sprawuje w nas odpuszczenie grzechów, będąc sam jedynym Authorem y Dawcą zbawienia; iako w podobney materii naucza Augustyn S. Trakt. 6. in Joan. *Niech Piotr chrzci; ten jest, [to jest Chrystus] który chrzci: niech chrzci Paweł; ten jest, który chrzci: niech chrzci Judaś; ten jest, który chrzci.* Toż mówić o Abfolucyi prawdziwego Kápłana, iákichby kolwiek on był záług.

262. A iakże M. Piktet Tom. 2. Ep. 51. pag. 316. śmie mówić: *My trwamy w zdaniu naszym, że Pasterze nie mają mocy odpuszczenia grzechów, jeno ogłoszenia, że sam BÓG je odpuszcza.* Moi PP. izáli ta náuka nie iawnie jest przeciwna náuce Chrystusa Páná, który nie mówi, że tym będą odpuszczone grzechy, komu wy oznámicie, że iá odpuszczam, ále komu wy odpuscicie, będą odpuszczone. Moi PP. álbo przyimcie tę Náukę, álbo przestańcie mówić, że samo Pismo jest jedyną Regułą wiary wálszey. Oto są jasne słowa Chrystusowe, że dáł Apostołom Ducha S. y moc odpuszczania albo zátrzymania grzechów, á czemuż tę Regułą y sznurem nie miarkuiecie wiary wálszey?

263. Wszyscy Oycowie Święci wierzyli, że Kápłani mają moc odpuszczania grzechów. S. Chrysoftom lib! 3. de Sacerdotio mówi: *Moc zwiazania y rozzwiazania díná jest Kápłanom, ktorey BÓG niechciał dać Anjotom y Archánjotom. Bo Oyciec dał Synowi moc, ktora przez Syna dana jest Kápłanom.* Tenże kontynuuje: *Kápłani nie tylko nas odradzają ná chrzcie, ále też po obrzcie nám grzechy odpuszczają.*

S. Ambrozy lib. de penit. c. 2. mówi: *Ponieważ Pan powiedział w Ewangelii: Bierzcie Ducha S. komu odpuscicie grzechy, będą odpuszczone. Kto barziej czci BÓGA, czy ten, który posłuszny jest jego przykazaniu, wierząc, że Kápłani mają moc odpuszczać grzechy, czy ten, który mu się sprzeciwia, uymuąc im tej mocy. Kościół zachowuje posłuszeństwo w obojgu, zátrzymując grzechy y odpuszczając. Urząd Kápłáński jest Urząd Ducha S. Práwo zaś Ducha S. jest odpuszczać grzechy y zátrzymać.* Y tak wedłud tego S. Doktora my zachowuiemy przykazanie Boskie, wierząc, że w Kościele S. Katolickim Kápłani mają moc odpuszczania grzechów, wy zaś to przykazanie Boskie przestępuiecie, nie wierząc tego, ále przeciwną rzecz wierząc.

264. Lecz my Chrystusa Páná y jego Apostołow Náuki się mocno trzymamy, którzy náuczyli nás, że oni, consequenter y ich Nástępcy ustáwiczną y nieprzerwaną nigdy Sukcesyą mający przez Ordynacyą ná Kápłáństwo, mieli

y teraz mają moc odpuszczania grzechow albo pojednania nás z Bogiem. Bo S. Páweł 2. Cor. 5. v. 18. mowi: *Et dedit nobis Ministerium reconciliationis. Et posuit in nobis verbum reconciliationis: pro Christo ergo legatione fungimur, tanquam DEO exhortante per nos: observamus pro Christo reconciliamini DEO. Dał nam Ministerium rekonyliacyi albo pojednania z Bogiem --- y złożył w nas słowo rekonyliacyi. Imieniem tedy Chrystusowym Poselsstwo do was odprawuie-my, który przez nás was nápomina: pojednajte się z Bogiem.*

Ná pojednanie się zaś z Bogiem trzeba uczynić rekurs do Possłańcow Chry-stusowych, którym powierzył Ministerium pojednania, dając im moc odpuszcza-nia grzechow: y ztąd to mowi S. August. lib. 1. de adultis c. 26. & 29. że *Rekonyliacya jest w tymże porządku Sákrámentow, w którym y Chrzest: te są dwa Sákrámenta, bez których nie trzeba umierać.*

265. Czy można tedy wątpić, że w Kościele Chrystusowym jest moc dána Káplánom odpuszczania grzechow, kiedy Apostołowie uczynili osobliwy Artykuł wiary. Wierzę w Ducha S. Kościół S. powszechny. *grzechow odpuszczenie.* Musiałby odstępować od Náuki Apostolskiej, ktoby nie uznawał tey prawdy. Bo niemasz żadnego, któryby widząc osobliwy Artykuł o odpuszczeniu grzechow w liczbie drugich Artykułow wiary, nie sądził, że ten Artykuł musi w sobie zawierac coś Boskiego y potrzebnego do zbawienia. A zátym ponieważ każdy prawdziwy Chrzescianin powinien wierzyć wszystkie Artykuły składu Apostolskie-go, powinien też wierzyć y ten Artykuł: *grzechow odpuszczenie.* Który lubo sam przez się jáwny jest do zrozumienia, iednak go sam Chrystus przed w Nie-bowstąpieniem swoim wyłożył Apostołom, otwarzając im zmysł ná zrozumienie Pisma, y mówiąc, że tak nápisano jest, y tak potrzeba było, áżeby Chrystus cierpiał y trzeciego dnia zmártwychwstał, y żeby opowiadana była w Imię jego Pokuta y grzechow odpuszczenie po wszystkich Národach, zaczynając od Jero-zolimy. Luc. 24. v. 46.

266. A tak Kátolicy pewni są, że w Kościele Chrystusowym jest odpu-szczenie grzechow, które się spráwuie przez Sákráment Chrztu y Pokuty. Ztąd tak jest potrzebny Sákráment Pokuty do zbawienia tym, którzy upadli po chrzcie, iáko Chrzest jest potrzebny tym, którzy się ieszcze nie odrodzili: y dlá tego mowi S. Hieronim in c. 3. Isai. *Et Ep. 8. Pokuta jest to druga po rozbiću Okrętu ta-blica: bo kiedy się Okręt rozbiie, niemasz inšego sposobu ratowania się, ieno się chrzcić, inšego sposobu nie ma do zbawienia, ieno się uciec do Pokuty, która iedna została mu po upadku.*

ROZDZIAŁ IV.

O Spowiedzi.

267. **D** Osoby było dowieść, że w Kościele S. Kátolickim Kápłani, Słudzy Boscy mają moc odpuszczenia grzechow, ná pokazanie tego, że trzeba Grzesznikom przed nimi spowiadać się grzechow swoich, y rány swe odkryć przed Lekarzami Duchownemi, którym Chrystus dáł moc zleczenia tych rán, ieśli chcą być uzdrowieni ná Duszy: iednákże, że wy moi PP. formuiecie Artykuł wiary w wászey Konfessyi Art: 24. że Spowiedź aurikularna álbo do ucha pochodzi od Ducha błędu, y iż czynicie wynalazkiem ludzkim obciążającym sumnienia, przeto Náukę o Spowiedzi umyśliłem szyrzey przełożyć.

268. A náprzod tá moc odpuszczenia grzechow od Chrystusa Pana swoim Apostólam y ich Następcom ná Kápłaństwo dáná, nie iest przywizana iáko wy mowicie do wiary Ewangelii, ále do Osoby Ministrów Chrystusowych: bo im Chrystus Pan dáł moc odpuszczenia grzechow álbo przytrzymania. Tá tedy moc, iest moc Sędziowska, która potrzebuie rozeznania. Bo gdyby dána była moc rozgrzeszenia wszystkim bez żadney diskussyi y roztrząśnienia, ktorzykolwiek powszechnie uznawaiać się być grzesznikámi; dáremnieby Chrystus powiedział Apostólam: *y cokolniek wy zadržymacie ná Ziemi, będzie zadržmano y w Niebie*: bo tym sposobem Kápłán nie mogłby zadržmac żadnego grzechu: bo zadržmac grzech iáki, iest to sądzić grzesznika nie godnym odpuszczenia, á ná sązzenie, że on iest godnym álbo niegodnym, trzeba koniecznie poznać, w iákim on zostáie Stánie y dyspozycyi: Poznać zaś Kápłán Stánu Penitenta inaczey nie może, ieśli on grzechow swoich przed nim nie odkryje. Trzeba tedy koniecznie Penitentowi wyznac grzechy swoje przed Kápłanem, áby mógł osądzić go godnym álbo niegodnym odpuszczenia grzechow przez Ministerium iego. Tá tedy Spowiedź álbo wyznanie grzechow przed Kápłanem *absoluté* y koniecznie iest potrzebna ná otrzymanie odpuszczenia grzechow po Chrzcie popelnionych: bo tá Spowiedź iest *Juris Divini*, álbo z Prává y z postanowienia Boskiego: Ják się zaś spowiadać, czy publicznie, czy prywatnie, to iest *Juris Ecclesiastici*, y to do karności Kościelney náleży.

269. Ze zaś Spowiedź álbo wyznanie grzechow ná otrzymanie odpuszczenia ich, iest *Juris Divini* álbo Prává Boskiego, znać to y z instytucyi álbo postanowienia tego Sakrámentu Joan. 20. v. 21. *Jáko mnie Oyciec posłał, tak y ja was posyłam: Bierżcie Ducha S. komu wy odpuscicie grzechy, są odpuszczone, á komu*

*zadržymacie, są zadržymane; y z relacyi Łukasza S. Aēt. 19. v. 18. y wielu wier-
nych przychodzito do Pánwli wyznawaic y opowiadaic uczynki swoje. Wielu
zaś z nich, którzy się byli z ciekawością udali, przynieśli Księgi, y spálili je przy
wystykich; które Księgi śácowano ná 50. tysięcy. Zkąd jawnie znać, że pierwsi
Chrześcianie spowiadali się grzechow swoich przed Apostofami.*

270. S. Ján Ewangelista, który nám oznaymí o instytucyi álbo postanowie-
niu Sakrámentu Pokuty, y o dáney mocy Ministróm Chrystusowym odpuszcze-
nia grzechow Joan. 20. 21. *Komu wy odpúścićie grzechy, są odpuszczone &c.*
tenże w pierwszym Liście swoim c. 1. v. 9. *affekuruie nás, że jeśli będziemy się
spowiadac grzechow nášych, wierny jest y spráwiedliny BOG, że nám odpúści
grzechy naše, y oczyści nás od wszelkíey niepráwoći. Si confitemur peccata nos-
tra, fidelis est DEUS, ut remittat nobis peccata nostra &c.* Widzicie moi PP.
że według Náuki S. Jana Apostofa y Ewangelisty, ná otrzymanie odpuszczenia
grzechow trzeba się spowiadać álbo wyznac grzechy swoje przed temi, którzy
mają moc od Chrystusa odpuszczania grzechow.

Wási Ministrowie mowią, że te słowa S. Jáná trzeba rozumieć o wyznaniu
grzechow przed samym Pánem Bogiem. Lecz moi PP. uwazcie to dobrze,
iż S. Jan mowi, że wierny jest BOG w obietnicy swojej, że odpúci nam grzechy,
jeśli się ich spowiadać będziemy. A gdzie BOG obiecał odpúścić grzechy, wy-
znawającym je przed samym sobą, áżeby był wiernym w dotrzymaniu obietni-
cy swojej. Pewnie nie znaydą tey obietnicy; á iá zaś tę obietnicę odpuszcze-
nia grzechow spowiadającym się przed Káplánem ukázuje w przed- p.łożonym
Texcie S. Jáná c. 20. v. 21. *Komu odpúścićie grzechy, są odpuszczone.* O teź
gdy Grzesznik spowiada się przed Káplánem, y bierze od niego absólucyá, BOG
według tey obietnicy znayduje się wiernym w dotrzymaniu słowa swego, odpu-
szczając pokutującemu y spowiadającemu się grzechy; z Káplánem absólwują-
cym y rozgrzeszającym.

271. S. Jákub Apostof w Liście swoim c. 5. v. 16. *wszystkích wiernych na-
pomina, Spowiadaycie się tedy wzajemnie álbo ieden drugitemu grzechow waszych.*
Te słowa nie znaczą, że *indifferenter*, komu kto chce trzeba się spowiadać, ná
otrzymanie odpuszczenia grzechow; bo odpuszczenia grzechow nie odbierze od dru-
giego, który mocy od Boga sobie ná to dáney nie má, ieno od Kápláná, któremu przy-
poświęceniu dáná jest tá moc od Chrystusa: ále tylko znaczą, że Grzesznik
nie powinien się bać, spowiadać się Káplánowi, który także jest Człowiekiem ufo-
mnym y tymże grzechom podległym, iako y spowiadający się. *Spowiadaycie się
tedy grzechow waszych ieden drugitemu, to jest ten, który jest w grzechu, niech
się*

się spowiada temu, który má moc rozgrzeżenia: iáko gdy S. Páweł Ephes. 5. v. 21. nápomina, áby wzajemnie byli poddani w boiaźni Chrystusowej. To jest, że każdy powinien jest oddawać posłuszeństwo y subiekcyą temu, któremu powinno, á nie promiscuè żeby miał Pán podlegać sędzie, Ołiec dzieciom &c. Znac też to y z samego kontekstu słow S. Apostoła, który mówiłszy o Káplánach, álbo o Presbyterach Kościelnych, których káże wołać do chorego ná danie mu ostatniego pomázania, wnet przydaie: *Confitemini ergo alterutrum peccata vestra. Spowiadajcie się tedy wzajemnie.* Ná coby użyłá tá partykulá *Ergo, tedy,* gdyby tu nie była mowa o Spowiedzi przed Káplánamiò których *immediatètu* Apostoł mówił.

272. Tá tedy Spowiedź przed Káplánem jest *indispensabilis*, y zawsze była praktykowana w Kościele Chrystusowym. Ale czy to ona ma być publiczna przy zgromadzeniu wiernych, czy też sekretna y tylko do ucha Kápláńskiego, w tym jest punkt karności Kościelney.

Sozomenus Historyk Grecki powiada, że zá czasów S. Ignacego y S. Ireneusza tę Spowiedź czyniono w przytomności Biskupa yiego Káplánów, á jednákże grzechy kryjome przez to nie stáwały się iáwnymi y publicznymi: bo Kápláni, którzy czynili Sonát Biskupi, byli ludzie mądrzy y wierni do Sekretu.

Zá czasów Origenesa Spowiedź się sekretnie odprawowała do ucha Kápláńskiego, ktorego kto sobie obrał. Káplán jednak obligował Penitenta niektóre grzechy publicznie wyjawić ná czynienie publiczney pokuty. Zá czasem potym, gdy się námnóżyło jawnych grzeszników, którzy się pod czas okrutnego prześladowania Chrześcian od Pogańskich Cesarzów, zápierali się wiary Chrystusowej, wprowadził się zwyczaj publicznie się spowiadać *in facie Ecclesie.* Ale Biskupi, mowi Sozomenus lib: 7. c. 16. Widząc ciężkie jarzmo ná Grzeszników, publikować swoje grzebhy przed wszystkimi wiernymi, wybierali iednego Káplána znaczney świętobliwości, mądrości y roztropności, któryby spowiadających się słucał, im pokutę naznaczał y rozgrzezał. Osobliwie zgorzenie, ktore się trařilo w Kościele Konstantynopolskim zá Theodosiusza stárego, obligowało Nektariusza Patriarchę znieść publiczną spowiedź. Gdy bowiem iedna Mnizka publicznie wyznała świętokrackie spokowanie miane z Diakonem tegoż Kościoła, wierni wielce się z tego zgorřyli: przeto Nektarius Biskup Konstantynopolski, y potym Leo Papièz zakázal publicznie się spowiadać grzechow tajemnych y sekretnych, deklaruiąc, iż dość było sekretnie do ucha Káplánowi się spowiadać, y przyiąć pokutę sekretną zá grzechy sekretne y kryjome, iáko był zwyczaj ná początku Kościoła. Ten tedy Leo Papièz Epist. 80. c. 2. tak mowi: *Spowiedź do śiáteczna jest, kiedy się náprzed ofiaruje BÓG U, á po-*

tym się czyni przed Kapłanem, który staie się Mediatorem pokutujących, y modli się za odpuśczenie ich grzechow: y ten sposób będzie służył do wzbudzenia wielu grzeszników do pokuty, kiedy będą pewni, że po spowiedzi, grzechy ich nie będą wiadome drugim.

274. Wszyscy Oycowie Święci wszystkich wieków uznawali potrzebę Spowiedzi przed Kapłanem dla utrzymania grzechow.

S. Clemens Papież ordynowany na Biskupstwo od samego S. Piotra Apostoła Epistola 1. ad Jacobum Fratrem Domini naucza mówiąc: iż Ten który ma staranie o Duszę swoię, jeżeli czuie w sercu swoim jaką nienawiść, albo gniew, albo inšy taki grzech, nie powinien się wstydić wyznać przed tym, który ma na to moc, ażeby przez słowo Boże y przez jego zbawienną rękę był oczyszczony od grzechu, y żeby przez zupełną wiarę y przez dobre uczynki mógł się uchronić ognia piekielnego, y przysć do złąploty życia. Ten list przywodzi Gratianus tit. de Consecratione.

Tertullian, który drugiego wieku żył, lib. de Penit. mowi. Spowiadać się jest to rzucić się do nog Kapłana, aby przez kark doczesną uśedł męki wieczney. Gdy tedy ta Spowiedź pokutującego uniża, daleko go bierzemy podwyższa, gdy oną uskarża, tym samym go wymania, gdy ona potępia, unawnia.

Origenes, który żył na początku trzeciego wieku Homil. in Levit. naucza: Jest iešsze siedmy sposób, chociaź ciešski y pracowity, to jest, Pokutę, kiedy Grzesznik obmywa swoje łozę łzami, dzień y noc temi się karmiąc, kiedy nie wstydi się odkryć grzechow swoich przed Kapłanem Bożym, szukać od niego lekarstwa na nie.

275. S. Cyprian, który tegoż wieku żył Serm. 5 de lapsis naucza: Ci, którzy zgrzeszyli, powinni roztrząsnąć sumnienie swoje, y spowiadać się tych grzechow z żalem przed Kapłanem Bożym, y temu przelożyć stan Duszy swoię, szukać u niego lekarstwa zbawiennego.

S. Chrystom, który żył wieku czwartego Homil. 20. in Genes. mowi: Zglądzenie grzechow popełnionych zawisła od Spowiedzi, którą czynimy przed Lekarzem Dusz naszych. Łatwo będzie zagoić, byleby ranę pokazał, byleby Spowiedzi nie odniokł. Ta Spowiedź czyni się przed Członkiem, który szuka nas zbawić, a nie zawnstydić. Idź, poszukaj go, rozmow się z nim skrycie brz Sniadkow, opowiedz wiernie y szczerze tnie grzeszy, czyn co przykaże, a twoie grzechy łatwieńko odpuśczone będą. Bo wyznanie grzechow albo Spowiedź najosobliwszym jest Lekarstwem y absolucją doskonałą. Kto tedy chce co najprędzey być uzdronionym na Duszy, niech się spieszy co najprędzey do Lekarza Duchownego w Duchu pokuty. porzucając sprawy światowe, leżąc łzy pochodzące z serca skruszonego dla tego, że
obrazil

obrazit BOGA. Bo to pewna rzecz jest, że jeśli grzesznik przyniesie do Trybunału Duchownego taką dyspozycją prawdziwego y pilnego rozstrząśnienia sumnienia, niary żywey y ufności doskonałej, odbierze nmet zdrowie Dusze przez absolucyę Námieśnika Chrystusowego.

276. Jákáz tedy moi PP. jest pociecha Kátolików, wierzyć, że JEZUS Chrystus z niekończonego swego miłosierdzia postanowił ten Sakrament pokuty, y do niego przyłączył záługi mgki, krwi swoiey, y nióy plastr zbawienny zostáwił ná uleczenie rán Dusz nászych, y oddał Kápłánem klucz, którymby nám otworzyli wrota do Królestwa Niebieskiego, y uczynił ich Pokłami y Námieśnikami swemi ná pojednanie nas z Bogiem.

Tu służy owe słowa Augustyna S. Hom. 49. ex 50. wyżej odemnie położone: *Zaden sobie niech nie pobóža mówić: moje grzechy są skryte y tajemne: já czynię pokutę przed Bogiem, który lepiej wie o grzechach moich, niżeli já: może mi odpuścić, który widzi žal w sercu moim.* Bo izáli nádaremnie mówi Chrystus: *Komu odpuścicie grzechy, będą odpušczone, izáli nádaremnie Klucze są dáne Kościołowi? Tym sposobem oszukujemy Ewangeliją, wyproźniamy Słónsa Chrystusowe, zdradzamy nas samych, obiecując to nam [bez Spowiedzi] czego Chrystus nie obiecał.* Tenże lib. 2. de visit. infirmor. c. 4. mówi: *Są niektorzy, ktorzy rozumieją, że dość wyznać grzechy swoje przed Bogiem, przed którym nic nie jest tajno, y który przenika skrytości serca káżdego. Tacy niechcą álbo się nstydzą pokazać się przed Kápłánami, ktorzy są postanowieni od AOGA ná rozstrząśnienie trádu od trádu: ale já niechcę, áqys był tego zdania, żebyś miał álbo dla nstydú álbo z indygnacyi opuścić Spowiedz przed Námieśnikiem Chrystusowym. Bo trzeba pokornie się poddać pod Sąd tego, ktorego Chrystus Námieśnikiem swoim uczynił.*

277. Właśnie, iákby do was moi PP. miał mowę Augustyn S. ktorzy wierzycie, że dość się spowiadać samemu Pánu BOGU, ktorzy wzbraniacie się pokazać się Kápłánowi, ktoremu Zbáwiciel przez poświęcenie ná Kapłaństwo dał moc odpuszczenia grzechow, á ieszcze co więkšza, czynicie Artykuł wiary w Konfessyi wáŕzey Art. 24. że *Spowiedz do ucha wysła od Duchá błędu.* Moi PP. co zá Fundament macie tego Artykułu wáŕzego? ktorým Textem Pisma S. to probuiecie? Bo jeśli aurikularna Spowiedz wysła od Duchá błędu, tobyście powinni wierzyć, że wszyscy Oycowie Święci wszystkich wieków, wszyscy wierni mieli Duchá błędu y kłámstwa, gdyż wszystkich wieków wierzono, że koniecznie trzeba temu, kt. ry po chrzcie zgrzeszył ciężko, spowiadać się przed Kápłánem, ktoremu Chrystus przez Ordynacyę dał moc odpuszczania grzechow: A jeśli to twierdzicie, to Chrystusa Pana przedwieczną Prawdę kłámcą czynicie w obietnicach swoich, iáko się tak wiele rázy mówiło.

278. Za czasów waszey Reformy cały Kościół wierzył, że trzeba przed Káplanem spowiadać się grzechow swoich ná otrzymanie odpuszczenia ich. Czego y sam Luther Tom. 1. Resolut. concl. 7. pag. 14. z początku náuczał, mówiąc: *BOG żadnego nie odpuszcza grzechu nim absolucya Kapłańska poprzedzi, álbo przynámnicy nim naprzod grzesznik będzie žádał skutecznie spowiadać się: ániży Człowiek miał pokoju y konsolacyi ná Duszy, gdyby się przez odkrycie grzechow swoich ná Spowiedzi nie udał do władzy Kościelney.*

279. Lecz wy moi PP. zázrucacie nám, iákobyśmy náuczali, że ná odpuszczenie grzechow dość się ich Káplánowi wyspowiadać. Ale nie ták jest moi PP. Závwsze Kościół S. Kátolicki náuczał, y teraz náucza, że nie dość jest ná otrzymanie odpuszczenia grzechow y poiednania się z P. Bogiem, rzucić się do nog Kápláńskich, nie dość mu grzechy swoje wyznać, nie dość potem álbo instrą mortyfikacyą trapić Ciáło swoje, ále przytym trzeba mieć práwdziwy y szczyry żal zá grzechy, brzydząc się niemi, że BOGA nieskończone dobro obrażiliśmy, z przedsięwzięciem státecznym popráwy życia. Bo modlitwy, pokuty, mortyfikacye, rzucenie się do nog Kápláńskich, wyznanie grzechow są to znáki tylko powierzchowne pokuty; ále obrzydzenie grzechow, żal serdeczny, że BOGA nieskończoney miłości godnego obraziliśmy z przedsięwzięciem popráwy, to jest treść y effencya pokuty Chrześciańskiey powierzchownemi znákami wydana z postanowienia Chrystufowego: gdyż Sákráment powinien być widomy znák. Ztąd Kościół S. Kátolicki przykázuie wszystkim Spowiednikom odsyłać y puścić od Konfessi nálu bez rozgrzeszenia, náwet przy śmierci tych wszystkich Penitentow, ktorzy przychodzą ná Spowiedz, nie mając żadnego żalu zá grzechy, áni przedsięwzięcia popráwy. Potrzeba tedy do otrzymania odpuszczenia grzechow mieć serce skrużzone y upokorzone przed Bogiem, że iego nieskończoney Majestat obraził, y oraz ten żal oświadczyć Káplánowi przez wyznanie grzechow swoich.

280. Y ták náuczał Augustyn S. Hom. 50. każąc do ludu swego: *Każdy pokutujący powinien czynić dwie rzeczy: Náprzod postanowić powinien wewnątrz w samym sobie niezáki Trybunał, ná którymby się sam sádził, ázby go BOG nie sádził. A ná tym Trybunale wnetrznym Pamięć niech będzie Instigátorem y Oskarżycielem, Sumnienie Swiudkiem, boiaźń Kátem, miásto krwi niech płyną łzy, sam Sędzią niech będzie, y niech feruie Dekret: że nie godzien jestem być Uczestnikiem Ciála y Krwi JEZUSOWEY. Ponore lubo się to zda być wielka pokuta, krom tego powinien się pokazać przed Káplánami, w ktorých ręku są klucze, które JEZUS Chrystus dáł Kościołowi swemu: y ták zázczynaąc być dobrym Synem, który Matce swoiey Kościołowi posiadny jest w záchowaniu postanowionego porzázdku między Członkami*

kami tej Matki, przyjmując od Ministrów tego Sakramentu sposób y manierę, którą podają, którey powinien dość uczynić y czynić pokutę, aby w ofierze, którą czyni z serca skruszonego y upokorzonego; tak się sprawił, aby jego pokuta nie tylko mu była pożyteczna na własne jego zbawienie, ale y drugim przez tego dobrego przykład; tak dalece, że jeżeliby jego grzech był taki, któryby nie tylko mu był szkodliwy, ale też y drugim zarażał złym przykładem, jeżeli Kąpłan będzie sądził, że pożyteczno jest, aby pokutę czynił w przytomności wielu, albo też y przy zgromadzeniu wszystkich wiernych, nie powinien się zbraniać. takię pokuty, ani się sprzeciwiać.

281. Owo widzicie moi PP. Naukę Kátoliczną całę przeciwną waszey: Bo u was przed dopuszczeniem do wieczerzy waszey Minister kontentuię się tym, że swemu Słuchaczowi mowi: Jeżeli macie prawdziwy żal za grzechy, nie powinniście wątpić, żeby was BÓG nie przyjął za swoje dzieci, y nie uczynił was godnych być Uczestnikami Stołu swego Duchownego. A zaś Kościół S. Kátolicki z Augustynem S. naucza y opowiada, iż pokutujący choćby nie wiedzieć iaki miał żal za grzechy, powinien iednak pokazać się Kąpłanom y przed nimi wyznać grzechy swoje, w których ręku są złożone klucze, które Chrystus zostawił Kościołowi swemu. Ztąd tenże S. Doktor na inszym miejscu Tract. sup. Joan. c. 12. mowi: Kiedy pocznieś brzydzić się grzechem, który jest robotą twoją, na ten czas pocznieś ćwiczyć się w dobrych uczynkach: bo się będzieś uskarżał z złych twoich uczynków: Bo nyznanie złych uczynków, jest to początkiem dobrych uczynków.

282. Gdybyście moi PP. mieli światłość prawdziwey wiary, z serca upokorzone y skruszone; zaczęlibyście dobrze czynić idąc na Spowiedź do prawdziwych Kąpłanów Námieśników Boskich; ale że jesteście w ciemnościach błędu, y jesteście nądzi pychą y hardością, przeto sprzeciwiacie się woli Boskiej stánowiąc Artykuł 24. Konfessyi wiary waszey, że Spowiedź aurikularna pochodzi od Ducha błędu. Quis superbus? qui in Confessione peccatorum non agit penitentiam, ut sanari per humilitatem possit. Kto bowiem jest pysny? mowi Augustyn S. in Psal. 92. jeżeli nie ten, który nie czyni pokuty, który nie chce spowiadać się grzechom swoim, ażeby przez upokorzenie y pokutę był uzdrowiony. Wola wasza jest zepsowana, bo wy chcecie tej rzeczy, którey BÓG nie chce, a nie chcecie tego, czego BÓG chce. Naprostujcież serca wasze, skłóńcie je do tego, czego BÓG chce. Nie pociągajcie woli Boskiej do waszey, ale waszę wolę regulujcie prawidłem woli Boskiej. Bo wola Boska jest Regulą wszystkich światobliwości. A czegoż wy chcecie? chcielibyście wolę Boską do woli waszey nieporządnej nakłonić y naciągnąć, aby BÓG to czynił, co wy chcecie, miasto tego, sobyście mieli czynić to, czego BÓG chce y nyciąga po was.

ROZDZIAŁ V.

O Sakramencie ostatniego Pomazania.

283. **C**Om mówił wyżej o Sakramencie Bierzmowania, toż y tu powtarzam: Gdyby moi PP. który między wászemi Ministrámi znalazł się, któryby zaczął nauczać, że Chrześć już przestał być Sakramentem; że tylko do czasu był od Chrystusa postanowiony; a zátym już nie trzeba teraz ludzi chrzcić: Cobyście ná to mówili? iżalibyście się niezbrzydździ taką Náuką iáwnie przeciwną Náuce Apostolskiej? A czy nie takimże Doktorem był wász Reformator Ján Kálwin, który *in Commentario in cap. 5. Jacobi* przywiodłszy owe słowa tego Apostoła v. 14. *Chorusc kto z was? niech wprowadzi Presbyterow Kościelnych, ktorzyby się modlili nád nim, námazując go Oleiem w Imię Pańskie; a modlitwa wiary uzdrowi chorego, y ulży go Pan, a iciliby był w grzechach, odpuszczzone mu będg: ták mowi: Papiſtowie się bronią tym Textem, chcąc probowac, że ostatnie pomazanie jest Sakramentem. Zeznaię ja w prawdzie, że Uczniowie Pańscy to pomazanie Oleiem, mieli zá Sakrament: bo z temi nie-trzymam, ktorzy ten Olej rozumieją być lekarstwem. Fateor equidem pro Sacramento usurpatam fuisse hanc unctionem a Christi Discipulis: neq; enim illis assentior, qui medicamentum fuisse putant: y ták dálej mowi, niemaś między námi sporki, icżeli Pomazanie było kiedy Sakramentem, ale czy y teraz má być zá Sakrament przyjmowane; ná to ja nie zezwalam, daięc rację: bo iáko práwi práwda tego znaku trwała tylko do czasu, ták y znak dáný był tylko do czasu; a zátym práwi, idzie, że ci ktorzy Ostatnie Pomazanie po dziśdzeń kładę w liczbie Sakramentow, nie są Nasładowcami, ale Matpami Apostolen.*

Toż twierdzi y wász Dumoulin w swoim Kátechizmie p. 94. że to Pomazanie było Sakramentem, ale nie ordynarynym, któryby miał wiecznie trwać w Kościele Chrystusowym; bo gdy leczenie przez nie cudowne ustał, y Sakrament ten ustał.

284. Owoż moi PP. wász Reformátor z swoim późniejszym Uczniem, zeznawa, że Uczniowie Chrystusowi ostatnie Pomazanie mieli zá Sakrament, a przecie naucza, iż go teraz nie trzeba mieć zá Sakrament, ani potrzeba go używać. Moi PP. gdyby był wász Reformátor Anjłem z Nieba zesłánym, gdyby był y cuda czynił ná potwierdzenie Náuki swoiey, nie zrebaby mu wierzyć, ale trzeba go mieć zá anathema, zá fałszywego Apostoła, który się przemienia w Apostoła Chrystusowego, który przyszedł ná zeprowadzenie Ewangelii, opowiadając Náukę przeciwną Apostolskiej. Bo moi PP. wász

to jest prawdą, że kto przeciwną naukę Nauce Apostołskiej podaie, nie ma Ducha prawdy, Ducha światłości, ale Ducha kłamstwa y ciemności, iako mowil Jan S. w liście i c. 4. v. 6. *Kto zna BOGA, słucha nas: kto nie jest z BOGA, nie słucha nas: w tym poznawamy Ducha prawdy y Ducha błędu.* Bo Apostołowie nie swoje Naukę światu opowiadali, ale Naukę tę, którą wzięli z ust samego P. JEZUSA, który im nic nie zataił, iako sam świadczy Joan. 15. v. 15. *Żeż was nie będę nazywał Sługami, ale Przyjacielami, bo wszystko cokolwiek słyszałem od Ojca mego, oznajmiłem wam.*

285. Wszystkie tedy prawdy zbawienne są powierzone od Chrystusa Apostołom, a Apostołowie je podali Kościołowi: A zątym y Jakub Apostoł pisząc powszechny List do całego Chrześcijaństwa, y w nim nauczaąc pomazania chorych Oleiem Świętym, nauczył nas tego, co z ust Chrystusowych wziął. Bo JEZUS Cgrystus mając wstąpić do Nieba, mowil do Apostołow Matt. 28. v. 18. *Dana mi jest wszelka moc na Niebie y na ziemi. Idźcie tedy nauczajcie wszystkie Narody, chrzcząc ich - - nauczajcie ich zachować wszystkie rzeczy, które wam przykazałem.*

Jeśli moi PP. Pisimo S. jest według was Regułą wszelkiej prawdy, toć wy powinniście wierzyć, że Apostołowie nie co innego nauczali, ieno co Chrystus im przykazał nauczać. Bo to, czego Apostołowie nauczali, nie było ich prawo, ale Prawo Syna Bożego, który im powiedział: *Nauczajcie ich wszystkich rzeczy, którekolwiek ja wam przykazałem.* Jakoż w samej rzeczy S. Jan Kochanek Chrystusow Imieniem wszystkich Apostołow nas affekuruie i. Joan. 1. v. 3. *że Cośmy widzieli y słyseli, to wam oświadamy, abyście y wy Towarzystwo mieli z nami, a Towarzystwo nasze było z Ojcem y z Synem jego JEZUSEM Chrystusem.*

286. Toć tedy pewna rzecz jest, że ostatnie Pomazanie, jest iedną z tych rzeczy, których Chrystus przykazał Apostołom swoim nauczyć nas. A że czas nie jest opisany w Ewangelii, kiedy Chrystus ten Sakrament postanowił, toć musi się zawierać między temi rzeczami, o ktorzch S. Jan mowi 21. v. 15. *y wiele innych rzeczy, uczynił JEZUS, które gdyby się pisały w szczególności, rozumiem, że y światby nie obiał Księg, któreby trzeba pisać.* Bo to pewna rzecz jest, że żaden Człowiek nie może stanąć Sakramentu, tylko sam JEZUS Chrystus.

287. A że ostatnie Pomazanie jest Sakramentem, iasnie się z pomienionego Textu Jakuba S. dowodzi. Bo trzy rzeczy należą do esencji Sakramentu nawet y według walzey nauki. 1. Ażeby był znak powierchowny, widomy. 2. Ażeby ten znak miał sobie przyłączonej saskę zbawiczną. 3. Ażeby było przykazanie na przyimowanie tego znaku dla utrzymania tey saski. A te trzy rzeczy

znajdują się wyraźnie w słowach S. Jakuba. 1. Maszcząc go Oleiem w Imię Pańskie: oto znak widomy! 2. Jesliby w grzechach był odpuszczone mu będą: Oto łaska zbawienna odpuszczenia grzechow! 3. Chorwie kto z was: Niech wprowadzi Presbyterow Kościelnych na przyjęcie tego znaku: Owoż wyraźne rozkazanie S. Apostoła, albo raczej samego Chrystufa: bo iakem teraz mówię, Apostofowie tego nauczali, co im Chrystus przykazał.

288. Przeto kto chce być prawdziwym Kátolikiem, trzeba koniecznie wierzyć y wyznawać, że ostatnie Pomazanie jest postanowione od samego BOGA Chrystufa JEZUSA: bo S. Jakub nie mogłby przyobiecować odpuszczenia grzechow przy tym pomazaniu, gdyby Pán JEZUS do niego nie był przyłączył tey tak zbawienney łaski, która zawiśa jest na woli jego, iż dać pod tą albo pod inną kondycją. Tę prawdę przyciśniony waś sławny Minister Dumoulin w Tarczy wiary part. 2. Seff. 8. pag. 53. musiał przyznać y powiedzieć: że nie podobna rzecz jest, żeby to pomazanie Oleiem nie było przykazane od Chrystufa: bo czy podobna wierzyć, żeby mieli czego Apostofowie nauczać y podawać, nie mając o tym przykazania Chrystusowego? To pomazanie było Świętym Znakiem łaski y assistencyi Boskiey. Theodorus także Beza Uczeń Kalwina zeznawa in Annotat. Bibl. że to Pomazanie było Symbolum mocy dzinney y nadprzyrodzoney.

289. A tak czy możnaż mówić, co waśi Ministrowie pospolicie teraz mówią, że tam mowa Jakuba S. jest o uzdrowieniach cudownych Ciał, które się na ten czas działy za Apostofow: A teraz gdy ta moc ustała uzdrowienia Ciał, toć y Sakrament ustał. Moi PP. uważcie to dobrze: że jeżeli za zezwoleniem samego Kalwina y jego Uczniow to Pomazanie było Sakramentem za czasow Apostolskich, toć ten Sakramentiako y inne, był znakiem łaski Boskiey na Duszy. Bo każdego Sakramentu nayprzedniejszy skutek jest konferować łaskę Boską nadprzyrodzoną na Duszy. A ta łaska y ostatniego Pomazaniu jest przyobiecana: *Jesliby w grzechach był odpuszczone będą.* Jako tedy za czasow Apostolskich wierni chorzy potrzebowali łaski grzechow odpuszczenia przez ostatniemu pomazanie, tak y teraz potrzebuują. A iesli Chrystus ten Sakrament do czasu postanowił, toć moglibyśmy mówić, że y Chrześt y Wierzerzę Pańską do czasu także postanowił: bo co za *disparitatem* upatruiecie? A do tego, moi PP. według wászey Reguły wiary, nie możecie wierzyć, czego nie ma w Piśmie S. A gdzież jest w Piśmie, że ten Sakrament był do czasu postanowiony? Jest w Piśmie, że jest postanowiony, bo mówi Apostof: *Chorwie kto z was, niech wprowadzi Presbyterow &c.* ale żeby tylko do czasu, czym wy probuiecie? y gdzież z Pisma pokázecie, że zázywanie tego Sakramentu ustało, gdy przez wszystkie wieki y po wszystkich częściach świata

świata w Kościele tak Zachodnim, iako y Wschodnim do tych czas ten Sakrament był w ustawicznym używaniu, y będzie aż go skończenia świata?

290. Kálwin in *Commentario super Jac. c. 5.* mówi: *Ponieważ to Olejem Pomazanie teraz chorób nie leczy, przeto daremna rzecz jest o niego używać.* Uważcie moi PP. bez pasji y przewencyi, iak słaby jest wążego Reformátora Argument, którym chce Chrystusowe postanowienie przez Já kubá Apostofa nam ogłoszone wywrócić. Bo gdyby to Pomazanie za czasow Apostolskich wszystkie choroby leczyło, toby żaden ná ten czas z wiernych nie umarł. A zaś pewna rzecz jest, że y ná ten czas wierni umieráli, choć ten Sakrament bráli: Toć tego Sakramentu moc nie tak sprawowała zdrowie cielesne, iako ráczy Dufzne, konsekruiąc káskę poświęcającą, iako mówi S. Apostof: *á iesliby był w grzechach, odpuszczone będą.*

291. Gdybyśmy chcieli po Kálwińsku argumentować, toby trzeba tym sposobem y Chrztst y Wieczerzę Pańską znieść: bo Pismo S. świadczy o dziwnych y cudownych dziełach y uzdrowieniach chorych, iako o skutkach Chrztu S. Marci 16. v. 16. *Kto uwierzy y ochrzci się zbawion będzie. Znaki zaś tych, którzy uwierzą, te następować będą: w Imię moje Diabelfstwa będą wyrzucać, nowemi językami mówić, węzow brać, truciznę pić, á im škodzić nie będzie; ná chorych ręce kłaść będą, á oni dobrze się będą mieli.* A tak moi PP. że dziś podobnych cudow nie widzimy, że wiernym ochrzczonym moc się nie daie leczenia chorych y sprawowania pomienionych Cudow, to mówię; wniesiecie, że y Sakrament Chrztu S. ustał! Także, że terazniejszych wiekow, ci którzy nie godnie przystępuią do Stołu Pańskiego, nágle nie umierają; álbó náglą chorobą; zdieci nie bywają, iako przedtem za Apostofow bywało 1. Cor. 11. Toć y Sakrament Wieczerzy Pańskiej z liczby Sakramentow wyglozuiecie, y powiecie, że ten Sakrament do czasu był postanowiony: ponieważ nie widać iuz tych dziwnych y cudownych skutkow.

Wiedzieć tedy potrzebá, że Cuda potrzebne były ná początku wiary dla nawrocenia wiernych. Te bowiem są, iako mówi S. Páweł 1. Cor. 14. v. 22. *Nie dla wiernych, ale dla niewiernych.* Gdyby S. Já kub zalecał ostatnie Pomazanie tylko dla uzdrowienia cielesnego, podobnoby się mogło mówić, że moc tego Sakramentu ustała; ále S. Já kub temu Pomazaniu bárzieszy przypisuiie moc leczenia Dufzy: *iesliby był w grzechach, odpuszczone mu będą: á iakoż może Kálwin mówić, że moc tego Sakramentu ustała?*

292. Wszyscy Oycowie Swięci náuczali, iż ten Sakrament bárzieszy leczy Dufze, niż Ciáła. *Origenes Homil. in Levit. náucza, że odpuszczenie grzechow*

chów przywiązane jest do pomazszczenia chorych, y przywodzi pomieniony Text Jákubá Świętego.

S. Auguſtyń Traſt. ad Catechum. ſkoro prawi, Człowiek poczucie ſię być ciężkz chorobz złożony, powinien przyić Eucharystyż z wielkz wiarz y Nábożeńſtwem, á potym proſić, aby mu przynieſiono Oley Święty, ktorymby było iego Coła pomazszczone: y tym ſposobem odbierze chory ulżenie choroby cielesney y duſzney, iáko náš upewnia S. Jákub Apoſtoł. Tenże S. Doktor Serm. 215. de tempore twierdzi: Patrzcie moi Bráćia, że każdy Chory, który ſię ucieka do Kościoła, aby był przez Káplánów Oleiem Świętym pomazany, zaſtuguie otrzymać zdrowie Ciála y Duſzy odbieraic odpuszczenie grzechow.

293. S. Ján Chryſoſtom lib. de Sacerdotio c. 6. wyraźniey ieſzcze o tym náucza mówiąc: Kápláni maiz moc odpuszczać grzechy nie iednym ſposobem: bo oni nie tylko przez Chrzeſt y abſolucyż odpuszczaiz grzechy, ále ſłuchay ieſzcze Apoſtoła: Jeſt kto miedzy wami chory, niech przyzwie Káplána, áżeby ſię modlił nád chorým, maſzcząc go Oleiem w Imię Pańskie, á modlitwa wiary zbáwi chorego y Pan go ulży: á ieſliby był w grzechach odpuszczone mu będą. Ten wielki Doktor porównwa ná tym mieyſcu oſtátne Pomazanie z Chrztm S. w tym, że iáko Chrzeſt ták y Pomazanie Oleiem S. ieſt znakiem widomym fáki Boſkiej nie widomey odpuszczaiczey grzechy przez *Ministerium* Kápláńskie. Te złote uſta nie mogly mocniey powiedzieć ná utwierdzenie práwdy tego Sakrámentu.

S. Innocentius, który ſiedział ná Stolicy Rzymkiey od Roku 402. aż do 417. *Epist. 1. ad Dec. c. 8.* náucza: Nie godzi ſię pomazszcć Oleiem S. tych chorych, ktorzy Sakrámentu pokuty ieſzcze nie odpráwnili, to ieſt, ktorzy ſię nie ſpwiadali grzechow ſwoich y nie wzięli od Káplána abſolucyi: Bo oſtátne Pomazanie ponieważ ieſt Sakrámentem, iáko má być temu dane, który nie chce przyimować innych.

294. S. Bernárd *in Vita S. Malachia Ep.* opisuic tego Świętego Biſkupa Hiberney żywot, który *in Clara Valle* ná ręku iego BOGU Ducha oddał, ſwiadczy, że nim ten S. Paſterz umárł, proſił, aby wprzod był opatrzonym y y uzbroionym Sakrámentem oſtátniego pomazania.

S. Thomaſz z Akwinu *contra Gent. l. 4. c. 73.* mowi: Oſtátne Pomazanie ieſt Sakráment poſtánioniony dla tych, ktorzy ſię gotuiz wyniſć z tego ſwiata.

Concylium Floreńskie miáne Roku 1439. upewnia náš, że oſtátne Pomazanie ieſt piąty Sakráment Kościoła Chryſtuſowego, ktorego máterya ieſt Oley Oliwny błogoflawiony od Biſkupa y ten Sakráment nie má być dany ieno chorým.

295. Uważcie tedy moi PP. ślepotę Kálwina y iego Násłádowncow. Ten mniemány Reformátor ná pomienionym mieyscu uznáwa, że Uczniowie Chrystusowi óstátanie Pomázanie mieli zá Sákráment, y chorym go administrowáli. Toć zá czasów Apostoľskich używano óstátniego Pomázania zá Sákráment. Toż po Apostoľach Kościół Boży trzymał przez wszystkie wieki aż do czasów Kálwiná iákości mogli postrzedz z przywiedzionych Textów Origenesa, Chrystostoma, Augustyna &c. aż do Concylum Floreńkiego. Czy można tedy było, áby ten Sákráment, który był od Chrystusa Pána postanowiony, od Apostoľów ogłoszony, od całego Kościoła przez tyśiąc pięćset lát bez przerwania zázywany y praktykowany, miał ustac? Izáli to nie jest száloná zuchwałość przypisowac sobie moc y powagę znoszenia Sákrámentów, ktorey nie mieli sami Apostoľowie. Bo wszyscy Apostoľowie tak osobno iáko y rázem wzięci nie mogli, áni mieli mocy iáko stánowic tak y znázac żadnego Sákrámentu: gdyż w tym jest władzá samego BOGA. A przecie Kálwin ten Sákráment zniósł, y przez to ujął wam tak wielkíe pociechy, ktorąbyście mogli mieć przy śmierci, przyjmując ten Sákráment ná odpuszczenie grzechów, y ná lepsze przygotowanie się w drogę wieczności.

296. Owoż moi PP. wász mąż extraordynáryinym sposobem od BOGA wzbudzony! iáką náukę przynióśł? Zál mi was moi PP. że porzuciwszy Słowo JEZUSA Chrystusa, który áni może się omylić, áni omylić nikogo nie może, posłizście zá wászemi obłudnemi Reformátorami, ktorzy wás dwoiáko oszukáli, náprzód náuczając tego, czego Chrystus nigdy nie mówił, powtore náuczając nie wierzyć temu, co Pán JEZUS powiedział. A zátym słusznie można to wám aplikowac, co Pán JEZUS Zydom powiedział: Joan. 5. v. 43. *Jám przyszedł w Imię Ojca moiego, á nie przyjmiecie mię, á iák drugi przydzie w Imię swoje, przyjmiecie go.* Bo nie przyjmiecie Náuki JEZUSA Chrystusa, ktorą SS. Ewangelistowie y Apostoľowie iego podáli, ále wolicie przyjac náukę Kálwiná, który przyszedł imieniem swoim opowiadać przeciwną náukę náuce JEZUSOWEY, náuczając, iż Kościół Chrystusów póbłędził, iż trzeba się od niego odłączyć, iż óstátanie Pomázanie było tylko do czasu Sákrámentem &c.

Słusznie tedy mogą mówic do wás moi PP. bez urázy wászey, iedynie z prawdziwey kompassyi nád omamieniem wászym przez tych fałszywych Proroków Reformátorów wászych, co niegdyś mówił S. Páweł do Galátów c. 3. *O nie rozumni Galatonie, kto was omamił nie być posłusznemi prándzie? Zá Artykuł wiary stánowicie, że Pismo S. jest Regułą wszelkíey práwdy, á tu iásnemu Pismu S. nie wierzycie: bo gdybyście mu wierzyli, to byście óstátniego Pomázania nie zniósli.*

297. Jedyny moi PP. sposób jest wyiscia z tego omámienia, wyrzec się wszystkich nowotności, które Reformátorowie waši wnieśli, á poddać się Pismu S. rozumiejąc go ták, iáko rozumie Kościół S. májący asystencyą Ducha prawdy. Bo iáko mowi Páweł S. Rom. 15. v. 4. *Cokolwiek jest nápisano, to jest nápisano ná nászę Náukę, abyśmy przez cierpliwość y pociechę Pism, mieli nádzieję.* Aktoraż może być więkza pociecha chorym, iuż iuż wszystko, co jest ná ziemi opuszczającym, iáko slyżec y wierzyć, że Lekarz Dusz nászych JEZUS Chrystus przykázuie wszystkim Chrześcianom przez List S. Jákubá Apostoła uciekać się do Kápłánów po pomázczenie, które uczynione w Imię Pana nászego JEZUSA Chrystufa gładzi grzechy?

My Kátolicy nigdy nie możemy dostátecznych dziek oddać BOGU nászemu, zá ták wielkie Dobrodziejstwo nam świadczone, ieno z Páwłem S. Apostołem z nieudolności nászey mowiemy: 2. Cor. 1. v. 3. *Błogostániony BOG y Oyciec Pana nászego JEZUSA Chrystufa, Oyciec miłosierdzia y BOG wśelkiej pociechy, który nas ciešy we wśelkim utrapieniu nászym, y w ostatney chorobie nászey opátruiąc nás Sákrámentem ostatniego Pomazania, które y Ciału ulgę czyni, y Duszę ná żywót wieczny leczy.*

ROZDZIAŁ VI.

O Sakramencie Kápłánstwa.

Ordinem ábo Kápłánstwo Kalwin lib. 4. *Instit. c. 14.* uznáva zá Sákráment, iednák miedzy ordynáryinemi nie liczy, przeto że nie jest pospolity wszystkim wiernym. Ták bowiem on ná pomienionym mieyscu mowi: *Impositionem manuum, quá Ecclesia Ministri in suum munus initiantur, ut non inuitus patior vocari Sacramentum, ita inter ordinaria Sacramenta non numero.*

Philippus Melanchton *in Locis communibus Argentorati impressis*, y przez Jána Kálwina przetłumaczonych Roku 1546. mowi: *My przyjmujemy trzy Sákrámenta Chrześ, Wieczerzę Pańską y Absolucyę. Radził ym ieszcze przydać czwarty, który Pápstowie nazywaję Ordinem ábo Kápłánstwo: bo te wszystkie są przykáżane przez Ordynacyę En angelii.*

299. M. Dumoulin w swoim Kátéchizmie pag. 95. náucza, że to kładzenie ręk może się nazywać Sákrámentem. Jezeli moi PP. zá przyznániem sámychże wászych Reformátorow y Ministrów Ordo ábo Kápłánstwo jest Sákrámentem: Toć go Chrystus Pan pośtanowił: bo żaden Człowiek Sákrámentu stánowić nie może;

może: y Apóstołowie ten Sákráment mieli w zázywaniu, y poświęcali drugich ná Kápláňstwo iáko mamy z przykřadu S. Pawła 1. Tim: 4. v. 14. y 1. Tim: 5. v. 22. y 2. Tim: 1. v. 6. Tit: 1. v. 5. gdzie teź S. Paweł naucza, że to kładzenie rąk konferuie łáskę Bořká, á ieřli ta ceremonia konferuie łáskę Bořká, toć nie ieřt od ludzi postanowiona, ále od samego Chryřtusa: bo řadna ceremonia od ludzi postanowiona nie moźe konferowáć łáski Bořkiej: á zátym ta ceremonia ieřt Sákrámentem od Chryřtusa Páná postanowionym, od Apóstołow y Nářtepcow ich przez wszystkie wieki práktykowanym, *consequenter* Waři Reformatorowie wnařzajác przeciwná náukę náuce Apóstołskiej, stáli się anathema. Ani waży co ich rácyá, że dla tego nie trzeba liczyć *Ordinem* miedzy Sákrámentami, że nie ieřt ordinaryiny y zwyczajny wszystkim wiernym: bo gdyby ta ich rácyá była dobra y co ważyřa, toby y Wieczrzy Pańskiey nie trezbaby liczyć miedzy Sákrámentami, gdyż do niey dzieci y nierozumnych nie przypuřczamy.

300. Posłuchaycieř Auguřtyna S. ktorego miałto cařy starożytnořci przywodźe. Ten S. Doktor *lib: 2. contr: Epist: Parmen: c. 13.* mowi: *Zaden nie wátpi řeby Ordinácyá ále Pořwięcenie ná Kápláňstwo nie bylo Sákrámentem, ták iáko y Chřeřřt. Te dwa Sakramenta pořwięcajá Człowieka BOGU, kaźdy z nich swoim sposobem. A iáko Schisma ále odřczepienie się od Kořcioła nie znařsa Chřřtu, ktorem byl ochřřczony, ták y Kápláňstwa temu nie moźe znieřć, ktory byl ná to pořwięcony. Dla tego, gdy Káplán wpadł w Schismę ále w herezyę, wraca się do Kořcioła Katolickiego, choć on trwáł in *suspensio* *et* *interdicto* Kápláňskich funkcyi, jednakźe náń nie kładź rąk iáko ná drugich Penitentow: boby to bylo czynić krzywdę nie Osobie ále Sákrámentowi Kápláňstwa. Tenźe S. Auguřt: 1. 1. de Bapt: *contr: Donatist: c. 1. T. 7.* twierdzi, że takiego drugi raz nie ordinuie ná Kápláňstwo, ále álebo teź samę funkcyę odprawuie, ále jeřli nie odprawuie, Sákráment jednak Kápláňstwa w nim zostaie.*

301. Prořę was, uczynicie pilná reflexyá nád temi řlwy Auguřtyna S. ktorego wy sami macie zá naywierniejszego Świadka starożytnořci Chřeřřciańskiey: *Zaden nie wátpi, ře Kápláňstwo ieřt Sákrámentem.* Jeźeli żaden nie wátpi, toć zá czasow Auguřtyna S. cařy Kořcioł Kátolicki wierzył, że Kápláňstwo ieřt Sákrámentem, y poczáwřzy od Chryřtusa Páná y Apóstołow jego aż do czasow Kálwina ták trzymano, nauczano y Káplánow ordinowano. Toć Kálwin znieřł to, co Chryřtus postanowił, co bylo w zázywaniu w Kořciole Bořkim poczáwřzy od Chryřtusa aż do nářznych czasow.

302. Lecz nie dřeć tego, że waři Reformatorowie znieřli Imię y Denominacyá Sákrámentu Kápláňstwa, ále teź znieřli, y zniřczyli samę rzecz y sub-

stancją Ordynacyi ná ministerium Kościelne. Bo záwsze Kościół Boży z podania od Apostołów wierzył, iż nikt nie ma mocy sprawować Sákrámentu wieczery Pańskiej, áni dawać absolucyi, jeno ten który tę moc cale Boską y nadprzyrodzoną wziął od Chrystusa przy Ordynacyi swoiey ná Kápłaństwo przez kładzenie rąk Biskupich. Waśni zaś Ministrowie nie są od prawdziwego Biskupa ná Kápłaństwo ordinowani y poświęceni, á zatym nie mają tey mocy nadprzyrodzoney sprawować Eucharystją, y dawać absolucją pokutującym. Ze zaś z postanowienia Chrystusowego konieczna jest Ordynacya álbo poświęcenie ná Kápłaństwo od prawdziwego Biskupa, dowodnie nápiśałem o tym cały Traktat 4. w Nauce Katolickiey o Eucharystyi, dokąd prawdę y zbawienie duży swoiey kochającego Czytelnika mego odsyłam, y proszę go przeczytać; bo idzie tu o wielką rzecz, to jest o ważność Sákrámentów koniecznych do zbawienia wiecznego: tuby długa rzecz była, toż samo powtarzać.

ROZDZIAŁ VII.

O Sakramencie Małżeństwa.

303. **P**Oydzmy już do Sákrámentu Małżeństwa. S. Paweł Ephes: 5. v. 31. przywiodszy text z pierwszey Xiegi Moyzeszowej. c. 2. v. 24. o Małżeństwie: *Przeto Człowiek opuści Oycá y Mátkę swoię, á przywizże się do żony swoiey, y będzie dwoch w jednym ciełe; wnet przydaie: Sákráment ten wielki jest! ja zaś monię w Chrystusie y w Kościele.* S. Augustyn tak był pewny, że Małżeństwo jest Sákrámentem, iż lib: 1. de nupt: c. 17. mowi: *W Małżeństwie Chrześciańskim Suigtość Sákrámentu nieporównanie więcej waży, niżeli płodność.* Tamże przydaie: *Sákráment Małżeństwa, który Apostoł nazyna wielkim w Chrystusie y w Kościele, będąc wielce wielkim między Chrystusem y Kościołem, jest barzo małym w każdym Oblubieńcu y Oblubienicy w osobności: będąc iednak takim, nie przestaje być Sákrámentem, który stanowi jedność nie przerwaną.*

304. Coż uczynili waśni Reformatorowie, áby pomieniony text Pawła S. ná swoie koło przeciagnęli? Oto to: że słowa S. Apostoła: *Sákráment ten wielki jest*, przetłumaczyli ttk: *Sekret to wielki jest*: chociaż we wszystkich Bibliach przed naszą Reformą tłumaczonych są te słowa: *Sacramentum hoc magnum est*, Sákráment ten wielki jest, iákościé widzieli w expozycyi S. Augustyna, która się zgadza z teztém Łacinińkim, kładąc nie *Secretum*, ále *Sacramentum*. Sam nawet Kálcwin *Comment: in Epist: Pauli ad Ephes: 5.* zeznaie, że dawny Translator Łacin-

Łaciniński położył to słowo: *Sacramentum*. Co samo probuje, że przed nim cały Kościół Boży wierzył, że Małżeństwo jest Sakramentem.

S. także Ambroży lib: 1. de Abraham c. 7. mowi: *BOG jest Protektorem y Obroncą Małżeństwa; y ten który z Małżonkow maże łoże Małżeńskie, ciężsko grzeszy przeciwko niemu, y traci łaskę, którą był wziął przez ten Sakrament.*

A iakże moi PP. waz Reformator Insti: 1. 4. c. 19. n. 34. śmie mowić, że żaden przed Grzegorzem Papięzem nie nauczał, że Małżeństwo jest Sakramentem. Oto Ambroży y Augustyn żyli przed Grzegorzem dwumasty lat, a naucezali, że Małżeństwo jest Sakramentem. Jákże macie wierzyć wazszemu Naucezycelowi tak iawnie falsz zá prawdę udaiącemu.

Konkluzya o Sakramentach.

305. **W**iedzicie tedy iásnie moi PP. nie tylko z świádeřstwa S. Augustyna, ktorego wy sami uznawacie zá naywiększego świádká starożytności Chrześciańskiey, ale też y z inszych Oycow SS. że w Kościele Kátolickim zawsze wierżono, iż jest siedm Sakramentow: a zátym wiará wazszego Ref rmatora będąc partykularną y cale nowotną, nie może być pochodząca od Ap ostołow, ktorym P. JEZUS powiedział, wysylaiąc ná cały świát Matt: 28. *Idźcie, nauczaycie wřbyřtkie Národy. Naucznięc ich zácbować wřbyřtkie rzeczy, ktorekolwiek nam przykazałem.* Jákoż w samey rzeczy assekuruie nas Paweł S. Coloss. 1. v. 6. y v. 23. że to, co Chryřtus Apostołom przykazał, opowiedziano jest całemu stwarzeniu, ktore pod niebem jest. Zkąd każdy wnieřć może, że w czym całe Chrześciaństwo się zgadza, musiało to byc opowiedziano przez Apostołow z rolkazania JEZUSOWEGO: Cále zaś Chrześciaństwo zgadza się, że jest siedm Sakramentow: toć musi być ta náuka podana od Apostołow z rolkazu Chryřtusowego.

306. Bo nigdy nikt nie może pokazać, kto był pierwszym Authorem tey náuki, y kiedy, albo ktorego wieku záczęto wierzyć, że jest siedm Sakramentow; ale zawsze po wřbyřtkie wieki tak wierżono. Czytałem ia tak wiele Xiąg wazszych Mińitrow y Doktorow traktuiących o starożytności, w ktorych probuią że Kościół Rzymski wiele postanowił ceremoniy, że pewne dni Święte náznaczył &c: y tam przywodzą y cytuią imię Authora tego albo tego Papięza, albo Concilium, tego albo tego wieku. To prawda! przyznałemy to my Kátolicy: bo my wierżemy z fundamentem, że Kościół JEZUSA Chryřtusa ma tę moc, ktora miał Kościół Izraelski. A Kościół Izraelski miał moc stanowić Święta y niektore ceremonie; a czemu nie ma mieć tego Kościół Chryřtusow? Ale w za-

dney Xiędze wafzey nie czytałem, żebyście megli prawdziwie mówić; że ten Pa-
piez, albo to Concilium tego wieku ten Sakrament postanowił.

My moi PP. mamy z Pisma y z podania ustawicznego powszechnego, y
wierzymy że iest siedm Sakramentow od Chrystusa Pána postanowionych; á was
się pytamy z S. Hieronimem *Ep: ad Pammach: S Ocean.* *Za co wy po nysięciu*
tak wielu lat, á my ieszczé przydaiemy, po nysięczeniu tak wielu wiekow od po-
stanowienia Kościoła Chrześciańskiego, usłnuiecie nas nauczać tego, czego do tych czas
Kościół nie wiedział. Świat był Chrześciański bez tey wafsey nauki.

307. Ztąd moi PP. iesli przyimuiecie wszystko, co iest w Pismie Świętym, to
powinniście uznać, że wasi Reformatorowie byli fałszywemi Prorokami, robotnikami
nieprawości. Bo dwoiacy są Prorocy, iedni prawdziwi, drudzy fałszywi. Prorocy
prawdziwi są nie tylko ci, którzy przysłałe rzeczy opowiadają, ale też
y ci, którzy nauczą Prawa Boskiego, y one tłumaczą według sensu, w którym
Duch S. dyktował Pisarzom Słowa Bożego. Fałszywi zaś Prorocy są ci, którzy
przewrotnie tłumaczą Słowo Boże, y fałszują naukę JEZUSA Chrystusa albo w
jego wyrokach albo w przykazaniach. Przez wyroki albo Dogmata, uczymy się,
co mamy czynić. Takich tedy fałszywych Prorokow, którzy naukę Chrystusową
przewrotnie tłumaczą, káže nam Zbawiciel nasz strzedz się *Matt: 7. v. 15.* którzy
przychodzą pokryć skurą owczą, á wewnątrz są wilkami drapieżnemi. A takimi
byli wasi Reformatorowie, gdy nauczali, że Bierzmowanie y Káplánstwo nie iest
Sakramentem, że Káplani nie mają mocy sobie od Chrystusa daney rozgrzeszać,
albo odpuszczac Penitentom grzechy, że Sakrament Ostatniego pomazania był
tylko do czasu postanowiony, gdyż ta nauka widomie się sprzeciwia Pismu S. y
nauce starodawnego Kościoła Chrystusowego. A iesli w uporze swoim trwacie,
toć można o was mówić, że wy naukę wafzych Reformatorow przenaszacie nád
naukę samego JEZUSA Chrystusa, nád naukę Apostofow y Doktorow Kościoła
Bożego.

308. Ah moi PP. iaka wafza ślepotą, własney wafzey nędzy nie widzieć, y
ślepoty swoiey nie znać! Ale poznacie ná potym ná strasznyim Sądzie Boskim,
gdzie nie według wafzey imaginacyi, ale według słowa Boskiego będziecie sądzeni:
Mowi P. BOG przez Izaiaszá Proroka *c. 55. v. 8.* *Ani bowiem myśli moie są myśli*
wasze, ani drogi wasze są drogi moie.

Tak iest moi PP. iest to *de fide*, że będziecie sądzeni według słowa Bożego:
Mowi bowiem JEZUS Chrystus *Joan: 12. v. 48.* *Kto mną gardzi y nie przyimuie*
słow moich, ma któryby go sądził: Słowo moie, które ja mówiłem, ono go będzie sądziło
ná dniu ostátecznym. Sermo, quem locutus sum, hic iudicabit eum in novissimo die.

Weźmie ná ten czas JEZUS Chrystus w ręce swoje Ewangelią, y was się spyta: A ná którym mieyscu nápisano, że Kościół mój, ktoregom nábył Krwią moją, ktoremu przyobiecałem moję y Ducha prawdy ássystencyą po wszystkie dni aż do skończenia świata, miał upaść y zápaść w ruinę y dezolacyą, iákościé wy czynili artykuł 31. wyznania wiary wásej? Gdzie to nápisano że mój Sakrament Bierzmowania y Ostatniego pomazania postanowiony był tylko do czasu? Gdzie wzmiankę uczyniono, że Kápfánstwa nie trzeba liczyć między Sakramentami dla tego, że nie jest wszystkim pospolity? Za co odebraliście Kápfanom moc odpuszczania grzechow, gdyż ja wyraźnie im ją dałem przy poświęceniu ná Kápfánstwo Joan: 20. v. 21. ? Gdzie to nápisano, że trzeba było wam się przyłączyć do tych, którzy przyszli opowiadać náukę przeciwną náuce Apostolskiej?

309 Co ná ten czas moi PP. straszemu Sędziemu odpowiecie? Co was ná ten czas czekać będącie? Słuchajcie S. Pawła Apostoła Rom: 2. v. 8. *asskuruięcego: Tym zaś, którzy są z sporow ex contentione, y którzy nie podlegają prawdzie, wierzą zaś nieprawości, gniew y indignacya álbo zapalczywość.*

Kto uważy moi PP. co to jest gniew y zapalczywość Boga nášzego, która czeka tego, który nie poddaie się prawdzie, ále spuszcza się ná swoję imaginacyą y rozumienie; nie podobna, żeby się zbáwiennie nie przestraszył y nie pobudził się do porzucenia błędow swoich. Jeżeli zaś który się znalazł tak zákamiałý w uporze swoim, że ná żadne náthchnienia Ducha S. ná żadne Pisma S. y Doktorow SS. perswazye nie daie się poruszyć, niech táki słucha, co o nim y iemu podobnych Paweł S. mowi Hebr: 10. v. 26. *Voluntarię enim peccantibus post acceptam notitiám veritatis jam non relinquitur pro peccato hostia &c. Jeśli my poznawšy prawdę dobrowolnie grzeszým, już nie zostaje zá grzech ofiára, ále strasne oczekiwanie Sgdu y upáłu ognia, który ma pożerać nieprzyjaciół Boskich. Bo jeśli ten, który gwałci prawo Moyzeša, bez żadney litości zá przekonaniem dwóch álbo trzech świadkow umiera; co rozumiecie, iak daleko ten ná więkše zásluguie męki, któryby Syná Božego podeptał, y Krew testamentu bezczcił, w którym poświęcony jest, y Duchowí prawdy zelżywość uczynił. Wiemy bowiem, że ten jest, który powiedział: Mnie pomsta, á ja oddam: y znówu będzie sádził Pan lud swój. Strasna rzecz jest wpaść w ręce BOGA żyjącego.*

310. Jeśli moi PP. ten, który zgwałcił prawo Moyzeša, bywał skázaný ná śmierć zá przekonaniem przez dwóch álbo trzech świadkow; jakiey tedy káry by li godni waši Reformatorowie, którzy przyszli ná zepsówanie Prawa Chrystusowego, ná podeptanie Krwi testamentu y przymierza z Kościołem swoim uczynionego, znászając pięć Sakramentow, które Zbáwiciel nasz z záslug Kwie swoiey u-

czynił zrzodkami fask swoich nie przebranych. Izali bowiem to nie jest chcieć zeprować Prawo y naukę Syna Bożego, wywracać fundamenta Religij Chrystusowej, a na miejscu ich zakładać błąd y y klamstwo? Wszak S. Paweł mowi 1. Tim: 6. v. 3. *Kto inaczej naucza y nie podlega zbawiennym słowom Pana naszego JEZUSA Chrystusa, y tey, która według nabożeństwa jest nauce, pysnym jest, nie nie umiejącym, ale słabym y mdłym około kwestyi y utarczek słow.*

311. Czego tedy waši Reformatorowie, y ci, którzy ich naśladowają, mogą czekać na owym strasznym Sądzie, jeżeli nie tego, że Niebo y ziemia świadkami będą ich niewierności? a Apostołowie Pańscy Sędziami ich, y Instygatorami będą, iako sam Zbawiciel asekuruie Matt: 19. v. 28. *W odrodzeniu, gdy Syn Człowieczy usiądzie na Stolicy Majestatu swego, usiądziecie y wy na dwunastu stolicach sędząc dwanaście Pokoleń Izraelskich.* Na ten czas Jakub S. y inși Apostołowie zasiądą swe krzesła, y będą wam wyrzucać ślepotę y upor wasz, że wasze omylne zdanie przenaszacie nad nie pochybne świadectwo Pisma S. Na ten czas poznacie, iako jesteście oszukani przez waszych mniemanych Reformatorow; ale na ten czas czasu nie będzie do zbawienney pokuty. Teraz moi PP. czas jest poprawy, czas poddania się pod słowo Boże.

312. Bo choćbyście wierzyli insze rzeczy wszystkie, ktore się zawierają w Pismie S. y choćbyście one rzeczą samą wykonali; jednakże za to samo, żeście się odłączyli od Kościoła Bożego, żeście pięć Sakramentow odrzucili, nie możecie otrzymać Krolestwa niebieskiego. Bo iako mowi S. Jakub Apostoł c. 2. v. 10. *Ktokolwiek całe Prawo wypełnił, a jedno przestąpił, stał się winnym wszystkich.*

Ztąd Tertullian l. de prescrip: naucza, że Religia ta musi być fałszywa, która choć jednego błędu naucza: bo wiara przestaie być prawdziwą, gdy choć jeden błąd przyjmuie: *Wiara bowiem jest nierozdzielna, traci się przez jeden akt niewierności.* A iakże wasza wiara ma byc prawdziwa, która tak wiele błędow naucza? O waszychci to o waszych Reformatorach P. BOG powiedział przez Ezechiela Proroka c. 13. v. 3. *Biada Prorokom nierozumnym, którzy idą za duchem swoim, a nie nie widzą. Jako liśki na puszczy Prorocy twoi byli Izraelu! Widzą próżne rzeczy, y ogłaszają klamstwo mówiąc: mowi Pan, a Pan nie posłał ich, y trwali potwierdzać mowę.* Jakoż w samey rzeczy wymyśli y imaginacye głow swoich wam opowiadali, perswadując wam, iż są oni extraordinarynym sposobem od BOGA wzbudzeni na naprawę Kościoła, a oni ruinować Kościół Boży przyszli, znosząc y niszcząc te Sakramenta ktore Chrystus na podporę y pomnożenie Kościoła swego postanowił. Patrż o tym wyżej w Część: 1. Rozdz: 8. ku końcowi.

A R T Y K U Ł II.

O Przenayświątszey Eucharystyi.

O Tym Przenaychwałebniejszym Sakramencie miałem mówić wyżej w porządku trzecim albo czwartym między Sakramentami; lecz umyślnie tu tak wielką materją odłożyłem, częścią dla tego, że y wy sami nie wątpicie, że Eucharystya jest Sakramentem od Chrystusa Pána swemu Kościołowi danym, częścią, że Eucharystya dwoiako się uważa, raz iako Sakrament, drugi raz iako Ofiara, umyślnie mowę tu odłożyłem abym obudwuch tych tak wielkich tajemnic w jedney Eucharystyi zawartych od siebie nie odłączał: y luboc w prawdzie o nich obszernie mówiłem w Nauce PP. Dissydentow, a jeszcze obszerniej y gruntowniej w Rozdziale światła od ciemności, albo w Nauce Kátolickiey o Eucharystyi, tomo 1. Dokąd dla lepszey instrukcyi, zbáwienie duszy swoiey kochającego Czytelnika odsyłam; jednak, żeby y ta Xiążka niedostateczną nie była, osobno o tych tajemnicach krotką naukę *in compendio* przełożę.

R O Z D Z I A Ł I.

O Sakramencie Eucharystyi.

314. **W**leczerzą Páńską, którą Oycowie Święci Eucharystyą albo dobrą y wielką láską, albo też dziękczynieniem za wszystkie dobrodzieystwa Boskie nazywają, przypuszczacie w prawdzie moi PP. Dyssydenci, za Sakrament; ale tego Sakramentu ledwo umbrę y próżny cień w swoich Zborach zostawiliście, náprzed dla tego, że znieśliście prawdziwych Kápfanow, ktorzyby mieli moc poświęcania y konsekrowania Eucharystyi: gdyż waśi Ministrowie nie są ordynowani ná Kápfánstwo od prawdziwego Biskupa, y nie wzięli ná to mocy przez poświęcenie ná Kapfánstwo: a przecie to jest konieczne potrzebne do ważnego sprawowania Sakramentu Eucharystyi; iako o tym szeroko mówiłem w Traktácie 4. Nauki Kátolickiey o Eucharystyi.

315. Powtore że wy o Konfessyi wiáry swoiey art: 36. y 37. ten Sakrament uznawacie tylko za *Swiadectwo unij albo jedności nášey, którą mamy z Chrystusem, w nim żyjemy, in quantum Chleb y wino pożywane ná oko nam ukazują y reprezentują, że tak Ciąło y Krew Chrystusowa jest pokármem y nápojem duś nášych, iako Chleb y wino jest pokármem y nápojem ciáł.* Zádną zaś miarą nie uznawacie realney y prawdziwey przytomności Ciáła y Krwie Chrystusowej pod osobami chleba y

ba y wina, iáko náucza wasz Kátechizm tárnże w Xiędze Psalmow przed waszą Konfessyą położony, gdzie w Niedzielę 53. Minister się pyta: *Czy wierzysze, że Ciáło Chrystusowe jest zánwarte pod osobą Chleba, y Krew w Kielichu?* y odpowiadác káże: *Bynammiey: y onsem prawi, e contra namienie prawdy reprezentowancy przez Sákráment, trzeba sercá nasze podnászac w gorę do niebá, gdzie JEZUS Chrystus jest w chwale Oycá swego, y z kąd go oczekiwamy ná násze odkupienie, á nie trzeba go szukać w żywiołach álbo w elementach skážitelnych.*

316. Dálej ielzche ten wasz Kátechizm w Niedz: 31. náucza, że *Ciáło y Kwie Chrystusowej*żywamy tylko przez *wiárę, wierząc, iż Chrystus Pan nie tylko umárt y Zmártwychwstał, aby nas uwolnił od śmierci wieczney, y pozyskał nam żywot wieczny, ale też że on mieszka w nas, y że my jesteśmy złączeni z nim iáko członki z głowá swoiz, abyśmy przez tę uniz z nim mieli uczestnictwo jego łásk.*

Dálej postępuie tenże Kátechizm w Ni-dz: 52. że tym sposobemżywamy *Ciáło y Kwie Chrystusowej nie tylko ná wieczery Páńskiej, ale też y przez Chrzest, y przez słuchanie Słowa Bożego &c.* Słowem iáko wasz Kátechizm Genew. áki c. 21. pag: 50. mowi, *ile rázy wierny ákt wiáry wzbudza, tyle rázy zego pokármażywá.*

Jaśniej ielzche wasz pierwszy Reformator Zwinglius mowi u Hospiniana pag: 101. *Corpus Christi ab ascensione esse tantum in celo, nec alibi esse posse: esse tamen praesens in Eucharista per contemplationem fidei, non autem realiter, nec per essentia. Et Confess. ad Francisc: l. adesse Corpus Mysticum, Symbolicum, Sacramentale per denominationem & significationem, quemadmodum si Regina annulum suum nuptialem diceret suum Regem.*

317. A czy tożto moi PP. wierzyć słowom JEZUSA Chrystufa przedwieczney Prawdy, który áni się sam onylic, áni nas oszukać nie może? Chrystus Pan ná wieczery swoiey wziáwszy w ręce chleb, mowił: *To jest Ciáło moje; Kielich tákże wziáwszy w ręce, mowił: Ta jest Krew moja. To ná ten czas słowa Chrystusowe były prawdziwe!* A ielzi były prawdziwe? to Ciáło Chrystusowe było pod osobą Chleba, á Krew Chrystusowa w Kielichu. A przecie wy, nie wierząc słowom Chrystusowym, mowicie y w Kátechizmach waszych náuczacie, że nie trzeba Chrystufa szukać w elementach skážitelnych, ále tylko w niebie ná práwicy Oycá, gdzie Chrystus siedzi y będzie si-dział aż do sądneho dnia, á nigdy się nie záváiera pod przypádfóściami Chleba y wina.

A czy táżto byłá wiárá Apostofow podana pierwszemu Chrześciańswu? czy tákże wierzyli o tey Przenayświętszey tajemnicy pierwszych wiekow Chrześcianie dobrze od Apostofow w wierze wyuczeni? Wszak wy sami moi PP. zeznawacie, że pierw-

że pierwszych czterech wieków Chrześcijaństwa nie było żadnego błędu w wierze ani w Rzymie, ani gdzieindziej, ale wiernie y statecznie Prawda Chrystusowej nauki była dochowana.

318. Cofnijcie się tedy nazał, y sięgnijcie pierwszych wieków Chrześcijaństwa, a obaczycie iako pierwsi Chrześcijanie rozumieli te słowa Chrystusowe. Ja tu tych świadectw starożytności Chrześcijańskiej nie powtarzam, które dość obszernie przywiodłem w Nauce PP. Dyssydentów, y w Nauce Kátolickiej o Eucharystyi z Lutrami dysputując: gdzie iawnie świadectwa produkowałem, że począwszy od Apostołów aż do tych wieków wszyscy Chrześcijanie wierzyli, iż JEZUS Chrystus prawdziwie y realnie jest przytomny w Eucharystyi, iż przez słowa Konsekracyi od prawdziwego Káplana te tajemnice sprawującego Imieniem Chrystusowym wyrzeczony, chleb mocą Boską odmienia się w Ciáło, a wino w Krew Chrystusową; że Chrystusa Pána trzeba w Eucharystyi ádorować y jemu Boski pokłon oddawać: Tu tylko z Kátchizmu stárodawnego od wísztych Oyców wychwalonego, nápisanego od S. Cyrylla Páttryárchy Hierozolimskiego około roku Pánkiego trzydziestu piądziesiątego, naukę Kátolicką o tey tajemnicy przywodzę.

319. Święty tedy Cyrillus *in Catechesi* Mystag: 4. edit: Paris: pag: 237. tak nas wísztych náucza: *Gdy tedy sam Chrystus twierdzi y mówi o Cblebie: To jest Ciáło moje, a kto będzie śmiał nátpić? gdy także tenże Zbáwiciel náś twierdzi y mówi: Ta jest Krew moja, kto mówię ma nátpić y mówić, że to nie jest Krew jego? Wodę niegdys w wino odmienił w Kánie Galilejskiej jedną swoią wolą; a nie będzież tenżegodny, abyśmy mu wierzyli, że wino w Krew swoję przemienił? Bo jeżeli ná gody cielesne záprośony tak wielki cud uczynił, a jakoż nie barziej wyznamy, że Ciáło y Krew swoję dáł synom Oblubieńca? Przoto że náśleką pewnością przyjmujemy Ciáło y Krew Chrystusa: bo pod osobami chleba dáć się tobie Ciáło, a pod osobami wina dáć się Krew, abyś wziałśy Ciáło y Krew Chrystusową, stał się uczestnikiem Ciáła y Krwie jego. To wiedz y zá pewne mágc, że ten Cbleb, ná który patrzymy nie jest chlebem, chociaź smak náś chleb czuie, ale jest Ciáło JEZUSA Chrystusa; y wino które widzimy, chociaź smakowi zda się być winem; ale już nie jest wino, lecz Krew Chrystusa &c.*

320. S. Hilari Biskup Piktawski Rowiennik S. Cyrilla lib: 8. *de Trinitate* toż famo twierdzi: *De veritate Carnis & Sanguinis non est relictus ambigendi locus. Ipse enim dicit: &c.* O Prawdzie Ciáła y Krwie Chrystusowej w Przenajświętszey Eucharystyi, nie jest zostawione miejsce do powątpiewania. Sam bowiem Chrystus twierdzi: *To jest Ciáło moje &c: Ciáło moje prawdziwie jest pokarm &c.* Izali to nie jest prawda? niech w tych nie będzie prawda, którzy nie uznawają JEZUSA Chrystusa zá prawdziwego BOGA.

321. O Adoracyi Przenajświętszey Eucharystyi SS. Ambroży y Augustyn nawet w Xęgach Symbolicznych Luterskich p. 855. cytowani świadczą, że żaden Ciąłá Chrystusowego w Eucharystyi nie pożywa, aż wprzod się mu pokłoni, y ná leżytyá iáko BOGU odda adoracyá. S. Ambroży lib: 3. c. 12. Tom: 2. pag: 157. wykłádając owe słowa Psalmu 98. *Adorate scabellum pedum ejus.* Pokłóńcie się podnożkowi nog jego, ták mowi: Prorok mowi, iż tey ziemi trzeba się klaniać, którą Pan JEZUS ná siebie przygiął stájąc się Człowiekiem. Przez podnożek tedy ziemia się rozumie, á przez ziemię Ciáło Chrystusowe, które y dziś w Przenajświętszych tajemnicach adorujemy, y które Apostołowie w Pánu JEZUSIE adorowali. Toż twierdzi y Augustyn ná tenże Psalm pisząc, że Pan JEZUS w tymże Ciele tu obodził, y toż samo Ciáło swoje nam dał do pożywania ná zbáwienie. Zaden zaś tego Ciáłá nie pożywa, aż wprzod się mu pokłoni. *Nemo autem Carnem illam manducat, nisi prius adoraverit.* Znalezione tedy, iákim sposobem adorować y klaniać się Podnożkowi Páńskiemu, że nie tylko nie grzeszemy, onemu się klaniając, ále grzeszemy nie klaniając się.

322. Jákoż y sami wasi Reformatorowie to przyznają, że jeżeli Chrystus jest prawdziwie y istotnie w Eucharystyi, koniecznie mu trzeba się klaniać. Zwinglius in Exeg: Buch: *ad Luther:* Tom: 2. f. 144. nie mógł tego pojąć, jáko ci nie grzeszą, którzy wierzą, że Chrystus jest przytomny w Eucharystyi, á przecie go w niej nie chcą adorować. Kálwin *De vera participatione cæna in Tractatibus Theologicis edit:* Amstel: p. 727. ták argumentuie: *Jeżeli Chrystus jest pod osobami chleba, toć go trzeba adorować.* Beza tákże nayprzedniejszy Kálwina Uczeń *De Cæna Dñi* p. 245. Oświádcza się, iż gdybym prawi, wierzał, że Chrystus jest prawdziwie przytomny w Eucharystyi, tobym trzymał, że nie tylko jest dobra y pobożna adoracya Chrystusa w Sákrámentie, ále też y potrzebna.

323. A że Chrystus jest prawdziwie y istotnie w Eucharystyi, to y sam Zbawiciel, naygodniejszy wszelkiej wiary zá pewne nas ássekuruie mowiąc: *to jest Ciáło moje:* pewnie nie ciáło mártwe, áni krew od ciáłá odłączona y wytoczona z żył, ále Ciáło y Krew zjednoczone przez unią náaturalną z Duszą, á przez unią Hipostatyczną z Osobą Słowa Przedwiecznego. Bo jáko náwet sama Luterska Konfessya w Apologii szyrzey wyłożona pag: 158. mowi: *Moniemy tu o przytomności żywego Chrystusa: Wiemy bowiem, że już nád nim dálej śmierć nie będzie pánowała:* Y Paweł S. nas w tym utwierdza *1. Cor: 10. v. 16. Kielich, który błogosławim, izáli nie jest udzieleniem álbo komunikacyą Krwi Chrystusowej, y chleb który łamiemy, izáli nie jest uczestnictwem Ciáłá Páńskiego.* A jákoby Kielich mógł udzielać Krwi Chrystusowej, gdyby w nim Krwi nie było? y jákoby chleb,

chleb, który łamiemy był uczestnictwem Ciała Pańskiego, gdyby pod przypadłosciami jego Ciało Chrystusowe nie zawierało się? y iako niegodnie tego Ciała pożywiający, albo z Kielicha pijący, byłby winien Ciała y Krwie Chrystusowej, gdyby tam Ciała y Krwie jego nie było?

324. Moi PP. ten sens słow Chrystusowych musi być prawdziwy, w którym one zawsze rozumiał Kościół S. Kolumna y twierdza prawdy, mający na zawsze asystencyą Ducha S. A zaś zawsze Kościół S. rozumiał, że prawdziwie y istotnie Chrystus jest obecny pod osobami Chleba y wina, iako wszystkich wieków Oycowie y Doktorowie Święci świadczą. Toteż ten sens jest prawdziwy; a waszych Reformatorów wykład jest nowotny, partykularny, pierwszy raz około roku 1050. od Berengaryusza Archidyakona Andegawenkiego swego rozumu pędziami mierzącego Błaskie tajemnice wymyślony, lecz y od niego samego po kilkakroć razy na różnych Concyliach rewokowany. Toteż ten sens jest błędny y daleki od sensu słow Chrystusowych.

325. W czym y wy sami moi PP. mielibyście się zgodzić, jeśli prawdziwie y szczyrze w swojej Konfessyi artice: *σ. oświadczacie się, naprzód, że wy te nasyłkie Sekty y herezje odrzucacie, które są odrzucone przez Świętych Doktorów, iako to S. Hilarego, S. Athanazyusza, S. Ambrożego y S. Cyrilla.* Oto widzieliście, że SS. Hilary y Cyrillus tym samym wasz błąd y herezję odrzucili, gdy twierdzą, iż żaden nie może wątpić o prawdziwym Ciele y Krwie Chrystusowej w Eucharystyi, chyba ten, który za prawdziwego BOGA Chrystusa nie uznawa. Jeśli tedy moi PP. wy JEZUSA Chrystusa uznawa je za prawdziwego BOGA; powinniście wierzyć, że prawdziwe jest Ciało y Krew jego w Przenajświętszej Eucharystyi.

326. Ani rozumiecie moi PP. żeby to nie było herezją nie wierzyć prawdziwej przytomności Ciała y Krwie Chrystusowej w Przenajśw. Sakramencie! Bo jest wielką y owszem najpierwszą herezją za zdaniem Augustyna S. który in Ps: 54. § 23. tak mowi: *Prima heresis in Discipulis Christi, velut a duritia sermonis ipsius facta est. Cüm enim diceret Joan: σ. v. 54. Nisi quis manducaverit Carnem meam &c: illi non intelligentes dixerunt adinvicem: Durus est hic sermo, quis potest eum audire? Dicentes, quia durus est sermo hic, separaverunt se ab illo, & abierunt retrò cum Capbarnatis.* Pierwsza prawi herezja wszczęła się w Uczniach Chrystusowych, z okazyi nie zrozumianych słow Chrystusowych o pożywaniu Ciała y Krwie jego, którym się zdała być gruba rzecz, pożywać Ciała y Krwie jego. Przeto tego nie poymniąc odłączyli się od Chrystusa, y nazad poszli z Kápharnaitami.

327. A któż między Uczniami Chrystusowemi był pierwszy Author tey herezyi y odłączenia się od Chrystusa? Odpowiada S. Chryzostom hom: 46. in Joan: że jeden z tych Uczniow, którzy tey pierwszej herezyi Authorami byli, y samemu Chrystusowi tę tajemnicę wykładającemu nie wierzyli, był Judasz Itkariothes, który lubo nie odszedł z Uczniami niewierzącami, iako postrzegł Augustyn S. Trakt: 27. in Joan: ale został się z dwunastą; jednak nie żeby tę tajemnicę pojął y oney się nauczył, ale żeby Chrystusa podszedł y zdradził, *mansit ad insidiandū non intelligendum.* Dowodzi tego pomieniony S. Chryzostom z teyże Ewangelij: *bo prawi sam Zbawiciel go wprzod policzył między niewierzącami, gdy mówił: Sę niektórzy z was którzy nie wierzą. Wiedział bowiem JEZUS z początku, którzy są niewierzący, y który miał go wydać: a potem go w złości niedowiarstwa trwającego, mocniej zgromił, mówiąc: Jeden z was Diabłem jest.* Owoż moi PP. kogo Prodka tey herezyi macie! Oto tego, który był *Dux eorum, qui comprehenderunt JESUM!* Act: 1. v. 16. Wodzem tych, którzy porwali JEZUSA! O iakże mi was żal: że za takim Wodzem idziecie.

328. Powtore Wy w teyże Konfessyi w tymże art: 6. oświadczacie się, że *wszystko to przyjmiecie, co jest determinowano y decydowano ná pie: wszych Conciliab.* Ná pierwszym zaś Generálnym Concilium Niceńskim wyraźnie jest decydowano, że pod osobami Chleba y wina ná Ołtarzu jest prawdziwy Bóránek Boży, który gładzi grzechy światá, gdy to *Concilium Diatyposi de Divina mensa* tak nas wszystkich naucza: *Podnosząc myśl, wiara poznawamy, że ná tym Boskim Stole zostaje on Bóránek Boży, który gładzi grzechy światá, którego Kápłani nie krwawie ofiarują, y my prawdziwie bierzemy drogie Ciało y Krew jego, wierząc, iż one są zádatkiem nášego chwalebneho zmártwychwstania.*

329. Chcecież moi PP. ten nieomylny zádatek szczęśliwey wieczności mieć, pospieszcie się do S. Kościoła Kátolickiego, wktorym znajdziecie prawdziwych Dispensatorow tego naydroższego Skárbu; to jest prawdziwych Kápłanow, ktorym Chrystus Pan przez Ordinacyá ná Kápłaństwo powierzył tego nieofzacowanego Depozytu, gdy dał im moc konsekrować Ciało y Krew swoię. Oni was tym niebieskim posilá pokármem tuczácym ná żywot wieczny. Y co was od tego utrzymuje, że nie chcecie wierzyć, iż pod osobami chleba y wina prawdziwy zostaje Chrystus? Izáli to jest owa trudność, że Chrystus do Niebá wstąpił, y táim siedzi ná prawicy Oycá swego; a zátym prawicie, nie masz ná Ołtarzu Chrystusa według Człowieczeństwa. Bo czy nie Wszchemocen jest BOG, aby mocá swoią ná kilku miejscach przez replikacyá położył Ciało y Krew swoię według postanowienia swego? Czy nie więkzeż trudności záchodzą w wierzeniu

táje.

tajemnicy Trojcy Przenajświętszey, Wcielienia Syna Bożego y w innych; a przeciwie to całym sercem powinniście przyjąć, y wierzyć: bo tak Kościół Chrystusowy mający asystencyą Ducha prawdy decydował y determinował: Toż czynicie y w wierzeniu tey rozumem ludzkim niedościgley tajemnicy, poddając rozum swoy pod decyzją Kościoła, który jest Filarem y firmamentem albo twierdzą prawdy, y który według obietnicy Chrystusowej mylic się w swoiey decyzyi nie może.

ROZDZIAŁ II.

O Eucharystyi, ile jest Ofiarą nowego Testamentu.

330. **K**To czytał Xiegi Jána Kálwina, wie dobrze z iák straszną on furyą y zájadłością bije ná Ofiarę Mszy S. osobliwie lib: 4. Infit: c. 18. gdzie Mszę nazywa *nayzarazliwšym błędem, którym Satan świat omamił*, y twierdzi, iż *Mśsa wzięta náwet w swoich wybranych częściach, krom swoich przydatkow, od stop aż do głowy pełna jest wšelkiego rodzaju niezbożności, bluźnierstwa, świętokradztwa y niecznošney wzgardy Chrystusa Pána &c.*

Lecz moi PP. złożywszy wszelki áffekt y prewencyą, porádcie się wšytkich Doktorow całej stárożytności Chrześciańskiej, przebieżcie cały świat Chrześciański, a obáczycie, że ta ták ciężka cbelga ná ták Świętą y ták wielką tajemnicę od samego Chrystusa Pána postanowioną włożona, jest przeciwna wierze całego Kościoła powszechnego, a tym samym to zdanie waszego Reformatora jest błędne y fáłszywe y prawdziwą kálumnią, potwarzą y bluźnierstwem.

331. Spytajcie się náwet samych waszych Doktorow y Náuczycielow, ieżeli przed waszą mniemaną reformą zacząwszy od Apostołow nie záwsze w Kościele Bożym codziennie odprawowała się Ofiara Ciála y Krwie Chrystusowej? Sam *Luter in Confessione Augustana* art: 3. p. 26. świádezy, że *stare Kánony przed Grzegorzem wiele mówią o Mśsy. Chryzostom mówi: Káplán codziennie stoi u Ołtarza, y z dawniejszych Kánonow znáć, że ieden Káplán celebrował Mśg, z którego ręk drudzy Kápláni y Dyakonowie bráli Ciáło Páńskie.* Kończy ten artykuł twierdząc, iż *w Alexandryi we Srzodę y w Pigtek w dni postne Pisma się czytały, y one się od Doktorow wykládały y wšytko się działo krom solennego albo uroczystego zwyczaju Ofiary.* Toć innych dni był solenny zwyczaj sprawowac Ofiarę Ciála y Krwie Chrystusowej.

To moi PP. jest świadectwo autentyczne, publiczne na Seymie Aużpūr-
tkim solennie w Konfessyi wiary Luterkiej przełożone! Wy też moi PP. po-
wagi Lutra nie możecie odrzucić, bo go Kálwin lib: i. contra Pyghium ma za
wielkiego Apostoła, którego BOG po S. Pawle dał Kościołowi swojemu: á do tego
jeśli wy na waszych Synodach przyjmiecie Luteráninow do waszey spoleczno-
ści, toć musicie przyjąć świadectwo Konfessyi wiary ich.

332. A ja ztąd reflexyą y uwagę czynię taką: Czy nie prawda to, moi PP.
że my Kátolicy bezpiecznie możemy mówić z Zácharyaszem Oycem S. Jána
Chrzciela, że my znajdujemy *zbanwienie w úściech samychże Nieprzyjaciół ná-
ssych, y tych którzy nas nienáwidzą*, kiedy za świadectwem samego Lutra [kto-
rego też czasu prawie rázem z nim powstałi waši pierwsi Reformatorowie Zwin-
glius, Oekolampadius, Farel, Viret y Kálwin] kiedy mówię za zeznaniem sa-
mych waszych Reformatorow cały Kościół powszechny wierzył y wyznawał
Mszą S. za Ofiarę niekrwąwą Ciąłá y Krwie Chrystusowey.

Świadczy o tym y terazniejszego wieku wasz sławny Minister Genewski
M. Turretin w Kázaniu swoim mianym w Genewie na Jubileusz waszey R. for-
my i. Jan: 1719. że po waszey Reformie upłynęło sześć lat, nim znieśli Mszą:
áz za náleganiem Zwingliusza y jego kollegow zniešona była w Zurichu álbo w
Tigurze dnia 12. Aprila roku 1525.

333. A nie tylko tych wieków, ále też y w pierwiastkach Kościoła Bożego,
że tak o Przenayświętzey Oferze Ciąłá y Krwi Chrystusowey wiercono, kiom
przywiedzionego świadectwa Lutra, świadczą dawne Concilia, ktore y wy sami
oświadczenie się przyjmować.

Náprzod Concilium Niceńskie miane Roku 325. przeciwko Ariuszowi c. 14.
dist. 93. can. *per venit* mowi: *Zadna áni regulá, áni zwyczaj nie upro nástá, íhy cí,*
to jest dyskomo wie, którzy nie mają mocy ofiarować, mieli podawać Ciąłó Chrystusowe
tym, którzy ofiarują, to jest Kápłanom. Owoż świad. ctwo najpierwszego Generálne-
go Synodu o Oferze Ciąłá y Krwie Chrystusowey przez *ministerum* Kápłańskie!

Concilium Epheskie *in declarat: anathem: ii.* miane przeciwko Nestoryuszowi
roku 424. mowi: *My celebrujemy w Kościele Ofiarę Świętą, ożyniającą, nie*
kwang.

Concilium Chalcedońskie miane przeciwko Monothelitom roku 451. Actio:
2. mowi: *Jutro będziemy celebrowali Mszą wszyscy rázem.*

Te Concilia waż Reformator lib. 4. Intit. c. 9. n. 8. nazywa *Sacrofanctus*
Synodus, y wy sami w waszey Konfessyi wiary art. 6. oświadczenie się, że to
wszystko przyjmiecie, co jest na tych Conciliach determinowano. Otoż moi
PP.

PP. widomie na tych Conciliach jest determinowano, że w Kościele Świętym odprawuje się Ofiara S. ożywiająca, nie krwawa: A jakże z waszym Reformatorem możecie tak strasznie bluźnić i lżyć tę Boską Ofiarę?

334. Nie tylko pierwsze Concilia, ale też y Oycowie wszystkich wieków świadczą, że Kościół Chrystusow zawsze miał Ofiarę Młzy S.

S. Ignacy Uczeń S. Jána Apostoła Ep: ad Smyrn; mowi: *Nie godzi się Ofiary sprawować bez Biskupa.* Tęż za czasow Apostolskich, za których żył ten Święty Biskup, była sprawowana w Kościele Chrystusowym Ofiara Pánkska.

S. Ireneus Uczeń S. Polikarpa Ucznia S. Jána Ewangelisty lib. 4. advers; hares. c. 32. naucza tak: *Pan JEZUS wziął chleb, y oddał sý dzięki, rzekł: To jest Ciało moje.* Tymże sposobem rzekł nad Kielichem: *To jest Krew moja, y nauczył nowej Ofiary nowego Zakonu, to jest Ciąła y Krwie swoiey. Ktorey Kościół nauczynsý się od Apostolow, ofiaruje onę po dżym śmiecie.*

335. S. Cyrillus Hierozolimski, który żył około roku 350. tak w swoim Kátechizmie wszytkich Chrześcian imieniem oświadcza się Catechesi Mystagog: 5. *Wierzemy, że odprawowanie Najświętszey y najwspanialszey Ofiary Oltárza, jest naywiększą pomocą, którą możemy dać Dušom wiernych umártych.*

S. Epiphanius który tegoż wieku żył hares: 75. y S. Augustyn, ktorego y sami uznawacie za wielkie światło Kościoła Bożego, lib. de haresib. haresi 53. niemal temiz słowy twierdzą, że *Aérius był miany za Heretyka przeto, że nauczał pártýkularnych opinij, które z swoiey wymyslił głowy, iáko to: że nie trzeba się modlić, ani Ofiary sprawować za umártych, że nie trzeba chować postow przykázanych od Kościoła, ale każdy może pościć na ten czas, kiedy się mu będzie podobáło: bo prawi, nie jestešny pod jarzmem dawnego Prawa.* Uważcie moi PP. ieżeli te nie sá waszey náuki dogmata?

336. Tenże S. Augustyn Confess: lib: 9. c. 11. świadczy o sobie, że gdy Moniká jeho Mátká była blisko śmierci, pytał się gdzieby się chciała pogrześć? odpowiedziała mu: *Mnieysza o to, gdzie mnie pogrzebiecie: o to tylko was prośę, áżebyście zámse pamiętali na dušę moję, gdy będziecie przy Oltárzu Pánkskim: y troché nízey mowi Augustyn: Ja nie ptákałem na ten czas, gdy wedlug zwyczaju ofiarowała się Ofiara Zbáwienia nášego za nię: cum pro more offerretur pro ea Sacrificium pretij nostri.* Tamże świadczy S. Doktor, że tym Świętym tájemnicom ta S. Mátroná przez wszytkie dni życia swego codziennie assýlowała. *Wiedziała bowiem, że na Oltárzu ofiaruje się Ofiara álbo Victimá, która gładzi grzechy inwátá y daie zbáwienie wieczne.*

337. Z tego świadectwa jawnie znać, że Ofiara Mszy S. odprawowana była w Kościele Bożym nie tylko za czasu S. Augustyna y jego Mátki Moniki, ále też przez wszystkie dawniejsze wieki, gdyż S. Augustyn wyraźnie twierdzi, że *według zniczaiu odprawowała się za nią Ofiara zbawienia nášego*. A zátym wazł Reformator nie mógł prawdziwie mówić rázem: Wierzę w Ducha S. Kościół S. powszechny, y oráz mówić, że Msza jest *sacrilegium*, bluźnierstwem, y niecznośnym nieufzanowaniem JFZUSA Chrystusa. Bo to jest wyraźnie przeciwno nie tylko powszechnemu y ustawicznemu Podaniu Kościoła Bożego, iákom pokázał z Conciliów y Oyców SS. pierwszych wieków, ále też y Słowu Bożemu pisanemu, iáko chcę wnet pokázać, ktore nas uczy, że Ofiara Ołtárza, ktorą Kápfani sprawują przy Mszy Świętey jest od samego BOGA postanowiona.

338. Bo Wiára nas Święta uczy, że JEZUS Chrystus będąc prawdziwym Messyaszem od BOGA obiecany, wypełnił wszystkie obietnice Boskie y figury stárego Testámentu, iáko sam Zbawiciel nas ássékuruie w swoiey Ewangelij Luc: 24. v. 44. *Trzeba wypełnić wśytskie rzeczy, ktore są napisane w Prawie Moysesza, u Proroków y w Psalmach o mnie*. A zátym bytoby to herezyą, gdyby kto twierdził, że choć jedna figura stárego Testámentu nie była wypełniona. Bo ktoby to twierdził, sprzeciwiłby się wyráznemu Piśmu S. gdyż wyraźnie Pan JEZUS oświadcza się Mat: 5. v. 17. *Nie przyszedłem zepsować Prawa y Proroków, ále wypełnić*. *Záprawdę powiadam wam, że nim przeminie niebo y ziemia, jota jedné, áni kreska nie zginie z Prawa, áż się wśytsko wypełni*. Jákoż w samey rzeczy wszystko wypełnił, y z tąd ná Krzyżu wisząc zawał: *Spełniło się*.

339. To tedy zá pewne mając, poydźmyż do obietnic y figur stárego Testámentu: A náprzód bierzmy w ręce Księgi Malachiasza Proroká, gdzie łatwo znajdziemy jawną obietnicę Boską o Oferze powszechney y ustawiczney, ktora miała być w Kościele Messyaszá. Malachie bowiem c. 1. v. 10. *mówi Pan Zástępów do Izráelitów: Nie mam upodobania w was, y dárú nie przyjmę z ręki waszey: od wschodu bowiem słońca áż do zachodu wielkie jest Imię moje w Národziech, y ná każdym miejscu poświęca się y ofiaruje się Imieniomu memu Ofiara bez zmayı: bo wielkie jest Imię moje w Národziech*. Ta obietnica álbo proróctwo wypełnione jest: bo się ofiaruje codziennie po całym Chrześciaństwie ná Ołtárzu przez ręce Kápfáńskie Ofiara bez zmayı, to jest Ciáło y Krew Chrystusowa, ná pamiątkę owey Ofiary, ktora była zá nas ofiarowana ná Krzyżu dla zbawienia nášego.

Nie można rozumieć, że Malachiasz Prorok mówi o Oferze krwawey ná Krzyżu, iáko waśi Ministrowie wykládają: bo Prorok mówi, że ta Ofiara miała być

ustawicznie ofiarowana na każdym miejscu od wschodu słońca aż do zachodu. Ofiara zaś krwawa raz jest ofiarowana na jednym miejscu na gorze Kálwaryjskiej. A zátym mowi Prorok o Ofierze niekrwawey Ciąłá y Krwie JEZUSOWEY, która się ofiaruie na każdym miejscu, to jest po wszystkich krainach tego świata przy odprawowaniu Świętych tajemnic. Y tak zawsze rozumiał to Proroctwo Kościół S. powszechny mający asystencyą Ducha S. iáko świadczą wszyscy SS. Doktorowie.

340. S. Ireneus Uczeń S. Polikarpa pierwszego Biskupa Smirneńskiego Ucznia S. Jána Apostoła lib: 4. adv: hares: c. 32. mowi: *Słowa Boskie przez usta Malachiasza powiedziane designują y znaczą Ofiarę Ciąłá y Krwie Chrystusowey, ktorey Kościół nauczyniwszy się od Apostołów, codziennie onę ofiaruie przez ręce Kápláńskie po wszystkich Krajach świata.*

S. Chryzostom in Psál: 95. mowi: *że text Malachiasza z dzwinną energią y wyrażeniem ukazuje Ofiarę niekrwawą, która się ofiaruie na Ołtárze tajemnic.*

341. Nie mogąc moi PP. waśi Doktorowie dowieść, że Malachiasz przez tę czystą Ofiarę rozumie Ofiarę krwawą na Krzyżu, muszą mowić, że tu Prorok mowi o Ofierze chwały Boskiej, modlitw y dobrych uczynków: y tak ten text wyklada wasz M. Dumoulin w Kátechizmie swoim Sess: 47. p. 101. Ale moi PP. táka ofiara modlitw y dobrych uczynków była pospolita y Zydow, á tu mowi P. BOG o Ofierze Národow. Powtore, iuż tu moi PP. to twierdząc, idziecie przeciwko waszym principiom. Bo Kálwin wasz wielki sluga Boży, iáko go nazywacie, twierdzi Instit: lib: 3. c. 13. n. 3. że dobre nasze uczynki bárziej zasługują na konfuzyą y pohánbienie nasze niż na pochwałę, gdyż są tak pomazane, że ráczey trzeba je policzyć między grzechami, niż cnotami. A zátym powinbyście wierzyć, że Prorok nie mowi o Ofierze modlitw y dobrych uczynków, ktore według was są zawsze pomazane y ráczey grzechami niż cnotami, á zátym przed Bogiem nic nie wazą. A tu Prorok mowi o Ofierze czystey bez zmayı, bez żadney niedoskonáłości y BOGU naymilszey. Przeto powinniście na to przyśtać, że Prorok Malachiasz prorokował o Ofierze Ciąłá y Krwie Chrystusowey, którą Ofiarę Świętą, czystą, nie zmazaną Kościół S. przez ministerium Káplánow codziennie ofiaruie przy Mszy Świętey po wszystkich Krájach świata.

342. Y tak trzymał y nauczał z powszechnym Kościołem naywierniejszy nawet według was świádek Stárożytności Augustyn S. lib: 18. de Civit: c. 35. mówiąc: *Malachiasz opowiadaiąc o Kościele Messyasa, który my teraz kwitnący widzimy między Národami, wyraźnie w Osobie Boskiej mowi do Zydow: Wy się mnie nie podobacie, y Ofiar nie przyjmie z rąk waszych: od wschodu bowiem słońca*

aż do zachodu wielkie jest Imię moje w narodach, y na każdym miejscu poświęca się y ofiaruje się Imieniu memu Ofiara czysta. Ta Ofiara jest Káplánstwa JEZUSOWEGO według porządku Melchisedechowego, y ta się codziennie od wschodu słońca aż do zachodu ofiaruje. Ani można też tego przeczyć, że Ofiary ustały u Żydów, do których BOG rzekł: Nie mam upodobania w was, y Ofiar nie przyjmę z rąk waszych.

Widzicie moi PP. że ten tak wielki Doktor Kościoła Bożego słowa Boskie przez usta Malachiasza przepowiedziane rozumie o Ofierze Ołtarza, na którym JEZUS Chrystus przez Namiestników swoich sprawuje urząd Káplánstwa swego według porządku Melchisedecha; o Ofierze mowie tey, która nastąpiła na miejsce wszystkich Ofiar Żydowskich, które Pánu BOGU się nie podobały, chyba w tym tylko, że były figurą Ofiary Chrystusowej: o Ofierze na koniec tey, która się ofiaruje codziennie na każdym miejscu, to jest w każdym Kráiu świata, iako tenże Augustyn S. na inszym miejscu Epist: 23. ad Bonifacium mowi: *Izali Pan nasz JEZUS Chrystus nie był raz ofiarowany na Ołtarzu Krzyżowym, a przecie w Sakramencie nie tylko na uroczystość Páschalną, ale też y codziennie ofiaruje się za lud.*

343. Ofiara Mszy S. nie tylko jest przepowiedziana przez Proroka Malachiasza, ale też była figurowana przez Ofiarę Melchisedecha Káplana. Ofiara Melchisedecha była ofiarowana BOGU w chlebie y w winie, iako mamy w Pismie S. Gen: 14. v. 18. *Melchisedech Krol Salem ofiarował Chleb y wino: albowiem był Káplanem Naywyższego.* Koniecznien tedy trzeba było, áżeby w Kościele Chrystusowym była Ofiara, ktoraby wypełniła tę figurę, á to tym bázniej potrzeba tego było, im naywierniejszy w obietnicach swoich BOG pod przyligą obiecał tę figurę wypełnić, y tey przysięgi nigdy nie będzie załował, że BOG Oyciec postanowił Syná swego w ciele ludzkim Káplanem według porządku Melchisedechowego Psáł: 109. *Ty jesteś Káplanem na wieki według porządku Melchisedecha.*

344. Y toć to widzimy wypełniono w Ofierze Mszy S. w ktorej JEZUS Chrystus wieczny Káplan według porządku Melchisedecha codziennie ofiaruje przez ministerium Namiestników swoich Ofiarę Ciála y Krwie swojej pod ołobami Chleba y wina, ktorą Ofiarę figurowała Ofiara Melchisedecha w chlebie y w winie: y tak trzymał záfwsze Kościół S. powłeczny za świadectwem Oyców Świętych.

S. Cyprian Prymas Afrykański Arcybiskup Karthagineński, który żył około roku Pańskiego 250. tę figurę tak wykłada lib: 3. de Sacrament: calicis Domini: *W Melchisedechu Káplanie Ofiary Páńskiej Sakrament był przeznaczony. Bo krot bar-*

bárzkiej Káptan BOGA Naywyższego, iáko Pan nasz JEZUS Chrystus, który Ofiarę BOGU Oycu ofiarował, á ofiarował toż samo, co Melchisedech, Chleb y wino, to jest Ciáło y Krew swoję. Toć tedy w Xigdzie Rodzaju poprzedza nprzód Obraz álbo figura wchlebie y w winie, ktorz doskonałsz czyniąc y wypełniając Pan Chleb y wino ofiarował. Feili tedy JEZUS Chrystus sam jest Naywyższym Káptanem BOGA Oycá, y sam piernysz Ofiarę mu ofiarował, y to czynić ná swoję pamiątkę przykázal; toć ten Káptan miejsce Chrystusa utrzymie, który to czyni, co Chrystus czynił, y Ofiarę prawdziwą y zupełną ofiaruie BOGU Oycu w Kościele, kiedy tak ofiaruie, iáko Chrystus ofiarował. Poty S. Cyprian.

Tegoż náucza y Augustyn S. de Civit: lib: 17. c. 20. explikując one słowa Prov: 9. Mądrość zbudowała sobie Dom, y rzekła: Pożywajcie chleba mego y piycie wino moje, ktorem dla was nágotowała. Te prawi słowa jasnie ukázuie, że Mądrość Przedwieczna, JEZUS Chrystus Słowo Wcielone równo Oycu, nágotował nam Stół Chlebá y wina: gdzie iawnie widzieć można Káptaństwo jego według porządku Melchisedecha: y insze słowá Ecclesiasta. Nie jest dobra rzecz człowiekowi, jeno co je, y pije, co lepiej mogg znaczyć, iáko uczestnictwo tego Stołu, który nam wystawuie Pośrednik náš y Káptan według porządku Melchisedechá z Ciátá y Krwie swoiey. Ta bowiem Ofiara nastąpiła ná miejsce nšytskich innych Ofiar, ktore się odprawowały w cieniu y w figurze tej Ofiary: bo miasto nšytskich owych Ofiar, ofiaruie się Ciáło jego y komunikującym się udziela.

346. Tenże Augustyn in Psał: 39. mowi: Prawda przyszła po figurach: One piernsze Ofiary ustały; owe ofiary Kozłon, Báránon, cieląt y innych zwierząt są odrzucone, y BOGU się nie upodobály. Wšytskie te Ofiary stárego Testamentu, były niby słowa obietnicy: gdy rzecz nastąpiła, figurá jej zniknęła. A cóż dano ná tych figur nypełnienie? Dáne jest Ciáło, ktore ny rozumiecie y znácie, ktorego jednak nie znáig nšytsy, ále ja życzę, áżebyście y ny, ktorzy ie znácie, nie poznawali ná wásse potępienie.

Ktore może być Ciáło, moi PP. o którym tu S. Augustyn mowi, ieżeli nie Ciáło P. N. JEZUSA Chrystusa, ktore się ofiaruie codziennie BOGU przez ręce Káptańskie? bo on kontynuie mówiąc dálej: A iákże to? to my się zostali bez Ofiary? Niech dáleko będzie od nas táka myśl. Zydzi zostawali w cieniu, oni nie mogg znieść świątłści Słońca obwály. My zaś iesleśmy w świątłści, my w rękú nášyob trzymamy Ciáło JEZUSA Chrystusa, my trzymamy Krew jego.

347. Gdybyście moi PP. nie mieli zafionionych oczu ciemnością błędu, y gdybyście byli oświeceni świątłścią wiary, poznalibyście prawdę tej Przenayś: Ofiary, ktora się ofiarowała codziennie od poświęcenia JEZUSOWEGO aż do

nászych czasów w Kościele S. powiżeczny. Bo proszę was, czy możecie powiedzieć, kto inszy postanowił tę Ofiarę, którego wieku? Taka matéria tak wielkiej importancyi nie byłaby zapomniona od Pisarzów Kościelnych. Możecie mówić, że ten albo ten Papież przydał tę albo owę modlitwę na odprawowanie tey Ofiary z większym nabożeństwem; ale nie możecie tego mówić, że ten Papież albo ten Biskup postanowił Ofiarę, którą odprawujemy we Mszy S. Bo tę Ofiarę sam JEZUS Chrystus Naywyższy nasz Káplán według porządku Melchisedechowego postanowił, iáko cáła stárożytność, á mianowicie S. Augustyn świadczy, który Epist. 49. q. 3. mówi: *Násza Ofiára: pokázuie się nie tylko z Xigg Ewangelij, ále też y z Xigg Prorockich.*

348. Jákoż w samey rzeczy w wigiliá śmierci swoiey Zbawiciel nasz postanowił tę Ofiarę, która była przepowiedziana przez Proroków. Na pokázanie tey prawdy przywodzę text Łukásza S. c. 22. v. 19. według waszey Genewéńskiej werfyi, która tak ma: JEZUS Chrystus wziął chleb y dzięki czyniąc łamał, y mówił Ucznióm swoim: *To jest Ciáło moje, które się zá was daie*: Podobnym sposobem im dał Kielich mówiąc: *Ten Kielich jest nowy Testament: we Krwi moiey, która się nylewa zá was.* Y S. Paweł I. Cor. II. v. 24. powiada, że JEZUS Chrystus mówił: *Bierzcie y iedzcie: To jest Ciáło moje które się zá was łámie, qui est rompu pour vous.* Które słowa jáśnie ukázuia, że co JEZUS Chrystus na tey wieczerzy czynił, to było prawdziwą Ofiarą. bo co jest prawdziwa Ofiára, jeżeli nie ofiarować Ciáło dane, Ciáło zábite Corps rompu, y Krew wylaną na odpuszczenie grzechów? Chrystus záś stánowiąc tę Przenajświętszą Eucharystją prezentował Oycu Przedwiecznemu: Ciáło swe zá nas dane, y Sakrámentalnie łámane, y Krew zá nas wylaną na odpuszczenie grzechów. Tóć to, co JEZUS Chrystus czynił na tey wieczerzy było prawdziwą Ofiarą. Y z tych słów iásnie się ukázuie, iż Eucharystja jest y Sakrámentem y Ofiarą: Sakrámentem, *inquantum* nam się daie; Ofiarą, *inquantum* zá nas się daie na odpuszczenie grzechów.

249. Nie mówcie moi PP. że te słowa: *To jest Ciáło moje* które się zá was łámie, powinne się rozumieć o Oferze na Krzyżu: bo lubo na Krzyżu Ciáło Chrystusowe było ofiarowane zá nas, ále na Krzyżu nie było łámane, áby się wypełniły słowa Pisma Joan: 19. v. 36. *Kości nie złámiecie w nim.* A zátym te słowa sprawdź się nie mogą tylko o Oferze, niekrwawey, w której jego Ciáło było łámane Sakrámentalnie, *inquantum* osoby chleba łamały się, iáko mówi S. Jan Chryzostóm: *że JEZUS Chrystus: to mistycznie chciał ponieść, czego niechciał ponaścać przy męce swoiey.* A zátym ta Ofiára, którą my Kápláni odprawujemy przy

przy Mszy S. jest prawdziwa Ofiara: bo ją JEZUS Chrystus postanowił, y sam sprawował, y dał moc swoim Apostołom y ich ná Kápfánstwo Sukcessorom onę sprawować, mówiąc: *To czynicie ná moję pámiątkę.* To jest: To czynicie, com ja czynił: Ja ofiarowałem Ciało y Krew moję pod ofobami chleba y wina; y wy toż ofiarujcie.

250. Y w samey rzeczy Uczniowie Pánficytę Przenayświętszą Ofiarę sprawowali, iáko jáśnie nas informuje Łukasz S. Ađt. 13. v. 1. gdy świádczy, że w Kościele Antyocheńkim byli Prorocy y Doktorowie, między ktoremi Barnabas y Symon, ktory nazywał się Czarny, y Lucius Cyreneńczyk y Manahen y Saulus. *Gdy zaś ministrowali Pánu,* to jest gdy Ofiarę sprawowali, y gdy pościli, rzekł im Duch S. *Ođłączcie mi Pawła y Barnabę ná robotę, ná którą ich obrałem.* To ministrowanie *ministrantibus illis,* álbo iáko Grecki text ma *Liturguntos,* ta Liturgia, álbo służba Boża, iáko y po dziś dzień tak w Ruśi Msza Święta nazywa się, była taż sama Ofiara, którą JEZUS Chrystus postanowił w wigilią męki swojej, y którą przykazał sprawować Apostołom swoim.

Atk. w Piśmie peño świádcstw stárożytności mamy, że Święci Apostołowie od P. JEZUSA náuczzeni tę niekrwawą Ofiarę sprawowali. Kápfani y Dyakonowie Kościła Achaiey opisując męczeństwo S. Jędrzeia Apostoła, ná ktore sami oczyma swoimi pátrzałi świádczą, iż ten S. Apostoł Egeafkowi Stároście kázającemu Bálwanom ofiarować, tak odpowiedział: *Ja BOGU Wszechmogącemu, ktory jeden prawdziwy jest, codzień ofiaruję, nie dym kádzienia, ani mięso wołów, ani krew kozłów, ale niepokálanego Báranka codzień ná Ofiarzu ofiaruję:* ktorego *Ciała lud wszytek wierny pożywa y jego Krew pije, á przecie Báránek ofiarowany, cały y żywy zostáie, ácz się prawdziwie ofiaruje y prawdziwie Ciała jego lud pożywa, y Krew jego pije: nśakże iáko r onię, cały y niepokálon y żywy zsiáie.* Pátrz X. Pietra. Skárgę w Zywotach Świętych, y w Brewiarzu.

252. Toż stwierdza y JákuB S. Apostoł pierwszy Biskup Hierozolimski w Liturgijj swojej swemu Kościołowi zostáwioney, ktorey y podziśdzień Grecy y Ruśi używa. W ktorego Liturgijj te są słowa: *Zamilkniy nśyśsko stworzenie, á stoy zbojaźniy y z stráchem, á nie ziemskiego námysli nie miey: Bo Krol kroluigcyb y Pán pánuigcyb Chrystus BOG náś idzie, áby był ofiarowany, y dany ná pokárm wiernym.* Y niżej tamże: *Pánie pánuigcy Tys nas náwiedził w miłosierdziu y zamilowanu, y dozwoliłes nam podtym y niegodnym slugom. Tnoim z ufaniem przysięponać do Świętego Ofiarza. Tnogo, y ofiarować Tobie tę czcigodną y niekrwawą Ofiarę zá grzechy náśe y zá ludzkie nierozumy.*

Toż świádczą starodawni Oycowie o innych Apostołách, iáko to o S. Pietrze,

ktory zosławil Liturgią swoię Kościołowi Rzymskiemu, S. Matteusz Apostoł y Ewangelista Kościołowi Ethiopskiemu álbo Murzyńskiemu, S. Barnabas Kościołowi Mediolańskiemu &c.

253. Wszyscy też Oycowie Swięci, ktorzy byli Biskupami álbo Káplanami, tę Ofiarę sprawowali, iáko się jey náuczylí od Apostołow, y nam też náukę o niej zostáwili. Przywiodłem iuż pierwszego wieku świadkow wyżej, S. Klementa, S. Ignácego y S. Ireneusza, niech teraz drugiego wieku Doktor Tertulian o tym daie świadectwo.

Ten Apolog: 30. Eucharystią názywa Ofiarę y *Sacrificium*, y o sobie samym mowi: że ofiarował Bogu *nymienitą y wielką Hostyą, którą Chrystus postanowił, y kazał ofiarować*, był bowiem on Káplanem Kárthagineńskim, y kwitnął okolo roku 170.

154. S. Ambroży Biskup Medyolański ná Biskupstwo poświęcony roku Pańskiego 374. przede Mszą tak się zwykł modlić: Orat: ad Missi *Najwyższy Káplanie y prawdziwy Biskupie JEZU Chryste, náucz mnie sługę twego, którego między innymi dárami, ná urząd Káplanski powołać ráczyłeś, tę tajemnicę z wielkim poszanowaniem y uczciwością odprawować. Pozwol mi dziś y zawsze uroczyłość Mszy Swiętey czystym sercem y myślą celebrować. Ja bowiem pamiętaiąc ná Twoię najdroższą mekę przybliżam się do Twego Ołtarza, chociaż grzesznym człowiekiem iestem, ábym ofiarował Tobie Ofiarę, którą Ty postanowił y którą Ty rozkazał áby była ofiarowana ná Twoię pamiętkę, &c.* Jeśli chcesz, znajdziesz u káżdego Xiędza Kátolickiego tę długą modlitwę S. Doktora ná káždy dzień przez tydzień rozłożoną ná końcu Diurnała.

S. Augustyn od S. Ambrożego Chrystusowi y Kościołowi jego pozyskany roku 388. ná Káplañstwo poświęcony roku 391. á ná Biskupstwo Hipponenkie ordynowany roku 395. pisząc in Ps: 33. mowi: *JEZUS Chrystus mowiąc: to iest Ciáło moje: Ta iest Krew moja, postanowił Ofiarę Ciála y Krwie swoiey, według porządku Melchisedecha y lib: 17. Civit: c. 20. twierdzi: że ta Ofiara nastąpiła ná mieysce wszystkich innych Ofiar starego Testamentu.*

355. Prawdę tej Ofiary stwierdza Paweł S. gdy pisząc do Zydow c. 13. v. 10. mowi: *Mamy Ołtarz, z którego nie maiz mocy álbo wolności iść, ci, ktorzy Przybytkowi służ.* Bo ná ten czas Zydzi mieli ieszcze Ołtarze y Ofiary; ále ze iuż one były zniesione przez nowe Káplañstwo JEZUSA Chrystusa według porządku Melchisedechowego, Zydow nie godziło się być uczestnikami tego Ołtarza y Ofiary, áż porzuciwszy figury stározakonne. Widzicie, prawi tenże Apostoł 1. Cor: 10. v. 18. *Izraela według Ciála, izáli ci ktorzy Ofiar pożywaią, nie są*

uczestnikami Ołtarza. Jeśli tedy Apostoł wyznawa y twiedzi, że mamy Ołtarz, toć tym samym przyznawa, że mamy ofiarę: bo Ołtarz nie ná co się stawia, jeno ná Ofiarę.

356. Waz Minister Genewski Piſtet à M. Andry tom: 2. Ep: 43. p. 206. chceg inaczey wykręcić ten text, mowi, iż S. Paweł nie mowi tu o Ołtarzu máteryalnym, ná którymby pierwsi Chrześcianie ofiarowali Ofiarę widomą y powierzchowną, któraby náśląpila ná miejsce Ofiar Stároza onnych, ále ofiamy Pánu JEZUSIE, który jest rázem y naszym Káplanem y naszą Ofiarą y naszym Ołtarzem. Lecź moi PP. ta náuka y tłumaczenie tego textu, cále jest przeciwna náuce Kścieiofa stárodawnego y Oycow SS. ktorey ráczey podlegac̄ powinności, niżeli tych nowotnych Doktorow wykrętom.

Posłuchaycie S. Cypryana Biskupa y Męczennika ták dawnego Doktora Kościelnego, który l. 2. Ep: 3. explikujac̄ owe słowa Prov: 9. Mądrość zbudowała Dom, náucza, że Duch S. figurę Páńskizy Ofiary pokázal u Salomona, wspominaig Ofiarę Coleba y wina, ále też y Ołtarza, y Apostołów wzmiankę czyniac̄.

Eusebius Biskup Cefarienski, który był ná pierwszym powszechnym Concilium Niceńskim, Orat: de laud: Constantini mowi: że Ofiary cxcigodne y nie krwawe są prawdziwe Ofiary Religij JEZUSOWEY, ktore sąm Zbáwiciel náš postanowił y przykazał Uczniom swoim odprawowac̄ z modlitwami sposobem Boskim y zakrytym, ktorych żaden poigc̄ nie może chyba rozum wiárg oświecony: y dla tey Ofiary prawdziwemu BOGU ták niele po całym świecie wystániono Ołtarzow, ták wiele wspaniałych y Sni:tych pobudowano Kościołow.

357. S. August: in Pl: 30. serm: 3. kázac̄ do swego ludu, náucza, że Kościół Boży nie ma niebezpieczneyšych prześladowcow, nád samych Chrześcian, ktoryzy nie chceg dobrze żyć. Jest to prawi jedna bańba nášá, rázem złych y dobrych názywac̄ Chrześcianami, jedná pieczęciá pieczętowac̄ się, jedenzé Pácierz wšytkim mowi: do jednegož Ołtarza przystępowac̄, y być rázem wšytkim przytomnemi przy ołpru wzwaniu tychże táemnic. Y ná drugim miejscu in Pl: 25. serm: 2. Do tego widomego Ołtarza nielu niegodnie przystępuie; á BOG cierpi, że jego Sákrámenta y táemnice są do czasu nie uczzone.

S. Grzegorz Niseński, który żył okolo roku 380. Orat: de Bapt: Christi: jaśniey mowi: S. Ołtarz, u ktorego nas widzicie, nim był poświęcony, co inšego był, jeno kámieniem podobnym innym kámieniom, z ktorych się domy nášé budwig, z ktorych się posadzki ścielá; ále skoro jest pobłogostawiony, poświęcony y dedykowany ná Ofiarę Boską, już jest Stółem Świętym, Ołtarzem nayczystszy, ktorego nie godzi się wšytkim dotykać, jeno Káplanom y to z wielkim postanowaniem y rewerencyą.

Wšy-

Wszystkie te świadectwa Oycow SS. jasnie ukazują, że jest w Kościele Chrystusowym Ołtarz materialny y widomy, na którym się odprawia nie krwa-
wa Ofiara Ciąłá y Krwi Chrystusowej: y o tym to Ołtarzu mówił S. Apostoł:
Mamy Ołtarz, z którego nie godzi się iść tym, którzy Przybytkowi służą.

358. Jákóž przez oczewistą kárę BOG wam dopuścił, że po K. ściółach, któreście po wielkich Miałtach nie służnie Kátolikom wydarli, zachowaliście te widome Ołtarze, na których przedtym zaczęwszy od pierwszego Chrześciaństwa ofiarowała się Ofiara Młzy S. Te same Ołtarze od pierwszego Chrześciaństwa wystawione wołają wam do serca, że zawsze była w Kościele Chrystusowym Ofiara Ciąłá y Krwie Zbawiciela nášzego: y choćbyśmy my milczeli, toby sama struktura starodawnych Kościołow, y same kámienie wołaly: Luc: 19. v. 40.

A zátym moi PP. waz Kościół nie może być prawdziwym Kościołem Chrystusowym, bo nie macie ani Ołtarza ani Ofiary: á przecie to było w zwyczaju y w Prawie przyrodzonym álbo náтуры, y w Prawie pisanym: Toć powinno to być y w Prawie íáski: Bo to Prawo jest wypełnieniem wszystkich figur dáwnych według náuki Pawła S. 1. Cor: 10. v. 6.

359. Jeśli zás znaszacie Ofiarę Młzy S. á gdzie będzie wypełnienie Pro-
rka Malachiasza? gdzie będzie wypełnienie Kápłaństwa Melchisedecha? gdzie będzie wypełnienie przysięgi BOGA Oycá, którą przysięgł y iey nie będzie żalo-
wał, że Messyas Zbawiciel náš miał być Kápłanem na wieki według porządku Melchisedechowego? gdzie będzie wypełnienie Ofiar niekrwawych stárego Testa-
mentu, które były figurą Chrystusa ofiaruie BOGU przez ręce Kápłańskie pod oso-
bami chleba y wina na pámiaćkę krwawey Ofiary, którą Zbawiciel náš ráz ofia-
rował na Ołtarzu Krzyża na zbawienie światá, *názwany od BOGA Biskupem we-
dług porządku Melchisedechu Hebr: 5. v. 11. O kim nam wielka mowa, y o tym wieleby trzeba mówić: ále słabemi stáliście się do słuchania?*

360. Co to zá wielka mowa *Œ interpretabilis ad dicendum*, y trzeba by ją dobrze wyłożyć? jeżeli nie ta o niekrwawey Ofierze Naywyższego Biskupa náš-
szego JEZUSA Chrystusa Kápłana według porządku Melchisedechowego, ktorey wy nie poymiecie. Jákóž moi PP. ani poymiecie, jeśli się nie upokorzycie y nie odstąpiacie prywatnego Ducha własnego rozumu. Tać to mowa *sermo gran-
dis Œ interpretabilis ad dicendum* jest mowa o Ofierze nie krwawey Ciąłá y Krwie JEZUSOWEY pod osobą chleba y wina figurowaney przez Ofiarę Melchisedecha; y ta Ofiara nie może być poznana y poięta, jeno od prawowiernych Chrześcian, íáko przedziwnie explikuie *Augustyn S. in Psał: 109. v. 4.*

Przyśiągł Pan y nie będzie żałował. Co przyśiągł? Ty jesteś Kaptanem ná wieki według porządku Melchisedecha: y tego nie będzie żałował. Ale ten Kaptan wieczny, iżali będzie ofiarował owe Ofiary, boslye y wikitymy, ktore ofiarowali przedtym Pátryarchowie? iżali będy jeszcze Ostarze pełne krwi bydląt zárzniętych? y będzież Tabernaculum iáko w stárym Testamencie? Niech daleko będzie od nas ta myśl. Wsystkie te Ofiary Zydonskie ustały, Kościół Hierozolimski jest wynurocony, Káptanstwo ich się zakończyło, ich wikitymy y Ofiary iuż się daley nie ofiarują, Zydzi iuż nic tego nie mają: Wiedzą oni, że Káptanstwo według porządku Aárona cále jest zniszczone, á Káptanstwa według porządku Melchisedecha nie uznawają. Mówię to do wiernych: Feśli Kátechumeni nie rozumieją tego, co ja mówię, niech powstań z niedbáłstwa swego, á niech się starają náuczyć się nášlych tájemnic, ktorých nie potrzeba ná tym miejscu odkrywać.

351. Widzicie moi PP. iák ostrożnie o ták wielkiej tájemnicy mawiali ná Kázaniach dawni Oycowie nási! Apóstofowie ná nawet Składu wiary, ktory złożyli nim po całym świecie się rozeszli, nie śmieli ná Písmie podać, ále tylko go ustnie náuczali, y wiernym w pamięć wrażli, strzegąc się áżeby w ręce Pogánskie nie dostał się. Jáko świádczy Augustyn S. ferm: 7. in trad: Symb: *Nec ut eadem verba Symboli teneatis, ullo modo debetis scribere, sed audiendo perdiscere, nec cum didiceritis scribere, sed memoria semper tenere atq; recolere, nec in talibus vel in aliqua materia, sed in corde scribitur.* A wy moi PP. chcecie, áby ta Ofiara Páńka była iawnie opisana w Ewangelií?

Tenże Augustyn S. ferm: 1. in Pfal: 33. mówi: *Była przedtym Ofiara u Zydow, w ktorey ofiarowano bydleta, á to ná znak przyslych tájemnic. Bo ta Ofiara Ciála y Krwi Páńskiej nie była ieszcze postanowiona, ktora się teraz odprawuie po całym świecie, o ktorey Wierni wiedzą y ci, ktorzy czytali Ewangelią. Reprezentuycież tedy sobie te dwie Ofiary, jednę według porządku Aárona, á drugą według porządku Melchisedecha: bo nápisano: Przyśiągł Pan, y nie będzie żałował: Ty jesteś Káptanem ná wieki według porządku Melchisedecha. Ofiara według porządku Aárona jest zniešona, á ná to miejsce nástąpiła Ofiara według porządku Melchisedecha.* Owoż moi PP. Ofiara nášlych Ostarzow, o ktorey wiedzą wierni, o ktorey świádstwo daie Pismo Święte, Concilia y Oycowie SS.

352. A iákże wałż Minister Genewski Piktet Resp: à M. Andry, tom: 1. Ep: 14. p. 204. imieniem wałżym może mówić: Prawdy utwierdzone ná czterech dawnych Koncyljach, iżali nie są Apóstolskie? My prawi, ie przyjmujemy y wierzymy. Przyjmujemy też cále Słowo Boże. Nic nie wierzymy, czegoby nie było w Písmie S. A czemuż Kościół nášz Reformowany nie ma być Kościołem Apóstolskim?

Nie jest, moi PP. wasz Kościół Apostolski, nie jest: bo wasz Kościół naukę podaje całę przeciwną nauce Apostołów, Koncyliów, y Oyców SS. naucezając z waszym Reformatorem lib: 4. Instit: c. 18. n. z. że *Mśsa jest iednym bluźnierstwem, świętokradztwem, y straszny obelgą y zelżywością JEZUSA Chrystusa.*

A tu widzieliście z Pisma S. z świadectwa Koncyliów pierwszych, które wy sami oświadczaacie się, że przyjmiecie, y z nauki Oyców Świętych pierwszych wieków, że Ofiara niekrwawa Ciąła y Krwi Chrystusowej jest czysta, BOGU miła, święta, ożywiająca, postanowiona od samego Chrystusa, á nam od Apostołów przez nieprzerwaną sukcesyą podana, y praktykowana w Kościele Bożym przez wszystkie wieki y po wszystkich krajach: iako dokumentalnie jezzcze dowiodłem w nauce Kátolickiey o Eucharystyi, maigcz Lutrami sprawę: Dokąd was sýlam: bo tu tylko Summaryusz tey nauki kładę, iako y w następujących mażeryach.

303. A ták, uważcie moi PP. iaka jest wasza w tym ślepota, nie słuchać áni Pisma, áni Oyców SS. ále iść zá własnym pártikulárnym rozumem. Jeśli Duch S. ássystował Kościołowi swemu ná tych pierwszych Koncyliach, iako y wy zeznawacie; toć trzeba przyznać, że wasza nauka nie jest Apostolska. Bo gdyby była wasza nauka Apostolska, toby nauka tych Conciliów y Oyców SS. nie była Apostolska, y byłaby z Ducha błędu y ciemności, nie z Ducha prawdy y światłości; gdyż ná tych Conciliach iawne mamy świadectwo, że się zawsze ta Ofiara niekrwawa, ożywiająca w Kościele Chrystusowym odprawowała. A to twierdzić, że nauka tych Conciliów była z Ducha błędu, jest to záprzec się y rozumu y wiary, gdyż JEZUS Chrystus ássekuował, że Kościół jego miał mieć ná wieki Ducha prawdy.

Poddaycie się tedy moi PP. pod naukę Kościoła Bożego, á porzucicie błędy mniemanych waszych Reformatorów, którzy áni Pisma S. áni Oyców SS. nie przyjmują, odrzucając tę Ofiarę, przez którą zágniewanego zá grzechy nasze błagamy BOGA, przez którą záslugi śmierci Zbáwiciela nášzego sobie ápplikujemy. Bo i śli grzechy nasze wofają do Nieba o pomstę, Krew Pána nášzego JEZUSA Chrystusa prosi o łaskę y o miłosierdzie BOGA nášzego.

Y ták moi PP. wasi Reformatorowie, zniószy u was Ofiarę Mśzy S. znieśli całą Religiją Chrystusową. W czym day Boże, áżebyście się postrzegli, y wrocili się do prawdziwego Kościoła Bożego, w którym codziennie ta naydroższa Ofiara przez ręce Kápłańskie ofiaruje się BOGU ná wyznanie naywyższego pánowania jego nád nami, y ná oświadczenie nášzey subyekcy y podległości Naywyższemu Pánu, ná dziękczynienie zá wszelkie łaski y Dobrodzieystwa Boskie nam dane.

đane, ná przebłaganie niekończonego Maiestatu Boskiego grzechami nászemi urážonego, y ná uproszenie wszelkich łásk y Dobrodzieystw, ktorých od BOGA potrzebuiemy w życiu, przy śmierci y w wieczności szczęśliwey, ktorey y sobie y wam serdecznie życzę.

A R T Y K U Ł III.

O Czyścju y modlitwie zá umárłych.

364. **K** Alwin Instic: l. 3. c. 5. n. 6. náucza, że *Czyszcie jest wynalazkiem Satanskim.* Toż y wy sami twierdzicie w Konfessyi wiáry waszey art: 24. mówiąc: *My trzymamy Czyszcie zá jednę illuzyá y nágrawanie pochodzące od Ducha błędu.*

Ale powoli moi PP. nie ták grubo nam przymawiajcie! Wprzod obáccie, co też o Czyścju y modlitwie zá umárłych przed wami wierzył y trzymał cały Kościół powszechny przez wszystkie wieki? Posłuchajcie samego waszego Reformatora w teyże Księzce y Rozdziale num: 10. piszącego: *Kiedy mówi nási Adwersarze przynodzić będą, że ten zwyczaj modlić się zá umárłych był przed tysiącem y trzema sty lat; ja się ich z drugiey strony spytam: według ktorego słonia Bożego, z ktorego objawienia, według czyiego przykłądu ták czyniono? Bo nie tylko oni nie mają żadnego o tym świádectwa Pisma, ále też áni żadnego przykłądu wiernych. S. Augustyn w Księdze swoiey spowiedzi przynodzi, że Monika jego Mátka będąc bliská śmierci, prosiła około stórzycch aby ná niá pámięтали przy Ofierze Oltárza: ále ja monię, iż to była Babska żądza, ktorey syn będąc ná sercu zmiękczoney áffektem synonyskim, chciał prozbie Mítki, swey dogodzić, nie reguluic się Pismem. Xięga też ktora tenże Augustyn skomponował, názwiana De cura pro mortuis, ma wiele wątpliności, y ná tym się jednym funduje, że nie trzeba tym gárdzić, co z dawnego czasu od wszystkich powszechnie jest przyjęto.*

365. Ták mówić, izáli moi PP. nie jest kochać się w kłámstwie? izáli nie jest być pełnym pychy y nádętości? izáli nie jest, być całé oddanym ná przewrotny rozum? Bo z świádectwa samego Kálwina widziemy, że nie tylko zá czasow S. Augustyna, ále też przez wszystkie wieki modlono się zá umárłych, y wierzone że jest Czyszcie. Co samo probuie y dowodzi prawdę náuki Kościoła Kátolickiego, ktory też samo wierzy y czyni, co wierzył y czynił dawny Kościół ná początku wiáry, pierwszych wiekow; ktorých zá świádectwem tegoż Kálwina lib: 4. Instic: c. 2. n. 3. nie było żadney odmiany. w wierze, áni w Rzymie, áni gdzieindziej, ále prawda była statecznie zachowana.

Widzicie moi PP. iák głębokoście zábrneli! Wierzycie, że *piernik* *wie-*
kon Prawda była *státecznie* *záchowana*; uznawacie teź z Kálwinem *waszym*, że
przed *tyśiącem* *y* *trzema* *sty* *lát* *przed* *nim*, to jest wieku wtorego *modlono* *się* *zá*
umárlych. Toć tym samym *probuiecie* *y* *dowodzicie* *z* *podania* *ustáwicznego* *y*
powiżecznego, że jest *Czyściec*, *y* *trzeba* *się* *zá* *umárlych* *modlić*.

366. A iákże *wasz* *Geneueński* *Minister* *Piétet* *resp:* *ad* *M. Andry* *t. 2.*
Ep: 59. p. 438. śnie *mowić*, że *Pierwszy* *Grzegorz* *Papieź*, *który* *żył* *wieku*
szóste *dał* *okázy* *bfędu* *o* *Czyścu*: *Chociaż* *samże* *t. 2. Ep: 60. p. 466.* *zezna-*
wa, że *zá* *czafw* *Tertulliana* *wieku* *wtorego* *modlono* *się* *zá* *umárlych*; *y* *Kálwin*
lib: 3. Instit: c. 5. n. 10. *świádczy* *mowiąc*: *Wiemy*, że *ten* *pospolity* *wszystkim*
ludziom *wszystkich* *wiekow* *był* *zwyyczaj* *modlić* *się* *zá* *umárlych*, *y* *sprawo-*
wać *álbo* *obchodzić* *anniwersál*, *álbo* *roczniá* *pámiaćkę* *umárlych* *swoich* *Pre-*
deceffórow.

Posłuchaymyż *co* *o* *tym* *sam* *Tertullian* *ták* *dawny* *Doktor* *lib: de Corona*
militis *S lib: de Monogamia* *mowi*: *Czyniemy* *Ofiáry* *y* *anniwersarże* *álbo* *roczni-*
ce *odprawuie* *my* *zá* *umárlych*. *Zona* *owdowiała* *modli* *się* *zá* *duszę* *męża* *swego*,
áby *mu* *uprosiła* *wieczne* *odpocznienie* *y* *tonarzystwo* *w* *ostátnim* *zmarłychny*
staniu; *y* *corocznie* *w* *dzień* *śmierci* *męża* *swego* *stára* *się* *áby* *była* *ofiára* *zá* *duszę* *iego*. *A*
ktoraby *tego* *nie* *czyniła*, *tymby* *samym*, *ile* *z* *nicy* *jest*, *rozwiódła* *się* *z* *mężem* *swoim*.

Otoż *moy* *Piktecie* *nie* *Grzegorz* *Pierwszy* *wprowadził* *Czyściec*, *ále* *o* *nim*
wierzono *po* *wszystkie* *wieki* *Chrześcianaństwa* *przed* *y* *po* *Tertullianie*. *Bo* *ná-*
coby *z* *ona* *owdowiała* *modliła* *się* *y* *stárała* *się* *o* *Ofiárę* *zá* *duszę* *męża* *swego*,
áby *mu* *uprosiła* *wieczne* *odpocznienie* *z* *Chryśtusem* *w* *niebie*, *ieśli* *krom* *nieba* *y*
piekła *inšzego* *miejśca* *nie* *małz*, *gdzieby* *dusze* *wiernych* *zmárch* *ochłody* *y* *od-*
poczynku *oczekiwały*?

367. *Przed* *Tertullianem* *ieszcze* *Klemens* *Uczeń* *Piotra* *S. Ep: 1. ad Jacobum*
Fratrem Domini *pisze*: *S. Piotr* *náuczył* *grześć* *umárlych*, *modlić* *się*, *y* *dávać*
jałmużnę *zá* *nich*. *Co* *po* *tym* *wszystkim* *byłoby*, *gdyby* *modlitwy* *y* *jałmużny*
żywych, *umárlym* *nie* *były* *pożyteczne*?

Wkrotce *po* *Tertullianie* *S. Cyprian* *l. 1. x. Ep: 9. ad Victorem* *mowił*: *Biskupi*
nási *Predeceffórowie* *dobrze* *postanowili*, *ázeby* *záden* *Chrześcianin*, *umieraázo*
nie *zostawował* *Dachowná* *Osobę* *Opiekunem* *dzieci* *swoich* *pod* *tá* *kárą*, *že* *gdy-*
by *kto* *to* *uczynił*, *zá* *tákiego* *duszę* *nie* *sprawowano* *Ofiáry* *Páńskiey*: *bo* *prawi-*
nie *jest* *rzecz* *śluszna* *mianować* *tego* *przy* *Ostárzu* *w* *modlitwach* *Kápfanickich*,
który *chciał* *odciągnąć* *Kápfana* *od* *Ostárzá*.

368. *Ále* *wy* *moy* *PP.* *mowicie*, *že* *nie* *mamy* *żadnego* *teztu* *Pisma* *S.* *z* *któ-*

rego:

regobyśmy dowiedli, że jest Czysta. Na co wam odpowiadam, że krom trądycyi albo podania ustawicznego y powszechnego, mamy świadectwo z drugiej Księgi Machabeyskiej c. 12. która świadczy, że jest święta y zbawienna myśl modlić się za umarłych, ażeby uwolnieni byli od grzechon.

S. Augustyn tract: de cura pro mortuis c. 1. mówi: Czytamy w Księgach Machabeyskich, że ofiarowano Sacrificium za umarłych na otrzymaniu odpuszczenia ich grzechon: ale choćbyśmy nie mieli żadnego świadka z Pisma starożytnego, sam zwyczaj Kościoła powszechnego, nie mniejszej jest wagi; kiedy zalecenie umarłych ma miejsce między modlitwami, które Kapłan w Ołtarzu czyni Panu.

369. W Piśmie też nowego Testamentu nie mało mamy tekstow, z których dowodziemy, że jest trzecie miejsce, gdzie się przytrzymują dusze te, które za żywota dość nie uczyniły Sprawiedliwości Boskiej; a to miejsce nazywamy ogniem czystcowym: y o tym ogniu mówi S. Paweł 1. Cor. 3. w. 13. Kto zaś buduje na tym fundamencie, to jest na JEZUSIE Chrystusie, złoto, srebro, drogic kamienie, drzewa, siano, słomę, każdego dzieło będzie wiadome: dzień boniem Pańskim objawi y okaże: bo w ogniu się pokaze, y każdego dzieło, iakie jest, ogień probować będzie. Jeśli którego robota zostanie się, zapłatę odbierze, a jeśli którego dzieło będzie gorzało, szkodę poniesie: Sam zaś zbawion będzie, ale tak, iako przez ogień. Widzicie moi PP. naukę Apostolską, iż z Sądu Pańskiego, który zowie Apostołem dniem Pańskim, będą niektorzy zbawieni przez ogień. Tego tedy ognia musi być miejsce: nie w Niebie, bo tam nic nie cierpią: nie na tym świecie żyjąc, bo tu Apostołem mówi o dniu Pańskim, który należy do drugiego świata po śmierci nędzy.

370. S. Augustyn tak był wyperśwadowany, że jest Czysta, iż się do P. BOGA modlił in Psalm: 39. Panie uczyn mi takim w tym życiu, ażebym nie potrzebował być czyszczonym przez ogień Czysty po śmierci, iako ci o których powiedziano, że będą zbawieni, ale tak, że przejdą iako przez ogień. Czemu to? jeżeli nie dla tego, że na fundamencie gruntownym nakładli gromadę znikomey materii, y drzewa, siano, słomę, nie kładąc na nim złota, srebra y drogich kamieni? Teraz można uść dwójakiego ognia, wiecznego, który będzie zły palni na wieki, y drugiego, który będzie czysty tych, o których powiedziano: Będąc zbawieni, ale przez ogień. Ze zaś powiedziano, iż będą zbawieni, dla tego nie uważają tego ognia: ale lubo to prawda jest, że którzy przez ten ogień przejdą, będą zbawieni; jednak powinni wiedzieć, że ta męka ognia będzie strasniejsza niż wszystkie męki, które Człowiek może na tym świecie cierpieć. Tenże S. Doktor tom: 10. Homil: 16. przywodzi ow text Psalmu 68. aby mię nie pożarła głębokość, y nie zaważka

nádemną studnia ust swoich, ta prawi kára tych czeka, którzy straciwszy przez grzech Chrześć, á onego przez pokutę nie náprawiwszy, wiecznie zginą: do ktorých się mowi: Plewy zaś spali ogniem nigdy niezgászonym. Ci zaś ktorzy záflużyli ná doczesne káry, o ktorých Apostól mowi: Jeśli ktorego robota będzie gorzała, szkodę ponieśie, ále sam zbáwion będzie, ále tak jako przez ogień, przez ognistą rzekę, o ktorey Prorok wspomina *Dan: 7.* przez ognistą rzekę, y przez brody wrzącey wody *per fluvium igneum & vada ferventibus globis horrenda transibunt* przejdą. *Quanta fuerit peccati materia, tanta & pertransundi mora.* Jáka będzie grzechu máterya, táka też będzie y przewłoka przechodu. Ile będzie wina potrzebowała, tyle Człowiek káry odnieśie. A że Słowo Boże *Ezech: 14.* grzeszną duszę przyrownywa do gárnka miedzianego: Położ ją nád żarem próżną, áż zágrzeie się gárnek, y wszelka cyna iego stopnieie, tam słowa próżne, myśli nieprawe, tam mnostwo lekkich grzechow, ktore czystość szlachetney náтуры zászpecify były, rozplyną się, tam cyna álbo ofow rożnych przypadkowych grzechow, ktore Obraz Boski były zácmiły, wypálony będzie. Co wszystko mogło się tu *compendiosa transactio* od Duszy oddzielić przez jałmużny y łzy pokutne. Oto tak od człowieka wyciąga, ktory siebie samego zá człowieka dał, y przybity goździami śmierć zá niego podiáł. *Poty są słowa Augustyna S.* Słowa straszne, ktore miałyby przestraszyć káżdego Chrześcianina, y pobudzić do pilnego stárania, áżeby mógł przez życie pobożne y święte uycść mák tego ognia.

371. Tymże sposobem tenże text Pawła S. wykłáda y Ambroży S. *Serm: 20. in Pfal: 118.* mowiąc: *Gdy Apostól Paweł mowi, że zbáwion będzie iákoby przez ogień, temi słowy dáte znać, że wierny zbáwion będzie, ále wprzod będzie cierpiáł méki ognia, áżeby będąc oczyszczony przez płomienie przyszedł do chwały; niewierni zaś y niezbożni zámwse będą męczeni w ogniu wiecznym.*

S. tákże Bazyli pisząc *in c. 6. Isai:* mowi: *Groźi BOG nie cáłz ruina, ále pokázie Czyścicę, ktory Apostól opisuje temi słowy: Zbáwion będzie, ále, tak że przeydzie przez ogień.* S. Grzegorz Názyanzeński *Serm: de mortuis circa medium:* *Dusza, prawi wyszedzsy z ciáłá, nie może być uczestnikiem Bóstwa, áż zmázy ná niey będące ogień Czyścowy zgládzi.*

Widzicie moi PP. że S. Paweł mowił tu o Czyscu, iáko wykłádaią ták wielcy Doktorowie Kościoła Bożego, ktorých y wy przyimuiecie. Toć o Czyscu náukę Kátolicką mamy od Apostolow: á zátym ta náuka iest Apostolska, iáko ielzcze wyraźniey świádczy S. Chrzzostom *Hom: 69. ad popul:* mowiąc: *Nie darmo Apostolowie roskaráli, áżeby przy Ofierze strasznych táiemnie czyniono pámiątkę umártych. Wiedzieli bowiem ci wielcy ludzie, iák wielki pożytek dusze niernych*

zjad odbieraia. Dość mi tu ná tych dowodach, ieſli więcey chcecie, pátrzcie ie w Firmamencie Prawdy álbo w Náuce Kátolickiey tom: 3. *Trakt: 2. o Modlitwie zá umártych.*

372. A iákże tu moi PP. śmiecie mowić z waſzym Kálwinem, że *Czyſciec ieſt wynalazkiem ſatańſkim, illuzyą y nagrawaniem Ducha błędu.* Bo gdyby ták było, toby S. Cyprian, S. Bazyli, S. Chryzoſtom, S. Grzegorz Nazyanzeńſki, S. Ambroży, S. Auguſtyn y cały Kościół Chreſcianańſki po wſzytkie wieki był pograżony w piekle: bo zaden nie może być zbáwion, kto ſię trzyma ſzatańſkiey náuki, y onę drugim podae. A ci SS. Doktorowie o Czyſciu wierzyli, wyznawali y drugih náuczali. Toć ci wſzyſcy, á z nimi y cały Kościół záczałſzy od Apoſtołów ieſt pograżony w piekle, iáko ten który ſię trzymał náuki ſzatańſkiey, będąc oſzukány illuzyą Ducha błędu. Co mowić, ieſt to wyrzec ſię ſamego rozumu, ieſt to ſamemu Chryſtuſowi kłamſtwa zádawać, który przyrzekł, że Kościoła jego bramy piekielne nie przemogą, á teraz do czaſow Kálwina cały Kościół począłſzy od wiekow Apoſtołſkich ſtał ſię poſmiewiſkiem y igrzyſkiem ſzatana Ducha błędu y kłamſtwa.

373. Widzicie moi PP. dokąd prowadzi was náuka waſzego Reformatora! A zátym ona nie zkąd inąd poſzła ieno od Ducha błędu. Jákoż w ſamey rzeczy dawno Kościół powszechny iáko ſzkáradny bład potepił náukę Aériuſza, który zá ſwiádectwem S. Epiphaniuſza y S. Auguſtyna *bareſi 53. náuczał, że nie trzeba modlic ſię y Ofiáry S. ſpráwować zá umártych.* A wy czy nie toż ſamo mowicie, co y Aérius?

Boże day wam prawdę poznać, y poſpieszyć ſię do łona powszechney Mátki náſzey Oblubienicy Chryſtuſowej Kościoła Kátolickiego, która was nie tylko zá żywota będzie kármila naydroższym pokármem prawdziwym Ciálem y Krwią Chryſtuſową, ále też y po śmierci waſzey was nie zápomni, rátuiać was modlitwami ſwemi, y ofiáruiać BOGU Naywyższemu tę naydroższą Ofiárę ná porátowanie was.

ARTYKUŁ IV.

O wzywaniu Świętych.

374. **K** Alwin *Inſtit. l. 3. c. 20. náucza, iż wzywać Świętych nie tylko ieſt rzecz nie pożyteczna, ále cále ſzkodliwa y báłwochwálſka.* Wy też zá Reformatorem ſwoim w tropy poſtepuiać w Konfeſſyi wiáry ſwoicy *artic; 24. twierdzicie, iż niſyſſiko to, co ludzie nymyſlili o wzywaniu Świętych*
umar-

umártych, jest jedyny abusus, y siódem Duchu kłómsłwa odwodzącym człowicka od formy dobrej modlitwy.

Ale moi Pⁿⁱ. przebieżmy cały świat Chrześciański, á obáczyćie, że w Kościele Chrystusowym wszystkich wiekow po wszystkich krájach wzywanoo Świętych. Sławny tego wieku wasz Minister Geneweński M. Daillé w Xiędze swoiey, którą skomponował przeciwko Tradycyom Łacińskim, świádeczy o wzywaniu Świętych, że czwartego wieku w Kościele Chrystusowym ten zwyczaj był wzywać ich przy publicznych nábożeństwach: y dla tego gáni Bazylego, Ambroże- go, Hieronima, Augustyna, Chryzostoma, Grzegorza Nazyańkiego, Nisseń- fkiego, Cyrilla y innych, że w tey mierze, iáko on mowi, náukę trzech pierwszych wiekow odmienili. A ták zá świádecstwem sławnego waszego Ministra cały Ko- ściół powszechny czwartego wieku wierzył, y náuczał, że to dobra y pożyteczna rzecz jest wzywać Świętych.

375. Jácz w famey rzeczy S. Ambroży lib: de Vid: wszystkich nas záchę- ca do wzywania Świętych, mówiąc: *Trzeba supplikować Anjólom, którzy są nam dani za Strozow zbánienia nášego: trzeba prosić Męczennikow, którzy nam zostawili w swoich relikwiach zádatek swoiey protekcyi: Mogą oni błagać BOGA zá náše grzechy, którzy nie mają swoich; bo iúz sie wymyli Krwiá Bóránka. Nie nstydźmy sie ich sobie obrac zá Pátronow y Intercessorow nášych.*

Święty tákże Augustyn Tract: 84. in Joan: téż samę podaje náukę, świá- dząc, iż w całym Kościele Bozym był zwyczaj wzywania Świętych w publiczney Liturgii: *Gdy prawi, jesteśmy u Ołtarza, nie wspominaemy Męczennikow między drugimi umárkami, zá których sie modlemy, ále ráczey ich prosimy, áby sie zá nami do BOGA modlili.* Tenże S. Doktor o S. Cypryanie Męczenniku ták do Ludu mowi: *Błogosławiony Cyprian rozwiáznány z więzow ciáki swego, zápatruie sie te- raz ná Naywyższá Prawdę, y cieszy sie z chwaly wiekuiśtey, którą mu miłóść záro- biła: niech ten wielki Święty ráczy modlitwami swemi nas rátować.*

376. Tenże wielki Luminarz Kościoła Bozego Augustyn Serm: 18. de SS, do Naysw: Pánny Mátki Boskiej ták sie modli: *O Błogosławiona MARYA, kto Tobie godnie podziékuje, któraś zezwoleniem Twoim ná słowa Anielskie zgubiony świat porátowała. Przym te szczupłe y záślugom Twoim nie równaiące sie náše dziéki, á upros nam poiednanie sie z Synem Twoim. Wymow winy náše, które- miśmy Syná Twega, BOGA nášego obrazili: upros odpuszczenie kary, ktorey sie boiemy: álboniem Ty jestes jedyna nádziecia grzesznych, y w Tobie naybłogosławień- sza Mátko Boska cáte oczekiwanie zádcz nášych pokládamy. Przeto Święta MA- RYA, rátuuy nędznych, wspomagay niedośięznych, pokrzeptez słabych, modl sie zá lud,*
wsta-

wstawiaj się za Duchowieństwem, przyczyn się za nabożną niewieścią płcią; Niech
wysocy Twego ratunku doznają, którzy obchodzą Twoją pamiętkę.

377. S. Bernard Homil. 2. Super missus. tak każdego z nas do nabożeństwa
ku przeyadośnoieyszey Mácie Boskiej wzywa. Ty, który w tęg nawałnościach
tego świata między takimi niebezpieczeństwy żeglujesz; nie odwracay nigdy oczu
twoich od tej śnieżney gwiazdy, azebys nie był pogrążony w bezdenney przepaści
Jeśli niatry jokus powstaig, jeśli utrapienia fale na cię biją, jeśli rozpaczę przepaści
cię pogrąza; Respice stellam, woca MARIAM, spoyrzyj na tę mistyczną gwiazdę;
wzrywaj MARYA. W niebezpieczeństwach, w utrapieniach, w wątpliwościach two-
ich mysl o MARYI, wzrywaj MARYA. Niech ona będzie zamsse w uścicach;
niech będzie uslaniecznie w sercu twoim. Za nią idgc nie zblądziš; onę wzywaj-
igc, nie będziesz rozpaczal, jej się radzgc; nie omyliš się. Poki cię ona będzie
trzymała, nie upadnieš; poki cię w obronie swey będzie miała; niczego się bać nie
będzieš; poki cię ona będzie prowadziła; nie zblądziš: Ona cię zaprowadzi do po-
żegdanego portu szczęśliwey wieczności, którą nam nabył śmiercią swoią Syn jej Pań
nász JEZUS Chrystus.

378. Tenże miód płynny Doktor na inżym mieyscu takiey nas nauczył
modliłwy do Przenayśw: Mátki Boskiej: Przez Cię niech mamy przystęp do Syna
twego; o Błogosławiona Panno; Mátko Zbawiciela nášego; aby przez cię nas przy-
igł; który przez Cię nam dany jest. Pań nasz, Oredowniczo náš; Pośredniczo
nász; twemu Synowi nas poidnay, twemu Synowi nas polecay, twemu Synowi nas
oddaway. Uczyn to Przebłogosławiona Panno; przez tę łaskę, którą znalazła, przez
tę godność twoię; na którą zastużyła; przez to miłosierdzie BOGA nášego; któregoś
porodziła; aby ten; który przez Cię stał się uczestnikiem nędzy y miseryj nášey;
uczynił nas uczestnikami chwaly y błogosławieństwa swego; JEZUS Chrystus Syn
twoy, który jest nade wszystko Błogosławiony BOG náš na wieki.

Kładę tu powagę S. Bernarda [choćiaz nie żył czwartego wieku, ale daleko
poźniej,] dla tego, że Kálwin wielec tego S. Doktora záleca; y często go osobli-
wie w Xiggach Institutionum przywodzi; nazywając go Doktorem Świątym; do-
brym y nabożnym.

379. Poydźmy już po świadectwa dawnieyszych wieków przed czwartym
wiekiem. S. Grzegorz Nazyanzeński in vita Cypriani & Faustina świadczy; że
Justyna Panna Mcezniczka wieku trzeciego, modliła się do Przebłogosławionej
Panny MARYI, aby ją ratowała w tym niebezpieczeństwie; w którym jej czy-
stość była. Jakoż za przyczyną Mátki Przenayśw: otrzymała od BOGA tę łaskę
że niaizdy szatańskie za pomocą Boską zwyciężyła; y Czarta kuszącego pokonała;

y owego Młodzieńca Cypryana pomocy czartowskiej zązywającego Chrystusowi pozyskała.

S. Ireneus, który żył drugiego wieku *lib: 5. c. 19. contr: Heres: MARYA* Pánng nazywa Adwokatką albo Pátronką Ewy y wszystkich ludzi.

Origenes hom: 16. super Josue mowi: *Wszyscy Święci Oycowie, którzy nas poprzedzili, dopomagają nam swoiemi modlitwami.*

380. Euzebius Cezareyski *lib. 6. Hist: Eccl: c. 5.* referuje, że Potamienna Pánna y Męczenniczka wieku trzeciego, idąc ná śmierć zá Chrystusa, podziękowała Bazylidesowi Żołnierzowi, który ná warcie stał, że ją, lubo Pogáninem będąc, obronił od nągrawania pospolstwa, deklarując mu od BOGA nągodę. Jakoż trzeciego dnia po śmierci swojej Święta Męczenniczka pokazała się Bazylidesowi, kładąc ná głowę jego koronę, y mowiła, że otrzymała od BOGA tę łaskę, o którą dla niego prosiła. Tym widzeniem Bazylides tak się rozpałił do miłości Bolkiej, że wnet Chrześcianinem został, y wkrótce Męczeńską odniósł koronę.

S. Hilary tegoż wieku Doktor pisząc ná Psalm 129. mowi: *Lubo BOG wie wszystkie potrzeby nasze, iednakże potrzeba prosić Świętych Aniołów, którzy są postawieni ná straż naszą. Ich intercessyja albo przyczyna słabość naszą umacnia się.*

Concilium Chalcedońskie, iedno z czterech, które w waszej Konfessyi wiary, oświadczacie się przyjmować to wszystko, co one determinowały, *Act: 11.* powagi dodaie modlitwom naszym do Świętych Bożych: ponieważ wszyscy Oycowie tego Concilium w Kościele S. Flawiana zgromadzeni iednostaynym głosem zawołali: *Flavianus Męczennik, niech się modli zá nami w Niebie, gdzie teraz zostaje.*

Nie trzebaby więcej dowodow ná pokazanie fałszu waszej nauki, ieno to iedno świadectwo przywieść, gdyż w drug waszy h principiow, Duch S. asystował temu Concilium, y oświadczacie się, że to Concilium przyjmiecie: Toć powinniście przyjąć y wzywanie Świętych, tak jásnie samym przykładem y praxi wszystkich Oycow ná to Concilium zgromadzonych stwierdzone.

381. Moi Pánowie, wy sami chwalicie y estymujecie Świętych: á czemuż brzydzicie się wzywaniem ich? Bo wzywać ich nie inszego nie iest, jeno prosić ich, aby modlitwy swoje łączyli z modlitwami naszymi do BOGA, á żeby BOG weyrzał ná nasze potrzeby y nędze, á dał nam łaskę y błogostawieństwo z miłosierdzia swego, ktorego iedynie od BOGA czekamy. Nasze modlitwy nie mają zá ostatni cel Świętych. My Świętych nie mamy ani zá Dawcow łaski, ani zá Szafownikow zbawienia naszego, ale iedynie zá Intercessorow y Wstawicielow, którzy iako Przyjaciele Boscy mogą zá nami wstawiać się, y nasze wzdychania y pro-

proźby BOGU prezentować, przydając też swoię za nami intercesyją y proźbę.

382. Wiemy bowiem dobrze, że sam BOG jest Dawcą wszelkich łask y Dobrodziejstw, a Święci Bożi nie są Dawcami żadnych darow Boskich, ale tylko mogą za nami wnieść instancyą y przyczynę do BOGA, aby on nam to dał, o co prosimy. Zgad daleko jest różna modlitwa nasza kierowana *directe* do Boga, od modlitwy kierowanej do BOGA przez Świętych. Bo do BOGA modląc się mówimy: Pánie zmiłuy się nád nami: wybaw nas od tego y tego złego: Day nam tę łaskę &c. A do Świętych modląc się mówimy: S. Pietrze, S. Pawle modl się za nami: upros nam u P. BOGA tę łaskę, aby od nas to złe oddalił, a tę łaskę dał. Widzicie moi PP. że się my nie zastanawiamy ná Świętych, ale dálej z Świętymi do samego BOGA Dawcy wszystkich Dobr w modlitwach naszych postępujemy. Y któż tu nie widzi, że przez takie wzywianie Świętych nic się nie uymuie czci Boskiej, y owszem przez to samo BOGU cześć się więkšza wyrządza, kiedy nie tylko my sami w potrzebach naszych uciekamy się do BOGA, ale też y Świętych jego, Przyjaciół jego, wieczną z nim miłością złączonych wzywamy, aby razem z nami się modlili, y prosili o te łaski, których my od BOGA żądamy.

383. A iakże wasi nam Ministrowie zadają, że wzywając Świętych cześć BOGU należącą przenaszamy ná Świętych jego, a zátym prawią Stworzyciela mieszamy z stworzeniem? A iako to mogą nam zádawać? Czy nie wiemy bowiem, co jest *cultus patrie*, albo cześć Bogu należąca, y co jest *cultus dulia*, albo cześć Świętym jego przyzwoita? Czy jestże to przenaszać cześć Boską ná kreaturę, modlic się tak: Święta MARYA Mátko Boża, modl się za nami grzesznemi teraz y w godzinę śmierci naszej? Izáli bowiem to służy BOGU, áżeby się modilił za nami? czy możnaż bez strasznego bluźnierstwa do P. BOGA mówić: Pánie Boże modl się za nami grzesznemi, upros to nam &c.? Do kogo bowiem BOG Naywyższy ma się modlić, który nie ma Starszego? Kogo ma prosić, w którego ręku y mocy jest wszystko? Raczej moi PP. przez to wzywianie Świętych oświadczamy, iż sam BOG jest Dawcą wszelkich łask, a Święci Bożi cále od BOGA dependują, y ieno mogą przyczynić się za nami, iako wierni słudzy Boscy, iako ci, którzy nigdy z łaski Boskiej wypaść nie mogą, będąc wieczną z nim miłością y przyjaźnią przez widzenie y possessyją istoty Boskiej złączeni y utwierdzeni.

384. Ani się przez to czyni krzywda iaka lednemu Pośredniectwu Chrystusowemu: bo wiemy, że tylko sam Pan nasz JEZUS Chrystus BOG y Człowiek jest między Bogiem y ludźmi Pośrednikiem Odkupienia naszego, prześlą-

gania za nas BOGA, y dość uczynienia za obrzę niekończonemu Maieſtatu Boſkiego. Takiemi Poſrzednikami żadną miarą nie czyniemy Świętych: bo wiemy, że żaden nie może być takim Poſrzednikiem, któryby mógł nas odkupić, któryby mógł doſtateczną y proporcjonalną wypłacić cenę Sprawiedliwości Boſkiej za urąg niekończonemu Maieſtatu Boſkiego: jakom to ſzyrzej gdzieindziej wyłożył, oſobliwie w Traktacie o uſprawiedliwieniu: ale tylko mowimy, że Święci Boży w niebie z Chryſtusem kroluący, iako też y tu ieſzcze ná ziemi pielgrzymuący mogą być Poſrzednikami interceſſyi albo wſtawienia ſię za nami do BOGA; á to czyniąc w Imię Pána náſzego JEZUSA Chryſtufa, z którego łaski y záſług życia y ſmierci jego wſzystko mają, cokolwiek mają.

385. Jeſli tedy wolno wzywać y proſić Chrzeſcjan tu ieſzcze ná tym ſwiecie żyjących, áby ſię modlili za nami, á czemu ſię nie ma godzić wzywać y proſić Świętych już w niebie z Chryſtusem kroluących? bo w tymże Duchu miłości y ſpoſeczności, którą mamy z Świętymi iako tu, tak y w niebie żyjącemi, ich wzywamy, y o przyczynę ich za nami do BOGA proſimy.

Ze zaś pożyteczną y Bogu wdzięczną rzecz ieſt proſić Chrzeſcjan ſlug Bożych, áby ſię za nami modlili, y wy temu nie przeczycie. Bo w ſamey rzeczy mamy tak wiele przykłałów w Piſmie S. w którym czytamy, że ſam P. BOG grzeſzników poſyłał do ſprawiedliwych, áby przez ich modlitwę otrzymali od Boga łaskę y grzechów odpuſzczenie. Gen: 20. P. Bog poſłał Abimelecha do Abraháma mówiąc: v. 7. *On ſię będzie za ciebie modlił, á będziesz żył.* Job: 42. v. 8. *Eliphaza y dwóch jego Przyjaciół P. Bog poſłał do Joba mówiąc: Job ſługá moy będzie ſię modlił za wami, y twarz jego przyime, áby wam nie poczytane było głupſtwo.* Exodi 32. Moyzeſz ſługá Boży wſtawiał ſię do Boga za ludem Izraełſkim, y modlitwą ſwoią ubłagał gniew Boſki.

386. W nowym też Teſtamencie S. Paweł proſi Rzymian c. 15. v. 30. przez P. N. JEZUSA Chryſtufa, y przez miłość Ducha S. áby oni dopomagali mu modlitwami ſwemi za nim. Tenże S. Apoſtoł náucza Ucznia ſwego Timoteuſza 1. Tim: 2. v. 1. áby w Koſciele modlitwy bywały za wſzytkich ludzi, oſobliwie za Krolow, y tych wſzytkich, którzy ſą ná iákiey zwierzchności: bo to prawi, ieſt dobra rzecz y przyjemna Zbáwicielowi BOGU náſzemu. Święty też JákuB Apoſtoł c. 5. v. 16. nas wſzytkich nápomina, ábyśmy ſię wzajemnie ieden za drugiego modlili: bo prawi wielce wáży modlitwa uſtáwiczna Sprawiedliwego. To wedlug náuki y áſſekurácyi Apoſtolſkiej dobra ieſt rzecz y przyjemna Zbáwicielowi náſzemu, modlić ſię za drugimi, á oſobliwie kiedy ſprawiedliwy modli ſię za kim. Bo Joan: 9. v. 31. Pan Bog grzeſznych nie wyſłuchywa, ále tego, który

ktory go czci, y czyni wolą jego, tego wysłuchywa. A gdzież sprawiedliwych y Bogu miłszych ludzi znajdziemy, jeśli nie w niebie, gdzie Święci Boży już odebrali koronę sprawiedliwości, y wieczną są z Bogiem spoieni miłością.

387. Ewangelia Luc: 7. nas uczy, że w Kapharnaum Setnikowi kochany sługą ná śmierć zchorował. Setnik słyszac o JEZUSIE posłał do niego Stárszych Zydowskich, proszac go aby przyszedł y uzdrowił sługę jego. Oni przyszedszy do JEZUSA, usilnie prosili mówiac, że godzien jest, abyś mu tę łaskę wyświadczył: bo kocha národ nasz, y Synagogę nam zbudował. JEZUS tedy szedł z nimi, y gdy już nie daleko był od domu, Setnik posłał do niego Przyjaciół, mówiac: Pánie nie fatyguy się: bo nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach moy, y dla tego niegodnym się sądziłem, sam do ciebie przyiść, ále rzekni słowem, á będzie uzdrowion sługą moy. Co słyszac JEZUS, dziwował się, y obrociwszy się do idącego za nim ludu, rzekł: Záprawdę powiadam wam, że y w Izraelu takiey wiary nie znalazłem.

Widzicie moi PP, że P. JEZUS nie tylko nie gáni procederu tego Setnika, y owszem go chwali y nád Izraela przemasza, y jego przez Przyjaciół proszącego skutecznie wysłuchał. A jeśli ten Setnik dla tego uciekł się do Przyjaciół swoich ná uproszenie u JEZUSA ułeczenia sługi swego, że miał wielką pokorę, niegodnym się sądząc, sam przyiść do JEZUSA, y mając wielką wiarę, że iednym słowem P. JEZUS może sługę jego uzdrowić.

388. To moi PP, gdybyście wy prawdziwą wiarę mieli, nie gánilibyście nas, że my náśladujemy tego Setnika, uciekając się do Świętych Przyjaciół Boskich y nászych, aby się modlili za námi w nászych potrzebach, y owego byście textu przeciwko nam nie przywodzili Matt: 11. v. 28. *Przychodźcie do mnie wszyscy, ktorzy prácuiecie y obciążeni jesteście, á ja was poślę Etc.* y owszem byście się sami do JEZUSA Chrystusa uciekali przez intercessyę y przyczynę Świętych Przyjaciół jego. Bo jeśli Zbáwiciel nasz tu ná ziemi będąc pochwałił y áprobował ten proceder Setnika, á iáżke może teraz w niebie krolujący toż samo nam gánić? Pewna rzecz jest moi PP, że w tym się wydaie więkza pokora y wiara, który się ucieka do P. JEZUSA przez przyczynę Świętych, niżeli w tym który sam ieden prosto *immediatę* idzie do P. JEZUSA. Tym samym cześć y pozanowanie Krolom y Pánom wyrządza się, y pokora się więkza oświadcza poddanych, kiedy oni nie sami *immediatę* przez się ále przez sług y Faworytow Páńskich suppliki swoje podają: podobnym sposobem więkzy honor y cześć Chrystusowi BOGU nászemu wyrządzamy, y więkzą pokorę y submissyą naszą oświadczamy, kiedy się do niego w potrzebach nászych przez Świętych jego Przyjaciół udáemy, o

których wiemy, że miłsi są daleko Bogu, niżeli my którzy się poczuwamy do tak wielu grzechów y ułomności naszych.

389. Przeto moi PP. jeśli prawdziwie przyjmiecie Skład Apostolski, iako się oświadczacie przyjmować w Konfessyi wiary waszej art: 5. to powinniście przyjąć y ten artykuł nam od Apostołów podany: *Wierzę Święty Kościół powszechny, Świętych obcowanie albo społeczność.* To artykuł i jest wiary, że mamy towarzystwo, obcowanie y społeczność z Świętymi, nie tylko tu ieszcze na ziemi pielgrzymującemi, ale też y z Świętymi w niebie z Chrystusem krolującemi, iako nas assekuruie Paweł S. Hebr: 12. v. 22. *Przystąpiście do góry Syonu, y do Miasta BOGA żywego Hierozolimy niebieskiej, y do liczby wielu tysięcy Aniołów, y Kościoła pierwiastkowych wiernych, którzy zapisani są w niebie, y do Sędziego wszytkich BOGA, y do Duchów sprawiedliwych doskonałych.* Jeśli tedy przystąpiliśmy do społeczności z Duchami Świętymi doskonałemi y z wielą tysięcy Aniołów y do Kościoła pierwiastkowych wiernych, toć powinno być z nimi iakie nasze obcowanie: a iakież mamy z nimi obcowanie, jeżeli nie to, że my ich iako wiernych sług y Przyjaciół Bożkich już z nim w wieczney miłości ugruntowanych prosimy y wzywamy, aby za nami w tak wielkich niebezpieczeństwach zguby wieczney zostających do BOGA się wstawiali; a oni też nas młodzhey Bráci swoiey ieszcze różnym upadkiem y niedzom podległey nie zapominają.

390. Ale wasz Kálwin Instit: l. 3. c. 20. n. 24. y wasze Kátechizmy świeżo drukowane twierdzą, że Święci w niebie nas nie słyszają, y nie wiedzą, co się z nami na ziemi dzieie. Na co odpowiadam, iż nic nie masz nad tę assercyą przeciwniejszego Pismu S. y ustáwicznemu Podaniu Kościoła Bożego. Bo sam Zbáwiciel nasz nas assekuruie Luc: 15. v. 7. & 10. *że radość będzie w niebie przed Aniołami Bożemi nad jednym grzesznikiem pokutę czyniącym.* Jeśli Błogostawieni mają taką radość nad náwrocciem iednego grzesznika, toć o nim wiedzą: bo iako się mogą radować y cieszyć z iakiey rzeczy, o ktorey żadney wiadomości nie mają? A tak moi PP. samą rzeczą (próbujcie y doświadczcie! to jest: Náwróćcie się do wiary S. Kátolickiey, od ktorey Oycowie wasi odpádając, was też oderwali; czyncie pokutę, a niepochybnie pociechę y radość uczynicie Aniołom y Świętym Bożym tak w niebie z Chrystusem krolującym, iako też y tym, którzy jeszcze na tym świecie pielgrzymują.

391. *Czego bowiem [assekurują SS. Doktorowie Ambroży, Augustyn, Hieronim, Grzegorz] Święci w niebie wiedzieć y widzieć nie mogą, którzy intuitive zapátruują się na BOGA wszytko wiedzącego y widzącego.* Przeto S. Ambroży *libi de Vid:* nápomina nas, mówiąc: *Nie boymy się wziąć za Intercessorów y Patronów*

nászych tych, którzy po swoim zwycięstwie nie zapominają, co to jest słabość ludzka: poglądają oni na nasze niebezpieczeństwa, na nasze życie, na nasze sprawy: wiedzą oni, czego my żądamy, czego pragniemy.

Jakoż w famej rzeczy, jeżeli Święci będąc jeszcze tu na ziemi, z Ducha Bożego wiedzieli wiele rzeczy zakrytych y odległych: bo wiemy z Pisma S. że gdy Aśt: 7. v. 55. Kámionowano Stefana, on będąc napełniony Duchem Świętym podniósłszy w niebo oczy, widział chwałę Boga y rzekł: Oto widzę niebá otwarte y Syná Człowieczego stojącego po prawicy Bogá. Jeśli S. Stefan będąc jeszcze na ziemi, widział to, co się w niebie dzieie; á czemu wy nie chcecie, áżeby on będąc w niebie, widział co się dzieie na ziemi? Izáli wy chcecie twierdzić, że doskonalszy był stan Świętych zostających jeszcze na tym wygnaniu, niżeli teraz jest w Oyczyźnie zapatrujących się na BOGA, źródło y zwierciadło wszelkiej wiadomości.

392. Z tegoż Pisma mamy Aśt: 5. v. 2. że S. Piotr cudownie wiedział o sekretney znowie Anániasza y Saphiry żony jego, którzy część pieniędzy z przedanej roli swojej zataili. Jeżeli sprawiedliwi tu jeszcze na ziemi będąc, jeszcze nie będąc ubłogostawieni, takie skryte rzeczy wiedzieli; á iákcze po śmierci, będąc w chwale wieczney, nie mają wiedzieć? gdyż Duch S. który im objawiał rzeczy skryte na ziemi, nie oddalił się od nich po śmierci: y owszem iáko naucza na Paweł S. 1. Cor: 13. v. 9. Umiejętność y wiadomość, którą mamy na tym świecie, jest barzo niedoskonała: bo po części poznawamy, po części prorokujemy y domniemyamy się: gdy zaś przydzie to, co jest doskonałe, to jest gdy do doskonałej chwały przydziemy, wyprośni się to, co po części jest, to jest ustanie niedoskonałość umiejętności y wiadomości naszey, á nastąpi doskonała wiadomość.

393. Zgad to S. Augustyn *Serm. de Sanctis* 28. nauczając lud swoy y wychwalając S. Piotra Apostoła, mowi: *Wysłánowali chorych po ulicach, áżeby przynamniey cień przechodzącego Piotra ich zámil. Jeśli cień prawi ciała jego taką na ten czas miał moc, á iákcż teraz ma moc zupełność chwały? jeżeli na ten czas pomagała umbra przechodzącego, á iáko bázciey nie ma pomoc łaska przebywającego? Jeżeli tak mocny był na ráunek do niego się uciekającym przed męczeństwem, á iákcze nie pomocniejszy będzie po tryumfie? A tak moi PP. náśladyście wiáry pierwszych Chrześcian, uciekaycie się iáko oni czynili, do S. Piotra, ábyście byli uzdrowieni y wysłuchani od JEZUSA, gdyż teraz więkşzą ma moc zostając w niebie, niżeli miał będąc jeszcze na ziemi.*

Zadną tedy miarą nie mozna ganic wzywania Świętych Bożych: boby si *alias* taki sprzeciwiał ustawicznej y powszechney tradycyi Kościoła Bożego, y fame-

śamdnu Písmu S. które nas informuje, że Gen: 48. w. 15. Jákob Pátryarcha błógostawil Synom Jozefa, mówiąc: *BOG w którego obliczności chodzili Oycowie moji Abrábam y Izáak, BOG który mię karmi od młodości moiej aż do gda: Anjoł, który mię wyrwał od nysyńskiego złego, niech błógostawi dzieciom tym.* Widzicie moi PP. że Jákob nie tylko wzywa P. Bogá, y prosi áby Wnukom iego pobłógostawil; ále też wzywa y Anjoła swego Stroża, záżywając tychże samych terminow. Owoż iásne y widome wzywianie Świętych!

394. Potępiacie ięszcze moi PP. cześć, którą wyrządzamy Świętym, budując Kościoły ná pámíatkę ich, obchodząc uroczystości ná cześć ich, odprawując Msze ná dziękczynienie Bogu zá tryumf ich. Ale ta cześć, moi PP. nie iest nowa: bo się táka cześć wyrządzała Świętym Bożym przez wszystkie wieki Chrześciaństwa. Biore ná świádectwo tego, według was samych naywierniejszego świádka stárożytności Chrześciańskiej Augustyna S. który lib: *contra Faustum c. 20.* zbija tego Heretyka, który Kościołowi Rzymskiemu zadawał herezyę, iáko y wy teraz czynicie, że tym sposobem náuczal cześć Świętych, iákim teraz my ich czcimy. Ták tedy mowi ten wielki Doktor: *Faustus powiada, że SS. Męczennicy są násze bátwany: To miie, mowi S. Doktor, nie poruśy: to co się nas dzieie? Lud Chrześciański zgromadza się w wielkiej liczbie ná miejsce pámíatkę Męczennikow, aby nábożnie uroczystość ich odprawili. To, co czynią Chrześcianie, iest to dla wrbudzenia się do náśladowania Swiętych Męczennikow, iest to stárac się być uczestnikami ich zástug, iest to szukać pomocy Boskiej przez ich próżbę. Nie trzeba rozumieć, że my wystawuemy Oltárze któremu S. Męczennikowi: bo my wystawuemy Oltárz samemu jednemu BOGU ná pámíatkę Męczennikow: bo który Biskup będąc przy Oltárzu wystawionym nád grobem którego Męczennika mówił: *To tobie Pietrze, álbo tobie Pawle, álbo tobie Cypryanie ofiárujemy. To, co my ofiáruemy, ofiáruemy samemu BOGU, który ukoronował Męczennikow, ná tym miejscu, ná którym kości tych, których BOG ukoronował, odpoczywają: á to dla tego czyniemy, áżebyśmy samym spojrzieniem ná te miejsca, wrbudzili się do nábozeństwa y do miłości tak tych, którzy nam miłości swoiej ku Chrystusowi przykład zostáwili, iáko osobliwie tego, który nam daie ráskę, abyśmy ich mogli náśladować.* A ták Świętym Męczennikom oddaemy cześć miłości, cześć społecznosci y towarzysstwa, podobną oney czci, którą wyrządzamy wielkim slugom Bożym, którzy ięszcze ná tym świecie żyjąc miedzy námi, ukázują w sobie gorącą żądzą y pragnienie Męczeństwa, z tą iednąk różnicą, że násze nábozeństwo iest dáleko wiksze ku tym, którzy iuż swoje Męczeństwo zákończyli, y zwyciężywszy wszystkie niebezpieczeństwa, są iuż w doskonałym bezpieczeństwie, nizeli tych którzy ięszcze woiują, y mogą przegrac y upásć.*

395. A iákte moi PP. możecie gánić cześć y wzywanie Świętych, ponie-
 waż widzicie, że wszyscy Oycowie Święci, y cáte Chrześciaństwo wszystkich
 wiekow toż samo czyniło y praktykowało, co my teraz czynim? Y iákimże
 sumnieniem czynicie artykuł wiary waszey *in Confessione fidei art: 24.* mówiąc:
ze intercessya Świętych nie co inšego iest, ieno abusus y nágrawanie pochodzące od
Ducha błędu? Ta moi PP. wasza wiára cále iest partykularna, ludzka, nowotna,
 iawnie się sprzeciwiająca ustawiczney y powszechney tradycyi Kościoła Bożego y
 Słowu Bożemu pisanemu: á zátym gdyby wasza wiára była prawdziwa, toby
 wiára cátego Chrześciaństwa y wszystkich Świętych Doktorow Kościoła Bożego
 była zła, fałszywa, pochodząca z nágrawania Ducha błędu: á takby wszyscy,
 ktorzy przed Kálwinem żyli, byli głupi, ślepi, bálwochwalcy, á zátym odrzuceni,
 gdyż wszyscy wierzyli po wszystkie wieki, że dobra y pożyteczna rzecz iest wzywać
 Świętych. Bo to pewna rzecz iest, że ieżeli my iesteśmy Bálwochwalcami wzywa-
 iąc Świętych, to y Ireneus, y Cypryan, y Bazyli y Grzegorzowie Nisseński, Na-
 zyanzeński, y Chryzostom y Ambroży, Augustyn, Hieronim, Hilary, Cyryllo
 wie &c. byli Bálwochwalcami; gdyż oni tymże sposobem wzywali Świętych
 iáko y my.

396. Widzicie moi PP. dokąd wasza ślepotá zaszła? Przypomniycie ieszcze
 sobie, co wy *art: 6.* Konfessyi waszey wyznawacie. Mowicie tam, *ze tego nšyśst-*
kiego trzymacie się, co iest determinowano y postanowiono przez danne Koncylia, y
brzydzicie się nšyśstkami y Heretykami ktore są odrzucone przez Świętych
Doktorow, iáko to S. Hilarego, S. Athanazego, S. Ambrożego, S. Cyrylla. Toć nie
 macie rácyi nie wierzyć temu, czego ci Święci Doktorowie náuczali, y sami prá-
 ktykowali. Gdyby tedy wzywanie Świętych było bálwochwalstwem y nágrawa-
 niem szatańskim, toby Oycowie *Concilij Chalcedodensis*, ktore sam wasz Kálwin
Sacrosanctū názywa, nie wzywali S. Flawiana Męczennika, toby y ci od waszamyh
 zá Świętych uznani Doktorowie S. Hilary, S. Athanazy, S. Ambroży, S. Cyryl,
 áni by się sami modlili do Świętych, áni by drugich do tego nie wzywali, ále by rá-
 czey ten bład byli odrzucili, iáko y inne. A tak moi Pánowie álbo ich náukę
 przyimiecie o wzywaniu Świętych, álbo zmażcie te dwa ártykuły wiary waszey.
 Bo iákie głupstwo nie iść zá temi, ktorych uznawacie zá Doktorow á Doktorow-
 Świętych. Jeśli są Doktorowie Święci, y wszyscy ná to się zgádzali, toć mieli
 Ducha prawdy, á nie klámswa.

397. Y to to nas konwinkuie, y miałoby wam wyperśwadować, że Święci
 Doktorowie trzymali się náuki podaney od Apostołów, ktorzy náuczani byli od
 samego P. JEZUSA y od Ducha S. á wasi Reformatorowie są z liczby onych, e

których Pan mówi przez Ezechiela c. 13. v. 2. *Mówi do provokujących z serca swęgo: Słuchajcie słowa Pańskiego: To mówi Pan. Biada Prorokom nierozumnym, którzy idą za Duchem swoim, a nie widzą. Jako liśki po puszczech Prorocy tnoi: widzą prożne rzeczy, y trwali potwierdzać mowę. Izali nie prożne widzenie widzieliście, y Proroctwo fałszywe y kłamliwe opowiadaliście, y mówicie: mówii Pan, gdyż ja nie mówiłem. Dla tego mówi P. BOG, żeście prożne rzeczy mówili y widzieliście kłamstwo, dla tego oto ja do was, mówi P. BOG: y będzie ręka moja nad Prorokami, którzy prożne rzeczy widzą y opowiadają kłamstwo: w Rządzie ludu mego nie będą, y w Pismie Domu Izraelskiego nie będą pisani, ani do ziemi przyjdą Izraelskiej, y będziecie wiedzieli, że ja Pan BOG.*

Ah moi PP. boycie się, ażebyście wy, którzy słuchacie waszych fałszywych Proroków, tych to waszych Reformatorów, którzy prożne rzeczy widzieli, y opowiadali kłamstwa; mówili o sobie, że jesteście wzbudzeni od Bogá, a Bog ich nie posłał; boycie się mówię, żeby się nad wami nie zisicły słowa Boskie, że Imiona wasze nie będą pisane w Księdze żywota, że nie będziecie policzeni w Regestrze wybranych Bożych, że nie przydziecie do ziemi owej obiecanej gornego Izraela, którą Chrystus nam pozyskał śmiercią swoją.

308. Przetę proszę was y zaprzyśięgam ná Imię Páná naszego J E Z U S A Chrystusa przez miłość zbawienia Dusz waszych własnych: Porzucicie tę naukę; mniemanych waszych Reformatorów! Wroćcie się do jedności Kościoła Kato-lickiego, do spoleczności y obcowania z Świętymi Bożemi. Ten to bowiem jest Kościół, który sam ieden z obietnicy Chrystusowej ma Ducha prawdy: ten to jest Kościół figurowany przez Arkę Noégo, w którym można uyc potopu wiecznego: a kto w nim nie będzie, zá pewno pogrążony będzie w przepaści piekielnej. Do tego zaś Kościoła nie można wnieść, ieno się upokárzając przed Oycem swiá-łości, y mówiąc z Apostołem: *At: 9. Pánie co chcesz, aby ja czynił? Nie bystrość rozumu, nie mądrość, nie sama biegłość w Pismie pokaze wam prawdę, ale pokora, bez ktorey umięziatność bázyley, záślepiá. Nie darmo Zbawiciel nasz dziękuje Oycu swemu przedwiecznemu, że tajemnice swoje objawił nie mądrym y rostronym tego swiáta, ale małuczkom y pokornym. Pokora zaś záwiślá ná podłaniu rozumu nášzego pod tę naukę, ktorey nas náucza Kościół Święty Pilar y podpora prawdy, który ma Ducha prawdy, ktorego sam Chrystus roskázał słu-chać pod kárą wyklęcia, który z obietnicy Chrystusowej y z ásystencyi Ducha S. póbádzic nigdy nie może wdeczyzi o wierze, a zá tym y w tym ártýkule o wzywaniu Świętych.*

ARTY.

ARTYKUŁ V. O Dobrych Uczynkach.

399. **C**zęstom się dziwował niepojętym sądom Boskim, że za dopuszczeniem Boskim tak wiele Narodów Sektę Mahometaniską przyjęło, osobliwie Narody wschodnie iako to Turcy, Arábowie, Perfowie, Tatarowie, po więkzey części w Państwie Wielkiego Mogóla y Indyach mieszkający, y Południowe iako to Egipcyanie y Afrowie; aż gdy w ręce wziąłem ich Alkoran po Francusku drukowany, czytając w nim iak miękka, iak zmysłom y ciądu dogądzaiącą naukę podał Mahomet, dziwować się przestałem; gdyż do takiej nauki łatwo człowiekowi wolną wolą mającemu przyłgnąć, do ktorey sama skazona natura ludzka ciągnie. Kogo bowiem nie ufundowanego dobrze w Prawie Chrystusowym niepociągnie y do siebie nie záchęci ta Sekta, która krom wyznawania jednego BOGA Srworzyciela nieba y ziemię, pozwala razem cztery żony mieć, á krom ich, dopuszcza tyle náložnic chować, ile mu fortuna iego ná ich wyżywienie pozwala: á z tym wszystkim obiecuie im Ray wieczny, w którym tychże roskoszy cielesnych będą zżywać przez całą wieczność w obliczności Boskiej: bo prawią BOG wstydu nie ma.

400. A czy nie podobnaż rácyá, przyciągnęła Oycow waszych do Lutra albo do Kálwina, y was przy teyże náuce utrzymuie, że szeroką do niebá drogę, y obszernie wrotá otworzyli, że sumnienie wasze rozpostrzenili wmawiając w was *Libertatem conscientia*, że znieśli potrzebę dobrych uczynkow, zgładzili pokutę, odrzucili posty, znieśli Spowiedź przed Kápfanem, zgwałcili śluby Zakonne, one udając za niepodobne do záchowania &c. á z tym wszystkim tak was pewnemi czynią Krolestwa niebieskiego, iako jest pewien sam Chrystus, bylebyście tylko wiarę mieli, że Chrystus dość uczynił za grzechy wasze. Zączniemy ieno examinować tych waszych Reformatorow y waszey Konfessyi naukę do obyczaiow Chrześciańskich stosując się, á obáczycie co was przy waszey Religij utrzymuie

ROZDZIAŁ I.

O potrzebie dobrych uczynkow y ich zástudze.

401. **K** Alwin in Antidoto contra Concilium Tridentinum Sess: 6. c. 20. náucza, że *ufońć zbáwienia nášego nie zánisła od zachowania przykazáń Boskich*: bo prawi, *Evangelia nie obiecuie nam zbáwienia pod*

kondycyą naszych uczynków. Tenże lib: 4. Inſtit: c. 17. n. 3. mówi: że nasze dobre uczynki tak są pomazane, że rączey ie trzeba liczyć między grzechami niżeli cnotami, y zaſługią zanisze barżicy na konfuzyę, niżeli na pochwałę.

Dwa tu główne błędy zawierają się. *Piernwſzy*, że uſność zbawienia nasze-go nie zawiſła od zachowania przykazań Boſkich. *Drugi*, że Ewangelia nam nie obiecuie zbawienia pod kondycyą dobrych uczynków. Toż ſamo y wy trzymacie art: 22. Konfeſſyi wiary waszey, mówiąc: *wyznawamy*, że dobre uczynki, które czynimy za nátcnieniem Ducha S. nie idą w komput y w liczbę uſprawnie-dliwienia naszego, albo do zaſłużenia, áżeby BOG nas miał za ſynow ſwoich. Ta náuka, cále ieſt ſprzeciwiająca się náuce Chryſtufa Pána y Apoſtoſow: bo przez nią znoficie potrzebę dobrych uczynków, y zaſług u Bogá ná dalsze łáski tego, których oczekiwamy iedynie z zaſług męki y ſmierci Pána naszego JEZUSA Chryſtufa.

402. To prawda moi Pánowie, czego nas wiara uczy, że wſyſtkie dobre uczynki nie byłyby pożyteczne bez zaſług męki y Krwie Zbawiciela naszego, y nie możemy inaczey być zbawieni, jeno przez mękę y ſmierć jego: bo on ſam mówi: Joan: 14. v. 6. *Já ieſtem drogą prawdą y żywotem. Záden nie przychodzi do Oycá, jeno przez mnie. Y c. 3. v. 4. Jáko Moyzeſz podniżył węża ná puſzczy, tak trzeba, áby Syn Człowieczy był podnieſiony, áżeby káždy, który weń wierzy, nie zginął, ále miał żywot wieczn. Y Ad: 4: v. 12. Nie maſz w kim innym zbawienia, áni bowiem inſſe Imię pod niebem dáne ieſt ludziom, w którymbyśmy mogli być zbawieni.*

A tak żadne zaſługi áni Najſwiętſzey Pány, áni Wſyſtkich Świętych, áni wſyſtkie męczeńſtwa wſyſtkich Męczenników mogłyby nam być pożyteczne bez ſmierci JEZUSOWEY. Tak ieſt á nie inaczey: Mocno my wſyſcy Kátolicy wierzymy, że choebyśmy mieli tak wiele dobrych uczynków, ile ieſt gwiazd ná niebie, piasku ná ziemi, liſcia ná drzewach, nie moglibyśmy wnieſć do Kroleſtwa niebieſkiego, gdyby te uczynki nie były podnieſione do ſtánu ná-dprzyrodzonego przez łáskę poſwięcającą daną z zaſług JEZUSA Chryſtufa. Ká-ždy tedy Chreſzczanin powinien pokładać cáłą ſwoię uſność y pochwałę w zaſługach JEZUSA Chryſtufa y mówić z Apoſtoſem z Gal: 6. v. 14. *Uchoway mię Boże, áżebym miał w czym inſzym się chwelić, ieżeli nie w Krzyżu P. N. JEZUSA Chryſtufa.*

403. To tedy prawda ieſt, com teraz przełóżył; ále teſz y to prawda, że gruby ieſt błąd waszego Reformatora, który náucza, że Ewangelia nie obiecuie zbawienia pod kondycyą dobrych naszych uczynków, y że one nie nie zaſługią u Bogá.

Bogá. Bo náš také wiara uczy, że záslugi méti y śmierci Zbáwiciela nášego byľyby nam nie pożyteczne, gdybyśmy kooperacyi nášzey nie przyľożyli, stáragc się zá pomocą jeho wypeľnić jeho przykazania, y żyć wedľug náuki Chrystusowej. Sam Zbáwiciel mowi do S. Jána Apoc: 22. v. 12. *Oto przychodzę pętko, y záplata moja zemná jest, oddac káždemu wedľug uczynkow jego: Błogostawieni, ktorzy czynią przykazania jeho, aby mieli prawn do drzewa żywota, y aby weszli bramami do Miasta. Precz psi, y Czarownicy, y wšbetecznicy, y mężoboycy y baľwocbwalcy, y káždy ktory miľuie y czyni klámstwo.*

404. Moi PP. jest to kochać klámstwo, wierzyć, że śmierć JEZUSA Chrystusa nam otworzy wrotá do nieba, choćbyśmy nie prowadzili zycia świątobliwego Chrześciańkiego ówiczac się w dobrych uczynkach, bo ná dniu sądnym odbierzemy zápatę albo kárg zá wšyřtkie nášze uczynki zľe albo dobre: y to wedľug náuki Apostoľa Hebr: 11. v. 6. *powinniśmy nappierwey wierzyć: Káždy przystępujący do BOGA powinien wierzyć, że BOG jest, y że Błagájącym go Nágrodzicielem jest.* Y tey prawdy wšyřsey prawdziwi Prorocy náuczają.

Ukoronowany Prorok mowi Psal: 61. v. 12. *Raz mowił Pan te dwie rzeczy sľysałem, że moc jest Boża, á twoje Pánie jest miľosierdzie: bo ty oddař káždemu wedľug uczynkow jego.* Matt: 16. v. 27. *Syn Człowieczy ma przyjść w chwale Oycy swego z Anjoľami swemi, y ná ten czas odda káždemu wedľug uczynkow jego.* Uwaźcie tu dobrze moi PP. że tu P. JEZUS nie mowi, że Syn Człowieczy nágrodzi káždemu wedľug upodobania swego, albo wedľug wiary káždego, ále odda káždemu wedľug uczynkow jego zľych albo dobrych.

405. Tenże S. Apostoľ y Ewangelista Matt: 25. v. 31. przywodzi Chrystusa náuczającego, iż gdy przydzie Syn Człowieczy w Maieřtacie swym, y wšyřcy Anjoľowie z nim, ná ten czas będzie siedział ná Stolicy Maieřtatu swego, y zgromadzone będą przed nim wšyřtkie národy, y rozłaczy ich iáko Pářterz rozłacza owce od kozľow, y postáwi owce po prawicy swoicy, á kozľow po ľewicy. Ná ten czas Krol powie tym, ktorzy po prawicy jeho będą: *Przychodźcie błogostawieni Oycá mego, ofiagnijcie nágotowane wam Kroleřtwo od poczátku řwiáta: Łáknąłem bowiem, á nakármiliřcie mnie; prágnąłem, á nápoiliřcie mnie; podroźny byłem, á przyjęliřcie mię; nági byłem, á przykryliřcie mię; oborowałem, á odwiedziřcie mię; w więzieniu byłem, á przyřliřcie do mnie.*

Czy mogľe kto iařniey opowiedzieć tę prawdę, iáko sam Zbáwiciel, że zá dobre uczynki w ľářce Boskiej czynione Chrześcianie odbiorą żywot wieczny, á zá zľe wieczną zgbę? A zá tym iawný błáđ jest wářzego Reformatora mowiącego: że Ewangelia nie obiecuie zbáwienia pod kondycyą dobrych nášzych uczynkow.

406. Co pomoże Bracia moi, mowi S. Jákub Apostoł c. 2. v. 14. jeżeli kto będzie mówił: ja mam wiarę, ale uczynków nie będzie miał, izali będzie mogła wiara zbawić go? Jeżeli zaś Brat y Siostra nędzy są, y potrzebowaliby pokarmu codziennego, a ktoby z was powiedział im: Idźcie w pokoju, zagrzejcie się y posilcie się, a nie dajby im, czego potrzeba do posilenia y odzienia ciała, coby pomogło? Tak y wiara jeżeliby nie miała uczynków, umarła jest sama w sobie. Ale rzecze kto: Ty masz wiarę, a ja mam uczynki: pokaż mi wiarę twoję bez uczynków; a ja tobie pokażę wiarę moję z uczynków. Ty wierzyś, że jest jeden BOG: dobrze czyniś: y Czarcie wierzą y drżą. Chceś zaś wiedzieć człowiecze próżny, że wiara bez uczynków umarła jest? Abraham Ojciec nasz, izali nie z uczynków usprawiedliwiony jest, ofiarując Izáaka Syná swego ná Ołtarzu? Wiedziś że wiara wespół robiła z uczynkami jego, y z uczynków wiara dokonana jest? y wypełnione jest Pismo mówiące: Uwierzył Abraham BOGU, y przyczytano mu jest do sprawiedliwości, y Przyjacielem Boskim nazwany jest. Widzicie że z uczynków usprawiedliwia się człowiek, a nie z wiary tylko? Jáko bowiem ciało bez ducha umarło jest, tak wiara bez uczynków umarła jest.

407. Kálwin in Comment: super Epist: Jac: chcąc się pozbyć tego textu, poufale twierdzi, że koniecznie trzeba wyznać, że ci, którzy chcą próbować przez świadectwo S. Jakuba z uczynków usprawiedliwienie, ciągną Pismo przez gwałt ná swoją stronę. Moi PP, gdyby ten wasz Reformator miał Ducha pokory, y gdyby nie był puszczony ná przewrotny swoy sens, trzymałby się náuki S. Jákuba, który w pomienionym texcie explikuje y wykłada náukę S. Pawła, którego źle rozumiejąc Nikołaítowie náuczali tak, iáko y waśi Reformatorowie, że dość jest do zbawienia wierzyć, nic niedbając ná dobre uczynki, y fundowali się ná słowach S. Pawła źle rozumianych Gal: 2. v. 16. Nie usprawiedliwia się Człowiek z uczynków prawa albo Zakonu, ale przez wiarę JEZUSA Chrystusa.

408. Posłuchaycie w tym świadectwa Augustyna S. który lib: de fide et operibus c. 14. twierdzi, że ta jest dawná herezya, która już była zá czasów Apostolskich, która náuczala, że sama wiara nas usprawiedliwia. Przeto przestrzega S. Pásterz owieczki swoje, że ta konsekwencya, którą niektorzy wnaszają z tych słow nie dobrze zrozumianych: Człowiek nie usprawiedliwia się z uczynków Zakonu, ieno przez wiarę JEZUSA Chrystusa, wnosząc, że dobre uczynki nie są potrzebne do zbawienia, jest to prostą drogą do zguby wieczney: y dla tego mowi: Ponieważ wielu było, którzy źle rozumieli pomienione słowa Pawła S. przeto Święci Apostołowie Piotr, Jan, Jakub y Judas pisali listy Kánoniczne sprzeciwiając się temu błędowi, y pokázując, że wiara bez uczynków nie jest dostateczna do otrzymania zbawienia wiecznego.

409. Tenże S. Doktor *lib: de fide & operibus c. 15. tom: 4. circa medium* tak Adwersarzów konwinuic: *Festi prawi, nie zachowanysy przykazán Boskich* można wnieść do żywota wiecznego przez samę wiarę, która bez uczynków umarła jest; a owo iako będzie prawda, że tym, ktorych na lewicy postawi, rzecze: *Idźcie w ogień wieczny, który nágotowany jest Diabłu y Aniołom jego? Ani ich gromi o to, że weń nie uwierzyli; ale że dobrych uczynków nie czynili.* Bo záiste, żeby kto sobie z wiary, która bez uczynków umarła jest, nie obiecywał żywota wiecznego, przeto przyobiecáł wszystkie Národy zgromadzić, które pomieszczane teyże passy pozynały. *Zkąd znać że ci ktorzy ná ten czas mówić będą: Pánie kiedyśmy Cię widzieli to y to cierpiącego, a nie usłuzyliśmy Tobie? byli wierneńi, y weń byli uwierzyli, ale nie starali się w dobrych uczynkach się ćwiczyć, iakoby z samey wiary umarley można było przyiść do żywota wiecznego.*

410. Nie darmo tedy pierwszy Námieśnik Chrystusow Piotr S. nas nápomina z: *Petr: 1. v. 10.* *Przeto Bracia usłhycie, abyście przez dobre uczynki pewne wasze powołanie y wybranie uczynili: to bowiem czynić, nigdy nie zgrzeszyć: tak bowiem wam sprawiącym się da BOG wejście do wiecznego Królestwa Pána y Zbawiciela nášego JEZUSA Chrystusa.* A lubo Kálwin wygłozował z tego textu te słowa: *przez dobre uczynki;* iednak sam rozum uczy, y to z samego kontextu poprzedzających y następujących słów znać, że Apostoł nas nápomina usłhować, álbo się usłhnie starac o upewnienie powołania y wybrania nášego, pewnie nie pozex złe, ale przez dobre uczynki, które wyżey wyliczył v. 5. *Ku temu tedy samemu wśelkicy pilności przykładać, łyczcie do wiary choć, a do cnoty umiętność, do umiętności powściąglivósć, do powściąglivósći cierplivósć, do cierplivósći pobożność, do pobożności Braterską miłość, a do Braterskiej miłości łaskanósć y miłosierdzie.* Bo gdy to będzie przy was, y obficie będzie, nie próżnemi ani bez pożytku was te rzeczy wysłanią w zności P. N. JEZUSA Chrystusa. *A przy kim tych rzeczy nie maś, ślepym jest, y ręká tylko macaigcy, &c.*

411. Jákoż w samey rzeczy, moi PP. Prawo Bolkie má być zachowane nie tylko słownie, ale tey y uczynkiem; to czyniąc, co nám przykazuje; iako nys náucza Jan S. 1: *Joan: 3. v. 18.* *Synaczkowie moi nie kochaymy słów, ani językiem tylko, ale uczynkiem y prawdą. W tym poznawamy że z prawdy jesteśmy.* Zkąd iásnie poznawamy, że jesteśmy obligowani czynić dobre uczynki, które záwily ná chronieniu się od złego, a czynieniu dobre.

S. Auguſtyn *in Psal: 36.* *explikując te słowa Prorockie: Chron się od złego, a czyn dobre, a mieśkay ná wieki wieków,* mówi: *To mało jest, że nikomu nie sskoziś, nikogo nie zabiyaś, nikogo nie odzieraś, że nie dopaszczaś się cudzołóstwa,*
nie

nie czynisz zdrady, nie świadczysz fałszywie: bo nie dość tego do otrzymania zbawienia wiecznego, że się wystrzegaś złego: bo Prorok nie mówi tylko cbron się od złego, ale też przydaie: *Czyn dobre.* Nikogo nie odzierając, nikogo nie krzywdząc chroniś się złego; ale ieśsze nie czyniś dobrego: tak się cbron od złego, abyś razem dobre czyniś.

412. Też samę prawdę w sławym skutku nadobnie wyraził Zbawiciel nasz Matt; 21. v. 18, gdy Chrystus Pan powracając do Miasta taknął, przystąpił do drzewa figowego, y nic na nim nie znalazł: krom liścia: rzekł tedy do drzewa: Niech się z ciebie owoc nie rodzi na wieki, y wnet uschło drzewo. S. Augustyn pisząc na tę Ewangelię de vita Christi mówi: *Boymy się, ażeby w nas JEZUS Chrystus nie znalazł tylko liścia, a nie z on ocon, iako w Pbaryzeuszach, którzy się słownie usprawiedliniali, a nic dobrego byli wewnątrz.* Nic nie zostawało między Zydami, krom imienia chwaly Bożej: nie mieli dobrych uczynkow, zdobili się tylko słowem Bożym iako drzewo liściem, a żadnego owocu nie mieli. Kiedy P. JEZUS podobne temu znajduie drzewo, przeklina ono: *Nie widzę ja, jeno iedne liścia, przeto niech uschnie, y niech y liścia nie ma.* Zadržymy na ten straszny przykład. Niech JEZUS Chrystus widzi w nas dobre owoce, dobre uczynki; ażeby, uchoway Boże, nas nie przeklął, y nie wysuśył. Łaknie JEZUS, ale nie czego inśzego, ieno łaknie wiary nāssey, łaknie dobrego życia nāszego.

413. Na koniec affekuruie nas Paweł S. 2. Cor: 5. v. 10. *Wszystkim nam stając potrzeba przed Trybunałem Chrystusa, aby odniósł każdy według tego, iako się sprawował w ciele czy dobre czy złe.* Widzicie moi PP. że nie tylko wiernym trzeba ćwiczyć się w dobrych uczynkach, ale też ztąd poznać możecie, że uczynki nāsze zasluguia przed Bogiem na nagrodę albo złą albo dobrą, iako się człowiek sprawował na tym świecie ciałem przyoblezony, zostając w stanie zaslugi. *Zaden bowiem nie będzie koronowany chyba kto należycie będzie się potykał.* Iako o sobie mówi Apostoł 2. Tim: 4. v. 7. *Dobrą potyczkę odprawilem, biegu dokonalem, wiary dochowalem, y nic mi nie zostaje, ieno oczekiwac korony sprawiedliwosci, którą mi odda Pan na onym dniu Sprawiedliwy Sędzia: a nie tylko mnie, ale wszystkim, którzy kochaia przybycie jego.*

Apostoł całe życie Chrześcianańskie ma za ustawiczną utarczkę y potyczkę. Jakoż jego życie od jego nawrocenia było iako przedziwem niejakim cnot nieprzerwanym: y dla tego oczekiwał korony Sprawiedliwosci iako nagrody swoich cnot y prac podiętych dla Chrystusa, który jest Sprawiedliwym Sędzią, który daie żywot wieczny za nāsze dobre uczynki w łasce jego czynione.

414. Y ta iest nauka Kościoła Kátolickiego asystencyą Ducha prawdy mającego

iącego z obietnicy Chrystusowej: y tę to naukę przełożyli nam wszyscy Doktrawie Święci, osobliwie S. Augustyn *lib: de gratia & libero arbitrio c. 6.* który tak mowi: *Patrzmy, co chce mowić S. Paweł Apostoł, który zapewne odebrał łaskę Boską nie tylko bez żadnych zasług poprzedzających, ale ięszce z wielg demeriton albo złych przeszłych uczynkow: Patrzmy mowię, co on mowi w liście swoim do Tymoteusza, który pisał nie daleko przed swoim męczeństwem. Już się ia gotuję być ofiarowanym za Chrystusa, i wż czas rozstania się mego z ciałem przybliża: Dobrzę potyczkę odprawiłem, biegu dokonałem, wiarę zachowałem: to tu zasługi swoje wylicza, ażeby otrzymał koronę zasłużoną przez swoje dobre uczynki, który otrzymał łaskę po tych uczynkach, które nie zasługowały chyba ná kárę. Uważcie ięszce to, co następuje: Nic mi nie zostaje, jeno korona Sprawiedliwości, którą mi odda Pan iako Sprawiedliwy Sędzia w on dzień. A komuby Bog oddawał koronę iako Sprawiedliwy Sędzia, gdyby nie dawał łaski iako miłosierny Oyciec? y iakoby była ta korona Sprawiedliwości, gdyby nie poprzedziła łaska, która usprawiedliwia niezbożnego. Przeto uważmy same zasługi Pawła Apostoła, o których powiedział, że Sprawiedliwy Sędzia dla nich mu odda wieczną koronę Sprawiedliwości &c.*

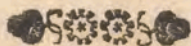
415. To prawda, że nie masz proporcji między naszymi dobrmi uczynkami y między tą nagrodą nieskończoną: ale że náprzed nasze zasługi nie są *pure* nasze, ale oraz Chrystusowe. Bo człowiek w łaskę Boską zostający, stawszy się Synem Bożym, przypuszczony do zasług Chrystusowych, swoje sprawy łączy z zasługami życia y śmierci Chrystusa Pána, a tak takie nasze uczynki przez łaskę Boską poświęcającą podniesione do stanu náprzyrodzonego y Boskiego, iako usługi Synowskie są Oycu naszemu Przedwiecznemu miłe y przyjemne, y zasługujące ná dalšie łaski Oycowskie tu ná ziemi, a *consequenter* y ná więkšie pomnożenie chwały w niebie; a to pochodzi z drugiey rácyi, że Bog obligował się dla zasług Chrystusowych dać żywot wieczny tym, którzy jego przykazania chowają, y według woli jego Świętey żyją ćwicząc się w dobrych uczynkach. Co iáśniey przełożyłem w Náuce Kátolickiey w Tráktacie o usprawiedliwieniu: *tit: Lilia między cierniami* tu dość iest tylko pokazać fałsz propozycji Kálwińskiey, że zbáwienie, iako on mowi, nie záwišlo od zachowania przykazań Boskich.

416. Kończę tę materiją o potrzebie dobrych uczynkow do zbáwienia straszny textem Piłina S. któryby miał każdego Chrześcianina przestraszyć y skruszyć. *Luc: 23. v. 27.* Gdy P. JEZUSA prowadzili ná śmierć ná górę Kálwaryilką, szła za nim wielka cizba ludzi y niewiašt, które płakały y lamentowały nad nim: Obrociwszy się do nich JEZUS, rzekł: *Corki Hierozolimskie nie płaczcie nádemnz, ale nád wami samemi płączcie, y nad Synami wassemi: bo iestli się to*

dziecie z zielonym drzewem, a co będzie z suchym? Jákoby chciał mówić: Nie płaczcie nádemną y ná! moją męką: bo przez tę mękę wy uleczeni będziecie, y uwolnieni od niewoli szatańskiej. Bom ja iest, iáko mowi moy Apostof 1. Petr: z. v. 24. Ktory grzechy wasze nosę ná swoim Ciele ná drzewo Krzyża, áżebyście umarły grzechom, żyli Sprawiedliwości, ktorego snością uzdrowieni będziecie, nie płaczcie tedy nádemną, ále rączey z moiey męki pociechę bierzcie; lecz płaczcie ná! waszemi grzechami, ábyście tę mękę y śmierć moję sobie aplikowali: bo iesli tak postępują z zielonym drzewem, á co będzie z suchym.

417. Jeśli JEZUS Chrystus Drzewo żywota, będąc niewinny, bez grzechu, będąc zówżze wierny Oycu swemu Przedwiecznemu tak surowie był traktowany zá cudze grzechy; á iákże będą traktowani wási Reformatorowie, ktorzy odrzuciwszy dobre uczynki, tak wieku do rozpusty y sweywoli náuką swą pociągnęli, opowiadając, że zbawienie nasze nie závisło od zachowania przykazań B. skich, że Ewangelia nie obiecuie nam zbawienia pod kondycją dobrych uczynków, że nasze uczynki dobre rączey trzeba liczyć między grzechami niż między cnotami? Co słyszac, kto się pobudzi do życia świętobliwego? á kto się ná wszelkie zle nie rozpasze, wierząc, że u Bogá nasze uczynki nic nie popłacaia? á iesli dobre uczynki sa grzechami, toć kázdy z was miałby się wystrzegać wszelkiej dobrej ákcyi: bo powinjen się wystrzegać grzechu: á dobra ákcyja iest grzechem, toć powinienby się wystrzegać dobrego uczynku. A ieszcze według Kálwina żadney nie masz różnicy między grzechami, ále są wszystkie śmiertelne: Toć tak chować czystość, iáko y cudzołożyc iest grzech śmiertelny: tak Bogá chwalić, jemu zá Dobrodzieystwa dziękować, iáko y Imię jego Święte bluźnić, iest grzech śmiertelny.

418. Ach moi PP. widzicie iákie *absurda* waszych Reformatorow náuka przynosi! Izá!iz będziecie nieprzyjaznemi wam samym, żebyście nie byli skonwinkowani, że do otrzymania zbawienia wiecznego trzeba się starać o dobre uczynki? Wszak widzicie sami, że Reformatorow waszych náuka, iest to ową drogą szeroką, ktora prowadzi ná zátroczenie, że ona iest sprzeciwiająca się náuce Chrystusa Páná, Apostofow y Składowi á!bo *Symbolo S.* Athanazego, ktory wy oświadczaie się w Konfessyi wiary waszey przyimować: Słuchaycież, co mowi Skład S. Athanazego, iák mamy wierzyć o ná!zych uczynkach? Oto tak mowi: *Ci, ktorzy dobrze czynili, poydą ná żywot wieczny, ci zaś, ktorzy źle, w ogień wieczny. Ta iest wiara Kátolická, ktorzy iesli kto wiernie y mocno nie będzie trzymał, zbawion być nie może.*



ROZDZIAŁ II.

O Cnocie Pokuty.

419. Jużem w tey drugiey Części art: 1. o Sákramentach Rozdziale 3. mówił o Sákramencie Pokuty, który Kálwin zniósł; ieszczęśli tu zostaie przełożyc náukę o Cnocie Pokuty którą także tenże wasz Reformator *lib: 3. Instit: c. 4. n. 30.* znalazł mowiąc: że JEZUS Chrystus przyjął ná się wszelką pokutę y ukáranie, które powinno było grzechom nászym, y on poniósł káranie grzechom nászym, á my od wyszyskiego wolni iesteśmy.

Swięzy też wasz Minister Geneweński *Resp: à M. Andry t. 2. Ep: 51. p. 323.* imieniem wszyscyh waszych Zborow oświadcza się mowiąc: *Wierzemy, że przez odpuśczenie grzechom, które nam wyszuzyl JEZUS Chrystus, my iesteśmy wyzwoleni y wyięci od cierpienia iakieykolwiek káry.*

Ta tedy moi PP. iest waszych Zborow náuka, że poniewáz JEZUS Chrystus Zbáwiciel nasz dość uczynił zá grzechy násze, to my nie powinniśmy żadney pokuty y ukárania nas samych zá grzechy násze czynić, gdyż prawicie, táka pokuta y ukáranie dobrowolne nas samych, nam iest nie pożyteczne, á záługom Chrystusowym y mgce jego krzywdę czyniące. Ztąd odrzucacie wszelkie ciáśá umártwienia, posty, cilicia, dyscypliny y inne ostrości y kárności Chrześcianańskie. Zaprawdę łatwa do pojęcia waszych Zborow náuka, y wielce ciáśu y krwi miśa y przyjemna! ále to biada, że sprzeciwiająca się náuce JEZUSA Chrystusa y Apostołów jego.

420. Pan Bog bowiem najmiłosierniejszy oświadcza się, że niechce śmierci grzesznika, y gotow iest mu przebaczyć, ále záwsze pod tą kondycją: *Jeśli nie-zbożny będzie czynił pokutę.* Ezech: 18. v. 21. Wy mowicie, że przez pokutę rozumie się tylko obrzydzenie y opuszczenie grzechu, á nie ukáranie nas samych. Ale słuchajcie, co sam P. Bog mowi u tegoż Proroka. Ezech: 18. v. 30. *Nánroćcie się y czyńcie pokutę z wyszyskich nieprawości waszych. Convertimini & agite penitentiam ab omnibus iniquitatibus vestris, á nie będzie wam ná zgubę nieprawość.* Widzicie moi PP. że tu dwuch rzeczy P. Bog wyciąga. Náprzod mowi: *Nánroćcie się* to iest trzeba porzucić grzech y onego obrzydzić przez žal serdeczny. Powtore przydaie: *y czyńcie pokutę,* was samych kárząc zá popełnione grzechy przez umártwienie ciáśa, przez posty y inne ukárania zmyślow, iáko nas sam P. BOG affekuruie przez drugiego Proroka Jóél. 2. v. 12. *Teraz tedy mowi Pan nawróćcie*

się do mnie w całym sercu waszym, w poście, płaczu y wzdychaniu. Widzicie skutki prawdziwey pokuty! post, płacz, wzdychanie, umártwienie ciała.

421. Toż czynili y Niniwitowie: Ci chcć byli Poganie, przecie z objaśnienia B.skiego y z instynktu samego przyredzonego rozumu, blagając P. Bogá ná predykacyą Jonafza Proroka c. 3. uczynili rekurs do postu, oblekli się w wory, usiedli ná popiele. Job takżę w prawie náтуры żyjący, żałując zá swoy grzech y przepraszając Bogá mowi c. 42. v. 6. *Idcirco ipse reprebendo me & ago penitentiam in favilla & cinere.* Przeto żałuję y sam siebie strofuję, y czynię pokutę w prochu y w popiele. Widzicie pokutę Joba, że nie tylko on żałuje zá grzech, ále też się upokarza y martwi siebie ná prochu y popiele pokutę czyniąc.

422. Racya tego wszystkiego jest ta, którą nam Pismo S. podaje: że lubo zawżę P. Bog ná prawdziwy żal y skruchę nawracającego się grzesznika odpuścza winę y kárę wieczną, ná którą był przez grzechy swoje zákużył, iednak częstokroć nie odpuścza káry doczesney, iáko mamy iawny dowód tey prawdy w Dáwidzie Krolu. Temu Krolowi od Bogá odpuśczone były grzechy zá oznaymieniem Náthana Proroka; á przecie Dáwid zá te grzechy tak surową czynił pokutę, siebie samego trapiąc, do Bogá dzień y noc wzdychając y o miłosierdzie jego prosząc: Ps. 50. *Obmyj mię od nieprawości mojej, y od grzechu mego oczyść mię. Bo nieprawość moję uznawałem, y grzech moy jest záwżę przedemną. Oczy moje wytoczyły źródzła łez, bo nie zachowywałem Prawa twego. Popiół iáko chleb jadałem, y napoy moy ze łzami mieszałem. Przyodziewałem się w cylidy, w poście upokárzałem duszę moję: biczowany byłem przez cały dzień, y ówiczenie moie w poranku. Psal: 72. v. 14.*

To uważając S. Ambroży lib: 1. c. 4. mowi: Dáwid zgrzeszył, co nie jest rzecz rzadka u Krolow: ále Dáwid czynił pokutę, płakał, wzdychał: co jest rzecz rzadka u Krolow. Dáwid wyznawał swoy grzech, prosił o miłosierdzie Boskie, leżał ná ziemi, opłakiwał swoie grzechy, prosił, modlił się, y ná pokazanie swego prawdziwego żalu zostawił potomnym ludziom wieczne dowody swoiey pokuty.

Jáśny też dowód potrzeby czynienia pokuty mamy w nowym Testamencie. Affektuie nas Przedwieczna Prawda Zbawiciel nasz Luc: 13. v. 3. *Jeśli pokuty czynić nie będziecie, wszyscy poginiecie.* Czy mogłże kto iásniey y mocniey nas pobudzać do czynienia pokuty, iáko sam nasz Zbawiciel? Jeśli pokuty czynić nie będziecie, wszyscy bez żadney excepcyi, choćbyście wiargę mieli, poginiecie.

Jawnym też dowodem tey prawdy, że koniecznie potrzebna człowiekowi grzesznemu jest pokuta, są owe słowa Zbawiciela naszego, ktoremi wymawia tym Miałom, w których Chrystus Pan opowiadał náukę swoię y tak wiele cudow

czynił, a przecie one pokuty nie czyniły. *Matt: 11. v. 20.* Na ten czas uoczył wymaniać Miałom w których czynił największy cudów, że nie czyniły pokuty: *Biada tobie Korozain, biada tobie Betsaida: bo gdyby w Tyrze y w Sydonie te cuda były czynione, które się stały u was, pennieły w cilicium y na postacie pokutę czyniły. Ale powiadam wam, że Tyryczykiem y Sydonczykiem lżej będzie ná dniu sądnym, niżeli wam. Y ty Kapbarnaum izali aż do nieba się wynieśiesz? aż do piekła ściagnione będzieś: bo gdyby u Sodomczyk w takie były cuda czynione, które są czynione u ciebie, podobnoy zostali aż do dnia dzisiejszego. Ale powiadam wam, że ziemi Sodomskiej lekcy będzie ná dniu sądnym, niżeli tobie.*

Temi słowy Pan nasz JEZUS Chrystus iawnie pokazuje, że ná upkorzenie y umártwienie nasze przyodziewać się w cilicium, y popićem się posypować, są to uczynki pokutne, y nás uniżające przed Maiestatem Boskim: A tak Chrześcianin, który te ákty pokutne odrzuca y gáni, gorzzy jest niż Pogánin Sydonczyk, Tyryczyk y Sodomczyk, y lżej im będzie ná dniu sądnym, niż takiemu Chrześcianinowi.

424. Błąd tedy iawný jest, náuczając, iż Pokuta tylko záwiśła ná obrzydzeniu grzechu y porzuceniu onego, nie przypuszczając áktów kárzących nas samych, pochodzących z upkorzonego y skruźzonego serca, żeśmy Bogá Dobró niekończone obrazili.

Ta náuka moi PP. zakryta była przed wászemi Reformatorami: bo oni byli pyszni, nádęci, fundując się ná rozumie y zdaniu swoim, nie radząc się ieno krwi y ciała, y zmysłności cielesney: y dla tego Zbawiciel nasz w tymże Rozdziale 11. v. 25. dziękując Oycu swemu Przedwiecznemu mówi: *Wyznam Tobie Oycze, to jest mychwałám Cię, wielbię Cię, Pánie nieba y zemi, żeś te rzeczy zakrył od mądrych y rostopnych, a objaśnił maluczkim. Tak Oycze! bo się tak podobato przed Tobą.*

425. Wszyscy prawdziwi Poślanicy Boscy opowiadali pokutę y ákty álbo owoce godne pokuty. Jan S. Chrzciciel był poślanym od Bogá, a on y pokutę drugim opowiadał y sam ją czynił. *Matt: 3. v. 4.* *Miał suknią z włosów Wielbłądzych, y pas skurzany okolo biodr swoich; pokárm zaś jego był Słanáczka y miód leśny. Co dowodem y tego jest, że prawdziwy Poślaniec Chrystusow, który opowiada pokutę, powinien ją y sam czynić; ponieważ najwyższy między ludźmi, który był w żywocie Mátki swojej poświęcony, onę czynił. Bo przykład potężniejszy jest, niż słowa; przykład prędzey wyperśwaduie, niżeli mowa. Zząd S. Augustyn ten przykład dobry Prześláńca Chrystusowego názywa bystro-ciekącą rzeką, która z sobą zábera y pociąga, ná cokolwiek nápadnie.*

Sam Pan nasz JEZUS Chrystus po Zmartwychwstaniu swoim chcąc pokazać

że skutki śmierci jego trzeba nam aplikować przez pokutę, mowi do Uczniow swoi h. Luc: 24. v. 46. *Trzeba było, aby Chrystus cierpiał y Zmarłych powstał trzeciego dnia, y żeby oponiadana była w Imię jego pokuta y odpuszczenie grzechow po wśytskich narodach.* Jeżeli trzeba było, áżeby Chrystus Pan za nas umarł, áby śmiercią swoią nam wyfluzył odpuszczenie grzechow, trzeba też y nam pokutę czynić, áżebyśmy nam aplikowali záługi śmierci jego: bo nie inaczej nam daie odpuszczenie grzechow, ieno pokutującym. Ztąd y Paweł S. Colesz: 1. v. 24. *Dopełniał ná ciele swoim, czego nie dostawało męce Chrystusowey.* Pyta się tu Auguſtyn S. Enarrat. in Ps. 86. *Czego nie dostawało męce JEZUSA Chrystusa. Wszak on wycierpiał wśytsko, co było przepowiedziano: wśak sam powiedział ná Krzyżu: Wypełniło się wśytsko, y sam odpowiada, że cierpienia Chrystusowe, ktore doskonałe są wypełnione w głowie nášey Chrystusie JEZUSIE, nie dostawały członkom jego, ktoremi my iesteśmy.*

Ná aplikowanie tedy nam męki JEZUSOWEY, trzeba łączyc nášze łzy z Krwią jego, nášze mortyfikacye y umártwienia z boleściami jego, trzeba umrzeć grzechom przez pokutę z miłości ku Chrystusowi, iáko on umarł ná Krzyżu z miłości ku nam. Y ta iest náuka którą nam Święci Apóstołowie dali.

426. S. Jakub Apostoł c. 4. v. 8. exhortuie nas: *Przybliżajcie się do BOGA, á on się do was przybliży. Oczyszcćcie ręce grzesznicy, oczyszcćcie serca, dwoiakięgo umysłu ludzie: bzdziecie nędznemi, to iest trapię was samych, płaczte y lamentuycie, śmiech wasz niech się w płacz obraca, y radość w smutek: upokarzajcie się przed Oblicznością Páńszą, á on was wynyższy.* Kto może barziej nas ádhortować do pokuty y áktow pokutnych, kárzących nas samych y trapiących ciało y zmysły nášze?

Widziemy ięszcze, że S. Paweł, ktory był obrany extraordinarynym sposobem od Boga ná opowiadanie Ewangelij, był też destynowany ná ponofzenie wszelkiego utrąpienia, iáko sam P. JEZUS w objawieniu powiedział Ananiašzowi Aš: 9. v. 16. *Pokażę jemu, iak wiele trzeba będzie mu zá Imię moje cierpieć.* Jakoż w samey rzeczy od nawrocenia swęgo áż do śmierci swoiey prawie ustawiczne męczeństwo ten wielki Apostoł ponosił, iáko znać z świádectwa Pišma S. Aš: 20. v. 23. 2. Cor. 11. v. 24. 1. Cor. 4. v. 9.

427. A nie tylko ten S. Apostoł cierpiał rózne utrąpienia, ktore się przytrafiały mu w funkcyi Apostolskiej; ále też sam sobie dobrowolnie rózne metifikacye zádawał. 1. Cor: 9. v. 27. *Cwiczę ciało moię y w niewelą podbijam, áżebym drugim opowiadając, sam nie był odrzucony.* A to czynił, nie ladaiało się ćwicząc, ále całę nie folgując ciału swemu: *ták się, prawi, bije nie iáko wiátr bijąc.* Ibid: v.

26. Wiedział bowiem dobrze, iż im ścisley utrzymywał ciało swoje, tym mógł łatwiej wtrzymać namiętność ciała.

Widzicie moi PP. jakim sposobem ten wielki Pofel Chrystusow tak wiele millionow Dusz pozyskał Pánu swemu y przyprowadził ná ciałną drogę prowadzącą do nieba: á wasi mniemani Reformatorowie, cále przeciwnym sposobem, bo dogadzając ciału y krwi, pociągnęli zá sobą tak wiele ludzi ná drogę szeroką y przez się bitą y utorowaną od skázoney natury, prowadzącą ná zgubę wieczną, znalazając wszystkie mortyfikacye y utrąpienia ciała, naucezając, że ákty náfze pokutne, ktore z skruzzonego fercá zá grzechy náfze czyniemy nie sá pozytywne, spuszczaiąc się iedynie ná mękę y śmierć Chrystusową.

ROZDZIAŁ III.

O Postach.

K Alwin *lib: 4. Institut. c. 12. n. 20.* świadczy, iż Post Quadragezimalny álbo Czerdziesiątniowy od początku wiary Chrześcianańkiej był wprowadzony do Kościoła ná pamiątkę postu Chrystusowego. Ale ten Post nazywa fałszywą imitacją y szyderiskim y śmiechu godnym y pełnym zábobonow naśladowaniem Chrystusowym: y dziwna prawi rzecz iest, iáko ten głupi *abusus* mogli wpaść w głowę starych Doktorow.

Moi PP. uważcie niewypowiedzianą hardość y presumpcyą waszego Refratora, iż to nazywa głupim *abusum*, pełnym zábobonow, co się praktykowało od pierwszych początkow Chrześcianaństwa, co sami Apostołowie od samego P. JEZUSA y Ducha S. Ducha prawdy naucezi podali, co wszystkie wieki Chrześcianaństwa obserwowali.

429. Ten błąd znoszący posty nie iest nowotny, ále iuż był zá czasow Apostolskich, iáko znać z słow S. Pawła ad Philip: 3. *Wielu iest, o których wam czegoś mowiłem, y teraz płacząc mowię, iż wielu iest Nieprzyjaciol Krzyża Chrystusowego, których Bogiem brzuch iest, których koniec iest zátrocenie, y chwala w babie ich.* Gdzie S. Paweł Posty y utrudzenia ciała nazywa Krzyżem Chrystusowym, á tych ktotzy brzuchowi dogadzaią niechcąc pościć y wtrzymać się od pokarmow, zowie nieprzyjaciolami Krzyża Chrystusowego. Takim był Cerinthus Herezyarcha, ktory pierwszy zaczął bić ná posty, źle zá sobą ciągnąc ow text Pawła S. Rom. 14. *Królestwo niebieskie nie iest pokarm y nápy.* Zá nim poszedł Jowinianus, ktory twierdził, iż wtrzymanie się pewnych dni od mięsa nie było

poda.

podane od Apostołów, y zá sboą przywodzil owo mieysce Pisma S. *At.* 10. gdzie było spuszczone z nieba náczynie pełne zwierząt nie czystych, y kázano Piotrowi ie zárznąc y iescć. Też náukę zaczął był rozšiewać Aérius Kápfan, iáko świádeczy S. Augustyn *l. heresi* 53. który będąc Kápfanem nie dopiáwłszy Biskupstwa, o ktore się starał, zaczął náuczacć, że Kápfánstwo niezym się nie różni od Biskupstwa, że zá umárłych nie trzyba się modlić, y ofiáry sprawowácć, że nie trzeba p'ścić w postanowione dni, ále ná ten czas, kiedy się komu będzie podobáło, *ne videamur esse sub lege*, áżebyśmy się nie z'lali być pod prawem. Tenże bład potym wznowił Wiklef w Anglij, Hus w Czechach, Luther w Niemczach, Kálwin w Szwaycaryi.

430. Lecz Kościół Chrystustusow zázwsze uznawał obligacyą y powinność do postow pewnych dni polnáz nam od Apostołów. Postuchayciz Augustyna S. najwierniejszego świádka stárożytności Chrześciańskiey. Ten Oyciec S. *Epist.* 85. *ad Casulanum*, ná jego quetláz: Jeśli w Sobotę powinniśmy p'ścić? odpisuiąc, ták mowi: *In Evangelicis & Apostolicis literis totoq; Testamento novo, animo id revolvens, video praeceptum esse jejuniij; quibus autem diebus oporteat jejunare, & quibus non oporteat, praecepto Domini vel Apostolorum non invenio determinatum.* U Ewangelistow y Apostołow y w całym nowym Testamencie, umyślnje tego szukájąc, znalazuię y widzę, że jest przykazanie Postu: ále których dni powinniśmy pościć, á których nie powinniśmy; tego wyraźnie nápisanego nie znalazuię. Tenże S. Doktor ku końcowi tegoż Listu mowi: *Zaden nie wątpi, że Pan náš JEZUS w Piątek cierpiał; przeto też Piątek słusznie deputowany jest na post: bo posty upokorzenie znaczą. Ztąd powiedziano Ps. 34. v. 13. upokarzałem w poście duszę moję. W Sobotę záś Ciało Chrystusowe w grobie odpoczywało, iáko po stworzeniu światá tegoż dnia BOG odpokrzł od wszelkich dzieł swoich. Ztąd się wšszczęła ná śacie tey Krolowey Oblubienicy Chrystusowey ta rozliczność, że iedni, iáko to Wšchodni wolą tego dnia nie pościć dla wyrażenia odpoczynku, á drudzy iáko to Rzymianie y inne Kościóły Zachodnie dla upokorzenia śmierci Páńskiey wolą tego dnia pościć. Gdy tedy nie znajdujemy w nowym Testamencie wyrażoney determinacyi pewnych dni postu, powiem tobie, co mi Wielebny Ambroży Biskup Medyolański, który mię ochrzcił, o tym samym pytaicemu się odpowiedział. Bo gdy w tym Mieście Máta moja zemną było, á ja sešsze będąc Kátechumenem to jest iešsze nie ochrzczonym, mniey oto dbałem, ona się trošszyła, iešli według zwyczaju nášego Miasta mieliśmy w Sobotę pościć, czy też według zwyczaju Kościoła Medyolańskiego obiad iescć, ábym iz od tey troski uwolnił, pytałem się o to pomienionego Meža Božego. On mi odpowiedział: Czy mogę was lepiey w tey mierze náuczycć, iáko ta*

co sam

co sam czynię? y przydał: Kiedy ja tu jestem, nie postzczę w Sobotę, a kiedy jestem w Rzymie, postzczę w Sobotę: y do ktoregokolwiek Kościoła przyjdziecie, tego Kościoła zwyczajowi się trzymajcie, jeżeli chcecie uycь pogorszenia: Y tak Augustyn S. odsyła do zwyczajów Kościołów, z których jedne krom Piątku Sobotę postzczą, a drugie Szrodę, a insze wszystkie te trzy dni pomienione postczą.

431. Ze zaś Quádragezyna, Piątki y Wigilie są determinowane od Kościoła Bożego ná post z przykazania Boskiego y z podania Apostolskiego, posłuchajcie náuki S. Augustyna najwierniejszego świadka starożytności, którą ja tu wciąż jego samego słowy przekładam. August: tom: 10. Serm: 61. de tempore Dom. 1. in Quadrages: Serm: 1. tak náucza.

Cáły czas życia nášego powinniśmy mieć zá plac cnot, którym bierzemy ná otrzymanie niebieskiej korony. Ale się to najbarzicy pełnić powinno w te dni czterdziestodniowe albo Quádragezyny, które abstynencyi albo wstrzymaniu się od pokarmów y postu poświęcone, tyle nam się do cnoty dodają, ile ciáta zmyślności uymię. Jest zaś prawem postanowiona ta liczba Postu, y Świętymi przykładami stwierdzona y uobnawiona. Moyses maigc wziąć Prawo od BOGA, czterdzieści dni y nocy bez pokarmu y nápoju przetrwał, y ná przyjęcie woli Pańskiej postem się przyprawił. Eliasz po czterdziestodniowym poście ná wozie ognistym z tego świata do nieba przeniesiony jest. Sam też Pan y Zbawiciel nasz przez czterdzieści dni postując nád pokusami tryumfował, aby Zwycięzcą do opowiadania Ewangelij przystąpił. Słusznie tedy y my powinniśmy się trzymać tej liczby postów, którą czytamy takimi przykładami poświęconą y stwierdzoną. Odprawuymy tedy te dni ze wszelką ochotą y radością duszną, y one nád wszystkie bankiety y delicje ciáta przenaśaymy.

432. Tenże Serm: 69. de tempore fer: 4. post Dom: 1. Quadrag: Serm. 1. tak wszystkich ádhortuje. Tej Świętey Quádragezyny dni, Bracia najmilsi, powinniśmy ze wszelką rewerencyą y uczciwością przyjąć, ani w przydłuższej liczbie tego czasu postnego tesknąć. Bo im więcej jest dni postu, tym lepsza jest sprawa remedij albo lekarstwa y náprawy; im dłuższy wstrzymania się od pokarmów przecięg, tym obfitsze odkupienie zbawienia; im surowsze leczenie ran, tym jest zbawienniejsze lekarstwo grzechów. BOG bowiem, który jest Lekarzem Dusz nášych postanowił przyzwoity czas, który jest y sprawiedlinym do ádorowania. Oni odpoczynku proszą, a ci przebaczenia. Przyzwoity jest czas czterdziestodniowy, ani krotki ná uproszenie, ani długi ná záfuzenie. Czterdziestu bowiem dni postami każda nieprawość grzesznika odprosić się może, y by największa surowość Sędziego ubłagać się. Niech im długi y przykry będzie ten czas, który ani żaluie zá grzechy, ani odpuszczenia ich się spodziewa. Desperacya bowiem nie zna ani się spowiadać z grzechów,

ani odpuśczenia spodziewać się od Sędziego. Święty tedy y zbawienney jest Quadragemyzmy bieg, w którym grzesznik otrzymuje miłosierdzie przez pokutę, a sprawiedliwy przyprowadza się do odpoczynku. Tych bowiem dni nazbarczye y Bosstwo się lituje, y przeświśleństwo się przeprosza, y sprawiedliwość się wysługuie. Wszystko bowiem teraz otwarto jest, y niebo do przebaczenia, y grzesznik do spowiedzi y język do prośszenia. Zbawienna jest monię y mistyczna czterdzieściostonowa liczba. Bo naprzód gdy nieprawość ludzka cały świat była ogarnęta, tyle dni wylanym deszczem BOG całą ziemię zalał. Widziś tedy że iuż na ten czas przez czterdzieści dni BOG dał deszcz na oczyszczenie świata, tak y teraz przez 40. dni lituje się do oczyszczenia człowieka: bo y onw potop miłosierdziem trzeba nazwać, którym y nieprawość jest zatlumiona y sprawiedliwość zachowana. Z miłosierdzia bowiem się stało, aby y sprawiedliwi usłali y niezbożni dalecy nie grzeszyli. Święty tedy y poświęcony jest Quadragemyzmy czas, który zaraz od początku zaczęł sprawiedliwych od niesprawiedliwych dzielić, dobrych od złych odłączając. Co się dzieje y w naszey Quadragemyzie jasnie widzimy. Bo przez te 40. dni odłączy się dobry od złych, to jest wśseteczny od czystego, od wstrzemięźliwego y poszczącego niestrzemięźliwiny, od Chrześcianina Pogańm. Odłącza się monię zły od dobrego, to jest grzesznik od sprawiedliwego, Diabeł od Świętego, Heretyk od wiernego. Opuściwszy bowiem tych wśsyłkich na podobieństwo potopu w nieważności tego świata sam jeden Kościół Chrystusow nąkstał onzey Arki, z swemi cnotami w górę się podniessa. Do którego, lubo y my jesteśmy grzesznikami, nąśladując S. Noęgo was wzywamy, y ogłasamy wam zgubę świata, y opowiadamy, iż ci tylko zguby ujdą, których ta trzypiętrowa Arka w sobie ną łonie religij zawniera. Ta trzypiętrowa Arka jest Kościół Chrystusow, która Trojcy zawniera tajemnicę. Opowiadamy tedy z Noem przyszłą zgubę świata, y wśsyłkich nąpominamy, abyście wśsyłcy do tego Domu uciekali, iesli za darem Boskim wieczney abcccie uyc zguby.

433. Tenże S. Augustyn Serm: 62. de tempore. Sabbato post Dom: Quadragesima Serm: 1. dalszą nam o Poście Quadragemyzmalnym naukę daie, temi słowy: Proszę was Bracia najmilsi y napominam, ażeby tego prawem postanowionego y nąświętszego czasu wygiąwszy dni Niedzielne, żaden nie ważył się obiada iść, chyba że komu choroba pościć nie pozwoli: bo inśszych dni pościć jest remedium albo præmium, ta jest, jest dobrowolna P. BŃGU przystuga, w Quadragdzymę zaś nie pościć, jest to grzech. Kto pości inśszego czasu, accipiet indulgentiam, dostąpi odpustu; kto zaś w Quadragemyzmy nie pości, sentiet pænam, poczucie kårę. Kto zaś [dla choroby] nie może pościć, tajemniczy sobie samemu, albo iesli który drugi jest w tymże domu chory, niech przygotuie, czego by pożywał, a tych którzy pościć mogą, do stołu swego niech nie

nie zaprasza: bo jeśli to będzie czynił, to nie tylko BOG, ale y ludzie mogą zrozumieć, że on nie dla choroby nie może pościć, ale z obżarstwa pościć niechce. Dość mu, że sam nie może pościć, a zdrowego niech nie prosi do swego stołu, ażeby sobie z cudzego obżarstwa nie przymnożył grzechu: rączy taki z płaczem y z wzdychaniem y z boleścią sercá niech jst, dla tego, że gdy drudzy postczą, on wstrzymynać się nie może. Za to zaś, że nie może pościć, więcy powinien dać jałmużny ubogim, aby grzechy, których nie może postzcząc leczyć, mógł jałmużny dać, odkupić. Dobra rzecz jest pościć, ale lepsza rzecz jest jałmużnę dawać. Kto może oboje czynić, to już sprawnie dwa uczynki dobre, post y jałmużnę &c.

434. Ze zaś w post powinniśmy się wstrzymać od mięsnych pokarmów, słuchajcie tegoż Augustyna Sern: 64. Dom: 1. Quadrag: naucaiącego: Ale też y ten jest wielki w dni postne pożytek, że gdy wstrzymujemy się od pokarmów nam nie zakazanych, tym samym upominają nas abyśmy się wstrzymywali od rzeczy zakazanych. Ktorzy bowiem wstrzymujemy się od mięsa, którego inszych dni pożywać się godzi; którzy wstrzymujemy się od wina, którego miernie zżywać godzi się: którzy tedy wystrzegamy się tego, czego podczas zżywać godzi się, naysierwcy powinniśmy się wystrzegać grzechu, którego czynić nigdy się nie godzi, &c. Poty Augustyn.

Po takim świadectwie tak wielkiego y tak wiernego świadka starożytności Chrześciańskiej, jakimże sumnieniem nasz Reformator Kálwin mógł mówić, że post Kwadragezimalny jest błędem y fałszywym, szyderckim y peśnym zábobonow náśladowaniem Chrystusa? Gdyby Kálwińska w tym nauka była prawdziwą; toby S. Augustyn był Heretykiem, bo uczyłby błędu, że sam Zbáwiciel nasz swoim postem poświęcił Kwadragezymę, że nie pościć w Kwadragezymie jest grzech: co Kálwin ma za błąd. A iednak Kálwin nie ma żadnego fundamentu w tej máteryi nauki swoiey; a S. Augustyn naukę swoię funduje ná Písmie S. stárego y nowego Testamentu, ná ustáwicznym y powszechnym podaniu Kościoła Bożego. A tak y wy moi PP. Dyssydenci mieliście iść za nauką S. Augustyna, gdyż wy oświadczaie się z sławnym naszym tego wieku Káznodzieją Piktetem Resp: tom: 2. Epist: 49. p. 285. mówiąc: My trzymamy z Augustynem S. kiedy się on zgadza z Písmem S. Otoż się on zgadza z Písmem S. y widzi w nim przykazanie o poście; y tak wiele przykładów z Pisma przywodzi; czemuż w tej mierze z nim nie trzymacie?

435. Wszyfcy Oycowie, którzy żyli przed Augustynem też samę naukę podają. Tertullianus y názyt był hojny ná posty, bo utrzymywał, że cztery Kwadragezimy powinniśmy pościć; ale Kościół Kátolieki iedną od Apostołów podaną kontentował się.

Origenes Homil: 10. super Levit: o Quadragezymie mowi: Mamy dni 40. poświęcone ná post. S. Cyprian Serm: de jejunio & tentatione Christi mowi: Zbawiciel náš poświęcił Post czterdziestodniowy, dając nam przykład, ábyśmy ná wzor jego według możności nášzey pościli.

Theophilaktus Biskup Alexandryijski lib: Pasch: ktorego S. Hieronim ná język Łaciński przełożył, tak nas áffekuruie: Mamy Quadragezymę pokazaną y podaną nam od Apostołów.

S. Ambroży Serm: 25. in Quadrag: náucza, że to nie lekki grzech jest nie pościć w Quadragezymę, ktora sam Chrystus poświęcił postem swoim. Y Serm: 34. Quadrag: Innego prawi, czasu pościć jest to dobrowolna przystuga, pościć zaś w Quadragezymę jest to powinność. Innych dni posty pochodzą z dobrej káżdego woli, Quadragezymalny zaś z obligacyi y powinności: do tamtych nas exhortuig, y one nam radzą, te zaś są nam przykazane.

S. Hieronim Ep: ad Marcell: adversus Montanistas, ktorzy chcieli więcej Quadragezym w Kościół B ży wprowadzać, mowi: My pościmy co rok czasu przynależytego jednę Quadragezymę według podania Apostolskiego.

436. Widzicie moi PP. że wszyscy prawowierni Chrześciance czterech Pierwszych wieków po Chrystusie, uznawali obligacyą postu Quadragezymalnego: á ktoż was od tey powinności dispensował? A przecie wy nie tylko znoscicie post Quadragezymalny, ále też bijecie ná wstrzymanie się od mięsa, przyganiając Kátolikom, iákoby w tym żadnego postu nie było.

Ták wasz świeży Author M. Piktet Resp: tom: 2. Ep: 64. p. 508. mowi: *Nie możemy nie ganić waszych postow, ktore zakładacie ná wstrzymaniu się od mięsa nigdy bowiem tego nie slyszano, żeby mówiono, że ten pości, ktory jie: pościć bowiem jest to wstrzymać się od wszelkiego pokármu, to jest nie jeść. Boby tym sposobem mogło się mówić tak dobrze, że ten pości, ktory jie z mięsem nie jedząc ryb, jarzyny y innych potraw, ktore wy postnemi nazywacie; iákoby wy mówicie, że wy pościcie, ryby, jarzynę káse &c. jedząc, wstrzymując się tylko od potraw mięsnych. Nie widzimy prawi, żadney racyi, czemu byśmy barzieszy mieli tym sposobem pościć od mięsa niż od ryb?*

Ták to moi PP. áppetyt dogodzenia zmysłności ciáła jest wymyślny, że wnet racyą po sobie znajdzie; ále pochodzącą nie z Ducha ále z ciáła, nie ná poskromienie námiętności cielesnych, ále ná wygodzenie zmysłom, nie nie uważając, że to jest przeciwko Słowu Bożemu y zwyczajowi stárodawnego Kościoła.

437. Pismo bowiem Święte *Juditb 8.* nas uczy, że ta Święta Heroína nosiła cilicium, pościła po wszystkie dni zycia swego krom Soboty y uroczystości Izráel-
skich,

skich, a gdy była pod namiotem Holfernesa Hetmana Krola Babylońskiego spytana, coby miała ieść? odpowiedziała mu c. 12. nie mogę ieść potraw twoich, abym w czym nie wykroczyła: to zaś będę iadła, com przyniosła. Przyniosła zaś jey służebnica c. 10. v. 5. baryłkę wina, naczynie oleiu, placki, chleb y syr. Ztąd znać, że post jey po wszystkie dni życia jey na tym był zawisł, że nie iadła mięsa, choć chleb, y syr iadała.

Dáwid także Pf. 34. v. 13. *Upokarzał duszę swoię w poście.* Co zaś za post był Dáwida, dáie sam znać Pf. 108. v. 24. *Kolana moie osłabiały od postu, y ciało moie odmienosiło się od oleiu.*

Dániel też pełny Ducha S. c. 10. v. 2. mowi o sobie: *Ja Daniel smutny byłem przez trzy tygodnie, cbleba požądanego nie iadłem, y mięso y wino nie weszło w usta moie, aż wyszły trzy tygodnie.* Pewnie przez trzy tygodnie nic nie jedząc ani. Pijąc Prorok nie żył, a przecie pościł, wstrzymując się od mięsa y delikátniejszych potraw y od wina.

438. Ztąd pochodzi, że Kościół Boży, który ma ássystencyą Ducha S. zázkazał ieść mięso w dni postne, násładując w tym przykřadu Proroków y ludzi Świętych stárego y nowego Testamentu, którzy sami sobie zázbronili delikátniejszych pokarmow ná upokorzenie y umártwienie samych siebie przez táki post.

S. Augustyn czyniąc Reflexyę nád życiem Chrystusowym mowi o S. Jánie Chrzcieliu: Ten to Człowiek nieporównany, ten nád ktorego nie powstał więkřzy miedzy Synámi ludźkami. Ta pochodnia świecąca y gorejąca, ten wierny Przyjaciel Oblubieńca, który przeřany był od Bogá ná przygotowanie drogi, ná przyięcie Zbáwiciela nášzego. Ten Święty Przeřaniec będąc w żywocie ieszczé Mátki swoiey poświęcony, cudownie schronił się ná puszczą, y życie ná jednym poście prowadził, który go podał ná podziwienie y ná przykřad przyszłym wiekom. A iákiz był post tego ták przedziwnego Przeřanca Chrystusowego, kroy był modeluszem y przykřadem przyszłych wiekow? Swiádczy S. Matheus z c. 3. v. 4. *że pokarm jego był Baráncza y miód leśny.* Y tego Przeřanca Chrystusowego násładując, poszło ná puszczą ták wiele wiernych szukających doskonałści Chrzęścianřkiej, którzy sobie zázbronili pokármow mięřnych, iákie y podziřdzień Zákonny widzimy.

Tacy byli pierwři Anachoretowie, o których y sam Kálwin swiádeřstwo dáie *Instit. lib. 4. c. 13. n. 8.* gdzie teř przywodzi swiádeřstwo S. Augustyna, że ci Solitaryuszowie wřtzymywali się od mięřa y wina, ná umártwienie požadliwosci cielesney. Co y S. Paweł czyni, w wielu postach *in jejunijs multis* 2. Cor. 11. v. 27.

439. Darmo tedy zázrucacie nam ow text Pawła S. 1. Tim. 4. v. 1. *że*

ostatnich czasów niektórzy odstępają od wiary, pilnując Duebów błędu y nauk Satańskich, w obłubzie mówiący kłamstwo, którzy zakazywać będą małżeństwa y niektórych pokarmów, które BÓG stworzył na pożywanie wiernym z dziękczynieniem: wszelkie bowiem stworzenie Boskie dobre jest, a nic nie ma być odrzucono, co z dziękczynieniem bywa przyjmowano. Bo to prawda jest, że się wstrzymywać od niektórych potraw na przykład mięsnych przez niejaką superstycją Poganińską y przez rozeznawanie Żydowskie, albo przez upor y błąd Heretycki, iako czynili Manicheyzycy, którzy zakazywali mięsa, iakoby było przez się złe, iako pochodzące od złego principium, tak mówią wstrzymywać się jest błąd y ślepotą: ale wstrzymywać się od mięsa z Ducha pokuty, umartwienia y postuśzenia, jest enota, pobożność, mądrość y Religia, którą SS. Bazyli, Chryzostom, Augustyn od farnego Kálwina przywiedzeni praktykowali.

400. Gdyby moi PP. wasz Reformator był od Bogá wzbudzony, pewnieby nie odrzucał postów, które Kościół powszechny praktykował aż do jego czasów, y owszem zachęcałby, nąpominałby ludzi do ich chowania, które są najsukuteczniejszym środkiem do zwyciężenia pokus czartowskich według nauki farnego Chrystusa *Matt. 17. v. 20.* To szataństwo nie wyrzuca się, ieno przez modlitwę y post. A do tego nic nas sposobniejszemi nie czyni na pojęcie tájemie wiary, na złączenie się z Bogiem przez modlitwę, na nabycie łask y miłosierdzia Boskiego, iako Post; o czym są pełne tomy Oyców SS. których przywodzić długaby rzecz była.

Z czego wszystkiego ta *necessario* wypływa konsekwencya: Toć Kálwin, który nauczał *lib: 4. Instit: c. 12. n. 20.* że post Quadragesymalny jest fałszywym, szyderkim, śmiechu godnym náśladowaniem Chrystusowym, jest z liczby owych fałszywych Proroków, których Chrystus Pan káže nam się wystrzegać. *Matt. 7. v. 15.* y ukázuie nam znak, zkąd ich poznawać mamy: *Ex fructibus eorum cognoscetis eos.* Zowoców ich poznacie ich. Prawdziwych Proroków y Pasterzów wiernych Owczarni Chrystusowej trzeba poznawać zowoców ich, to jest z nauki Chrystusowej. Nauka zaś Chrystusowa jest prowadzić na drogę wąską y ciąsną, to jest do życia świętego, pokutnego, mąrtwiącego y krzyżującego ciáło z námiętnościami swoiemi. A wasz Kálwin iák szeroką wam drogę otworzył, znalazając posty y insze umartwienia, sami moi PP. widzicie: Jáśniej iefzcze to obáczycie w następującym Rozdziale.

ROZDZIAŁ IV.

O Czystości.

441. **X**iąże Apostołów Piotr S. w liście swoim wtórym c. 2. jaśniej iefzcze opifuie przymioty fałszywych Proroków, mówiąc: *Byli fałszywi Prorocy między ludem, iako y między wami będą Nauczyciele kłamliwi, ktorzy wprowadzają Sekty zguby. Y wielu będzie naśladowało ich nieczystości, przez ktorych droga prawdy będzie bluźniona. tamże v. 10. naybarzicy ktorzy za ciałem w pożądliwości nieczystości chodzą, Zwierzchnością gardzą, śmiarli, sobie się podobający, Sekt nie obawiają się wprowadzać, bluźnić.*

Kto z uwagą bez prewencyi pilnie czyta ten text Námiesznika Chrystusowego, jaśnie widzi w nim wyrażony prawdziwy konterfekt y charakter Kálwina y Lutra y wszystkich Herezyarchow, ktorzy wypadzy z łona powszechney Mátki Kościoła Kátolickiego, zabręgli we wszelkie nierządy, za ciałem według swey pożądliwości w nieczystości chodząc.

442. A mówiąc o waszym mniemanym Reformatorze Kálwinie, proszę was, za co się on wybił z jarzma Kościoła Kátolickiego Rzymskiego, bywłszy ná łonie tego Kościoła wychowany aż do stopnia Kleryckiego? izáli nie dla tego, áżeby poszedł za pożądliwością ciała złamawszy ślub czystości, ná którą się był Bogu ofiarował? Znać to z jego nauki, którą przekłada *lib. 4. Instit. c. 13. n. 17.* mówiąc: *że ślub czystości jest ábominacją albo obrzydzeniem przed Bogiem. Y ci wszyscy ktorzy ślub czystości czynią, nie poświęcają się Bogu ale Satanowi.*

Luter także y Melanchton *in Confessione Augustana art. 6. de votis Monachorum* szeroko probuje, że śluby Zakonne są niezbożne, że są uczynione przeciwko przykazaniu Boskiemu, że są niepodobne do záchowania.

Czy może się wymyślić zdanie barzicy Bogu y ludziom obrzydłe y prawie Diabelskie, o tym Świętym Czystości stanie tak Bogu miłym y tak chwalebnyim, ktorzy w nim żyją? Gdyż stan czystości według S. Cypryana, ktorego wkrótce cytować będę, jest niby náśienie doskonałości Chrześciańskiej.

443. Uważmy ieno, iak surowie y ściśle Bog nasz domaga się tego, cośmy mu obiecali y ślubowali; á poznamy, iż temu, który Pánu Bogu ślubował wieczną czystość, nigdy się nie godzi tego ślubu gwałcić. A że takowe śluby Bogu się podobają, y możemy je za pomocą Bożą wypełnić, dowodzę to z Pisma S. y z nauki starodawnego Kościoła.

Deuter. 23. v. 21. Mowi Moyzesz do Ludu Izráelskiego: *Gdy ślub będziesz ślubo-*

ślubował Pánu Bogu twojemu, nie odwołaczay go oddać: bo się będzie domagał P. Bog twoy: á jeśli odwołaczysz, poczytano to ci będzie za grzech: jeśli byś nie obiecał, bez grzechu będziesz. Które słowa d wuch rzeczy nas uczą: Náprzod, że wolno, Pánu Bogu co ślubować. Powtore, że uczyniwszy ślub, trzeba go wypełnić. A zátym ci, którzy ślub czystości uczynili, nie mogą się żenić, y żeniąc się grzeszą. Bo mowi Psalmista Pański Ps. 75. v. 12. *Ślubuycie, á oddawaycie śluby wasze Pánu Bogu waszemu straszmemu, y temu, który odcymuie Duchu Xiążąt, straszmemu u Krolow ziemi.*

444. S. Augustyn ná tenże sam Psalm pisząc tom: 8. tak mowi: *Ślubuycie, á oddawaycie Pánu Bogu naszemu. Każdy, co może, niech ślubuie, á niech oddaie. Nie ślubuycie, czego byście nie oddali, ále każdy, co może, niech ślubuie, y niech oddaie. Nie bądźcie leniwemi do ślubowania: bo nie waszemi siłami wypełnicie. Ustaniecie, jeśli się na was zasudzacie, jeśli zaś ná tym, komu ślubuiecie; ślubuycie, bezpiecznie oddacie y wypełnicie. Ślubuycie y oddawaycie Pánu Bogu naszemu wszyscy w pospolitości. A co mamy ślubować? Odpowiada: pospolity wśystkim sposób ślubowania iest, ślubować Pánu Bogu, iż zawnśse weń będę wierzył, od niego będę się spodziewał żywota wiecznego, będę go zawnśse kochał, dobrze będę żył, Przekazania jego będę chował, nie będę kradł, nie będę się kochał w pjanństwie, nie będę się pyśnił, nie będę zabijał, nie będę nienawidział Brata swego &c. To wśystko wśystcy ślubować powinniśmy: bo wśystkim w pospolitości to przekazano.*

445. Są też śluby własne każdemu w szczególności: jeden ślubuie Bogu czystość małżeńską, nigdy nie znać krom Przyjaciela swego dożywotniego. Drudzy iuż bywśy w małżeńskim stanie ślubuiz iuż nigdy małżeństwa nie porzucić y żyć w Wodnowiey czystości. Atácy ślubowali coś więkšego Bogu niż pierniś. Drudzy zaś ślubuiz Bogu Pánieństwo nienaruszone od dzieciństwa swego: á ci naywięcey ślubowali. Drudzy ślubuiz Dom swoy oddać ná przyjęcie ubogich Chrystusowych, y ci wielki ślub czyniz. Drugi ślubuie opuścić wśystko, co ma, á rozdać ubogim, y iść ná pospolite życie do towarzystwa Świętych: taki wielki ślub ślubuie. Ślubuycie y oddawaycie Pánu Bogu waszemu. Każdy, co zechce, niech ślubuie; ále tego niech pilnuie, ázby, co ślubował, oddał. Każdy który co ślubuie Bogu, jeśli się ná zad ogląda; źle czyni. Nie wiem, która Castimonialis to iest Pánná ślubem czystości obowiązana, chciała poysć zá mąż. Czegoż ona chciała? czego y Pánná każda. Czego ona chciała? czego y Mátka jey. Czy przez to czego złego chciała? zá pewne złego. Czemu? bo iuż ślubowała była Pánu Bogu swojemu. Co bowiem mowi o takich Paweł Apostoł 1. Tim: 5. v. 14 gdy żąda aby młode Wdony śły zá mąż jeżeli chcą? ále, ná drugim mieyscu 1. Cor: 7. mowi: *Błogosławieńśsa zaś będzie, jeśli tak dotrwa,*

dotrwa, według rady mojej: ukazuje, iż błogosławieńsza ta jest, która tak dotrwa, ale nie mówi, iż potępiona będzie, jeśli poydzie za męż. Co zaś mówi o niektórych, które ślubowały a nie oddały? Maigc, prawi potępienie, że piernussey wiary nie dotrzymały. Co to jest primam fidem irritam fecerunt, piernussey wiary nie dobowwały? Ślubowały, a nie oddały.

446. Zaden tedy Brat będący w Klastorze niech nie mówi: Wynidę z Klastoru: wśakże nie sami, ci, którzy są w Klastorze, przyidą do Krolestwa niebieskiego? rzáli bowiem ci, którzy nie są w Klastorze, do Boga nie należą? Odpowiada się mu: Ale oni nie ślubowali; a tyś ślubował. Gdy Pan groził dniem sądu swego, co mówił? Luc: 17. v. 32. Pamiętajcie na żonę Lotowę. Wszystkim powiedział. A co uczyniła żona Lota? Gen: 19. Uwolniona z Sodomy, będąc w drodze, spojrziała nazad: gdzie się obeyrzała, tam się została, y stała się słupem soli, aby ludzic na nią patrząc, zaprawowali się, aby serce mieli, a nie byli głupcami, a nazad się nie oglądali: żeby zły przykład drugim dać, sami się nie zostali, a drugich zaprawowali. Bo y teraz to mówim niektórym z Braci naszych, których widzimy chwieżących się w dobrym przedsięwzięciu. Chceś to być takim, sąkimi oni byli? Przywodzi im tych, którzy nazad się cofneli. Oni są fatui, głupi w sobie, ale drugich zaprawują, kiedy ich wspominają, aby ich przykładu się boić, ci nazad nie oglądali się. Ślubujcie y oddawajcie Pánu Bogu naszemu: bo owa żona Lothowa do nstyskich należy.

447. Mężatka przecinko ślubowi swemu chciała zgrzeszyć, nazad się obeyrzała. Wdowa która już tak trwać postanowiła, a przecie chciała poyść za męż. Tego jej się wachciało, co się godzi Mężatce, ale się jej nie godziło, przeto nazad z miejsca swego cofnęła się, y wtył się obeyrzała. Panna jest Mnińska, już Bogu poświęconą, gdyby ona nim ślubowała, była posła za męż, nie byłaby potępioną. Ale obrała co lepszego, przenyższyła to, co się jej godziło; lecz jest pysna y innych tak wiele rzeczy niegodziwych popełnia. O takiej mówię: poyść jej za męż wolno było, nim ślubowała, a pysnić się nigdy niegodzi. O Panno Bożajisć za męż niechciałaś, co się godziło, a wynasłaś się, co się nigdy nie godzi. Lepsza Panna pokorna, niżeli mężatka pokorna, ale lepsza mężatka pokorna, niżeli Panna pysna. Która zaś obeyrzała się do małżeństwa, nie dla tego się potępia, że chciała poyść za męż, ale dla tego, że się nazad cofnęła y stała się żoną Lothową wzad się oglądając.

448. Nie bądźcie leniwemi, którzy możecie, y którzy macie náctchnienie od Boga do wstąpienia na stopnie lepsze, bo to nie dla tego mówimy, abyście nie ślubowali, ale abyście ślubowali y oddawali. Ślubujcie y oddawajcie Pánu Bogu naszemu. A żeśmy to mówili, podobno ty chciaeś ślubować, a już teraz ślubować nie chceś? Ale co tobie Psalmista powiedział, uważ: Nie mówił: nie ślubujcie, ale

ślubycie y oddaycie. Ze słyszełiscie: Oddaycie, reddite, niechceś ślubować? Toć chciałeś ślubować, a nie oddać? y onśsem oboie czyni. Jedno niech będzie z profesji twoiej, a drugie z pomocy Boskiej będzie dokonane. Patrz ná tego, który cię prowadzi, a nie będzieś się oglądał wzad, z kąd cię wyprowadza. Który cię prowadzi, przed tobą idzie; z kąd cię wyprowadza, zá tobą jest: Kochaj prowadzącego, a wstecz się nie będziesz oglądał, a tak ciebie nie potępi. Poty ten Luminarz Kościoła Bożego Augustyn S.

449. Widzicie moi PP. że ślub czystości był zá czasow Pawła S. Apostoła, y ten ślub gwałcić, iest wielkim grzechem, bo godnym wiecznego potępienia. Sam nawet wazł Kálwin *Instit. lib: 4. c. 13. n. 18.* wykladając tenże text Pawła S. przyznaie, że Wdowy, które się poświęcały ná usługę Kościoła, obligowane były ślubem się obowiązać, nigdy nie poysc za mąż: y niżej mowi, że takie grzeszyły, łamiąc obietnicę swoją uczynioną Kościołowi. Jeśli tedy te Wdowy obligowane były do ślubowania czystości, y do oney zachowania, które się poświęcały ná usługę Kościelną, iako sam Kálwin postrzegł, a zá což wy zá złe macie, że Kościół Boży wyciąga tey doskonałości po Kápfanach y Zakonnikach, którzy z urzędu swego ściśley są obowiązani y dedykowani Bugu ná usługę Kościelną, nizeli owe Wdowy.

Gdybyście moi PP. mieli Ducha JEZUSOWEGO, poznalibyście, że iako nic nie masz brzydszego przed Bogiem, iako gwałcić ślub czystości, ktorymi kto Bogu się poświęcił; tak nic nie masz Bogu miłszego, iako ślubować czystość, y ten ślub zá pomocą Boską wypełnić. Posłuchaycie o tym S. Cypryana wieku wtorego Doktora nádobnie mowiącego *lib: de Discip: Et habitu Virg: c. 2.* ktorego te są słowa.

450. Teraz nam do Pánien mowa iest, ktorych im iest wyższa chwala, tym ma być więkše o nich ślárание. Teni to iest kwiat Kościelnego rodzaju, cześć y ozdoba łaski duobowney, dzieło doskonałe chwały y honoru, zupełne y nienaruszone; Boski Obraz, wyrażaigcy świątobliwość Páná nášego, y nayspanialsza częśćka trzody Chrystusowey. Te to są, które czynią radość y pociechę Kościołowi, przez które tey Mátke Kościoła płodność obficie kwitnie, y im więkša liczba nienaruszonych Pánien się pomnaża, tym więkša Mátce Kościołowi przybywa radość. Do tych mowim, te nápominamy, które się Bogu cale y dusą y ciałem poświęciły, y cielesney pożądliwości ze wszystkim się wyrzekły, aby robotę swoją zupełnie kończyły, dla ktorey wielka chwala iest nágotowana w niebie: y niech się nie staraig nikomu podobac się, krom Pánu, od ktorego záplaty Pánicństwa swego oczekiwaię.

451. Z tych słow tak wielkiego y tak dawnego Doktora y chwalebneho Miga-

czemnika Chrystusowego, iáwnie znac, że Pánny, do których miał mowę, czyniły ślub czystości, y one były naywysmienitszą porcyą trzody Chrystusowej, których záplata iák wielka ma być w niebie, ztąd znac, że one y w tym życiu zaczynają żyć iák Anjołowie. Bo iáko mowi S. Bernard *Serm: in nativ: Virgin:* | Życ w cieles, á nie czynić uczynkow ciáła, iest to barziefy cnota Anjelska, nizeli ludzka. S. Hieron: tom: 9. c. 19. *de laud: Virgin:* mowi: *Samo iedno Panieństwo w tym czasie y ná tym śmiertelności mieyscu representuie stan chwaly nieśmiertelney: y w niebie ta cnota będzie miała osobliwą nágradę y chwałę.* Bo S. Jan *Apoc: 14.* świádczy, że *zaden owey pieśni nie mógł spienwać, tylko one sto czterdzieści cztery tysiące: Ci są ktorzy z niewiástanami nie są pomazani: Pánnami álbowiem są: Ci idą zá Báránkiem, dokądkolwiek idzie. Ci są kupieni z ludzi, pierwiastki Bogu y Báránkowi.*

452. Ztąd Augustyn S. tom: 6. lib: *de Sancta Virginitate*, szeroko wyprobawawszy, że Bogu posłubiona Czystość *jure Divino* doskonalsza y więkkszy záslugi iest, nád stan Wdowi y Małżeńki, áskuruie nas wszystkich, że ten ślub wieczney czystości chowaiącym *nágotowana iest w niebie więkkszey chwaly palma.* Posłuchaycie słow samego Augustyna tájże mowiącego.

Gdy Duch Święty powiedział o trzebieńcach *Isai: 56. v. 5.* *Dam im w Domu moim y między murami moimi mieysce znaczne y mianowane, daleko lepsze niż Synow y Corek, áżeby ktorzy názbýt cielesny nie rozumiał, że w tych słowach czego cielesnego spodziewać się trzeba, uńet przydat: Nomen aternū dabo eis, nec unquam deerit. Imię wieczne dam im, ktore nigdy nie ustanie: iákoby mowił: Czego się odciągasz niezbożna ślepoto? czego się odciągasz? ná co do jasności prawdy, mgły przewrotności twoiey przyrzucasz? Ná co w takim wyrokow Boskich świátle ciemności szukasz z ktorychbys potajemnie ná prawdę bit? Ná co pożytek tylko doczesny obiecujesz w czystości zyiącym Świętym? Imię wieczne dam im. Zá co wolnych od małżeństwa, y od niego dla tego wstrzymuiących się, aby myślili o Pánu, y iáko się mają Pánu podobać, usiłujesz pociągać do ziemskiej wygody? Imię wieczne dam im. Zá co Krolestwo niebieskie, dla ktorego siebie sami okástrowali Święci Trzebieńcy, usiłujesz rozumieć być tylko w tym życiu? Imię wieczne dam im. A iесли to imię wieczne, tu bierzesz zá dęguoletnie, przydatę y wrażam tobie, co przydano: *Nec unquam deerit: y nigdy nie ustanie.* Czegoż więcey szukasz? czego więcey chcesz? To nieśmiertelne Imię Trzebieńcom Bożym obiecane chwałę nieiáką własną y znamienitą znaczy, ktora nie będzie wszystkim pospolita, choć w tymże Krolestwie y w tymże Domu przebywaiącym. Bo podobno y dla tego powiedziano: Imię, że ich różni od drugih.*

453. Ale rzeczenie: *A což tedy znaczy ow Grosz Matt: 20. v. 9.* *Ktory Robotnikom winnicy zárowno się oddaie, ták tym ktorzy przyszli ná robotę o pierwszej*

godzinie, iako tym, którzy o jedenastej? Co zaiste? jeżeli nie to znaczy, że wszyscy w
 wspólności zarówno coś wspólnego będą mieli, iakie jest życie wieczne, Królestwo nie-
 buckie, w którym będą wszyscy, których Bóg przeznaczył, powołał, usprawiedliwił y u-
 wielbił. Potrzeba bowiem, aby to skazitelne przyoblokło się w nieskazitelność, y śmiertel-
 ne w niesmiertelność. Tenci to jest grosz, zapłata wszystkich. Gwiazda jednak od
 gwiazdy różni się w chwale, tak y zmártwychwstanie umártwych I. Cor: 15. v. 41. y
 róć to są zasługi różne Świętych. Jesli tedy przez grosz niebo się rozumie, izali nie
 pospolita rzecz jest wszystkim gwiazdom być w niebie? á przecie insza chwala jest
 Słońca, insza Xieżyca, insza gwiazd. Gdyby grosz ten znaczył zdrowie ciała, izali
 gdy jesteśmy zdrowi, zdrowie nie jest pospolite wszystkim członkom? á przecie P. Bóg
 podzielił członki nie iednakowo, ale iako chciał, aby nie wszystkie były okiem, nie wszyst-
 kie uszyna, nie wszystkie ustami, nozdrami, rękami, nogami, ale każdy członek ma swo-
 ie własność, choć zá równo z drugimi ma toż zdrowie. Przeto że samo życie wieczne
 zá równo będzie wszystkim Świętym, ztąd zá równo wszystkim grosz się daie. A że
 w samym życiu wiecznym różnie iásnieć będą swiátła zasług, dla tego mieszkania jest
 wiele u Ojca Joana 14. v. 2. á tak w groszu równym, nie będzie żył ieden zá drugiego
 dłużej, w wielu iednak mieszkaniach aczczony bywa ieden ná drugiego iásniey.

Widzicie moi PP. náukę Kościoła Bożego od tak wielkiego Doktora iásnie
 przełożoną, o różności chwały Świętych Bożych! Postępuie daley S. Augustyn
 tamże obracaiąc mowę swoię do Pánien.

454. Postępuyciež tedy Święci Boży, Dzieci y dziewczyny, męszczyzni y niewia-
 sty, postępycie trwajac aż do końca. Chwalcie Páná przyjemniey, o którym częściej
 myslicie y obficiey, pokładaycie w nim nádzieię szczęśliwey, któremu służycie pilniey;
 kochaycie go goręcey, któremu podobacie się miley. Maić biodra przepasane y w rękú
 pochodnie gorejące, oczekiwaycie Páná, áż przyjdzie z god. Wy przynoscie ná gody
 Báránka pieśń nową, którą wyspiewywać będziecie ná cybrach waszych: wyzakże nie
 taką pieśń, iaką wyspiewuie cała ziemia, ktorey mowią Pt- 93. v. 1. Spiewaycie Pánu
 pieśń nową, spieway Panu cała ziemia, ale taką, ktorey mowie żaden nie będzie
 mógł, tylko wy. Tak bowiem was widział w objawieniu c. 4. v. 3. jeden z nayko-
 chańszych Báránka, który zwykł się kłaść ná pierśiach jego, y z nich wyczerpnął nay-
 wyższe Boskie táimnice. On was widział w osobach stu czterdzieści czterech tysięcy
 Świętych Lutnistów niepokalanego Pánienstwa w ciele, á nienaruszoney prawdy w sercu,
 y że idziecie zá Báránkiem, dokądkolwiek idzie, on o was nápisal. Dokąd rozumiemy,
 idzie ten Báránek, dokąd żaden nie śmie ani może iść, chyba wy? Dokąd on idzie?
 ná ktore págorki, ná ktore łąki? Tam, gdzie są wielkie radości, nie radości swiátá tego
 próżne, znikome, obłudny kłamliwe, ani radości te, ktore w samym Królestwie Bożym
 będą

będą mieli ci, którzy nie są Pannami, ale radości od wszystkich innych radości różne.

455. Radość Panien Chrystusowych z Chrystusą, w Chrystusie, z Chrystusem, po Chrystusie, przez Chrystusa, od Chrystusa. Radości własne Panien Chrystusowych nie są pospolite y jednakowe z radościami nie Panien, choć Chrystusowych. Bo są radości innych inſe, ale żadnego nie są takie. Idźcie w te radości, idźcie z Barankiem: bo y Baranka Ciało Panny jest. To bowiem sobie zachował pomnożony, czego Matce nie odebrał poczęty y narodzony. Słusznie za nim idziecie Pánięństwem serca y ciała, dokądkolwiek idzie. Co bowiem jest z nim iść, jeśli nie naśladować go? Chrystus za nas cierpiał, zostawując nam przykład, iako mówi Apostoł 1. Petrus 2. v. 21. abyśmy szli tropami jego. W tym każdy z nim idzie, w czym go naśladowie; nie ile jest Synem Boskim jedynym, przez którego wszystko się stało, ale ile będąc Człowiekiem nam zostawił przykłady, którychbyśmy mogli naśladować. Wiele rzeczy wszystkim do naśladowania w nim przekłada się, ale Pánięństwo ciała nie wszystkim. Co bowiem maig czynić, aby Pannami byli ci, w których już się stało, że nie są Pannami? Niech tedy inni wierni idą z Barankiem, którzy Pánięństwo ciała stracili, nie dokądkolwiek on idzie, ale poki mogą iść z nim. Mogą zaś wszędzie z nim iść, króm kiedy w ozdobie Pánięństwa postępuie. Mogą go naśladować w uboſtwie Ducha, w pokorze, cichości, cierpliwości &c.

456. Ale oto ten Baranek idzie drogą Pánięską! jako z nim ci pojedą, którzy to stracili, czego nie można pozyskać? Wy tedy, wy idźcie z nim, Dziewice jego, wy tam idźcie z nim: bo dla tego jedynego dobra idziecie z nim, dokądkolwiek on pojedzie. Do każdego bowiem daru, którym go naśladować mogą, możemy wzbudzać w małżeńſtwie żyjących, króm tego, który już bez naprawy stracili. Wy tedy idźcie z nim, dotrzymując tego z dotrwaniami, coście z gorliwością ślubowali: starajcie się usilnie, żeby Dobro Pánięstwa od was nie zginęło; gdyż niczym niemogliście go pozyskać. Będzie was widziała inna mnogość Świętych wiernych, którzy z Barankiem w tym nie mogą iść; będzie mówić widziała, ani będzie zayrzała y wſpoł z wami się radując, czego nie maig w sobie, będzie miała w was. Bo oni y owej pieśni wam własney mówić nie będą mogli, ale słyszeć mogą y cieszyć się z tak waleznego dobra waszego. Ale wy którzy y spiewać y słyszeć będziecie: bo to co mówić będziecie, będziecie słyszeć, szczęśliwicy radować się y wdzięcznicy krolować będziecie. Z więkſzey jednak waszey radości, żadnego nie będzie smutku: bo tam smutku nie ma. Baranek bowiem, z którym wy idziecie, dokądkolwiek on idzie, y ich nie opuści, którzy z nim iść nie mogą, dokąd wy idziecie. O Wſzechmogącym Baranku mówimy: On y przed wami pojedzie, y od was nie odydzie, gdyż będzie Bog wszystko we wszystkich:

y ci ktorzy mniey będą mieli, od was stronić nie będą: gdzie bowiem nie maś żadney zayzdrości, tam iest zgodna różność. Ufaycie tedy, w nim nadzieię pokładaycie, umacniaycie się, trwajcie w przedsięwzięciu, ktorzy ślubuiecie y oddacie P. Bogu waszemu śluby wieczney czystości nie dla terażniejszyego wieku, ale dla Krolestwa niebieskiego.

457. Wy też ktorzy ieszcze nie ślubowáliście; ktorzy możecie to poigć poymaycie. Tak bieżcie z dotrwaniam, abyście ofignęli. Biercie ofiary, każdy swoje, a wchodźcie do przybytku Páńskiego, nie z musu y potrzeby, ale maigcy władzy woli waszey. Nie tak bowiem może się mowić: nie będzieś się żenił, albo nie poydzieś zą mąż, iako powiedziano: nie będzieś cudzołożyl, bo tego nycigga, a tánto się ofiaruie dobrowolnie. W Przykazaniu Pan obligacyz y powinność ná was kładzie, a tu iestli co nád to wydaś, powrocivśy odda obficie. O tym często myślcie, to w fercu waszym rysuycie, cokolwiek owo iest: Dam im w Domu moim, y między murami moimi mieysce mianowane, daleko lepsze niż Synow y Corek. Myślcie, że tam będzie wam Imię wieczne. Kto może wyrazić, iakie tam Imię będzie? Cokolwiek iednak będzie, wieczne będzie. To nierzac, tego się spodziewaigć y kochaigć, mogliście stan małżeński przyigć iako nie zakazany, ale woleliście przelecieć przez stan pozwolony do doskonałšego. Ztgđ tego stanu wielkość, do ktorego przyigćia według sił nášnych záchęcalimy, im iest zacniejšy y Bożšy, tym barzieszy wzbudza pieczolowitość y troskliwość nášę, nie tylko mowić o nayechnalebniejšey czystości, ale też y o nayebezpieżnejšey pokorze. Gdy tedy w wieczney czystości żyigcy w porównaniu z Matzonkami, według Pisma widzą ich pod sobą niżšych y uczynkiem y záplatą, y ślubem y chwałą, záraz ná pamięć niech sobie przyniodą owo, co iest napisano Eccl: 3. v. 10. Im więkšy iestes, tym barzieszy się upokarzay we wšyštkim: a przed Bogiem znaydzieś łaskę *Ec.* Poty Augustyn S.

458. Pośluchaycie ieszcze y drugiego Doktora, który był Mistrzem w wierze Augustyna S. Pośluchaycie mowię Ambrożego S. tak o tey Bogu miłey cnocie nas náuczającego lib: 1. de Virgin: Zaden ludzki dowcip poigć nie może godności tey cnoty, ktora náturę przenyżšła, ktora Obłoki, gwiazdy y same Anielskie Chory przeszedšy, do samego Słowa Bożego ná łonie Oycá siedzącego wzbija się: ná koniec nie ja [Ambroży] ale sam JEZUS Chrystus mowi, że ci, ktorzy nie żenią się, y te ktore nie idą zą mąż, będą iako Anjołowie Boży w niebie: Zaden tedy niech się nie dzinwie, że się Anjołom przyrownywaig te, ktore Pánu Anjołom zaślubione są.

Kto to czyta u tak wielkich y Ducha Bożego pełnych Doktorow Kościoła Bożego, iakiemi byli Augustyn y Ambroży, nie podobna prawie rzecz iest, żeby nie poznał, że nie maś nic miłszego Bogu nád czystość; a zátym nic chwalebniejšzego

tego ludziom iako tę cnotę Bogu przez ślub poświęcić. Bo ci Święci Doktorowie nie szczegulnie dla tego Pánieństwo wynaszają, że jest Pánieństwem, ale że jest przez ślub Bogu poświęconym. *Nec nos hoc in Virginibus predicamus, quod Virgines sunt, sed quod DEO dicata p̄a continentia Virgines*: mowi August: *lib: de Virginitate c. 2.*

459. Waż Minister Genewski Piktet w swoim ostatnim Kátechizmie *c. 5.* przyzwala ná to, że powinniśmy to wiernie wypełnić, cośmy Bogu obiecali y ślubowali: y drugi waż Minister Dumoulin w swojej Tarczy wiary *part: 1. Sess: 90.* przyświadcza, że jeśli Xięza czynią śluby w rzeczach, które się mogą wypełnić, y które zgadzają się z Słowem Bożym, powinni je wypełnić.

Jeśli tedy za świadectwem wáżnych Náuczycielow, śluby powinny być wypełnione, które się czynią o rzeczach zgadzających się z Słowem Bożym, a za coż potępiacie ślub czystości? Odpowiadacie, dla tego; że nie można go dochować y wypełnić. Zgadza się w tym z wami y Luther ná różnych miejscach, náwet y w samey publiczney Konfessyi Augustańskiej *art: 6. de votis Monachorū* śmiał nápiśać: *At quomodo sit in potestate hominis perpetua Castitas? non est ignotum. Ale iako jest w mocy ludzkiej dochować wieczną czystość, żadnemu nie jest tajno.* Jákoży rzekł, iż káżdemu jest wiadomo, że niepodobna rzecz jest zachować wieczną czystość. Niechęć grubszey expressyi Luterckiej tu przywodzić z inšzych jego Xiąg, które wkrótce tu cytować będę:

460. Ták to moi PP. cielesnym ludziom y do tego przywykłymi zda się być niepodobna ta Anielska cnota! Ták y Augustyn rozumiał; ale ieszcze będąc Manicheyzykiem, kiedy nie Ducha S. ale Ciąła tylko y Krwie się rádził. Lecz gdy był oświecony od Ducha S. wnet ináczey trzymać począł. Sam piśze o sobie *Confess: l. 8. c. 11.* że gdy się gotował porzucić świat, wielkie záchodziły trudności, które się sprzeciwiały jego odmianie życia: zdały się z iedney strony stać wszystkie w iedney gromadzie delicye y roskoszy, y mowić do niego: Jáko nas chcesz porzucić? y także się z námi od tego momentu rozstanieś ná zázwie? Z drugiey strony reprezentowała się Cnota w kompanij dobrych przykładow niezliczonych Pánien y Mężczyzn, ktorzy w czystości żyli, y mowila do niego; y wierzyli, że nie możesz czynić tego, co czynili ci y te? A mogliż oni to wykonać siłami swojemi? izáli tego nie dokazali przez łaskę y pomoc Bogá Wszchemogącego? Rzuc się jeno miedzy ramięna Bogá Wszchemogącego, a nie boy się upadku, on cię utrzyma: Rzuc się bezpiecznie, on cię przyimię, on cię uleczy, on cię umocni.

461. Augustyn S. ták był wyperfwadowany, że Czystość można za łaskę Bożą

Bożą zachować, że przyjąwszy Wiągę Kátolicą Rzymką, y całą ufność poświęwszy w Bogu, nie kontentował się tym, że sam ślub wieczney czystości uczynił, ále tez y Domy Zakonne pobudował, w których Bogu się poświęcali na służbę przez ślub czystości: y Bogu dzięki, te Domy Zakonne według reguły tego tak wielkiego Doktora trwają w Kościele Bożym aż podziśdzień po wszystkich Krolestwach Chrześciańskich.

A tak moi PP. przebaczcie, co ja powiem: że wy, wierząc, iż nie można czystości wieczney dochować, idziecie za Augustynem oszukany, kiedy on był w błędzie, kiedy był Manicheyzykiem, á przecie mielibyście iść za tymże Augustynem oświeconym od Ducha Prawdy, kiedy został Chrześcianinem, Kátolikiem, y nauczał prawdy Chrystusowej.

462. Tenże sentyment był y Cypryana S. który pisząc do swego Przyjaciela Donata *lib: 2. Ep: 2.* tak mu o swoim nawroceniu powiada: *Tego czasu, kiedym się był całé zanurzył w próżności światowej, nie maigc względu na kondycyę życia moiego, nie maigc światłości prawdy, miałem to wssytko za rzecz niepodobną, cokolwiek mi táśka Boská obiecowała na zbawienie moje. Nie mogłem ja temu wierzyć, żeby Człowiek mógł się znouu odrodzić, y całé inśse zacząć życie, prześtaigc być tym, czym był, á przyoblekaigc się całé w innego Człowieka, tak, że choć substancyja ciała też zostaje, iednak Człowiek wewnętrzny całé w inśsego się odmienia. Ja w sobie samym mówiłem, że táka odmiana nie jest podobna, y nie mogłem sobie imaginować, áby to, co się tak głęboko we mnie wkorzeniło, iuż to przez zepsowanie natury, iuż to przez złe nálogi, áby tak łatwo się wyrwało y náprawiło. Bo mówiłem: jáko to być może, áby ten był nstrzeżemigliny, który przynykł do delikatnych potraw y nápoion? Jáko będzie mógł widzieć siebie ogłoconego z honoru, który naywiększą ma passyę do godności y urzędow? Jáko sam ieden będzie przedstawiał, który ma naywiększe upodobanie być okrążonym ássystencyą slug? Czy to podobna rzecz jest, áby dawne nálogi nie reprezentowały się takiemu, y burmem nie cisnęły się do sercá iego, ono pieśszczotami káressuigc, y lubieżnością miękczcąc? &c.*

Widzicie moi PP. w tych słowach tego chwalebneho Męczennika Chrystusowego, wyrażony wasz charakter, ktorzy swoją piędzią mierząc cnoty slug Chrystusowych, sądzicie, że nie tylko trudno, ále y niepodobno żyć w czystości. Lecz posłuchaycie ieszcze daley támże mówiącego Cypryana S.

463. *Temi, prawi, dyskursami sam w sobie bániłem się: bo będąc uwiktány tak wielą nálogow, nie wierzyłem, ábym się mógł z nich wyplatać: sama rozpacz o nawroceniu moim sił występkom dodawała, ktore mię więźnietwem swoim czyniły, jáko Domownicy wytuczeni y wychowani w Domu moim. Ale skoro tylko Dusza moja*
oczy-

oczyszczona była od nieprawości życia przestępego, skoro światłość niebieska weszła w serce moje obmyte wodą Chrztu Świętego, wnet wzignęwszy przez Ducha S. nowe życie, stałem się nowym Członkiem za cudowną sprawą Boską, y poczułem, że ta prawda, o której przedtem wątpiełem, korzeniła się w sercu moim; te ciemności, które nade mną pánowały, rozprossone były, y doświadczylem, iż to za łaską Boską jest łatwo, co niegdyś trudno y niepodobno się być zdało: tak dalece, że można rozeznać, iż to, co się z ciała narodziło, własna ta rzecz Człowieka była, y Człowiek żył według ciała, a to co się z Ducha narodziło, to własność jest Boska, a nie ludzka. Więsz ty dobrze, mój kochany Donacie, co ze mnie zrzucił Duch S. a co mi d.ł. Łaska jego jest śmiertczig grzechow. a życiem cnot: więsz nysystko: nie zamyslam ja siebie samego chwalić, ale wystawiać chwale Bogá mego, którego łaski skutek jest, przestac grzeszyć, iako przedim skutek był zepsowaney natury leżeć w grzechu.

464. Nic ná to nie uważając wasi Ministrowie, przy swoim uporze stoją, twierdząc z Piktetem Resp: 2. p. 348. iż niepodobna dechować wieczney czystości, y przeto prawią dobrze nási Reformatrowie. uczynili, że porzuciwszy nie rozmyslny ślub czystości, ożenili się. Gdybyśmy moi PP. nie mogli zachować ślubu czystości y żyć w niej aż do śmierci, toby P. JEZUS nie odpowiedział Uczniom swoim Matt: 19. v. 12. Nie nysystcy poymuig to słowo, ale komu jest z nieba dano. Są bowiem Eunuchowie, którzy z żywota Mátki swej tak się urodzili, są też, którzy są od ludzi poczynieni, są też którzy siebie samych kástrowali dla Królestwa niebieskiego. Kto może pojąć, niech poymie.

Gdybyście moi PP. iskierkę światłości wiary prawdziwey mieli, tobyście z tego textu widzieli fałsz nauki waszey; ale iako mowi P. JEZUS: nie wszyscy poymuig to słowo: to jest według S. Pawła 1. Cor: 2. v. 14. Cieleśny Człowiek nie poymie tych rzeczy, które są Ducha Bożego: głupstwem bowiem jest u niego, ani może tego pojąć, bo to trzeba duchownie, to jest według daru Ducha S. rozsądzać. Znać moi Pánowie, że wasi Reformatrowie, y ich Następcy wasi Ministrowie byli y są *Homines animales*, całe zanurzeni w ciele, kiedy rządząc się tylko ciałá y krwi tak mocno szturmuig ná tak miłą Bogu cnotę, porzuciwszy naukę samego Chrystusa, Apostołów y Oyców SS.

465. Z tym wszystkim jednak wasz Minister Piktet Resp: part. 1. Ep: 14. pag: 204. usiłuje was przy iawnie błędney Religij waszey utrzymać, affektuując was, iż tak jest rzecz jasna, że wasza Religia jest Apostolska, iak iásno jest, że jest dzień o południu. Bo mowi on do nas: Którą prawdę utrzymiemy, którebyśmy nie wzigli od Apostołów, y którey ny sami nie trzymacie? My prawi przyimujemy całe Słowo Boże, y nic nie wierzymy, czego by nie było w Słowie Bożym.

Jeśli moi PP. wierzycie wszystko to, co jest podano od Apostołów, y jeśli przyjmiecie całe Słowo Boże, to powinniście być wyperśwadowani, że można zachować y ślubować Bogu czystość. Bo gdyby niepodobna rzecz była być w czystości, toby y Pan JEZUS nie mówił, że są Eunuchowie albo Trzebieńcy, którzy się jami otrzebili dla Królestwa niebieskiego, iakom tu immediate przywoł, toby y S. Paweł Apostoł nie mówił 1. Cor. 7. v. 25. Rádę zaś dając [Pannom y Wdowom] iako ten, który miłosierdzie otrzymał od Pana, abym był wiernym, ażeby tak trwały iako y ja. v. 8. versu zaś 32. Bo kto bez żony jest, stara się o to, iako się Panu przypodobać: y niewiasta niezamężna y Panna myśli o rzeczach Pánskich, ażeby była czysta y ciałem y Duchem. Mężatka zaś myśli o świecie, iako się przypodobać mężowi. A to na pożytek wasz mówię, nie żebym wam siódło zarzucał, ale abym was pociągnął do tego, co jest Święte y uczciwe, y coby wam dało sposob bez przeszkody bawić się modlitwą do Pana.

Czy trzebaż już więcej dowodów, że wasza nauka nie jest Apostolska? gdyż jawna rzecz jest, że całe się sprzeciwia Nauce Chrystusowej y Apostolskiej. Bo gdyby to była prawda, że nie można ślubu czystości zachować, y życia czystego prowadzić, toby S. Paweł zarzucił był nam siódła, y nie byłby wiernym sługą Chrystusowym, nam rádę dając, y assekurując, że to dobra, Święta y uczciwa rzecz jest tak zostawać, to jest nie żenić się albo nie pośćć za męża.

466 Kálwin iednak ná odbicie tych wszystkich textów Pisma S. y Oyców SS. które authorityzuja ślub czystości, według swego zwyczaju przywołi inne texty Pisma S. ná potępienie takiego ślubu, mówiąc lib. 4. Instit. c. 13. n. 3. Gdy Ad: 23. v. 12. więcej niż czterdziestu Żydów sprzyścięło się, że nie mieli ani jeść, ani pić, aż wprzód Pawła z tego świata zgładzą, choćby, prawi, ich intencya nie była tak zła, iednak zuchmałość y nierozmyslność ich jest nieznośna, że oni podbili pod moc swoje życie y śmierć Człowieka. Podobnym sposobem Jępte wziął siódła ná nagrodę głupstwa swego, kiedy musiał Corkę swoją ná ofiarę zabić, że uczynił nie uważny ślub z nie dyskretnej gorliwości. Daley postępuje Kálwin: Toż samo, widzieć głupstwo w tak wielu Xieży, Mnichach y Mniszkach, którzy ślubują wieczną czystość, zapomniawszy słabości swojej, rozumieją, iż mogą przepędzić całe swe życie bez małżeństwa. A kto, prawi, im obianwił, że mogą zachować czystość przez całe życie swoje, do ktorej ná zámśe się obowiązują? Czemu nie słuchają wyroku Boskiego ścigającego się do kondycyi wssydkich ludzi, że nie jest dobra rzecz Człowiekowi być samemu iednemu. Poty Kálwin.

467. Roztrząśnijmy tę naukę Kálwina, á iáśnie obączemy, że Kálwin przewrotnie záżywa Pisma S. iedynie tylko ná zámýdlenie oczu cielesnych ludzi, áby ohidził ślub tak miłey Bogu cnoty, y tak záleconey w Pismie S. A

A náprzed, co się tycze tych Zydow, ktorzy sobie wzáiemnie poprzyśięgli, áni iesc, áni pic, áz wprzod Pawła zábijá, żaden wątpic nie może, że to szkara-
dna była przyśięga, y ślub pewnie uczyniony z náchnienia Ducha złego, ktorý Záboycą był od początku: bo taki ślub iest wyraźnie przeciwko prawu Boskiemu.

Ślub także Jephtego nágany iest godny, bo nie rozmyslny, nie uważny, y w rzeczy niegodziwey: bo nigdy się niegodzi ślubow czynić *in rebus illicitis*, w rzeczach tych, ktorých się nie godzi czynić; á daleko bázniej nie godzi się takiego ślubu do skutku przywodzić. Ale w Kościele S. Kátolickim śluby się nie czynią tylko *de bono meliori*, w rzeczach Pánu Bogu miłych, jemu się podobájących, y Człowieka do doskonałości Chrześciańskiej prowadzących.

468. Co się zaś tycze tych słow, ktore Kálwin mowi, że ci, ktorzy ślubują czystość, zámniawszy słabości swoiey, rozumieją że mogą przepędzić cáte życie swe w bezżenstwie: A kto im objawił, że mogą zachować czystość przez cáte życie swoie, do ktorey chowania się obowiązuje. Znieście proszę, moi PP. te słowa Kálwina z słowami tu wyżej przywiedzionemi SS. Cypryana y Augustyna, á obáczycie, że Cypryan będąc ieszcze Pogáninem, á Augustyn będąc Manicheyzykiem toż samo mowili y rozumieli, że niepodobna rzecz iest żyć w czystości: ále skoro tylko obiaśnieni byli świátością wiary przez Ducha S. wnet się postrzegli, y błąd swoy porzucili, y sami áż do śmierci życie czyste prowadzili, y doznali samą rzecz, iż zá pomocą Boską można dechować czystości áż do śmierci.

469. To prawda, moi PP. że Człowiek mając przez grzech pierworodny naturę zepsowaną, ma wrodzoną skłonność do złego, ásko przyznaie w samym sobie Doktor národow Paweł S. *Rom. 7. v. 23. Widzę in se prawnu w członkach moich, ktore się sprzeciwia prawnu myśli moiey, y zniewala mię w prawnie grzechu, ktore iest w członkach moich. Nie szczęśliwy ja człowiek, kto mię nybaní od ciała śmierci tey? A cożże czynić? czy iuz się poddać tey skłonności do złego? bynajmniey. Resistite fortes in fide, ánimuie nas Xiąże Apostofow Piotr S. Sprzeciwiajcie się tey skłonności umocnieni wiarą: sami przez się tego nieprzyziaciela przemoc nie możecie; oto sam BOG przybywa wam ná pomoc w tey potyczce, w tey bátalij, ofiarując wam łaskę swą, z którą łatwo zwyciężyć y wygrać możecie. Bo Paweł S. pytałszy się, kto mię nybaní od ciała śmierci tey; wnet odpowiada: Gratia DEI per JESUM Christum Dominum nostrum. Łaska Boża dana nam przez JEZUSA Chrystusa, ta nas wspomaga, ta zwycięstwo daie, byleby z tą łaską Bożą człowiek kooperował, álbo wespół robił, pracował, sprzeciwiał się y nie poddawał się skłonnościom przyrodzonym.*

470 Przypatrzmy się podobney utarczce Pawła S. z ciąłem, iak mężnie zmocniony łaską Bożą w tey batalij postępował. 2. Cor: 12. v. 7. *Ażby mnostwo obianwienia nie wynosiło mnie, dany mi jest bodziec ciała mego Anioł Satański, któryby mię policzkował. Dla tego po trzykroć Pana prosiłem, aby go oddalił odemnie; lecz mi powiedział: Sufficit tibi gratia mea. Dość tego, że masz na pomoc łaskę moję. Bo moc w utarczce mężnieysza się staie. Chętnie tedy chęć się będę w słabościach miich, aby moc Chrystusowa we mnie przemieszkowała.*

Czy mogą być pocieszniysze słowa tym, którzy przez ślub czystości wiecznie Bogu na służbę się oddali? ponieważ widzimy, że sam S. Paweł Apostoł, owo to naczynie wybrane JEZUSOWE, żyjąc na tym świecie był nągąbany od pożądliwości, od tego to ducha nieczystości? A coż Paweł w tey utarczce z szatanem czynił? Oto się upokarzał, wyniszczał się przed Bogiem, wołając do niego y o ratunek prosząc, gdyż sam przez się tego Nieprzyjaciela pokonać nie mógł; y z tą łaską tryumf nad nieprzyjacielem odniósł, y pokazał większą moc w zwyciężeniu tego to lubo w prawdzie słabego, ale chitrego y łagodnego nieprzyjaciela, ciało swe zwyciężając, niżeli do kazuia Zwycięscy obronnych Zamkow dobywając. *Nam virtus in infirmitate perficitur.* Okazałiż moc w tey słabości.

471. Wroćcie się moi PP. do Kościoła S. Katoickiego, do łona Mąki powszechney wszystkich nas, a ona wam skuteczne poda sposoby do zachowania czystości; iakie są: uciekać się w pokusach do modlitwy, nie dogadzać zbyt cznie ciała wiedzeniu y w picu, chronić się okazyi y konwersacyi, która może być przynęta do zmyślności, serdecznie się zakochać w Chrystusie JEZUSIE nacytłym Oblubieńcu Duzi naszyc, a z tym wszystkim nie ufać siom swoim, ale całą nadzieję swoje położyć w Bogu. On nas łaską swoją wspomozę, on wesprze, y zwycięstwo nam da. Bo choć my jesteśmy z siebie słabi, możemy iednak z S. Pawłem mówić: Philip: 4. v. 13. *Wszystko mogę w nim, który mię umacnia. Jeśli Bog jest z nami, a kto będzie przecinko nam? Rom: 8. v. 31. A kto nas oddali od miłości Chrystusowej? Pewien jestem, że ani śmierć, ani życie, ani Aniołowie, ani Xięstwa, ani mocy, ani rzeczy terażniysze, ani przyszłe, ani moc y przymuszenie, ani wysokość, ani głębokość, ani żadne stworzenie nie odłączy nas od miłości Boga, która jest w JEZUSIE Chrystusie Panu naszym.*

472. Tąc to jest prawdziwa pociecha prawdziwych Chrześcian, że choćby wszystkie mocy Ziemskie y piekielne na nas uderzyły, iednak za pomocą jego zwyciężyć możemy. tamże v. 37. *Sed in his omnibus superamus propter eum, qui dilexit nos;* Ale w tych wszystkich utarczkach guruiemy, zwyciężamy, dla tego y przez

przez tego, który nas ukochał: *Nakoniec możemy mówić z ukoronowanym Prorokiem Ps. 26. Pan oświecenie moje y zbawienie moje, a kogo się będę bał? Pan Obrońca życia mego, a przed kim będę drżał? Choćby się obozem uśykwali Nieprzyjaciele przeciwko mnie, nie będzie się lekka serce moje: Choćby wojska całe na mnie uderzyły, w nim ja nadzieję moję pokładać będę.*

S. Augustyn, który przedtym Manicheyczykiem będąc, nie szczęśliwą experyencyą doznał słabości ludzkiej, będąc pogrążony w błocie cielesności; ale potym wodą Chrztu S. zmywszy wszystkie plugaństwa grzechowe, y uczyniwszy ślub wieczney czystości, napełniony Duchem S. tak na ten Psalm 26. enar: 2. pisze.

473. *Pan Oświecenie moje, y Zbawienie moje. On mię oświeca, niech ustąpi ciemności. On mię zbawia, niech ustąpi słabość. Mocno chodząc w światłości, kogo się będę bał? Bo nie takie zbawienie Bog daie, któreby kto mógł wydrzeć, albo także światłość, którąby kto mógł zaciąć. Pan oświecaigcy, a my oświeceni; Pan zbawiaigcy, a my zbawieni. Jeśli tedy on oświecaigcy, a my oświeceni, y on zbawiaigcy, a my zbawieni, toć bez niego my jesteśmy ciemności y słabości. Maigcy zaś w nim nadzieję pewną, mocną y prawdziwą, czego się mamy bać. Pan jest oświeceniem moim, Pan zbawieniem moim. Jeśli znaję mocniejszyego nad Wszechmocnego, na ten czas się będę bał. Do Wszechmocnego należy, który mię oświeca, który mię zbawia, y kogo się mam innego bać, kromi niego? Cesarz liczną zbrojnych grwardy otoczony nie boi się! To Człowiek śmiertelny strzeżony od ludzi śmiertelnych, bezpieczny jest; a Człowiek śmiertelny będąc strzeżony y obroniony od nieśmiertelnego będzie się bał y lekiał? Choćby stał przeciwko mnie Oboz, nie będzie się trwożyło serce moje. Oboz mocny jest, dla co mocniejszyego nad Boga? Choćby powstała na mnie woyna, co mi uczyni woyna? iżali może woyna wyrwać mi nadzieję moję? iżali mi może odebrać, co daie Wszechmocny? Jako jest niezwyknięzony ten, który daie, tak nie wyrwa mi tego, co Wszechmocny mi daie. Bo gdyby można to wyrwać, co mi dano, toby był zwyciężony sam Dawca. Poty Augustyn S.*

474. *Gdyby Kálwin miał Ducha JEZUSOWEGO, tożby samo trzymał z Augustynem S. ale że on miał ducha błędu y nieczystości, przeto potępia tych, którzy chcąc bez przeszkody Pánu JEZUSOWI służyć, nie żenią się, y po Domach Zakonnych obowiązują się mu ślubem wieczney czystości; który wypełnić tak się mu zda być nie podobno, że nie wstydział się napisać lib: 4. Instit: c. 13. n. 15. iż ledwo znajdziemy między dziesięćmi Kłasztorami ieden, któryby nie był raczej Domeu nierządu, niżeli mieszkaniem czystości: Y dla tego często záżywa owych słow Pi. 4ma S. Gen; 2. v. 18. Nie jest dobra rzecz być Człowiekowi samemu iednemu, y*

pretenduje, że to jest przykazanie od Boga dane każdemu Człowiekowi każdego stanu y kondycyi, aby miał swoją Towarzystkę, nawet y w czasom Apostolickich, kiedy Paweł S. rządził, żyć w czystości bezżeńskiej.

Widzicie moi PP. do jakiego nierządu walnych Reformatorów miłość cięła przyprowadziła! Boczny można przewrotniey y nierządniey tłumaczyć Pismo S. jako tłumaczył Luter y Kálwin, bijąc ná ślub czystości, y perswadiąc, że nie podobną w czystości żyć. Luther *Serm: de Matrimonio* te słowa: *Crescite & multiplicamini*; Rośnijcie y pomnażajcie się, a Kálwin ten text: *Nie jest dobra rzecz być samemu jednemu Człowiekowi*, ustawicznie przywodzą, y za przykazanie Boskie, żenić się każdemu, udają.

475. Lecz uważajcie moi PP. jeżeli te texty tak rozumieć, nie jest potępić samego Chrystusa Páná, który nie inszą sobie Mátkę obrał, ieno Nayczystszą Pánnę, zawsze Dziewicę? Izáli to nie jest potępić naukę Naywyższego Mistrza nášzego, który naucza Matt: 19. v. 18. *Sz Trzebieńcy albo Rzezańce, którzy sami siebie otrzebiłi dla Królestwa niebieskiego?* Izáli to nie jest potępić Jáná S. który Apoc: 14. *widział ná gorze Syon sto czterdzieści tysięcy idących zá Báránkiem, y śpiewających pieśń nową, którey żaden wymowić nie mógł, tylko ci, którzy ciała swego z niewiastami nie pomazali, y w dziecinństwie pomarli?* Izáli to nie jest przygániać y potępić przykład y radę Pawła S. który nam rządzi 1. Cor: 7. *Chciałbym abyście wy wszyscy w tym stanie zostáli, w którym ja jestem. Mówię zaś niezamężnym y Wdowom, że dobra rzecz jest im tak zostawać, jako y ja v. 25. o Pánnach przykazania Pánskiego nie mam, ale im radę daję, jako ten, który miłosierdzie otrzymałem od Páná, abym mu był wierny. Rozumiem że to dobra rzecz jest dla następuiącej potrzeby, Człowiekowi tak być: bo chce abyście byli bez troski. Kto bez żony jest, stara się o rzeczy Pánskie, aby się przypodobał Bogu: y niewiasta nie zamężna y Pánná myśli o rzeczach Pánskich, żeby była Święta ciałem y Duchem Ktora zaś jest zá mężem, myśli o rzeczach światowych jako się podobać mężowi, a mąż żonie, y tak rozdzielony jest.*

476. Jákóž w samey rzeczy, moi PP. gdybyście sami chcieli dać prawdziwe świadectwo o tym co sami w sercu trzymacie z codziennego doświadczenia, przyznalibyście z Apostołem, że żonaty w ustawicznym żywie niepokoiu y kłopotach, starając się y zábiegając, jako wygodzić żenie, jako rozporządzać familią, y tam daley, co wam lepiej jest wiadomo. Prawdziwy, zaś śługa Chrystusow ślubem czystości obowiązany [twierdzą to z experienoyi trzydziestu y sześciu Zakonnego mego życia] nie myśli ni o czym, tylko o rzeczach Boskich, o służbie jego; y niczym się nie bawi, ieno modlitwą, rozmyślanie, czytaniem, nauką, pracą
około

około zbawienia dusz ludzkich, y tak pięknie upływała godziny reguły Zakonnej rozporządzone przez cały dzień, że sam Zakonnik nie potrzeba jako dzień upłynął na chwale Boskiej: toż mowić o drugim, trzecim y tysiącnym dniu, aż wszystkie dni sługi Bożego wpłyną w nieprzeżyty szczęśliwą wieczność, którą Bóg nągotował wiernym sługom swoim kochającym go.

477. Y ktoż już waszym Reformatorom nie będzie aplikował owych słów Chrystusowych rzeczonych do Saduceuszow przywodzących Piśmo Mojszowe. Matt. 22. v. 29. *Błgdzicie nie poymuigę, ani Pisma, ani mocy Boskiej.* Ludzie bowiem cielesni nie mogą pojąć tego, co z Duchem jest: y o nichci to Chrystus Pan powiedział: Matt. 19. v. 12. *Nie wszyscy poymuig to słowo, ale komu jest dano z nieba.*

Gdyby nauka waszych Reformatorow była z niebą, nie byłaby tak przeciwna nauce Chrystusowej, Apostołow y Oycow SS. Ale się temu nie trzeba dziwować, że oni przewrotnie biorą Piśmo S. bo kto chce dobrze zrozumieć Piśmo, trzeba to praktykować y do skutku przywiść, czego Piśmo naucza, jako S. Grzegorz Nazywanencki ucznia swego S. Hieronima przestrzegał za świadectwem Szymona; który mu wbijał w pamięć, mówiąc: Jeśli chcesz dobrze zrozumieć Piśmo, trzeba to czynić, czego Piśmo naucza, y zacząć żyć dobrze y pobożnie. Jakie zaś waszych Reformatorow życie było, y nam y wam jest wiadomo, y znać z nauki ich: Duch S. mówi: *Vovete & reddite*: Oni zaś mówią, kto ślubuje Bogu czystość, nie Bogu ale szatanowi się poświęca. S. Paweł mówi: Który wydaie za mąż Corkę: swoię dobrze czyni, ale który nie wydaie za mąż, lepiej czyni: a wasz Reformator mówi: nie tak! *Nie jest dobra rzecz Członiekowi być samemu jednemu, a Luter przydaie: Rozkazanie to jest Boskie: Rosnijcie y pomnażajcie się.* Ach moi PP. kto nie widzi jawney kontradycyi między nauką Chrystusową y nauką waszych ulubionych Reformatorow.

478. Na pokázanie ieszcze tego, że wasi Reformatorowie mieli ducha błędu, konwinkuie was z skryptow ichże samych. Kálwin lib. 4. *Instit. c. 13. n. 8.* pisząc o życiu Zakonnym, zeznawa, że w pierwsiatkach Kościoła Bożego był zwyczaj ślubować P. Bogu czystość: Te są słowa samego Kálwina: *Papisto- wie mówią, że było to zwyczajem przez wszystkie wieki, iż ci obowiązywali się ślubem czystości, ktorzy chcieli całe się poświęcić na służbę Boską. Na co ja zezwalam, że ten był barzo dawny zwyczaj.* Tamże opisuie życie Zakonne owych pierwszych wiekow po Klasztorach, temi niemal słowy:

Ktorzy chcieli ćwiczyć się w wielkiej surowości życia, następowali do Klasztorow, y tam na goley ziemi sypiali, nic nie pili, krom wody; nic nie jedli, krom sw. shego chleba, korzonkom y zioł: Ich potraw największa zaprawa, była Oliwa;

nay-

naywiększy przysmak, groch albo bob: nie pożywali żadnego pokarmu mięsnego y delikatnego, niszczyniali się, od wszelkich rzeczy, które zmysłności ciała dogadzaig.

497. Coby się zdało niepodobno do wierzenia, gdyby ci sami, którzy ná to pátrali, y którzy samym doświadczeniem tego życia probowali, nie świadczyli, iako to Grzegorz Názyanzeński, Bazyl y Chryzostom. Takowe życie, było to ná ow czas przygotowaniem do zácniejszego stanu: bo Kollegia albo Klasztory Mnichow były Seminaria albo nástenniki, z których wychodzili zácn y godni Ministrowie Kościelni: Czego świadeństwem są trzy pomienieni Biskupi, y innych wiele onych czasow. Trochę niżej mowi o Augustynie w te słowa: iż ten wielki Doktor Augustyn opisuje, y niby w iednym wizerunku wystawia formę dawney Zakonności, osobliwie ná dnuich miejscach, to jest w Xiędze, ktorey tytuł jest: De moribus Ecclesie Catholice, w ktorey broni Mnichow od potwarzy y fałszywych káluwniy Manicheyskich, iako też y w drugiey Xiędze intytułowaney: De labore Monachorum. Wybiorę, mowi Kálwin, summe y treść z tych Xiąg temiż prawie słowy, iako mi będzie można, referując ich życie, którzy wzgardziwszy delicyami y roskossami światowemi, prowadzą wspoteczności życie wielce święte, czyste, trwaige ná modlitwie, ná czytaniu Xiąg Duchownych, ná konferencyach; wstrzymuig się od mięsa y wina dla poskromienia pożądliwości cielesney. Poty Kálwin.

480. Uczynimy reflexyę nád temi słowy Kálwina, á znajdziemy w nich wielką kontradycyę. Mowi on: Zeznawam, że ten zwyczaj czynienia ślubu czystości jest barzo dawny, że w pierwiastkach Kościoła Bózego były Klasztory, do których wstępowali ludzie ná zupełne poświęcenie samych siebie Pánu Bogu, że te Klasztory były Seminaria Robotnikow w winnicy Chrystusowey, że po tych Klasztorach Mniși prowadzili życie wielce święte, wielce czyste, że wstrzymywali się od pokarmow mięsnych y nápoju wina dla poskromienia pożądliwości. A ná což to wszystko psuie y wywraca waz Reformator, co jest barzo dawne, wielce święte, wielce chwalebne w Religij Chrystusowey, co jest praktykowano przez niezliczonych Świętych Zakonnikow, mądrością, świętobliwością y cudami sławnych, co jest we zwyczaju y po dziśdzién w Kościele Świętym Kátolickim. ?

481. Jákoż w samey rzeczy, iak wielu widzimy tak zácných tak godnych Osob oboiey pfcí, ktore się do Zekonu gárna, aby tam oddaliwszy się od światá Chrystusowi służyli aż do zgonu życia, idąc zá rádą Chrystusa, ktory mowi: Matt: 19. v. 29. Ktobykolwiek opuścił, Dom, Bracię, Siostry, albo Oycá, albo Mátkę, albo żonę, albo dzieci, albo rolę dla Imienia mego, stokratnie odbierze, y żywot wieczny otrzyma; Ktorzy dzień y noc ná modlitwie trawią, násladując Chrystusa, ktory przebywał nocy ná modlitwie. Luc: 6. v. 12. Ktorzy martwią ciało różnemi morty-

mortyfikacyami według nauki Apostoła Gal: 5. w. 24. *Ktorzy są Chrystusa, ci ukrzyżowali ciało swe z grzechami y pożądliwościami swemi.*

482. Na uznanie tej prawdy, idźcie, iż nie wspomnię Domow y Kollegiow naszej *Societatis*, idźcie mówię do Kárthuzow, Kámeldulow, Dominikanow, Reformatów, Bernárdynow, Kármelitow, idźcie do Klasztorow Pánieńskich, Benedyktynek, Klaryszek, Kármelitek, Wizytek y innych bez liczby Zakonow, w których życie prowadzą barzicy Anjelskie, niż ludzkie, zachowując śluby ubóstwa, czystości y posłuszeństwa, aby szli za rądą JEZUSOWĄ, násładując owych przeczynnych Mężow, których sam Kálwin wychwalał, y mogli mówić z Apostołem. *Philip: 3. w. 7. Co mi było zyskiem, to poczytałem dla Chrystusa za utratę. Jednakże mam nysytko za utratę dla nysokiey Mądrości JEZUSA Chrystusa Páná mego, dla którego nysytkie rzeczy opuściłem y mam je za ieden gnoy, abym Chrystusa pozyskał.*

483. Gdyby Luter y Kálwin, ktorzy przyszli, iáko wy mówicie, reformować Kościół Boży, mieli tę wysoką umiejętność y poznanie JEZUSA Chrystusa, wzgardziliby byli, y pod nogiby rzucili wszystkie roskoszy światá tego; á jeśli znaleźli swawolę y rozpustę między Xiężá y Zakonníkami, ktorzy nie żyli według ślubow Bogu uczynionych, gdyby oni mieli Ducha Bożego, toby nie znaszali ták przyiemnych Bogu ślubow, áleby ie swoim dobrym przykładem y nápominaniem náprawiali, iáko czynili Święci, Bazyli, Augustyn, Benedykt, Frańciszek, Ignác y inni Święci, ktorzy prawdziwym Duchem Bożym ánimowani, kárność Zakonną obostrzyli. A oni mając serce cielesnością skázone, wszelkiemi siłami stáráli się śluby czystości posamać. Słuchaymy co mówi Marcin Luter *Serm: de Matrim.*

Męszczyna ták nie może żyć bez niewiastry iáko bez pokarmu y nápoju. Jeść, á spać z niewiastrą, iednoż to jest: oboie Bog przykazał. Jáko nie jest w moicy mocy, nie być Męszczyną, ták nie jest w moicy mocy żyć bez niewiastry: y iáko niewieście nie jest w jej mocy nie być niewiastrą, ták nie jest w jej mocy, żyć bez męża. Bo tu nie jest prosta elekcyja ábo rąda, ále rzecz cále potrzebna, áżeby męszczyna miał spotkowanie z niewiastrą, á niewiastra z męszczyną. Bo to, co BOG powiedział: Rosćcie y pomnażajcie się, przykazanie jest Boskie, y nie jest w mocy nászey ono opuścić ábo przeszkodzić. Tenże in Colloqu: mens: pag: 400. mówi do Plebana Luneburkiego: Bierz żonę, á darmo nie traw nicku twego z tym głupim ślubem czystości.

Tenże in *Collezione nova Epistolarum* w Hali Magdeburskiej ná Jubileusz wieku wtorego wydany roku 1717. z prefacyą *Joannis Francisci Buddei Ep: 64. ad Georgium Spalatinum* w te słowa pisze: *Co o moim ożenieniu piszesz, chcę, áżebyś się nie dzinował, że ja żony nie biorę, który ták sławnym jestem Zalotnikiem. To*

barzicy dziwna rzecz, że ja, który tak często o małżeństwie piśzę y mieśsam się z niewiaściami, że iuż dawno nienuścę; nie zostałem, iż zamilczę, że m którey nie poigł. Wszakże, jeśli przykładu mego czekaś, oto maś najmocniejszy; Trzy rązem żony miałem, ale tak mocno kochałem, że m dwie utracił, które za drugich. Oblubieńcom maś poysć, a trzecię ledwo lenym się rąmieniem trzymam, a podobno y tę mi poruę. Ty zaś leniny Kochanku, y iedney nie śmieś być małżonkiem. Ale pątrę, że bym ia was praśentissimo Sponso. naygorlińskich Zalotnikow nie poprzedził do małżeństwa, iako zwykł. BOG; działać, czego się mniej spodziewacie. To mówię, abym cię bez żartu pociągnął tam, dokąd idzieś. Vale mi Spalatine. die Paschatis sc: 16. Apr: 1525. Martinus Lutherus.

Jakoż w samey rzeczy tegoż Roku dnia 27. Junij Luter się ożenił z Mniszką, iako wnet powiem. Tak to Luter owe słowa Piśna: *Crescite & multiplicamini*, a Kálwin ow text: *Nie iest dobra rzecz Człowiekowi być samemu iednemu*, ustawicznie publikuje, y za przykazanie Boskie udae.

485. Minister też wasz Genewski Piktet Resp: tom: 1. Epist: 53. tegoż iest zdania z waszemi Refórmatorem, których chwali, że porzuciwszy ślub czystości ożenili się, przez co praw, nic z drożnego prawu nie uczynili, y owszem przykazanie Boskie wypełnili, y powinni to byli uczynić, ná pokazanie tego, że jarzmo bezceństwa, które Kościół Rzymski kładzie ná Kąpfanow, było nieistotne, niesprawiedliwe, y przeciwne woli Boskiej.

Moi PP. uważcie sami, czy można mówić, że to iest rzecz przeciwna woli Boskiej, czynić śluby w rzeczy Bogu się podobającej, którą za pomocą Boską wypełnić możemy, nąśladując tak wielu Świętych, którzy Bogu czystość swą ślubowali, y za iśską jego dochowali? Czy może to być przeciwno woli Boskiej, co się zgadza z Piśmem S. które nas nąpomina do ślubowania Psal: 75. v. 12. *Ślubuycie, a oddawaycie śluby wasze Panu Bogu waszemu. Y Ecclae 5; v. 3. Jeśli co ślubowales Bogu, nie odwracay oddać, bo się nie podoba jemu niemierna y głupia obietnica: ale cokolwiek ślubowales odday: y lepiej iest, nie ślubować, niż po ślubie obietnicy nie dotrzymać.*

Pózał się tedy Boże, że iako owe młode Wdowy 1. *Tim: 5; v. 11.* które po uczynionym ślubie czystości, w nieczystość wpadły, chcą iść za mąż, y iuż niektóre za szatanem pożyły: *jam enim quadam conversa sunt retro satbanam*, tak y wasi Refórmatorem y inni za ich náuką y przykładem, niechcąc żyć wedlug powinności powołania swego, połamali śluby czystości, y drugich nąuczali, że nie podobna rzecz iest żyć w czystości.

486. Moi PP. czy nie iawnąż tu rzecz iest, że wasi Refórmatorem opo-
wia-

wiadali błąd, sprostność y nieczystość? gdyż nąpominali Kąpfanow y Zakonnikow ślubem wieczney czystości obowiazanych do małżeństwa, á zątym do cudzołóstwa, świętokraſtwa, wiárofofmstwa: bo nie dotrzymawszy wiary Oblubieńcowi swemu Chrystusowi daney, z drugim albo z drugą się łączyć, cudzołóstwo iest, świętokraſtwo iest, wiárofofmstwo iest! Kąpfani zaś y Zakonnicy Kościoła S. Kátolickiego mogą mówić z S. Pawłem 1. Theſſ. 2. v. 3. *Exhortacya albo upomnienie y opowiadanie nasze nie iest o błędzie, ani o nieczystości, ani w zdradzie; ale iáko ſprobowani iesteśmy od Bogá, y iáko powierzono nam Ewangelij, tak mówimy, nie iáko ludziom się podobajęcy, ale Bogu, który doſwiadcza ſerc náſſych.*

487. A tak moi PP. iakiey kompaſſyi y ubolewania godna iest wazfa Reformacya! Co zá świętobliwość, co zá doskonałość wazſzych Reformatorow, którzy zgwałciwſzy śluby czystości, ktoremi się byli Bogu obowiazali, stáli się Cudzołóznikámi Chrystusowi Pánu!

Márcin Luter uczyniwſzy w Erfurcie Roku 1506. ſolemną Profefſyą w Zakonie Auguſtyniańskim, y ślubem wieczney czystości Bogu się obowiazawszy; roku 1525. dnia 27. Junij poiął zá żonę Kátarzynę *de Bobren* Bogu także przez ślub czystości poświęconą Mniſzkę Klárykę, którą przed dwiema laty z drugiemá oſmią Mniſzkami w wielki Piątek był wyprowadził z Kłaſtoru Leonard Koppen *de Torgau*, y oddał ie pod protekcyą Lutra. Znaleźli się przecię ná ow czas niektorzy, którzy ſpráwiedliwości ſzukali nád tym świętokrackim Porywaczem; ále go Luter obronił, wydrukowawszy po Niemiecku Kiążkę, w ktorey go nazywa ſzczęśliwym Ráptorem, błogoſławionym porywaczem tego prawie czasu, kiedy Chrystus męką ſwoią wyrwał nas z niewoli ſzatańſkiej.

Chciał też ſwoim przykłądem y náмовą pociągnąć y Alberta Brandeburczyka Kárdynaſa y Arcybiskupa Moguńſkiego y Magdeburkiego, áby tym ſpofobem, dwa Arcybiskupſtwa w Niemczech obrocił ná dobra ſwieckie, y śmiał w ten ſens do tego Prafatá nápiſać: Ep: ad Albertum Mogunt, ap: Cochlaum. *Gdy Bog nie czyni cudu, Człowieka w Anjoła przemieniając, nie może poić, iáko może meſſożyzna ſam żyć bez niewiaſty, bez urazy y indygnacyi Boſkiej.*

488. Jan także Kálwin zgwałciwſzy ślub ſwoy, ktorym się był obowiazal w Kościele Kátolickim, poiął roku 1539. zá żonę wdowę iednego Anábaptyſty; czego y ſam Kálwin iest ſwiadkiem dedykując ſwoy Kommentaryuſz ná liſt wtory S. Pawła do Theſſalończykow Benedyktowi Textorowi Medykowi, ná dziękczynienie mu zá ſtáranie podięte w oſtátniey chorobie żony ſwoiey.

Uczyńcie tu moi PP. pilną reflexyą y uwagę ná różnicę Religij wazſzey y náſzey. Nie tylko záden z was nie czyni ſlubow dochowania wieczney czystości,

cnoty tak Bogu miſey, ále teŝ tych potępiacie, ktorzy ie czynią, ſtanowiąc ártý-
kuł wiary w waſzey Konfeſſyi *art: 24. że te ſluby wyſtly z krámu ſzatanſkiego, y*
w tym iáko y w innych rzeczach náſladuiecie waſzego Reformatora Kalwina, który
l. 4. Inſtit: c. 13. n. 17. piſząc o ſlubach Zakonnych, mowi, że to niſyſtko, co oni
[to ieſt Zakonnicy y Xięża] *ſlubuig, ieſt obrzydłoſcią y ábominacyą przed Bogiem: áni*
ſię przez te ſluby Bogu poświęcaig, ále Satanowi.

Muſiałby być ten cále od Bogá opuſzczony, y ná przewrotny ſens y umyſł
oddany, ktoby ſię tą náuką nie zbrzydził, gdyż nic nie maſz nád to barzies
ſprzeciwiającego Piſmu S, Oycóm SS. y rozumowi ieſzcze przez roſkoſzy ciełſne
nie zepſowanemu.

489. Przeſzli záprawdě w tym waſi Reformatorowie dáwnych Herezyar-
chow, gdyż ieſzcze záden Herezyarcha przed nimi nie byłſię ziawił, któryby
nauczał iż ſtan małżeńki i-eſt lepiſzy nád czyſtoſć Bogu poſlubioną, á dáleko barzies
któryby trzymał z Kálwinem, że przez ſlub czyſtoſci nie Bogu człowiek ſię poſwie-
ca, ále ſzatanowi. Pierwſzy Nieprzyiáciel czyſtoſci ziawił ſię Jowinianus Here-
zyarcha zá czaſów Auguſtyna, ále y ten dáleko ſkromnieiſzy był nád waſzych
Reformatorów: bo tylko záſługi Pánięſtwa równał z ſtanem małżeńkim, á prze-
cię zá Herezyarchę od cálego Koſcioła Bóžego poczytany ieſt.

Posłuchaycie iák jęgo Herezyę opifuie S. Auguſtyn *tom: 6. lib: de He-
refibus n. 82. Od nieiakięgo, prawi, Jowiniana Mnicha ta herezya náſzych czaſów*
ſię niſzczyła, gdyſmy ieſzcze młodemi byli. Ten mawiał, iż niſyſtkie grzechy ſą
rowne, iż człowiek po Chrzcie nie może zgrzeſzyć, iż poſty, ábo niſtrzymanie ſię
od niektorych pokármon nie nie pomaga. Tenże Pánięſtvo Bogu poſlubionych Dzieńnic
y poświęglinwoſć płci męſkicy w Sniętych berżeńſkie życie obieraigcych zrownywał
z zaſługami czyſtych y wiernych Małżeńſtw, tak dálece, iż peniadaig, że niektore
Bogu poświęcone Pány, iuż podeſſte wleciecb zá mgz poſtly w Rzymie, gdzie on
tego uczył. Wkrotce iednák ta herezya zátlumiona y zgoſſona ieſt, áni przyſtla do
oſzukania żadnego Káplána. Cito tamen hæc hæreſis oppreſſa & extinãa eſt, nec
uſq; ad deceptionem aliquorum Sacerdotum potuit pervenire. Poty S. Auguſtyn.

Widzicie moi PP. iák dáwno náuka Konfeſſyi wiary waſzey w Reiekrze He-
rezyi zápiſana ieſt, y potępiona od cálego Koſcioła Chryſtuſowego.

490. Darmo tedy moi PP. zárzucacie ow text Pawła S. 1. Tim: 4. v. 1.
Oſtatnich czaſów niektorzy odſtápig od wiary, idgc zá Duchem błędu, y náuk dya-
belſką, ktorzy zákazywać będą małżeńſtwa, y roſkazywać będą niſtrzymawać ſię
od pokármon, ktore Bog ſtworzył ná zażywanie wiernym z dziekczynieniem. Bo Ko-
ſciól Kátolicki nie potępia, áni gáni małżeńſtwa, y owizem ie ma zá Sákrámént,
y ná-

y npomina wszystkich Chrześcian, którzy nie maj daru czystoci, by wstępowali do tego S. stanu od Bog postanowionego. Bo iako mowi Apost. 1. Cor. 7. v. 9. *Lepiej sie e nie, niz palić sie.* Ale oraz tym radzi czynic slub dochowania wieczney czystoci, le ich do tego nie obliuie, którzy z ski Boskiej ten dar maj. Nie wprzod jednak ich do czynienia slubow przypuszcza, z sie oni dobrze wyprobu. Dla tego im przed oczy stawia wszystkie pomienione teksty Pisma S. y Oycow SS. osobliwieow Psal: 75. *Slubujecie y oddawajecie P. Bogu naszemu, nslyscy którzy w okręgu jego ofiarujecie dary, strasznemu y temu, który odbiera Ducha Xigat, strasznemu u Krolow ziemi.* Y na to s Nowicyaty po roku lbo po dwie lecie, w ktorych wzywaj Ducha S. y namylaj sie, czy odwayć sie na takie ycie czy nie? Ale iu raz determinowawszy sie, y slubem sie wieczney czystoci obowizawszy, kżdy ktory slubowa, powinien slub wypenić y trwc w czystoci z do mierci.

491. Przedstawicie tedy moi PP. bic na tych, którzy do Zakonu wstępuj, by w czystoci szli z Chrystusem Panem, dokdkolwiek ten Barnek idzie, uciekajc od wszelkich okazyi grzechowych, ktorych jest pefen ten swit, iako mowi Jan S. Ep: 1. c. 2. v. 16. *Cy swit na malignie pooony jest. Wszystkie co jest na swiecie, poadliwoc jest cia, poadliwoc oczu y pycha ycia, która nie jest z Oyc le z swit.* Wy sie teraz nasmiewacie z tych, którzy opuciwszy rokoszy switowe, przez slub czystoci po Klastorach Chrystusowi sie polubiaj; le potym na sadnym dniu potrzeecie, y boj sie, ebycie z owymi Modzianami Medra Pankiego zbcle nie zwoali: Sap: 5. v. 3. *Ci to s, ktorych mielimy w pomiwisku y w urganiu! My nieszeliwi, ba aleni! mielimy ich ycie z gupstwo, y koniec ich bez honoru y czci. A oto oni policzeni s miedzy Synmi Boymi, y miedzy Switymi ich czka jest!* y owzem nad innych Switych ich wigka chwafa jest, ic z Barankiem, dokdkolwiek on idzie, y wyspiewywa piennow, ktorey aden wyspiewywa nie moe, ieno ci, którzy w wieczney czystoci dotrwali. *To zbldzilimy z drogi prawdy, y switoc Sprawiedliwoci nie niala nam, y sonce rozumu nie weszo nam.*

492. Nie weszo, nie weszo na was Sonce rozumu nadprzyrodzonego, którzy wierzycie, e wsi Reformatorowie tak cielesni, tak wszeteczni, wirolomcy, y switokradcy, byli extraordinarynym sposobem wzbudzeni na naprawę upadłego Kocioa Chrystusowego; Switoc Sprawiedliwoci nie zianiala wam, którzy po Xigach wszych tytuujecie Jana Kalwina wielkim slug Boym. Jaka to bowiem jest slepota, wierzyc e ten Czowiek jest wielkim slug Boym, ktory z tak niezbonoci powal to wszystko, cokolwiek jest naydoskonalszego, nay-

Świętszego, nayzacnieyszego w Religii Chrystusowey, który wskrzesił dawne herezye, dawno od Kościoła Bózego potępione, y iuż w niepamięci popiele przez tak wiele wieków zgrzebane.

Duchu Przenajświętzy, Duchu prawdy, oświeć Czytelnika mego, aby poznał tę prawdę, że ci ktorzy się odłączyli od wiary S. Kátolickiey, y poszli za prywatnym Duchem, nie rádzili się kogo innego, ieno ciała y krwi, oświeć proszę Czytelnika mego, aby bład swoy poznawszy, wrocil się do Kościoła Świętego, w którym według obietnicy Zbáwiciela nášzego przebywał y przebywać będziez ná wieki, aby w nim *in sanctitate & iustitia*, w czystości, świętobliwości y sprawiedliwości przed Tobą żył po wszystkie dni życia swego, óż przyidzie do owego gornego Syonu, gdzie Cię Bógá w Trojcy jedynego oglądać y chwalić będziemy ná wieki.

ROZDZIAŁ V.

O boiaźni Sądow Boskich.

493. **W**Asi Reformatorowie, aby was ściśle przywiązali do swoiey zmyśloney Religii, tak was ubezpieczyli o zbáwieniu wiecznym dusz waszych, że y Sądow Boskich nie boicie się, będąc tak pewni Nieba y zbawienia swego, iáko jest pewien Zbáwiciel náš. Tak bowiem wyraźnie waż Kálwin *lib. 4. Instit. c. 17.* náucza, mówiąc: *Zá pewne my możemy twierdzić, że żywot wieczny jest náš, że Krolestwo niebieskie tak nie może nas minąć, iáko nie może minąć samego Chrystusa; áni przez grzechy nasze możemy być potępieni iáko y sam Chrystus nie może być potępion.*

Moi PP. kto w tych słowach waszego Reformatora nie widzi tákiey náuki, która jest zródłem wszelkiey swewoli y rozpusty. Bo ná co się nie odważy swobodę życia kochający człowiek, będąc ubezpieczony, że ochrzczoneму y máiącemu ufność w załugach Chrystusowych żadne grzechy nie przeszkadzają do zbáwienia? Gdyż y ná drugim mieyscu waż Pátryarcha Kálwin *l. 4. Inst. c. 15. n. 3.* was ubezpiecza twierząc, iż *Chrześć nie tylko prześłć grzechy gładzi, ále ná całe życie was zmywa y oczyszcza.* Przeto, *prawi nie trzeba szukać innych sposobow ná zglądzenie grzechow, w ktore po Chrzcie wpadamy.*

494. Ach moi PP. nie ofzukiwajcie się, z niepowetowaną zgubą dusz waszych przy tákiej nie nádziei, nieufności, ále prezumpcyi y fałszywym ubezpieczeniu sumnienia waszego. **Bo nie tak Duch Święty nie tak Słowo Bóże,**

Boże, nie tak Kościół powszechny Pilar y twierdza prawdy naucza, ale nas wszystkich do boiaźni sądow Boskich pobudza y nąpomina, á to z dwóch rácyi: *Pierwsza*, że żaden bez osobnego od Bogá objawienia, nie wie, czy jest godzien łaski, czy gniewu? czy jest synem światłości, czy ciemności? *Druga*, choćbyśmy wiedzieli, że zostaiemy w łasce Boskiej, nie wiemy iednak czy dotrwyamy w niej. Y to to powinno nas utrzymywać w ustáwicznej boiaźni o zbáwienie dusz náleznych.

495. Co do pierwszego: Pewna rzecz jest, że żaden Człowiek, choć nie wiem iak świętobliwy, bez osobliwey rewelácyi Boskiej, nie wie zá pewne, iesli jest godzien nienáwisci, czy miłości u Bogá, iáko deklaruie Duch S. *Ecclá: 9: v. 1. Sunt iusti atq; sapientes, & opera eorum in manu DEI, & tamen nescit homo, utrum amore an odio dignus sit.* Ztąd Paweł S. *Philip: 2: v. 12.* nąpomina nas wszystkich: *Przeto najmilsi moi, iáko záwsze byliście posłusznemi, nie tylko w przytomności moiey, ale dáleko barzicy teraz w niebytności moiey, z boiaźnią y ze drżeniem robcie y pracuycie około zbáwienia wiecznego.* Uwážcie moi PP. że tu Apostoł mowi do Chrześcian, którzy mieli prawdziwą wiargę, y którzy byli záwsze posłusznemi práwu Chrystusowemu, á przecie ich nąpomina, áby záwsze z boiaźnią y ze drżeniem stárali się o zbáwienie swoje: bo iáko Psalmista Pániki nas ássekuruie: *Pf. 74. v. 3.* Pan będzie sádził náwet same sprawiedliwości.

496. Kto záprawdę nie będzie drżał, uwážając owe strážne Zbáwiciela nášzego słowa: *Matt: 12: v. 36.* *Powiadam wam, że z káždego słowa próżnego ludzie dadzą rácbunek ná dniu sádnym.* To iesli sama przedwieczna Prawda, Chrystus, Sędzia náš ássekuruie, że dámy liczbę z káždego słowa próżnego, które żadnemu żadney szkody nie przynosi, á cóż mowić o tych, którzy przewrotną náuką drugich zarázili, álbo w błędzie zátzymali? cóż mowić o myślach y mowach wstecznych, o złorzeczeniach, y mowach sławę y honor bliźniego szarpiących? á cóż mowić o całym życiu: w zbrodniach y obrazie Boskiej przepędzonym?

497. Przeto nie dármo Dáwid Ducha Bożego pełny, prósił Bogá *Pfal. 18.* *Przeraż Pánie ciáło moje boiaźnią twoią: bo się lekáłem sądow twoich.* Albo iáko u. was ieszcze wyraźniej stoi *Pf. 120.* *Drży od strachu przed tobą, ciáło moje, bo się sądow twoich lekám.* To Dáwid Mąż według serca Boskiego, który upewniony był Imieniem Boskim od Náthana: Proroká o odpuszczeniu grzechow swoich, który miał tak serce skruszone y upokorzone, że ustáwicznie wylewał łzy z oczu swoich, że nie strzegły przykázání Boskich *Pf. 11.* Który pracował w wdychaniu swim, y polewał łozę swoje łzami w káždą noc *Pf. 6. v. 7.* który popiołu miasto chléba pożywał, y nápoy swoy, miełzał z łzami *Pf. 101. v. 10.* Który przyrodzie-

wał się w włośienię, y upokarzał duszę swoją w poście Ps. 34. v. 13. á przecię ták się lękał Sądow Boskich, że ná nie wspomniawszy wzdychał y drżał, iáko świádczy niemal cały Psalm 87. á według was 88. *Domine DEUS salutis mea.*

498. Kto ieszcze barzieszy był Ducha Bożego pełny, y kto bárzieszy był obiaśniony świátłością wiáry, iáko oney Náuczyciel po wszystkich Národach Paweł S. który był záchwycony do trzeciego nieba, y tam się náuczył tájemnic Boskich? á przecie kto się barzieszy bał y lękał sądow Boskich, iáko ten Apostoł? *1. Cor: 9. v. 27. Ja zaś ták biegnę, iáko ná nie pewne; ták się ćwiczę, nie iáko powietrze zádinaige, ále ćwiczę ciało moje y w niewolę podbijam, boięc się, ábym snadź inśnym oponiáduige, sam nie był odrzucony.* Jáka tedy pycha, iáka iest prezumpcyá u tego, który wierzy, álbo ráczey fałszywie sobie wyperśwadował, że on iest niepochybnie pewny zbáwienia wiecznego, kiedy to wybrane náczynie Chrystusowe, ten prawdziwy Posel JEZUSOW, który szczyrą opowiadał prawdę Ewangellii Chrystusowej, który ták ściśse y ostre życie prowadził, á przecie bał się, żeby nie był odrzucony, áni się sam sądził być pewnym chwały wieczney. *1. Cor: 4. v. 3. Ja zaś zá najmnieyszą rzecz mam, być od was sądzonym álbo od ludzkiego dnia: áni też sam się sądze: bo lubo do niczego się nie poczuwam, iednák nie w tym usprawiedliwiony iestem: iest Pan, który mię sądzi.*

499. Jeśli mówię, ták wielki Apostoł, który był iednym podziwieniem mądrości, oświecenia y cnot, który *Gal: 6. v. 4.* niwczym się nie chępił, ieno w Krzyżu P. N. J. Chrystusa, przez ktorego świát mū był ukrzyżowany, y on świátu, który rány Chrystusowe ná swoim ciele nosił, nie śmiał iednák sam się sądzić, być pewnym, że on iest usprawiedliwiony, lubo go sumnienie niwczym nie strosowało; á iak się nie mieli bać wasi Reformatorowie, którzy tych cnot nie mieli, ále ráczey poczuwali się do ták wielu zbrodni? S. Paweł *1. Cor: 4. v. 5.* mówi: *Nie sądzicie przed czasem, aż przyidzie Pan, który też oświeci skrytości ciemności, y odkryje skrytości serc: y ná ten czas chwála będzie každemu od Bogá. To zaś wam przetożyłem w osobie moiej y Apollo, ábyście się od nas náuczylis nie wynasáć się ná drugiego. Kto bowiem cię rozśáda y rozexnawa. A waz Reformator sam siebie y was osądził y rozexnał, twierdzác, że ták iest pewny zbáwienia wiecznego, iáko pewien iest sam Chrystus.*

500. A iestże to náuka Apostolska? moi PP. z tego samego możecie poznáć, że on nie iest extraordinarynym sposobem od Bogá wzbudzony ná reformacyą Kościoła: bo iесли według was Pismo S. iest iedyną regułą wiáry, to mieli-byście się trzymać náuki Pawła S. á nie Kálwina, y owszem powinni-byście go trzymać zá ánathema, gdyż wam inśną náukę podał, przeciwną náuce Pawła S.

Bo proszę was, kto waszego Kálwina Sędzią uczynił, co jest własno samemu Chrystusowi? Sam Doktor Narodów zawsze miał boiaźń o zbawieniu swoim, a Kálwin tak pewnym się czynił zbawienia wiecznego, iako sam Chrystus? moi PP. iaka to prezumpcyja! iaka zuchwałość! Czytaycie Zywoty Świętych, czytaycie Doktorow Kościoła Bożego tak objaśnionych, tak Świętych; a obaczycie, że wszyscy ná strážne y niedościgłe sądy Boskie drżeli, boiając się wiecznego zá grzechy swoje odrzucenia: bez rozpacz y iednak, ále ufajac w miłosierdziu Boskim, y w záskugach życia y śmierci Zbawiciela nášzego, ktore sobie aplikowali przez przyięcie Sakramentow y ćwiczenie się w cnotach Świętych.

501. S. Hieronim ukáwicznie drżał ná ow głos Archangelskiej tráby: Po-
wstańcie umarli, a przybywajcie ná sąd. S. Arsenius Pustelnik po świętobliwym
życiu ná puszczy, umieraąc bał się y drżał, a dziwuajacm się temu uczniom swo-
im powiedział: Synáczkowie moi, tá boiaźń moja nie jest nowa y świeża, álem
já miał przez wszystkie dni życia mego. Toż mowić o innych SS. od Bogá cu-
dami wstawionych.

Widzicie moi PP. sentymet Oycow SS. od Bogá objaśnionych prawdziwą
wiarą. Nie śmieli oni sami się sądzić, ále zawsze w boiaźni sądow Boskich żyli,
nie wiedzac bez osobliwey rewelacyi Boskiej, iesli byli godnemi miłości, czy gnie-
wu Boskiego.

502. Poyđźmy iuż do drugiej przyczyny boiaźni o zbawienie nasze. Jest to
de fide, że choćby sam Pan Chrystus z nieba zstąpiwszy powiedział komu: Od-
puszczone są grzechy twoje; iednakżeby taki nie mógł z waszym mniemanym Re-
formatorem mowić, że tak iessem pewnym Królestwa niebieskiego, iako pewien
jest sam Chrystus; chybaby miał pártikularne od Chrystusa objawienie, że ma
dotrzymać aż do śmierci w łasce Boskiej; iaką rewelacyą miał przed swoją
śmiercią Paweł S. Bo tenże Apostoł nápomina nas I. Cor. 10. v. 6. *Kto stoi, niech*
się boi upadku, to jest: choćbyś się spodziewał, że iessteś w łasce Boskiej, nie
powinieneś iednak być pewnym y assekturowanym, że w nim dotrwasz: bo możesz
łatwusięńko upaść, iesli będziesz sobie názbyt ufał, wdawajac się w niebezpieczne
okázye.

503. Ztąd Augustyn S. mowić: *Wiem dobrze, że Sprawiedliwość Boska zawsze*
trwa y nigdy nie jest odmienna; ále niewiem iesli ta s sprawiedliwość, ktora we mnie
jest, zawsze będzie trwała. Bo Paweł S. bał się mi káże: *kto stoi, niech się boi,*
żeby nie upadł. Ztąd y Bernard S. *Serm. 3. de advent.* mowić: *Kto Bracia moi, za-*
penne sobie obiecował będzie, że jest nybranym, że jego Imię jest w Księdze żywota
zápisane?

Sam Pan JEZUS Joani 5. v. 14. powiedział Páralitykowi: *Oto zdrowym się stałeś, już więcej nie grześć, aby co gorszego tobie się nie stało.* Jákoby rzekł: *Lubo teraz y ná duszy y ná ciele uzdrowiony jesteś, iednak bądź ostrożny, abyś w grzech znowu nie wpadł: bo jeśli odpadniesz, stan twoy gorszy będzie, niż pierwšy.*

Námiešnik teź Chrystusow tę prawdę stwierdza 2. Petr: 2. v. 20. mówiąc: *Jeśli przez poznanie JEZUSA Chrystusa Zbáwiciela nášego odłączywszy się od skázy świátá, znowu się unikliáig w teź nieprawośći, y daig się zwieść y zwyciężyć, takim się staig ostátecznc rzeczy, gorsze nád piernisze. Lepiej bowiem było, im nigdy nie znać drogi sprawiedliwóci, niżeli onę poznawšy, náзад się wracać, y przestępować przykázanie świète, które im jest podane: y to się o nich íści prawdziwie, co przyšlowie niesie: Pies wraca się do wyrzutu swego, á świnia umyta, do walania się w błocie.*

504. S. Paweł nie z mnieyszą energiá toź wyraża Hebr: 6. v. 4. *Niepodobna rzecz jest, to jest, rzecz jest barzo trudna tym, którzy są raz oświeceni, y kosztowali dáru niebieskiego, y stáli się uczestnikami Ducha S. którzy kármili się S. Słowem Bozym, y nádzieig wieczney chwaly wieku przyšłego, á iednak upadli, nie podobna mówić, aby się odnowili przez pokutę: bo ile z nich, znowu krzyżuig Syná Bozego, y zá wzgárdę go maig. Ziemia bowiem deszczem z nieba często náprawana, á nierodząca pożytecznego drzewa, ále ciernie y chwast, przekłéctnu jest podległa, ktorey koniec będzie spálenie. Co iawnie ukázuie, iż choćbyśmy my byli pewni, że jesteśmy w łasce Bozey, iednakże powinni jesteśmy z boiaźniá y ze drzeniem stárac się o zbáwienie násze: bo żaden bez ošobliwego objawienia Boskiego nie może być pewien, jeśli w tym stanie łáki áż do końca dotrwa, y jeśli ná potym nie upadnie y nie zginie.*

505. Teź prawdę stwierdza y Mędrzec Páński Eccli 5. v. 5. *Pa odpuszczonym grzechu nie bądź bezpiecznym, y nie mów: miłosierdzie jego zgládzi mnoštno grzechow moich.* To jeśli Duch S. nápomina nas, áżebyśmy y po odpuszczonym grzechu nie ubešpieczali się; á iákże wy możecie żyć bez żadney boiaźni o zbáwienie wašze, którzy codziennie grzeszycie, á żadney pewnošci y ášsekuraeyi o odpuszczeniu grzechow wašzych, ošobliwie gdy zniešliście Sákrámentalną Pokutę, ná ktorey Imieniem Chrystusowym Kápián pokutuiącego y wyznawaiącego winy swoje, rozgrzesza? O czym mówiło się wyżej.

506. Ják strážne przykłady mamy w Pišmie, które nam ukázuig, że y sprawiedliwi ciężko upadli, y z łáki Boskiej wypadli. Dawid był mąż według Sercá Boskiego, á przecię upadł, y wpadł w grzech cudzołóstwa, y iészce do niego przydał drugi grzech zaboystwa. Salomon najmędršy między ludźmi, który

ktory tak się Bogu podobał, że Piśmo S. świadczy, 2. Reg: 12. v. 24. że Pan go kochał, y nazwane jest imię jego *Amabilis Domino* Kochanek Boski: bo go kochał Pan, a przecię w starości swojej upadł w nacyjęzsy grzech bałwochwalstwa.

Wiemy o Mikołaiu jednym z pierwszych Dyakonow Przychodniu Antyochenńskim, ktory przyjął Ducha S. *Akt: 6. v. 5.* a przecię został Herfżtem herezyi Nikolaitow *Apoc: 2. v. 6. & 15.*

Jakiey doskonałości y świętobliwości był Tymotheusz pierwszy Biskup Epheski, znać to z listow S. Pawła y z Dzieiow Apostollkich, a przecię *Apoc: 2.* Pan JEZUS każe S. Janowi do niego pisać: *Mam przeciwko tobie, żeś piernuszą miłość opuścił: Przeko pamiętaj zęgdes wypadł, czyn pokutę, ponwóć do piernuszych uczynkow: a jeśli tego czynić nie będziesz, oto przychodzę do ciebie, y poruszę lichtarz z mieysca swego, jeśli pokuty nie będziesz czynił.*

507. Ztąd nie tylko ci, ktorzy zaczętnają służyć Chrystusowi, ale też y ci, ktorzy całe życie ná służbie Chrystusowej strawili, powinni się lękać, z strachem y ze drzeniem stárając się o zbawienie duszy swojej: Bo choćby nie wiedzieć, w iakie łaski Boskie obfitowali, jeśli one nie będą złączone z persewerancyą y dotrwanieniem do końca, to te same łaski będą im ná większe potępienie. Bo *Luca 12. v. 48.* Im kto więcej wziął, tym bázziej będzie sądzony.

Jeśli moi PP. te wszystkie świadectwa są prawdziwe, iako y wy fami o prawdziu ich nie możecie wątpić; toć nam wszystkim trzeba w boiaźni y w strachu żyć, toć wszystkim potrzeba z usilnością stárać się o zbawienie dusz náleznych. *Prov: 28. v. 14.* *Błogosławiony, ktory jest zawsze w boiaźni:* bo iako ukoronowany Prorok mowi *Ps. 110. v. 10.* *Święte y straszne jest Imię Pańskie. Początek mądrości jest boiaźń Boża. Kto w niej żyje, oświecony jest ná rozumie. Pochwała iey trwa ná wieki wiekow.* A tak im kto jest mędrszy według Bogá, tym się bázziej boi o swoje zbawienie: bo im więcej jest światłością wiary objaśniony, tym bázziej poznawa ufomność swoją, y niebezpieczeństwo, iako przekrzega wszystkich nas *Paweł S. Rom: 11. v. 20.* *Ty wiara stoisz: ale ztąd nie bądź bardey myśli, lecz się boj: albowiem jeśli Bog przyrodzonym gáłęziom nie przepuścił, niędz że y tobie nie przepuści. Obączże tedy Dobrotliwość y srogość Bożą: przeciwko tym w prawdziu ktorzy npadli w srogość, a przeciwko tobie Dobrotliwość, jeśli byś zrwiał w dobroci. Inaczey y ty będziesz nycięty.*

508. Widzicie moi PP, dwie przyczyny, dla ktorych powinniśmy się uftáwicznie báć o zbawienie nasze. *Piernusza,* że są niedościgle y straszne sądy Boskie, y wiara nas uczy, że żaden niewie, czy jest godzien nienáwiści czy miłości u Bogá. *Druga,* że choćbyśmy wiedzieli, że my jesteśmy w miłości Boskiej, iednakże po-

winniśmy być w uślawicznej boiaźni; bo nie wiemy czy dotrzymy do końca w fałcie Boskiey. Bo kto dotrwa do końca, ten będzie zbawion. *Matt: 10. v. 22.* Bez tey perfewerancyi wszystkie nasze uczynki są bez pożytku, wszystkie prace y usługi bez nagrody. Kto nie dobieży do kresu, nie weźmie korony zwycięskiej. Łaska ostatecznego dotrwania jest to szczególny skutek miłosierdzia Boskiego. *Roma: 9. v. 15.* *Zmiłuię się nad kim się zmiłuię: y zlituię się nad kim się zlituię. Nic jest w mocy ani chcącego, ani bieggącego, ale Bogá, który się zmiłownywa.*

509. To przeżywszy, pytam się was, z kąd to pochodzi, że Prorocy, Apostołowie, Doktorowie wszystkich wieków, tak święci y tak obiaśnieni, y fami drżeli, y innych nauczali, áżeby z strachem y z boiaźnią stárali się o zbawienie swoje; á wáś Reformatorowie *é contra* nauczali, y teraz wáś Ministrowie nauczają, że tak pewni iesteście nieba y szczęśliwey wieczności, iáko jest pewien sam Chrystus? Pewnie nie insza jest tego racya, ieno ta, że Święci Boží będąc pokornemi, y wiernemi w zachowaniu Prawa Boskiego mieli prawdziwe światło prawdziwey wiary, którą obiaśnieni, stárali się tak sprawować się zá pomocą Boską, iáko wśaystkich Chrześcian naucza Námiesnik Chrystusow Piotr S. w drugim swoim liście przed śmiercią swoją bliżką piśanym c. 1. v. 5. *Wyżas wśelkiej piñności y stárania dokładając, przyłóście do wiary waszey cnotę, do cnoty umiętność, do umiętności powięzgliwość, do powięzgliwości cierpliwość, do cierpliwości pobożność, do pobożności Braterską miłość, á do miłości Braterskiej łaskanwość.* Albowiem gdy to będzie przy was, y obficie będzie, nie próżnemi, ani bez pożytku was wystawi w znañomosci Pána nášego JEZUSA Chrystusa. U kogo bowiem tych rzeczy nie masz, ślepy jest, y ręką tylko macający, zápomnianyśy oczyszczenia dawnych grzechow swoich. Przeto Bracia, barziesy usiłuycie, áżebyście przez dobre wasze uczynki, pewne wasze powołanie y wybranie uczynili: *To bowiem czynię, nigdy nie zgrzeszycie.* Tak bowiem boynie wam dane będzie wycięcie do wiecznego Krolestwa Pana nášego y Zbawiciela JEZUSA Chrystusa.

510. Z tych słow S. Apostoła znáć, że Chrześcianin, który się nie ćwiczy w tych cnotách, ślepy jest, y tylko ręką oślep macający; á ten, który chodzi drogą Przykazań Boskich, ma więkze oświecenie, niż najmędrsi tego świata Philosophowie, którzy się zdádzą wszystko umieć, krom miłości y bojaźni Bożey, która według *Joba c. 28.* *jest samą mądrością, y oddalenie się od grzechu, jest prawdziwą umiętnością.* Do tey mądrości Psalmista Pañki y sprawiedliwych pobudza *Pf. 35. v. 10.* *Boycie się Pana wśyscy Święci tego: y ná drugim mieyscu Pf. 2. v. 11.* *Słusćcie Panu w Boiaźni, y raduycie się w nim ze drżeniem.*

A wáś Reformatorowie, oddaliwizy się od Kościoła Katholickiego, który
jest

jest światłością światła, nie zachowawszy przykazań Boskich, y onę udawszy przed ludźmi, że są niepodobne do zachowania: byli w ciemności, w ślepotie, w którą ich pycha, hárdość, y wielkie o sobie rozumienie, wynaszaiaące się nąd wszystkich SS. Doktorow, wprawiła.

111. Y w tym to oślepieniu zostawał Augustyn przed nawrocciem swoim do wiary Kátolickiey, iako sam o sobie świadczy lib. 2. Confess. c. 2. *Byłem, prawi, pogrążony w przepaści grzechow moich: Twoy gniew był zapalony przeciwko mnie; á ia tego niepoznawałem: głuchym się stałem ná wszystkie wołania sumnienia mego; á ta niewiádomość grzechow moich y gniewu twego, była karą pychy moiey.* W tym nędznym stanie Augustyn był spokojny, bezpieczny; jále przyięty do Iona Kościoła, y będąc od Boga objaśniony światłością wiary, zawsze ten wielki Święty był w bojaźni o zbawienie duszy swoiey, iako widzimy w tak wielu Pismách iego, osobliwie gdy ludowi swemu wykładał ow wiersz Psálmu 63. *Conturbati sunt omnes. Przestraszeni są wszyscy, y bał się każdy człowiek.* Ná ktore miejsce pisząc, tak mowi:

112. *Ktorzy się nie bali, ludźmi nie byli. Bał się każdy człowiek, to jest każdy záżywaigcy rozumu ná zrozumienie tego, co się stało. Ztąd tych, ktorzy się nie bali, raczey bydłem nazwać trzeba, raczey bestyami dzikiemi y okrutnemi: y záprawdę Lwem Śárpiącym y ryczącym był ow ieszcze lud. Ale każdy Człowiek się bał. to jest ci wszyscy bali się, ktorzy uwierzyli, ktorzy przestraszeni są sędem przyszłym. Ow, który mawiał: Od bojaźni nieprzyjaciela wyrwyj duszę moję, bał się; od bojaźni nieprzyjaciela wybawiony, lecz bojaźnią Bożą przerażony: nie bał się tych, ktorzy zabijają ciało, ale bał się tego, który y ciało y duszę może posłać w ogień wieczny. Jesli tedy boi się Człowiek, niech go nie straszy Człowiek: bo tego człowiek powinien się bać, który człowieka uczynił. Co nąd ludzie jest, tego się boy, á ludzie cię nie przestraszą. Smierci wieczney się boy, á o doczesną nie będziesz dbał. Kochay tedy y boy się. Kochay co Bog obiecuie, boy się tego, czym ci Bog grozi.*

113. *Dwie są tobie teraz rzeczy przełożone: obieray sobie którą chcesz, gdy czas po temu jest. Jesli prawego serca będziesz, ná práwicy będziesz, y chwalić cię będą: á iáko? Przychodźcie błogosławieni Oycy mego. Osiągniecie Krolestwowam nágotowane od początku świata. Jesli zaś przewrotnego serca będziesz, iesli się będziesz námiemwał z Opátrznosci Boskiey, mowiąc: Gdyby Bog miał Śáranie o ludziách, czyby ow łotr miał się tak dobrze. á ia niewinny tak nędznie? Przewrotnego serca iesieś, przyjdzie ow sąd, ná którym wszyscy się to pokaże, dla czego tak Bog czyni: á ty, który w tym życiu niechciałeś náprawić serca twego według práwidła Boskiego, y*

niechciałeś gotować się do prawicy, gdzie wychwaleni będą wszyscy prawego serca, ty będziesz stał na lewicy, gdzie na ten czas usłyszysz: Idźcie przekleć w ogień wieczny, który jest nagotowany diabłu y Aniołom jego. A czy będzie na ten czas czas do poprawienia serca? Teraz tedy poprawnuycie Bracia, teraz poprawnuycie. Co wam przeszkadza? Czekaj was cierpliwie Bog: Grzeszyś y przebacza; ieśsze grzeszyś, ieśsze przebacza, a ieśsze ty więcej grzechow przydaieś? Iak długo cierpliwiny jest Bog? Ale poczucieś go y sprawiedliwego. Strąśemy, bo się boimy, nauuczcie nas nie bać się, a ia przestane strąśyc. Ale lepiej nas Bog uczy bać się, niż iakikolwiek człowiek nie bać się. Bał się każdy człowiek: y opowiadali dzieła Boskie. Między temi niech nas policzy Bog, którzy się bali y opowiadali: Ze się boim, opowiadamy wam Bracia.

514. Widziemy ochotę waszą do skubania słowa, widziemy affekty y żądze wasze. Dobrze deszcz skrapia ziemię, niechże ona pszenicę, nie ciernie rodzi. Na pszenicę gumno się gotuje, a na ciernie ogień. Wieś ty, co masz czynić z rolą twoją, a niema Bog wiedzieć, co ma czynić z sługą swoim? Deszcz padający na obfitą ziemię, srodki jest, y deszcz spadający na rolę ciernistą, srodki jest. Izali się na deszcz kto uskarża, że ziemia ciernie rodzi? Izali ten deszcz taste Boskich na Sądzie Boskim nie będzie świadkiem, y nie rzecze: Ja srodko tę ziemię napawałem. A ty obacz, co rodziś? y pilnie obacz, co się tobie gotuje? Jeśli wyborną pszenicę rodziś, spodzieway się gumna, jeśli ciernie rodziś, spodzieway się ognia. Ale ieśsze nie przyszedł czas ani gumna, ani ognia. Teraz tedy gotujemy się, a na ten czas nie będziemy się bali. W Imię Jezusowe, y my, którzy do was mowiemy, żyjemy; y wy, do których mowę mamy, życiecie. Jeżeli poprany życia złego na dobry, jeżeli nawrocenia waszego nie masz czasu y miejsca? Izali to nie może być dziś, jeśli chceś? a jeśli chceś, zaraz się to stanie! Iakiego ci na to sumptu y kosztu potrzeba? Iakich masz szukać plastrow? do których Indow masz żeglować? Iaki Okręt masz gotować? Ecce cum loquor, muta cor, & factum est, quod tam sepē, & tam diu clamatur, ut fiat, & quod aeternam penam parturit, si non fiat. Oro teraz gdy to mowie, gdy ty to czytaś, odmień serce twoje, szczerze się nawróć, y to się stanie, o co tak często, y tak długo na cie wolał, aby się stało: a jeśli się to nie stanie, niepochybnie to tobie wieczną przyniesie karę.

515. Widzicie moi PP. że nauka S. Augustyna cale jest przeciwna nauce Wąskiego Reformatora, który Instit: l. 4. c. 17. n. 2. mowi: Tak pewnie nam możemy obiecywać zbawienie wieczne, iako pewien jest sam Chrystus, y tak Krolestwo Niebieskie nie może nas minąć, iako y samego Chrystusa. Tenże w Przedmowie swojej przed Institutiami mowi do Franciszka Krola Francuskiego, że
taka

taką ma ufność, że się nieboi ani postrachow śmierci, ani sądu Bożego. Czy może kto odrobiny mieć prawdziwej wiary, a niemiec kompassyey nąd temi, których Kálwin tak przewrotną zaráził nauką.

Ten straszny błąd tak się wkorzenił y wpił się w serca ludzi wáżzey Religiey, że częstokroć z boleścią serca nášzego widzimy waszych sektarzow, którzy życie prowadzili wszeteczne, bez Sakramentow, bez słuchania słowa Bożego, bez pokuty, a przecię umierali w tak wielkiej spokojności y ubezpieczeniu sumnienia, iakoby wnet zapewne weszli do chwały im nágotowány, nie o tym nie myśląc, że nam wszystkim trzeba będzie pokazać się przed Trybunałem Chrystusowym, gdzie każdy odbierze nądrogę czy dobrą, czy złą, ná iaką ząrobił w ciele. 2. Cor. 5.

116. A ten błąd nie tylko wam jest własny, ale wszystkim tym, którzy nie są w prawdziwym Kościele Chrystusowym. Pytamy się bowiem Zydow, Turkow, Tátarow, y wszystkich Sekt Heretykow, ięśli oni nie obiecują sobie zapewne nieba y zbawienia wiecznego? Pewnie oni odpowiedzą, iż tak jest; a przecię się myślą, bo nie będąc objaśnieni światłem prawdziwej wiary, chodzą w ciemnościach, y nie widzą, co się z nimi dzieje, y będzie się dzieło przez całą wieczność. Mowią z owym Bilkupem Laodiceńskim Apoc. 3. v. 17. *Bogaty jestem, żadney rzeczy nie potrzebuję; a nie wie, że jest nędznym y mizerakiem, ubogim, ślepy m y nągim.* Bo nie mając światłości prawdziwej wiary, rozumie się być szczęśliwym y pewnym zbawienia wiecznego, a on oślep leci szeroką drogą, która prowadzi do zatrącenia wiecznego.

117. Znayduie się tá ślepotá y między Kátholikámi, osobliwie temi, którzy życie prowadzą miękie, delikátne, w wygodách ciała, onemu iák Bożkowi iakiemu służąc; a przecię sobie niebo obiecują, nie zązywając sposobow y szrodkow podanych od Chrystufa Pana ná pozyskanie Krolestwá niebieskiego. Lecz tacy ná sądzie Boskim będą ciężey karáni. Bo Luc. 12. v. 47. który wie o woli Pańskiey, a nie czyni, będzie bardziey karány. Z tąđ każdy może poznác, iż Człowiek im jest bąrziej światłem wiary objaśniony, tym się bąrziej lęka o zbawienie duszy swoiey: wie bowiem, że nic zmązanego nie wnidzie do Krolestwa Niebieskiego. Apoc. 21. v. 27. wie, że sądy Boskie są straszne y niepoięte.

Przeto S. Bernard serm. 4. in Cant. każdego do tey bojaźni nápomina: *Boy się, kiedy jesteś w łáscie, áżebyś nic nie czynił, ozymbyś mogł ją stracić, y oney niegodny á się uczynił: boy się, gdy ją stracisz: bo ją straciwszy, stracisz práwo do szczęśliwey wieczności. Boy się teź, gdy ją przez pokutę pozyszczesz, áżebyś iej drugi raz nie stracił.*

518. To tak S. Kościół Kátolicki, tak Piśmo S, tak SS. Doktorowie nau-
czają! A wász Reformator iáko? Niczego prawi nie trzeba-śię bac: bądźmy tak
pewnemi żywota wiecznego, iáko iest pewien sam Chrystus. A ná czymże ten
wymyśł funduje? Oto ná drugim wymyśle głowy swoiey *in Antidoto Conc. Trid.*
c. de Fide twierdząc, iż *кто iest powołany, tym samym iest y wybrány. Kto raz*
miał wiárę, zginąć nie może, pewien niech będzie zbawienia wiecznego, iáko y sam
Chrystus!

A czy téż była náuka Chrystusowa od S. Matteusza opisana w Rozdź: 22.
Podobne iest Krolestwo Niebieskie Człowiekowi Krolowi, który spráwił wesele Syno-
wi swemu, y posłał slugi swe, áby wezwali zaproszonych ná gody: ále zaproszeni
niechcieli przyiść. Znowu tedy posłał inše slugi, mówiąc: Powiedzcie zaproszo-
nym: Otom obiád moy nágotował, woły moje, y co było karmnego, pobito, y wšytko
gotowo, przychodźcież ná wesele. Ale oni zániedbawszy odesłli, ieden do roli
swoiey, á drugi do kupiectwa swego; á drudzy poimawszy slugi iego, zekłzyli y po-
bili ich. Co usłyszawszy Krol, rozgniewał się, y posłał wojska swoie, wytracił
one morderce, y Miásto ich spalił. Tedy rzekł slugom swoim: Weseleć wprawdzie
iest gotowe, ale zaproszeni nie byli godni. Przetóż idźcie ná roztania drog, á kogo-
kolwiek znajdziecie, wezwijcie ná gody. Tedy oni stúdy wysłedšy na drogi, zgro-
madzili wšytkie ktorekolwiek znaleźli, złe y dobre; y nápełnione iest wesele go-
śćmi. A wšedšy Krol, áby oglądał gości, obaczył tam człowieka nieodzianego
šatą wesełną, y rzekł mu: Przyjacielu, iákoś tu wšedł, nie mając šaty wesełney?
á on zamilkł. Tedy Krol rzecze slugom: Zwińzanšy nogi y ręce iego, weźmijcie
go, á wrzucie do ciemności zewnetrznych: tam będzie płacz y zgrzytanie zębów.
Albowiem wiele iest wezwánych, á mało wybranych.

519. Ktoż moi PP. godniejszy iest wiáry, czy Chrystus Prawdą przed-
wieczna, czy wász Kalwin? á jeśli powinniście bárziej wierzyć Chrystusowi, niż
Kálwinowi, toć powinniście wierzyć, że nie wszyscy są wybráni, ktorzy są po-
wołani: bo gdyby to prawda była, co Kálwin twierdzi, toby Chrystus niepra-
wdę powiedział, że iest wielu wezwánych, á mało wybranych. Bo ci wszyscy,
ktorzy niechcieli przyiść ná bankiet, y ten, który nie miał száty wesełney, są od-
rzuceni, iáko y Judasz, á przecię byli wezwáni.

A tak moi PP. iáko nas Wiára Święta uczy, że wy iesteście wezwáni do
chwały wieczney, gdyz mówi S. Paweł *1. Tim. 2. v. 4.* że *Bog chce, áby wšyscy*
ludzie byli zbawieni, á do znáomości prawdy przyszli., tak też taż wiára nas u-
czy, że wy od chwały wieczney będziecie odrzuceni, jeśli nie wnidziecie do Sali
godowej, albo wesełney, to iest do Kościoła Kátolickiego, w którym Chrystus

nas częstwie prawdziwym Ciałem y Krwią swoją na żywot wieczny, y jeśli w nim nie będziecie mieli sukien weselnych, to jest Łąki Boskiej poświęcaiącey, która się konferuie z zasług Chrystusowych przy przyięciu Sakramentow.

520. Czy może tedy być większa ślepota, iako z Kalwinem *Instit* 1. 3. c. 24. n. 9. wierzyć, iż tym samym do chwały wieczney jesteśmy wybrani, że jesteśmy wezwani. Ztąd on tamże gani S. Grzegorza nąpominaiącego wszystkich nas do bojaźni y drżenia z tey racyi, że wiemy o powołaniu naszym, ale nie wiemy o wybraniu; wiemy iakimi dziś jesteśmy, ale niewiemy iakimi jutro będziemy. W czym prawi, Grzegorz iawnie pogrądził.

Czy nie zbyt niaz to jest pycha y hardość wászego Reformatora, sądzić tak Świętego, y tak obiaśnionego Doktora Kościoła Bożego, że on w tym omylił się y pogrądził. To tym sposobem y Augustyn S. pogrądził, który teyże samey prawdy nauczał, osobliwie tłumacząc ludowi swemu ow wiersz Psalmu 51. a według was 52. *Videbunt Iusti, & timebunt. Widzieć będą Sprawiedliwi, y bać się będą.*

521. *A záco sprawniedliwi mág się bać, widząc co się ma na końcu z zemi dзиаć? bo práwi, rzekł Apostoł: w bojaźni y ze drżeniem stáraycie się o zbawienie wasze: bo rzeczone jest w Psalmie: Służcie Panu w bojaźni, a raduycie się w nim ze drżeniem. Czemu z bojaźnią? bo Apostoł mówi: Kto rozumie, że stoi, niech patrzy, żeby nie upadł. Czemu z bojaźnią? bo tenże Apostoł gdzie indziej mówi: Bráćia, jeśli by który Człowiek záchnycony był w którym upadku; wy, którzy duchownemi jesteście, nuczaycie takiego w duchu cichości, upátruując każdy siebie samego, a-żebyś y ty nie był kuśsony. Toć tedy sprawniedliwi, którzy teraz są, którzy żyją z wiary, tak pátrzą na przyszłą kárę tego Dóga, że y sami o siebie się boją: quid enim sunt hodie, sciunt; quid cras futuri sint, nesciunt: bo czym są dziś, wiedzą, a czym jutro będą, nie wiedzą. Póki tedy przy pochodni chodzimy, trzeba nam w bojaźni żyć; gdy zaś przyjdzie ow dzień náš, to jest obianwienie Chrystusa, na ten czas Sprawniedliwi będą widzieć tego Dóga, y násmiewać się z niego będą: bo już na ten czas nie będzie miejsce do porátowania, iakie teraz jest, kiedy widziś człowieka ále żyjącego, możeś go náprawić, bo ten, który teraz jest niesprawniedliny, może się náwrocic, y być sprawniedlinym, iako y ten, który teraz jest sprawniedliny, może się odwrocic y być niesprawniedlinym. Przeto áni o sobie nie prezumuy, áni o nim desperuy, &c.*

522. Tey prawdy, że nie wszyscy ci są wybrani: którzy są powołani, posłuchaymy iestnie nuczającego tegoż Augustyna S. in Ps. 47. v. 10. *Suscipimus DEUS misericordiam tuam in medio populi tui. Przyjęliśmy Bóże miłosierdzie twoie*

w porządku ludu twego. Ktorzy przyjęli, y gdzie przyjęli? Izali nie sam lud twoy przyjął miłosierdzie twoje? Jesli lud twoy przyjął miłosierdzie twoje, a iako przyjęliśmy miłosierdzie w porządku ludu twego? iakoby inisi byli, ktorzy przyjęli, a inisi w ktorzych szrodku przyjęli? Wielka tajemnica, ale wiadoma, która y z tego Psalmu wieršow ukazana, przykra wam nie będzie. Teraz wszyscy, ktorzy przyjęli Sakramenta Boskie, maiz się za lud Boży, ale nie wszyscy należą do miłosierdzia Boskiego. Wszyscy bowiem, ktorzy przyjęli Sakrament Chrztu Chrystusowego, nazywają się Chrześcíanami, ale nie wszyscy y według godności tego Sakramentu żyją.

523. Sz bowiem niektorzy, o ktorych mowi Apostoł z. Tim: 3. Mądrycy pozor pobożności, cnoty zaś samey zapierający się: Jednak dla samego pozoru pobożności w ludu Bożym się miánują: iako do tokowiska, poki młocą, nie tylko ziarna, ale też y kłosa y pleny należą. Izali y do Spichlerza należeć będą? W tym szrodku lugu złego, jest lud dobry, który przyjął miłosierdzie Boskie. Ten żyje godnie miłosierdzia Boskiego, który słucha, y trzyma y czyni, co mowi Apostoł z. Cor. 5. Przykazując tedy prosimy, ażebyście ná daremno łaski Boskiej nie przyjmowali. Kto tedy nie prozno łaskę Boską przyjmie, ten y Sakrament, y miłosierdzie Boskie przyjmie. A co temu szkodzi, że on zostaje w porządku ludu nieposłusznego, aż się to tokowisko przewieje, aż dobry od złych się odłęczą? Co temu szkodzi w porządku ludu mieścić? Niech on będzie z liczby tych, ktorzy się nazywają firmamentem przyjmującym miłosierdzie Boskie, niech będzie lilią w porządku cierni. Bo y same ciernie że do ludu Bożego należą, chceš słyszeć?

524. Takie jest położone podobieństwo Cant: 2. Jako lilia w porzod cierni, tak przyjaciółka moja w porzodku Corek. Izali powiedziano w porzodku cudzych? nie, ale w porzodku Corek. Sz tedy Corki złe, y między nimi jest lilia w porzodku cierni, Toć ci to są, ktorzy Sakramenta przymują, a źle żyją? ktorzy nazywają się y Boskimi y nie Boskimi, y są iego y nie iego, ale cudzemi. Sz iego dla iego Sakramentu, sz cudzemi dla własnych grzechow. Tak y Corki y cudze: Corki dla pozoru pobożności, cudze dla stráty cnoty. Bądźże tam lilią, przyim miłosierdzie Boskie, trzymaj się korzenia dobrego kwiátu, nie bądź niewdzięcznym deśczeni siodkiemu z Nieba przychodzącemu. Niewdzięcznym będzieš cierniem, będzieš wprawdzie roś z deśczu, ale będzieš roś nie do gumna, ale na stos do spalenia. Przyjęliśmy Boże miłosierdzie twoje w porzodku ludu twego. W porzodku ludu twego, który nie przyjął miłosierdzia twego: bo do własności swojej przyseć, a swoi go nie przyjęli. W porzodku zaś ich, ktorzykolwiek go przyjęli, dał im moc stać się Synami Bożemi.

525 Już tu przychodzi każdemu rozumnemu na myśl: A iako to? iak wielka liczba jest tego ludu, który przyjął miłosierdzie Boskie w porządku ludu Bożego? O! iako mało ich jest? ledwo znajdzie się który? Izali Bog będzie się nimi kontentował, a zgubi tak wielkie mnostwo? Mowię to ci, którzy to sobie obiecują, czego od Boga obiecującego nie słyszeli. Y naprawdę, jeśli źle będziemy żyli, jeśli tego światła rozkośy będziemy używali, jeśli chuciom naszym będziemy służyli, zgubi nas Bog. Wielu bowiem jest takich, którzy się zdadzą zachować przykazania Boskie? ledwo się znajdzie jeden albo drugi, albo barzo ich mało. Izaliż ich samych tylko zbawi Pan, a innych potępi? Niepodobna to prawię. Gdy przyjdzie, y obaczy na lewicy tak wielkie mnostwo, zmiłuje się nad nimi, y im przepuści. Toż prawić samo y Wąż on obiecywał pierwszemu Człowiekowi: Bog pogroził był śmiercią, jeśli by skośtował. A Wąż: bynajmniey prawi nie pomrzecie. Uwierzili Wężowi, doznali prawdy, którą Bog groził, a doświadczyli fałszu, co Diabeł obiecywał.

526. Tak y teraz Bracia. stawcie przed oczy wasze Kościół nasz stał y ná podobieństwo Raju: nieprzeście Wąż y teraz poduszczać tego, co y ná ten czas poduszczał. Ale upadek pierwszego Człowieka powiniennam być przestroga, żebyśmy się wárowali, a nie jego w grzechu náśladowali. Dla tego on upadł, abyśmy my powstałi. Odpowiadamy takim poduszczeniom to, co odpowiedział Job. Bo y jego przez Niewiastę, iako przez Ewę kuśił. Ale Job zwyciężył ná gnoiu, a Adam zwyciężony jest w Raju. Nie słuchajmy tedy takich głosów, y nierozumieemy, że mało tych jest. Wielu ich jest, ale więcej tych, między ktorými się kryją. Nie możemy bowiem negować, że więcej jest złych, y tak więcej, że między nimi dobrych ledwo co znać, iako w tokowisku ledwo co znać ziarna. Bo kto ná tokowisko pátrzy, może rozumieć, że tylko sama jest koma, ale tam jest y massa wybornych ziarn, która się przez przewietwanie oczyści. Y teraz chceś znaleźć? Bądź dobrym, a znajdzieś.

527. A żeby się komu nie zdało [postępuje Augustyn S.] że wybranych tak mało jest, iakoby ich nie było; posłuchajcie iak Duch S. cieszy w następujących słowach. Według imienia twego Boże, tak y chwala twoja do granic ziemi. Co to jest? Wielki Pan y chwalebny barzo, w Mieście Boga naszego ná gorze świętey tego: ani może być chwala jego, chyba w Świętych jego. Bo którzy źle żyją, nie chwalać jego, choć go bowiem opowiadają językiem, bluźnią życiem. Ponieważ tedy chwala jego nie jest, chyba w Świętych jego, niech nie mówią Heretycy: przy nas się została chwala jego, bo nas mało jest, y od pospólstwa jesteśmy oddzieleni, my sprawiedliwie żyjemy, my chwalemy Boga, nie tylko mówią, ale też y konwersacyą. Odpowiada się im z tego Psalmu. Jako ny powiadacie o sobie, że ná stronie chwala-

licie Boga, o którym powiedziano: Według Imienia twego Boże, tak y chwalała twoja do granic ziemi? to jest iako znaiomy jesteś po wszystkie wiaki y po wszystkich kraiach ziemi, tak y chwałą cię po wszystkich kraiach ziemi.

528. Y nie zbywa tych, którzy cię chwalą po wszystkich kraiach świata. Oni zaś cię chwalą, którzy dobrze żyją. Według Imienia twego Boże, tak y chwala twoja, nie na ustroniu, ale do granic ziemi. Sprawiedliwości pełna jest prawica twoja. To jest: wielu jest y tych, którzy stać będą po prawicy, nie tylko ich wiele będzie, którzy będą stali po lewicy, ale y tam będzie zupełność Masy po prawicy postawioney. Sprawiedliwości pełna jest prawica twoja. Raduy się goro Syońska, niech się raduą Corki Judzkie dla sądow twoich Pante. O goro Syońska! o Corki Judzkie! robicie teraz między kłosem, między plewami, między cierniem, ale raduycie się dla sądow Bożych. Nie bładź Bog w sądach. Rozdzielnie życie, chociaż zroszy się narodzycie się, nie darmo wy prosicie usły y sercem. Nie trać z niezbożnemi duszy moiey, y zerwi rozlewami życia mego. On będzie przewiewał tak wielki Gospodarz, on wiejadło w ręku będzie nosił, że y jedno ziarno pszenicy nie pądnie na gromadę plew do spalenia, ani jedno źdźbło plewy nie przeniesie się do Masy, która będzie do gumna albo do szpichlerza zebrana. Raduycie się Corki Syońskie dla sądow Boga nieomylnego, a nieważnie teraz nie sądzcie. Do was należy zbierać, a do niego należy rozłączać ziarno od plewy.

529. Na pociechę trwożliwych dufz, y drżących na pamiętkę Sądow Boskich, przywiodę ieszcze mowę tego tak wielkiego Doktora Kościoła Bożego tom. 10. De verbis Domini serm. 32. Rzekł mu niektory Luc. 13. Pánie, czy mało tych jest, którzy mają być zbawieni? a Pan co na to? A on rzekł do nich: Usłuchajcie wnieść przez ciasną bramę, y na drugim miejscu Matt. 7. v. 13. Wchodźcie przez ciasną bramę: albowiem przestronna jest brama y szeroka droga, która prowadzi na zatracenie, a wiele ich jest, którzy przez nią idą. A ciasna jest brama y wąska droga, która prowadzi do żywota, a mało ich jest, którzy ją znaydują. Toć Pan, o co się pytanoś potwierdził, kiedy powiedział, że mało tych jest, którzy przez ciasną bramę przechodzą. Na co się cieszemy z mnostwa. Słuchajcie wy, którzy jesteście z liczby niewielu. Audite me pauci. Wiem, że wielu was słucha, a mało jest tych, którzy to, co słyszą, czynią. Tokowisko widzę, ziarno szukam: a ledwo widać ziarna, gdy się zboże młoci. Ale przydzie czas przewiania. Tam się pokaże mało zbawionych w porównaniu zgubionych. Jednak ta mała liczba zbawionych, wielką Masę uczyni. Gdy przydzie Przewiewacz nosząc w ręku swoich wiejaczkę, wyczyszczy bojowisko swoje, pszenicę schowa w szpichlerzu, a plewę spali ogniem niezgałonym. Niech się nie nátrząsa plewa z ziarná, to pewna rzecz jest.

Bądź-

530. Bądźcie tedy między wielę wybránemi wiele, multi, ále w porównániu wielu innych, bądźcie pauci, máto. Tak wielka massa zbierze się z tego bojoniska, że nápełni Niebo. Nie jest bowiem przecinny sobie Pan náš JEZUS, kiedy raz mówi: máto ich jest, ktorzy wchodzą przez ciasną bramę, á drugi raz Matt: 8. mówi: Wielu ich od wschodu y zachodu przydzie, y usiądą zá stołem w Krolestwie Niebieskim. Wielu záprawdę ich y máto: máto y wielu. Máto względem wielu zgubionych; wielu w towarzystwie Aniołów. Słuchaycie najmilsi: Objawienie S. Iána c. 7. to ma: Widziałem potym mnostwo wielkie, ktorego zliczyć żaden nie mógł ze wszystkich národow y pokolenia, y ludzi y językow stojących przed Thronem, y przed oblicznością Báranka obleczeni w száty białe, á pálmy w rękú ich. Tá to jest Massa Świętych. O iak głośniey rzecze to bojewisko przewiane, y oczyszcione od gromady niezbożnych y złych á fałszywych Chrześcian, mające krolować z Chrystusem, niebojąc się mieszać się z żadnym z złych, áni się bojąc stracić żadnego z dobrych, o iak głośniey mówię, y z iaką ufnością ná ten czas rzecze: Pl. 134. Ego cognovi, quia magnus est Dominus: Ja poznałem, że wielki jest Pan. Jesli tedy Bracia moi, do ziarn mówię; uczynkami mówcie, nie słowami. Musimy wam mówić, czegośmy mówić nie mieli. Mieliśmy bowiem w was ználeść, co byśmy chwálili, á nie szukać, w czym byśmy was nápominali.

531. Jesli tedy najmilszy Czytelniku skutecznie chcesz zbáwienie wieczne otrzymać ieżeli żądał z Bárankami ná sądzie Boskim po práwicy stać, ieśli pragniesz uszyść od Zbáwiciela twego owe pocieszne słowá: Przychodźcie błogosławieni Oyca mego, osiągniecie Krolestwo Niebiekie wam zgotowane od początku światá; koniecznie trzeba wrocic się do Kościoła S. Kátolickiego od Chrystusa Pana ná Pietrze ufundowanego, ktoremu do pászenia ná żywot wieczny Branki swoje polecil. Bo kto nie jest ná pástwiškách tego Kościoła Kátolickiego, nie jest Bárankiem Chrystusowym, á zatym nie będzie taki stał po práwicy, ále po lewicy. Ach najmilszy w Chrystusie Bracie, co ci pomoże ná ten czas to wszystko, co cię teraz utrzymaie od przyięcia poznány prawdy? Co ci to wszystko pomoże, gdy duszę ná wieki strócisz? y iaką daz odmianę zá duszę twoię? Co ci pomoże respekt Rodzicow, Krewnych, Przyjacioł, ktorých bárziej niż Chrystusa kochasz? co ci pomoże wolność mniemána sumnienia twego. *Momentaneum quod deletat, aeternum quod cruciat.* Wszystko to w momencie minie, á kára nástąpi wieczna.

532. Przeto moy Czytelniku, ktorego szczerze w Chrystusie kocham, y ktoremu skutecznie chcę dopomoc do zbáwienia wiecznego; Oto teraz masz czas przyjemny, czas pogodny, czas zbawienny. A zatym gdy masz czas, czyń

dobrze, nawróć się, pojednaj się z Bogiem twoim, y z Kościołem jego, a zmiluj się nad duszą twoją, podobając się Bogu. Bo jeśli się nie nawrócisz, będzie ten czas, kiedy usłyszysz Anioła przyśięgającego przez żyjącego na wieki, że czasu nie będzie więcej. A ja tym czasem proszę Boga najdobrotliwszego, aby ci dał skuteczną łaskę do zwyciężenia wszystkich respektów ludzkich, które cię odwodzą od zbawiennej drogi, abyś onemi wzgardziwszy, pośpieszył się do łona powszechney Matki naszej Oblubienicy Chrystusowey Kościoła Katolickiego, która cię wyciągnawszy ręce, oczekiwła, aby cię przyobleczonego w szatę wesełną swego czasu prezentowała Oblubieńcowi Chrystusowi na gody wieczne.

Konkluzya.

Miasto Konkluzyi tego Traktátu, kładę tu List jednego Młodziana zacney w W. Xięstwie Litt: Familiei, do Wiary S. Kátolickiey temi czasý nawroconego, pisany do Wielmożney Matki swoiey, który po części *in compendio* zawiera pobudki do uznania prawdy Kátolickiey, ktorem w tey Xiędze przełożył.

List świeżo nawroconego do Wiary Katolickiey pewnego Młodziana pisany do Wielmożney Matki swoiey.

Serdecznie Kochana Matko y Dobrodzieyko.

533. **N**ie mogę się wydziwić y wychwalić Opáttrności náde mną Boga mego, ktorego miłosierdzie będę wyśpiewywał na wieki, że mię temi drogami przyprowadził do światłości y poznania prawdy Katolickiey, ktoremi szedłem w przepaść ciemności błędów Kálwińskich: Já będąc od Wm Pani serdecznie kochaney Matki y Dobrodzieyki oddány do Gdańka, a potem do Krolewca, zamýślałem ugruntować się w náuce Kálwińskiey, ktorey się z mlekiem Mácierzyńskim nápiłem, a Bog najłaskáwszy ináczey o mnie myślił, oświecájąc światłością łáski swey rozum moy, y serce zápalájąc do przyięcia poznaney prawdy, do ktorey iákiem był od Ducha Przenayświętszego záchęcóny y pociągniony, tym moim Listem ze wszelką uniżonością synowską przed serdecznie kochá-

kochaną Mątką moją przekładam, abym tym samym oświadczył synówką moję miłość ku ukochanej Mątce, że nic przed nią nie tuję, czego bym nie miał wyiawić.

534. A náprzod ieszcze przed kilką lat będąc od WM Pani Mątki y Dobrodzieyki posłany z Brátem moim do Gdańka y Krolewca ná naukę Francuskiego y Niemieckiego języka, gdym odwiedzał w tych y w innych Miastach sbróswieckie tak Luterskie iako y Kálwińskie Kościoły y Zbory, o których pewną miałem wiadomość, iż one były od Przodków Kátolikow fundowane y wyśławione, a potym w kilka set lat Kátolikom pobrane; iuż mi y ná ten czas coś serce przenikało wnątrznym instynktem mówiąc: Widzisz tak dawne Kościoły, a w nich pobudowane Ostarze. A ná což to pierwsi Chrześcíanie Ostarze budowali, iесли nie ná to, aby ná nich przez Kápłánow Bogu Ofiára sprawowana była? Toć pierwsi Chrześcíanie Ofiarę mieli! a nasi Reformatorowie ją znieśli iako zabobonną y bałwochwałką! Już mi y ná ten czas to námysł przychodziło: a iako to może być? to pierwsi Chrześcíanie od Mężow Apostolskich z pogánstwa nawróceni porzuciwszy część Bałwanow, do inney przystali czci bałwochwałskiej, nie mniej gorzkiej nád pierwszą? toć przez tyśiac y pięć set lat Dziadowie y Prádiadowie nasi, y owšem całe Chrześcíanstwo aż do nászych Reformatorow w bałwochwałstwie zostawało? A iеслиby tak było, a gdzieżby Chrystusa Pana została obietnica, który Kościoła swego Oblubienicy swoiey niepokálány żadną zmázą y marszczką nie miał opuścić, y przyobiecał z nią być po wszystkie dni, aż do skończenia swiátá? a iakoby także według obietnicy Chrystusowej Duch S. Duch prawdy z Kościołem iego przemieszkiwał ná wieki, gdyby był Kościół iego przez tak wiele wiekow w tak ciężkie błędy y bałwochwałstwo západł?

535. Prawdać, że ieszcze ná ten czas takie myśli zádnego skutku w sercu moim nie sprawowały; bo tylko przelátuiące bywały, y ja w nich nie długo się bawiłem, będąc inną nauką z Drilinkurta nápojonym; ale gdy mi teraz u Dworu Jáśnie Oświeconey Xżney Jeymci Kánclerzyny W. X. Litt. zostájącemu jáwnie nie raz dowiedziono, że ponieważ Chrystus Pan według przysięgi Oycá przedwiecznego był Kápłánem wiecznym podług porządku Melchisedecha, a zaś Kápłánka funkcyą iest Bogu Ofiarę sprawować, toć Chrystus Ofiarę sprawował według porządku Melchisedecha. Niemożna zaś mówić, iż się to wypełniło, gdy siebie samego ofiarował Ofiarę wieczną ná Ostarzu krzyżowym; bo tá Ofiára ná Krzyżu raz zá nas ofiarowana, była krwáwa, a zaś Ofiára Melchisedecha niekrwáwa była, ale w chlebie y w winie. Toć Chrystus iako Kápłán według

porządku Melchisedecha sprawował Ofiarę pod temiż znakami Chleba y Wina, jako wierzył zawsze Kościół Chrystusow za świadeństwem wszystkich Oycow SS. A jeśli Chrystus na wieczerzy ostatniey sprawował Ofiarę pod temiż znakami, toż przykazał czynić y Apostołom swoim, a w osobie ich, y Następcom ich na Káplánstwo. A zátym według przykazania Chrystusowego tá Ofiara ma trwać w Kościele iego na wieki, to jest poki Kościół wojujący będzie aż do skończenia świata.

536. Jákoż jawnie mi pokazáno y z Proroctw, y z samych słow postánowienia tey Tajemnicy, że Chrystus pod znakami Chleba y Wina Ofiarę sprawował. Bo te są słowa instytucyi Chrystusowej: *To jest Ciało moje, które się za was daie. Ten jest Kielich nowy Testament w moicy Krwi, która się za was wylewa,* iako jest w Greckich y Kálwińskich Bibliach. Dáć zaś swoje ciało za nas, y Krew za nas wylewać, nic inszego nie jest, jeno Ciało y Krew za nas ofiarować. Ofiarował tedy Chrystus na ostatniey wieczerzy, y to przykazał czynić Apostołom. Toć od Chrystusa Pana tá Ofiara była postánowiona. Jákoż jawnie ná oko mi pokazáno, że zawsze w Kościele Chrystusowym wszystkich wiekow po wszystkich krajach świata byli Biskupi y Kápláni, a zaś według náuki S. Páwła Hebr. 8. v. 3. *Każdy Biskup ná Ofiarowanie darow y boscy stánowi się.* Jeśli tedy zawsze byli w Kościele Chrystusowym Biskupi y Kápláni, zawsze sprawowali Ofiarę, a zaś w Kościele Chrystusowym nie inszą Ofiarę sprawowali, tylko Báránka bez zmázy Chrystusa Pana pod przypadkóściami Chleba y Wina. Sam náwet Apostoł świadczy Hebr. 3. v. 10. *że mamy Oltarz, z którego pożywać, nie mają mocy ci, którzy jeszcze przybytkowi usługują.* Jeśli mamy Oltarz, toć mamy y Ofiarę: bo Oltarz ni náco się nie stáwi, y nie inšzy iego jest koniec, jeno áby ná nim Ofiara była sprawowana. Y tę náukę tak mi jaśnie przełożono z naydawnieyszych Oycow Świętych y z Konciliow Powszecznych pierwszych, ktore náwet sama nászá Konfessya wiáry przyjmuie, że nie mogłem bez obrázy Boskiej żadną miarą sprzeciwić się Duchowi S. wnątrznie mnie tak oświecającemu, że musiałem całym sercem zeznać, iż musi być w Kościele Chrystusowym Ofiara Ciáta y Krwie Chrystusowej od Naywyższego Káplána nášzego według porządku Melchisedecha postánowiona.

537. Powtore, gdy z iedney strony uważałem náukę Zborow nášzych o Sakramencie wieczerzy Páńskiey, która w Confessyie wiáry árt: 36. y 37. náuczá, że tylko duchownie przyjmujemy Ciáło y Krew Chrystusowę, a nie samą rzeczą, y tylko wierząc, iż Ciáło y Krew Chrystusowa będącá w Niebie, a żadną miarą nie będąca w rzeczy samey pod znakami Chleba y Wina, tak jest pokármem y nápoiem dúszy nášzey, iáko Chleb y Wino jest posiłkiem ciáta:

á z dru-

á z drugiey strony uważając owę straszłą pogroźkę Zbawiciela nášzego, niemal przyśięgą stwierdzoną Joann: 6. v. 54. *Záprawdę, záprawdę powiadam wam: jeżeli nie będziecie jedli Ciała Syna Człowieczego, y jeśli nie będziecie pili Krwi jego, nie będziecie mieli żywota w sobie.* To mówię oboie uważając, takim wnętrznie, pewnie z poruszenia Ducha S. przestraszony zostań, że uspokoić się nie mogłem, myśląc sobie: To ja jestem w takim zgromádeniu, gdzie nigdy w samey rzeczy nie pożywają prawdziwego Ciała y Krwie Chrystusowey, á zátym nie mam w sobie żywota wiecznego Męką y Krwią Jezusową nabytego? Kościół zaś powszechny po wszystkie wieki, y po wszystkich krajach świata záwsze wierzył w Eucharystyj prawdziwe y realne Ciało Pana nášzego JEZUSA Chrystusa, iako mi iáwnie y ná oko pokazáno z náuki Doktorow wszystkich wiekow. Toć ta nauka Kálwina jest nowotna, niewiádoma pierwszemu Chrześciáństwu, á tym samym nie jest nauka Ducha S. bo gdyby ta była náuká Ducha S. toby Duch S. był náuczył według obietnicy Chrystusowey pierwszych Chrześcían: bo miał náuczyć ich wszelkiey prawdy.

338. A do tego, czemubym według Confessyji wiáry nášzey nie mógł duchownie komunikować, y pożywać przez wiárę Ciała y Krwie Chrystusowey, jedząc w Domu śniadanie albo obiad, tak dobrze, iako w Zborze pożywając, wiecerzy? Bo czemu w domu ná śniadaniu albo ná obiedzie prostym, nie mogę mieć tego aktu wiáry, że iako ten pokarm, ktorego pożywam, y ten nápoj który piję, jest posłkiem ciała, tak Chrystus Zbawiciel náš jest posłkiem dusz nášzych? y zá co w Zborze pożywana wiecerzy jest Sákrámentem, á śniadanie albo obiad pożywany w domu nie jest Sákrámentem, lubobym miał pomieniony ákt wiáry? Izáli co Ministrowie náši przydad, którzy nie więcey nie mają nad nas? á co oni mają przydać do skuteczności Sákrámentu, którzy nie mają mocy sobie od Bogá danej do poświęcenia Eucharystyj, gdyż nie są poświęceni od Biskupa ná Kápláństwo? A zaś pierwszych wiekow Chrześciáństwa, ktore sami náši Doktorowie názywają czystemi y żadnym błędem nie zmázánymi, zá straszłą herezyą miano, ktoby náuczał, iż może kto poświęcić Eucharystyą nie będąc poświęcony y ordynowany przez prawdziwego Biskupa ná Kápláństwo. Jáko mi to pokazano w Rejestrze Herezyj pisanym od S. Epiphaniusza y Augustyna drukowanym w nášzych Typographiach w Genewie y w Basilei. Wiedząc tedy, iż náši Ministrowie, y Seniorowie nie mają mocy poświęcić Sákrámentu Oltárza, á zátym wiedząc, iż w nášzych Zborach niemają prawdziwego Ciała y Krwie Chrystusowey, nie mogłem w tym zgromádeniu trwać, gdzie z wieczną utrátą zbawienia duszy swoiey, nie można wypełnić tego przykazania

Chrystusowego: Zaprawdę powiadam wam, jeżeli nie będziecie pożywać Ciała mego, y pić Krwi moiey, nie będziecie mieli żywota w sobie.

539. Potrzebie, nie raz czytałem y czytałem w Ewangelij, że Zbawiciel nasz Chrystus JEZUS po Zmartwychwstaniu swoim Apostołom y w ich osobie Następcom ich na Kápfánstwo dał moc odpuszczenia grzechow, mówiąc *Joan: 20. v. 23. Bierzcie Ducha S., którym odpuscicie grzechy, będą im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są zatrzymane.*

Nasi Ministrowie nie wzięli tey mocy od Chrystusa przez ordynacyą y poświęcenie na Kápfánstwo kładzeniem rąk Biskupich według Prawa Chrystusowego. A zaś zawsze Kościół mający ássystencyą Ducha S. wierzył y uznawał, iż ta Ordynacya przez ręce Biskupie koniecznie jest potrzebna z postanowienia Boskiego na wzięcie władzy y mocy nádprzyrodzoney odpuszczenia grzechow. Jákoż y sami nasi Ministrowie tey mocy sobie nie przywłaszczają, ále tylko powiadają, iż mogą oznajmować, że Ewangelia opowiada odpuszczenie grzechow przez Chrystusa. A tu Chrystus Apostołom y ich Następcom dał moc nie tylko oznajmować, ále Imieniem Chrystusowym odpuszczając, y niegodnym zatrzymywać grzechy. Y tak zawsze Kościół Chrystusow przez wszystkie wieki wierzył. A iákże ja mogłem się odważyć w tym Zborze zostawać, w którym nie maż zadnego, ktorzyby miał moc od Bogá sobie daną odpuszczając grzechy? jáko mogłem bezpiecznie trwać w tym Zgromadzeniu, gdzie nie maż tak potrzebnych do zbawienia Sákrámentow, to jest, prawdziwey Eucharytyi, y ważney przed Bogiem ábsolucyi, álbo rozgrzeszenia.

540. Przychodziło mi y innych wiele przeszkod do zbawienia, które się znajdują w Religij Zborowey, ktorých sama rewerencya y powinne poszanowanie najmilżey Mátki nie dopuszcza mi na piśmie przekładać. To iednak śzczyrze zeznaię, że mię to długo odstręczało od Kościoła Kátholickiego, że wyperswadowany byłem, iakoby Kátholicy czcząc y wzywając Świętych w niebie z Chrystusem kroluujących, wielką Bogu y Chrystusowi jednemu Pośrednikowi naszemu krzywdę czynią, gdy cześć Bogu należyta przenaszają na ślug Świętych jego, ktorzy są stworzeniem: á tak mnie się zdało, iż prawdziwe oni bałwochwalstwo wypełniają. Lecz mi jáśnie dowiedziono, iż przez cześć y wzywianie Świętych żadną miarą cześć Bogu należyta nie przenasza się na Świętych.

541. Bo wszyscy Kátholicy jednoścaynie twierdzili y oświadczałi się, iż samego Bogá czczą y wzywają iáko Tworcę y Naywyższego Pana swego, iáko Dawcę wszystkich łask y Dobrodziejstw, á zaś Świętych iáko ślug jego wiernych y Przyjaciół wieczną miłością z nim złączonych. Do Bogá mówią: Pánie

zmiłuy się nad nami: wybaw nas od złego, daj nam tę łaskę &c. a do Świętych mówią: Modl się za nami, przyczyn się za nami, uprosz nam u Boga naszego tę łaskę, &c. A jestże to, prawią, przenaśzać cześć Boską na kreaturę? Wszakże przenaśzać cześć Boską na kreaturę, jest to kreaturze cześć tę oddawać, która należy samemu Bogu. A zaś Bogu czy należy taka cześć, którąbyśmy go wzywali, aby się modlił za nami? Czy można bowiem do Boga mówić bez wielkiego bluźnierstwa: Pánie Boże, modl się za nami, przyczyn się za nami, uprosz nam tę łaskę. A do kogo się BOG Najwyższy może modlić, który nie ma y nie może mieć Starszego y który ma w rękę wszystko? Raczey tu, prawią, Kátholicy jest wyznánie, że Święci nic z siebie nie mają, jeno od Boga, u którego iednak wielki mają kredyt, będąc już wiecznie w łasce y chwale jego utwierdzeni.

542. Nie czyni się też przez to krzywda jednemu Pośredniectwu Chrystusowemu - bo Kátholicy mocno wierzą y wyznawają, że sam Pan nasz JEZUS Chrystus jest między Bogiem y ludźmi Pośrednikiem Odkupienia, przebłagania Boga, y skutznego dość uczynienia za obrazę przez grzechy nasze niekończonogo Majestatu Boskiego; y mocno wierzą y nauceją, iż żaden Święty nie może być takim Pośrednikiem, któryby mógł nas odkupić, któryby mógł dostateczną y proporcjonalną za grzechy nasze cenę Spráwiedliwości Boskiej wypłacić, ále tylko wierzą, że Święci Boży w niebie z Chrystusem krolujący, iáko też y tu na ziemi pielgrzymujący mogą być Pośrednikami intercessyi álbo wstawienia się za nami do Boga przez modlitwę. Ták Moyzész wstawiał się za lud Izráelski, Job z rozkazania samego Boga za dwóch Przyjaciół swoich, S. Paweł ták wiele rázy nápomina Wiernych, aby się jeden za drugiego modlili, osobliwie za Zwierzchność, za Krolow y innych: á to, prawi, rzecz dobra y przyjemna jest przed Bogiem y Zbáwicielem naszym. Jeśli jest rzecz dobra y przyjemna Zbáwicielowi naszemu modlić się y wstawiać się do niego za drugich, toć táká intercessya y wstawianie się nic nie uymnie Pośredniectwu Chrystusowemu.

543. A co nási mówią, iż Święci nie wiedzą o nas, to mi jasnie ukázano, iż nie sami to z siebie wiedzą, ále z objawienia Boskiego, álbo z widzenia jasnego effencyi Boskiej. Y czego, mówią SS. dawni Doktorowie, wiedzieć nie mają, którzy widzą Boga wszystko widzącego y wiedzącego? Same skutki jawnie ukázują, że Święci o naszych potrzebach wiedzą, kiedy ták wiele Bog Najwyższy spowuie za przyczyną Świętych swoich, że prawie żadnego artykułu tákimi cudami nie potwierdził, iáko ten o wzywaniu Świętych, iáko mi dowiedziono z naydawniejszych Doktorow.

544. Temi y innemi niezliczonemi pobudkami będąc ciele w sercu moim przekonany, że nie inzy jest Kościół od Chrystusa postanowiony, ktoremu tak wielkie obietnice dał, że bramy piekielne go nieprzemogą, że z nim jest sam Chrystus po wszystkie dni aż do skończenia świata, że Duch S. Pocięszyciel, Duch prawdy w nim będzie mieszkał na wieki, jeno Kościół S. Kátolicki Apokolski mający sukcesyą ustawiczną w swoich naywyższych Biskupach Rzymskich od S. Piotra, nie mogłem bez utráty łaski Boskiej sprzeciwić się daley Duchowi S. y nie pośpieszyć się do tego Kościoła, obobliwie gdy też same pobudki w tymże S. Kátolickim Kościele utrzymywały owego Wielkiego Kościoła Bożego Doktora náwet y od nášzego Kálwina wielce wychwalonego Augustyna S. Biskupa Hipponenckiego, który pisząc *contra Epistolam Fundamenti* Faulsta Manicheyczyka *cap: 6. Tom: 6.* edycyi Frobeniusza w Genewie drukoweney, tak do Manicheyzykow niegdyś współbraci swoich mowi:

545. *Wiele jest, co mię na łonie Kátolickiego Kościoła szóstnie utrzymuje. Utrzymuje mię jednofituzne zezwolenie na artykuły wiary Ludzi y Národow; utrzymuje mię powaga cudami záczęta, nádzisz karmiona, miłością pomnożona, starożytnością zmocniona. Utrzymuje mię od samey Stolicy Piotra Apostoła, ktoremu Pan po Zmartwychwstaniu swoim páść owce swoje polecił, aż do terażniejszego Biskupa Sukcesyja albo nieprzerwane nástępowanie Káptanow: utrzymuje mię ná koniec samo Imię Kátolickiego Kościoła, ktore nie bez przyczyny miedzy tak wielę berzezy tak ten Kościół sam otrzymał, że chociaż wšyscy Heretycy obcieliby się nazywać Kátolikami, gdy się icdnák który Obcy pyta, gdzie się schodzą ná Nábożeństwo Kátolicy? żaden z Heretykow, ani Zboru swego, ani Domu nie imie pokázac. Te tezy tak wielkie Chrześcijańskiego Imienia naymilšse więzy Cótowicka wiernego utrzymują w Kátolickim Kościele.*

546. To jeśli te pobudki, y przyczyny utrzymywały w Kościele S. Kátolickim tak wielkiego y tak objaśnionego Doktora Augustyna S., a iáкке mnie nie miały pobudzić y poruszyć, śbym do tegoż Kościoła zá sprawę Ducha S. pośpieszył się? Obobliwie gdy wšyscy Oycowie Świcy, mianowicie tenże Augustyn S. Ep: 152. do Donata pisząc ásskuruje, iż *ktokolwiek od tego Kościoła Kátolickiego jest odłączony, chocia by się sobie zdał dobrze y chwalebnie żyć, tym samym icdnák, że nie jest w jednošci Kościoła Kátolickiego, nie ma życia, ále gniew Boży nád nim wisi.*

Co ja uważając, przypomniałem sobie ow straszny, ále zbáwienny Zbáwiiciela nášzego wyrok: *Co pomoże Cótowickowi, chocia by cały świat pozyskał, jeśli*
Dušę

Duszę swoją stracił, y co za odmianę da za duszę swoją? y zbawienną boiaźnią przestraszony, żebym Duszy mojej tak drogą Kwią Zbawiciela naszego odkupionej na wieki nie stracił, pośpieszyłem się do Kościoła Kátolickiego, w którym są pewne środki y sposoby do otrzymania zbawienia wiecznego od Chrystusa Páná zostawione.

§47. Tákimi tedy rąciami y pobudkami poruszony, álbo rączey wnątrzenie od Ducha S. rospalony, nie mogłem dłużej odwlec namięconia mego, ále pośpieszyłem się do Kościoła Kátolickiego, ábym grzechy młodości mojej w Kálwiństwie popełnione przez absolucyę Kápłańską Kwią JEZUSOWĄ obmył, ábym prawdziwym Ciąsem y Kwią Zbawiciela naszego w Eucharystyi się nákarmić ná żywot wieczny, ábym się stał uczestnikiem obcowania Wszystkich Świętych ták tu ná ziemi jeszcze żyjących, iáko w niebie już krolujących, to jest ábym według S. Pawła przystąpił do Gory Syonu, y do Miásta BOGA żywego, Jeruzolimy niebieskiej, do komputu wielu tysięcy Aniółów, y Kościoła Pierwiaszkowych Wiernych zápisanych w niebie, y do Duchów Sprawiedliwych doskonałych; z kteremi Kościół Kátolicki ma społeczność y obcowanie do nich się modląc, á oni wzajem modląc się do Boga za námi.

Ták rozumiem, serdecznie kochana Mátko y Dobrodzieyko, że dla tych rączi, precederu mego nie zganisz, y owszem dobrze one uważywšy, ten moy postępek przykładem swoim stwierdzisz y pochwalisz, y cieszyć się będziesz, żeś mnie syná swego nie tylko światu, ále też y szczęśliwey wieczności zrodziła y wychowała, ktorey ábym w prawdziwym Kościele Chrystusowym dostał, najmędrszą y najmiłosierdniejszą Opátrzość Boską ták sporządziła, ábym się dostał do Dworu Jáśnie NN, gdziebym uznał prawdziwy Kościół Chrystusow, powszechną wszystkich wiernych Mátkę y Oblubienicę Chrystusowę, y do Jey Iona pośpieszył się, krom ktorego gdzie indziej zbawienia wiecznego nie ma.

Leżąc tedy u nog serdeczney Mátki mojej pokłonie y potyśnięcznie upraszam, ábyś sercá y áffektu Mácierzyńskiego nie oddalała odemnie, który ze wszelką rewerencyą y miłością jestem

W. M. Pani serdeczney Mátki y Dobrodzieyki z sercá kochającym Synem y podnóśkiem NN.



R E G E S T R

Albo Summa rzeczy w tey Xiędze zawartych.

CZĘŚĆ I. W Pomysłachności o Kościele.

Wstęp do rzeczy numero marginali 1.

Założenie Propozycji n. 2.

U Kálwinow samo tylko Pismo jest Regułą wiary n. 3.

Artykuł Kálwiński o upadku Kościoła Chrystusowego n. 4.

ROZDZIAŁ I. Kálwini twierdzą, że trzeba było, áżeby BÓG wzbudził
extraordynarynych mężow ná podźwignienie upadłego Kościoła n. 5.

Mężowie extraordynaryjni bywają przepowiedzieni w Pismie n. 5.

Mniemani Reformatorowie nie są przepowiedzieni n. 6. y ktorzy to są? n. 7.

ROZDZIAŁ II. że Kościół Chrystusow, nigdy nie był przernwany, álbo
zákryty, ále zówśze widomy n. 8. 9. &c. Kościół choc w sobie zówśze zówiera
złych, jest iednak Święty n. 15.

ROZDZIAŁ III: Kościół nigdy nie upadł, y błędzić nie może, a to dla
osoblinych Przynwilejow Belskich, że Bramy piekielne go nie przemogą, że ma ássy-
stencyą Ducha Świętego, że jest Kolumna y twierdza Prawdy, że jest Oblubienicą
Chrystusową, że jest Ciałem jego, że jest Gościńcem do Nieba, że jest Mátką naszą
á 16. ad 28.

Pismem dobrze rozumianym mamy się regulować n. 30.

Kościół jest niepochybnym Tłumaczem Pisma. n. 30. 31.

ROZDZIAŁ IV. Trzeba Kościoła słuchać n. 32. On nie może odstąpić od
Słowa Bożego n. 33. Jego decyzya jest niepochybna. Kto Kościoła nie słucha,
Chrystusa nie słucha, á n. 34. ad 51.

ROZDZIAŁ V. Piotr S. był Głową Kościoła, a n. 52. ad n. 62.

ROZDZIAŁ VI. Papież tenże ma Przyniły, co y Piotr, a n. 63. ad n. 96.

ROZDZIAŁ VII. Kościół Rzymński jest prawdziwym Kościołem Chrystusowym a n. 98. ad n. 104. Kálwini się czynią Apostolskimi, ale daremnie a n. 105. ad n. 109.

ROZDZIAŁ VIII. Dalej się dowodzi, że Kościół Rzymński jest Kátolicki,

B. 119.

n. 110. Kto się od tego Kościoła odłącza, odłącza się od nieba a n. 116.

ROZDZIAŁ IX. O Tradycjach, albo o Podaniu Apostolskim.

ROZDZIAŁ X. O Duchu prywatnym, a n. 176.

ROZDZIAŁ XI. Mniemają ich Reformatorowie niemieli żadney Missyi, a n. 205. ad n. 230.

CZĘŚĆ II. W Szczegulności.

Kościół Rzymński zgadza się z Pierwiaszkowym Kościołem n. 232.

Kálwińskie Zbory nie zgadzają się z starodawnym Kościołem w náuce:

O Sakramencie n. 234.

O Chrzcie n. 237.

O Bierzmonianiu n. 245.

O Sakramencie Pokuty n. 251.

O Spowiedzi n. 267.

O Ostatnim Pomazaniu n. 283.

O Káplánstwie n. 298.

O Matźenstwie n. 303.

Powśechnie o Siedm Sakramentach n. 305.

O Sakramencie Eucharystyi n. 314.

O Ofierze Ciála y Krwi Chrystusowey n. 330.

O Czystcu y Modlitwie zá umárłych n. 364.

O Wyznaniu Śniętych n. 374. O Dobrych uczynkach n. 399.

O Cnocie Pokuty n. 419. O Postach n. 428.

O Czystości n. 441. O Bojázni Sgdow Bożych n. 493.

Konkluxya, List Młodziana świece nawróconego n. 533.

FA-

FACULTAS

R. P. PROVINCIALIS.

Cum Librum, qui inscribitur *KONFESSYA WIARY ZBOROW
KALWINSKICH*, à P. JOANNE POSZAKOWSKI Nostræ
Societatis Sacerdote conscriptum, aliquot ejusdem Societatis
Theologi recognoverint, potestate mihi facta ab Admodum Re-
verendo Patre Nostro FRANCISCO RETZ, præfatæ Societatis
Præposito Generali, concedo ut Typis mandetur, si ijs, ad quos
pertinet videbitur. In cujus fidem has literas manu mea subscriptas
Sigilloq; munitas dedi. Nesvisij in Collegio 17. Februarij 1740.



*Carolus Bartol S. J.
Præpositus Provincialis
Litvane Provinciae.*

IMPRIMATUR.

THEODORUS PRINCEPS CZARTORYSKI
EPISCOPUS Posnaniensis.

mpp.

